

UNIwersytet w Białymstoku  
Wydział Filologiczny  
Instytut Filologii Wschodniosłowiańskiej

STUDIA  
WSCHODNIOŚLÓWIAŃSKIE

TOM 14

BIAŁYSTOK 2014

## RADA NAUKOWA

Natalia Ananiewa (Państwowy Uniwersytet Moskiewski im. M. Łomonosowa),  
Dmytro Buczek (Narodowy Pedagogiczny Uniwersytet Tarnopolski im. W. Gnatiuka),  
Aleksandra Cieślakowa (Instytut Języka Polskiego PAN w Krakowie),  
Zofia Czapiga (Uniwersytet Rzeszowski),  
Ludmiła Czernyszowa (Państwowy Uniwersytet Białoruski w Mińsku),  
Zinaida Charitonczik (Państwowy Uniwersytet Lingwistyczny w Mińsku),  
Tatiana Gridina (Państwowy Pedagogiczny Uniwersytet Uralski w Jekaterinburgu),  
Milan Harvalik (Czeska Akademia Nauk w Pradze),  
Czesław Łapicz (Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu),  
Bogusław Nowowiejski (Uniwersytet w Białymstoku),  
Igor Żuk (Państwowy Uniwersytet Grodzieński im. Janki Kupały)

## KOMITET REDAKCYJNY

Zofia Abramowicz, Lilia Citko, Leonarda Dacewicz (redaktor naczelna), Roman Hajczuk,  
Walentyna Jakimiuk-Sawczyńska, Walentyna Mieszkowska (sekretarz), Wanda Supa,  
Halina Twaranowicz, Władimir Zaika

## REDAKCJA JĘZYKOWA

Evguenia Maximovitch, Kirk Palmer, Bazyli Siegień, Urszula Sokólska

## ADRES REDAKCJI

„Studia Wschodniosłowiańskie”  
15–420 Białystok, Plac Uniwersytecki 1, pok. 69  
telefon: 85 745 7450; fax: 85 745 7449  
e-mail: studia\_wschodnioslowianskie@interia.pl  
strona WWW: <http://filologia.uwb.edu.pl/sw/>

Opracowanie graficzne i skład:  
Stanisław Żukowski

Korekta:  
Zespół

© Copyright by Uniwersytet w Białymstoku, Białystok 2014

Wydawnictwo Uniwersytetu w Białymstoku  
15-097 Białystok, ul. Marii Skłodowskiej-Curie 14  
tel. 857457120, e-mail: [ac-dw@uwb.edu.pl](mailto:ac-dw@uwb.edu.pl), <http://wydawnictwo.uwb.edu.pl>

**ISSN 1642–557X**

Druk i oprawa: HotArt, Białystok

## SPIS TREŚCI

## LITERATUROZNAWSTWO

- Magdalena Baer — *Cithara octochorda* – najważniejszy śpiewnik kościelny w dziejach Chorwacji . . . . . 7
- Nel Bielniak — Śmierć i choroba w opowiadaniach Aleksandra Kuprina (w świetle refleksji społeczno-psychologiczno-kulturowych) . . . . . 15
- Zofia Brzozowska — U początków Świętej Rusi. Koncepcje monarchiczne metropolity kijowskiego Hariona (XI w.) i ich związek z bizantyńską „teologią polityczną” . . . . . 29
- Walentyna Jakimiuk-Sawczyńska — По поводу второго сборника Юмористических рассказов Тэффи . . . . . 41
- Anna Kieźuń — O dwoistości międzywojennego portretu Poleszuka. Literatura – publicystyka – zapisy badań terenowych . . . . . 51
- Ewa Pańkowska — Kategoria pustki w światopoglądzie powieści *Mały palec Buddy* Wiktora Pielewina . . . . . 65
- Halina Parafianowicz — Włodzimierz Majakowski i jego „odkrycie” Ameryki 89
- Roman Andrzej Płoński — *Leiturgiarion* Piotra Mohyły z 1629 i 1639 roku. Studium porównawcze . . . . . 105
- Wanda Supa — W kręgu problemów rosyjskiego „nowego realizmu”. Proza Romana Sienczyzna . . . . . 119
- Marta Zambrzycka — Symbolika bohaterów w powieści Wałerija Szewczuka *Dom na wzgórzu (Дім на горі)* . . . . . 133

## JĘZYKOZNAWSTWO

- Leszek Bednarczuk — Tabliczki z Podebłocia w świetle inskrypcji greckich na Rusi Kijowskiej . . . . . 143
- Artur Czapiga — Analiza pragmatyczna leksemu *właśnie* i jego odpowiedników w języku rosyjskim i angielskim . . . . . 151
- Leonarda Dacewicz — Этнонимы в русских и польских лексико-графических работах . . . . . 165
- Marina Dorofiejenko (Марина Дорофеенко) — Пути репрезентации кодов культуры в виконимии белорусско-польского приграничья . . . . . 179
- Tamara Graczykowska — Osobliwe konstrukcje składniowe w polszczyźnie kowieńskiego tygodnika „Chata Rodzinna” (1922–1940), analogiczne do struktur rosyjskich . . . . . 189

Małgorzata Kurianowicz — Język pierwszej drukowanej Biblii cerkiewno-słowiańskiej w konfrontacji z językiem XVIII-wiecznego Ewangeliarza	207
Zenon Lica — Nazwiska polskie derywowane od nazw narzędzi rolniczych . .	217
Beata Radziwonowicz — Sposoby identyfikacji mężczyzn i dzieci w parafii jednowierców Pokrowska w latach 1846–1902 . . . . .	229
Anna Romanik — Angielskie nazwy zawodów w języku rosyjskich mass mediów . . . . .	249
Joanna Szerszunowicz — Konotacje intrakulturowych skrzydlatych słów w przekładzie . . . . .	261
Ludmiła Witkowska — К вопросу о лингвокультурологической информации в русских исторических юридических текстах . . . . .	281
Marek Włodkowski — Chorwacko-cerkiewnosłowiański przekład hymnu „Veni Creator Spiritus” jako przykład „powrotu” do redakcji narodowej w XIX wieku . . . . .	291

#### DEBIUTY NAUKOWE

Улана Нрыншун (Уляна Гринишин) — Експресивне членування постмодерністського тексту . . . . .	305
Anna Nikitiuk — Imiona mieszkańców hajnowskich parafii prawosławnych jako przejaw procesów asymilacyjnych . . . . .	315

#### VARIA

Agata Chrobot — Ogłoszenia zamieszczone w prasie warszawskiej (w latach 1729–1773) jak źródło informacji o bogatej ofercie wydawniczej literatury religijnej . . . . .	323
Marzanna Karolczuk — Wybór kierunków studiów przez uczestników Olimpiady Języka Rosyjskiego . . . . .	331
Rostysław Kramar — Rola spuścizny cyrylo-metodiańskiej w zachowaniu tożsamości narodowej Ukraińców w Rumunii . . . . .	345
Janina Wołczuk — Kapłani prawosławni w szkołach Białoruskiego (Wileńskiego) Okręgu Naukowego w okresie międzypowstaniowym (1832–1863) . . . . .	361

#### RECENZJE

Jolanta Chomko: Anna Romanik, <i>Sposoby nominacji przedmiotów odzieży we współczesnym języku rosyjskim</i> , Białystok 2012 . . . . .	377
Leonarda Dacewicz: Michał Sajewicz, <i>Nazwiska patronimiczne z formantem -uk w powiecie hajnowskim na Białostocczyźnie na tle ogólnopolskim</i> , wyd. UMCS, Lublin 2013 . . . . .	380
Anna Grześ: <i>Słownik cerkiewnosłowiańsko-polski</i> , redakcja naukowa i wstęp Lilia Citko, Białystok 2012 . . . . .	382
Inessa Kurjan (Інэса Кур’ян): І.П. Клімаў, «Евангелле» ў перакладзе Васіля Цяпінскага, Мінск, Бел. дзярж. ун-т культуры і мастацтваў, 2012 . . . . .	384

Anna Nikitiuk: Jolanta Chomko, <i>Nazwy osób w rosyjskim młodzieżowym argot końca XX wieku</i> , Wydawnictwo Uniwersytetu w Białymstoku, Białystok 2013 . . . . .	388
Jan Ratuszniak: <i>Русско-еврейский Берлин (1920–1941). Новое литературное обозрение</i> , Москва 2013 . . . . .	390

## SPRAWOZDANIA

Marzanna Karolczuk, Anna Romanik — Sprawozdanie z XV Konferencji Slawistycznej „Polsko-wschodniosłowiańskie kontakty językowe, literackie, kulturowe. Historia, stan obecny i perspektywy rozwoju”, Olsztyn 28–29 czerwca 2013 r. . . . .	393
Izabella Siemianowska — Sprawozdanie z Konferencji Slawistycznej w Uniwersytecie Warmińsko-Mazurskim w Olsztynie „Polsko-wschodniosłowiańskie kontakty językowe, literackie, kulturowe. Historia, stan obecny i perspektywy rozwoju”, Olsztyn 28–29 czerwca 2013 r. . . . .	398
Wanda Supa — Международная научная конференция «Сибирское пространство в лингвистическом и культурном аспекте», Иркутск, ИГУ, 27–28 июня 2013 г. . . . .	400

## CONTENTS

### LITERATURE

Magdalena Baer — The most important songbook of the church in the history of Croatia . . . . .	7
Nel Bielniak — Death and illness in Aleksander Kuprin’s work (in view of social-physiological-cultural reflections) . . . . .	15
Zofia Brzozowska — At the beginning of Holy Russia. Monarchical concepts of the Metropolitan of Kiev (11th century) and their relationship with the Byzantine “political theology” . . . . .	29
Walentyna Jakimiuk-Sawczyńska — On the second volume of Teffi’s <i>Humorous verse</i> . . . . .	41
Anna Kieźuń — Two images of Polishchuk in the Polish writing in the interwar period: literature – journalism – field study notes . . . . .	51
Ewa Pańkowska — The category of emptiness in philosophy of the novel <i>Buddha’s little finger</i> by Victor Pelevin . . . . .	65
Halina Parafianowicz — Vladimir Mayakovsky and his “discovery” of America	89
Roman Andrzej Płoński — Peter Mohyla’s <i>Leiturgiarion</i> from 1629 and 1639. Comparative study . . . . .	105
Wanda Supa — Among the problems of the Russian “New realism”. Prose of Roamn Senchin . . . . .	119
Marta Zambrzycka — Symbolism of the protagonists of Valery Shevchuk’s book <i>Hause on the hill</i> . . . . .	133

## LINGUISTICS

- Leszek Bednarczuk — Tablets from Podeblocie in comparison with the greek inscriptions from Kievan Rus . . . . . 143
- Artur Czapiga — Polish lexeme *właśnie* and its Russian and English equivalents: a pragmatic survey . . . . . 151
- Leonarda Dacewicz — Ethnonyms in Russian and Polish lexicographical works . . . . . 165
- Marina Dorofiejenko (Марина Дорофеевко) — The ways of representation of codes of culture in vicinomy of the Belarusian-Polish border zone . 179
- Tamara Graczykowska — The peculiar syntax structures in the Polish language in Kaunas weekly “Chata Rodzinna” (1922–1940) analogous to Russian structures . . . . . 189
- Małgorzata Kurianowicz — Language of the first complete printed edition of the church Slavonic Bible (1581) in comparison with 18th century gospel . . . . . 207
- Zenon Lica — Polish surnames derived from names of agricultural tools . . . . 217
- Beata Radziwonowicz — Methods of Man and children’s identification in edinoviert’s parish in Pokrovsk from 1846 to 1902 . . . . . 229
- Anna Romanik — English names of occupations in modern Russian language 249
- Joanna Szerszunowicz — Connotations of winged words in translation . . . . . 261
- Ludmiła Witkowska — On the question of textlinguistic-cultural information in the Russian historical legal texts . . . . . 281
- Marek Włodkowski — Croatian-Church-Slavonic translation of hymn *Veni Creator Spiritus* as an example of the return to Croatian national red action in the 19th century . . . . . 291

## DEBUTS

- Hrynyszyn Ulana (Гринишин Уляна) — The expressive parcelling of postmodern text . . . . . 305
- Anna Nikitiuk — Personal names of Hajnówka’s orthodox parishes residents as an indication of assimilation process . . . . . 315

## VARIA

- Agata Chrobot — Advertisements in Warsaw newspapers and magazines (1729–1773) as a source of information about extensive publishing offer of religious literature . . . . . 323
- Marzanna Karolczuk — Choice of areas of studies by the participants of the Russian Language Olympiad . . . . . 331
- Rostysław Kramar — The role of the heritage of Cyril and Methodius in preserving the national identity of Ukrainians in Romania . . . . . 345
- Janina Wolczuk — The orthodox clergy as teachers of religion in schools of Vilnius schooling department. Period between uprisings 1832–1863. 361

REVIEWS . . . . . 377

REPORTS . . . . . 393

## LITERATUROZNAWSTWO

Magdalena Baer

Poznań

### *Cithara octochorda* – najważniejszy śpiewnik kościelny w dziejach Chorwacji

**Słowa kluczowe:** Chorwacja, XVIII wiek, śpiewniki kościelne, *Cithara octochorda*

XVIII wiek w Chorwacji był czasem bujnie rozwijającej się literatury religijnej sporządzonej głównie w jednym z trzech chorwackich dialektów – dialekcie kajkawskim, nazywanym wtedy często językiem chorwackim. W literaturze religijnej tego okresu można wyróżnić kilka nurtów: teksty religijne o charakterze dydaktycznym, komentarze ówczesnej sytuacji społeczno-politycznej widzianej przez pryzmat działań Kościoła katolickiego i wiary, ale także coraz liczniej pojawiały się wydania kolejnych modlitewników i śpiewników. Często zdarzało się, że jedno dzieło tego typu miało kilka wydań z uwagi na ogromną popularność, jaką się cieszyły. Początek tak ogromnego zainteresowania duchownych i wiernych zbiorami pieśni kościelnych dał śpiewnik *Cithara octochorda*.

Celem artykułu jest przybliżenie polskiemu czytelnikowi najsłynniejszego chorwackiego śpiewnika kościelnego, jakim jest *Cithara Octochorda*. Stał się on wzorem dla redaktorów późniejszych dzieł o podobnym charakterze. Wskazana zostanie językowa, literacka i kulturowa rola, jaką śpiewnik odegrał w rozwoju świadomości i tożsamości narodowej Chorwatów. W artykule zostaną także nakreślone możliwości badawcze, jakie *Cithara octochorda* daje przedstawicielom różnych dziedzin naukowych. W śpiewniku prócz tekstów łacińskich znalazły się teksty chorwackie sporządzone w używanym w XVIII wieku jako język literacki na terenie archidiecezji zagrzebskiej dialekcie kajkawskim, dlatego też z lingwistycznego punktu widzenia dzieło stanowi źródło do analiz językowych. Dla muzykologów omawiany zbiór jest

ważny i wartościowy, gdyż zawarty w nim zapis nutowy wielu pieśni pojawił się pierwszy raz na terenie Chorwacji. Śpiewnik może także stanowić źródło badań historycznych.

Śpiewnik *Cithara octochorda* z wielu powodów jest w Chorwacji uznawany za najważniejszy w historii zbiór pieśni kościelnych. Jego pierwsze wydanie stało się przełomem w historii piśmiennictwa religijnego, gdyż był to pierwszy tak obszerny drukowany śpiewnik z zapisem nutowym na obszarze dzisiejszej Chorwacji. O zainteresowaniu i potrzebie posiadania przez Chorwatów tego typu publikacji w XVIII wieku świadczy fakt, że w okresie półwiecza był on sporządzony jeszcze dwukrotnie. Antun Šojat wskazuje, że śpiewnik był poprzedzony wydaniem innych zbiorów tego typu i podaje trzy przykłady rękopisów z XVII wieku, które mogły być inspiracją dla redaktorów do przygotowania *Cithary octochordy*, są to: zbiór *Prekomurska pjesmarica*, który powstał najprawdopodobniej w 1593 r., *Pavlińska pjesmarica* z 1644 r. oraz *Ščrbačičeva pjesmarica (Drmjanska pjesmarica)* z 1687 r.<sup>1</sup> [Šojat 1998, 281].

Najstarsze wydanie śpiewnika *Cithara octochorda seu cantus sacri latino-sclavonici* pochodzi z 1701 r. i zostało przygotowane w Wiedniu z uwagi na brak drukarni, która mogłaby sporządzić taką publikację na terenie Chorwacji. Problem wynikał z tego, że nie było w tym czasie, przynajmniej na terenie archidiecezji zagrzebskiej, drukarni, która mogłaby złożyć do druku zapis nutowy. Drugie wydanie także pochodzi z Wiednia, a ukazało się w 1723 r. pod tytułem *Cithara octochorda seu cantus latino-croatici*. Trzecie wydanie natomiast zostało sporządzone już w Zagrzebiu w 1757 r. w drukarni Antuna Reintera na życzenie władz archidiecezji zagrzebskiej [Breko 2001, 211] i jest ono również przełomowe ze względu na zastosowany w nim zapis nutowy – pierwszy raz wydrukowano nuty na obszarze Chorwacji. Jako czwarte wydanie często wskazuje się dokonane już współcześnie, bo w 1998 r., przez członków Chorwackiej Akademii Nauki i Sztuki, Milana Moguša i Lovro Županovicia, nowe opracowanie trzeciego wydania śpiewnika z 1757 r. Współczesna wersja zawiera kompletny przedruk wszystkich tekstów znajdujących się w śpiewniku. Publikacja jest także opatrzona komentarzami, przekładami łacińskich wstępów do wszystkich wydań *Cithary* i studiami dotyczącymi badań nad śpiewnikiem pochodzących z różnych dziedzin – od historii, językoznawstwa po muzykologię i badania folklorystyczne.

---

<sup>1</sup> *Prekomurska pjesmarica* i *Drmjanska pjesmarica* do dzisiaj pozostały w wersjach rękopiśmiennych. *Pavlińska pjesmarica* została wydana drukiem i opatrzona komentarzem przez Janka Barlego w 1917 r.



Śpiewnik jest podzielony na 8 części, co znajduje odzwierciedlenie w tytule: *cithara octochorda* – lira z ośmioma strunami [Špralja 1998, 23]. Pierwsze 4 części wywodzą swoje tytuły od nazw okresów roku liturgicznego, 4 kolejne – od nazw części Mszy Świętej. Do całości został także dodany aneks zawierający swobodne przekłady na język chorwacki/kajkawski łacińskich antyfon i psalmów na różne uroczystości kościelne. Często wskazuje się ten dodatek jako 9. część śpiewnika [Špralja 1998, 22]. Podział melodii gregoriańskich w śpiewniku *Cithara octochorda* jest, jak już wspomniałam, częściowo związany z podziałem mszy gregoriańskiej (*Ordo Missae*) według Mszału Rzymskiego oraz roku liturgicznego. W śpiewniku zatem hymny łacińskie oraz inne pieśni i ich chorwackie przekłady zostały uporządkowane zgodnie ze stałymi i zmiennymi częściami Mszy Św. *Ordinarium Missae* – części stałe: *Kyrie, Gloria, Credo, Sanctus, Benedictus, Agnus Dei* oraz zmienne części Mszy Św.: *Proprium Missae – Introitus, Graduale, Tractus, Alleluia, Sequentia, Offertorium, Communio*. W zbiorze są także widoczne odwołania do obrzędów Liturgii Godzin (*Ordo Divini Officii*) z podziałem na części: *Hymnus, Antyphona, Psalmus, Canticus, Responsorium*. Podziw współczesnych badaczy budzi bardzo dokładny i adekwatny podział pieśni według części wyznaczonych w śpiewniku. Również podział tekstów według języka, w którym zostały sporządzone, sprawia, że śpiewnik jest bardzo czytelny. Na początku każdej części znajdują się teksty po łacinie i po nich następują teksty chorwackie/kajkawskie.

Tytuł zbioru jest typowym dla epoki, gdyż zawiera dużo informacji, według panującej wtedy konwencji. Najbardziej rozbudowanym tytułem opatrzone pierwsze wydanie. Tytuł główny, do którego ogranicza się często nazywanie tego śpiewnika, jest metaforą, a dosłowny i dokładny tytuł znajduje się w podtytule i nieznacznie zmienia się w zależności od wydania, wskazując ich cechy charakterystyczne. We wszystkich wydaniach został zamieszczony tytuł w języku łacińskim, nie ma tytułu w języku chorwackim. Za każdym razem w śpiewniku w tytule pojawiła się nazwa języków, w których zostały przygotowane teksty. W pierwszym wydaniu wskazane zostały języki łaciński i słowiański. W dwóch kolejnych pojawiła się już obok łaciny nazwa język chorwacki w odniesieniu do zawartości zbioru jakim są pieśni liturgiczne przygotowane w dialekcie kajkawskim, który pełnił w tym czasie rolę chorwackiego języka literackiego. W tytule do pierwszego wydania w ogóle nie pojawiła się nazwa „chorwacki”, gdyż nawet lud, na którego użytek został sporządzony śpiewnik, został określony mianem „słowiański”. Tylko w zbiorze z 1757 r. zostało zaś zapisane nazwisko fundatora, Ivana Zniki, dostojnika archidiecezji zagrzebskiej, który w późniejszych wydaniach był w tytule podawany i rozumiany jako fundator i wydawca. Dla

bezimiennych redaktorów drugiego wydania ważnym stała się informacja o zapisie muzycznym zastosowanym w śpiewniku, w trzeciej wersji zbioru natomiast pojawiła się wzmianka o zapisie charakterystycznym dla śpiewu gregoriańskiego.

Patronat, jaki nad opublikowaniem śpiewnika roztoczyła archidiecezja zagrzebska, powodował, że publikacja była przygotowywana na potrzeby liturgii i z błogosławieństwem Kościoła. Było to ważne, ponieważ ranga takiej publikacji wzrastała, co sprawiało, że mogła ona być wykorzystywana przez wiernych podczas liturgii. Śpiewnik był przeznaczony dla chórów kościelnych. Najczęściej pieśni w nim zawarte były prawdopodobnie wykonywane bez towarzyszenia instrumentów muzycznych [Županović 1998, 216]. *Cithara octochorda* w powszechnym użyciu była do końca XVIII wieku i w tym czasie stała się bodźcem dla innych autorów do tworzenia kolejnych śpiewników. W 1783 r. cesarz Józef II wydał rozporządzenie, w którym nakazał zunifikowanie śpiewów kościelnych we wszystkich diecezjach Monarchii Habsburskiej. Biskup zagrzebski Josip Galjuf zmuszony więc został do wydania oficjalnego śpiewnika archidiecezjalnego *Crkvene pjesme za sv. misu i prije propovijedi, s litanjima i molitvama* w 1785, 1787 i 1789 r. i tym samym wycofał z oficjalnego użycia śpiewnik *Cithara octochorda* [Blažeković, online].

W pierwszych dwóch wydaniach *Cithary* zapis nutowy został przedstawiony na czterolinii, dopiero w trzecim pojawiła się pięciolinia. W zależności od wydania graficzne oznaczenie nut jest różne – mają one kształt kwadratów bądź rombów. Lovro Županović wskazał, że był to typowy tzw. chóralny kwadratowy lub rombony zapis nutowy, który nie zawiera wartości nutowych [Županović 1998, 203]. W śpiewniku nie został wprowadzony odrębny zapis długości poszczególnych dźwięków, co jest charakterystyczne dla XVIII-wiecznej praktyki drukarskiej w Europie. W *Cithara octochorda* nie ma rozróżnienia na zapis dotyczący śpiewu gregoriańskiego, ale jest natomiast zapis dotyczący śpiewu wielogłosowego, jak to miało miejsce w innych europejskich śpiewnikach z tego okresu. Jako przykład takiego śpiewnika z zapisem śpiewu gregoriańskiego Izaak Špralja podaje zbiór *Cantunal processionem* również zamówiony przez archidiecezję zagrzebską [Špralja 1998, 36].

Jak już wspomniałam, pierwsze i drugie wydanie były drukowane w Wiedniu w drukarni Leopolda, a później Dominika Woigtów, w żadnym natomiast nie zostali wymienieni redaktorzy. Po przeprowadzonych współcześnie badaniach Vinka Žaganaca i Albe Vidakovicia jako redaktora dwóch pierwszych wydań wskazuje się zagrzebskiego kanonika Tomiego Kovačevicia. Natomiast według badań przeprowadzonych nad trzecim

wydaniem przez Franje Dugana, redaktorem mógł być Mihovil Šilabda-Bolšić [Špralja 1998, 38]. I. Špralja stwierdził jednak, że wydanie śpiewnika i umieszczenie w nim wstępu można przypisać Franje Novačićowi, ponieważ zastąpił on w 1701 r. T. Kovačevicia na stanowisku rektora Kolegium Wiedeńskiego (Chorwackiego) [Špralja 1998, 38]. Brak nazwisk redaktorów stworzył więc problem dla badaczy, kogo uznać za twórcę tego ważnego zbioru z punktu widzenia Kościoła w Chorwacji. L. Županović za Vidakoviciem stwierdził, że brak nazwisk redaktorów może mieć dwojakie podłoże, a mianowicie może wynikać z tego, że nie był to zbiór kompozycji autorskich, lecz zbiór pieśni z różnych rękopisów i śpiewników. Drugi powód może wynikać ze skromności tychże redaktorów, którzy przygotowując śpiewnik nie dbali o obecność swoich nazwisk na karcie tytułowej zbioru [Županović 1998, 208].

Późniejsze wydania śpiewnika nie są tylko przedrukiem pierwszego, ponieważ wielokrotnie zawierają zmiany dotyczące melodii i poszczególnych tekstów pieśni. Odzwierciedla to chęć kolejnych redaktorów, by przedstawić współczesny im stan wykonawczy zebranych pieśni. Różnice między pierwszym a drugim wydaniem śpiewnika, jeśli chodzi o wybór pieśni, były niewielkie, gdyż dodano tylko 9 nowych utworów, a pominięto 14. Ogromne różnice pojawiły się jednak między drugim a trzecim wydaniem, ponieważ wyrzucono aż 163 teksty, a dodano tylko 79 nowych [Špralja 1998, 44]. Szczególny nacisk redaktorzy kładli na wprowadzanie do śpiewnika utworów hymnicznych, zwłaszcza w trzecim wydaniu znalazło się 50 nowych, wcześniej niedrukowanych tekstów łacińskich hymnów. Teksty drukowane były głównie w oryginale, jednak ich opublikowanie w *Cithara octochorda* sprawiło, że w późniejszych latach były tłumaczone na język chorwacki [Špralja 1998, 46]. Na temat utworów hymnicznych zawartych w śpiewniku pojawiło się już kilka opracowań, m.in. Chorwata Lovro Županovicia czy Czecha Karela Konrada [Špralja 1998, 74], jednak miały one charakter etnograficzny, gdyż porównywano wykonanie właściwych melodii hymnicznych z ich ludową wersją.

O zainteresowaniu badaczy śpiewnikiem *Cithara octochorda* świadczą liczne opracowania dotyczące zawartych w nim tekstów i melodii czy badania dotyczące roli, jaką odegrał on w historii archidiecezji zagrzebskiej i całej Chorwacji. Opracowywanie tekstów, które znajdowały się w zbiorze, rozpoczęło się już w XIX wieku. Rozkwit badań nad śpiewnikiem przypadł na przełom XIX i XX wieku. Był to czas tzw. cecyliizmu – ruchu społeczno-kulturalnego związanego ze środowiskiem czasopisma *Sveta Cecilija*, które rozpoczęło swoją działalność w latach 80. XIX wieku. Miało ono na celu propagowanie tradycji chorwackiego śpiewu kościelnego oraz jej zachowanie dla potomnych poprzez liczne przedruki starych rękopisów. Nie dziwi zatem

obecność w tym czasopiśmie informacji dotyczących omawianego śpiewnika autorstwa np. Vjenčeslava Novaka czy redaktora naczelnego czasopisma *Sveta Cecilija* Janka Barlego.

W II połowie XIX wieku panowało przekonanie, że istnieje tylko jedno wydanie śpiewnika *Cithara octochorda* opublikowane w Zagrzebiu przez Ante Reinera. Dopiero badania J. Barlego pokazały, iż istnieją jeszcze dwa wcześniejsze wydania. Duże zainteresowanie śpiewnikiem trwało nadal w XX wieku, największe budził wśród prowadzących chóry, którzy poszukiwali w nim inspiracji, nowych, nieznanych pieśni oraz powrotu do korzeni. W późniejszym czasie zainteresowanie śpiewnikiem *Cithara octochorda* wykazali badacze z innych dziedzin nauki – od etnologii i muzykologii po językoznawstwo i literaturoznawstwo. Także ojciec Milan Pavelić, największy XX-wieczny chorwacki tłumacz łacińskich hymnów kościelnych, odwoływał się do śpiewnika *Cithara octochorda* jako do wzoru i źródła tradycji. Przekłady sporządzone przez Pavelicia głównie w latach 60. XX wieku były aranżowane do melodii zawartych w śpiewniku. Widać więc uniwersalność melodii znajdujących się w tym XVIII-wiecznym dziele, ale także sztukę autora przekładów, którego teksty bardzo łatwo można było dostosować do starych melodii. Zmiana w liturgii po Soborze Watykańskim II przyniosła kolejną falę zainteresowania śpiewnikiem *Cithara octochorda*, co widać m.in. na przykładzie tekstów Milana Pavelicia. Śpiewnik stał się także źródłem nowych pieśni, które okazały się być potrzebne w liturgii prowadzonej w języku narodowym. Pieśni ze śpiewnika dostosowywano do współczesnych realiów śpiewaczych [Špralja 1998, 72].

Śpiewnik odegrał dużą rolę nie tylko w życiu kulturowym Chorwatów, ale także innych narodowości zamieszkujących na terenie archidiecezji zagrzebskiej, np. Słowaków, Węgrów i Niemców, ponieważ badania przeprowadzone nad śpiewnikiem wykazały, że redaktorzy korzystali również ze spuścizny tych narodowości [Županović 1998, 216]. Oczywistym był fakt, że największe znaczenie dla tworzenia kultury chorwackiej miały miasta południowej części ziem chorwackich, jednak począwszy od II połowy XVII wieku rozpoczyna się rozkwit kultury także w północnych rejonach kraju. Nastąpiło powolne, lecz konsekwentne przenoszenie ośrodków władzy, kultury i życia społecznego z miast nadmorskich do miast północnej części Chorwacji, zwłaszcza do Zagrzebia. Potwierdzeniem aspiracji do tworzenia kultury narodowej w Zagrzebiu poprzez pieśni religijne i dbałość o tradycję może być trzykrotne wydanie śpiewnika *Cithara octochorda*. Melodie pojawiające się w śpiewniku wywodzą się z chorwackiej/kajkawskiej tradycji ludowej, gdyż jeszcze dzisiaj można je usłyszeć w pieśniach ludowych z obszaru północnej Chorwacji [Županović 1998, 212].

Dla wiernych śpiewnik stał się ważny, ponieważ zawierał teksty sporządzone w zrozumiałym dla nich języku chorwackim/kajkawskim. Źródła tekstów i melodii były, jak już wspomniałam, bliskie ludności tego terenu. Język chorwacki/kajkawski, w którym został sporządzony śpiewnik, zawiera cechy charakterystyczne dla jego rozwoju w XVIII wieku [Šojat 1998, 286]. W tekstach zebranych w śpiewniku znajduje się nieco więcej archaizmów niż w innych dziełach literackich napisanych w tym dialekcie we wspomnianym okresie [Šojat 1998, 282]. Teksty w dialekcie kajkawskim stanowią trzon wszystkich chorwackich tekstów. W śpiewniku pojawiają się także teksty, które wywodzą się z dialektu sztokawskiego i czakawskiego oraz, jak stwierdza Antun Šojat jeden tekst wykazujący cechy pewnego dialektu słoweńskiego [Šojat 1998, 282]. Z lingwistycznego punktu widzenia teksty zebrane w śpiewniku stanowią ciekawy materiał badawczy, ponieważ niejednokrotnie opublikowane w nim utwory pierwszy raz zostały ujawnione w wersji chorwackiej/kajkawskiej. Można więc na ich podstawie badać ówczesny stan języka oraz jego dalszy rozwój gramatyki i ortografii.

Do dzisiaj zachowało się najwięcej egzemplarzy trzeciego wydania śpiewnika *Cithara octochorda*, dwa pierwsze są rzadkością [Županović 1998, 206]. W Bibliotece Narodowo-Uniwersyteckiej w Zagrzebiu znajdują się egzemplarze wszystkich trzech wydań śpiewnika. pierwsze wydanie jest udostępniane w Zbiorach Specjalnych i Starodrukach, drugie również tam się znajduje, jednak z uwagi na bardzo zły stan (nie zostało jeszcze odnowione), nie jest udostępniane czytelnikom. Trzecie wydanie zostało natomiast zdigitalizowane i jest dostępne dla wszystkich zainteresowanych na stronach internetowych Biblioteki.

Śpiewnik *Cithara octochorda* od ponad trzystu lat stanowi ważne źródło tradycji i kształtuje chorwacką tożsamość narodową. Dzięki jego wydaniu na początku XVIII wieku pojawiło się wiele innych modlitewników i śpiewników, w których publikowano coraz więcej chorwackich tekstów, czym wzbogacano język i kulturę narodu. Ciągłe powoływanie się na ten śpiewnik w różnego rodzaju badaniach z wielu dziedzin nauki uwidacznia jego ogromną rolę, jaką pełnił w życiu społeczno-kulturalnym Chorwacji począwszy od XVIII wieku.

## Literatura

Blažeković Z., *Razvoj hrvatske glazbe u kontekstu kršćanstva (19. i 20. st.)*, Dubrovnik, [online], [http://www.hrvatskiplus.org/index.php?option=com\\_content&view=article&id=64:zblazekovic-glazba&catid=35:rasprave-koncepti&Itemid=55](http://www.hrvatskiplus.org/index.php?option=com_content&view=article&id=64:zblazekovic-glazba&catid=35:rasprave-koncepti&Itemid=55), [20.10.2012].

- Breko H., 2001, *Cithara Octochorda* ur. Milan Moguš, Lovro Županović, *Hrvatska akademija znanosti i umjetnosti*, „Narodna umjetnost”, br. 38/2, s. 211–213.
- Šojat A., 1998, *Kajkavske jezične osobine u zborniku „Cithara Octochorda”*, [w:] *Cithara Octochorda*, ured. L. Županović, M. Moguš, Zagreb, s. 281–303.
- Špralja I., 1998, *Cithara Octochorda. Glazbeni zbornik Zagrebačke crkve iz 18. stoljeća (Beč 1701. i 1723.; Zagreb 1757.) s posebnim osvrtom na glazbene oblike pokazatelje glazbenih razdoblja*, Zagreb.
- Županović L., 1998, *Hrvatski glazbeni zbornik „Cithara Octochorda” iz XVIII. stoljeća i njegovo značenje za (domaću) glazbenu kulturu onoga doba i danas*, [w:] *Cithara octochorda* ured. L. Županović, M. Moguš, Zagreb, s. 208–217.

THE MOST IMPORTANT SONGBOOK OF THE CHURCH  
IN THE HISTORY OF CROATIA

S U M M A R Y

Octochorda cithara songbook was first published in Vienna in 1701. The texts which were included in it came from the second half of the seventeenth century from the area of the Archdiocese of Zagreb, as this set was created as the main songbook in that area. Cithara Octochorda became so important because it is the first printed collection of songs in Croatian church containing the notation. All the previous works of this type written in Latin, are printed, but do not have the notation, and those written in the earlier period in various dialects of the Croatian language at that time remained still in manuscript form, but often have the musical notation.

The purpose of this paper is to present the most famous Croatian church songbook, which became a model for the editors of later works of a similar nature. The paper includes such issues as a language, literary and cultural role that cithara Octochorda played in the development of consciousness and national identity of Croats. The paper will also mention research capabilities that Cithara Octochorda songbook gives researchers of different scientific fields. The songbook also contains Croatian texts written in kajkavian dialect used in the eighteenth century as a literary language in the Archdiocese of Zagreb, which is the reason why from the linguistic point of view the work is a source for linguistic analysis. For musicologists this collection is important and valuable, as it contains the notation of many songs, which is one of the first in Croatia. Songbook can also be a source of historical research because of the names of the authors of some texts and melodies.

Magdalena Baer e-mail: magbaer@amu.edu.pl

*Nel Bielniak*  
*Zielona Góra*

## Śmierć i choroba w opowiadaniach Aleksandra Kuprina (w świetle refleksji społeczno-psychologiczno-kulturowych)

**Słowa kluczowe:** śmierć, choroba, żałoba, obrzędy pogrzebowe, normy kulturowe

Jednym z najbardziej uniwersalnych zjawisk ludzkiego życia jest śmierć. Posiada ona zarówno konkretne, biologiczne oblicze, jak i przyjmuje wysublimowaną, metafizyczną postać. Złożony charakter śmierci od wieków fascynuje filozofów, pisarzy, malarzy, a współcześnie również antropologów, socjologów, psychologów etc. Co ciekawe, przedstawiciele wszystkich tych dziedzin proponują własne spojrzenie uzależnione od funkcjonujących w danym czasie indywidualnych i zbiorowych fantazmatów. Interesujący nas wiek XIX i okres *fin de siècle'u* obfitują w literackie portrety śmierci. W dużej mierze wynika to z ogólnego pesymizmu epoki wytyczonego przez koncepcje Arthura Schopenhauera przekonującego, iż „[...] ból jest substancją życia, tkwi w samej naturze woli, a więc w człowieku i w kosmosie, które są jednością i tożsamością. Stąd ból i cierpienie determinują całe życie ludzkie: *Alles Leben Leiden ist*” [Tuczyński 1969, 187–188].

Sugestywnych opisów cierpienia i agonii tak osób dorosłych, jak i dzieci nie brak w twórczości Karola Dickensa, Gustava Flauberta, Victora Hugo, Thomasa Manna, Emila Zoli, a także Lwa Tołstoja czy Antona Czechowa. Symboliką śmierci zafascynowani byli również poeci przełomu XIX i XX wieku – Charles Baudelaire, Zinaida Gippius czy Fiodor Sologub.

Do grona twórców, którzy wzbogacili literaturę rosyjską o własną wizję subiektywnego w gruncie rzeczy procesu umierania człowieka, należy zaliczyć Aleksandra Kuprina (1870–1938). Fakt, iż pisarz żył i tworzył na przełomie XIX i XX wieku, kiedy ścierały się i wzajemnie oddziaływały na

siebie dwie poetyki: realistyczna i modernistyczna, posłużył mu jako bogate źródło inspiracji. W jego twórczości możemy odnaleźć zarówno biologiczną koncepcję choroby, umierania i śmierci, widzianą jako namacalny fakt egzystencjalny, który ma miejsce w życiu każdej jednostki, w konkretnym czasie i konkretnej rzeczywistości, i na który wpływ ma między innymi pozycja zajmowana przez konającego w rodzinie i społeczeństwie, jak i jej ujęcie z perspektywy pozabiologicznej, wpisujące ją w dyskurs eschatologiczny i ontologiczny. W niniejszej pracy skupimy się jednak głównie na ukazaniu umierania jako swego rodzaju procesu, jako szeregu zjawisk psychologicznych, społecznych i kulturowych, powiązanych ze sobą i mających wpływ na swój wzajemny przebieg.

W XIX wieku śmierć traktowana była naturalnie, ponieważ miała charakter publiczny i była wpisana w codzienne życie tak jednostki, jak i całej społeczności. Przy panującej wówczas śmiertelności nieczęstym przypadkiem było, aby jednostka nie uczestniczyła w pielęgnacji nieuleczalnie chorych w domu, nie była świadkiem śmierci lub nie widziała zwłok. Rodzina i bliscy udzielali konającemu duchowego wsparcia, czuwali nad jego łóżem, a później nad jego martwym ciałem, które było bardziej eksponowane niż ma to miejsce obecnie. Duchowny odprawiał ceremonię przygotowującą umierającego do przejścia na tamten świat. Rytuały religijne – spowiedź i ostatnie namaszczenie – gwarantowały bowiem wypełnienie ostatnich obowiązków chrześcijanina i obiecywały życie pozagrobowe. Równie publiczny charakter miał pochówek z procesją od domu do cmentarza usytuowanego najczęściej w centrum miejscowości. Dzięki temu zwyczajowi o śmierci bliskiego można było powiadomić całą wspólnotę, aby umożliwić jej członkom udział w ostatniej drodze zmarłego. Jednak już u schyłku XIX wieku mają miejsce przemiany kulturowe wynikające ze zmiany stosunku do śmierci oraz włączenia lekarza w proces umierania. Sprawy towarzyszące śmierci przestają być traktowane jawnie i swobodnie, wyraźnie zaznacza się tendencja do przemilczania i tabuizacji związanych z nią zagadnień. Miejsce dotychczasowej śmierci publicznej zajmuje, będąca jej zaprzeczeniem, tzw. śmierć odwrócona [Ostrowska 1991, 26, 222; Barański 2000, 113–115].

Kuprin nie pominął milczeniem zachodzącego na przełomie XIX i XX wieku procesu przeobrażenia się postaw wobec śmierci. Niemniej jednak zdecydowanie więcej miejsca w jego utworach zajmuje śmierć tradycyjna zakładająca fizyczną bliskość rodziny lub przyjaciół. Takie wątki pojawiają się na przykład w opowiadaniach *Wróbel* (*Воробей*, 1895), *Czarna mgła* (*Черный туман*, 1905) oraz *Cudowny doktor* (*Чудесный доктор*, 1897). Bohater pierwszego opowiadania pielęgnuje śmiertelnie chorą żonę, narrator kolejnego utworu dogląda umierającego przyjaciela, natomiast w ostatnim



opowiadaniu w opiekę nad ciężko chorą siedmioletnią dziewczynką zaangażowana jest cała rodzina. Ulżyć jej doli i zdobyć pieniądze na lekarstwa starają się zarówno rodzice, jak i dwaj bracia, z których najstarszy ma zaledwie dziesięć lat. W owym czasie udział dzieci w pielęgnacji niedomagających oraz ich uczestniczenie w procesie umierania postrzegane były jako naturalny element ludzkiej egzystencji. Taka postawa pobudzała bowiem do konfrontowania się z własną śmiertelnością już od najmłodszych lat oraz zachęcała do kształtowania własnych nadziei, oczekiwań i obaw związanych z tym niepokojącym i tajemniczym zjawiskiem.

Jawne traktowanie śmierci i będącej jej zwiastunem choroby przejawia się w utworach prozaika między innymi w drobiazgowych opisach zarówno chorobowych symptomów przeobrażających życie w śmierć, jak i wyglądu konających i martwych ciał. W opowiadaniu *Na zamówienie* (*По заказу*, 1901) możemy odnaleźć następujący portret śmiertelnie chorego chłopca:

Начиная с года он перестал расти. [...] Хороши у него были только глаза, большие, кроткие и печальные, такого удивительного цвета, которого, по выражению Гейне, не бывает ни у людей, ни у зверей, а лишь изредка у цветов. Росла только его голова, огромная, пухлая, точно налитая какой-то бледной, нездоровой жидкостью, но тело оставалось таким же жалким и слабым, а тоненькие, как сухие веточки, руки и ноги бессильно висели, не развиваясь и не становясь крепче [Куприн 1970–1973g, 130].

Ogromna umieralność dzieci, a zwłaszcza noworodków i niemowląt przyczyniła się do tego, iż śmierć traktowana była jako niepodważalna decyzja sił wyższych, fakt naturalny, który wzbudzał lęk, nie zaś sprzeciw. Szczególnie wyrazista pod tym względem była postawa wobec umierających najmłodszych niemowląt. Przetrwała ona skądinąd w pewnych grupach społecznych bez mała do czasów współczesnych. Jeszcze nie tak dawno sądzono, iż śmierć noworodka jest zdarzeniem losowym, mającym związek z porodem, a tym samym zupełnie naturalnym [Ostrowska 1991, 29]. Taki stosunek do śmierci dzieci sprawia, iż bohater opowiadania *Bagno* (*Болото*, 1902) z ufnością i pokorą przyjmuje wyroki boskie. Rodzinę mieszkającego w głębi podmokłego lasu Stiepana dziesiątkuje malaria. Trójka dzieci już odeszła, a pozostałe przy życiu męczą dreszcze i gorączka, co zwiastuje ich rychłą śmierć. Mimo to Stiepan nie przeciwstawia się woli bożej znajdując spokój ducha i pocieszenie w wierze. O sprawiedliwości wyroków boskich przekonana jest także bohaterka opowiadania *Błogosławiony* (*Блаженный*, 1896), którą los obdarzył upośledzonym umysłowo synem. Tymi słowy zwraca się ona do krewnego:

– Это сыночек мой, он такой от рождения, – сказала Александра Ивановна с грустной улыбкой. – Что ж... божья воля... Степаном его зовут... [Куприн 1970–1973a, 130]

Woli boskiej zdaje się sprzeniewierzać jedynie bohaterka opowiadania *Narcyż* (*Нарцисс*, 1897), która nie postrzega narodzin martwego dziecka jako zdarzenia naturalnego, dlatego też nie godzi się ze stratą potomka. Jej ból i rozpacz przekształcają się w swego rodzaju bunt – Wiktoria z całkowitą obojętnością reaguje na otaczający ją świat, nie wyłączając najbliższych, i zaprzestaje komunikowania się za pomocą mowy.

Z czasem śmierć odwrócona zmodyfikowała dotychczasową tradycyjną przestrzeń swej obecności, oswojonej zwyczajem i rytuałem, redukując ją i izolując od życia codziennego. Stopniowo śmierć i choroba stawały się tematem, który zatajano lub którego wystrzegano się, podczas gdy o akcie seksualnym rozprawiano coraz bardziej otwarcie. W twórczości Kuprina ten swoisty proces tabuizacji można zaobserwować między innymi na przykładzie stosunku społeczeństwa do osób chorych, zwłaszcza umysłowo. Temat ten pojawia się w szczególności w utworach *Błogosławiony*, *Kapłan* (1905) oraz w późnym opowiadaniu *Światło królestwa* (*Светом царства*, 1930). Nieumiejętność radzenia sobie z pobudliwością nerwową osób niepełnosprawnych umysłowo oraz ich zaburzoną sferą emocjonalną i moralno-społeczną przyczyniło się do ich zepchnięcia na margines życia społecznego, a nierzadko również rodzinnego. W omawianych utworach pisarz nie szczędzi swoim bohaterom bolesnych przeżyć, których doświadczają zarówno ze strony społeczeństwa, jak i najbliższych. W ich codzienność wpisane są bowiem nietolerancja, odrzucenie, wrogość czy strach.

Jedną z przyczyn takiego stanu rzeczy zdaje się być popularna w XVII i XVIII wieku, a pokutująca jeszcze w wieku XIX moralistyczno-animalistyczna teoria aberracji psychicznych, która zakładała, iż chorzy umysłowo są jak dzikie bestie. Zgodnie z tą koncepcją powinno obchodzić się z nimi jak z groźnymi zwierzętami. Co ciekawe, stosunek do upośledzonych umysłowo członków rodziny jest w opowiadaniach Kuprina wyraźnie uzależniony od pozycji, jaką rodzina zajmuje w hierarchii społecznej. Prosta i uboga bohaterka *Błogosławionego* samotnie zmagająca się z niepełnosprawnością syna nie tylko nie wyklucza go ze swojego życia, lecz wypowiada się o nim z czułością i wyrozumiałością. Jej krewny zaś przezwycięża niechęć i bojaźń, a nawet wręcz obrzydzenie, jakie wzbudził w nim początkowo Stiepan, co więcej, przywiązuje się do niego i próbuje go uczyć. Odmianą sytuację ukazuje prozaik w *Kapłanie*, gdzie zamożna rodzina separuje chorego umysłowo Dimę w gorszej części domu, niedostępnej dla osób postronnych.

Bohater pozbawiony wszelkich praw i uwagi ze strony rodziny większość czasu spędza związany ze względu na swoje nadpobudliwe zachowanie i zdany na łaskę pielęgniarek oraz rosłych lokajów, którzy mają go okiełznać w razie potrzeby. Mimo iż rodzina stara się zachować pozory przyzwoitości i uprzejmości, wezwanego do chorego lekarza uderza obojętność przezierająca przez zachowanie i słowa jego siostry:

Я должна сказать вам – брат мой страдает слабоумием... идиотизмом, – говорила она с рассеянной любезностью, ясно поглядывая в глаза доктору, и так просто и спокойно, как сообщают о насморке, лихорадке [Куприн 1970–1973d, 427–428].

Natomiast w opowiadaniu *Światło królestwa*, które powstało podczas emigracji, narrator przekonuje, iż ludzkie zachowania wobec osób upośledzonych umysłowo oraz opór społeczeństwa przed ich widokiem wynikają także z różnic kulturowych. We wschodniej tradycji chrześcijańskiej pomyłków i nawiedzonych postrzegano jako osoby dotknięte palcem bożym, widziano w nich zarówno świętych, jak i szaleńców, dlatego traktowano jurodiwych z życzliwością i miłosierdziem. Fenomen ten nie posiada jednak odpowiednika w kulturze zachodnioeuropejskiej, dlatego:

[...] французы без всякого отвращения или отчуждения относятся к уродам, к людям с изуродованными лицами и с проваленными носами, к калекам, к слепым; но умственные и психические дефекты вызывают в них нетерпеливое волнение, похожее, скажем, на боязнь душевной заразы: они сторонятся от идиотов, эпилептиков, пьяных, заик и просто утомительно глупых людей [Куприн 1970–1973h, 93].

Niemniej jednak brak empatii dotyka nie tylko osoby upośledzone umysłowo czy chore psychiczne. Każda odmienność niezależnie czy intelektualna czy fizyczna budzi lęk, ponieważ wszystko to, co wyłamuje się w jakikolwiek sposób z ogólnie przyjętych kanonów budzi sprzeciw ogółu społeczeństwa. Z brakiem akceptacji spotyka się między innymi siedmioletnia Sasza z opowiadania *Park dla dzieci* (*Детский сад*, 1897), którą ojciec przywiózł do parku, by mogła pooddychać świeżym powietrzem oraz nacieszyć oczy zielenią. Błada, anemiczna twarz i rachityczne ciało siedzącej nieruchomo na ławeczce dziewczynki wyraźnie kontrastują z rumianymi policzkami zdrowych, wesoło bawiących się dzieci. Widok ten nie podoba się pewnej damie, która dosadnie komentuje obecność chorego dziecka w parku:

– Удивляюсь, чего это полиция смотрит?.. Пускают в сад больных детей... Какое безобразие! Еще других перезаразят... [Куприн 1970–1973c, 233]

Twórczość Kuprina obfituje w portrety dzieci umierających, poszkodowanych na zdrowiu lub głodujących, co potwierdzają analizowane tu utwory. Dzieje się tak nieprzypadkowo, bowiem w losie większości tych cierpiących małych bohaterów jak w zwierciadle odbija się panująca na przełomie XIX i XX wieku sytuacja społeczno-ekonomiczna oraz jej zgubne skutki. Nie należy bowiem zapominać, iż pisarstwo autora *Molocha* tamtego okresu wpisuje się w dużej mierze w nurt realistycznej prozy obyczajowej o tendencjach demaskatorskich. Jego utrzymane w estetyce mimetycznej utwory osadzone w ówczesnej rzeczywistości zdają się suponować, iż przyczyną wszelkiego zła są najczęściej warunki bytowe, w jakich egzystują jego bohaterowie tak mali, jak i dorośli. Jak przekonuje pisarz, siedliskiem chorób mogą być zarówno opisane w opowiadaniu *Bagno* malaryczne grzęzawisko z ciężkimi, trującymi wyziewami, jak i wielkomięjskie miazmaty. Stołeczny Petersburg z *Czarnej mgły*, Kijów z *Cudownego doktora* czy anonimowe miasto z *Parku dla dzieci* łączy to, że mają dwa oblicza – jedno piękne, pełne blichtru i przepychu przeznaczone dla osób zamożnych oraz to ciemnie, biedne i brudne, którego mieszkańcy z góry skazani są na cierpienie i ból. Bohater opowiadania *Na zamówienie* wraca pamięcią w czasy młodości, gdy jako rozpoczynający karierę pisarz żył w nędzy. Wraz z żoną i dzieckiem mieszkał wówczas na poddaszu, wciąż brakowało im pieniędzy na opał, świece i jedzenie. Ariefjew dochodzi do wniosku, iż zdeformowane przez chorobę ciało jego umierającego syna jest uosobieniem wszystkich krzywd, jakie dotknęły ich rodzinę:

Странный и печальный был этот ребенок. На нем как будто бы целиком отразились вся нищета и убожество, среди которых он был зачат [Куприн 1970–1973g, 130].

We wspomnianym utworze, którego akcja dzieje się w czasie Świąt Wielkiej Nocy, symbolem niesprawiedliwości społecznej są okna sklepowe, w których wyeksponowane są wspaniałe świąteczne potrawy niedostępne dla przedstawicieli niższych warstw. Ich widok przyciąga grupę wygłodniałych obdartych chłopców, którzy przez długi czas stoją przed cukiernią zapomniawszy o całym świecie. Podobny wątek pojawia się w opowiadaniu *Cudowny doktor* z tą różnicą, że tłem wydarzeń jest Boże Narodzenie. Tym razem kolorowe, odświeżone przystrojone i rześcące oświetlone witryny tak zafascynowały głodnych braci, na których w domu czeka tylko zimny barszcz, że nie przeszkadza im dwudziestostopniowy mróz. Pisarz szczegółowo opisuje przepych gabloty, którą chłopcy zobaczyli w bogatej dzielnicy, by za chwilę przeciwstawić jej ponury, zapuszczony i nieoświetlony zaułek na peryferiach, gdzie w zakopconej, wilgotnej suterenie nasyczonej okropną mieszaniną zapachów nafty, brudnej dziecięcej bielizny i szczurów od ro-

ku mieszka rodzina Miercałowów. Przytoczmy tu dłuższy *passus* ilustrujący ostentacyjny zbytek wystawy:

Здесь, освещенные ярким светом висящих ламп, возвышались целые горы красных крепких яблоков и апельсинов; стояли правильные пирамиды мандаринов, нежно золотившихся сквозь окутывающую их папиросную бумагу; протянулись на блюдах, уродливо разинув рты и выпучив глаза, огромные копченые и маринованные рыбы; ниже, окруженные гирляндами колбас, красовались сочные разрезанные окорка с толстым слоем розоватого сала... Бесчисленное множество баночек и коробочек с солеными и копчеными закусками довершало эту эффектную картину [...] [Куприн 1970–1973i, 268].

Choroba lub śmierć dziecka bywa wykorzystywana przez prozaika jako swoisty chwyt perswazyjny. Jest to widoczne zwłaszcza w utworach z silną tendencją społecznikowską nastawionych na dorosłe audytorium takich jak *Bagno* czy *Park dla dzieci*. Tragiczny los dziecka ma tu za zadanie poruszyć czytelnika, wzbudzić w nim współczucie oraz uczucie empatii, a także zmusić go do refleksji nad rozwarstwieniem społecznym oraz wynikającymi z niego anomaliami i dysproporcjami. W rezultacie odbiorca skłonny jest utożsamiać się z dziecięcym bohaterem lub jego bezsilnymi rodzicami, którzy mimo podejmowanych prób nie są w stanie mu pomóc. Chore lub umierające dziecko bywa niekiedy samodzielny bohaterem, częściej jednak jest elementem składowym rodzinnych zależności, co możemy zaobserwować między innymi w opowiadaniach *Bagno*, *Cudowny doktor*, *Na zamówienie*, *Park dla dzieci* czy *Stoń* (Слон, 1907). Niezależnie od wyznawanej religii, specyfiki kulturowej czy stosunku do konającego śmierć jest zawsze kryzysem zarówno w życiu jednostki, jak i jej najbliższego otoczenia. Przewlekła choroba wymaga bowiem zwiększenia wydatków na leki i pełnowartościowe jedzenie, co w wielu omawianych tu utworach oznacza drastyczną i długotrwałą zmianę statusu materialnego rodziny. Ponadto wpływ na funkcjonowanie rodziny ma przedłużające się fizyczne i psychiczne obciążenie związane z opieką nad chorym. Bohaterowie Kuprina różnie radzą sobie z zaistniałymi trudnościami. Niektórzy ze wszystkich sił zmagają się z przeciwnościami, dokonując nierzadko rzeczy niemożliwych. Z taką sytuacją mamy do czynienia w utworach *Park dla dzieci* i *Stoń*. Przedstawione w tych opowiadaniach chore dziewczynki – siedmioletnia Sasza i sześcioletnia Nadia – mają takie same objawy: są apatyczne i wykazują całkowitą obojętność wobec świata zewnętrznego. W obu wypadkach lekarze są bezradni i oceniają stan zdrowia pacjentek jako beznadziejny, zalecają jedynie rodzicom spełnianie zachcianek swoich pociech, co jest trudne, ponieważ dziewczynki nie

mają żadnych próśb. Ostatecznie jednak Sasza mieszkająca w brudnej zaligoconej suterenie zamarzyła o wizytach w parku, natomiast pochodząca z zamożnej rodziny Nadia zapragnęła zobaczyć żywego słonia. Ojciec Nadii, zrozpaczony widokiem gasnącej córki, zdołał namówić właściciela menażerii, aby przyprowadził egzotyczne zwierzę do ich domu, co miało dzięki czynnemu wpływ na jej samopoczucie. Burmin zaś, którego nie było stać na codzienne wożenie córki tramwajem konnym do parku miejskiego, całą swoją energię i czas wolny poświęcał na przekształcenie znajdującego się naprzeciwko ich sutereny niewykorzystanego pustkowie, gdzie zazwyczaj świnie tarzały się w pyle, w pełne zieleni miejsce zabaw i odpoczynku dla dzieci. Bohater, zaprzęgnięty swoją *idée fixe*, nie zrażał się porażkami:

Но неудача не убила в нем его деятельности пропагандиста. Только теперь в его уме к образу Сашеньки, продолжавшей хиреть без солнца и воздуха, присоединились бледные личики многих сотен других детей, задыхавшихся, подобно его дочери, в подвалах и на чердаках. Поэтому он настойчиво являлся с своим проектом и в полицию, и в военное ведомство, и к мировым судьям, и к частным благотворителям. Конечно, отовсюду его прогоняли [Куприн 1970–1973с, 234].

Burminowi udało się ostatecznie zrealizować zdawałoby się niewykonalny cel, Saszy jednak nie dane było doczekać tej chwili. W walce z chorobą i śmiercią może więc przejawiać się siła i bezgraniczność ludzkiej miłości. Niekiedy jednak uczucie, jakim bohaterowie darzą swoje pociechy, nie wystarcza, a kryzysowa sytuacja miast konsolidować rodzinę doprowadza do jej rozbitcia, ponieważ jej członkowie oddalają się od siebie i wzajemnie obarczają winą. Emocjonalnym chłodem naznaczone są relacje panujące między małżonkami z opowiadania *Na zamówienie*. Początkowo mężnie i dumnie niosą oni swoje katorżnicze brzemie, bez wzajemnych wyrzutów oraz narzekania. Z czasem jednak pojawiają się symptomy rozbitcia, które kończą się całkowitym rozpadem więzi rodzinnych. Bohater utworu spoglądając wstecz na swoje życie zastanawia się, jak doszło do tego, że rozstał się z żoną:

Отчего же потом, когда эта судьба наконец милостиво улыбнулась им и Арефьев такими большими шагами пошел по пути известности и обеспеченной, даже комфортабельной жизни, – отчего распался и рассыпался их душевный мир, превратясь в пустое загрязненное место? Не оттого ли, что со смертью ребенка исчезла та крепкая, хотя и болезненная связь, которая единила их сердца? [Куприн 1970–1973г, 130]

Wydźwięk i zakończenie utworów, których fabuła osnuta jest wokół cierpienia dzieci, zmieniają się w zależności od adresata i odmiany gatunkowej.

W tekstach przeznaczonych dla dorosłego odbiorcy realizujących określony program społeczny pisarz preferuje rozwiązanie ostateczne, jakim jest śmierć. Natomiast skierowany do młodego czytelnika *Słoń* oraz opowiadanie wigilijne *Cudowny doktor* traktujące o sile rodzicielskiej miłości oraz ludzkiej wrażliwości na nieszczęście innych kończą się szczęśliwie. Nie we wszystkich opowiadaniach świątecznych mamy jednak do czynienia z Dickensowskim *happy endem*. W opowiadaniu paschalnym *Na zamówienie* chory chłopiec umiera, lecz tu przesłanie utworu jest inne. Wspomnienie umierającego syna ma za zadanie zmusić bohatera do dokonania konfrontacji z własnym życiem i własną emocjonalnością. Pod wpływem odtworzonego w wyobraźni obrazu dziecka Ariefjew dostrzega bowiem niekorzystne zmiany, jakie zaszły w nim z biegiem czasu, widzi własny cynizm i nikczemność. Przywracająca bohaterowi nadzieję i wiarę w ludzi wizja nieodmiennie poważnego, zamyślnego i pogodzonego ze zbliżającą się śmiercią Griszy ma charakter symbolicznego oczyszczenia. Katarktyczną funkcję styczności ze śmiercią wykorzystał Kuprin również w nastawionym na dorosłego odbiorcę utworze *Zabawka* (*Игрушка*, 1895). Bohater opowiadania miał przed laty romans z żoną swojego zwierzchnika. Pewnego razu przejeżdżając obok miasteczka, w którym mieszkała Antonina, postanowił ją odwiedzić, licząc na odnowienie łączących ich niegdyś więzi. Aby zaskarbić sobie przychylność byłej kochanki, zdecydował się kupić jej ośmioletniemu synkowi drogą zabawkę. Żdanow był tak mocno pochłonięty swoimi wyrachowanymi myślami, że po wejściu do domu Antoniny nie zwrócił uwagi na panującą w nim ciszę i osobliwą atmosferę. Na ziemię sprowadza go dopiero widok stojącej pośrodku salonu trumny z ciałem Witii. Nieoczekiwane zetknięcie się ze śmiercią chłopca skłania Żdanowa do przewartościowania swojego stosunku do życia oraz spojrzenia na siebie z dystansu:

В это время его взгляд упал на камеру-люцинду, висевшую у него на руке, и Жданов сразу, мучительно, до ощущения физической боли покраснел краской жгучего стыда. В одно мгновение припомнились ему его мысли во всю дорогу от Петербурга, его желание обладать женщиной в черном платье, застывшей от горя, его расчеты подкупать подарком этого худенького ребенка в льняных локонах, который с улыбкой лежал в гробике.

И внезапно, с озлоблением на себя, со слезами стыда на глазах, он высоко поднял над головой дорожную игрушку и с силой бросил ее о плиты тротуара [Куприн 1970–1973e, 260].

Zasygnalizowane w utworze *Zabawka* wątki funeralne pojawiają się także w opowiadaniach *Czarna mgła*, *Park dla dzieci* oraz *Wróbel*. W utworach tych prozaika interesuje kwestia psychospołecznego funkcjonowania jedno-

stek w sytuacji kończącego się życia ludzkiego. Pisarz analizuje reakcje bohaterów na zgon, sposób przeżywania przez nich żałoby oraz rozważa społeczne funkcje pogrzebu. Jak konstatuje Antonina Ostrowska, oficjalne ustanie życia zmarłego nie jest zwieńczeniem procesu umierania. Śmierć jednostki nie jest bowiem końcem przeżyć i aktywności bliskich jej osób, związanych z nią za życia, które muszą przecież przygotować ciało do pogrzebu, wziąć udział w ceremonii pogrzebowej, a niekiedy spełnić ostatnią wolę zmarłego. Czynnościom tym towarzyszy zazwyczaj poczucie smutku i straty, nieraz rozpacz i depresja, bowiem bliscy przeżywają żałobę po zmarłym. Co istotne, uczucia te mogą być bardzo różne, ponieważ każdy inaczej reaguje na śmierć i indywidualnie przeżywa żałobę. Niemniej jednak badacze na ogół zgodni są co do tego, że pierwszą reakcją na wiadomość o śmierci kogoś bliskiego jest szok, odrętwienie, niedowierzanie. Osoba dotknięta żałobą stara się w ten sposób blokować w sobie świadomość zaistniałej straty, próbuje nie dopuszczać do głosu bolesnych odczuć [Ostrowska 1991, 205–209]. Takie zachowania zostały szczególnie wyraźnie zarysowane we *Wróblu* i *Parku dla dzieci*. Bohaterowie, wstrząśnięci śmiercią ukochanych osób, popadają w otępienie, negując tym samym zaistniały tragiczny fakt. Podczas pogrzebu zarówno Barsow, jak i Burmin nie okazują emocji, nie ronią łez, nie odzywają się. Taka postawa Barsowa jest różnie komentowana przez obecne na pogrzebie osoby, jedni odnoszą się do niego ze zrozumieniem, inni zaś przypisują mu obojętność czy wręcz gruboskórność:

– Ишь ты... Чего же он стоит, словно идол какой бесчувственный?.. Хоть бы поголосил маленько... А то стал и стоит...

– Много ты понимаешь... Видишь, окостенел человек... Он теперь, значит, вроде как спит... Ты ему хоть из пушки стреляй – не услышит... [Куприн 1970–1973b, 242]

Po pogrzebie Barsow wybudzony z letargu przez świergot tytułowego wróbla symbolizującego budzące się na wiosnę życie uświadamia sobie nieodwracalność poniesionej straty. Dopiero wtedy daje wyraz rozpaczycy: z krzykiem i płaczem osuwa się na świeżą ziemię mogiły skrywającej ciało umiłowanej żony. Sposób bycia bohatera wykracza poza przyjęte normy, a postępowanie wbrew obowiązującemu wzorcowi kulturowemu budzi niezadowolenie społeczne. Od osób w żałobie wymaga się bowiem konkretnych zachowań. Mogą one manifestować odpowiednie ilości żalu i smutku, lecz nie powinny okazywać takich uczuć jak gniew, poczucie winy czy obojętność. Kulturowo regulowana jest również ilość emocji okazywanych przez mężczyzn i kobiety. Od mężczyzn oczekuje się tłumienia odczuć, nie powinni oni załamywać się, rozpaczać, prosić o pomoc. Sytuacja ta sprawia,



że mężczyźni w żałobie są częściej bardziej samotni niż kobiety [Ostrowska 1991, 215–216]. Dlatego Antonina z *Zabawki* może jawnie opłakiwać śmierć synka, natomiast niestandardowe zachowanie Barsowa spotyka się z niezrozumieniem nie tylko osób postronnych, lecz również krewnej oraz duchownego, który uważa wprawdzie, że do jego obowiązków należy pocieszenie męża zmarłej, wynika to jednak z rutyny, nie zaś potrzeby serca:

Он считал своим долгом сказать несколько утешительных слов, и хотя не знал, что именно скажет, но надеялся на тот запас общих фраз, который у него накопился – долголетним опытом.

– Ну что? – сказал священник, взяв Барсова за руку и стараясь взглянуть ему в глаза. – Все это воля господа. Не ропшите. Самый великий грех – ропот на волю содателя [Куприн 1970–1973b, 245].

Dodajmy w tym miejscu jeszcze, iż pisarz wyraźnie akcentuje osamotnienie bohatera, który podczas całej ceremonii stoi w oddaleniu od pozostałych uczestników pogrzebu. Jego milczenie zaś oraz nieruchome, zapatrzone w dal spojrzenie dodatkowo podkreślają wyalienowanie Barsowa. Motyw milczenia nie jest tu jednak związany wyłącznie z postacią głównego bohatera i pojawia się w utworze wielokrotnie. Obecni na pogrzebie w milczeniu przyglądali się wykonywanej w ciszy pracy grabarzy, z rzadka można było usłyszeć wypowiedziane półgłosem słowo, a kobiety płakały cicho i przyzwoicie. Natomiast po zakończeniu ceremonii:

Толпа зрителей постепенно без слов расходилась; зрелище смерти навело на всех торжественное молчание... [Куприн 1970–1973b, 243]

Według Louis-Vincenta Thomasa, milczenie i śmierć tworzą całość zarówno w aspekcie natury, gdyż trup jest niemy, jak i kultury, ponieważ jest „*outré-signifiante*” (poza-znaczący). Skoro trup jest poza dyskursem, można mu odpowiedzieć wyłącznie milczeniem. Stąd też pochodzi zwyczaj minuty ciszy dla uczczenia pamięci zmarłego. Tym bardziej konfrontacja z trupem narzuca żywym milczenie lub skłania ich do mówienia bardzo cicho [Thomas 1991, 58–59].

W opowiadaniach prozaika ból i udręka bohaterów spowodowane są zawsze chorobą lub śmiercią osoby związanej z nimi silnymi więzami rodzinnymi lub uczuciowymi. Źródłem ich udręki jest strata dziecka, współmałżonka lub przyjaciela. Zdaniem francuskiego badacza, cierpienie wywołane przez jakąś śmierć pojawia się tylko wtedy, gdy zmarły jako jednostka był znany i obecny. Ponadto jest ono tym gwałtowniejsze, konstatuje Edgar Morin, im bardziej zmarły był bliski, im bardziej było się z nim zżyty, im bardziej był kochany czy szanowany, czyli „wyjątkowy”. Brak zaś emocji lub jest ich

niewiele, gdy śmierć dotyka jakiejś istoty anonimowej, która nie była „niezastąpiona” [Morin 1993, 85]. Prawidłowość ta znajduje również zastosowanie w wyborze słów określających trupa. Jak zauważa Thomas, w odniesieniu do człowieka używa się najczęściej słowa „ciało”, które jest ambiwalentnym i uspakajającym eufemizmem. Niemniej jednak wyraz „trup” jest akceptowany na oznaczenie zmarłych dalekich lub impersonalnych, czyli wtedy gdy śmierć jest wystarczająco odległa zarówno w czasie i przestrzeni, jak i w polu uczuciowym. Dlatego mówi się o trupach żołnierzy poległych na wojnie, ale ich ciała sprowadza się dla rodzin. Wydarzenia z życia określa się na ogół bardzo prostymi słowami. Śmierć jednak stanowi tu wyjątek, dlatego dla jej obwieszczenia najchętniej używa się wymijających i uroczystych terminów, bądź obrazowych określeń żargonowych. Takie zachowanie jest przejawem ludzkiego oporu przed rozważeniem śmierci jako ostatecznej nicości [Thomas 1991, 52–53, 55]. W opowiadaniu Kuprina *Mięso* (*Мясо*, 1895), które w całości poświęcone jest tematyce życia i śmierci, główny bohater, student medycyny, pod wpływem fizycznego kontaktu z obcym martwym ciałem nieoczekiwanie uzmysławia sobie własną śmiertelność. Widok trupa kilkakrotnie wywołuje u Borisa skojarzenie z rzeczą:

На столе лицом вниз, весь голый и – что показалось всего ужаснее Борису – без подстилки («точно вещь какая» – подумал он) лежал плотный мужчина с синей шеей и приподнятыми плечами [Куприн 1970–1973f, 307].

Effekt ten wzmagają prozaik jeszcze zestawiając opisy zdrowego, młodego, wysportowanego ciała bohatera z rozkładającymi się, wydzielającymi straszny odór zwłokami oraz ukazując, w jaki sposób są one traktowane w prosektorium, gdzie odziera się je z człowieczeństwa i spycha do rangi godnego pogardy przedmiotu. Bezimienne zwłoki przeznaczone do ćwiczeń leżą w nieładzie z wymalowanymi na nodze numerami, co podkreśla bezosobowy, przedmiotowy charakter ich martwego anonimowego ciała:

Вся комната сплошь была, точно дровами, завалена трупами, и действительно Борис увидел, что у каждого трупа на ноге была проставлена грубыми чернильными мазками цифра. В углу в беспорядке валялась куча грязного, частью кровавого трапья. Все это были одежды, в которых привезли покойников [Куприн 1970–1973f, 309].

We wspomnianych wyżej utworach Kuprina utrzymanych w konwencji realistycznej pogrzeb postrzegany jest jako naturalny składnik ludzkiego życia. Prozaik opisuje wszystkie etapy tradycyjnego pogrzebu w małych społecznościach lokalnych poczynając od przygotowań do samej ceremonii (mycie, ubieranie, układanie w trumnie), przez czuwanie modlitewne przy

otwartej trumnie z ciałem zmarłego, po kondukt pogrzebowy oraz nabożeństwo żałobne na cmentarzu. Na każdym etapie tych żałobnych czynności każdy członek społeczności może przyjść, aby udzielić pomocy, czuwać przy zmarłym lub po prostu wyrazić swoje współczucie. Ciało zmarłego natomiast w żaden sposób nie jest izolowane i nie budzi lęku. Z takiego postrzeżenia ciała wyłamuje się jedynie opowiadanie *Mięso*, ma ono jednak inne przesłanie.

W miejsce zakończenia przytoczymy doskonale wpisujące się w nasze rozważania słowa Thomasa traktujące o kontinuum życia i śmierci:

W rzeczywistości życie i śmierć, jakkolwiek antynomiczne, okazują się wszakże zadziwiająco ze sobą związane: dziecko, które przychodzi na świat, jest już potencjalnym zmarłym; ale osoba, która umiera, może mieć nadzieję przeżycia w pamięci tych, którzy pozostali przy życiu, oraz zachowania siebie częściowo, w określonym przypadku, w genetycznej spuściźnie przekazanej potomstwu [Thomas 1993, 24].

### Materiały źródłowe

- Куприн А. И., 1970–1973а, *Блаженный*, [в:] его же, *Собрание сочинений в девяти томах*, т. 2, Москва.
- Куприн А. И., 1970–1973b, *Воробей*, [в:] его же, *Собрание сочинений...*, т. 1.
- Куприн А. И., 1970–1973с, *Детский сад*, [в:] его же, *Собрание сочинений...*, т. 2.
- Куприн А. И., 1970–1973d, *Жрец*, [в:] его же, *Собрание сочинений...*, т. 3.
- Куприн А. И., 1970–1973е, *Игрушка*, [в:] его же, *Собрание сочинений...*, т. 1.
- Куприн А. И., 1970–1973f, *Мясо*, [в:] его же, *Собрание сочинений...*, т. 1.
- Куприн А. И., 1970–1973g, *По заказу*, [в:] его же, *Собрание сочинений...*, т. 3.
- Куприн А. И., 1970–1973h, *Святоч царства*, [в:] его же, *Собрание сочинений...*, т. 8.
- Куприн А. И., 1970–1973i, *Чудесный доктор*, [в:] его же, *Собрание сочинений...*, т. 2.

### Literatura

- Barański J., 2000, *Śmierć i zmysły*, Wrocław.
- Morin E., 1993, *Antropologia śmierci*, [w:] *Antropologia śmierci. Myśl francuska*, przeł. S. Cichowicz, J. Godzimirski, Warszawa, s. 77–156.
- Ostrowska A., 1991, *Śmierć w doświadczeniu jednostki i społeczeństwa*, Warszawa.

- Thomas L.-V., 1991, *Trup. Od biologii do antropologii*, przeł. K. Kocjan, Łódź.  
Thomas L.-V., 1993, *Wprowadzenie do antropotanologii*, [w:] *Antropologia śmierci. Myśl francuska*, przeł. S. Cichowicz, J. Godzimirski, Warszawa, s. 24–33.  
Tuczyński J., 1969, *Schopenhauer a Młoda Polska*, Gdańsk.

DEATH AND ILLNESS IN ALEKSANDR KUPRIN'S WORK  
(IN VIEW OF SOCIAL-PHYSIOLOGICAL-CULTURAL REFLECTIONS)

S U M M A R Y

In this article subject of death and illness in Aleksandr Kuprin's work was presented mainly from biological point of view, treating death as tangible existential fact, which occurs in everyone's life and which is affected by social and family position of a dying person. Hence, dying was pictured here as kind of a process consisting of number of physiological, social and cultural occurrences, interrelating and having effect on each other

Nel Bielniak e-mail: nel.bielniak@wp.pl

Zofia Brzozowska

Łódź

## U początków Świętej Rusi. Koncepcje monarchiczne metropolity kijowskiego Iariona (XI w.) i ich związek z bizantyńską „teologią polityczną”

**Słowa kluczowe:** Iarion, *Słowo o prawie i lasce*, Ruś Kijowska, wpływ kultury bizantyńskiej, homiletyka

Jednym z dość silnie zakorzenionych w starszej literaturze przedmiotu „mitów historiograficznych” był pogląd, zakładający, iż recepcja bizantyńskich wyobrażeń na temat istoty władzy monarszej, jej sakralnego i ograniczonego jedynie prawem Boskim charakteru, dokonała się na obszarze Słowiańszczyzny Wschodniej dopiero w drugiej połowie XV w., wraz z umacnianiem się na arenie międzynarodowej państwa moskiewskiego. Przeniesienie z Konstantynopola na Ruś podstawowych elementów imperialnego *imaginarium*, charakterystycznych dla tego kręgu kulturowego (m.in. tytułu cesarskiego/carskiego, przekonania o szczególnym charyzmacie władcy, emblematu orła dwugłowego) przypisywało się niekiedy – nie do końca słusznie – Zoe Paleolog, drugiej żonie księcia moskiewskiego Iwana III Srogięgo, wywodzącej się z ostatniego rodu, sprawującego władzę cesarską nad Bosforem [Uspienski, Żywow 1992, 19–27; Uspienski 1999, 16–17; Chojnicka 2001, 9–13; Bojko 2010, 160–162].

Wyobrażenie to nie znajduje jednak potwierdzenia w materiale źródłowym. Wydaje się bowiem, że bizantyńskie poglądy na władzę państwową były przeszczepiane na obszar Słowiańszczyzny Wschodniej już od momentu jej oficjalnej chrystianizacji w drugiej połowie X w. [Cherniavsky 1959, 460], głównie za pośrednictwem duchowieństwa (w większości pochodzenia greckiego) oraz pojedynczych przedstawicieli tworzącej się elity kijowskiej, wykształconych w ośrodkach monastycznych na terytorium Ce-

sarstwa, takich jak góra Athos czy konstantynopoliński klasztor *Studios* [Dvornik 1956, 95].

Aby zilustrować wyrażoną powyżej tezę, należałoby przede wszystkim przyjrzeć się, jakie elementy bizantyńskiej teorii władzy dostrzegalne są w oryginalnych utworach proveniencji staroruskiej. Niewątpliwie najcenniejszym źródłem okaże się tu *Słowo o prawie i łasce* (*Слово о законе и благодати*), autorstwa Iariona – pierwszego Rusina piastującego godność metropolity kijowskiego, najprawdopodobniej w latach 1051–1055 [Jakubowski, Łużny 1971, 39; Łużny 1995, 53; Podskalsky 2000, 396; Wójcicka 2010, 82]<sup>1</sup>. Omawiane dzieło nie może uchodzić – wbrew poglądom historiografii radzieckiej [Розов 1963, 142] – za traktat polityczny *sensu stricto*. W swej istocie stanowi bowiem zbiór kilku różnych pod względem formalnym i treściowym utworów [Podskalsky 2000, 125], powstałych najprawdopodobniej między 1047 r. a 1051 r. [Jakubowski, Łużny 1971, 39; Łużny 1995, 53; Hryniewicz 1995, 45]. Dla prowadzonych w niniejszym artykule rozważań najistotniejsza spośród nich wydaje się *Pochwała księcia Włodzimierza* – mowa, wygłoszona ponoć przez kijowskiego kaznodzieję w 35. rocznicę śmierci tego władcy, 15 lipca 1050 r. [Hryniewicz 1993, 150; Hryniewicz 1995, 46, 225], a w okresie późniejszym (od XV w.) stosowana jako czytanie podczas liturgii celebrowanej ku czci apostoła Rusi Kijowskiej [Hryniewicz 1995, 62, 237; Акентьев 2005, 116].

*Słowo o prawie i łasce* zdaje się być źródłem istotnym dla badań nad staroruską teorią władzy monarszej z co najmniej dwóch powodów, tj. ze względu na olbrzymią poczytność tego traktatu na obszarze Rusi Kijowskiej i państw ościennych oraz wyjątkową erudycję Iariona, oznaczającą przede wszystkim doskonałe obeznanie z kulturą bizantyńską. I tak, dowodem niezwykle rozpowszechnienia utworu kijowskiego metropolity na terytorium Słowiańszczyzny Wschodniej jest przede wszystkim znaczna liczba zachowanych rękopisów, zawierających całościowy lub niepełny tekst *Słowa*. Współcześni badacze wymieniają aż 52 odpisy omawianego dzieła [Hryniewicz

---

<sup>1</sup> Kwestia wyboru Iariona na katedrę kijowską wykracza poza ramy tematyczne niniejszego artykułu. Warto jednak odnotować, iż stanowi jedno z najbardziej frapujących zagadnień w historii Rusi Kijowskiej. Wśród przyczyn, które złożyły się na decyzję Jarosława Mądrego o powołaniu na stanowisko metropolity Rusina, desygnowanego przez lokalny synod duchowieństwa ruskiego, bez odwołania się do Konstantynopola, Gerhard Podskalsky wymienia: protest zwolenników reformy studyckiej, obecnych wśród hierarchów Cerkwi Ruskiej, przeciw rozpowszechnionej wówczas w Bizancjum symonii oraz chęć zwiększenia udziału księcia kijowskiego w wyborze metropolitów. Niekiedy mówi się również o szeroko zakrojonych dążeniach emancypacyjnych Jarosława Mądrego, mających na celu wyjęcie Kościoła na Rusi spod władzy patriarchy konstantynopolińskiego [Poppe 1968, 131–151; Podskalsky 2000, 50–51, 61, 124, 396].

wicz 1995, 44; Korpela 2001, 38, 187; Акентьев 2005, 116]. Za najstarszy z nich uznaje się powszechnie fragment ze zbornika z przełomu XII i XIII w. [Розов 1963, 148; Розов 1987, 201]. Podstawą większości naukowych edycji traktatu Hariona jest natomiast zabytek znacznie późniejszy, tj. datowany na drugą połowę XV w. rękopis ze zbiorów Państwowego Muzeum Historycznego w Moskwie: ГИМ, С.И.Н. 591, fol. 168–203 [Розов 1963, 144; Hryniewicz 1995, 44, 68]<sup>2</sup>.

Świadectwem popularności traktatu Hariona poza granicami Rusi są natomiast nawiązania do *Słowa*, dostrzegalne w treści kilku utworów proveniencji innej niż wschodniosłowiańska [Wójcicka 2010, 84]. W świetle współczesnych badań slawistycznych nie ulega najmniejszej wątpliwości wpływ omawianego dzieła na twórczość Domentiana – XIII-wiecznego hagiografa serbskiego [Розов 1963, 141; Розов 1987, 202; Hryniewicz 1995, 50, 70]. Warto tu również wspomnieć o pewnych reminiscencjach *Слова о законе и благодати* na gruncie średniowiecznej literatury armeńskiej. Badacz spuścizny kijowskiego metropolity, N. N. Rozov wskazuje bowiem, że traktat Hariona musiał być znany parającemu się poezją katolikosowi Nersesowi IV Pięknemu (*Shnorhali*) z XII w. [Розов 1987, 202].

Na staranne wykształcenie Hariona, uzyskane z całą pewnością na terytorium Cesarstwa Wschodniego (najprawdopodobniej na górze Athos i w Konstantynopolu) [Podskalsky 2000, 79, 124, 383, 396], wskazuje natomiast pokaźna ilość odwołań do literatury patrystycznej oraz późniejszego piśmiennictwa bizantyńskiego, dostrzegalnych w treści *Słowa o prawie i łasce*. W literaturze przedmiotu zwraca się przede wszystkim uwagę na zależność myśli chrystologicznej kijowskiego metropolity od koncepcji Efrema Syryjczyka, wyrażonych w homilii na Przemienienie Pańskie [Лихачев, Вагнер, Вздорнов, Скрынников 1994, 27]. Podkreśla się także, że Harion posługiwał się w pracy nad swym traktatem bizantyńską redakcją tego utworu (*Ephraem graecus*), a nie przekładem na język staro-cerkiewno-słowiański, co dowodzi doskonałej znajomości greki [Hryniewicz 1995, 63].

Co więcej, komentator *Słowa*, Waclaw Hryniewicz doszukał się w utworze kijowskiego metropolity zależności od dzieł kilku innych twórców wschodniochrześcijańskich, m.in. Michała Synkellosa (*Libellos peri tès orthodoxou pisteos*), patriarchy konstantynopolitańskiego Nikefora (*Apologetyk większy – Apologeticus maior*), św. Andrzeja z Krety (*Kanon pokutny*,

---

<sup>2</sup> Warto również nadmienić, iż większość zachowanych odpisów *Słowa o prawie i łasce* pochodzi z XV–XVI w. J. Korpela w ślad za A. M. Moldovanem wymienia: jeden rękopis z końca XIII w., jeden z przełomu XIV i XV stulecia, cztery z pierwszej połowy XV w., 11 – z końca tego stulecia, z XVI w. aż 29 i sześć z XVII w. [Korpela 2001, 38, 187].

homilia o Łazarzu), Niketasa z Paflagonii (*enkomion* ku czci św. Hiacynta), Jerzego Hamartolosa (*Kronika*), a także – co szczególnie interesujące z punktu widzenia tematu niniejszego artykułu – Euzebiusza z Cezarei (*Historia Ecclesiastica*) [Hryniewicz 1995, 64–67]. Wykazał również podobieństwo zwrotów retorycznych, zastosowanych przez Hilariona w pochwalie księcia Włodzimierza do epitafium autorstwa Jana z Mityleny, wrytego na nagrobku cesarza Nikefora//Fokasa [Hryniewicz 1995, 65].

Oczywiste, że w tak erudycyjnym i głęboko osadzonym w kulturze bizantyńskiej utworze, jak Hilarionowe *Слово о законе и благодати* odnajdziemy wiele elementów wschodniorzymskiej „teologii politycznej”. Przed wszystkim zwraca na siebie uwagę wyrażone *explicite* przez kijowskiego metropolitę przekonanie o Boskim pochodzeniu władzy monarszej [Литаврин 1978, 51]<sup>3</sup>. Otóż Hilarion, pisząc o Jarosławie Mądrym (noszącym chrześcijańskie imię Jerzy – Георгий), stwierdza, że sam Bóg ustanowił go następcą ojca – Włodzimierza na tronie kijowskim: **егож сътвори Гѣ намѣстника по тебѣ твоємѣ владычествѣ** [*Слово Илариона* 42, fol. 191<sup>v</sup>, 148] / „syn twój Georgij, którego Pan uczynił następcą po tobie w twoim panowaniu” [Hilarion, 197].

Kolejnym wyraźnym nawiązaniem do bizantyńskiej teorii władzy jest, zaczerpnięte przez Hilariona najprawdopodobniej z *6 Noweli* Justyniana, wchodzącej w skład staroruskiej redakcji *Nomokanonu 14 Tytułów*, przekonanie o konieczności pozostawiania przez monarchę w stanie doskonałej harmonii z przedstawicielami duchowieństwa. Aksjomat ten – stanowiący jedno z podstawowych przesłań ogólnych *Słowa* – implikuje również pogląd o szczególnej pozycji monarchy w Kościele. Metropolita kijowski nie ma najmniejszych wątpliwości, że ruski książę jest – na podobieństwo bizantyńskich *basileusów* – zobowiązany do opieki nad Cerkwią. Powinien zatem troszczyć się o ortodoksyjność wiary chrześcijańskiej na terytorium powierzonego jego władzy państwa, okazywać szacunek duchowieństwu, a także wspierać tworzącą się na Rusi organizację kościelną poprzez liczne fundacje [Вальденберг 1916, 93–98; Dvornik 1956, 105–106; Poppe 1968, 224; Чичуров 1990, 134; Podskalsky 2000, 64].

Największą zasługą Hilariona dla kultury politycznej państwa ruskiego jest natomiast nie tyle przeniesienie na grunt wschodniosłowiański podstawowych założeń bizantyńskiej „teologii imperialnej” (przekonanie o Boskim pochodzeniu rządów monarszych, koncepcja symfonii władz świeckiej i du-

<sup>3</sup> Odmienny pogląd prezentuje I. S. Čičurov: „мысль о божественном происхождении княжеской власти не нашла у Илариона ни прямого, ни косвенного выражения” [Чичуров 1990, 130].



chownej), ile stworzenie całościowego i wewnętrznie spójnego modelu idealnego księcia chrześcijańskiego [Dvornik 1956, 103–104; Чичуров 1990, 130], zawierającego w sobie wiele elementów, funkcjonujących w myśli państwowej cesarstwa nieprzerwanie od czasów Euzebiusza z Cezarei i Konstantyna Wielkiego.

Przede wszystkim należy stwierdzić, że dla kijowskiego metropolity miarą wielkości doskonałego monarchy (którym w oczach Hariona jest Włodzimierz, a częściowo również jego syn Jarosław) [Dvornik 1956, 104; Juszczuk 1973, 10] jest umiejętność skupienia w swoim ręku absolutnej władzy oraz rozciągnięcia swego panowania na całą *ekumenę*, bądź to na drodze zbrojnego podboju, bądź też całkowicie pokojowego zjednywania sobie obcych ludów: *єдинодержецъ бывъ земли своєи, покоривъ подъ сѧ вкръжъннаѧ страны. вѣы миромъ. а непокоривѧ мечемъ* [*Слово Илариона* 31, fol. 185, 142] / „zostawszy jedynowładcą swojej ziemi, poddał sobie okrzężne kraje, jedne pokojowo, a niepokorne – mieczem” [Harion, 194]. *Passus* ten warto zestawić z treścią jednego z rozdziałów I księgi *Vita Constantini* Euzebiusza z Cezarei, opisującej etapy osiągnięcia przez Konstantyna Wielkiego władzy o prawdziwie uniwersalnym i „ekumenicznym” charakterze. Mamy w niej bowiem – podobnie jak u Hariona – do czynienia z wyobrażeniem monarchy, podporządkowującego swemu panowaniu wszystkie okoliczne ludy dobrowolnie lub przy użyciu siły militarnej:

Rozciągnął swoje panowanie aż do najdalszych obszarów południowych i ogarnął podbojem nawet Blemmiów i Etiopów, nie porzucił też myśli o podporządkowaniu ludów zamieszkujących na Wschodzie. W końcu rozświetlając promieniami światła pobożności nawet najdalsze krańce całego świata, także najodleglejszych Indów i wszystkie ludy żyjące w najdalszych zakątkach zamieszkaney ziemi, uczynił swymi poddanymi wszystkich władców, naczelników i satrapów barbarzyńskich narodów, którzy z własnej woli i z radością witali go i pozdrawiali [*Vita Constantini* 1.8].

Interesujące, że zarówno w świetle realiów cesarstwa rzymskiego z pierwszej połowy IV w., jak i Rusi Kijowskiej z końca wieku X, trudno uznać treść tego typu przekazów za opis rzeczywistej sytuacji politycznej. W obu przypadkach stykamy się raczej z autorską wizją, mającą ilustrować założenie o uniwersalności władzy monarszej.

Wpływy modelu bizantyńskiego widoczne są również w zestawie cech, którymi charakteryzował się – według Hariona – doskonały władca Rusi Kijowskiej. Na kartach *Słowa o prawie i lasce* wielokrotnie czytamy o krzepkości i sile Włodzimierza (*крѣпости и силѣ*). Podkreślone zostaje jego poczucie sprawiedliwości, a także osobiste męstwo (*мъжъство*).

Szczególny nacisk kładzie jednak Harion, w ślad za bizantyńską tradycją wysławiania władców, na te przymioty księcia, które wynikają z etyki chrześcijańskiej. Przede wszystkim wielokrotnie przywołuje wyjątkową bogobojność Włodzimierza: **Како ти срѣце разверзеса, како въниде въ та страхъ ѣжин** [*Слово Илариона* 40, fol. 188', 145] / „Jak ci się serce otwarło? Jak weszła w ciebie bojaźń Boża?” [Harion, 196] – pyta wprost swego bohatera. Szeroko opisując kwestię objawienia, poprzedzającego osobiste nawrócenie tego władcy oraz podjęte przez niego działania, mające na celu chrystianizację całej Ziemi Ruskiej<sup>4</sup>, nie zaniedbuje również żadnej okazji, by ukazać pełen miłości i empatii (*philanthropia*, **человѣколюбіє**) stosunek Włodzimierza do swych poddanych, znajdujący odzwierciedlenie przede wszystkim w szeroko zakrojonej działalności dobroczynnej. I tak, z opisu Hariona dowiadujemy się, że Apostoł Rusi charakteryzował się w codziennym życiu wyjątkową hojnością – rozdawał jałmużnę potrzebującym, brał w opiekę ubogich, sieroty, osoby chore, wdowy, a nawet dłużników [*Слово Илариона* 40, fol. 189']. Nie zaniedbywał też podstawowych aktów miłosierdzia, do których zobowiązany jest w świetle nakazów ewangelicznych każdy chrześcijanin:

**просащѣимъ подаваа, нагѣна шдеваа, жадныя и алчныя насыщаа, болащѣимъ всакѣ оутѣшеніе посылаа, должны искѣпаа, работнымъ свобода даа** [*Слово Илариона* 40, fol. 189', 146] / dając proszącym, odziewając nagich, nasycając spragnionych i głodnych, posyłając chorym wszelkie pocieszenie, wykupując zadłużonych, dając wolność ujarzmionym [Harion, 196].

**Ты бѣ, в честнаа главо, нагѣимъ шдѣніе, ты бѣ алчнымъ кѣрмитель, ты бѣ жаждющѣимъ оутробѣ охладженіе, ты бѣ вѣдовицамъ помощник, ты бѣ страннѣимъ поконце, ты бѣ бескровнымъ покровъ, ты бѣ швидимымъ застѣпникъ, оубогимъ шбогащеніе** [*Слово Илариона* 45, fol. 194–194', 151] / Byłeś, o czcigodna Głowo, dla nagich odzieniem. Byłeś dla głodnych karmicielem. Byłeś dla spragnionych ochłodzeniem wnętrza. Byłeś dla wdów pomocnikiem. Byłeś dla wędrowców przystanią. Byłeś dla bezdomnych schronieniem. Byłeś dla skrzywdzonych orędownikiem, dla ubogich – wzbogaceniem [Harion, 199].

Frapującą kwestią wydaje się więc w tym kontekście fakt, iż Harion, kreując wizerunek Włodzimierza jako władcy ze wszech miar miłosiernego i łagodnego, jednocześnie wysuwa myśl zgoła przeciwną, tj. postuluje możliwość wcielania zamierzeń monarszych w życie przy użyciu siły [Juszczak 1973, 10]. Opisując działalność chrystianizacyjną księcia nie waha się

<sup>4</sup> Zagadnienia te oraz porównanie księcia Włodzimierza Światosławowicza do Konstantyna Wielkiego w *Słowie o prawie i łasce* metropolity Hariona omawiam w odrębnym artykule [Brzozowska 2013, 497–508].

bowiem nadmienić, że wielu Rusinów przyjmowało chrzest nie tyle wskutek prawdziwego wewnętrznego nawrócenia, ile – zwykłego strachu przed władcą: **НЕ ЛЮБОВІЮ, НЪ СТРАХОМ ПОВЕЛѢВШАГО КРЕЩААХУСЯ** [*Слово Илариона* 32, fol. 186', 144]. Wydaje się jednak, że dla Iariona prawo monarchy do użycia przymusu wobec swych poddanych podlega znacznym ograniczeniom, a za idealną może być uważana sytuacja, w której silnej władzy towarzyszą dobre zamiary panującego: **БЛГОВѢРІЕ ЕГО СЪ ВЛАСТІЮ СЪПРАЖЕНО** [*Слово Илариона* 32, fol. 186', 144].

Kolejnym elementem rozważań metropolity kijowskiego, któremu warto poświęcić trochę miejsca, jest kwestia dziedziczności tronu [Dvornik 1956, 104]. Iarion odwołuje się do niej kilkakrotnie na kartach swego traktatu, podkreślając, że syn Włodzimierza, Jarosław Mądry jest jego naturalnym i zaakceptowanym przez Boga następcą, zapewniającym kontynuację polityki religijnej ojca oraz realizację większości jego zamiarów [*Слово Илариона* 42, fol. 191', 148]. Wydawać by się mogło, że założenia tego nie można uznać za aspekt przejęty z bizantyńskiej teorii władzy, zakładającej wszak obieralność monarchy. Niemniej jednak warto mieć na uwadze fakt, iż już Euzebiusz z Cezarei forsował w *Vita Constantini* pogląd, że Konstantyn Wielki po swej śmierci „żył nadal w swych synach” (VC 4.72).

Co ciekawe, według badacza twórczości Iariona, Waclawa Hryniewicza fragment *Слова*, w którym przywoływani są m.in. potomkowie Włodzimierza, wykazuje znaczne podobieństwo do epitafium autorstwa Jana z Mityleny, wyrytego na grobie cesarza Nikefora//Fokasa. Na szczególną uwagę zasługuje tu zbieżność brzmieniowa apostrof do zmarłego władcy [Hryniewicz 1995, 65]: **ВЪСТАНИ В ЧЕСТНАА ГЛОВО, Ѡ ГРОБА ТВОЕГО** [*Слово Илариона* 42, fol. 192', 149] / „Wstań o czcigodna Głowo, z twojego grobu!” [Iarion, 198] – u Iariona; *Anásta nyn, ánaks* – u Jana z Mityleny według przekazu Kedrenosa [Hryniewicz 1995, 74].

Omówienie koncepcji politycznych Iariona byłoby niepełne bez odniesienia się do jeszcze jednego, niezwykle intrygującego, elementu. Otóż kijowski metropolita – starannie wykształcony w Bizancjum Rusin i głęboko wierzący chrześcijanin – zwracając się do Włodzimierza i Jarosława, nie używa tytułu „książe” lub „cesarz/car”<sup>5</sup>, lecz określa obu monarchów tur-

<sup>5</sup> Wbrew zadowonionym w historiografii poglądom recepcja tytułu carskiego na Rusi nie rozpoczęła się dopiero w państwie moskiewskim u schyłku średniowiecza, ale jest zjawiskiem posiadającym na gruncie Słowiańszczyzny Wschodniej znacznie dłuższy rodowód. Najstarszym zachowanym do naszych dni świadectwem tytułowania cesarzem/carem władcy ruskiego jest napis, odkryty we wnętrzu soboru sofijskiego w Kijowie, informujący o śmierci Jarosława Mądrego (1054 r.): **ВЪ 6562, М[ѣся]ца февралн 20, жъспене ѡра наш[е]го** [Vodoff 1978, 9; Толочко 1996, 311; Свердлов 2003, 424; Wójtowicz 2005, 95].

skim terminem „kagan” (каган) [*Слово Иларіона* 45, fol. 195, 151]. W literaturze przedmiotu przeważa pogląd, że miano to zostało przyswojone przez władców Rusi Kijowskiej w X w. po rozgromieniu Kaganatu Chazarzkiego i może stanowić świadectwo aspiracji politycznych pierwszych Rurykowiczów, dążących do częściowego przejęcia dziedzictwa tego państwa, rozciągającego się w czasach swej świetności na obszarze między Morzem Czarnym i Kaspijskim [Poppe 1968, 226–227; Hryniewicz 1995, 205; Boroń 2010, 193–194]. Co więcej, zwyczaj tytułowania książąt kijowskich kaganami z całą pewnością utrzymał się w sferze nieoficjalnej jeszcze wiele dziesięcioleci po chrystianizacji Słowiańszczyzny Wschodniej. Można przypuszczać, że w XI w. pojęcie to oznaczało władcę zwierzchniego, nadrzędnego wobec pozostałych książąt ruskich [Свердлов 2003, 307, 423–424; Boroń 2010, 195]. Świadczyłaby o tym chociażby praktyka zastępowania terminu *basileus* tytułem „kagan” w tłumaczeniach z greki na język staro-cerkiewno-słowiański, m.in. w *Zborniku Światosława z 1076 r.* [Podskalsky 2000, 65].

Refleksem tytulatury cesarzy bizantyńskich jest natomiast w traktacie Iariona określenie „jedynowładca” (єдинодержець), stanowiące w swej istocie dokładną kalkę greckiego terminu *monokrator* [Poppe 1968, 227; Литаврин 1978, 53].

Reasumując, w utworze kijowskiego metropolity Iariona z połowy XI w., znanym jako *Słowo o prawie i łasce*, odnaleźć możemy najwcześniejsze świadectwa przenikania elementów bizantyńskiej ideologii politycznej na grunt wschodniosłowiański. Zwierzchnik Cerkwi Ruskiej, starannie wykształcony, biegle władający greką, zaznajomiony z tradycją patrystyczną i średniowiecznym piśmiennictwem wschodniochrześcijańskim zdaje się nie mieć najmniejszych wątpliwości, że władza cesarska i książęca pochodzi od Boga. Co więcej, w nawiązaniu m.in. do *6 Noweli* Justyniana postuluje konieczność zgodnej współpracy między monarchą i duchownymi, zarządzającymi Kościołem. Wychwalając na kartach *Słowa o prawie i łasce* księcia kijowskiego Włodzimierza, kreuje jego literacki wizerunek w zgodzie z kanonami, funkcjonującymi w piśmiennictwie bizantyńskim. Interesującą kwestią jest również zagadnienie tytulatury, pojawiającej się w tekście Iariona. Metropolita ani razu nie określa kijowskiego władcy mianem cesarza/cara, nazywając go natomiast – zaczerpniętym z systemów językowych wschodnich sąsiadów Rusi – terminem „kagan”.

### Materiały źródłowe

Tekst źródła w oryginale staroruskim/staro-cerkiewno-słowiańskim:

*Слово Илариона по списку ГИМ Сын. 591*, red. К. К. Акентьев, [w:] idem, 2005, «Слово о законе и благодати» Илариона Киевского. Древнейшая версия по списку ГИМ Сын. 591, „Byzantinorossica” 3, s. 122–152.

Tłumaczenie na język polski:

Harion, *Słowo o prawie i łasce*, red. W. Hryniewicz, [w:] idem, 1995, *Chrystus zmartwychwstał. Motywy paschalne w pismach metropolity Hariona (XI w.)*, Warszawa, s. 184–204.

### Literatura

- Bojko K., 2010, *Stosunki dyplomatyczne Moskwy z Europą Zachodnią w czasach Iwana III*, Kraków.
- Boroń P., 2010, *Kniaziowie, królowie, carowie... Tytuły i nazwy władców słowiańskich we wczesnym średniowieczu*, Katowice.
- Brzozowska Z., 2013, *The Ideal Christian Rulers – Sts. Constantine and Helena in the Spiritual and Political Culture of Kievan Russia*, [w:] *Свету цар Константин и хришћанство*, red. Д. Бојовић, t. 1, Ниш, s. 497–508.
- Cherniavsky M., 1959, *Khan or Basileus: an Aspect of Russian Mediaeval Political Theory*, „Journal of the History of Ideas” 20, nr 4, s. 459–476.
- Chojnicka K., 2001, *Narodziny rosyjskiej doktryny państwowej. Zoe Paleolog – między Bizancjum, Rzymem a Moskwą*, Kraków.
- Dvornik F., 1956, *Byzantine Political Ideas on Kievan Russia*, „Dumbarton Oaks Papers” 9/10, s. 73–121.
- Hryniewicz W., 1993, *Teologiczna wizja dziejów w pismach metropolity Hariona*, [w:] *Teologia i kultura duchowa Starej Rusi*, red. W. Hryniewicz, J. S. Gajek, Lublin, s. 149–168.
- Hryniewicz W., 1995, *Chrystus zmartwychwstał. Motywy paschalne w pismach metropolity Hariona (XI w.)*, Warszawa.
- Jakubowski W., Łużny R. (red.), 1971, *Literatura staroruska. Wiek XI–XVII. Antologia*, Warszawa.
- Juszczyk J., 1973, *Ideał władcy Rusi Kijowskiej*, „Mówią Wieki” nr 7, s. 10–13.
- Korpela J., 2001, *Prince, Saint and Apostle. Prince Vladimir Svjatoslavič of Kiev, his Posthumous Life, and the Religious Legitimization of the Russian Great Power*, Wiesbaden.
- Łużny R. (red.), 1995, *Słowo o Bogu i człowieku. Myśl religijna Słowian Wschodnich doby staroruskiej*, Kraków.
- Podskalsky G., 2000, *Chrześcijaństwo i literatura teologiczna na Rusi Kijowskiej (988–1237)*, Kraków.

- Poppe A., 1968, *Państwo i Kościół na Rusi w XI w.*, Warszawa.
- Uspieński B. A., 1999, *Car i patriarcha. Charyzmat władzy w Rosji. Bizantyński model i jego nowe rosyjskie ujęcie*, Katowice.
- Uspieński B. A., Żywow W. M., 1992, *Car i bóg. Semiotyczne aspekty sakralizacji monarchy w Rosji*, Warszawa.
- Vodoff W., 1978, *Remarques sur la valeur du terme 'tzar' appliqué aux princes russes avant le milieu du XV<sup>e</sup> siècle*, „Oxford Slavonic Papers. New Series” 11, s. 1–41.
- Wójcicka U., 2010, *Literatura staroruska z elementami historii i kultury dawnej Rusi*, Bydgoszcz.
- Wójtowicz M., 2005, *Najstarsze datowane inskrypcje słowiańskie X–XIII w.*, Poznań.
- Акентьев К. К., 2005, «Слово о законе и благодати» Илариона Киевского. Древнейшая версия по списку ГИМ Син. 591, „Byzantinorossica” 3, s. 116–152.
- Вальденберг В., 1916, *Древнерусские учения о пределах царской власти. Очерки русской политической литературы от Владимира Святого до конца XVII в.*, Петроград.
- Литаврин Г. Г., 1978, *Идея верховной государственной власти в Византии и Древней Руси домонгольского периода*, [w:] *Славянские культуры и Балканы и Балканы (Les cultures slaves et les Balkans)*, t. 1 (IX–XVIII вв.), София, s. 50–56.
- Лихачев Д. С., Вагнер Г. К., Вздорнов Г. И., Скрынников Р. Г., 1994, *Великая Русь. История и художественная культура X–XVII вв.*, Москва.
- Розов Н. Н., 1963, *Синодальный список сочинений Илариона – русского писателя XI в.*, „Slavia” 32, s. 141–175.
- Розов Н. Н., 1987, *Иларион*, [w:] *Словарь книжников и книжности Древней Руси. XI – первая половина XIV в.*, ред. Д. С. Лихачев, Ленинград, s. 198–204.
- Свердлов М. Б., 2003, *Домонгольская Русь. Князь и княжеская власть на Руси VI – первой трети XIII вв.*, Санкт-Петербург.
- Толочко П., 1996, *Київська Русь*, Київ.
- Чичуров И. С., 1990, *Политическая идеология средневековья. Византия и Русь*, Москва.

---

AT THE BEGINNING OF HOLY RUSSIA. MONARCHICAL CONCEPTS  
OF THE METROPOLITAN OF KIEV – HILARION (11<sup>th</sup> CENTURY) AND THEIR  
RELATIONSHIP WITH THE BYZANTINE “POLITICAL THEOLOGY”

S U M M A R Y

In the work of the Kievan Metropolitan Hilarion from the mid 11<sup>th</sup> century, known as the *Sermon on Law and Grace*, we can find the earliest testimony of the penetration of Byzantine political elements into the East Slavic area. The Head of the Russian Church, highly educated, fluent in Greek, familiar with patristic tradition and medieval Eastern Christianity literature, seems to have no doubt that the imperial and princely authority come from God. Moreover, in connection with Justinian's *Novel 6*, he calls for the need of consistent cooperation between the monarch and the clergy who manage the Church. Praising the grand prince of Kiev, Vladimir the Great, on the pages of the *Sermon on Law and Grace*, he creates his literary image in accordance with the canons functioning in Byzantine literature. An interesting issue is the issue of preliminaries, which appear in the text by Hilarion. The Metropolitan never named the Kievan prince as the Emperor/Tsar, but called him “Khagan” – a word taken from the language systems of Russia's eastern neighbours.

Zofia Brzozowska e-mail: caryca\_zofia@wp.pl





*Walentyna Jakimiuk-Sawczyńska*  
*Białystok*

**По поводу второго сборника  
*Юмористических рассказов Тэффи***

**Ключевые слова:** человекообразные, любовь, лентяи, мечтатели, критика

В 1911 г. в Петербурге в издательстве “Шиповник” вышла вторая книга (часть) сборника *Юмористических рассказов Тэффи* [Тэффи 1911], которая, так же, как и первая, пользовалась большим интересом, как критиков, так и читателей. Эпиграфом для этих двух книг были слова Спинозы: “...Ибо смех есть радость, а посему сам по себе – благо”. Во вторую книгу вошло также двадцать пять рассказов. Обе книги одинаковы по размеру, обе до 1917 г. были переизданы больше, чем десять раз, но по тематике они отличаются друг от друга.

Тэффи – это литературный псевдоним Надежды Александровны Лохвицкой, по по мужу Бучинской (1872–1952), которая после того, как разошлась с мужем, приехала в Петербург и стала писательницей.

Хотя сама Тэффи о первой книге сказала, что это смесь<sup>1</sup>, это совсем не значит, что такого же мнения были критики и читатели<sup>2</sup>. Владимир

---

<sup>1</sup> О первом своём прозаическом сборнике Тэффи писала в письме своему другу, Фёдору Сологубу так: “Я послала Вам мою книгу, но только в знак уважения, а не для прочтения, она очень скверна, т. к. собрана из отбросов или забытых и брошенных в своё время вещей” [Нитраур, Князев 1999, 16].

<sup>2</sup> “Вслед за поэтическими сборниками появляются два тома ее *Юмористических рассказов*, которые читателями и критиками были приняты на “ура”. По свидетельству Ирины Одоевцевой, рассказами Тэффи “восхищались буквально все, начиная от почтово-телеграфных чиновников ...до императора Николая II”, однако воспринимались они как чистая юмористика”. Цит. по: [Калужная 1999, с. 4].

Кранихвельд по этому поводу сказал: “И всё-таки книгу Тэффи можно принять, не отбрасывая даже самого ничтожного, потому что в общем все её рассказы – и сильные, и слабые – необходимо дополняют друг друга и книга оставляет впечатление ограниченной слитности” [Калюжная 1999, 4].

Вторую книгу открывает рассказ *Человекообразные*, который выступает в качестве предисловия к сборнику и одновременно представляет собой некую концепцию. В ней писательница говорит о удивительной теории происхождения человечества. По ее мнению, все люди подразделяются на две группы: одних сотворил Бог по образу и подобию Своему, и путь их – путь творчества, а другие – человекообразные. Коловратки, т.е. движущиеся мерцающие точки,

наполнили моря и реки, всю воду земную, и стали искать, как им овладеть жизнью и укрепиться в ней. Они обратились (...) в кольчатых червей (...) с дрожащими чуткими усиками (...), они обратились в гадов, амфибий и выползли на берег (...). И вот, после многовековой работы, первый усовершенствованный гад принял вид существа человекообразного. Он пошёл к людям и стал жить с ними. Он учуял, что без человека ему больше жить нельзя, что человек поведёт его за собой в царство духа, куда человекообразному доступа не было. Это было выгодно и давало жизнь. У человекообразных не было прежних чутких усиков, но чутьё осталось. (...) Люди смешались с человекообразными. Заключали с ними браки, имели общих детей. Среди детей одной и той же семьи приходится часто встречать маленьких людей и маленьких человекообразных [Тэффи 1911, 153].

Дальше повествователь, с которым отождествляется Тэффи, говорит о том, что человекообразные не понимают смеха, так как смех “это печать Бога на лице души человеческой”, не знают любви, так как знакомо им только простое половое чувство, детей они не ласкают, а воспитывают, а о жене они говорят “она должна”. Короче говоря, человекообразным не хватает “искры Божьей”. Притом они усвоили разные ухватки и трудно их теперь узнать. Они – говорит Тэффи – крепнут и скоро задавят настоящих людей.

Значит, кто они? Это герои некоторых её произведений. Их можно увидеть в разных воплощениях. Это, например, Маничка Куксина (рассказ *Экзамен*). Тупая и сонная, она идёт на экзамены по географии и по истории. На подготовку к ним у неё было три дня. Несмотря на то, что двух переэкзаменовок быть не может и ей угрожает повторение года, Маничка два из трёх предназначенных дней тратит на примерку нового корсета с настоящей планшеткой, а лишь “на третий день вечером села заниматься”. Человекообразные не любят трудиться, их

интересуют только плоды труда. Так и Маничка. Вместо того, чтобы повторить материал, она на полях карты сотню раз пишет “Господи помилуй” и, конечно на экзаменах, проваливается.

Человекообразные всегда хотят быть кем-то значительным, но не ценой собственного труда. Чаще всего они прибегают к фокусам. Так делает Маничка, так делают и другие герои. Примерно, гимназист Щупак (рассказ “*Де*”) каждый год с нетерпением ждёт времени, когда из родных мест пришлют ему арбузы и дыни. Тогда к нему приходят люди будущего:

будущий философ, будущая акушерка, будущий дантист, и только сам Щупак бородатый и тусклый гимназист, был без всякого будущего. Его только что выгнали из гимназии без права поступления, и он ждёт приезда матери, которая должна была у кого-то “вывалиться”, чтобы Щупак мог дальше и без конца быть гимназистом [Тэффи 1911, 196].

Когда друзья кушают, он, угощая их, единственный раз в году, может говорить обо всём, так как они тогда его слушают, не возражая. В тот момент, единственный раз в год, он испытывает особого рода наслаждение. Когда гости, съев всё, уходят домой, Щупак, прогрызая арбузную корку порозовее думает:

Теперь что? Молчи! Вплоть до будущих арбузов. Никто не захочет слушать. Спрашивают одни учителя, да ответить им нечего. Абсолютно нечего [Тэффи 1911, 199].

Вера в чудеса, во всякого рода фокусы, неестественность, притворство к которому прибегают человекообразные, является тем средством, которое может облегчить их жизнь в любой ситуации без особого труда. Наблюдательность Тэффи является поразительной, так как большинство этих зарисовок, списанных с природы, отличается естественностью, убедительностью, психологической достоверностью. Разве не является смешным и гротескным поведение двух миллионеров по имени Вилли, каждый из которых любил оригинальничать? И если керосиновому королю получилось вызвать всеобщее внимание – всё, что выиграл в казино отдал бедной девушке испанке, то свиному королю – наоборот. Работнику казино приказал есть, а платить велел бедной испанке. Жесты делали одинаковые, но эффект получился совсем другой.

Человекообразному кажется, что он вперёд знает, лучше других, какой будет результат. Так думал пан Гусинский – сокрушитель женских сердец и знаток тонкой психологии (*Тонкая психология*) Увидев

в поезде женщину, а около неё двенадцатилетнего кадетика, решил покорить сердце мамыши, угощая её сына. На каждой остановке, что бы он ему ни предлагал, тот ни от чего не отказывался. Результат был таков, что на определённой станции женщина вышла, кадетик ехал дальше, а у пана Гусинского был пустой портфель.

Человекообразные умеют притворяться, это своего рода актёры. Самосолов в светлый праздник – в Воскресение Христово пришел в храм помолиться и старался стать поближе начальника, чтобы тот заметил, какой он праведный христианин (*Светлый праздник*). Он улыбался, поздравлял, ручку целовал и ожидал приглашения в гости, но в душе их ненавидел, критиковал, несмотря на праздник. Когда пришёл домой, поссорился с женой, та с дочкой, а дочка с кухаркой. Тэффи показывает, сколько зла и ненависти делают злые по своей натуре люди, несмотря на их общественную позицию и умение вести себя. Они играют, притворяются, пренебрегают религией и человеческими законами, семьей, чтобы только добиться своей цели. Когда цель достигнута, а они оказались не на своём месте, тогда им трудно в этом признаться. Для человекообразных мало того, чтобы надеть золотое кольцо с бирюзой, купить коробку конфет, взять ложу, как сделал молодой купец Мясорыбов (рассказ *Факир*). Они некоторых вещей просто не понимают, в чём лично убедился купец:

Иди, брат Мясорыбов, домой, – сказал сам себе Мясорыбов. – Не тебе, брат Мясорыбов, по театрам ходить. С суконным рылов в калашный ряд. По театрам ходят люди понимающие и с культурной природой. А ежели тебе, брат Мясорыбов, скучно, так на то водка есть [Тэффи 1911, 171].

Человекообразные мечтают. В своих мечтах они становятся молодыми, бодрыми, отцами, хорошо исполняющими свою роль, а все недомыслия откладывают на летний отпуск. Однако мечты остаются только мечтами (рассказ *Антет*):

Вставать, конечно не позже шести. Хорошо иногда встретить солнце с женой и свояченицей... Прямо с постели – в воду. Вода в речке холодная ... бррр ... На весь день юн и свеж. Затем стакан молока с черным хлебом и верховая прогулка. Если дождь, надел плащ и – марш. Затем лёгкий завтрак. Потом работать, работать, работать! Перед самым обедом игра с детьми в крокет. После лёгкого обеда прогулка совместная с детьми. Организуем пикники... Потом легкий ужин, чтение и на боковую. Роскошь! Сколько за это время прочтёшь, как поправишь организм! [Тэффи 1911, 200].

В их подсознании возникает другая мысль: летом надо набраться новых сил и всё, остальное остаётся по-прежнему.

Человекообразные встречаются всюду: на пароходе – аристократки, которые не понимают в компании шуток (*Святой стыд*), на чердаках – чтобы как-то прожить, человек подаёт себя за хиромантика (*Предсказатель прошлого*), в аристократических домах, где из-за придуманной ревности к мужу, жена толкает его к своей подруге (*Ревность*), среди как будто согласных семейств, где ничтожный предмет является причиной распада семьи (*Брошечка*), в кабинетах губернаторов (*Седая быль*), в дворянских гнёздах (*Переводчица*), в прачечных (*Прачечная*), в канторах (*Кулич*). Все они думают о себе, что очень ловко себя ведут, но получается другое. Таких героев, т.е. человекообразных, Тэффи разоблачает, а их пороки поддаёт всеобщему обсуждению.

Оценивая героев второй части *Юмористических рассказов*, трудно, однако, вполне согласиться с мнением Л. А. Спирыдионовой, которая считает, что Тэффи “высмеивала вездесущее мещанство” [Спиридинова 1999, 12]. Среди героев второй книги первого сборника можно найти и таких людей, которые во многом напоминают героев А. Чехова. Это молодой начинающий поэт из провинции, Николай Котомко. Его впервые пригласили на концерт, и он ровно три недели не мог найти себе покоя. Полтинник на извозчика – это плата за весь его труд (*Концерт*). Бедный, измученный, он жалко спрашивает себя: “Разве я счастлив? Разве окрылен?” Трудно обойти также бедного учителя из рассказа *С незапамятных времён*. Он не имел даже крахмального белья. Сидя в углу, когда все чокались с председателем управы и меценатам, имеющим деньги, но не умеющим высказываться в связи с решением постройки нового здания для мужской прогимназии, он думал:

Отчего так? Отчего одним и слава, и талант? Отчего одним всё, а другим ничего? [Тэффи 1911, 298].

Этот вопрос остаётся без ответа, но он заставляет задуматься над сутью человеческого существования.

В рассказах этого типа Тэффи, как Чехов, ставит вопросы, но ни в его, ни в её произведениях ответов на них не найти. Даже поведение губернатора не вызывает смеха (*Седая быль*), когда он меняет мнение, как чеховский хамелеон. Губернатор, человек психически слабый. Решившись на то, чтобы арестанты ночью, под конвоем разгрузили занесенный снегом путь для пассажирского поезда, стоявшего в степи два дня, он отвечает перед очередными начальниками, которые его

переспрашивают и каждый из них другого мнения. После этого события он стал жаловаться на нервное расстройство и вышел в отставку. Причиной был страх перед параграфами, страх больше и сильнее, чем мысль о умирающих от холода и голода людях в поезде.

Почти половину рассказов из обсуждаемой книги, кроме рассказов о человекообразных и фантастического рассказа *Когда рак свистнул*, занимают, так называемые, рассказы философско-дидактические. Показаны в них наиболее характерные сцены, как ведут себя русские люди в типичных ситуациях, связанных, например с покупкой праздничных подарков (*Предпраздничное*), есть указания, какие подарки можно купить службе, мужу, жене, детям, что люди думают, как рассуждают в такие моменты. Иногда Тэффи даёт советы отъезжающим на дачу, провожающим, любовникам, знакомым и другим (*Дачный разъезд*). Вот пример:

Конечно, самое лучшее для провожающего – это опоздать к отходу поезда. Можно даже для удобства переждать где-то за колонной, а как только поезд тронется, выбежать и с жестами безграничного отчаяния махать издали букетом и коробкой конфет. Конфеты, из экономии, можно даже сделать фальшивыми (...). Просто завернуть в бумагу кирпич или пустую коробку, обвязать крест-накрест ленточкой – и готово. Цветы можно взять напрокат. Скажите, что вы тенор и сегодня ваш бенефис. Если же не удастся раздобыть, то, делать нечего, – купите [Тэффи 1911, 240–241].

В этом рассказе, как и в других, Тэффи явным образом подтрунивает над русским обществом, разоблачает злые привычки, позирование и поведение напоказ. Глядя на людей, она приходит к выводу, что люди не умеют разговаривать друг с другом (*Разговоры*) и предлагает изучать искусство разговора ногами, как это делает Айседора Дункан и другие босоножки:

У нас, в России, это большое подспорье. Уж слишком плохо мы говорим языком. Не многие из нас могут быть уверены, что скажут именно то, что хотят. Рады, если дадут себя понять хоть приблизительно (...) по интонации, по выпученным глазам и размахивающим рукам [Тэффи 1911, 276–277].

Все, названные здесь рассказы навеяны русской действительностью, и особенно интересны те, в которых речь идёт о своеобразии русского человека. Эта черта заметна в рассказе *Арабские сказки*, где собравшиеся люди рассказывают о своих приключениях с дантистами, или рассказ *Маски*. Русские любят рядиться на святках под маски,

“но что в этом веселого, – право, никто объяснить не сумеет” – пишет Тэффи и приводит пример французов, которые о своих знакомых знают всё, а маска служит им для тонкой интриги, чтобы порадоваться и пошутить. В противовес французу

русский человек маскируется мрачно. Прежде всего и главное всего – это чтобы его не узнали. И для чего ему это нужно, одному Богу известно, потому что ни балагурить, ни шутить, ни интриговать он никогда не будет [Тэффи 1911, 274].

Очередное сравнение между русскими и французами касается французских романов, которые так любят русские (*Французский роман*). Тэффи замечает, что французский роман

спокоен, длинен и хорош уже тем, что, при всей своей видимой простоте, ничего общего с действительной жизнью не имеет [Тэффи 1911, 281].

В свою очередь русский роман по Тэффи, “очень беспокоен” [281].

Ещё выступает одно сравнение русских, но уже с немцами (*Письма издалека*). Оно касается расстояния и писем. Тэффи замечает, что одно и то же понятие разные нации понимают по-разному. Для немца полчаса езды на поезде станет поводом длинных разговоров о приключении, тогда как для русского сибиряка полторы тысячи вёрст пройдёт незаметно. То же самое касается отдыха в курортах, где немцы точно выполняют все повеления доктора, а русские только делают вид.

Много ещё интересных замечаний делает Тэффи в своих рассказах по поводу летних каникул (*Песье время, Горы, Tanglefoot*) и по поводу прогресса (*Рекламы, Аэродром, Неделikatности, Завоевание воздуха*).

Относительно летнего времени Тэффи говорит, что ежегодно

наступают для бедного человечества самые дурацкие дни из всего года, так называемые *каникулы*, от слова “*caniculi*” (...) в переводе, просто *песье время*” [Тэффи 1911, 257].

Она убеждена, что влияние Большого Пса сказывается на всём: на жизни семьи, на поведении людей, которые едут, сами не зная куда и зачем (*Горы. Путевые заметки*), проводят бессмысленно время (*Tanglefoot*)<sup>3</sup>, теряют вещи.

<sup>3</sup> Это лепкая лента от мух (фр.). Под заглавием *Песье время* выступает фельетон Тэффи, написанный в 1917 г. и помещенный в газете “Русское слово” [Спиридонова 1999, 13].

Людей времени Тэффи удивляют технические перемены типа строительства аэродрома, рекламы, которые со всех сторон “кричат” и не дают людям жить. Молодые люди, более образованные, умеют объяснить некоторые явления, что старших обижает (*Неделикатности*). Глядя в небо, они мечтают по-своему (*Завоевание воздуха*).

Свою рефлексию над современным миром Тэффи высказывает в одном из последних своих рассказов *Причины и следствия*:

Жить на свете вообще трудно, а за последнее время, когда следствие перестало вытекать из своих причин и причины вместо своих следствий выходят, точно ворона из кукушечьего яйца, нечто совсем иной породы, жизнь стала мучительной бестолочью [Тэффи 1911, 292].

Подытоживая, следует сказать, что несмотря на заглавие предсказующее юмор, юмора в рассказах немного. Выступают резкие суждения Тэффи о жизни и о людях. Серьезное и внимательное наблюдение писательницы показывает, насколько сложной является жизнь человека в эпоху приближающихся политических сдвигов и технического прогресса, когда на смену *старому* приходит *новое*. Черты характера, которыми обладают человекообразные, не появились сразу как непредвидимые или вызванные внезапной ситуацией; они выработаны годами, несмотря на то, что вызваны низкими инстинктами. Тэффи показывает, как много в любой жизненной обстановке зависит от человека.

## Литература

- Тэффи, 1911, *Юмористические рассказы*, Санкт-Петербург.
- Нитраур Э., Князев С., 1999, *Предисловие*, [в:] Тэффи, *Проза. Стихи. Пьесы. Воспоминания. Статьи*, Санкт-Петербург.
- Калюжная Л., 1999, *Тэффи 1872–1952*, [в:] *Тэффи*, сост. Л. Калюжная, Москва.
- Спиридонова Л., 1999, *Противление злу смехом*, [в:] *Творчество Н. А. Тэффи и русский литературный процесс первой половины XX в.*, под ред. О. Н. Михайлова, Д. Д. Николаева, Е. М. Трубилова, Москва.



ON THE SECOND VOLUME OF TEFFI'S HUMOROUS VERSE

S U M M A R Y

In the article Teffi's stories from the book "Yumoristicheskiye raskazy" (1911) are analyzed and discussed. The heroes are people, her contemporaries, who do not know true love, do not love children, do not find pleasure in working, and take advantage of the achievements of others. The issue refers to features of character that people have been developing for years.

Walentyna Jakimiuk-Sawczyńska e-mail: w.jakimiuksawczynska@interia.pl



*Anna Kieźuń*

*Uniwersytet Białymstoku*

**O dwoistości międzywojennego portretu Poleszuka.  
Literatura – publicystyka – zapisy badań terenowych**

**Słowa kluczowe:** Poleszuk, mit, antymit, literatura międzywojenna, badania terenowe

Polesie i jego mieszkańcy Poleszucy stanowili przedmiot wzmożonego zainteresowania literatury i publicystyki oraz badań etnograficznych w Polsce okresu międzywojennego. Jako kraina bogata w rzadkie krajobrazy puszczy, bagien i rozlewisk rzecznych, trwających przez wieki pogranicznych wpływów polskich, rosyjskich, białoruskich, ukraińskich, zamieszkała przez rdzenną ludność zachowującą do XX w. archaiczną kulturę ludową, mogła budzić zaciekawienie bądź fascynację z perspektywy naukowej (tzn. geograficznej, biologicznej, językoznawczej, etnosocjologicznej, antropologii i kultury materialnej), pisarskiej, krajoznawczej. O polityce, która krzywdząco zaciążyła na dziejach ziem Poleszuków, nie sposób też zapomnieć.

Jednak zanim nastąpiło to ożywienie wokół dosyć tajemniczego terytorium dorzecza Prypeci i Bugu, w polskiej świadomości kulturowej mocno tkwił literacki obraz tej krainy. Stron romantycznie rzewnych i monotonicznych, bądź też odwrotnie – niezmiernych labiryntów rzek, bagien, trzęsawisk, pierwotnych borów, równinnych torfowisk, mszarów i „hał”, gdzie można było spotkać mnogość ptactwa, zwierzyny i ryb, a przede wszystkim zmierzyć się z własną, pobudzoną przez przyrodę, wyobraźnią. I tylko nieliczne dwory ziemiańskie, wiejskie osady na „ostrowach”, nadrzeczne kurenie rybaków, pochowane w lasach kurne chaty smolarzy i bartników przypominały o bytności człowieka w tym świecie natury. Idąc tropem poezji Wincentego Pola, autora *Pieśni o ziemi naszej*, Syrokomli i jego *Ułasa. Sielanki bojowej z błot poleskich*, czy ponownie sięgając po prozę np. Marii

Rodziewiczówny (*Hrywda, Czahary, Lato leśnych ludzi*), Józefa Weyssenhoffa (*Puszcza*), w której poleskie realia zdarzeń i nade wszystko partie deskrypcyjne potrafią wciąż przemówić do czytelniczej wrażliwości, łatwo zapamiętać takie malownicze sceny sielskiego (?) bytowania.

W międzywojniu próbowano zmierzyć się z tradycyjnym, literackim obrazem tamtych stron i ich mieszkańców. W konsekwencji można było pozostać pod wpływem sugestywnych, artystycznych ujęć intrygującego obszaru szczególnej symbiozy natury i kultury albo wyzwolić się od ich sugestii. Doświadczenie lekturowe, zdobyte przy okazji chociażby penetrowania twórczości Weyssenhoffa; przedwojennego autora popularnych powieści kresowych, uzmysławia, jak rodzi się w czytelniku chęć zasmakowania w opisach poleskiej *Puszczy* (1916)<sup>1</sup>. I chociaż mozyrską idyllę usytuowaną u ujścia Ptyczy do Prypeci opisywał autor z perspektywy dworu szlacheckiego, wikłając się w ideologiczne anachronizmy, sięgając ponadto po popularne typy postaci i obiegowe schematy fabularne, to jednak potrafił ująć odbiorcę swoim talentem „poety przyrody” [Piszczkowski 1930], rozwijanym w cieniu mistrzowskich opisów *Pana Tadeusza* [Kieźuń 2006]. Nie zmienia to konstatacji poczynionej z dystansu, że „odkrywanie Polesia” przez Weyssenhoffa (nawiązuję tym razem ironicznie do tytułu dawnego artykułu [Kieźuń 1996]) okazało się tyleż tchnące „czarem ... Polesia” (bardzo znana pieśń), co bałamutne, mylne, podszyte mitologią kresową, na dekonstrukcję której także nadszedł czas [por. *Kresy. Dekonstrukcja* 2007].

Jednostronny obraz Polesia stracił wyłączność w międzywojniu, w latach trzydziestych. W tym okresie powstawały teksty należące do różnych rodzajów piśmiennictwa (zaznaczonych w tytule), które w sposób inspirujący przedstawiają motyw Polesia. Ze względu na niejednoznaczny i niejednowymiarowy obraz życia ówczesnych mieszkańców dorzecza Prypeci i Bugu, weszły one ze sobą w polemikę. Tę rozbieżność w portretowaniu Poleszuka dostrzegali sami ich autorzy. Jasno widzieli napięcie pomiędzy zabiegami mitologizacji i demitologizacji (dotyczącymi przedstawienia osoby Poleszuka: wygląd, zachowanie, obyczaje, charakter, mentalność oraz przyrodnicze, cywilizacyjne, historyczne, społeczno-polityczne uwarunkowania życia rodzinnego środowiska). Po stronie mitu znalazła się przeważnie literatura piękna, (mająca za sobą wspomnianą tradycję pisarską, zaś w mniejszym stopniu wzorująca się na arcyciekawych, przeważnie budzących zainteresowanie u etnografów, zapiskach J. I. Kraszewskiego *Wspomnienia Wołynia, Polesia i Litwy* (1840)). Stanowisko dystansu wobec mitu lub zdecydowanie

---

<sup>1</sup> Niejako wbrew ironicznej opinii Cz. Miłosza w *Roku myśliwego* [Miłosz 1991, 179–180].

demitologizacyjne napotkać można w wystąpieniach publicystycznych bądź naukowych. Używając w tytule pojęcia: dwoistość czyli podwójność, mam na uwadze tę właśnie polemiczność portretowania Poleszuka w piśmiennictwie polskim międzywojnia.

Dla jasności wyводу myślowego zostaną zaprezentowane trzy charakterystyczne ujęcia Poleszuka:

- Antoni Ferdynand Ossendowski, *W polskiej dżungli*, 1935; powieść dla młodzieży
- Jan Nowakowski, *List z Polesia*; publicystyka kulturowa na łamach periodyku „Marchołt” 1936, nr 3
- *Józef Obrębski*; prace obejmujące wyniki badań terenowych na Polesiu pld.-zach. z lat 1934–1936, podsumowanych na I Zjeździe Sprawozdawczo-Naukowym poświęconym Ziemiom Wschodnim RP 20–21 X 1936 (w 2007 r. wydane osobno pt. *Polesie. Studia etnosocjologiczne* t. I w opracowaniu Anny Engelking [Obrębski 2007]).

\* \* \*

Przykładu literackiej kontynuacji mitologizowania Poleszuka i jego rdzennych ziem dostarcza tym razem powieść młodzieżowa Ossendowskiego, a nie zdecydowanie bardziej znana i powszechnie modelująca wizerunek regionu monografia krajoznawcza *Polesie* tegoż pisarza (wydana w znanej serii *Cuda Polski* Ryszarda Wegnera<sup>2</sup>, Poznań 1934). W utworze adresowanym do młodego czytelnika, autor umiejętnie wykorzystał zdobytą wiedzę o Polesiu, a ponadto uwzględnił w jego strukturze popularne schematy fabularne, jak powieść przygodowo-podróżnicza, rozwojowa, dydaktyczno-wychowawcza i związane z nimi strategie pedagogiczno-ideologiczne. Tym samym jest to nieco zapomniany tekst, na przykładzie którego przejrzysiej można wskazać powielanie zmitologizowanych wizerunków „ludzi krain bagienno-leśnych” i cel takich zabiegów pisarskich.

Antoni Ferdynand Ossendowski (1876–1945) był postacią dosyć tajemniczą; urodzony w Lucynie (gubernia witebska, obecnie – Łotwa), studiował i wykładał nauki ścisłe w Petersburgu, Paryżu, Tomsku, wiele podróżował po Mandżurii, Kraju Ałtajskim, Indiach, Japonii. Był poliglotą (znał m.in. mongolski, chiński). W czasie rewolucji sprawował funkcję doradcy Kołczaka, Ungerna. Po wojnie osiadł w Polsce i napisał kilkadziesiąt książek

---

<sup>2</sup> Pod nazwą *Cuda Polski* ukazywały się w wydawnictwie Ryszarda Wegnera w Poznaniu monografie krajoznawcze, m.in. Ossendowskiego: *Polesie, Huculszczyzna, Puszcze polskie, Karpaty i Podkarpacie*. Publikacje w tej serii były sponsorowane przez MWiOP w ramach akcji popularyzacji regionów atrakcyjnych turystycznie.

przygodowych, historycznych (m.in. demaskującą biografię *Lenin*, poczytne powieści *Przez kraj ludzi, bogów i zwierząt*, *Lisowczycy* itd.). Jako pisarz posiadał na krótko sławę następcy Sienkiewicza. Niewątpliwie, autor *Cadyka ben Berokiego* wykazał duży talent w przetwarzaniu popularnych tematów i wzorców narracyjnych. Jeśli w jego licznych i poczytnych niegdyś powieściach dojrzeć można pewną wtórność, to warto też wziąć pod uwagę nieco paradoksalne jej usprawiedliwienie w książkowej prezentacji pióra Andrzeja Chruszczyńskiego *Geniusz grafomanii. Rzecz o Antonim Ferdynandzie Ossendowskim*: „grafomania jest przecież sama przez się nazwą postawy życiowej, szlachetnej pasji”, często tożsamej „z psychicznym musem pisania, uczciwym, pełnym bezinteresowności, z niczym się nie liczącym, wyrażającym się w tworzeniu dzieł literackich” [Chruszczyński 1995, 44]. W każdym razie pisarz posiadał dużą sprawność warsztatową, która niejednokrotnie była warunkiem sukcesu w nowoczesnych warunkach konkurencji literackiej po I wojnie światowej.

W utworach dla dzieci i młodzieży wykorzystywał on w sposób atrakcyjny wątki niespodzianych zdarzeń w „świecie nieznanym” – stanowiącym wyzwanie dla młodego człowieka z żyłką awanturniczą. Wszakże w tym wczesnym wieku z zaciekawieniem gotowi jesteśmy śledzić rozwój „wakacyjnej przygody” rówieśniczych bohaterów [Papuzińska 2010, 57–70]. Jednocześnie Ossendowski włączał w strukturę intrygującej narracji treści krajoznawczo-poznawcze i ideowo-wychowawcze, zakładające kształtowanie wiedzy, samodzielności i dzielnego charakteru dorastającego człowieka (w duchu skautingu). W kreacjach swoich postaci wyróżniał postawę osobistego zaangażowania i odpowiedzialności w życiu społecznym odrodzonego w 1918 r. państwa polskiego. Wychodząc naprzeciw czytelniczym oczekiwaniom godziwej rozrywki lekturowej, pisarz potrafił jednocześnie sumiennie realizować aktualne zadania wychowania narodowego, integracji terytorialnej i w pewnej mierze unifikacji kulturowej, mającej umocnić tożsamość restrytuowanego państwa (o czym zazwyczaj się nie pamięta przy okazji przypominania jego biografii).

W pierwszym planie dynamicznej akcji powieści *W polskiej dżungli* znalazły się wakacyjne przygody czwórki nastoletnich przyjaciół z Warszawy podczas ich poleskiej wyprawy kajakowej: oszałamiające spotkania z fauną i florą dziewiczej puszczy, z zageszczonymi wodami: rzek, jezior, kanałów (Królewski, Ogińskiego), splątana sieć bagien, trzęsawisk, „hał” i grząskich traktów, gdziekolwiek tylko występującymi domostwami osadników i „tutejszych”. Młodzieńcza ciekawość świata pozwalała bohaterom rozlicznych przygód, rozgrywających się „w polskiej dżungli”, śledzić bystro charakterystyczne krajobrazy i zajęcia ludzi mijanych po drodze.

Na obydwu brzegach ciągnęła się moczarowa równina – tak zwane łąhy. Są to bagna, porośnięte trawą i krzaki olch i łóz. Tam (...) wylaniały się ciemnozielone kożuchy mchów; cieniotkie, karłowate sosenki lub krzywe, nikle, omszone brzoźki i osiki czepiały się ich szeroko rozrzuconymi korzeniami. Jednakże można też było spostrzec w oddali miejsca wzniesione nieco nad jednodajną niziną. Były to ostrowy – najczęściej piaszczyste pagórki, do których przylepiała się natychmiast wioska, czasem nawet z małą drewnianą cerkiewką o baniastych kopułach [Ossendowski 2009, 65].

W tym krajobrazie, w którym dominował szlak wodny, podróżnicy mogli napotkać niejedno „niezwykłe widowisko”:

Czarna krowa wraz z cielakiem najspokojniej w świecie przepływała rzekę, zwabiona tam zapewne bujniejszą trawą, rosnącą na przeciwległym brzegu [Ossendowski 2009, 65].

Napotkani zaś pastuszkowie spotykali się z pochwałą przejezdnych (zawierającą raczej protekcyjnalizm niż uznanie):

Marynia zwróciła uwagę, że mali Poleszacy nie próżnowali. Jedni trzymali pod pachami pęki prętów wiklinowych i pletli koszyczki, drudzy robili kobiałki i chodaki, posiłkując się innym już materiałem – łykiem [Ossendowski 2009, 65].

Opisy podróży to nie tylko szczegółowo robione szkice „etnograficzne”, z intencją uchwycenia egzotyki odwiedzanego kraju i podglądnięcia życia „tubylców”, ale też równie ważne „niezwyczajne” zdarzenia, których bohaterami są sami przybysze. Dnie poleskie turystów wypełnione są myślistwem, rybołówstwem i pożytecznymi uczynkami na rzecz napotykanych ludzi i środowiska leśnego. Ekscytujące są spotkania z rysiem – „z lampartem naszych lasów” [Ossendowski 1935, 35], czy z sumem, przed którym ostrzega ostrożny i skłonny do snucia bajecznych opowieści Poleszuk: „Silna to ryba... oj, silna! Jednego razu ojca mego na Pinie z szuhalei wyciągnęła, a łódkę przewróciła! [Ossendowski 2009, 37].

Poleskie wtajemniczenia, będące udziałem młodych warszawiaków, uwzględniają – co ważne dla zobrazowania nawiązanych relacji z „leśnym człowiekiem, jakim jest Poleszuk” – okazje do czynienia rzeczy pożytecznych. I tak w leczeniu reumatyzmu, febry, stłuczeń, z pomocą prostej apteczki i instrukcji medycznej, celuje dziewczęca bohaterka Marynia, przypominająca Nel z *Pustyni i w puszczy* H. Sienkiewicza. Jej trzej nastoletni towarzysze, spragnieni bohaterstwa w pokonywaniu zagrożeń ze strony żywiołów natury bądź trudów polowań na dzikiego zwierza, mogli upatrywać wzorca w Stasiu Tarkowskim. Oprócz pielęgnowania własnych ambicji, postaci powieściowe potrafią być altruistami, gdy przychodzi im

udzielić sprawnej pomocy w ugaszeniu pożaru wiejskiego bądź w wykryciu (ale nie zdyskredytowaniu moralnemu) ubożego kłusownika. Młodzi podróżnicy nie tylko dają upust swemu głodowi przygody wśród nieokiełzanej i tajemniczej przyrody, wciąż stawianej przez autora na równi z podzwrotnikową dżunglą. Postacie wykreowane przez Ossendowskiego zdobywają sprawności w ujarzmianiu pierwotnej natury, z sukcesem hartują swój charakter, ale też chętnie pozwalają miejscowym wprowadzać się w kolejne kręgi wtajemniczeń w dziedzinie łowiectwa, rybołówstwa, zielarstwa, sztuki przetrwania w niecywilizowanym środowisku. Jeszcze bardziej ochocho występują w roli obiecujących adeptów spotykanej inteligencji polskiej, której niejako urzędowo przypisane są zadania należące do ówczesnie podjętej tzw. misji cywilizacyjnej i asymilacyjnej wobec rdzennie tutejszej ludności.

W powieściowym świecie, wśród napotykanych mieszkańców odkrywanej krainy – jak się okazało, tajemniczej, fascynującej i budzącej ambitne wyzwania wśród młodzieży żadnej egzotyki – wyraźny jest podział. Z jednej strony występują osadnicy dawnej i świeżej daty, nieliczni gospodarze i gospodynie, rzadko spotykani nauczyciele, lekarze, częściej urzędnicy administracyjni, służba leśna – wszyscy oni gotowi z poświęceniem wspierać pracę cywilizacyjną na zacofanym skrawku ziemi, powierzonym przez władze młodego państwa. Z drugiej strony spotykani są chłopci tutejsi: drobni, zubożali gospodarze, bartnicy, rybacy, robotnicy leśni, starzy i młodzi, mężczyźni i kobiety, żyjący z dala od jakiegokolwiek centrum oświaty, słabo władający oficjalnym językiem lub niepiśmienni, zabobonni, trawieni biedą i chorobami. Z jednej strony wyłożony zostaje ambitny program postępu dla Polesia w zakresie usprawnienia gospodarki leśnej, polnej, oświaty ludowej i zintegrowania regionu z państwem polskim, z uwzględnieniem nawiązania ciągłości tradycji Jagiellonów, Batorego itd. Z drugiej – pozostaje obraz pasywnej, niezaradnej, wyłączonej, niezorganizowanej społecznie wiejskiej ludności, wobec której dobrym gestem z zewnątrz jest protekcyjnalizm, przynoszący korzyści według prosto, wręcz naiwnie, niemal prostacko i dufnie, rozumianych kryteriów rozwoju cywilizacyjnego.

Skrętnie opisywane przez Ossendowskiego zabiegi „z zewnątrz” (młodzi bohaterowie, osadnicy) pozyskania wdzięczności tutejszych Poleszuków, ujęte są w ramy polityki asymilacyjnej Polski tamtego okresu, którą miśtyfikuje powieść sięgając do repertuaru figur i wyobrażeń patriotyczno-narodowych. Poleszuc jest zamknięty w wizerunku narzuconym *a priori*, z perspektywy całkowicie zewnętrznej, respektującej „cudze” sądy i wartości. I chociaż w tym portrecie „człowieka leśnego”, obok detali opresywnych, są także szczegóły tradycyjnie traktowane jako zalety rzadkiej symbiozy



człowieka z naturą, niezwyklej umiejętności czytania „tekstu natury”: rybak, flisak, bartnik, myśliwy, „znachor” pełnią rolę „nauczycieli” prowadzących po labiryncie poleskiego świata przyrody, to jednak ogólne wrażenie krzywdzącego zmitologizowania takiego ujęcia prawowitych! mieszkańców intrygującego kraju pozostaje.

\* \* \*

Dostrzegł tę skazę w popularnym literackim portrecie Poleszuka autor publicystyki „serio”: Jan Nowakowski (1908–1991) w *Liście z Polesia* zamieszczonym w międzywojennym kwartalniku „Marchoń”. Było to pismo redagowane w latach trzydziestych przez pisarzy – intelektualistów, naukowców i działaczy kultury [zob. „Marchoń”; Szymański], którzy odważnie podejmowali problemy konfliktowego dialogu kultur narodów, jak polski, litewski, ukraiński, białoruski. W swoich esejach i publicystyce nazywali drażliwe sprawy kontaktów międzykulturowych (w tym politycznych) i – co ważne dla programu pisma – poszukiwali rozwiązań zgodnie z przyjętą antropologiczno-aksjologiczną koncepcją kultury. *List z Polesia* miał upomnieć się o prawowitych mieszkańców tego regionu. Napisał go nauczyciel języka polskiego, zdobywający doświadczenia zawodowe na wschodnich terenach II Rzeczypospolitej<sup>3</sup>. Wstępnego, syntetycznego przedstawienia obrazów Polesia dokonał Nowakowski z literacką erudycją i zręcznością piarską, z uwzględnieniem miejsca regionu w ówczesnej polityce. Zestawił dwa ujęcia tego kraju: literacko-mitologizujące i zarazem życzeniowe oraz pozbawione iluzji i dotykające realiów bytu tutejszej ludności. Oto próbki obydwu:

Polesie! Kraj czarów i baśni... (...) egzotyką swą do głębi romantyczne serca przejmujących, tokowisk o przedświcie (...) bezsennych nocy na sunącej widmowo po topieli (...) łodzi – duszehubce z milczącym Poleszukiem, kraj melancholii i zadumy, ciszy i wspaniałych, fantastycznych, istic morskich zachodów słońca, jakże sprzyjających poetyckim wzlotom i rozrzewnieniom...

Kraina, o tyle wstawiona pięknnością «Puszczy» Weyssenhoffa, tylekroć opisywana w różnych «Czaharach», i w «Hrywdach», i w «Lecie leśnych ludzi». Ziemia, o której mówił ci jeszcze w dzieciństwie natrętnie w uszach brzmiący rytm Wincentego Pola (...) ostrzegał, że droga pójdzie ci przez błota, a oko w oczeretach zginie... [Nowakowski 1936, 482].

---

<sup>3</sup> Lata nauczania w gimnazjum 1931–1939. Po wojnie Jan Nowakowski był wizytatorem licealnym, nauczycielem akademickim w Wyższej Szkole Pedagogicznej w Krakowie. Napisał monografię o Lenartowiczu, Konopnickiej, Wyspiańskim (informacje wg: [Musiś 2002, 465]).

A jeśli się w tobie obudzi człowiek czynu, wyrzekniesz: kraj przyszłości, kraj nieograniczonej pojemności osadniczej (...) obdarzony siecią dróg najtańszej, bo wodnej komunikacji, słynny ze znakomitych horyńskich sianokosów, ziemia obiecana kajakowców i etnografów (ach, łapcie, samodziaily, hafty!) – olbrzymia połać Polski o możliwościach – nieograniczonych... [Nowakowski 1936, 482].

Te „cuda Polski” (smutno-ironiczne nawiązanie publicysty do uznanej serii wydawniczej) przesłaniają inne obrazy:

Polesie przeludnione do kresu możliwości, Polesie, gdzie przed dwudziestu laty na stu ludzi piętnastu umiało czytać (...) ziemia nędzy straszliwej ... (na przednówku – dopow. A. K.) mąkę miele się z piskorzy, (...) bez śladu drogi bitej ... kraj kurnych chat i przerażającego brudu, kraj nie grypy już, szalejącej w Naprawie, ale kołtunów, ale malarii, gruźlicy, gościca i głodowego tyfusu [Nowakowski 1936, 483].

Nowakowski pisał dalej o gwałtownej, fragmentarycznej historii narzucanej tej ziemi przez obcych. „Dzikię pole wszelkiej agitacji, akcji eksperymentów narodowościowych, religijnych gospodarczych i społecznych”. O polskich tradycjach niegdyś tutaj żywych (Bona, Butrymowicze, Ogińscy, Naruszewicz, Kościuszko, Traugutt) wspominał na modłę literacką, ale nie zapominał wysnuć gorzkiej refleksji historiozoficznej. Bez optymizmu odkrywał znaczenie tych znaków kulturowych: „gwałtem wyrywanych i wyrwanych”, z trudem ponownie zasiewanych.

W efekcie różne obrazy oddają – prowokuje do zastanowienia autor *Listu z Polesia* – „znamię tej ziemi właściwe: **tragizm dwoistości**”.

Na łamach „Marchołta” publicysta odsłaniał z namysłem intelektualnym bezbronność rodowitego mieszkańca Polesia wobec kapryśnego mechanizmu historii, jakby też pokazując tym razem przekleństwo pogranicza wpływów (?). W jego tekście publicystycznym dochodzi do zaaranżowanego spotkania dwojga obcych (?): tutejszego chłopca; tkwiącego w niedostępnej osadzie, odgradzonego od niezidentyfikowanego centrum – nie Wilno, nie Lwów, też nie Krzemieniec, Pińsk (refleks ówczesnej dyskusji publicznej: centralizacja czy regionalizm – podkr. A. K.) i przybysza-nauczyciela; też tutaj cierpiącego na brak centrum kulturalnego jako punktu oparcia dla „odgórnego” zadania włączenia powierzonych uczniów wiejskich w obieg kultury polskiej. Nadto podkreślona jest mizéria (ekonomiczna, kulturalna) i środowiskowe zamknięcie się tzw. inteligencji napływowej. Misja tych, ironicznie przezwanych „sahibów” znalazła się pod znakiem zapytania:

Otworzą się drzwi i stanie w nich pochylona postać w burej świcie: Poleszuk. Pozdrowisz w nim tajemnicę. Spod baranicy błysnie kasztanowłosa krótka czaszka, zmarszczka przekreśli wąskie czoło (...) blade, zimne i puste oczy (...). Wymkną się słowa: ruskie, poleskie. I gdy pokój twój wypełniać będzie ostry zapach mokrego, baraniego kożucha, wyglądającego spod samodziału, masz dość czasu pomyśleć nad dziwną zagadką rasy i historii, **zamkniętą** (podkr. – A. K.) w wyblakłej i smutnej postaci chłopskiej.

Autochton – a tyś przybysz z ostatniej fali [Nowakowski 1936, 484].

*List z Polesia* nauczyciela polskiego roku 1936 odsłonił mniej znany i niepopularny obraz sytuacji na Polesiu i, co zabrzmiało pesymistycznie i było przyznaniem się do porażki, nie znosił granicy „swój” – „obcy” w kontaktach: polski nauczyciel – chłop poleski.

\* \* \*

Józef Obrębski (1905–67) jako etnograf, antropolog, uczeń Kazimierza Moszyńskiego, zasłużonego zbieracza materiałów etnograficznych z Polesia [zob. Moszyński 1928], i Bronisława Malinowskiego, antropologa cieszącego się sławą międzynarodową [zob. Young 2008], przewycięzył i mity literackie, i niejako zniósł granice „swój” – „obcy”. Bowiern od autora *Argonautów Zachodniego Pacyfiku* jako teoretyka funkcjonalizmu kulturowego przejął on metody intensywne badań terenowych, tj. wniknięcie na terytorium badane, używanie tutejszego języka, przechwycenie „od wewnątrz” sposobów myślenia, rozumienia, norm, zwyczajów badanej społeczności, odrzucenie własnych wyobrażeń o badanej kulturze, traktowanie danej kultury jako całościowej, wewnętrznie zintegrowanej i sfunkcjonalizowanej, robienie notatek, wywiadów, zbieranie wszelkich tekstów mówionych i dokonywanie zapisów fonetycznych, w miarę możliwości pozyskiwanie kwestionariuszy, ankiet, listów [Paluch 1981, 41–54]. Charakterystyczny opis rozpoznania „z bliska” interesującej kultury, jakim dzielił się z czytelnikiem autor *Argonautów...* (1922), nie uszedł uwadze także późniejszego badacza „przełomowej roli Malinowskiego w historii antropologii społecznej” [Paluch 1981, 46]:

Budząc się każdego ranka witałem dzień, który najczęściej przedstawiał mi się tak, jak tubylcom. Wstawałem [...] aby ujrzeć wioskę budzącą się do życia czy też niektórych ludzi zaawansowanych już w swojej pracy [...]. Obserwowałem szczególnie rodzinnego życia, porannej toalety, sporządzanie i spożywanie posiłków; widziałem sposoby organizowania pracy na dany dzień, ludzi wyruszających w drogę, pracujących poza obrębem wsi, czy grupy mężczyzn i kobiet zajętych przy wyrobie różnych przedmiotów, kłótnie, żarty, sceny rodzinne, wydarzenia zwykłe, błahe, czasami dramatyczne, ale zawsze godne uwagi tworzyły atmosferę codziennego życia [cyt. za: Paluch 1981, 52].

Obrębski, decydując się na podobną penetrację obszarów zamieszkałych przez Poleszuków, miał za sobą doświadczenia naukowe zdobyte na londyńskim seminarium Malinowskiego, praktykę badań terenowych w Poreczu macedońskim oraz silną motywację ujrzenia prawdy o społeczności żyjącej pomiędzy wartościami „Polesia archaicznego” i „dzisiejszej wsi poleskiej” [Engelking 2007, 12–13]. Uczony ustalił główny cel badań: prześledzenie przemian zachodzących współcześnie w granicach wsi poleskiej, motywów społecznego odchodzenia od reliktovej kultury archaicznej. Na Polesie przychodził głównie z pytaniami, a nie z góry założoną tezą – podkreśla Anna Engelking we wprowadzeniu do niezwykle cennej i wciąż frapującej publikacji, jaką okazały się zebrane pisma etnosocjologiczne dotyczące Polesia, wydobyte ze spuścizny naukowca [Obrębski 2007]. Charakteryzując jego spostrzeżenia, metody i osiągnięcia naukowe, redaktorka wskazała różnorodność napotykaných tekstów Obrębskiego: opracowania materiałów terenowych, notatki z obserwacji, konspekty, instrukcje, ankiety, wywiady, kwestionariusze, fonetyczne zapisy rozmów, a wszystkie wsparte analizą porównawczą danych statystycznych, urzędowych i dokumentów osobistych. We wstępnym ukierunkowaniu przygotowanej przez Engelking lektury, napotykamy konstatację:

To obszerny i wewnątrznie jednorodny korpus tekstów zapisanych w kilkudziesięciu miejscowościach na obszarze gwar przejściowych ukraińsko-białoruskich, świadectwo żywej mowy tych stron sprzed ponad siedemdziesięciu lat, z całym bogactwem jej ówczesnych interferencji rosyjskich i polskich [Engelking 2007, 17].

Zdobyte obserwacje i materiały zebrane w wyniku badań etnosocjologicznych w czasie zespołowych ekspedycji 1934–36, Obrębski spożytkował w referatach (m.in. dyskutowanych na wspomnianym Zjeździe ‘36 r.), rozbudowanych w obszernych studiach, szkicach, konspektach. Ze względu na główny problem podjętego przeze mnie wywodu, należy zwrócić uwagę na wylaniający się z opisów uczonego, całkowicie odświeżający portret Poleszuka wobec zastanych, mityczno-stereotypowych wyobrażeń literackich (zwłaszcza powstałych z perspektywy „cudzej” (polskiej) kultury).

Był tego świadom Józef Obrębski. W swoim archiwum pozostawił szkicową polemikę z *Legendą leśnych ludzi* [Obrębski 2007, 435–444], czyli – jak zamiennie ujął – z „mitem Poleszuka”. Badacz nie zostawił „suchej nitki” na polskim wyobrażeniu kultury kresowej, czy polskim wyobrażeniu Poleszuka. Często z nerwem polemicznym oceniał je jako bałamutne, krzywdzące, kolo-

nialne<sup>4</sup>. Jest to widoczne w surowym osądzie literatury: *Polesia* Ossendowskiego, *Hrywdy* Rodziewiczówny. W krytyce tej pierwszej znalazły się oceny: „Niesumienna obserwacja, nonszalanckie lekceważenie źródeł, (...), wprowadzanie w błąd, błaga reporterska (...)”, zaś drugą książkę uczone określił: „ziemiańsko-szlachecko – pański wizerunek wsi” [Obrębski 2007, 441]. I chociaż Obrębski nieco tonował wystąpienie przeciw literaturze pięknej, krajoznawczej, widząc też jej pewne walory, to jednak pozostaje wrażenie, że faktycznie nie przejmuje go „entuzjazmem sylwetka Poleszuka sfingowana przez profesora Ossendowskiego”. Mit egzotycznego Polesia, który usilnie podtrzymywał autor powieści *W polskiej dżungli* (licząc, słusznie, na jej poczytność wśród spragnionych powiewu tajemniczej przygody), został przez Obrębskiego zdemaskowany na drodze żmudnych obserwacji terenowych:

Egzotyka i oryginalność Polesia nie polega na archaiczności i prymitywizmie miejscowych stosunków społecznych i form życia kulturalnego. Polega ona na tym, że w procesie przemiany kulturalnej, któremu od dziesięcioleci podlega wieś wschodnioeuropejska, Polesie jest tym krajem, który przez długi czas, dzięki swej izolacji, zachowywał odrębność [Obrębski 2007, 450].

Z kolei patrzenie na wieś poleską z perspektywy dworu uważał najwyraźniej za szkodliwy anachronizm. Jednocześnie widać, że autor zebranych zapisów terenowych miał wyraźną sympatię dla osądu „pańskiej” (czyli „cudzej”) kultury autorstwa ludności miejscowej. Dla przykładu pisząc o kłęsce polskiej szkoły na Polesiu w szkicu: *Pańska szkoła i muzyckie dzieci*, detalicznie wyjaśniał jej przyczyny, tzn. budowanie edukacyjnego modelu oświaty i kultury z pominięciem fundamentu w postaci rdzennych jej wartości (język, mentalność, folklor, normy, zwyczaje). Wytknął uczestnikom kulturalnej „akcji polskiej” lęk bądź nieumiejętność asymilacji z miejscową kulturą ludową. „Swoj” – „obcy” nadal była to relacja obowiązująca. Np. o przebywającym w szkole polskiej uczniu ze wsi poleskiej Obrębski wypowiadał się następująco:

---

<sup>4</sup> Najpewniej z zainteresowaniem zapoznałby się z poglądami Edwarda Saïda, autora *Orientalizmu* (1978), na temat zachodnich dyskursów o Oriencie, inkorporujących mityczny obraz Innego w celu utwierdzenia dominacji cywilizacji Zachodu. Chodzi przede wszystkim o wydobywane i poddane krytyce mechanizmy opresji, decydujące o relacji: kultura dominująca – kultura marginalizowana. „Według Eliota, rzeczywistość nie może być pozbawiona «innych ech, które mieszkają w ogrodzie» (*Burnt Norton*). Bardziej satysfakcjonujące – i trudniejsze – jest kontrapunktowe myślenie o Innych, a nie tylko o nas. Lecz oznacza to również, rezygnację z rzędzenia Innymi” [Saïd 2009, 71].

Z mozołnym opanowywaniem języka polskiego wkracza dziecko poleskie w świat nieznanych mu, niezrozumiałych i obcych prawd pańskich. (...) nie odnajduje własnej osoby, własnego świata i własnej rzeczywistości. Szkolny podręcznik i szkolny wykład ukazują mu obcy świat, gdyż nawet własny świat ukazany jest przez okulary pańskie [Obrębski 2007, 406].

Zaś o legendach literackich, dodajmy, że kształtujących wyobraźnię zbiorową, pisał z rozsądkiem:

Prostować tych legend, walczyć z przesądem – nie warto (byłaby to) donkiszoteria – walka z wiatrakami uprzedzenia, przesądu (i) głupoty ludzkiej. Mądrych nie trzeba przekonywać, uprzedzonym i tak nie trafi się do przekonania.

Poleszuk może być dla nas tym słomianym chochołem czy małpoludem, którego zeń zrobimy. Czymkolwiek jednak go uczynimy – chochołem (...) herosem, czy wreszcie (i kiedyż to nastąpi?) zwyczajnym ludzkim człowiekiem, równym nam i nam podobnym – o jednym powinniśmy pamiętać: nie będzie on nigdy w tym powszechnym micie, który o nim utworzyliśmy czy jeszcze tworzyć będziemy, wiernym odbiciem rzeczywistości, lecz wizerunkiem własnym nas samych [Obrębski 2007, 443].

Wniosek, nie tylko na podstawie głęboko zaangażowanej refleksji Józefa Obrębskiego, może być następujący: wędrując po nieznanym terytorium kulturowym, najczęściej patrzymy z perspektywy swojej, a dla kogoś cudzej.

### Literatura

- Chruszczyński A., 1995, *Geniusz grafomanii. Rzecz o Antonim Ferdynandzie Ossendowskim*, Bydgoszcz.
- Engelking A., 2007, *Polesie Józefa Obrębskiego*, [w:] Obrębski J., *Studia etnosocjologiczne 1. Polesie*, red. naukowa i wstęp Engelking A., Warszawa.
- Young M. W., 2008, *Bronisław Malinowski. Odyseja antropologa 1884–1920*, przeł. P. Szymor, Warszawa.
- Kieźuń A., 2006, *Mickiewiczowskie inspiracje w powieściach Józefa Weyssenhoffa. „Pan Tadeusz” i jego dziedzictwo. Recepcja*, red. B. Dopart, Kraków, s. 185–194.
- Kieźuń A., 1996, *Odkrywanie Polesia. O zapomnianej powieści Józefa Weyssenhoffa*, [w:] *Wilno i Kresy Północno-Wschodnie*, t. IV *Literatura*, red. E. Feliksiak, A. Kieźuń, Białystok, s. 131–140.
- Kresy. Dekonstrukcja*, 2007, pod. red. K. Trybusia, J. Kałęźny, R. Okulicz-Kozaryna, Poznań.
- Marchott*, 1992, [w:] *Słownik literatury polskiej XX wieku*, pod red. A. Brodzkiej i in., Wrocław.

- Miłosz Cz., 1991, *Rok myśliwego*, Kraków.
- Moszyński, K., 1928, *Polesie Wschodnie. Materiały etnograficzne z wschodniej części b. powiatu mozyrskiego oraz z powiatu rzeczyckiego*, Warszawa.
- Musiał J., 2002, „Marchoń” (1934–1939). *Antologia tekstów*, Kraków.
- Nowakowski J., 1936, *List z Polesia*, „Marchoń” R.II – nr 3 (7).
- Obreński J., 2007, *Studia etnosocjologiczne 1. Polesie*, red. naukowa i wstęp A. Engelking, Warszawa.
- Ossendowski A. F., 2008, *Polesie*, Wydawnictwo Polskie «R. Wegner». Reprint, Rzeszów.
- Ossendowski A. F., 2009, *W polskiej dżungli*, Łomianki (pierwodruk Warszawa – Lwów 1935).
- Paluch A. K., 1981, *Malinowski*, Warszawa.
- Papuzińska J., 2010, *Mój bajarz. Studia i szkice o literaturze młodzieżowej*, Warszawa.
- Piszczkowski, M., 1930, *Józef Weyszenhoff. Poeta przyrody*, Lwów.
- Said E. W., 2009, *Kultura i imperializm*, przeł. M. Wyrwas-Wiśniewska, Kraków.
- Said E. W., 2005, *Orientalizm*, przeł. M. Wyrwas-Wiśniewska, Poznań.
- Szymański W. P., 1998, „Marchoń” i profesor, [w:] tegoż, *Moje Dwudziestolecie 1918–1939*, Kraków, s. 117–141.

TWO IMAGES OF POLISHCHUK IN THE POLISH WRITING  
IN THE INTERWAR PERIOD:  
LITERATURE – JOURNALISM – FIELD STUDY NOTES

S U M M A R Y

The article deals with the diverse images of Polishchuk in Polish writing in the interwar period. The author analyses selected texts of literary prose (A. F. Ossendowski), journalistic (J. Nowakowski) and ethnographical works (J. Obreński). As we may see, Ossendowski in his popular novel *In Polish jungle* (1935) offered the mythical portrait of Polishchuk. The legend of so-called “forest people” was also very popular in Polish fictional literature (J. Weyszenhoff, M. Rodziewiczówna). Readers favored the artistic image of an inhabitant of Polesia. There were some polemics arguments about the literary image of Polishchuk in the Polish newspapers (for example J. Nowakowski’s article *The letter from Polesia* published in the periodical “Marchoń” in 1936). The more actual observations of Polesia and its culture were presented by B. Malinowski’s pupil – J. Obreński in his ethnographical study (1934–1936). His field exploration provided more legitimate facts and image of living conditions and customs of Polishchuks and therefore did not affirm provide the myth of them.





*Ewa Pańkowska*

*Białystok*

## Kategoria pustki w światopoglądzie powieści

### *Mały palec Buddy* Wiktora Pielewina

**Słowa kluczowe:** pustka, wolność, buddyzm zen, postmodernizm

Wiktor Pielewin – „człowiek-zagadka”, Mr „X” rosyjskiej literatury<sup>1</sup>, pisarz „kultowy”, „pisarz-guru” («учитель жизни»), filozof, genialny kronikarz czasów współczesnych, komentator rosyjskiej rzeczywistości, a nawet prorok – to tylko niektóre z określeń padających pod adresem tego niezwykle popularnego prozaika, uznawanego za czołowego przedstawiciela postmodernizmu<sup>2</sup>.

Pielewin podbił serca odbiorców trafnie postawioną diagnozą współczesności, umiejętnością łączenia popkultury z mitologią, filozofią i satyrą polityczną. Krytycy i czytelnicy docenili zmysł obserwacyjny pisarza, jego wnikliwość w obnażaniu absurdów zarówno rzeczywistości radzieckiej, jak i postsowieckiej<sup>3</sup>. Utwory tego „kultowego” autora spotykają się z dużym

---

<sup>1</sup> Pisarz skrupulatnie strzeże swojej prywatności, „utrudnia” dostęp do informacji na swój temat, niechętnie udziela wywiadów. Wokół Pielewina krąży wiele legend i plotek, istnieje również wiele niejasności związanych z jego biografią.

<sup>2</sup> Twórczość Pielewina bywa także lokowana na styku idei postmodernizmu i innych koncepcji artystycznych. Badacze łączą nazwisko pisarza z soc-artem („odnowioną” formą literackiego soc-artu), pop-artem w literaturze, surrealizmem, realizmem fantastycznym, realizmem psychodelicznym, postrealizmem.

<sup>3</sup> Należy podkreślić, iż stosunek krytyków i literaturoznawców (zwłaszcza rosyjskich) do dorobku artystycznego Pielewina jest niezwykle zróżnicowany. Dla części badaczy teksty prozaika stanowią przykład „niskoartystycznej” literatury popularnej. Ich zdaniem, nie jest on pisarzem, lecz „rzemieślnikiem”, który produkuje wyroby literackie, powielając w nich wątki zachodniej literatury popularnej w celu pozyskania młodzieżowej publiczności. Nie brakuje wypowiedzi szyderczych, uznających Pielewina za grafomana pozbawionego własnego stylu [Wołodźko-Butkiewicz 2004, 249, 253].

zainteresowaniem i uznaniem także poza granicami Rosji. Jak zauważa bowiem Ryszard Kozik:

... Wsiadając do pociągu z napisem „Pielewin”, nigdy nie wiesz, gdzie do-  
trzesz. (...) Dlatego za jego książkami tak się tęskni, tak się na nie czeka, tak  
się celebryje ich czytanie. Każda z nich to przygoda [Kozik, online].

Jacek Wojciechowski (specjalista w dziedzinie kultury literackiej, czytelnictwa i bibliotekarstwa) nazywa zaś Pielewina pisarzem świetnym i niezwykłym, autentyczną literacką bestią w najlepszym wcieleniu, twórcą, który poczuciem humoru dorównuje najlepszym mistrzom groteski [*T – Wydawnictwo WAB*, online]. Pielewin bywa porównywany z wybitnymi przedstawicielami literatury rosyjskiej i światowej, takimi jak: Mikołaj Gogol, Michaił Bułhakow, Vladimir Nabokov, Siergiej Dowłatow, Wasilij Aksionow, Wieniedikt Jerofiejew, Jorge Luis Borges, Franz Kafka, Joseph Heller, Philip Kindred Dick, Michel Houellebecq, Italo Calvino, Thomas Pynchon.

Twórczość Pielewina doskonale wpisuje się w ogólną definicję i program postmodernizmu obejmującego kulturę pluralistyczną, wymieszaną, wielogłosową, łączącą różne poziomy i języki, mediującą między sferą elitarności i nieelitarności, wyczuloną na sztuczność, teatralność, grę konwencjami, chętnie posługującą się mistyfikacją, ironią, parodią [Dąbrowski 2000, 42]. Interesującego nas autora uznać można za „specjalistę” w łamaniu wszelkich podziałów, zwłaszcza tego na sztukę elitarną i popularną. Pisarz z pewnością łączy bowiem tematy z kręgu kultury masowej, potoczne skojarzenia i symbole z głębokimi (lub też sprawiającymi takie wrażenie) rozważaniami natury filozoficznej lub paranaukowej.

Pielewinowi w interesujący sposób udaje się zespolić typowe dla wschodnioeuropejskiego wariantu prozy postmodernistycznej „literackie” badanie problemów społeczno-politycznych z dominującą w wariantach zachodnioeuropejskim filozoficzną analizą zagadnień abstrakcyjnych. Pisarz w swoich utworach łączy elementy różnorodne, często przeciwstawne. Słusznym wydaje się twierdzenie, iż łączenie w całość wartości wzajemnie się wykluczających, łączenie elementów, których z logicznego punktu widzenia zespolić nie można czy wręcz nie należy, Pielewin uczynił jednym ze swoich „chwyków firmowych” [Арбитман 1996, online]. Pisarz zespolił fantastykę z realizmem, zacierając granicę między tym co prawdopodobne a irracjonalne i niewiarygodne, dokonuje dekonstrukcji ogólnie przyjętych wyobrażeń i przekonań na temat natury rzeczywistości<sup>4</sup> i „zmusza” niejako tym samym

<sup>4</sup> Warto tu dodać spostrzeżenie Aleksandra Genisa: „Проза Пелевина строится на неразличении настоящей и придуманной реальности. Тут действуют непривычные

swoich bohaterów (a jednocześnie i czytelników) do rewizji dotychczasowych poglądów, do rewizji obowiązujących i dominujących opinii w celu odrzucenia wszelkich zafalszowań i wyzwolenia się z niewoli racjonalizmu [Ле Блеїс 2010, 98, 101, 102]. W rezultacie wszystko to, co przeciętny obywatel (wskutek nieświadomości lub braku wiedzy) przyjmuje za realność, zgodnie z koncepcją Pielewina, okazuje się jedynie projekcją umysłu, mierzem, złudzeniem, snem, sennym koszmarem<sup>5</sup>. Odnajdziemy w związku z tym w utworach tego autora odniesienia do założeń solipsyzmu, jak i aluzje do buddyjskiej tezy, iż życie jest snem. W poznaniu prawdy o istocie rzeczywistości (o jej iluzoryczności) i uzyskaniu tym samym stanu oświecenia-przebudzenia od niewiedzy pomaga Pielewinowski bohater mentor-przewodnik duchowy, stąd w twórczości pisarza powtarza się układ mistrz i jego uczeń. Świadomość symulacyjnej iluzoryczności otaczającego świata stanowi dla bohaterów jedynie punkt wyjścia, bodziec do refleksji i poszukiwań sposobu, aby przenieść się w inną przestrzeń i inny wymiar egzystencji [Лейдерман, Липовецкий 2003, 502]. Dostrzec bowiem można u Pielewina sugestię, iż poza sferą naszych tradycyjnych wyobrażeń, poza przyjętym doświadczeniem istnieje inny, autentyczny świat [Уиллис 1999, 78–79].

Pisarz w wyraźny sposób nawiązuje w swoich utworach do buddyjskiej filozofii pustki, w myśl której ostateczną istotą wszystkich obiektów materialnych jest właśnie siunjata, czyli pustość, bezesencjonalność. Brak trwałej natury oznacza, iż rzeczy nie istnieją niezależnie, nic nie powstaje samo z siebie, lecz na skutek określonych warunków. Buddyjska filozofia pustki pozwala na inne spojrzenie i inne doświadczanie rzeczywistości, zmierza do wykazania, iż wszystko, co da się znaleźć po stronie podmiotu i przedmiotu, jest puste, pozbawione istoty, czyli nie tak realne, jak się wydawało dotychczas, nie tak realne, jak przedstawia to, najogólniej rzecz ujmując, niebuddyjska filozofia.

Pustka to słowo kluczowe w powieści *Mały palec Buddy* (Чанаяев и Пустота, 1996): „Мотив «пустоты» – центральный и сквозной в романе, пронизывающий собой все, начиная с названия книги” [Бурмистров, online].

---

правила: раскрывая ложь, мы не приближаемся к правде, но и умножая ложь, мы не удаляемся от истины” [Генис 1997, online].

<sup>5</sup> Jak konstatuje Genis: „Окружающий мир для Пелевина – это череда искусственных конструкций, где мы обречены вечно блуждать в напрасных поисках «сырой», изначальной действительности” [Генис, online].

Pojęcie to przybiera w utworze różne odcienie semantyczne. Odnajdziemy tu przede wszystkim odniesienia do koncepcji pustki w rozumieniu buddyjskim. Pielewin wskazuje również na pustkę, kryjącą się za kunsztowną budowlą utopii komunistycznej, precyzyjnie i wytrwale wznoszonej przez ideologów sowieckich [Janaszek-Ivaničková 2002, 148, 232]. Motyw pustki wyraża jednocześnie świadomość wyczerpania się owych różnorodnych mitów organizujących wcześniej społeczeństwo radzieckie [Skotnicka-Maj 1999, 5]. Po przeszło siedemdziesięciu latach rządów totalitarnych nastąpiła dewaluacja komunizmu jako dominującego systemu wartości (można tu zatem mówić o swego rodzaju pustce ideologicznej), a wraz z tym – napływ do Rosji sprzecznych sygnałów z różnych kultur. Rosjanie stopniowo wyzwalający się z autorytarnego sposobu myślenia zaczęli podejmować skomplikowane próby autoidentyfikacji w nowej rzeczywistości postsowieckiej, ulegając przy tym wpływom Zachodu (Europy Zachodniej i Stanów Zjednoczonych), jak również Wschodu (wschodnich systemów religijno-filozoficznych). W związku z tym Pielewin w *Małym palcu Buddy* wyraża niejako obawę utraty przez Rosję tożsamości narodowej<sup>6</sup>. Zdaniem pisarza, zwłaszcza zbyt niewolnicze powtarzanie wzorców zachodnich doprowadzić może do tego, iż Rosja stanie się „pustą atrapą podlegającą wpływom globalnym” [Witkowski 2003, 10]. Pielewin zwraca także uwagę na pustkę wewnętrzną i duchowe zagubienie zagrażające każdemu współczesnemu człowiekowi żyjącemu w świecie wszechogarniającego konsumeryzmu, ubóstwa gustów, „uszlachetnionej” trywialności i wulgarności.

Zaprezentowane w *Małym palcu Buddy* wydarzenia rozgrywają się w świadomości jednego z dwóch głównych bohaterów utworu – Piotra Pusto (jednocześnie pierwszoosobowego narratora). Jak zauważa jedna z badaczek twórczości Pielewina, Natalia Oliżko:

... перед нами текст о внутренней жизни, которая ради наглядности изображения представлена как жизнь внешняя, как своеобразное странствие героя в глубинах собственного сознания в поисках самого себя [Олизько, online].

Piotr cierpi na chorobę psychiczną – schizofrenię, pod wpływem której przenosi się w czasie i przestrzeni. Akcja powieści toczy się więc w dwóch

<sup>6</sup> Co ciekawe, Pielewin także bywa oskarżany o propagowanie obcych i niezrozumiałych dla Rosjan idei buddyzmu (według niektórych, idei wręcz niebezpiecznych i wrogich). W ten sposób, zdaniem np. Siergieja Pawłowa, pisarz dyskredytuje chrześcijaństwo, w szczególności prawosławie, „atakując” wiarę i tradycję rosyjską: „...Пелевин – один из тех, кто пересаживает России чужую душу” [Павлов 2003, online].

czasoprzestrzeniach<sup>7</sup> (są to: lata wojny domowej 1918–1919 i lata 90. XX wieku), stanowiących w świadomości bohatera wzajemnie dopełniającą się całość. Pielewin jasno daje czytelnikowi do zrozumienia, że dostrzega wyraźne podobieństwa między dwoma, na pozór skrajnie odmiennymi, wymiarami czasowymi przedstawionymi w powieści: oba te okresy obfitowały w burzliwe wydarzenia polityczne, gwałtowne metamorfozy społeczno-ekonomiczne, przyniosły wstrząs cywilizacyjny, spowodowały zaburzenie systemu wartości [Szymczak 2003, online]. Według pisarza zarówno Rosja porewolucyjna jak i postkomunistyczna zostały jak gdyby „zarażone bakcylem niszczącego je szaleństwa” [Богданова, Кибальник, Сафронова 2008, 136].

W pierwszym wymiarze czasowym (postrzeganym przez bohatera powieści jako prawdziwy<sup>8</sup>) Piotr jest petersburskim poetą-modernistą, który zrządzeniem fatum zostaje komisarzem w dywizji Wasilija Czapaiewa. W drugim wymiarze Piotr jest pacjentem kliniki psychiatrycznej pod Moskwą, gdzie doktor Timur Timurowicz Kanasznikow za pomocą grupowej terapii szokowej próbuje uwolnić go od „fałszywej osobowości”. Naukowiec stara się „przeorientować” świadomość Piotra na świat realny, a więc jednocześnie usiłuje przeobrazić go w „nowego Rosjanina”. Jednak ten dwudziestostosześcioletni przedstawiciel inteligencji rosyjskiej zdecydowanie nie chce przeistoczyć się w „nowego Rosjanina”, którego celem życiowym, jak akcentuje Pielewin, jest osiągnięcie dobrobytu za wszelką cenę<sup>9</sup>. Przez odwołanie do terminologii, spostrzeżeń i wniosków Ericha Fromma, zawartych w jego eseju filozoficznym pt. *Mieć czy być* (*To Have or To Be*, 1976<sup>10</sup>), można

<sup>7</sup> „Binarnemu” światu w powieści odpowiada symboliczna – „podwójna” nazwa miejsca, w którym utwór rzekomo powstał – Kafka-jurt. Jak konstatuje Galina Niefażina: „... Место датировки записок – Кафка-юрт соединяет экзистенциальный (...) западный и дзен-буддистский восточный дискурсы (...)” [Нефагина 2003, 295].

<sup>8</sup> Dodajmy, iż dla ludzi cierpiących na schizofrenię świat ich fantazji i wyobrażeń staje się całkowicie realny: „... Он (шизофреник – Е. Р.) скорее откажется верить в окружающую реальность – что он находится в больнице и т. д.” [Руднев 1997, online].

<sup>9</sup> Przyglądając się dziejom rosyjskiej inteligencji, zwłaszcza jej literackiej reprezentacji, trudno nie zauważyć, iż swoistą cechą tej grupy społecznej jest brak orientacji praktycznej (tak charakterystycznej dla reformatorsko usposobionych elit zachodnioeuropejskich), co powoduje skupienie się na formułowaniu postulatów natury abstrakcyjnej, głównie moralnych, np. duchowego samodoskonalenia [Nakoneczny 2007, online]. W takim aspekcie Pielewinowskiego bohatera można uznać za typowego reprezentanta inteligencji rosyjskiej.

<sup>10</sup> W dziele tym filozof poddaje analizie dwa główne sposoby życia – dwa podstawowe *modi* egzystencji: *modus* posiadania i *modus* bycia, dwa odmienne rodzaje odniesienia do siebie i świata [Fromm 2010, 25, 42]. Pierwszy z nich prowadzi do powstania społeczeństwa, które zainteresowane jest wyłącznie światem rzeczy i konsumpcją, natomiast drugi związany jest z kształtowaniem zupełnie odmiennego modelu egzystencji, wyraźnie uwypuklającego wartości jednostkowe, osobowe [Palacz 1988, 327–328].

powiedzieć, iż Piotr Pusto zdecydowanie wybiera *modus* bycia (drogę duchowego samodoskonalenia), a nie *modus* posiadania. Młody człowiek nie akceptuje zmian dokonujących się w Rosji postkomunistycznej i dlatego też w swojej wyobraźni przenosi się w inny czas – wyimaginowaną przeszłość, ucieka od życia i wrogiej rzeczywistości – „ucieka w chorobę psychiczną”. Chorobowa egzystencja staje się więc swoistym sposobem zanegowania wrogiego świata<sup>11</sup>.

Na uwagę zasługuje fakt, iż w *Małym palcu Buddy* interesujący nas pisarz całkowicie zaciera granicę między jawą a snem (jawą a wizjami osoby dotkniętej chorobą psychiczną<sup>12</sup>), w związku z czym:

... весьма трудно определить, кто такой Петр Пустота на самом деле: поэт начала XX в., которому снятся кошмары о психиатрической больнице конца XX в., или больной человек, типичный представитель переходной эпохи от СССР к новой России, который страдает от раздвоения личности. И тело, и сознание пелевинских персонажей существует одновременно в двух измерениях (...) – нормальном и ненормальном, реальном и нереальном – в постоянном «стремлении к самоидентификации» (...) и в постоянной неопределенности [Ле Блейс, 101].

Pielewin w formie postmodernistycznej gry prezentuje czynniki sprawcze i rozwój choroby Piotra. Bezpośrednią przyczyną owej mentalnej dolegliwości jest niedopasowanie się do nowego postsowieckiego otoczenia. Jednak z powieściowej historii choroby wynika, iż źródeł schizofrenii należy dopatrywać się w nienawiści do rodzowego nazwiska „Pusto (Pustka)”, która spowodowała najpierw mizantropię, a następnie wywołała niezdrową fascynację literaturą filozoficzną [Mochizuki 2005, 119]. Piotra w szczególności zainteresowały prace Davida Hume’a, Martina Heideggera, George’a Berkeleya, a więc dzieła, w których rozpatrywano filozoficzne aspekty pustki, nicości, niebytu. W centrum filozoficznych rozważań w analizowanej powieści Pielewin ulokował właśnie pustkę, koncentrując swoją uwagę, jak już wspomniano, na tradycji buddyjskiej.

<sup>11</sup> *Mały palec Buddy* to przede wszystkim historia Piotra Pusto, który próbuje zgłębić tajemnicę własnej natury. Pielewin przedstawia człowieka, który dąży do samoidentyfikacji-samookreślenia, a ów proces samopoznania dokonuje się w okresie transformacji polityczno-gospodarczej, mentalnościowej. Pisarz porusza zatem kwestię tożsamości osobistej-jednostkowej, także tożsamości narodowej.

<sup>12</sup> Należy podkreślić, iż przy schizofrenii mają miejsce zaburzenia toku myślenia, następuje gwałtowne przeskakiwanie z tematu na temat. Ta schizofreniczna niespójność w sferze myślenia przypomina w pewnym stopniu „logikę snów”: „Одним из основных симптомов шизофрении является расстройство ассоциации. Нормальные сочетания идей теряют свою прочность. Следующие друг за другом мысли шизофреника могут не иметь никакого отношения друг к другу (...). Все это напоминает картину сновидения или картину в сюрреализме” [Руднев, online].

Pustka (siunjata) to termin występujący we wszystkich odłamach buddyzmu, ale w *Małym palcu Buddy* odnajdziemy głównie inspiracje buddyzmem zen.

Buddyjska pustka w żadnym wypadku nie oznacza braku wszystkiego, próżni, nicości („czarnej dziury”). Pojęcie to dotyczy iluzorycznego charakteru wszechświata, a także niesubstancjalnego bytu przejawiających się zjawisk, braku ich wrodzonej i niezmiennej natury. Niesubstancjalność zjawisk stanowi prawdę absolutną. Tak więc rzeczywistość leżąca u podstaw wszystkich zjawisk jest w obrazie buddyzmu poza wszelkimi kształtami, przeciwstawia się jakimkolwiek opisom i uszczegółowieniom, dlatego też często określa się ją jako bezkształtną, pustą [Wasył, online]. Pustość stanowi ostateczną naturę wszystkich zewnętrznych i wewnętrznych zjawisk, nie można jej ogarnąć i określić przy pomocy pojęć [Nydahl 2008, 182]. Należy tutaj dodać, iż Pielewin w swoich utworach, również w *Małym palcu Buddy*, zwraca uwagę na zniewalającą „władzę słów”, ograniczającą w znacznym stopniu wolność myślenia jednostki, pisarz pokazuje, jak labirynt językowy oplata człowieka i uniemożliwia mu tym samym dotarcie do prawdy:

... В произведениях Пелевина язык наделен абсолютной, магической властью над миром и людьми. Но одновременно он оказывается не способом познания окружающего мира, а лишь очередной иллюзией. (...) язык (...) не отражает правду, не позволяет достичь истины, не передает твердого и определенного смысла [Ле Блейс, 102, 103].

W terminologii zen pojęcie „uczynić się pustym” nie wyraża niczego negatywnego, ale oznacza otwartość potrzebną, by móc przyjmować [Fromm 2011, 141]. Według zen bowiem najlepiej widzi się świat, gdy człowiekowi nie przeszkadzają jego uprzedzenia, gdy człowiek odrzuci sztywne wyobrażenia o rzeczywistości. Wszystko co świadome i nieświadome uwarunkowane jest społecznie, a więc nasze postrzeganie świata i siebie jest niepełne, nieadekwatne, wypaczone<sup>13</sup>. Obraz rzeczywistości staje się jedynie naszą projekcją, nigdy zaś obrazem rzeczywistości samej w sobie [Tomaszewski, online] – jeden z bohaterów analizowanego utworu, baron Ungern, używa określenia „zbiorowa wizualizacja”:

... Мир, где мы живем, – просто коллективная визуализация, делать которую нас обучают с рождения [Пелевин 2001, 256].

<sup>13</sup> W buddyjskim rozumieniu pustka jest więc brakiem uwarunkowań.

Zen jest teorią i techniką osiągania „oświecenia” – satori, drogą do duchowego zbawienia – drogą od zniewolenia do wolności<sup>14</sup>. Uzyskanie satori wymaga ogromnego wysiłku. Celem zen jest to, aby człowiek rozpoznał swoją naturę, przy czym ta wiedza o sobie nie jest wiedzą naukową, nie jest intelektualna. Intelpekt bowiem, każde autorytatywne pojęcie lub obraz ograniczają spontaniczność doświadczenia wglądu we własną naturę [Fromm 2011, 117, 169, 174, 176]. Istotą zen jest uwolnienie człowieka od wszelkiej zależności, od wszelkich autorytetów, w czym pomaga mistrz zen. Mistrz nie posiada gotowej wiedzy dla przychodzącej do niego z własnej woli osoby, on jedynie pomaga uwolnić wiedzę tkwiącą w tej osobie. Dzięki pomocy mistrza uczniowi ostatecznie udaje się uzyskać adekwatny obraz rzeczywistości [Tomaszewski, online].

W pokonaniu wszystkich „zaciemnień” percepcji (emocjonalnych i intelektualnych), uniemożliwiających postrzeganie rzeczy takimi, jakimi są one w swej istocie [Wasył, online], w osiągnięciu tym samym stanu oświecenia i wyzwolenia świadomości ze złudnego pojmowania siebie samej [Suzuki 1979, 12] pomagają Piotrowi nauki spotkanego w porewolucyjnej Moskwie Wasilija Czapajewa, przypominającego w pewnym stopniu mistrza zen.

W *Małym palcu Buddy* Czapajew pozbawiony zostaje autentycznych cech właściwych tej historyczno-legendarnej postaci. Z realnym prototypem, niewykształconym dowódcą bolszewickim, łączą go jedynie nazwisko, wasy i słabość do samogonu. Bohater zyskuje zaś nowe właściwości. Pielewinowski Czapajew dowodzi wprawdzie Azjatycką Dywizją Konną, jednak trudno określić, czy jest on czerwonym, czy białym oficerem<sup>15</sup>. Na uproszczony i wyidealizowany wizerunek Czapajewa, wykreowany przez powieść Dmitrija Furmanowa (*Czapajew*, 1923) i film „braci” Wasiljewów (*Czapajew*, 1934), a następnie zdemitologizowany przez krążące powszechnie anegdoty, Pielewin nakłada własną wizję<sup>16</sup>. Pisarz wychodzi więc z założenia, że skoro przez wiele lat w świadomości obywateli radzieckich pozostawał zafałszowany<sup>17</sup>, a mimo to pretendujący do miana prawdy historycznej obraz czerwone-

<sup>14</sup> Główne założenia wiedzy, dzięki której jednostka osiąga wyzwolenie, dotyczą doktryny pustki.

<sup>15</sup> W *Małym palcu Buddy* Pielewin zaprezentował wojnę domową w formie postmodernistycznej gry, z wyraźnie uchwytną umownością.

<sup>16</sup> Pielewin tworzy mit już trzeciego stopnia, ilustrujący historyczną zmienność wyobrażeń [Supa 2009, 78].

<sup>17</sup> W „przedmowie wydawcy” *Małego palca Buddy* (w której umowność, kpiarski ton, elementy groteski są wyraźnie uchwytny) zakwestionowana została autentyczność wydarzeń przedstawionych w powieści Furmanowa *Czapajew* jak i w filmie Wasiljewów. Z „przedmowy” dowiadujemy się także, iż zmieniono pierwotny tytuł powieści *Wasilij Czapajew*, by uniknąć jakichkolwiek zestawień z utworem Furmanowa.



go dowódcy, to nic nie stoi na przeszkodzie, by postać tę przedstawić na przykład jako guru, znawcę buddyźmu, w pewien sposób ją uwspółcześnić [Szymczak 2003, 426]:

Магическая фигура Чапаева переходит из разряда мифологемы советского сознания с четко очерченными границами в настоящий персонаж пелевинского мифа, далекого от первоисточника, но приближенного к мироощущению нашего современника [Беневоленская 2004, 54].

W *Małym palcu Buddy* legendarny czerwony dowódca przeistacza się więc w filozofa w smokingu, muzyka grającego na fortepianie, w postać niemal mistyczną, swego rodzaju skrzyżowanie wschodniego mędrca, myśliciela (posiadacza wiedzy tajemnej wywodzącej się z religii Wschodu) i Sokratesa<sup>18</sup> [Pietrzak 2003, 9], a nawet maga, który na ostrzu szabli (przypominającej chiński miecz) „wyczarowywuje” co zechce, m.in. postać Władimira Lenina. Ostatecznie Pielewinowski Czapajew występuje jako reinkarnacja Buddy Anagamy.

W *Małym palcu Buddy* Czapajew jest nauczycielem i przewodnikiem duchowym narratorskiego „ja”, a także nosicielem podstawowego, estetyczno-filozoficznego wymiaru powieści [Nakoneczny 2011, 275]. Jak zauważa jedna z bohaterów analizowanego utworu, Anna:

– Чапаев, (...) один из самых глубоких мистиков, которых я когда-либо знала. Я полагаю, что в вашем лице он нашел благодарного слушателя и, возможно, ученика [Пелевин, 137].

Tak więc para Czapajew – Piotr stanowi kolejny literacki wariant „wiecznego”, ideologicznego duetu mistrz i jego uczeń.

Ta para głównych bohaterów, zdaniem Iriny Skoropanowej, to zdekonstruowane cytacje zapożyczone ze wspomnianych już powieści Furmanowa, filmu Wasiljewów i anegdot, poddane decentralizacji i hybrydyzacji opartej na zasadzie kontrastu. Czarujący, ale ograniczony, tępawy, prostaczkowaty bohater narodowy, Czapajew-rębajło został „skrzyżowany” z wykwintnym inteligentem-dekadentem, człowiekiem o refleksyjnej naturze, w którym badaczka dostrzega rysy osobowości Aleksandra Nikołajewicza Wertyńskiego,

<sup>18</sup> Czapajew, podobnie jak grecki filozof, dialog i dyskusję traktuje jako środek wiodący do poznania prawdy. Można także powiedzieć, iż stosuje on dwie sokratejskie metody prowadzenia rozmowy: metodę elenktyczną, polegającą na tym, iż filozof początkowo przyjmuje tezę przeciwnika, a potem zadając kolejne pytania, wyprowadza z niej absurdalne konsekwencje, a także metodę majeutyczną, pomagającą uczniowi w uświadomieniu sobie prawdy, którą już posiada, poprzez umiejętne stawianie pytań [Kuziak, Rzepczyński, Sikorski, Sucharski, Tomasiak 2008, 41–42].

najsłynniejszego rosyjskiego barda okresu międzywojennego. Natomiast ordynans legendarnego czerwonego dowódcy Piet'ka, infantylny entuzjasta rewolucji, według Skoropanowej, został „skrzyżowany” z bohaterami Jurija Trifonowa i Władimira Makanina, a więc ludźmi z kompleksami, skłonnościami depresyjnymi, zagubionymi, owładniętymi często niezrozumiałymi dla innych ideami, świadomie wyobcowanymi [Скоропанова 2002, 435].

Kulturolog i lingwista Walerij Danilenko uważa z kolei, iż prototypem Pielewinowskiego Czapajewa jest mistyk Georgij Iwanowicz Gurdżijew, zaś za prototyp Piotra Pusto, zdaniem tego badacza, uznać można z kolei jednego z uczniów Gurdżijewa – Piotra Diemianowicza Uspienskiego<sup>19</sup>, teozofa i okultystę, pisarza, dziennikarza [Даниленко, online]. Gurdżijew to postać niezwykle interesująca, człowiek – „wieczna niespodzianka”, nauczyciel wschodnich doktryn ezoterycznych, dla wielu mentor duchowy, mistrz, guru, który w 1912 r. przywiózł do Moskwy nieznaną naukę, zbiór pewnych koncepcji i praktyk, nazwany „czwartą drogą”. Wydaje się, że największy wpływ wywarł na Gurdżijewa sufizm, a ponadto chrześcijaństwo ezoteryczne i buddyzm. Do buddyzmu zaś zbliżał Gurdżijewa kładziony przez ten system filozoficzny nacisk na konieczność przebudzenia ze snu niewiedzy. Można zaryzykować wniosek, że w bohaterze *Małego palca Buddy* i grecko-ormiańskim mistyku rzeczywiście odnajdziemy pewne cechy wspólne, jak chociażby swego rodzaju nieprzewidywalność zachowania [Sieradzan 2006, online].

W Pielewinowskiej koncepcji „eklektycznego” Czapajewa dostrzeżemy także nawiązania do Bułhakowskiego Wolanda:

... Чапаев показывает главному герою (Петру – Е. Р.) Ленина так, как если бы это делал колдун и маг, то есть вызывает его видимый образ. В этот момент Чапаев подобен Воланду из романа М. Булгакова. Он всесилен и может видеть всех и вся [Беневоленская, 54].

Czapajew wydaje się być równie niesamowity i zagadkowy, jak przybysz z zaświatów w *Mistrzu i Małgorzacie*. Piotr Pusto zauważa to już przy pierwszym spotkaniu z czerwonym dowódcą:

Я перевел глаза и заметил за одним из столиков странного человека в перехваченной ремнями черной гимнастерке, с закрученными вверх усами. Он был за столиком один, и вместо чайника перед ним стояла бутылка шампанского. Я решил, что это какой-то крупный большевистский начальник; не знаю, что показалось мне необычным в его волевом спокойном лице, но я несколько секунд не мог оторвать от него глаз [Пелевин, 30].

---

<sup>19</sup> Adiutantem prawdziwego Czapajewa był Piotr Siemionowicz Isajew.

Na „infernalne właściwości” bohatera *Małego palca Buddy* bezpośrednio wskazuje też opinia kolegów z dywizji – tkaczy, którzy są przekonani, iż ich dowódca zaprzedał duszę diabłu.

Pielewinowski Czapajew odsyła także czytelnika do postaci tajemniczego szamana, mistyka z meksykańskiego plemienia Yaqui, mędrca – Indianina Juana Matusa, którego nauki opisał antropolog amerykański Carlos Castaneda. Mamy tu do czynienia, podobnie jak w analizowanej powieści, z parą – mistrz i jego uczeń. Don Juan staje się przewodnikiem duchowym Castanedy, który dzięki niemu wkracza w pociągający, a zarazem niebezpieczny świat magii. Amerykański antropolog poznaje działanie wielu roślin posiadających właściwości halucynogenne, doznaje w związku z tym odmiennych stanów świadomości i przekracza granicę dotychczas znanego mu świata, podejmuje niejako próbę wyjścia poza obręb rzeczywistości fizycznej. Castaneda podąża za swoim nauczycielem tajemną ścieżką w głąb siebie, przy czym przekonuje się, iż droga do zdobycia wiedzy (niedostępnej racjonalnemu poznaniu) jest kręta i ciernista, a kolcami stają się własne przekonania i uprzedzenia dotyczące wszystkiego: począwszy od koncepcji swojego „ja”, a skończywszy na wizji całego świata [Sikora 2006, online]. Z podobnymi doświadczeniami i problemami styka się Piotr Pusto. Zaznaczmy, że można dostrzec pewne elementy wspólne dla indiańskiego systemu wiedzy i wschodnich sposobów samodoskonalenia się, w tym buddyzmu zen, do którego nawiązuje Pielewin. Jest to na przykład konieczność pozbycia się „bagażu” wszelkich doświadczeń osobistych, czyli osiągnięcie stanu pustego umysłu i tym samym prawdziwej wolności. Oznacza to jednocześnie odkrycie prawdziwej natury rzeczywistości, która istnieje poza kurtyną ludzkich zmysłów, przyzwyczajęń i ocen [Wesołowski, online].

Niezwykle interesujące są w *Małym palcu Buddy* gwałtowne metamorfozy w zachowaniu Czapaiewa. Na przykład kulturalny elegant, człowiek o wykwintnych manierach, esteta, wybitny znawca piękna [Уиллис, 79] nagle przeistacza się w „rębajłę”, który bez problemu znajduje wspólny język z prostymi „czerwonymi” tkaczami. Te nieoczekiwane zmiany w zachowaniu, w sposobie mówienia Czapaiewa nieustannie zbijają Piotra z tropu. Młody człowiek nie jest w stanie rozwikłać zagadki, kim naprawdę jest jego dowódca. Piotr odnosi wrażenie, że uczestniczy w jakiejś szaleńczej grze czy też maskaradzie, które mają służyć ukryciu prawdziwej tożsamości Czapaiewa. Dodajmy:

Своим поведением Чапаев постоянно ставит Петьку в тупик, поскольку он знает: это единственная дорога к просветлению [Уиллис, 80].

Można więc zaryzykować stwierdzenie, iż niezwykle enigmatyczne po-

stępowanie Pielewinowskiego czerwonego dowódcy w pewnym stopniu przypomina metody stosowane przez mistrzów zen (swego rodzaju podobieństwo Czapaiewa do mistrza zen już zasygnalizowano). Zmienne zachowanie mistrza stanowi element swoistego treningu, dzięki któremu uczniowie osobiście zdobywają doświadczenie, stopniowo wyzwalają umysły z więzów narzuconych przez słowa, przyjmują nowy sposób myślenia i ostatecznie osiągną stan ducha Buddy, stan harmonii i oświecenia. Najdziwniejszym środkiem stosowanym podczas duchowego treningu jest koan, który, najogólniej mówiąc, oznacza problem. Na pierwszy rzut oka przypomina on pozbawione sensu, nielogiczne skrzyżowanie zagadki i dowcipu, którego rozum w żaden możliwy sposób nie potrafi rozwiązać. W związku z tym koan prowadzi do wzburzenia i wytrącenia umysłu z równowagi, następnie prowokuje bunt przeciwko wszelkim kanonom, które umysł krepują [Smith 1994, 134–137]. Zgodnie z postawą zen wobec intelektualnego wglądu, intelektualnych możliwości celem jego nauk nie jest, jak na Zachodzie, ciągle zwiększanie subtelności logicznego myślenia. Metodą zen jest natomiast wpędzanie człowieka w trudne położenie, z którego musi zdołać się wymknąć faktycznie nie poprzez logikę, ale dzięki umysłowi wyższego rzędu. Stosownie do tego mistrz zen nie jest nauczycielem w zachodnim sensie. Mistrz nie przyzywa ucznia, nic od niego nie chce, nie może również pomóc uczniowi w uchwyceniu „ostatecznej rzeczywistości”. Do wiedzy o prawdziwej naturze rzeczy uczeń musi dojść samodzielnie [Fromm 2011, 177].

W dyskusjach prowadzonych przez Czapaiewa i Piotra odnaleźć można ślady podobnych buddyjskich praktyk. Należy dodać, że anegdota o Czapaiewie i jego świecie Pielewin potraktował w swojej powieści jako swego rodzaju odpowiednik właśnie buddyjskich koanów. Pisarz, po pierwsze, zwrócił uwagę na zbliżoną formę anegdot i koanów – formę dialogową, a po drugie, dostrzegł absurdalny, niedorzeczny, z punktu widzenia wnioskowania dyskursywnego, charakter obu tych krótkich wypowiedzi [Цыганов, online]. Krążące wśród narodu rosyjskiego anegdota w *Małym palcu Buddy* zyskują zupełnie inne znaczenie, stają się jak gdyby przypowieściami, źródłem wschodniej mądrości<sup>20</sup>, którą głosi i propaguje powieściowy czerwony dowódca [Богданова, Кибальник, Сафронова, 132].

Efektom końcowym wspólnych rozmów Czapaiewa i Piotra jest bliskie solipsyzmowi przekonanie, że cały wszechświat to jedynie projekcja tego, co dzieje się w naszym umyśle [Szymczak, online], a więc wszystkie obiek-

---

<sup>20</sup> Odnajdziemy w niej również elementy postmodernistycznego relatywizmu poznawczego. W *Małym palcu Buddy* Pielewin zaprezentował się więc jako sympatyk „idealistyczno-buddyjsko-postmodernistycznej” filozofii.

ty, z którymi styka się jednostka, są tylko wytworami jej świadomości<sup>21</sup>. W *Małym palcu Buddy* rozwinięta została główna teza George'a Berkeleya (przedstawiciela solipsyzmu – tzw. subiektywnego idealizmu): „istnieć to znaczy być postrzeganym”, zgodnie z którą rzeczywistość sprowadza się do percepcji podmiotu poznającego:

... przedmioty, które postrzegamy, są jedynie ideami w naszej świadomości i nie istnieją poza nią i niezależnie od niej. (...) Wszystko, co o nich możemy wiedzieć, to to, co postrzegamy. Przeto z tego, co widzimy, nie możemy powiedzieć, czy istnieją niezależnie od umysłów, którym są dane. (...) istnienie rzeczy polega na ich byciu postrzeganym [Popkin, Stroll 1994, 365, 369].

Zaznaczmy, że podobne do solipsyzmu idee, zakładające, iż wszystko zależy od naszego umysłu i jest jego własną projekcją, pojawiają się w filozofii Wschodu<sup>22</sup>, np. w taoizmie, buddyźmie zen. Założenia te pozostają w ścisłym związku z pojęciem pustki, jak już podkreślono, niezwykle ważnym w *Małym palcu Buddy*:

... Prawdziwa natura przedmiotu zwie się *śunjatą*, czyli „pustką” – oznacza to, że żadne zjawisko nie ma prawdziwie istniejącej „jaźni ja” czy też natury. Gdy osoba czy ogólnie podmiot trwający w stanie ułudy postrzega jakiś przedmiot, uznaje, że istnieje on naprawdę. Jednak (...) jego istnienie jest wyłącznie wymysłem podmiotu, jest fałszywym założeniem. (...) nie oddaje ono (założenie E. P.) jednak prawdziwej jego natury (natury przedmiotu – E. P.). Podobnie jest z mirażem: widzimy coś, co nie istnieje naprawdę, choć sprawia takie wrażenie. Nauczając o „pustce”, Budda chciał nam powiedzieć, że rzeczywistość nie jest taka, jaką nam się jawi – że przedmioty są puste, czyli pozbawione fałszywie imputowanej im przez nas egzystencji [Dzongsar Kjenca, online].

Piotr Pusto zauważa wyraźne pokrewieństwo słów „миp” (świat) i „ми-паж” (miraż, ułuda) i dochodzi do wniosku, iż świat materialny (zewnętrzny) jest jedynie złudzeniem, jest całkowicie iluzoryczny. Jeżeli bowiem solipsysta przyjmuje, że istnieje tylko on jako jednostkowy, konkretny podmiot poznający, to wszystko, co pozostaje poza jego umysłem, nie może być absolutnie udowodnione, a zatem może istnieć jako wyobrażenie lub sen.

<sup>21</sup> Zob.: S. P. Thornton, *Solipsism and the Problem of Other Minds*, [online] <http://www.iep.utm.edu/solipsis/>, [23.02.2012].

<sup>22</sup> Buddyjska teza „świat jest jedynie moim przedstawieniem” współgra z postmodernistycznym stwierdzeniem: „świat jest dany tylko jako opis świata, jako ten lub inny sposób sądzenia o nim” [Курицын 1998, 16].

Jak już zauważono, Pielewin w analizowanej powieści zręcznie wykorzystuje anegdoty o Czapajewie<sup>23</sup>, nadaje im dydaktyczno-moralizatorski charakter, by przekazać określoną prawdę filozoficzną, opartą na założeniach właśnie solipsyzmu, odsyłającą także do poglądów Immanuela Kanta<sup>24</sup>, ale nawiązującą też do buddyzmu. Rozpatrzmy dwie typowe anegdoty, które opowiadają pacjenci w szpitalu psychiatrycznym. Jedna z nich zostaje zaprezentowana w dwóch wariantach, różniących się zakończeniem. Pierwszą wersję przedstawia alkoholik Serdiuk:

– Короче, значит, сидят Петька с Василием Ивановичем и бухают. Вдруг вбегает солдат и говорит: «Белые!» Петька говорит: «Василий Иванович, давай ноги делать». А Чапаев наливает еще два стакана и говорит: «Пей, Петька». Выпили, значит. Опять солдат вбегает: «Белые!» А Чапаев еще два стакана наливает: «Пей, Петька!» Опять вбегает солдат и говорит, что белые уже к дому подходят. А Чапаев говорит: «Петька, ты меня видишь?» Петька говорит: «Нет». Чапаев тогда говорит: «И я тебя нет. Хорошо замаскировались» [Пелевин, 335].

Drugi bohater, Wołodin, biznesmen związany ze światem przestępczym, podaje inny wariant zakończenia:

... Белые вбегают, оглядывают комнату и говорят: «Вот черт, опять ушли» [Пелевин, 335].

Według Piotra Pusto, obie wersje uległy zniekształceniu, ponieważ oczywiście nie chodziło o białych, a o oddział „czerwonych” tkaczy pod dowództwem późniejszego pisarza Furmanowa. Jeżeli w analizie przytoczonej anegdoty wykorzystamy metodę opartą na zasadach irracjonalno-intuicyjnego filozofowania, na bliskim solipsyzmowi założeniu, iż istnieje tylko ja sam, a wszystko inne jest moim złudzeniem [Grodecka 1999, 15], a więc jestem tylko „ja” i moje doznania, to nie odnajdziemy w niej niczego śmiesznego i alogicznego. Jeśli bowiem czegoś lub kogoś nie widzę, to tego po prostu

<sup>23</sup> Przytaczane w *Małym palcu Buddy* anegdoty nie są wymysłem Pielewina, można je znaleźć na przykład na stronach internetowych, poświęconych folklorowi ulicznemu.

<sup>24</sup> Zdaniem Kanta, realność świata jest nam dana w naszych przedstawieniach. Przedstawienia nasze są czymś „naszym” – podmiotowym. W rozumieniu filozofa, to nie świat sam w sobie jest przedmiotem naszego poznania, ale jedynie przedmiotem poznania są nasze wrażenia-przedstawienia, czyli ja nie poznaję świata samego w sobie, ale poznaję moje wrażenia-spostrzeżenia. To, co jest rzeczywiste, może być rzeczywiste tylko w postrzeżeniu. To, co zwiemy przedmiotem, nie istnieje bez udziału podmiotu myślącego. Wszystko to, czego dotyczy ludzkie poznanie, dokonuje się nie w stosunku do rzeczy czy do świata realnie w sobie istniejących osób, ale dokonuje się w samym podmiocie, w jego świadomości [Krapiec, Maryniarczyk, online].

nie ma. Wszystko wokół mnie to jedynie moje odczucia, wrażenia, czyli wszystko istnieje dzięki projekcji mojego umysłu, poprzez moją osobę [Борданова, Кибальник, Сафронова, 130–132]. Kolejna, wprowadzona przez Pielewina anegdota również ilustruje tezy solipsyzmu.

Potoczną jej wersję przytacza Wołodin:

... Котовский прислал Чапаеву из Парижа красной икры и коньяка. А Чапаев пишет в ответ: «Спасибо, самогонку мы с Петькой выпили, хоть от нее клопами и воняло, а клюкву есть не стали – уж больно рыбой несет» [Пелевин, 337].

Pielewinowski Czapajew-filozof zauważa zaś:

... все зависит от субъекта восприятия. (...) икра, которую я ем, показалась бы какому-нибудь из ткачей Фурманова клюквой, от которой воняет рыбой [Пелевин, 338].

Warto tu zaznaczyć, że odmienne stany świadomości, dostępne po spożyciu różnorodnych środków psychostymulujących, pozwalają postrzegać świat właśnie w kategoriach solipsyzmu i interpretować go jako złudzenie, a Piotr w Rosji porewolucyjnej nie stroni od kokainy [Wołodźko-Butkiewicz, 250].

Uczeń Czapaiewa ostatecznie dochodzi do wniosku, iż pytanie o to, gdzie kończy się iluzja i zaczyna rzeczywistość, właściwie nie ma sensu. Podczas jednej z rozmów z Czapaiewem Piotr wyznaje, że trudno jest mu pojąć, co w istocie jest realne: jego pobyt w szpitalu psychiatrycznym czy też „przygody” u boku czerwonego dowódcy. Czapaiew stwierdza, że raczej nie uda mu się znaleźć logicznej odpowiedzi na to pytanie, ponieważ żadne „w istocie” nie istnieje. Wszystko bowiem jest pustką i wytworem pustki jako absolutu<sup>25</sup>. W związku z tym najważniejsza umiejętność, jaką Piotr powinien zdobyć, to zdolność uświadomienia sobie, iż wszystkie „realności-światy” są w jednakowym stopniu iluzoryczne [Лейдерман, Липовецкий, 505]. Jak konstatuje G. Niefagina:

... Истина заключается в том, что между иллюзией и реальностью нет никакой границы. В доступной обыденному сознанию форме это объясняет Игнат, комментируя песню «То не вечер, то не вечер, мне малым мало спалось...»: «Разницы нету – что спи, что не спи, все одно, сон». Поэтому существует множество равноположенных реальностей-снов. Единственная реальность состоит в отсутствии реальности, в Пустоте [Нефагина, 296].

<sup>25</sup> Buddyjska filozofia pustki zmierza do wykazania, iż świadomość jest pusta, zmysły są puste, przedmioty przez nie postrzegane są puste, puste jest także wszystko, co mogłoby być ich negacją.

W kontekście pytań o status ontologiczny rzeczywistości niezwykle interesująca wydaje się wspomniana przez badaczkę interpretacja pieśni kozackiej *Oj, nie wieczór to, nie wieczór*, której autorstwo w *Małym palcu Buddy* Pielewin przypisuje baronowi Ungernowi (Czarnemu Baronowi), mimo iż słowa i muzyka są w niej takie same, jak w wersji oryginalnej (ludowej<sup>26</sup>). Różnica polega zaś na tym, iż pieśń ułożona przez barona Ungerna zyskuje zupełnie inny sens, wyraźnie nawiązujący do filozofii buddyjskiej. Kozak Ignat wyjaśnia Piotrowi Pusto symboliczne znaczenie poszczególnych strof, na przykład wersy w pierwszej zwrotce – „Spać mi przyszło małowiele, – I zwidziało się we śnie” – oznaczają, że nie ma różnicy między jawą a marzeniem sennym<sup>27</sup>, ponieważ w zasadzie wszystko jest snem. Kiedy uświadomimy sobie iluzoryczną naturę ciała, świata, życia i śmierci, zrozumiemy, iż bez względu na to, czy śpimy, czy czuwamy, pozostajemy w tym samym, podobnym do snu stanie, tak więc według Buddy nasze życie to długi sen [Mistrz Szeng-Jen 1997, online].

Warto zwrócić uwagę na trzecią zwrotkę pieśni *Oj, nie wieczór to, nie wieczór*, która bezpośrednio odsyła czytelnika do buddyzmu. Jako potwierdzenie posłużyć może fakt, iż w wersji pielewinowskiej ciemna (lub czarna) czapka została zastąpiona żółtą:

Oj, powiały złe wichury  
Z wschodniej strony, strony złej  
I zerwały żółtą czapkę  
Z zawadiackiej głowy mej.

[Pielewin 2003, 271]

Żółta czapka oznacza bowiem przynależność do szkoły Gelug. Gelugowie, określane również mianem „Żółtych czapek”, to najmłodsza z czterech głównych linii buddyzmu tybetańskiego, przypisująca sobie przynależność do Mahajany, czyli Wielkiej Drogi, której celem jest osiągnięcie oświecenia. Wydaje się, iż owo oświecenie osiągają ci, których Czarny Baron

<sup>26</sup> Jest to ludowa pieśń rosyjska, znana także jako *Sen Stiepana Razina* (*Сон Степана Разина*, XVII w.).

<sup>27</sup> Spostrzeżenie to można jeszcze uzupełnić przemyśleniami Kartezjusza, dotyczącymi ontologicznego statusu snu, zawartymi w *Medytacjach o pierwszej filozofii* (1641). Według Kartezjusza nie posiadamy zadowalającego kryterium pozwalającego odróżnić jawę od snu. Bywa bowiem nieraz tak, iż nasze sny są tak intensywne, że nie jesteśmy w stanie ich odróżnić od rzeczywistości. Gdy się budzimy mamy więc wrażenie, iż to jawa jest snem. W związku z tym, jak dowodzi filozof, może nie jest to tylko wrażenie, może prawdziwym jest twierdzenie, iż gdy uważam, że nie śnię, to tak naprawdę śnię i na odwrót [Leszczyński 2001, online].



przenosi do Wydzielonego Pułku Tybetańskich Kozaków, czyli ci, którym, w myśl filozofii buddyjskiej, udało się zrzucić zasłony błędnych poglądów i koncepcji na temat rzeczywistości, zasłony nawykowych tendencji, usunąć niewiedzę, by rozpoznać „cechę” wszystkich rzeczy, a więc ich pustotę. Można zaryzykować stwierdzenie, iż takiemu stanowi w pieśni odpowiada ją słowa: „Oj, przepadnie (...) zawadiacka głowa (umysł, rozum – E. P.) twa”, czyli „zniknie” cała mądrość ludzka, a raczej zgodnie z buddyzmem – źródło niewiedzy. Potwierdzeniem osiągnięcia stanu oświecenia w powieści jest również to, że Kozacy z Wydzielonego Pułku jeżdżą na białych słoniach, które mają sześć kłów. Pierwszym zaś działaniem Buddy (imię to określa oświecony stan umysłu i oznacza „Przebudzony”) było zstąpienie z nieba Tuszita właśnie w postaci białego słonia z sześcioma kłami [Kopaliński 1990, 386].

W *Małym palcu Buddy* odnajdziemy więc realizację metafory „życie jest snem” przede wszystkim poprzez nawiązanie do tradycji buddyjskiej, w której całe życie człowieka jest właśnie snem, a śmierć to przebudzenie z owego snu życia [Руднев, online].

Z tezą tą korespondują słowa Pielewinowskiego Czapaiewa:

... Петька, (...). Но если ты поймешь, что абсолютно все, происходящее с тобой, – это просто сон, тогда будет совершенно неважно, что тебе приснится. А когда после этого ты проснешься, ты проснешься уже по-настоящему. И навсегда [Пелевин, 226].

Piotrowi ostatecznie udaje się „przebudzić”. Zanurzenie się w nurtach Uralu – Umownej Rzeki Absolutnej Lubości (miłości)<sup>28</sup> przenosi go w inny wymiar<sup>29</sup>, w granice Mongolii Wewnętrznej<sup>30</sup>, będącej metaforą zaawansowanego stanu wiedzy i jednocześnie wyzwoleniem od wszystkiego, co nie-

<sup>28</sup> Rzeka Ural w powieści *Mały palec Buddy* staje się Umowną Rzeką Absolutnej Lubości, a więc swego rodzaju strumieniem niebytu, w związku z czym zmienia się także znaczenie wyrażenia „utonać w Uralu” – w interpretacji Pielewina zwrot ten oznacza uzyskanie stanu oświecenia, innymi słowy, oczyszczenie z niewiedzy („katharsis”). Dodajmy, autentyczny Czapaiew, ranny w walce, zginął w nurtach rzeki Ural, chociaż jego ciała nigdy nie odnaleziono.

<sup>29</sup> Bohater ucieka i od „sowieckich koszmarów”, i od chaosu postsowieckiej codzienności. Zanurza się w subiektywną sferę świadomości indywidualnej, w świat własnych przeżyć i refleksji („wewnętrzny mikroświat”), a ostatecznie przechodzi do krainy idealnego bytu.

<sup>30</sup> Podkreślmy: „...Последний момент чрезвычайно важен, ибо широкий сюжетный поток пелевинского текста влечет нас из множества ложных реальностей в единственную неложную – реальность собственного бытия (здесь она названа Внутренней Монголией)” [Уиллис, 77].

przyjemne i bolesne [Supa, 77–78], wyzwoleniem od ograniczeń społecznych<sup>31</sup> i absurdu istnienia, wyzwoleniem z cierpień samsary<sup>32</sup>.

Wolność w *Małym palcu Buddy* to możliwość realizowania się i przebywania w wielu światach jednocześnie i wynikający z tego faktu brak uciążliwego, a nawet przygniatającego „stałego zameldowania” w którymkolwiek z nich. Zwięźle i aforystycznie formułę owej wolności wyraża Czapajew:

... Все эти построения нужны только для того, чтобы избавиться от них навсегда. Где бы ты ни оказался, живи по законам того мира, в который ты попал, и используй сами эти законы, чтобы освободиться от них. Выписывайся из больницы, Петька [Пелевин, 291].

Pielewin przedstawia koncepcję „wolności absolutnej”, wolności osiągniętej jedynie poprzez oderwanie się od wszystkiego, co stwarza umysł, poprzez oderwanie się od świata materialnego [Kuropaś, online]:

... Освобождение, к которому стремится герой (Петр Пустота – Е. Р.), означает не выход из бесконечной череды перевоплощений (...), освобождение – это свобода от реальности как таковой [Багрецова 2002, 11].

W *Małym palcu Buddy* pisarz nawiązuje do buddyjskiego rozumienia wolności, która oznacza wolność od wszelkich mentalnych koncepcji, od wszelkiego punktu odniesienia, jakiego można by się uchwycić. Jak konstatuje bowiem Piotr Pusto:

– Я одну вещь понял (...). Свобода бывает только одна – когда ты свободен от всего, что строит ум. Эта свобода называется „не знаю” [Пелевин, 324].

Uświadomienie sobie, że jest się częścią wszechogarniającej pustki i zespolenie z ową pustką jest równoznaczne z uwolnieniem się od ciężaru własnej świadomości – w przypadku Piotra Pusto z uwolnieniem się od wszystkich fałszywych „ja”, jest równoznaczne z osiągnięciem stanu „wolności ab-

<sup>31</sup> Jak stwierdza Daisetz T. Suzuki: „... Żyję społecznie, w grupie, co ogranicza mnie we wszystkich moich ruchach, zarówno myślowo, jak i fizycznie. (...) Dopóty, dopóki żyjemy w tym ograniczającym nas świecie, nigdy nie możemy mówić o byciu wolnymi lub czynieniu tego, co chcemy” [Suzuki 2011, 21].

<sup>32</sup> W filozofii buddyjskiej samsara to „koło życia”, to pozbawione wolnego wyboru odradzanie się w uwarunkowanych stanach. Wyzwolenie z cierpień samsary (wyzwolenie od cyklu narodzin i śmierci) zaś to nirwana [Nydahl, 180, 182]. Nieprzypadkowo więc Pielewin czyni Czapajewę wcieleniem Buddy Anagamy – w buddyzmie „anagami” to niepowracający, to ktoś, kto opuścił samsarę.

solutnej” – stanu czystego umysłu, stanu nirwany<sup>33</sup>, która jest bezpiecznym schronieniem, najdoskonalszym uwieńczeniem życia, wieczystym, ukrytym spokojem:

... Только отказавшись от своего «иллюзорного» Я (...), через «просветление» как «осознание отсутствия мысли» можно достичь «состояния будды», т.е. нирваны.

... Осознание себя и мира как Пустоты есть последний этап на пути к Нирване, есть сама Нирвана, которую уже описать нельзя [Закуренко 1998, 94].

W podsumowaniu powyższych rozważań można stwierdzić, iż w *Małym palcu Buddy* Pielewin stara się przedstawić skomplikowaną, abstrakcyjną, niepoznawalną rozumem ideę pustki, pustki jako ostatecznej natury rzeczy i zjawisk<sup>34</sup>. Pisarz przekazuje istotne treści filozoficzne „przyprawione” postmodernistyczną ironią, niekiedy czyni to pod postacią kpiny, a czytelnik sam musi ocenić ważność przesłania:

... Пелевин мифологизирует и – пусть иронически или солипсически – но все же сакрализует пустоту, остающуюся в результате деконструкции дискурсивных иллюзий [Липовецкий 2008, 417].

Interesujący nas autor „nawołuje” do rewizji dotychczasowych wyobrażeń o sobie, o świecie, do odrzucenia wszelkich stereotypów, skostniałych form myślenia, ponieważ to jedyny sposób, by przekroczyć sferę iluzji, zafałszowań i tym samym poznać prawdziwą istotę rzeczy i zjawisk, istotę bytu. Zgodnie z koncepcją Pielewina:

Смысл бытия (...) парадоксальным образом заключается в полном отсутствии смысла, во всемогущей пустоте и прежде всего – в абсолютной свободе человеческого сознания, избавленного от собственных миражей [Ле Блейс, 100].

W analizowanej powieści stykamy się z oryginalnym zjawiskiem historii alternatywnej, a mianowicie z kreowaniem na bazie przejętego materiału

<sup>33</sup> Jest to stan wyzwolenia – urzeczywistnienia pustości „ja”. Człowiek jako pozbawiony substancji, własnej esencji nie może już należeć ani do dziedziny bytu, ani niebytu, dlatego beztrudno udać się może do miasta nirwany [Przybyłowski 2009, 116–117].

<sup>34</sup> Pisarz odwołuje się w analizowanej powieści do jednego z najbardziej znanych tekstów buddyjskich – do *Sutry Serca* i przytacza zawarte tam słynne sformułowanie: „forma jest pustką, pustka jest formą”. Pustka nie jest czymś innym niż forma, forma również nie jest czymś innym niż pustka. Jest to skrótowa metafora, która odnosi się do tzw. „nierozdzielności pustki i współzależnego powstawania zjawisk”. Forma należy do świata tzw. Prawdy Względnej (konwencyjonalnej), a pustka to tzw. Prawda Ostateczna. Pustka jest ostateczną naturą formy [Sutra Serca, online].

historycznego alternatywnych osobowości autentycznych postaci, czego doskonałym przykładem jest Pielewinowski Czapajew – tajemniczy i „demoniczny” filozof. Pisarz przypisuje legendarnemu czerwonemu dowódcy cechy, jakich z całą pewnością ten mieć nie mógł, konstruuje bohatera na zasadzie postmodernistycznego collage’u, a więc wypełnionego cytatami i aluzjami do innych znanych postaci literackich, również autentycznych, historycznych.

Powieść *Mały palec Buddy* ze względu na swoją wielopłaszczyznowość jak i wielopoziomową intertekstualność jest podatna na różnorodne strategie odbioru. W związku z tym formułowane w niniejszym artykule wnioski nie pretendują na wyłączność i są jednymi z wielu możliwych odczytań utworu.

### Literatura

- Dąbrowski M., 2000, *Postmodernizm: myśl i tekst*, Kraków.
- Fromm E., 2010, *Mieć czy być?*, przeł. J. Karłowski, Poznań.
- Fromm E., 2011, *Psychoanaliza a buddyzm zen*, [w:] E. Fromm, D. T. Suzuki, R. De Martino, *Buddyzm zen i psychoanaliza*, przeł. M. Macko, Poznań, s. 115–210.
- Grodecka A., 1999, *Lektury stulecia. Słynni pisarze, wielkie dzieła. Kanon literacki. Analizy i interpretacje literackie. Wypisy*, Warszawa.
- Janaszek-Ivaničková H., 2002, *Nowa twarz postmodernizmu*, Katowice.
- Kjence Dzongsar, *Buddyzm w pigułce, czyli Cztery Pieczęcie Dharmy*, tł. S. Musielak, [online], <http://www.mahajana.net/node/60>, [12.11.2009].
- Kopaliński W., 1990, *Słownik symboli*, Warszawa.
- Kozik R., *W pociągu „Pielewin” z „T” się nie znudzisz*, [online], [http://krakow.gazeta.pl/krakow/1,44425,11469060,W\\_pociagu\\_Pielewin\\_z\\_T\\_sie\\_nie\\_znudzisz.html](http://krakow.gazeta.pl/krakow/1,44425,11469060,W_pociagu_Pielewin_z_T_sie_nie_znudzisz.html), [02.04.2012].
- Krąpiec M., Maryniarczyk A., *Powszechna Encyklopedia Filozofii* (wersja online), <http://peenef2.republika.pl/hasla/b/byt.html>, [21.01.2012].
- Kuropaś D., *Książka na dziś: „Mały palec Buddy” Wiktor Pielewin*, [online], <http://www.radio.com.pl/kultura/kultura.asp?id=837>, [09.09.2005].
- Kuziak M., Rzepczyński S., Sikorski D., Sucharski T., Tomasiak T., 2008, *Słownik myśli filozoficznej*, Warszawa – Bielsko-Biała.
- Leszczyński D., 2001, *Foucault, Kartezjusz, szaleństwo*, „Nowa Krytyka”, nr 12, [online], <http://www.nowakrytyka.pl/spip.php?article95>, [23.02.2013].
- Mistrz Szeng-Jen, 1997, *Bęben Dharmy. Istota i codzienność praktyki czan*, przeł. J. Majewski, Warszawa, [online], <http://www.buddyzm.edu.pl/cybersangha/page.php?id=32>, [25.02.2013].
- Mochizuki T., 2005, *Postmodernistyczny pluralizm w rosyjskiej prozie lat dziewięćdziesiątych*, tł. z jęz. angielskiego H. Janaszek-Ivaničková, [w:] *Literatury słowiańskie po roku 1989. Nowe zjawiska, tendencje, perspektywy. Transformacja*, t. I, pod red. H. Janaszek-Ivaničkowej, Warszawa, s. 115–127.

- Nakoneczny T., 2011, *Rewolucja i pustka. Tekstualizacja tradycji w „Małym palcu Buddy” Wiktora Pielewina*, „Porównania”, nr 9, s. 264–279, [online], [http://www.staff.amu.edu.pl/~comparis/attachments/article/193/Porownania%2009\\_01-22.pdf](http://www.staff.amu.edu.pl/~comparis/attachments/article/193/Porownania%2009_01-22.pdf), [16.11.2012].
- Nakoneczny T., 2007, *Rosyjska tożsamość narodowa wobec modernizacji literatury*, „Porównania”, nr 4, [online], <http://www.staff.amu.edu.pl/~comparis/attachments/article/106/2.2.%20Nakoneczny.pdf>, [23.02.2013].
- Nydahl O., 2008, *O naturze rzeczy. Współczesne wprowadzenie do buddyzmu*, tł. W. Tracewski, Warszawa.
- Palacz R., 1988, *Klasycy filozofii*, Warszawa.
- Pielewin W., 2003, *Mały palec Buddy*, Warszawa.
- Pietrzak P., 2003, *Pielewin i Pustka*, „Nowe książki”, nr 12, s. 9.
- Popkin R. H., Stroll A., 1994, *Filozofia*, tł. J. Karłowski, N. Leśniewski, A. Przyłębski, Poznań.
- Przybysławski A., 2009, *Buddyjska filozofia pustki*, Wrocław.
- Sieradzan J., 2006, *Od kultu do zbrodni. Ekscentryzm i szaleństwo w religiach XX wieku*, Katowice, [online], <http://www.taraka.pl/gurdzijew.htm>, [05.02.2009].
- Sikora A., 2006, „Zakazane” stany świadomości, czyli magiczne obrzędy meksykańskich szamanów w oczach Carlosa Castanedy, „Anthropos?”, nr 6–7, [online], [http://www.anthropos.us.edu.pl/anthropos4/texty/sikora\\_1.htm](http://www.anthropos.us.edu.pl/anthropos4/texty/sikora_1.htm), [23.02.2013].
- Skotnicka-Maj A., 1999, *Literatura przyspieszonego rozwoju*, „Dekada Literacka”, nr 9/10, s. 4–5, 27.
- Smith H., 1994, *Religie świata*, przeł. E. Jagielska-Pszczel, A. Jagielski, Warszawa.
- Supa W., 2009, *Postmodernistów rosyjskich gry z historią*, „Studia Wschodniosłowiańskie”, t. 9, Białystok, s. 69–84.
- Sutra Serca Doskonałości Mądrości*, [online], [http://www.zbigniew-modrzejewski.webs.com/teksty/sutra\\_serca.html](http://www.zbigniew-modrzejewski.webs.com/teksty/sutra_serca.html), [14.12.2010].
- Suzuki D. T., 1979, *Wprowadzenie do buddyzmu Zen. Ze wstępem C. G. Junga*, przeł. M. i A. Grabowscy, Warszawa.
- Suzuki D. T., 2011, *Wykłady o buddyzmie zen*, [w:] E. Fromm, D. T. Suzuki, R. De Martino, *Buddyzm zen i psychoanaliza*, Poznań, s. 9–87.
- Szymczak G., 2003, *Mały palec Buddy – powieść Wiktora Pielewina o współczesnej Rosji z ekscentryczną poprawką do historii*, „Pobocza”, nr 4 (14), [online], <http://pobocza.pl/pob14/rec.html>, [17.11.2012].
- Szymczak G., 2003, *Wiktor Pielewin: zabawa w postmodernizm*, „Studia Rossica XII”: *Literatura rosyjska na rozdrożach dwudziestego wieku*, pod red. W. Skrudny, Warszawa, s. 417–434.
- T – *Wydawnictwo WAB*, [online], <http://www.wab.com.pl/?ECProduct=1290>, [04.05.2012].
- Tomaszewski R., *Psychoanaliza a buddyzm zen – ERICH FROMM*, [online], <http://www.buddyzm.edu.pl/cybersangha/page.php?id=88>, [15.03.2009].

- Wasyl P., *Kosmologia buddyjska wobec współczesności*, [online], [http://a.bongaruda.pl/biuletyn/publikacje/garuda\\_8/1232105797](http://a.bongaruda.pl/biuletyn/publikacje/garuda_8/1232105797), [22.10.2009].
- Wesołowski Z., *Don Juana Podróż na Wschód – Carlos Castaneda a filozofia Orientu*, [online], <http://zbyszko.w.interia.pl/podroz.html>, [23.02.2013].
- Witkowski M., 2003, *Tolstoj mi nie podskoczy*, „Gazeta Wyborcza”, nr 218, s. 10.
- Wołodźko-Butkiewicz A., 2004, *Od pieriestrojki do laboratoriów netliteratury. Przemiany we współczesnej prozie rosyjskiej*, Warszawa.
- Арбитман Р., 1996, *Рецензия на роман «Чапаев и Пустота»*, «Урал», № 5–6, с. 197–198, [online], <http://magazines.russ.ru/ural/1996/5/nb.html>, [02.01.2008].
- Багрецова О., 2002, *Пространство и время в романах Виктора Пелевина*, [в:] *Актуальные проблемы современной литературы. Сборник материалов межвузовской научно-практической конференции*, под ред. Н. Неждановой, Т. Фроловой, О. Неупокоевой, Курган, с. 3–14.
- Беневоленская Н., 2004, *Восток и Запад в романе Виктора Пелевина «Чапаев и Пустота»*, [в:] *Постмодернизм: теория и практика современной русской литературы. Сборник статей*, научный редактор О. Богданова, Санкт-Петербург, с. 54–58.
- Богданова О., Кибальник С., Сафронова Л., 2008, *Литературные стратегии Виктора Пелевина*, Санкт-Петербург.
- Бурмистров Т., «Соответствия». *Пелевин и пустота*, [online], <http://tbv.spb.ru/wca/25.php>, [06.09.2009].
- Генис А., 1997, *Беседа десятая. Поле чудес: Виктор Пелевин*, «Звезда», № 12, [online], <http://magazines.russ.ru/zvezda/1997/12/genis1.html>, [24.06.2013].
- Даниленко В., *Инволюция в искусстве: постмодернизм в “Русской красавице” В. Ерофеева и “Чапаеве и Пустоте” В. Пелевина*, [online], <http://www.islu.ru/danilenko/articles/postmodern.htm>, [06.12.2007].
- Закуренко А., 1998, *Искомая пустота*, «Литературное обозрение», № 3, с. 93–96.
- Курицын В., 1998, *Группа продленного дня* (предисловие), [в:] В. Пелевин, *Жизнь насекомых*, Москва, с. 7–20.
- Ле Блейс Э., 2010, *Принципы построения фантастического мира в творчестве Виктора Пелевина*, [в:] *Иные времена: эволюция русской фантастики на рубеже тысячелетий*, коллектив авторов, Челябинск, с. 97–105, [online], [http://www.slavcenteur.ru/Proba/Kovtun/inye\\_vremena.pdf?PHPSESSID=d5af031f04ee1eae0dd9ae176a980535](http://www.slavcenteur.ru/Proba/Kovtun/inye_vremena.pdf?PHPSESSID=d5af031f04ee1eae0dd9ae176a980535), [20.08.2010].
- Лейдерман Н., Липовецкий М., 2003, *Современная русская литература 1950–1990-е годы*, т. 2, Москва.
- Липовецкий М., 2008, *Паралогии. Трансформации (пост)модернистского дискурса в русской культуре 1920–2000-х годов*, Москва.
- Нефагина Г., 2003, *Русская проза конца XX века. Учебное пособие для студентов, аспирантов, преподавателей-филологов*, Москва.

- Олизько Н., 2009, *Семиотико-синергетическая интерпретация особенностей реализации категорий интертекстуальности и интердискурсивности в постмодернистском художественном дискурсе*. Автореферат диссертации на соискание ученой степени доктора филологических наук, Челябинск, [online], <http://vak.ed.gov.ru/common/img/uploaded/files/vak/announcement/filolog/2009/21-09/OlizkoNS.doc>, [19.09.2011].
- Павлов С., 2003, *Алхимический брак с Востоком. Православный взгляд на роман В. Пелевина «Чапаев и Пустота»*, «Москва», № 4, [online], <http://www.moskvam.ru/2003/04/pavlov.htm>, [25.09.2006].
- Пелевин В., 2001, *Чапаев и Пустота. Желтая стрела*, Москва.
- Руднев В., 1997, *Словарь культуры XX века*, Москва, [online], <http://lib.ru/CULTURE/RUDNEW/slowar.txt>, [28.01.2012].
- Скоропанова И., 2002, *Русская постмодернистская литература. Учебное пособие для студентов филологических факультетов вузов*, Москва.
- Уиллис О., 1999, *Виктор Пелевин: «Чапаев и Пустота» (Одна из возможных интерпретаций романа)*, [в:] *Голоса молодых ученых. Сборник научных публикаций иностранных и российских аспирантов-филологов*, под ред. Б. С. Бугрова, вып. 6, Москва, с. 72–82.
- Цыганов А., *Мифология и роман Пелевина «Чапаев и Пустота»*, [online], <http://pelevin.nov.ru/stati/o-myths/1.html>, [23.02.2013].

THE CATEGORY OF EMPTINESS IN PHILOSOPHY OF THE NOVEL  
*BUDDHA'S LITTLE FINGER* BY VICTOR PELEVIN

S U M M A R Y

Victor Pelevin's novel *Buddha's Little Finger* (known in Russia as *Chapayev and Void*), first published in 1996, is the subject of an analysis in this article. The book is set in two different times: after the October Revolution and in modern Russia (Moscow in the nineties of the 20<sup>th</sup> century). The novel is written as a first-person narrative of Pyotr Void. In the post-revolutionary period Pyotr unexpectedly finds himself in the midst of the 1918–1919 civil war in Russia, serving as a commissar to the legendary Bolshevik commander Vasily Ivanovich Chapayev. In Moscow in the 1990s Pyotr is a patient of a psychiatric hospital. Pelevin is creating alternative personalities of true people. In Pelevin's version the legendary Red Army commander Vasily Chapayev is the philosopher, the expert of Buddhism, after all he appears as Buddha's reincarnation. Legendary Pet'ka, a batman of the red commander, an infantile enthusiast of the revolution, is transforming into Pyotr Void, a poet-modernist. The main purpose of the paper is to present some philosophical truth ("Pelevin's philosophical theory") based on assumptions of solipsism, sending to Immanuel Kant's views, but also referring to Buddhism (in particular to Zen Buddhism), above of all to the Buddhist concept of emptiness – "sunyata" which refers to the absence of inherent existence in all phenomena.

Ewa Pańkowska e-mail: [ela.pankowska@poczta.onet.pl](mailto:ela.pankowska@poczta.onet.pl)





*Halina Parafianowicz*  
*Białystok*

## Włodzimierz Majakowski i jego „odkrycie” Ameryki<sup>1</sup>

**Słowa kluczowe:** podróże, Ameryka, Włodzimierz Majakowski, poezja, publicystyka

Okoliczności samobójczej śmierci (14 kwietnia 1930) 37-letniego Majakowskiego, którego kilka dni potem żegnały tysiące rodaków, wpłynęły w niemałym stopniu na jego późniejszą legendę. Uroczystości pogrzebowe popularnego poety, który spoczął 17 kwietnia na cmentarzu Nowodziewiczym, zostały wykorzystane propagandowo przez ówczesne władze. Od początku kreowano, często też „na eksport”, jego wizerunek artysty-patrioty, poety rewolucyjnego, ikony poezji zaangażowanej i symbolu radzieckiej kultury. Z czasem został on „upaństwowiony” – stawiano mu pomniki, wydawano jego wiersze, a kolejne generacje dzieci i młodzieży deklamowały rewolucyjną poezję, zwłaszcza te najbardziej spektakularne proradzieckie utwory. Z dzisiejszej perspektywy pewnie łatwiej dostrzec, że twórczość Majakowskiego, nie tylko nie rozumiana, ale i nie doceniana, traktowano często nader instrumentalnie.

Liczne wiersze i poematy oraz sztuki Majakowskiego były tłumaczone na rozmaite języki, m.in. włoski, niemiecki, angielski, polski, grecki, szwedzki, hiszpański, kataloński i in. Ukazują się kolejne wydania i wybory z jego twórczości, ostatnio także w USA<sup>2</sup>.

---

<sup>1</sup> Jest to poszerzona wersja referatu „Vizit Majakovskogo w Amierikie. Sowriemiennyj wzgľad”, wygłoszonego na konferencji naukowej w Państwowym Uniwersytecie I. I. Miecznikowa w Odessie 19 września 2013.

<sup>2</sup> Z ciekawszych warto odnotować, *Night Wraps the Sky: Writings by and about Mayakovsky*, ed. by Michael Almereyda, New York 2008.

W czasach post-radzieckich pojawiły się próby reinterpretacji jego twórczości, zdominowanej wcześniej przez oficjalną wersję, zabarwioną dużą dozą otoczki ideologicznej i propagandowej. Należy pamiętać – na co nieraz zwracano uwagę – że zaangażowanie polityczne Majakowskiego było w znacznej mierze następstwem ruchu artystycznego, w którym działał, a więc rosyjskiego futuryzmu. Jego awangardowym wierszom i poematom trudno zatem odmówić artyzmu i kunsztu, choć osobną sprawą były nieraz zbyt dosadne i rażące propagandowe treści. Warto więc pokusić się o spojrzenie z dzisiejszej perspektywy na amerykańską podróż oraz jego wiersze i reportaże o Ameryce.

Majakowski, jak sam twierdził, uwielbiał podróże, tak samo jak czytanie książek. Pierwszą zagraniczną podróż odbył do Rygi w maju 1922, a niedługo potem, w tym samym jeszcze roku odwiedził Berlin i Paryż, do którego kilkakrotnie potem wracał. Spotkał się tam m.in. z Jeanem Cocteau, Pablo Picasso, Georgesem Braque'em i Josephem Fernandem Henri Légerem. Majakowski – jak potem wspominał Aleksander Rodczenko – „gorąco interesował się awangardowym, rewolucyjnym malarstwem, teatrem, kinematografią, rzeźbą, architekturą. Wraz z monografiami, prospektami, katalogami przywoził nam oddech sztuki współczesnego Zachodu, pokazywał go nam takim, jakim był w rzeczywistości” [Rodczenko 1966, 159].

W 1925 roku poeta planował podróż dookoła świata. Po kolejnej wizycie w Paryżu (gdzie ponoć został okradziony, co zmieniło jego ambitne plany) udało mu się zrealizować plan częściowy, tj. wyjazd do Meksyku (spotkał się z tam komunistycznym malarzem Diego Riverą, także Fridą Kahlo) i Stanów Zjednoczonych [Woroszyński 1984, 448–449]<sup>3</sup>. Amerykańska podróż okazała się pierwszą i jedyną zaoceaniczną wyprawą Majakowskiego. Wyłynął on z Francji, by po 18 dniach podróży morskiej dotrzeć do Hawany, a stamtąd przez Meksyk do USA.

Owoce podróży Majakowskiego do USA były *Stichi ob Amierikie* i książka podróżnicza *Mojo odkrytije Amieriki* (Moskwa, 1926), która potem, wraz z uzupełnieniami późniejszych wierszy dotyczących tematyki amerykańskiej, była kilkakrotnie wznawiana. Pierwsze anglojęzyczne tłumaczenie jego zbioru reportaży z pobytu w USA ukazało się niedawno, w 2005 roku w Londynie<sup>4</sup>.

<sup>3</sup> Już wcześniej, o czym świadczy korespondencja z Lili Brik z października 1923, Majakowski zabiegał o wyjazd do Ameryki. Jak pisał [cyt. za Woroszyńskim 1984, 412]: „Próbuję znowu skontaktować się z Ameryką w celu podróży do Nowego Jorku”.

<sup>4</sup> V. Mayakovsky, *My Discovery of America*, with foreword by Colum McCann, London: Hesperus Press 2005. Znacznie wcześniej ukazała się wersja niemieckojęzyczna – *Meine Entdeckung Amerikas*, Zürich: Verlag de Arche, 1970, a w 2010 roku ukazało się także tłumaczenie w języku fińskim.

Do celów niniejszego artykułu korzystałam z radzieckiego wydania *Маяковский об Америке* z 1949<sup>5</sup> oraz jej polskiego tłumaczenia z 1950 roku<sup>6</sup>. W obu wydaniach znalazły się wiersze i szkice powstałe podczas podróży Majakowskiego do USA w 1925 roku, bądź zaraz po niej. Zamieszczone też zostały inne, tematycznie związane z Ameryką, m.in. *Gompers* (z 1923) i kilka późniejszych wierszy m.in. *Zjawienie Mesjasza* (1928) i *Amerykanie się dziwią* (1929) i *Wiersz o paszporcie radzieckim* (1929)<sup>7</sup>. W wersji radzieckiej zamieszczono też kilka wywiadów i fragmentów odczytów z jego późniejszych spotkań z rodakami.

Musimy pamiętać, że nieprzypadkowo wybrany był czas obu publikacji, tj. wersji radzieckiej (1949) i polskiej (1950). Był to okres ogromnych napięć powojennych pomiędzy Wschodem a Zachodem oraz ZSRR i USA. Krytyczna książka o Ameryce z połowy lat 1920-tych wybitnego radzieckiego poety najwyraźniej służyła doraźnym celom politycznym w okresie zimnowojennych napięć w relacjach pomiędzy dwoma blokami polityczno-ideologicznymi. W przedmowie redaktora wydania radzieckiego w edycji polskiej pisano: „Szkice i wiersze Majakowskiego o Ameryce stanowią dobitny przykład literatury partyjnej: obnażają i chłoszczą wynaturzenia i sprzeczności świata kapitalistycznego, afirmując rzeczywistość socjalistyczną” [Majakowski 1950, 12]. Pokazuje to, jak czynniki oficjalne, także w wiele lat po śmierci, wykorzystywały twórczość Majakowskiego.

Ciekawe też jest, na co pragnę zwrócić uwagę, że w wydaniu polskim tej pracy na koniec zamieszczono prośbę do czytelnika „o nadsyłanie uwag o przeczytanej książce, dotyczących jej tematu, treści, języka, wyglądu zewnętrznego, popełnionych w niej błędów i omyłek, oraz o wyrażenie życzeń, do których wydawnictwo mogłoby się zastosować w swej dalszej pracy” [Majakowski 1950].

Meksyk opuścił Majakowski 27 lipca 1925 przekraczając w Laredo granicę meksykańsko-amerykańską. Jak pisał: „Rankiem toczyła się już Ameryka, ekspres pogwizdywał nie zatrzymując się, nabierając wody trąbą w biegu. Dookoła wylizane drogi, na nich mrowisko fordów, dalej jakieś wysoki

---

<sup>5</sup> *Маяковский об Америке*, изд. Советский писатель, 1949, wydanie drugie. Były też inne wydania, m.in. w 1952 i 1963. W pracy tej poszczególne wiersze są umieszczone w różnych fragmentach części reportażowej, podczas gdy w tłumaczeniu polskim wiersze są wyodrębnione w drugiej części książki.

<sup>6</sup> W. Majakowski, *O Ameryce*, Katowice 1950.

<sup>7</sup> W. Majakowski, *O Ameryce...* Oprócz reportażu z podróży amerykańskiej zamieszczono tam również wybór kilkunastu wierszy (s. 132–200), m.in. *Broadway*, *Świadczyć*, *Drapacz w przekroju*, *Wyzwanie*, *Most brukliński*, *100%*, *Porządny obywatel*, *Gompers*, *Kemp „Nit gedajget”*, *Zjawienie mesjasza*, *Amerykanie się dziwią*, *Wiersz o radzieckim paszporcie*.

fantazji technicznej. Na stacyjkach widzieliśmy teksaskie domy cowboyów, z gęstymi siatkami przeciw komarom i moskitom w oknach, z kanapami-hamakami na olbrzymich tarasach. Kamienne stacje, przecięte równo na pół: połowa dla nas, białych, połowa dla czarnych, for negroes, z oddzielnymi drewnianymi krzesłami, z oddzielną kasą – i nie daj Boże nawet niechcący zajść na tamtą stronę!” [Majakowski 1950, 34]. Były to jego pierwsze wrażenia z Ameryki, a w zasadzie z Teksasu, oglądanego z okien pociągu, mknącego przez rozległe terytoria.

Po trzech dniach podróży koleją, 30 lipca Majakowski dotarł do Nowego Jorku. W przygotowaniu wizyty pomagał mu przyjaciel, malarz futurysta Dawid Burluk (on sam obrazy podpisywał „Burliuk”), przebywający tam od kilku lat<sup>8</sup>. Był też bodaj pierwszą osobą, z którą się poeta spotkał w Nowym Jorku, co zresztą obaj wspominali serdecznie i przezabawnie.

Wizytę Majakowskiego, „popularnego poety radzieckiego”, zapowiadały zwłaszcza rosyjskie gazety, m.in. komunistyczny „Nowyj Mir”, a także nowojorski „Russkij Gołos” i żydowski „Freiheit”, zachęcające do udziału w spotkaniach autorskich [Woroszyński 1984, 453–454]. O jego przyjeździe wzmiankował też „New York Times”, trochę w tonie ciekawostki i sensacji. Wprawdzie pisano, że jest on niezwykle popularny, ale zarazem dodano o jego upodobaniu do hazardu i luksusu. Nie bez złośliwości informowano również amerykańskiego czytelnika, że proletariacki poeta „lubi ubierać się jak dandys, garnitury zamawia u najlepszych krawców w Paryżu”<sup>9</sup>.

Majakowski chętnie udzielał wywiadów i komentował to, co widział w Ameryce. 9 sierpnia 1925 „New York World” opublikował wywiad z nim przeprowadzony przez Michaela (Mike’a) Golda. Gość twierdził, że Nowy Jork – mimo niesłabnącej rzeki aut i tętniącego życiem metra oraz drapaczy chmur, które podziwiał jako wspaniałe osiągnięcia techniczne i architektoniczne – sprawiał wrażenie... miasta niezorganizowanego. I zaraz dodał, że „Ameryka przebyła gigantyczną drogę rozwoju, który absolutnie zmienił materialne oblicze tej części świata. Ale ludzie Ameryki pozostali w tyle za tym rozwojem... Pod względem duchowym nowojorczyzy – to ludzie z głębokiej prowincji. Umysł ich nie zdołał jeszcze w pełni ogarnąć całego znaczenia industrialnego stulecia”<sup>10</sup>.

<sup>8</sup> O ich przyjaźni i wieczorach poetyckich organizowanych w czasie ich bliskiej współpracy w Moskwie pisał m.in. Woroszyński, [Woroszyński 1984, 37–50] i in.; Sergiusz Spasski, *Moskwa* (tłumacz. René Śliwowski) oraz Mikołaj Asiejew, [Asiejew 1966, 110–111, 289].

<sup>9</sup> Cyt. za Bengt Jangfeldt [Jangfeldt 2010, 304].

<sup>10</sup> Cyt. za W. Woroszyńskim [Woroszyński 1984, 455].

W innym miejscu poeta krytycznie odnosił się do prowincjonalizmu i pewnych kompleksów Amerykanów wobec Europejczyków i ich kultury. Z łatwością można znaleźć rozliczne przykłady podobnych opinii ówczesnych pisarzy, muzyków i intelektualistów z Europy Zachodniej. Paryż w latach dwudziestych był przecież prawdziwą „kulturalną Mekką” również dla rzeszy amerykańskich pisarzy i w ogóle ludzi kultury, zjeżdżających tam chętnie. A to, że bogaci Amerykanie, snobując się na znawców, wykupywali najrozmaitsze dzieła sztuki, wywoływało krytyczne i kąśliwe uwagi Europejczyków, z czym Majakowski raczej nie mógł konkurować.

Poeta podróżował do Cleveland, Detroit i Chicago, Filadelfii i Pittsburga, gdzie recytował swoje wiersze, opowiadał o ZSRR, jak również dzielił się wrażeniami z pobytu w Stanach Zjednoczonych. Większość czasu, w trakcie trzymiesięcznego pobytu, spędził w nowojorskiej metropolii, będącej też swego rodzaju centrum emigracji rosyjskiej. Pozostawiło to trwały ślad w jego twórczości, bowiem sporo uwagi w wierszach poświęcił Nowemu Jorkowi, opisom Broadway’u, Manhattanu, wieżowców etc. Na bieżąco robił notatki i zapiski, które też w przyszłości przydały mu się do wywiadów, odczytów i kolejnych wierszy<sup>11</sup>.

Modernizacja, industrializacja, mechanizacja i elektryfikacja znalazły się niejako w centrum uwagi poety. Jak wszyscy futuryści fascynował się technologią i przemysłem, czemu poświęcił też sporo uwagi w wierszach i reportażu z Ameryki. Zaskakiwały go i zdumiewały „domy całe w elektryczności, równo poprzecinane oknami jak szablony do reklam i plakatów”. W innym miejsc zauważył, że ludzie ubożsi „jedzą w domu, przy elektryczności”, a bogatsi „jedzą w drogich restauracjach”. Ze znaną sobie błyskotliwą ironią skonstatował: „wszystka elektryczność należy do burżuazji, ona zaś jada przy ogarkach” [Majakowski 1950, 39, 56].

Majakowski dostrzegał niekwestionowane sukcesy Ameryki, o czym świadczy m.in. jego rozmowa z przyjacielem podczas spaceru 14 sierpnia 1925 po 5 Avenue. Jakby mimochodem, a może na użytek przyszłej cenzury, nadmienił, że gdyby Rosjanie mieli choćby 1/3 tej mechanizacji to... „odkryliby nie jedną nową Amerykę” [*Маяковский об Америке* 1949, 44].

Aleksander Rodczenko wspominał, że Majakowski zwykle niewiele mówił o swoich zagranicznych podróżach. „Za to w publicznych wystąpieniach i w wierszach wypowiadał wszystko, co mu się nagromadziło tam, na obczyźnie; wrażenia z zagranicy często przybierały u niego kształt błyskotliwego pamfletu. Wydawało się wówczas, że w domu nic nie opowiada,

---

<sup>11</sup> O amerykańskiej podróży Majakowskiego pisał m.in. Charles A. Moser, „Mayakovsky and America”, „Russian Review”, vol. 25, no. 3, 1966, s. 242–256.

ponieważ nie chce się powtarzać wobec słuchaczy, wobec czytelników” [Rodczenko 1966, 158].

Warto zauważyć, że porównanie tych dwu edycji reportaży Majakowskiego o Ameryce, a więc radzieckiej i polskiej, samo w sobie okazało się niezwykle ciekawe i pożyteczne. I to nie tylko ze względu na fascynującą możliwość porównania z oryginałem tekstu polskojęzycznego. Niuanse tłumaczeniowe są niezwykle ważne i truizmem jest przypominanie wynikających z tego trudności (czy też niemożności) tłumaczenia poezji, tym bardziej utworów Majakowskiego. Ale też znaczący jest fakt, że w tłumaczeniu na język polski z części reportażowej opuszczone zostały (bez zaznaczenia tego w tekście) pewne fragmenty. I to daje do myślenia, stawiania pytań, a zarazem stwarza nowe możliwości interpretacyjne.

Pozwolę sobie zwrócić uwagę na kilka takich przykładów, jak choćby ten związany z komentarzem na temat tego, kto jest Amerykaninem oraz uwagami o pochodzeniu Aleksandra Puszkina. W obu wersjach pozostał dosadny i kąśliwy fragment o tym, że „Amerykaninem nazywa się biały, który nawet Żyda uważa za czarnoskórego” [Majakowski 1950, 87; *Маяковский об Америке* 1949, 120]. Zachowano też uwagi na temat dyskryminacji, rasizmu i linczów, przeprowadzanych na Murzynach oraz sarkastyczny komentarz Majakowskiego, że Amerykanom nie przeszkadzało przejść i uznać za amerykańskie taniec murzyński (fox, shimmy) czy muzykę (jazz), ale ich samych nie uważać za Amerykanów.

Zastanawiający jest fakt, że ciekawy akapit i uwaga o murzyńskiej domieszce krwi Puszkina z wersji oryginalnej nie znalazły się w polskim tekście, bowiem fragment ten został pominięty [Majakowski 1950, 87–88; *Маяковский об Америке* 1949, 120–121].

Chciałabym w tym miejscu nawiązać do pracy Wiktora Woroszyłskiego *Życie Majakowskiego*, która po raz pierwszy opublikowana została w 1965, a w 1984 ukazało się jej drugie wydanie. Polski badacz odwoływał się w niej do licznych tekstów źródłowych, sięgając często do oryginałów. Przywołał także – dokonując własnego tłumaczenia – fragmenty z książki Majakowskiego o Ameryce, stosując również skróty, co zaznaczył w postaci trzech kropek. Tłumaczenie Woroszyłskiego, barwne i ciekawe jest – moim zdaniem – także wierniejsze i lepiej oddające realia amerykańskie. Porównując to z polskim tłumaczeniem z 1950 roku, warto zwrócić uwagę na znaczne różnice stylu i niuanse językowe. Pamiętamy, że oba tłumaczenia dzieli dystans czasowy piętnastu lat, a więc i język jest inny, jak również osoba tłumacza. Ale – co jest nie mniej istotne – pragnę zwrócić uwagę na pewne fragmenty opuszczonego tekstu. Zaintrygowana tym faktem, przyjrzałam się około dziesięciu takim urywkom, które Woroszyłski opuścił z cytowa-

nej części utworu Majakowskiego. Być może niektóre po prostu sprawiały wrażenie powtórek, bądź wydawały się nieistotne z punktu widzenia zawartych w nich informacji. Inne z kolei mogły razić nadmiarem przymiotników i określić propagandowych, cechujących wiele upolitycznionych opracowań o Stanach Zjednoczonych w okresie napięć zimnowojennych tuż po II wojnie światowej. Konwencja pisania o Ameryce jako „wrogu ideologicznym” i „zagrożeniu ze strony imperializmu” była wówczas czytelna i poniekąd zrozumiała (podobnie też było po drugiej stronie w latach maccartyzmu). Ale niekoniecznie później, zwłaszcza że w Polsce już od okresu międzywojennego rozprzestrzenił się i ugruntował na dobre pozytywny wizerunek Ameryki. Sentymenty proamerykańskie, a nawet mit Ameryki, przetrwały zarówno drugą wojnę światową, jak i kolejne dekady po niej. W dużej mierze i dlatego, że oficjalnie lansowano propagandowy, zideologizowany, nader krytyczny „czarny” wizerunek Ameryki.

Zapewne opuszczone w pracy Woroszyłskiego fragmenty powodowane też były innymi względami. Warto zadać pytanie, czy skróty te (ewentualnie które) wprowadził badacz, czy raczej cenzor? Pominięte zostały np. fragmenty o „podłej kawie” pośpiesznie wypijanej w kawiarenkach, o metrze, którym można jechać w jedną stronę za 5 centów, gdzie się chce, o windach lokalnych i pośpiesznych w wieżowcach, zróżnicowaniu zarobków robotniczych i korzystaniu z odpowiednich miejsc stołowania się w zależności od ich zasobów, braku kodeksu pracy w USA, sygnalizatorach świetlnych i „policyjnej pałce” [Majakowski 1950, 46]<sup>12</sup>. Nie znalazł się tu także fragment o rzeźmieszkach nowojorskich, którzy „wyrzynają dla dolarów całe rodziny”, czy też inny o bardzo drogich domach, które niejednokrotnie służyły jako kaucja za „różnych rabusiów”. Pominięte też zostały urywki o strajku marynarzy z 10 września 1925 oraz strajku górników amerykańskich [Woroszyłski 1984, 40, 41, 42, 44, 48–9, 50, 51–52]. Pewnie dlatego, że dotyczyło to wydarzeń sprzed kilku dekad, a więc straciły po prostu na aktualności.

Nie znalazła się także w pracy Woroszyłskiego przezabawnie opisana przez poetę sytuacja z próbą dogadywania się po angielsku, która okazała się... niezbyt przydatna. Majakowski pisał tak: „Ledwie zacząłem osiągać jakie takie postępy – sąsiedni (przylegli, przysiedli, przystający) – sklepikarz, mleczarz, właściciel pralni i nawet policjant – zaczęli mówić ze mną po rosyjsku” [Majakowski 1950, 51]. Faktem jest, że poeta kontaktował się i przebywał głównie w środowisku Rosjan i rosyjskich żydów.

<sup>12</sup> Tu m.in. był taki zaskakujący fragment: „Pałka ta nie zawsze reguluje ruch z daleka. Niekiedy służy ona (na przykład podczas demonstracji) jako sposób aby zatrzymać. Dobry cios w ciemną i już człowiekowi wszystko jedno – czy to New York, czy carski Białystok – jak opowiadali mi towarzysze”.

Majakowski był bystrym obserwatorem, często bardzo złośliwym, ironicznym i sarkastycznym. Wiele jego uwag i komentarzy traktowano potem – moim zdaniem nieraz niesłusznie i przesadnie – jako wypowiedź li tylko ideologiczną i propagandową. Trudno się oprzeć wrażeniu, że mimo jego krytycyzmu wobec Ameryki, pokazywał też jej dobre strony i pozytywne oblicze. Czasem wręcz to „przemyczał” w uwagach okraszonych ironią, ukrywając w ten sposób swój zachwyt, podziw, czy fascynację. Jego reportaże o Ameryce, a także wypowiedzi na jej temat w czasie spotkań i odczytów po powrocie do ZSRR, budziły zaciekawienie rodaków i cieszyły się popularnością<sup>13</sup>. Ale osobisty wróg poety, Dawid Talnikow, niezwykle zajadle wypowiedział się na temat jego reportaży, zarzucając mu „wulgarny i nonszalancki ton” oraz „lekkomyślność, płytkość, pochopność wręcz tryskającą fontanną z każdej strony tych „odkryć” Ameryki”<sup>14</sup>. Z kolei, ze względu na swoisty dydaktyzm i lansowaną przez poetę opinię o zaletach, a nawet przewadze systemu radzieckiego nad kapitalistycznym, różne fragmenty z reportażu wykorzystywane były przez czynniki oficjalne, co rzutowało i potem na ocenę jego twórczości oraz aktywności publicznej.

Celne, krytyczne uwagi i refleksje Majakowskiego, np. o imperializmie amerykańskim w odniesieniu do Kuby czy Meksyku, traktowano nieraz jako propagandowe. I zapewne takowe były. Ale można też na to spojrzeć inaczej. Jeśli weźmiemy w nawias pewne epitety i przymiotniki, a odniesiemy się do ówczesnych realiów w regionie, to trudno podważać opinie poety, tym bardziej, że sami Amerykanie często by się z nim zgodzili. Polityka imperialna i postępująca ekspansja Stanów Zjednoczonych poza granice kontynentu budziła bowiem w kraju, mimo rzeszy oddanych rzeczników, niemałe też spory i kontrowersje. Do dziś badacze wskazują na największą liczbę interwencji militarnych USA w krajach Ameryki Łacińskiej w czasach legendarnego idealisty, prezydenta Woodrowa Wilsona, o którym też Majakowski krytycznie się wypowiadał (ale to osobny temat).

Uwagom Majakowskiego o zawłaszczeniu czy też zaanektowaniu nazwy „Ameryka” przez Stany Zjednoczone [Majakowski 1950, 74–75] nierzadko

---

<sup>13</sup> Do 1933 roku USA i ZSRR nie utrzymywały stosunków dyplomatycznych. Ale należy pamiętać o działalności American Relief Administration i pomocy humanitarnej w latach 1921–1923, co spowodowało falę sympatii i wdzięczności Ameryce, mimo wrogości ideologicznej obu państw. W latach dwudziestych XX wieku ożywione też były stosunki handlowe, bowiem firmy amerykańskie nie przestrzegały oficjalnej doktryny nieuznawania ZSRR. Więcej na ten temat, H. Parafianowicz, *Herbert C. Hoover and American Relief Administration in Soviet Russia, 1921–1933*, [w:] *American and European Studies: 2008–2009*, ed. by J. Stulov, Minsk 2010, s. 244–254.

<sup>14</sup> Cyt. za W. Woroszyłskim, [Woroszyłski 1984, 583].



także przypisywano intencje li tylko propagandowe. A jest to kwestia, która do dziś powraca w poważnych dyskusjach i chętnie o tym podyskutowaliby nie tylko Kanadyjczycy czy Meksykanie.

Refleksje Majakowskiego na temat rasizmu i dyskryminacji ludności murzyńskiej w USA nie odbiegają zasadniczo (pomijam w tym miejscu często napastliwy język propagandowy, może poniekąd dostosowany do oczekiwań cenzora i przyszłych czytelników) od ówczesnych wypowiedzi europejskich intelektualistów. Poeta wspominał nieraz, że Murzyni wykonywali najgorsze i najniżej płatne prace, że w USA praktykowano segregację, że działał tam Ku-Klux-Klan i stosowano lincze etc. [Majakowski 1950, 83–84, 87]. To są raczej fakty, z którymi nie da się polemizować, a realia – pomijając „ozdobniki językowe” – takie właśnie były. Zresztą wystarczy sięgnąć do ówczesnych gazet amerykańskich, bynajmniej nie lewicowych, czy prac historycznych, by znaleźć podobną, a nawet bardziej dosadną krytykę ówczesnych stosunków rasowych w USA, polityki wobec Indian oraz emigrantów i różnych grup etnicznych.

Podobnie rzecz wygląda z sarkastycznymi uwagami Majakowskiego na temat prohibicji w USA, bowiem wskazywał on na fikcję prawną i hipokryzję Amerykanów, nagminnie nie przestrzegających tych przepisów [Majakowski 1950, 68–69]. Powszechnie wiadomo, że „suche ustawodawstwo” przyczyniało się do rozlicznych negatywnych zjawisk, poczynając od kontrabandy do nielegalnej produkcji, sprzedaży i zorganizowanego świata przestępczego z nią związanego. Dostrzegali to zresztą sami Amerykanie, przyjmując z pewną ulgą w 1933 roku ustawodawstwo znoszące prohibicję.

Poeta poczynił też rzeczowe, acz zdawkowe, uwagi na temat standaryzacji. Jednakowy kształt domów („jak pudełka zapalek”) był jednym z przejawów wszechogarniającej standaryzacji, która obejmowała tak samo ubiory, sprzęty i wyposażenie domów czy auta, a także jedzenie (osławione puszki Campbella, konserwy i rozmaite substytuty, które z czasem Amerykanie nazwali „śmieciowym jedzeniem”). Nawiasem mówiąc, amerykańska standaryzacja i uniformizacja z lat dwudziestych przywołała mi wspomnienie o kultowej radzieckiej komedii Eldara Riazanowa z 1975 roku („Ironia sud”by, ili z logkim parom; polska wersja „Szczęśliwego Nowego Roku”), w której bohater wracając do domu trafił pod taki sam adres, tyle że do innego miasta, ale identycznego bloku i mieszkania, tak samo urządzonego, jak jego własne...

Majakowski, niewątpliwie dostrzegając nie tylko wady, ale i zalety Ameryki, pisał: „Przy całej wspaniałości budowli amerykańskich, przy nieosiągalnej w Europie szybkości, z jaką buduje się w Ameryce, przy wysokości amerykańskich drapaczy, ich komforcie i pojemności – również domy w Ame-

ryce, ogólnie wzięte, sprawiają dziwne wrażenie tymczasowości” [Majakowski 1950, 79]. I jakby mimochodem dodał – a może się tak wydaje. Podobne uwagi czynili cudzoziemcy odwiedzający wówczas USA, a i do dziś nie straciły one do końca aktualności.

Cywilizacji samochodowej USA, którą ekscytowała się i podziwiała cała Europa, Majakowski poświęcił sporo uwagi, zwłaszcza po wizycie w Detroit. Relacjonował zwiedzanie fabryki z osławioną taśmą produkcyjną, która „wprawia w oszołomienie”. W Detroit na ulicach jest więcej aut, niż ludzi, jak zauważył. Bardzo krytycznie pisał poeta o wyzysku kapitalistycznym i niezwykle złośliwie potraktował filantropię Henry’ego Forda [Majakowski 1950, 99–106].

Należy pamiętać, że Rosjanie, podobnie jak Niemcy, Włosi, Polacy czy Czesi, interesowali się systemem Forda, zwiększeniem efektywności pracy, taśmą produkcyjną etc. Autobiograficzna praca Henry’ego Forda („Życie i dzieło”) cieszyła się ogromnym zainteresowaniem w wielu krajach i – jak zauważył Majakowski – miała już pięć wydań w języku rosyjskim [Majakowski 1950, 102; *Маяковский об Америке* 1949, 143]. Miało to zapewne ścisły związek z ówczesną polityką, bowiem w latach Nowej Ekonomicznej Polityki (NEP) żywo interesowano się rozwojem gospodarczym i rozwiązaniami zachodnimi, stąd i ożywione kontakty handlowe i gospodarcze ze światem zewnętrznym.

Amerykańskie wiersze Majakowskiego (nie zajmuję się ich artyzmem) są świadectwem jego niezwykłego talentu obserwacyjnego, wnikliwej spostrzegawczości i błyskotliwego sarkazmu, choć sporo w nich także ideologicznych i propagandowych elementów. Tytułem przykładu przywołam choćby takie fragmenty:

Gnałem  
siedem tysięcy wiorst  
naprzód,  
a zajechałem  
siedem lat wstecz.

[Majakowski 1950, 8]

Lub inny fragment tego rodzaju:

Mamy własną ambicję –  
radziecką.  
Na burżujów  
z wysoka patrzymy.

[Majakowski 1950, 9]

Za najlepsze powszechnie uchodzą dwa jego wiersze o Ameryce – „Most brukliński” i „Broadway”, w których Majakowski nie ukrywał swego entuzjazmu wobec cudu techniki amerykańskiej metropolii. Warto zacytować fragment tego ostatniego, który znakomicie to obrazuje:

Na lewo spojrzeć – ludkowie złoci!  
 Na prawo spojrzeć – o raj!  
 Mieliby  
     co oglądać  
         moskiewscy przechodnie.  
 Dnia na to mało  
     i dwu.  
 Oto New York.  
     Oto Broadway.  
 How do you do?  
 Zachwycam się  
     Nowym Jorkiem  
         Jak dziecko.  
 [Majakowski 1950, 135]

W trakcie swego pobytu w USA poeta utrzymywał kontakty, zwłaszcza z Rosjanami i radykalnymi środowiskami żydowskimi, zazwyczaj pochodzenia rosyjskiego. W gazecie „Freiheit” opublikowano wywiad z nim oraz kilka jego wierszy w jidysz. Poeta odwiedził też obóz młodzieżowy (Camp Nit Gedaię), co zresztą uwiecznił potem w specjalnym wierszu [*Маяковский об Америке* 1949, 87–90].

Z pewnością nieznaną jej angielskiego ograniczała kontakty Majakowskiego w Stanach Zjednoczonych. Jak twierdzi biograf, czuł się tam nieraz samotny i zagubiony, choć wiele czasu poświęcał na poznawanie miasta, odwiedzanie klubów i kasyn oraz rozmaite spotkania towarzyskie. Bliska zażyłość z Elly Jones (z domu Jelizawietą Siebert), jego osobistą tłumaczką i swego rodzaju cicerone podczas pobytu, przyniosła – jak się potem okazało – poważne następstwa [Jangfeldt 2010, 309–317]<sup>15</sup>.

<sup>15</sup> Owocem ich romansu była córka (*notabene* jedyne jego dziecko), której istnienie było pilnie strzeżoną tajemnicą przez kilka dekad. Patricię (która ojca widziała ponoć raz we Francji) wychował George Jones jako własne dziecko. Dopiero na początku lat 1990-tych, już po śmierci matki i ojczyma, 65-letnia Patricia Thompson, profesor feminizmu na City University of New York, publicznie ujawniła rodzinny sekret. Z okazji 100-lecia urodzin Majakowskiego przygotowała o nim książkę, która ukazała się w limitowanej edycji (*Mayakovsky in Manhattan: A Love Story*, New York 1993). W Rosji została ona oficjalnie uznana za córkę poety i jest tam znana jako Jelena Vladimirovna Majakovskaja.

Majakowski z upodobaniem używał takich określeń, jak „stritkarta”, „korner”, „blok”, „border”, „tiket” etc., co jest szczególnie widoczne w interesującym wierszu „Amierikanskije russkije” [*Маяковский об Америке* 1949, 117–119]. Poeta, lubujący się w wymyślaniu nowych wyrazów, nie bez sympatii pisał o naleciałościach językowych i osobliwym języku praktykowanym przez amerykańskich Rosjan. Jak wiadomo, nie była to bynajmniej jedynie skłonność Rosjan, bowiem Polonusi do dziś stosują podobne praktyki<sup>16</sup>. Dodają do różnych wyrazów polskie końcówki, spolszczają niektóre czy inaczej akcentują, tworząc w ten sposób rozmaite neologizmy i dziwolągi językowe. Podobnie też czynią inne grupy etniczne i narodowe, wprowadzając do języka rozmaite naleciałości.

Majakowski w wielu wierszach o Ameryce wprowadzał angielskie frazy i słowa, czasem je rusyfikował, bądź dodawał rosyjski akcent czy też końcówki. Rita Rajt niezwykle zabawnie opowiadała, jak po powrocie z Ameryki prosił ją o przetłumaczenie jakiegoś fokstrotta, który „przyczepił się” do niego. Długo nie mogła się zorientować, o jaki tytuł chodzi, by w końcu odkryć, że chodziło o „Okrutną Hanę, wampa ze Sawanny” [Rajt 1966, 195–196].

W swoim reportażu o Ameryce Majakowski często nawiązywał do kraju ojczystego i poszczególnych miejsc, czyniąc rozmaite uwagi (być może ze względu na przyszłego czytelnika). Układ ulic w Nowym Jorku – jak pisał – pozwala łatwiej się tam odnaleźć, niż w Tule. W innym zaś miejscu zauważył, że brud nowojorski w biednych dzielnicach jest podobny, jak w Mińsku. Mimochodem niejako też nadmienił, że obchody nowego roku w żydowskiej dzielnicy Nowego Jorku przypominają mu podobne w Szawłach etc. [Majakowski 1950, 46, 48, 85].

Nierzadko też poeta nawiązywał do Niemiec i porównywał je z Ameryką. Ciekawe, że choć w USA – jak spostrzegł – jest wszędzie „technika, technika i coraz więcej techniki”, ale to w Niemczech była „stara kultura techniki”. W innym zaś miejscu, poirytowany koniecznością szukania przez kierowcę innej drogi dojazdowej z powodu przebudowy, krótko skwitował, że brak oznakowań objazdu w Niemczech byłby „nie do pomyślenia w żadnych warunkach, w najbardziej zakazanej dziurze” [Majakowski 1950, 78–79]. Tego rodzaju opinie i stereotypy na temat niemieckiej przewagi kultury technicz-

---

<sup>16</sup> Już Henryk Sienkiewicz podczas swego pobytu w USA w latach 1876–1878 pisał o tym felietonach do „Gazety Polskiej”, które potem ukazały się w wydaniu książkowym (*Listy z podróży do Ameryki*, Warszawa 1978, s. 383–384, 404–405). Podając liczne przykłady takich sformułowań nadmienił, że wytwarzał się w ten sposób „osobny polsko-amerykański język”.

nej czy organizacji i solidności pracy służyły mu za punkt odniesienia do opisu amerykańskiej rzeczywistości. Można też w tym widzieć zawołaną krytykę Ameryki.

Lew Nikulin wspominał potem, że po powrocie z zagranicznych podróży poeta „często mówił o postępie technicznym, o wszystkim, czegośmy w tych czasach jeszcze nie mieli; chciał przenieść do naszego kraju nie tylko metro, wieżę Eiffla, dobre samochody. Lecz również dobrze uszyte ubrania i obuwie”<sup>17</sup>. Z powodzeniem podobne refleksje można też odnieść do Ameryki.

W reportażu o Ameryce, jak i wierszach Majakowskiego, jest wiele konkretnych odniesień do ówczesnej amerykańskiej rzeczywistości, sukcesów i dynamicznego rozwoju kraju, jak i jego problemów społecznych. Jak sam zapowiadał, chciał poznać i pokazać rodakom wady oraz zalety Ameryki. Były to lata powojennej świetności gospodarczo-finansowej USA i wielkiej prosperity, którą kilka lat później przerwie światowy kryzys gospodarczy. Nierzadko, krytykując amerykańską politykę, przywoływał nazwiska prezydentów – Woodrowa Wilsona, Warrena Hardinga i Calvina Coolidge’a. Sekretarzowi stanu Frankowi Kelloggowi – w związku z rokowaniami o pakt pokojowy w 1928 roku – poświęcił krytyczny wiersz („Zjawienie mesjasza”).

Poeta – zafascynowany techniką, elektryfikacją i mechanizacją – w „kraju wszechwładnego dolara” podziwiał ulice wypełnione sznurem aut, metro i dworce nowojorskie, rozbudowaną sieć kolejową, drapacze chmur, etc. Krytycznie, a nawet zjadliwie z kolei pisał m.in. o stosunkach rasowych, wyzysku robotnika w rzeźniach Chicago czy przy taśmie produkcyjnej w zakładach Forda w Detroit. Równie negatywnie oceniał prasę amerykańską, przepelnionej reklamą i goniącą za sensacją. Z oczywistych względów wiele uwagi poświęcił położeniu robotników (w gruncie rzeczy najczęściej cudzoziemców), partii komunistycznej oraz środowiskom lewicowym, zwłaszcza żydowskim i rosyjskim, z którymi miał najwięcej kontaktów.

Majakowski, choć otrzymał wizę na sześć miesięcy, spędził w USA tylko trzy miesiące. Był to ciekawy i twórczy pobyt, który pozostawił trwałe ślady w jego twórczości i wspomnieniach. Miał on w tym czasie spotkania autorskie z czytelnikami, poznawał nowych ludzi, odwiedzał kolejne miasta, zwiedzał metropolię nowojorską i „odkrywał” Amerykę. Mógł ją nadal poznawać, smakować i zgłębiać, ale zrezygnował z planowanych wcześniej odczytów i wyjazdu do San Francisco, wypływając 28 października 1925 na francuskim statku do Europy.

---

<sup>17</sup> Cyt. za W. Woroszyłskim [Woroszyłski 1984, 412].

Po przyplłynięciu do Francji, w drodze do Paryża Majakowski z uwagą obserwował mijane krajobrazy i domostwa. Porównywał je z niedawno oglądanymi amerykańskimi, kończąc swój reportaż tak: „W porównaniu z Ameryką mizerne lepianki. Każdy cal ziemi zdobyty wielowiekową walką, wiekami wysysany i z aptekarską metodycznością wykorzystywany pod fiołki czy sałatę. Ale nawet to pogardzane czepianie się za domeczek, za parcelkę, za swoje, nawet ono – wydało mi się teraz niewiarygodną kulturą w porównaniu z biwakowym szykiem, rabunkowym charakterem amerykańskiego życia. Za to do samego Rouen na nieskończonych kasztanowych drogach wiejskich, na najgęstszym skrawku Francji spotkaliśmy zaledwie jedno auto” [Majakowski 1950, 114].

### Literatura

- Asiejew M., 1966, *Wspomnienia o Majakowskim*, [w:] *Majakowski we wspomnieniach swoich współczesnych*, tłum. Alicja Stern, Warszawa.
- Jangfeldt B., 2010, *Majakowski. Stawką było życie*, Warszawa.
- Majakowski W., 1950, *O Ameryce*, Katowice.
- Majakowski W., 1950, *O Ameryce*, Warszawa.
- Rajt R., 1966, *Tylko wspomnienia*, [w:] *Majakowski we wspomnieniach swoich współczesnych*, tłum. Seweryn Pollak, Warszawa.
- Rodczenko A., 1966, *Praca z poetą*, [w:] *Majakowski we wspomnieniach swoich współczesnych*, tłum. Seweryn Pollak, Warszawa 1966.
- Woroszyński W., 1984, *Życie Majakowskiego*, Warszawa.
- Маяковский об Америке*, 1949, изд. Советский писатель, wyd. drugie.

### VLADIMIR MAYAKOVSKY AND HIS “DISCOVERY” OF AMERICA

#### S U M M A R Y

In 1925 Vladimir Mayakovsky travelled to America. He reached New York on July 30, 1925, meeting his readers, giving interviews and sightseeing. He also visited Cleveland, Detroit, Chicago, Philadelphia and Pittsburgh, where he read his poems, talked about the Soviet Union and shared his impressions of his US travel.

His three-month stay (from the end of July 1925 to the end of October 1925) resulted in writing “Stichi ob Amierikie” and a travelog “Moje odkrytije Amieriki” (Moscow 1926), which many years later was also published in the Polish edition (Warsaw 1950).

---

Mayakowski's poems and reportage on America reflect his observational talent and brilliant sarcasm, which, however, are not devoid of ideology and propaganda. The poet, fascinated by modernization, mechanization and electrification, described the "country of dollar", "car civilization", standardization, prosperity and dynamic development, not without recognition and appreciation. At the same time he wrote critically, and sometimes maliciously, about such social problems of America of that time as racism, imperialism, etc.

Halina Parafianowicz e-mail: [halka@uwb.edu.pl](mailto:halka@uwb.edu.pl)





*Roman Andrzej Płoński*

*Olsztyn*

***Leiturgiarion* Piotra Mohyły z 1629 i 1639 roku.  
Studium porównawcze**

**Słowa kluczowe:** Piotr Mohyła, prawosławie, *Leiturgiarion*

I połowa XVII wieku dla Kościoła prawosławnego w Polsce jest to okres szczególnie, przełomowy. Jest to z jednej strony czas restytucji hierarchii kościelnej, z drugiej zaś – dokonanie pewnej sumy tego, co dokonało się w latach 1596–1620. Doświadczenia owego okresu miały daleko idące skutki dla prawosławia tradycji kijowsko-lwowsko-wileńskiej, a także świata religijnego I Rzeczypospolitej Polskiej. Restytuowana hierarchia podejmowała działania na wielu obszarach życia kościelnego. Odnoszą się one pośrednio lub bezpośrednio do kultu oraz norm życia cerkiewnego. Ich efektem były: ponowna kodyfikacja form kultu, norm życia kościelnego. Należy również podkreślić fakt podjęcia trudu budowania tożsamości kultowo-obrzędowej prawosławia pod zwierzchnictwem Biskupa Rzymu oraz wysiłek związany z zachowaniem tejże przez prawosławie pozostające pod zwierzchnością Biskupa Nowego Rzymu. Ich efektem były podejmowane próby kodyfikacji obrzędowości religijnej przez prawosławie obu obediencji. Ów proces odbywał się w dwóch rzeczywistościach: dialogu i polemiki. Ich wyznacznikami były: świadomość wspólnych korzeni, fundamentu, wskazywanie odrębności, budowa własnej świadomości i tożsamości. Wszystkie te procesy zachodziły zaś w obszarze doktryny, kultu oraz dyscypliny. Doskonałą ilustracją owych procesów przemian stanowią również *Leiturgiariony* Piotra Mohyły wydane w 1629 i 1639 roku.

Ogół podjętych przez ówczesną hierarchię prawosławną działań należy uznać za pokłosie sumy doświadczenia niebytu hierarchicznego prawosławia w Polsce we wspomnianym okresie.

Jaki jest stan badań? Bardziej znany jest *Euchologion* w redakcji Piotra Mohyły. Jest on na pewno sumą doświadczeń w jednej osobie znawcy kultu, badacza oraz kompilatora – redaktora ksiąg liturgicznych. Należy podkreślić, iż powstał on dziewiętnaście lat po edycji *Leiturgiarionu* z 1629 roku i dziewięć lat po kolejnej edycji w 1639 roku. Na tym polu przedstawia się on, więc bardzo ciekawie. Możemy bowiem traktować go jako wstęp czy też inspirację, motyw, argument do pracy nad *Euchologionem*. Z drugiej zaś strony – jako pryzmat, poprzez który można zaobserwować wielość tradycji (weneckiej, moskiewskiej, striatyńskiej oraz kijowskiej [edycja 1620 roku]) zespolonych w jedną. Należy zaznaczyć, iż tradycja kijowska będzie oddziaływała na inne tradycje. Procesy wzajemnego oddziaływania i przenikania obrazują elementy charakterystyczne dla poszczególnych nabożeństw, które opisano we wspomnianych tekstach źródłowych.

### 1. *Leiturgiarion* jako zabytek kultury materialnej

*Leiturgiarion* to prawosławna księga liturgiczna, zawierająca porządek nabożeństw Liturgii Boskich: św. Jana Chryzostoma, św. Bazylego Wielkiego oraz św. Grzegorza, bpa Rzymu [Znosko 1983, 164; Znosko 1996, 156]. Zaliczany jest do grupy najważniejszych ksiąg używanych w prawosławnym kulcie religijnym<sup>1</sup>. Ma fundamentalne znaczenie dla sprawowanego kultu. Jego struktura odzwierciedla religijne ujęcie tematu czasu i przestrzeni w prawosławnej doktrynie, kulcie oraz dyscyplinie życia wspólnotowego w wymiarze kościelnym oraz rodzinnym. Takie umiejscowienie powoduje automatyczne wyłączenie z szeregu pozostałych ksiąg o charakterze kultowym. Składa się na to kilku procesów. Pierwszym z nich jest kompilacja, łączenie tekstu rytuału, będącego sumą doświadczeń wynikających z przeżyć religijnych, objawień i przekazów z tekstem zaczerpniętym z Księgi Świętej, w tym wypadku Pisma Świętego. Ów zabieg jest oczywistym legitymowaniem w oczach przede wszystkim uczestnika kultu konkretnej formy kultowego życia, przeżywania i sakralizacji podmiotu kultu [Płoński 2012, 27–28]. Charakter i specyfika źródła nakazuje wręcz czynienie odniesienia względem funkcji kultowej tejże księgi w sferze obrzędów religijnych z nią związanych. Takie ujęcie, przede wszystkim rozumienie przedmiotu analizy, wynika z faktu, iż omawiane źródło jest wytworem kultowym: dokumentem pisany prawosławia [Poniatowski 1962, 100–101].

<sup>1</sup> Autor artykułu – hasła encyklopedycznego: *Богослужебныя Книги* Александр В. Петровский na pierwszym miejscu umieszcza Służebnik (szp. 825) *Leiturgiarion* (szp. 827) [Петровский 1901, szp. 827–829].

Przedmiot rozważań stanowi prawosławna księga liturgiczna o szczególnym znaczeniu w prawosławnym kulcie religijnym. Zawiera ona formularz centralnego nabożeństwa cyklu dobowego: Świętej Boskiej Liturgii oraz nabożeństw poprzedzających. Dodatkowo zawiera również świąteczne rozesłania oraz teksty modlitw okolicznościowych. Oficja (nabożeństwa) te stanowią rdzeń, element zasadniczy prawosławnego kultu religijnego regulowanego przez kalendarz liturgiczny. Zawierają one zarówno tekst właściwy obrzędowi, jak też komentarz odnoszący się do zasad rządzących samą celebracją, jej form i gestów towarzyszących. Te ostatnie można podzielić na zalecenia, wskazania i wręcz nakazy. Wszystkie one razem, tekst obrzędu i komentarz, stanowią element konstytutywny całej obrzędowości oraz kultu religijnego prawosławia.

Należy w tym miejscu podkreślić, iż przyjętym jest zwyczaj, w praktyce kultu religijnego ustanowienia kapłana, wręczania przez konsekratego konsekrowanemu egzemplarza tejże księgi liturgicznej<sup>2</sup>. To on – kapłan jest tym, który zwraca uwagę na precyzję czynności kultowych, jako warunek ich skuteczności [Wach 1961, 347]. Jest swoistym strażnikiem i egzekutorem prawidłowości kultu, jego czystości. Zarządza nim, kształtuje go, definiuje. Owa wielokierunkowa działalność zbudowana jest na fundamencie charyzmatu. On to pozwala inicjować debatę na forum kapłańskim związaną z kultem, jego charakterem i kierunkami przemian. Można tu mówić o kompetencji redefinicji form kultu w oparciu o ortodoksję. Dotyka to również sfery prawosławnego kultu religijnego związanego z samymi Liturgiami Boskimi: św. Jana Chryzostoma, św. Bazylego Wielkiego oraz św. Grzegorza, bpa Rzymu.

## 2. Podobieństwa i różnice w obrębie struktury *Leiturgiarionu* Piotra Mohyły z 1629 i 1639 roku

*Leiturgiarion* Piotra Mohyły z 1629 roku jest drugim wydaniem tejże księgi liturgicznej w Kijowie. Autor tejże redakcji jest wówczas archimandrytą. Otrzymana godność, z racji precedencji, predestynuje do odgrywania ważnej roli w życiu ówczesnego prawosławia. Jednocześnie należy podkreślić, iż jest osobą zależną od ówczesnego episkopatu prawosławnego w I Rzeczypospolitej Polskiej. Tak więc edycja wspomnianej księgi religijnej musiała posiadać akceptację władz zwierzchnich autora, który dokonał jej nowej redakcji i kompilacji.

<sup>2</sup> Sam rytuał nie przewiduje tego elementu [Чинovníк... 1982, t. 1, 212; Чинovníк... 1944, 43v; *Archijeratikon* 2011, 157].

**Tabela 1. Struktura Leiturgiarionów (Liturgiariuszy) Piotra Mohyły z 1620 i 1629 roku**

Część składowa Leiturgiarionu 1620		Część składowa Leiturgiarionu Piotra Mohyły 1629	
Boska Liturgia (Msza) świętego Jana Chryzostoma	(1)		Reguła asysty diakońskiej, jak służy diakon z prezbiterem podczas wielkich nieszpórów (esperinos), jutrzni (mattutinum) a także Liturgii (Mszy)
Typikon (Reguła) o dzieleniu świętego Agnca (chleba eucharystycznego) i o udzielaniu Eucharystii laikatowi	(2)	(8)	Reguła – Porządek Czuwania
Reguła Boskiej i Świętej Służby (Liturgii – Mszy) świętego Bazylego Wielkiego	(3)		Reguła – Porządek Wielkich Nieszporów poza Czuwaniem
Boska Liturgia (Msza) świętego Bazylego Wielkiego	(4)	(16)	Modlitwy Nieszporów
Typikon (Reguła) o przygotowaniu i poświęceniu Agnca (chleba eucharystycznego), na którym sprawuje się Boska Liturgia (Msza) Wcześniej Poświęconych Darów	(5)		Reguła – Porządek Pólnocnicy (mezonoktikon) niedzielnej i codziennej
Reguła Boskiej i Świętej Służby (Liturgii – Mszy) Wcześniej Poświęconych Darów	(6)		Po nawieczerzu litania tamże
Obrzęd pobłogosławienia wina	(7)		Reguła – Porządek jutrzni
Reguła – Porządek Wielkich Nieszporów i podczas Czuwania	(8)	(17)	Modlitwy Jutrzni
	(9)	(10)	O codziennych: nieszpórach i jutrzniach poza niedzielą i świętem
O codziennych: nieszpórach i jutrzniach	(10)	(11)	O tym, jak należy mówić werset: <i>Boże, otocz nas łaską i pobłogosław nas...</i> , a kiedy: <i>Przez wzgląd na prośby Świętych Ojców naszych...</i>
O tym, jak należy mówić werset: <i>Boże, otocz nas łaską i pobłogosław nas...</i> , a kiedy: <i>Przez wzgląd na prośby Świętych Ojców naszych</i>	(11)	(7)	Obrzęd pobłogosławienia wina
Rozesłania codzienne	(12)		Reguła Boskiej i Świętej Służby (Liturgii – Mszy)
Rozesłania na święta pańskie, theotokiczne oraz hagiotypyczne	(13)		Proskomidia
Modlitwa nad Kolinem (Kutią) ku czci świętego	(14)		Proskomidiowanie (sprawowanie proskomidii), z jakiego powodu diakonowi jest zakazane wspomnianie)
Modlitwa nad Kolinem (Kutią) w intencji zmarłego	(15)	(1)	Boska Liturgia (Msza) świętego Jana Chryzostoma
Modlitwy Nieszporów	(16)		O tym, gdy jeszcze Agniec (przygotowany chleb eucharystyczny) był ciepły

Część składowa Leiturgiarionu 1620		Część składowa Leiturgiarionu Piotra Mohyły 1629	
Modlitwy Jutrzni	(17)		O tym, gdy dwóch diakonów będzie asystować kapłanowi
		(2)	O dzieleniu świętego Agnca (chleba eucharystycznego)
			O modlitwach przed Eucharystią
			O tych, którzy pragną przystąpić do Eucharystii
		(3)	Reguła Boskiej i Świętej Służby (Liturgii – Mszy) świętego Bazylego Wielkiego
			W wigilię (nawieczerze), jeśli przypadnie w dzień postny
			O święcie Spotkania Pańskiego
			O święcie Zwiastowania Przenajświętszej Bogarodzicy
		(4)	Boska Liturgia (Msza) świętego Bazylego Wielkiego
		(5)	O przygotowaniu i poświęceniu Agnca (chleba eucharystycznego), na którym sprawuje się Boska Liturgia (Msza) Wcześniej Poświęconych Darów
		(6)	Reguła Boskiej i Świętej Służby (Liturgii – Mszy) Wcześniej Poświęconych Darów
			O tym, co udało się zmienić, przeczytaj i nawyknij
		(12)	Rozesłania codzienne
		(13)	Rozesłania na święta pańskie, theotokiczne oraz hagiotypyczne
		(14)	Modlitwa nad Kolinem (Kutią)

Źródło: opracowanie własne autora.

Dzieło Piotra Mohyły wykazuje samodzielność myśli i koncepcji. Świadczy o tym przede wszystkim odmienność struktury wydania z 1629 roku względem wydania z 1620 roku. Ukazuje nam to tabela 1. Charakteryzuje je zupełne odwrócenie kolejności poszczególnych części składowych obu edycji.

Edycja z 1639 roku stanowi zmienione wydanie drugie *Leiturgiarionu* z 1629 roku. Zależność wydania z 1639 roku od wydania z 1629 roku przedstawia zestawienie porównawcze struktur obu zabytków zawarte w tabeli 2. Obrazuje ona podobieństwa i różnice struktury obu edycji.

**Tabela 2. Struktura *Leiturgiarionów* Piotra Mohyły z 1629 i 1639 roku**

Część składowa <i>Leiturgiarionu</i> Piotra Mohyły		1629	1639
Reguła asysty diakańskiej, jak służy diakon z prezbitem podczas wielkich niesporów ( <i>esperinos</i> ), jutrzni ( <i>mattutinum</i> ) a także Liturgii (Mszy)	(1)	+	+
Reguła – Porządek Czuwania	(2)	+	+
Reguła – Porządek Wielkich Niesporów poza Czuwaniem	(3)	+	+
Modlitwy Niesporów	(4)	+	+
Prokimenony na Niesporach na każdy dzień tygodnia	(5)		+
Litaia	(6)	+	+
Reguła – Porządek Północnicy ( <i>mezonoktikon</i> ) niedzielnej i codziennej	(7)	+	+
Po nawieczerzu litania tamże	(8)	+	+
Reguła – Porządek jutrzni	(9)	+	+
Modlitwy jutrzni	(10)	+	+
Prokimenony niedzielne ośmiu melodii	(11)		+
O codziennych: niesporach i jutrzniach poza niedzielą i świętem	(12)	+	+
O tym, jak należy mówić werset: <i>Boże, otocz nas łaską i pobłogosław nas...</i> , a kiedy: <i>Przez wgląd na prośby Świętych Ojców naszych...</i>	(13)	+	+
Obrzęd pobłogosławienia wina	(14)	+	+
Reguła Boskiej i Świętej Służby (Liturgii – Mszy)	(15)	+	+
Proskomidia	(16)	+	+
Proskomidiowanie (sprawowanie proskomidii), z jakiego powodu diakonowi jest zakazane wspomnianie	(17)	+	+
Boska Liturgia (Msza) świętego Jana Chryzostoma	(18)	+	+
O tym, gdy jeszcze Agniec (przygotowany chleb eucharystyczny) był ciepły	(19)	+	+
O tym, gdy dwóch diakonów będzie asystować kapłanowi	(20)	+	+
O dzieleniu świętego Agnca (chleba eucharystycznego)	(21)	+	+
O modlitwach przed Eucharystią	(22)	+	+
O tych, którzy pragną przystąpić do Eucharystii	(23)	+	+
Reguła Boskiej i Świętej Służby (Liturgii – Mszy) świętego Bazylego Wielkiego	(24)	+	+
W wigilię (nawieczerze), jeśli przypadnie w dzień postny	(25)	+	+
O święcie Spotkania Pańskiego	(26)	+	+
O święcie Zwiastowania Przenajświętszej Bogarodzicy	(27)	+	+
Boska Liturgia (Msza) świętego Bazylego Wielkiego	(28)	+	+
O przygotowaniu i poświęceniu Agnca (chleba eucharystycznego) na Którym sprawuje się Boska Liturgia (Msza) Wcześniej Poświęconych Darów	(29)	+	+

<b>Część składowa <i>Leiturgiarionu</i> Piotra Mohyły</b>		<b>1629</b>	<b>1639</b>
Reguła Boskiej i Świętej Służby (Liturgii – Mszy) Wcześniej Poświęconych Darów	(30)	+	+
O tym, co udało się zmienić, przeczytaj i nawyknij	(31)	+	+
Rzesłania codzienne	(32)	+	+
Rzesłania na święta pańskie, theotokiczne oraz hagiotypyczne	(33)	+	+
Modlitwa nad Kolinem (Kutią)	(34)	+	+
Zbiór potrzebnych i ze wszech miar przydatnych litanii pobożnych na proskomidii dodawanych			
Obrzęd modlitwy do Świętego Ducha przed inauguracją obrad soboru (zgromadzenia biskupów)	(35)		+
Obrzęd modlitwy do Świętego Ducha przed wysłaniem na misje głoszenia Świętej Ewangelii	(36)		+
Obrzęd modlitwy do Świętego Ducha przed nauką braci	(37)		+
Modlitwa o pokój Kościoła w czasie prześladowań	(38)		+
Modlitwa o pokój w czasie wojny wywołanej wzajemną wrogością	(39)		+
Modlitwa, gdy koniecznym jest wyłączenie ludzi	(40)		+
Modlitwa w intencji wylenienia herezji i schizm	(41)		+
Modlitwa, gdy napaść barbarzyńców	(42)		+
Modlitwa (Prośba) o zwycięstwo nad barbarzyńcami	(43)		+
Modlitwa (Prośba) o oswobodzenie z niewoli tureckiej	(44)		+
Modlitwa (Prośba) w czasie pustoszenia w intencji przeciwdziałania niepotrzebnej śmierci	(45)		+
Modlitwa (prośba) w intencji chorych wielu lub jednym	(46)		+
Modlitwa (Prośba) w czasie braku deszczu (suszy) i nieoczekiwanego głodu	(47)		+
Modlitwa (Prośba), gdy brak wiatru	(48)		+
Modlitwa (Prośba) w intencji podróżujących wielu lub jednym	(49)		+
Modlitwa (Prośba) w intencji tych, którzy płynąć pragną wielu lub jednego	(50)		+
Modlitwa (Prośba) w intencji przywoływania pomocy łaski i daru Świętego Ducha u progu wszelkiego dobrego przedsięwzięcia	(51)		+
Modlitwa (Prośba) w intencji tych, którzy dopuścili się grabieży majątności cerkiewnej i czynią zło Braciom i Sługom cerkiewnym	(52)		+
Modlitwa (Prośba) o rozmnożenie miłości i wyplenienie nienawiści i wszelkiego zła	(53)		+
Modlitwa dziękczynna za otrzymane spełnienia, łaski i wszelkie błogosławieństwo i pomoc Bożą wnoszone przez wielu lub jedną osobę	(54)		+
Modlitwa dziękczynna ogólna za otrzymane spełnienia i wszelkie błogosławieństwo i pomoc Bożą	(55)		+
Modlitwa (prośba) w intencji wrogów nas nienawidzących i obrażających	(56)		+

Część składowa <i>Leiturgiarionu</i> Piotra Mohyły		1629	1639
Modlitwa (prośba) w intencji tych, którzy są w więzieniach i zesłanych na zsyłkę wielu lub jednego	(57)		+
Modlitwa prosząca o lzy	(58)		+
Modlitwa (prośba) w intencji zmarłych wielu lub jednego	(59)		+

Źródło: opracowanie własne autora.

Zmiany występujące w edycji z 1639 roku podzielić można na teksty przeredagowane i dodane. Teksty przeredagowane w omawianym zabytku stanowią: (1) prośby litanijne w intencji władz zwierzchnich kościelnych i ich kolejność (s. 26, 228–229, 262–263, 410–412, 605, 633), (2) modlitwa w intencji ogółu zmarłych wiernych Kościoła prawosławnego (s. 90), (3) umiejscowienie modlitw pierwszej, drugiej oraz trzeciej antyfony w strukturze litanii rozpoczynających nabożeństwo Boskiej Liturgii (s. 231–239, 414–421), (4) kolejność modlitw przed ceremonią okadzenia Ołtarza oraz lekturą Ewangelii (s. 253–255, 435–437). Tekstami dodanymi są: (1) prokimenony niesporów na każdy dzień (s. 40–41), (2) Alleluja z wersetami (s. 41–42), (3) Hymn jutrzni: *Bóg się nam objawił...* z wersetami oraz Alleluja z wersetami (s. 127–128), (4) prokimenony jutrzni niedzielnej (s. 132–134), (5) obrzęd trzykrotnego uderzania w pierś z słowami modlitwy *Wspomnij mnie Panie...* oraz modlitwa *Władco! miłujący ludzi...* (s. 368–375, 572–577), (5) tekst Ewangelii św. Jana 20, 6–7 (s. 291–294, 478–479).

Tekstami dodanymi w omawianej edycji jest również cały cykl dodanych modlitw oraz celebracji okolicznościowych. Wszystkie je można podzielić ze względu na ich podmiot. Są to celebracje w intencji Kościoła, kraju, wiernych.

*Leiturgiarion* z 1639 roku jest zabytkiem liturgicznym, który nosi w sobie znamiona euchologionu. Możemy tu mówić modelu czy też typie mi-xta (mieszanym), łączącym w sobie elementy kilku typów prawosławnych ksiąg liturgicznych. Są to: klasyczny *Leiturgiarion*, *Euchologion* oraz *Księga Śpiewów Modlitewnych*. Ważnym jest podkreślenie faktu, że zarówno redaktor, jak i wydawca wyraźnie część klasycznego *Leiturgiarionu* oddzielili od części euchologialno-modlitewnej. Dokonali tego poprzez zastosowanie odrębnej numeracji kart. Struktura ta pokazuje kierunek zmian, które miały miejsce, a służyły poszukiwaniu kształtu księgi liturgicznej, najbardziej właściwego prawosławiu obecnemu na terenach I Rzeczypospolitej. Zjawisko to można określić jako długofalowe przejście od typologicznie klasycznego *Leiturgiarionu* ku *Ślužebnikowi* typologicznie przypominającemu *Euchologion* grecki.



### 3. *Leiturgiarion, czyli Służebnik do Liturgii...*, czyli o tytulaturze dzieła Piotra Mohyły

ЛЕИТУРГИАРИОН си ест Служебник, от Литургий ст. Васи-  
ліа, Иоанна Зл[а]т[о]уста[го], и Преждедсвященных, и Служений  
Иеревских и Диаконских Повседневных Нощных же и Дневных  
в себе содержимых, реченный<sup>3</sup>.

Taki tytuł otrzymało dzieło Piotra Mohyły, wielkiego archimandryty, przeora Ławry Kijowskiej, wydane w 1629 roku, a ponownie wydane ze zmianami za jego życia w 1639 roku. Tytuł ten jest dwudzielny i składa się z tytułu właściwego oraz podtytułu. Tytuł właściwy stanowi słowo ЛЕИТУРГИАРИОН, które określa temat. Podtytuł zaś stanowią słowa: *Служебник, от Литургий ст. Василиа, Иоанна Зл[а]т[о]уста[го], и Преждедсвященных, и Служений Иеревских и Диаконских Повседневных Нощных же и Дневных в себе содержимых, реченный*. W tym wypadku pełni on dwojaką funkcję. Pierwsza – to objaśnienie pojęcia, pełniącego funkcję tytułu, które można uznać za nazwę o charakterze typologizującym. Określa typ monografii – książki religijnej o charakterze użytkowym, przeznaczonej do użytku w ramach prawosławnego kultu religijnego. Druga – to określenie adresata, odbiorcy, użytkownika. Jest nim osoba stanu kapłańskiego posiadająca święcenia pierwszego i drugiego stopnia kapłańskiego (diakon i prezbiter). Tak skonstruowana tytułatura pełni rolę syntetycznego wykładnika treści tejże księgi o charakterze kultowym.

Zmiany, które pojawiają się na karcie tytułowej, wynikają ze zmiany stopnia kapłańskiego autora redakcji.

*Бл[агосло]вением и исправле-  
нием преподобнейшаго г[ос-  
по]д[и]на и отца кир Пет-  
ра Могилы вел[икого] архи-  
мандрита сея ст. Лавры Пе-  
черския К[иевския]. В сейже  
второе изданный лета Бы-  
т[ия] мира 7137, смотрения  
же Х[ристо]ва 1629*

*Бл[агосло]вением и исправле-  
нием прецсвященнаго Г[ос-  
по]д[и]на и отца кир Петра  
Могилы милостию божией,  
архиепископа, митрополта  
Киевскаго, Галицкого и всея  
России, Ексарха святейшаго  
Фрону Константинопольскаго,  
архимандрита Печерского.  
В сейже третее изданный ле-  
та Быт[ия] мира 7147, мот-  
рения же Х[ристо]ва 1639*

<sup>3</sup> Ortografia uproszczona.

W 1639 roku Piotr Mohyła nie jest już archimandrytą lecz arcybiskupem, metropolitą kijowskim, halickim oraz całej Rosji oraz egzarchą tronu konstantynopolitańskiego. Podobne różnice obrazują również końcowe kolofony edycji z 1629, jak też 1639 roku.

#### 4. *Leiturgiarion, Liturgia, Liturgie*

Tytulatura poszczególnych edycji ksiąg liturgicznych odnoszących do cyklu dobowego nabożeństw Kościoła prawosławnego na przestrzeni wieków bywała różna. Wynikało to zarówno z kręgu kulturowego danego Kościoła prawosławnego, jak też z samej tożsamości narodowej i kulturowej lokalnego prawosławia. W ten sposób powstała swoista mozaika w omawianej sferze wydawniczej. Ośrodek moskiewski swoje edycje tytułuje konsekwentnie: СЛУЖЕБНИК. Pozostałe stosują różne warianty, odmiany, słowa: ΛΕΙΤΥΡΓΙΑΡ. Tworzą więc nazwy, będące jednocześnie tytułami: ΛΕΙΤΥΡΓΙΑΡΙΟΝ (Kijów, Lwów), *Лумырзуа* lub *Лумырзуе* (Wenecja, Gorażde), *Liturgikon* (Wilno). Obecnie tradycję tę kontynuuje jedynie Kościół prawosławny w Rumunii, który swoje księgi, tytułuje *Liturghierul* (Iași). Ciekawostką natomiast jest, iż moskiewskie edycje księgi *Тупиконъ* zarówno te z XVII wieku, oraz XXI, a także *Prolog z miesiąca lutego, poświęcony postaci metropolity Cypriana, świętego Kościoła prawosławnego* posługują się terminem: ЛИТУРГИАРИЙ [Пупаева 2001, 70; *Словарь...* 1847, 257].

#### 5. Echa tradycji wydawniczych *Leiturgiarionów* dziś

Współczesna tradycja wydawnicza w zasadzie nie używa określenia „*Leiturgiarion*” w tytulaturze ksiąg liturgicznych. Wyjątkiem tu jest jedynie Kościół prawosławny w Rumunii [*Liturghierul Pastoral* 2004]. Polskie wydania tychże ksiąg natomiast jawią się tu bardzo ciekawie. Kościół prawosławny w Polsce nie dokonał edycji *Leiturgiarionu* (według wzorca Piotra Mohyły) ani też *Służebnika* (według współczesnych wzorców bułgarskich, moskiewskich, serbskich). Fakt ten na pewno jest ciekawy zarówno dla samych prawosławnych, jak też ogółu polskiego rynku wydawniczego i reprezentowanych przezeń tradycji. Mamy natomiast do czynienia z oddzielnymi edycjami poszczególnych tekstów nabożeństw w konkretnych językach (cerkiewnosłowiańskim oraz polskim). Edycją o charakterze zbiorczym jest na pewno *Archieratikon*, wydany w Warszawie w 1944 i 2011 roku.

Wspomnieć należy również o kompilacyjnej edycji tekstów Liturgii (Mszy) świętych Jana Chryzostoma i Bazylego Wielkiego wydanej również w Warszawie między innymi w 1942 roku. Tekst obu nabożeństw został połączony w jeden, z paralelnymi rubrykami właściwymi każdemu z nich. Można je uznać za wydanie nawiązujące do edycji wenecko-gorażdansko-mohylańskich ze względu na formułę i treść wydanej księgi. Wszystkie pozostałe edycje tekstów Liturgii prawosławnej (Mszy) mają charakter monotematyczny. Są edycjami tylko jednego, ściśle określonego formularza tegoż nabożeństwa [*Божественная... Иоанна... 1926; Божественная... Василия... 1926; Божественная... Григория... 1926; Последование... 1926; Божественная... 2001; Божественная... 2004; Wieczernia... 2006; Voska... 2001; Voska... 2006*].

To formuła wydanej księgi jest dziś przyczyną dyskusji związanej z rozumieniem terminologii księgoznawczej związanej z drukarstwem prawosławnym. Terminy takie, jak: leiturgiarion, liturgikon, liturgiariusz czy też służebnik są używane dziś synonimicznie, choć nie do końca nimi są. Należy zgodzić się tu w pełni z uwagami Olgierda Narbutta [Narbutt 1979, 60–61] oraz autorem publikacji *Историческое обозрение Богослужбных Книг Греко-Российской Церкви* [*Историческое... 1857, 30–34*], którzy ów fakt czynią oczywistym.

Dyskusji z zakresu księgoznawstwa, związanego z prawosławnym edytorstwem, towarzyszy również próba implantacji do kultury słowa języka polskiego terminu *Liturgiariusz*, jako odpowiednika cerkiewnosłowiańskiego ЛИТУРГИАРИЙ czy też LEITURGIARION. Wydaje się ona być udaną. Próbę tę podejmują m.in. ks. Aleksy Znosko w *Małym słowniku wyrazów starocerkiewno-słowiańskich i terminologii cerkiewno-teologicznej* [Znosko 1983, 164] i *Słowniku cerkiewnosłowiańsko-polskim* [Znosko 1996, 156] oraz Antoni Markunas i Tamara Uczitiel w *Terminologii kościelnej. Małym słowniku opisowym polsko-ukraińskim i ukraińsko-polskim* [Markunas, Uczitiel 1995, 48, 131]. Propozycja ta wydaje się być jak najbardziej właściwą, zarówno ze względu na geografie tegoż terminu, jak też cechy specyficzne ograniczające, relacje tematyczne oraz brak lingwistyczno-fonetycznej homonimii, polisemii oraz synonimii.

### Literatura

- Markunas A., Uczitiel T., 1995, *Terminologia kościelna. Mały słownik opisowy polsko-ukraiński i ukraińsko-polski*, Poznań.
- Narbutt O., 1979, *Historia i typologia ksiąg liturgicznych bizantyńsko-słowiańskich. Zagadnienie identyfikacji według kryterium treści*, Warszawa.

- Płoński R. A., 2012, *Ewangelia w służbie liturgicznej (Przygoda liturgiczna tekstu Ewangelii świętego Jana 20, 6–7) / The Gospel in liturgical service (The liturgical adventure text of Gospel John 20, 6–7)*, „Lacopisy Akademii Su-praskiej: Język naszej modlitwy – dawniej i dziś”, vol. 3, s. 27–47.
- Poniatowski Z., 1962, *Wstęp do religioznawstwa*, Warszawa.
- Słownik Słowiańsko-Polski, zawierający w sobie mniej teraz zrozumiałe, w księgach cerkiewnych i do nabożeństwa służących znajdujące się słowa, dla użytku duchowieństwa, wyznawców obrządku grecko-katolickiego, i miłośników starożytnego języka słowiańskiego*, 1830, Lwów.
- Wach J., 1961, *Socjologia religii*, Warszawa.
- Znosko A. ks., 1983, *Mały słownik wyrazów starocerkiewno-słowiańskich i terminologii cerkiewno-teologicznej*, Warszawa.
- Znosko A. ks., 1996, *Słownik cerkiewnosłowiańsko-polski*, Białystok.
- Историческое обозрение Богослужбных Книг Греко-Российской Церкви*, 1857, Киев.
- Петровский А. В., 1901, *Богослужбные Книги*, „Православная Богословская Энциклопедия или Богословский Энциклопедический Словарь, содержащий в себе необходимыя для каждаго сведения по всем важнейшим предметам богословскаго знания в алфавитном порядке”, издание под ред. профессора А. П. Лопухина, Петроград, том 2, s. 825–843.
- Пурасва N., 2001, *Словник церковно-обрядової термінології*, Львів.
- Словарь Церковно-Славянскаго и Русскаго Языка составленный Вторымъ Отделениемъ Императорской Академии Наук*, 1847, Санкт-Петербург, том II.

### Źródła

- Archijeratikon*, 2011, Warszawa.
- Boska Liturgia Świętego Ojca naszego Jana Chryzostoma*, 2001, Warszawa.
- Boska Liturgia Uprzednio Poświęconych Darów*, 2006, Warszawa.
- Liturghierul Pastoral*, 2004, Iași.
- Wieczernia, Jutrznia, Prokimenony, Alleluja, Rozesłania, Kalendarz Liturgiczny*, 2006, Warszawa.
- Божественная Литургия иже во Святых Отца нашего Василия Великого*, 1926, Варшава.
- Божественная Литургия иже во Святых Отца нашего Иоанна Златоустого*, 1926, Варшава.
- Божественная Литургия иже во Святых Отца нашего Иоанна Златоустого*, 2001, Варшава.
- Божественная Литургия Преждеосвященных Даров Святого Григория Двоеслова*, 1926, Варшава.

*Божественная Литургия Святаго славнаго апостола Иакова, Брата Божия и перваго иерарха иерусалимскаго, 2004, Bielsk Podlaski.*

*ЛЕИТУРГИАРІОН си ест Служебник, от Литургий ст. Василиа, Иоанна Зла[а]т[о]уста[го], и Преждесвященных, и Служений Иеревских и Диаконских Повседневных Нощных же и Дневных в себе содержимых, реченный, Бл[агосло]вением и исправлением преподобнейшаго г[оспо]д[и]на и отца кир Петра Могилы вел[икого] архимандрита сея ст. Лавры Печерския К[иевския]. В сейже второе изданный лета Быт[ия] мира 7137, смотрения же Х[ристо]ва 1629.*

*ЛЕИТУРГИАРІОН си ест Служебник, от Литургий ст. Василиа, Иоанна Зла[а]т[о]уста[го], и Преждесвященных, и Служений Иеревских и Диаконских Повседневных Нощных же и Дневных в себе содержимых, реченный, Бл[агосло]вением и исправлением прещсвященнаго Г[оспо]д[и]на и отца кир Петра Могилы милостию божией, архиепископа, митрополта Киевскаго, Галицкаго и всяя России, Ексарха святейшаго Фрону Константинопольскаго, архимандрита Печерскаго. В сейже третее изданный лета Быт[ия] мира 7147, смотрения же Х[ристо]ва 1639.*

*Литургии иже во святыхъ отецъ нашихъ Иоанна Златоустаго и Василиа Великаго, 1942, Варшава [Синодальная Типография] По благословению Блаженнейшаго Дионисия Митрополита, Варшавскаго.*

*Последование Вечерни и Утрени, 1926, Варшава.*

*Типиконъ (Уставъ церковный), 1695, Москва.*

*Типиконъ, сиречь уставъ, 1896, Москва.*

*Типиконъ, сиестъ уставъ, 2002, Москва.*

*Чинovníк архиерейскаго священнослужения, 1982, Москва.*

*Чинovníк архиерейскаго священнослужения, 1944, Варшава.*

#### PETER MOHYŁA'S LEITURGIARION FROM 1629 AND 1639. COMPARATIVE STUDY

##### S U M M A R Y

The present publishing tradition in principle does not use the qualification the *Leiturgiarion* in tytular of liturgical books. Only Orthodox Church in Romania is except here. Polish editions of this books however appear here very curiously. The Orthodox Church in Poland did not continating tradition editing the *Leiturgiarion* (according to Peter Mohyla's *Leiturgiarion*) and also the *Sluzhebnik* (according to present of Bulgarian, Russian, Serbian contemporary editions). Fact this is interesting surely both for alone orthodox, as also the totality of Polish publishing market and the represented by him traditions. We have however to deal with separate editions of individual texts of services in concrete languages (church-slavonic, polish). *Archieratikon* is edition about summary character surely, edited in Warsaw

in 1944 year. It was only edition compilation – parallel edition of texts of Liturgy (the Mass) by St. John the Chryzostom and St. Basil the Great, as one text with parallel proper columns every form of service, edited at Warsaw in 1924 year we can with regard recognise for linking to edition extradition vanetian – gorazdan – mohylian with regard on formula of given book. All edited text of orthodox Liturgy (the Mass) have the monothematic character. They are editions of only one, closely definite form of this service.

Roman Andrzej Płoński e-mail: [romanoss@windowslive.com](mailto:romanoss@windowslive.com)

*Wanda Supa*

*Białystok*

## W kręgu problemów rosyjskiego „nowego realizmu”. Proza Romana Sienczyna

**Słowa kluczowe:** „nowy” realizm, rzeczywistość postsowiecka, Syberia, prawda, mimetyzm

W ciągu ostatnich kilkunastu lat w obiegu literaturoznawczym po raz kolejny<sup>1</sup> zadomowił się termin „nowy realizm”, nierzadko zresztą w sąsiedztwie takich określeń, jak „realizm symboliczny”, „magiczny”, „romantyczny”, „psychodeliczny” i inne. Pierwszy z wymienionych terminów próbowano w Rosji definiować w nawiązaniu do założeń poetyki realizmu XIX i XX w. oraz innych prądów artystycznych, ale efekty<sup>2</sup> tych wysiłków są na razie mało przekonujące. W latach 90. za „nowych realistów” uważano Władimira Makanina, Swietlanę Wasilenko, Olega Pawłowa i in., na przełomie XX i XXI w. – Siergieja Kaznaczejewa, Jurija Kozłowa, Michaiła Popowa, w XXI – m. i. Siergieja Szargunowa, Romana Sienczyna, Maksima Swiridienkowa [Бондаренко, online; Иванова 2007, online].

Dociekania krytyków oraz wypowiedzi samych pisarzy dowodzą, iż prawie jedyne nie budzące wątpliwości kryteria wyodrębniania „nowego realizmu” to aspekt chronologiczny, przejawiający się w dążeniu do odzwierciedlenia przy pomocy odziedziczonych po wcześniejszych epokach sposobów wiarygodnego przedstawiania wąsko rozumianej współczesności. Większość

---

<sup>1</sup> Przypomnijmy, iż używano go na początku XX w. w odniesieniu do prozy I. Bunina, w latach 60. XX w. w odniesieniu do realistycznej prozy francuskiej, współcześnie zaś również do amerykańskiej.

<sup>2</sup> Dyskusje o „nowym realizmie” toczyły się w rosyjskiej prasie literaturoznawczej na stronach „Вопросов литературы” (2007, nr 4) oraz „Литературной газеты” (2010, nr 9–13, 16–17).

pisarzy zaliczanych do „nowych realistów” nie proponuje ani nowych rozwiązań systemowych, ani nowych dyrektyw działania literackiego, czy odmiennych od funkcjonujących w przeszłości zasad konstruowania utworów [por.: Бойко, online], korzysta natomiast indywidualnie z zasobów tradycji, koncentrując się na interpretacji realnych faktów i zjawisk z otaczającego świata, troszcząc się o reprodukcję szybko zmieniającego się języka różnych środowisk oraz o unowocześnianie technik narracyjnych. Najistotniejszy w ich warsztacie pozostaje faktografizm, idący w parze z ograniczaniem roli wymysłu, symboliki oraz tak lubianej przez postmodernistów gry z czytelnikiem.

W niniejszym artykule zajmiemy się tylko problematyką i poetyką prozy Romana Sienczyna (ur. 1971), dostrzeżonego przez czytelników i krytyków autora kilkunastu książek (powieści, opowieści, opowiadania, reportaże). Pisarz ten pochodzi z południowo-wschodniej Syberii, z autonomicznej republiki Tuwa, ale od lat mieszka głównie w Moskwie. Dominujący temat w jego twórczości stanowi odzwierciedlanie w różnych ujęciach skutków ostatniej transformacji ustrojowej. Za najciekawsze pozycje w jego dotychczasowym dorobku uznajemy powieść *Jeltyszewowie* (Елтышевы, 2009), tworzące autobiograficzną trylogię mikropowieści: *Minus* (Минус, 2002), *Welurowa skóra* (Хубук, 2003), *Naprzód i w górę na wyczerpanych bateriach* (Вперед и вверх на севших батарейках, 2008) oraz niedawno opublikowane utwory *Informacja* (Информация, 2011) i *Czego wy chcecie?* (Чего вы хотите?, 2013).

Jak wielu innych współczesnych literatów autor *Absolutnego solo* za najważniejsze tworzywo literackie uważa własną biografię i doświadczenie życiowe (dzieciństwo, służba w wojsku, praca fizyczna w różnych zawodach, dziennikarstwo i pisarstwo, zaangażowanie w politykę, wychowywanie dzieci itp.), a kategorie reprezentatywności i prawdopodobieństwa zawęza do konkretności i autentyczności, co obliguje go do wyboru na przedmiot przedstawienia postaci posiadających (w sensie węższym bądź szerszym) prototypy oraz realnych zdarzeń, z uwzględnianiem statystyk, dziennikarskich obserwacji i śledztw, a w zakresie obrazowania do wykorzystywania różnych odmian mimetyzmu<sup>3</sup> w procesie „przenoszenia realności na papier”<sup>4</sup>. Przy takim podejściu literatura staje się niejako „kalką rzeczywistości”, ale kalką traktującą o ważnych nie tylko dla Rosjan, lecz i dla każdego obywatela świata

---

<sup>3</sup> Kwestie metodologiczne, dotyczące kategorii mimetyzmu oraz form umownych omawiałam szczegółowo na przykładzie literatury ros. lat 70.–80 XX w. w książce *Poetyka współczesnej prozy rosyjskiej. Mimetyzm oraz formy umowne* [Supa 1989].

<sup>4</sup> To słowa *alter ego* pisarza z powieści *Informacja* [Сенчин 2011, 259, online].



sprawach, nasyconą zazwyczaj trafnymi spostrzeżeniami i rozważaniami bliższego realnemu autorowi bohatera, ukazującą społeczeństwo w określonym historycznym okresie jego istnienia. Dla interesującego nas prozaika „nowy realizm” to przede wszystkim przedstawianie „wiarygodne i przekonujące”, przekształcające się w artystyczny dokument swojego czasu, dokument oddający różnorodność i złożoność współczesnego świata [Сенчин, Ефремова, online], przy czym zarówno literacki kształt utworów, jak i wypowiedzi publicystyczne Sienczyna świadczą o tym, iż interesują go nie tyle relacje między realnością a fikcją, ile między rzeczywistością a językiem, mówiąc inaczej – możliwość wyrażania i „zamykania” rzeczywistości w słowie.

W udzielanych wywiadach podkreśla on, iż wychodzi naprzeciw oczekiwaniom publiczności literackiej (o której uwagę teraz trzeba przecież walczyć), preferującej, oprócz popularnej, literaturę podobną do realistycznej dziewiętnastowiecznej oraz do tej tworzonej w latach 60. i 70. XX wieku, tj. przedstawiającą rzeczywistość pozaliteracką „przekonująco i głęboko” [Сенчин, Рудалев, online]. Osiągnięcie oczekiwanego podobieństwa do prozy XIX w. ułatwia fakt, iż po zmianie ustroju powróciło wiele problemów z epoki przedrewolucyjnej, przede wszystkim sprawy bytowe i ich wpływ na ludzką mentalność oraz postępowanie i jako pochodna tego faktu opozycja – bieda – bogactwo, w niektórych sytuacjach także kwestie związane z określaniem tożsamości narodowej. Problematykę jego utworów generują ważne wydarzenia społeczno-polityczne, a poetykę – podstawowe dla wszelkiego realizmu zasady, takie jak orientacja na rzeczywistość pozaliteracką i dążenie do osiągania prawdy<sup>5</sup> w jej odzwierciedlaniu, chociaż samo rozumienie prawdy jest kwestią niezwykle złożoną. Preferowany przez Sienczyna wymysł mieszczący się w granicach prawdopodobieństwa, dzięki złożonym mechanizmom selekcji i klasyfikacji materiału, kombinacji elementów i zabiegom uogólniania może współtworzyć wzmiankowaną kategorię prawdy, rozumianą jako zgodność przedstawianego z rzeczywistością, ale nie zawsze zasługującą na epitet prawdy absolutnej czy chociażby akceptowalnej dla większości odbiorców. Jak wiadomo, badania z różnych dziedzin nauki dowodzą, iż świadkowie tego samego wydarzenia pewnych szczegółów nie dostrzegają w ogóle, inne zapamiętują w zmienionym kształcie i nadbudowują nad spostrzeżeniami często wypaczonymi subiektywne interpretacje i oceny. Ponadto każdy współczesny realista musi mierzyć się z mnogością faktów i zdarzeń, ich niestabilnością, z medialnym szumem informacyjnym i wielością interpretacji ontologiczno-etycznych tego samego faktu, z subiektywizmem odbiorcy, znajdującego tylko niektóre fragmenty rzeczywistości itp.

<sup>5</sup> Zob.: [Heck 2009, 381] oraz inne artykuły ze zbioru *Prawda w literaturze*.

Problem związków między słowem a realnym zdarzeniem, faktem czy stanem psychicznym, a także między „prawdą życia”, a możliwościami jej wyrażenia w utworze Sienczyn rozwijał m. i. w wypowiedziach warsztatowych, rozsianych w powieści *Informacja* i opowieści *Czego wy chcecie?* Powieściowej narracji w *Informacji* nadano kształt komputerowego zapisu dramatycznych przeżyć, dokonywanego przez głównego bohatera, nazwanego przez jednego z krytyków „Hiobem współczesnej metropolii” [Рудалев, online], który niejako na oczach czytelnika, tj. w trakcie pisania, przemienia się z człowieka sukcesu w przestraszonego i ukrywającego się przed światem człowieka z podziemia. Bohater ów jako wykreowany autor wirtualnego pamiętnika próbuje zrozumieć sekrety literackiej reprezentatywności i uzmysławia sobie różnego rodzaju trudności:

Когда набирал в ноутбуке первые строки, был уверен: стоит честно записать события, сформулировать свои мысли и переживания, выстроить разговоры – и получится потрясающая, поучительная история; Записываю, формулирую, выстраиваю, но, оглядываясь назад, просматривая записанное, вижу, сколько всего важного упущено, сколько острого притупилось, превратившись в слова на виртуальной бумаге; Но, исписав почти двести страниц в ноутбуке, я пришел к выводу, что все-таки невозможно перенести реальность на бумагу. Что ж, в этом и уникальность, бесценность каждого дня, ни один из которых во всем объеме невозможно вернуть никакими способами [Сенчин 2012, 259, 260, online].

W odróżnieniu od stworzonej przez siebie postaci sam pisarz zdarzenia i fakty, zarówno te o dużym zasięgu społecznym, jak i te, składające się na biografie poszczególnych jednostek, traktuje systemowo, „po russelowsku”, podejmując próbę ich interpretacji w powiązaniu z nadrzędnymi mechanizmami historii, prawami logiki, własnym i zbiorowym doświadczeniem [por.: Пассел 1957, 177], ale jego utwory również stanowią tylko umowne odbicie sposobów istnienia realnego autora oraz wycinka odzwierciedlanego świata. W przypadku Sienczyna i innych „nowych realistów” rosyjskich na powierzchni tekstów konstytuuje się „mimetyzm zewnętrzny” jako rezultat stosunku autora do rzeczywistości pozaliterackiej, zaś w relacjach między autorską emocjonalnością, doświadczeniem psychofizycznym, a charakterystycznymi komponentami poetyki jego tekstów wytwarza się „mimetyzm wewnątrzliteracki” [por.: Подорога 2006, т. 1, 53], rozprzestrzeniany ostatnio również na takie sytuacje, jak sam akt pisania utworów i ich odbiór. Jednak żadna odmiana mimetyzmu nadawczego nie gwarantuje zamierzonej jakości odbioru i czytelnicy nierzadko kwestionują wpisaną w utwór kategorię prawdziwości. Problem ten Sienczyn stematyzował w opowieści *Czego wy chcecie?*, na której stronicach jego czternastoletnia córka zesta-

wia przywoływane przez ojca fakty ze źródłami, dostępnymi w internecie i dochodzi do wniosku, iż jako pisarz w swoich książkach „nieprawdę wydawał on za prawdę” [Сенчин, 2013, 56, online], w dodatku każde zdanie w jego utworach jest przesiąknięte „smutkiem i beznadziejnością” [Сенчин, 2013, 108].

Wykreowane na stronich utworów omawianego pisarza postaci literackie na razie w zdecydowanej większości (wyjątek stanowi Dasza Sienczyna z *Czego wy chcecie?*) to reprezentanci pokolenia, ukształtowanego jeszcze przez system radziecki, ale zobligowanego przez historię do życia w warunkach wolnego rynku kapitalistycznego, do czego nie są przygotowani; o ich losie w dużym stopniu decydują powszechnie znane ze środków masowego przekazu decyzje rządowe, fakty i wydarzenia międzynarodowe, kataklizmy losowe itp. Jednym z przejawów autorskiej troski o autentyzm jest sygnalizowany już autobiografizm, realizowany poprzez takie zabiegi, jak użyczenie własnego nazwiska i elementów własnej biografii głównym bohaterom, pełniącym jednocześnie funkcje narratora, w różnych utworach mniej lub bardziej wiarygodnego. Mówiąc słowami współczesnego teoretyka literatury Walentina Chaliziewa, w tekstach Sienczyna ma miejsce „uprzedmiotowianie (i sprzedaż – W. S.) autorskiej świadomości”, „biograficznego doświadczenia, mentalności i etyki” [Хализев 2002, 81]. Konstrukcja autora-bohatera-narratora<sup>6</sup>, w literaturze przecież nie nowa, zaskakuje odsłanianiem cech indywiduum mniej lub bardziej odrażającego, ukazywanego w poszczególnych utworach w różnych stadiach rozwoju lub degradacji osobowości i poszukiwania własnego miejsca w nieprzyjaznej rzeczywistości. Tak więc w *Minusie* bohater Roman Sienczyn pracuje jako pracownik fizyczny w prowincjonalnym teatrze w Minusinsku, czas wolny spędzając na picciu alkoholu, w *Welurowej skórze* hoduje z rodzicami warzywa i owoce i na pewien czas przenosi się do Petersburga, gdzie styka się z balansującymi na granicy prawa i „szarej strefy” biznesmenami, po czym wraca do punktu wyjścia, w *Naprzód i w górę na wyczerpanych bateriach* rozpoczyna działalność literacką, w *Informacji* Oleg Swieczyn (zmiana nazwiska, ale nie danych biograficznych) pomimo sporych osiągnięć na niwie literatury boryka się z trudnościami finansowymi i dorabia chałturami, w *Czego wy chcecie?* przedstawiony w utworze pisarz zastanawia się, jak stworzony na papierze okrutny pesymistyczny świat wpływa na psychikę jego nastoletniej córki – czytelniczki utworów ojca. Obdarzanie bohatera o nazwisku Roman

---

<sup>6</sup> Metodologiczne kwestie związane z zabiegiem utożsamiania się autora z bohaterem-narratorem omawiałam na przykładzie utworów W. Katajewa i Wieniedikta Jerofiejewa oraz Wiktora Jerofiejewa Zob. np.: [Супа 2008, ч. 1, 69–77].

Sienczyn cechami negatywnymi, wręcz odrażającymi, to także zaplanowany element gry z czytelnikiem, ukierunkowany na tworzenie napięcia intelektualno-emocjonalnych w trakcie lektury.

Powieściowe biografie głównego i innych bohaterów prozy Sienczyna ilustrują procesy, zachodzące w społeczeństwie postradzieckim. Pisarza interesują najczęściej ludzie mali, dalecy od spraw wielkich, bezradni wobec naporu życiowych problemów, w tym nieznanymi im wcześniej zjawisk, ulegający brutalizacji demonicznej wręcz codzienności, albo pozbawieni wszelkich skrupułów moralnych kombinatorzy i karierowicze. We wcześniejszych utworach pisarz preferował w odniesieniu do kreowanych postaci oszczędny model przeżywania, bez wyraźnego uzewnętrzniania emocji, w późniejszych, zwłaszcza w tych ze zredukowaną zdarzeniowością, jak np. opowieść *Zima*, analizy stanów psychicznych bohaterów są bardziej szczegółowe i wieloaspektowe. Oprócz zmagającego się ze światem i sobą samym bohatera autobiograficznego na stronicach jego utworów spotykamy cynicznych biznesmenów, gotowych dla pieniędzy sprzedawać narkotyki i oszukiwać nawet przyjaciół i krewnych, młodych ludzi marzących o zawodzie pisarza, pomimo świadomości, iż literatura utraciła już chyba bezpowrotnie swój wielki prestiż i pisarstwo nie gwarantuje obecnie spokojnego i dostatniego życia (*Naprzód i w górę...*), życiowych bankrutów (Jełtyszewowie, główny bohater *Informacji*), kobiety, marzące o życiu w blasku „glamuru”, wreszcie wieczne dzieci, które pomimo dojrzałego wieku nie potrafią żyć na własny rachunek (młodzież wiejska z powieści *Jełtyszewowie*, Artiom Jełtyszew, bohater opowieści *Welurowa skóra*). Za powodzenie w interesach, karierę, miłość, nawet za posiadanie rodziny wszyscy płacą wysoką cenę.

Nie mniej miejsca, niż bohaterom, pisarz poświęca prezentacji bytu z codziennie powtarzanimi czynnościami, określającymi charakter egzystencji; drobiazgowo opisy czynności wykonywanych w pracy, przygotowywanie posiłków, jedzenie, picie, sprzątanie konstytuują w analizowanych tekstach swoistą „antropologię codzienności”, w której „mysia krzątania”, troska o dach nad głową, o jedzenie i ubranie urasta wręcz do rangi filozofii życiowej „małych bohaterów”. Nawet początkujący pisarz z mikropowieści *Naprzód i w górę na wyczerpanych bateriach* marzy o życiu ustabilizowanym i skromnym:

Главное для меня – свой пятак. Стол, стул, тумбочка какая-нибудь. И вроде бы все. Я сажусь за стол, будто забиваюсь в теплую надежную норку, раскрываю тетрадь – и ничего не замечаю вокруг, не слышу; У меня уверенность, что я буду здесь долго. Может быть, и тридцать лет. А потом, бог даст, без проблем перекочую в Дом престарелых [Сенчин 2008, 4, 5, online].

Lektura utworów Sienczyna kieruje uwagę czytelnika na szereg problemów, które prawdopodobnie długo jeszcze będą czekać na rozwiązanie, bądź chociażby na naukowe rozpoznanie. Wylania się z nich na przykład obraz Syberii z jej zróżnicowaną regionalną specyfiką, Syberii jako tygla dziesiątków narodów z własną, jeszcze nie opracowaną lub zafałszowaną historią, kulturą i religią<sup>7</sup> i nierzadko z marzeniami o niepodległości, tj. secesji od Rosji. Jak wiadomo, przeszłość syberyjskiego subregionu, historia jego kolonizacji<sup>8</sup>, język, zwyczaje, stosunki między aborygenami a ludnością napływową tkwią, pomimo wysiłków podejmowanych przez ośrodki akademickie, dopiero w załączkowej formie badań<sup>9</sup> i literatura rosyjska po raz kolejny wyprzedza naukę, podejmując się problematyzacji i interpretacji wielu zagmatwanych kwestii.

Zarówno w utworach literackich (*Minus*, *Jeltyszewowie*), jak i w publicystyce (reportaż *Tuwa*) Sienczyn burzy propagandowy mit Syberii z czasów radzieckich jako regionu wielkiego awansu cywilizacyjnego, regionu, któremu rewolucja październikowa otworzyła drzwi do postępu i kultury, zamieszkałego przez narody żyjące w przyjaźni i zadowolone z własnej sytuacji. Syberia Sienczyna i innych współczesnych pisarzy to makroregion, traktowany w przeszłości jako bezlitośnie i często bezsensownie eksploatowany dostawca surowców kopalnianych, taniej energii elektrycznej, drewna, skór i siły roboczej. Do grzechów władzy radzieckiej wobec Syberii, o których pisali klasycy prozy wiejskiej, w pierwszej kolejności Wiktor Astafjew, Walentin Rasputin, Siergiej Załygin i in., tj. dewastacji olbrzymich obszarów leśnych i akwenów wodnych, współcześni pisarze dołączają zniszczenie urodzajnej gleby i zmiany klimatu w pobliżu wielkich elektrowni wodnych na bardziej uciążliwy dla człowieka, skażenia radioaktywne, wyniszczenie pewnych grup roślin i gatunków zwierząt itp. Zmiana ustroju i towarzysząca jej potężna inflacja nie tylko nie spowodowały zaniku starych problemów, lecz spotęgowały nowe – zamknięcie wielu zakładów przemysłowych i kolchozów wywołało gigantyczne bezrobocie oraz marazm ekonomiczny, skazując miliony ludzi na życie w nędzy. Na wymienione negatywne zjawiska nałożyły się konflikty etniczne, w pierwszej kolejności wybuch niechęci narodów tubylczych do Rosjan. W wielu utworach Sienczyn wraca do własnego dramatu z czasów młodości (początek lat 90. XX w.), kiedy jego rodzina musiała opuścić dotychczasowe miejsce zamieszkania i zmienić tryb życia, gdyż w stolicy Tuwy miały miejsce pogromy Rosjan. Bohaterów *Minusa*, *Welurowej skóry*, *Jel-*

<sup>7</sup> Zob. szerzej: [Ишмурагов 2001, online].

<sup>8</sup> Zob.: [Thompson, 2000, 202] i nast.

<sup>9</sup> Zob. np. pracę zbiorową *Воснок России...*, 2011.

*tyszewów, Czego wy chcecie?* prześladuje pamięć o tego rodzaju tragediach. Na przykład w *Minusie* czytamy:

Жил с мамой и папой в Кызыле – столице автономной национальной республики, потом республика обрела суверенитет, у коренного народа появилось самосознание, начались всякие события и напряжения; нескольких русских порезали насмерть, многих – слегка. Моему отцу тоже досталось... [Сенчин 2002, 2, online]

Przedstawiając życie w miastach i wsiach współczesnej Syberii pisarz skupia się na eksponowaniu beznadziejności egzystencji, bezwzględności i brutalności rzeczywistości w warunkach, kiedy realnie pogorszyła się społeczno-ekonomiczna i ekologiczna sytuacja ludności [Портяков 2004, 159], gdyż jej dochody spadły niemal do zera. Ukazując sytuację swoich bohaterów oraz ich stosunek do życia Sienczyn podkreśla, iż winę za bytowe dramaty i niepowodzenia ponoszą głównie oni sami z powodu własnej niezaradności, ale także państwo z jego gangsterską polityką gospodarczą oraz globalny kryzys ekonomiczny, pogłębiający zastój, bezrobocie i aktywizujący „szarą strefę” gospodarki. W utworach „syberyjskich” autor skupia się na ukazywaniu zmian na gorsze, odsłanianiu ciemnych stron rzeczywistości, na skutkach prymitywizacji i naturalizacji życia. Jego bohaterów wciąż prześladują niepowodzenia i nieszczęścia. Sienczyn jako bohater dwu pierwszych części autobiograficznej trylogii oraz jego rówieśnicy nienawidzą tego, co robią i jak żyją, ale nie widzą wyjścia z sytuacji, w jakiej się znaleźli. Bohater-narrator dostrzega fakt, iż myśli przeważającej części mieszkańców syberyjskich miast zdominowała troska o zapewnienie rodzinom jedzenia na dzień następny. Pracujący młodzi mężczyźni zarabiają tyle, że nie starcza im na przeżycie i rodzice – emeryci muszą im pomagać materialnie. Tylko niewielu z nich ma śmiałe marzenia, większość ogranicza się do życzeń, aby nie było gorzej, a miarą szczęścia stał się w miarę ustabilizowany byt w czasach radzieckich<sup>10</sup>.

Jeszcze bardziej pesymistycznie została przedstawiona przez Sienczyna wieś syberyjska. Jak wiadomo, w latach 60.–80. XX w. ze wsi kolchozowych uciekali w poszukiwaniu lepszego życia ludzie najbardziej zdolni, energiczni i przedsiębiorczy. Przyczyną upadku wielu wsi stało się łączenie małych kolchozów i zamykanie małych wiejskich szkół [Рожанский 2001, 12]. Spowodowało to wyludnienie niewielkich wsi i przekształcanie się tych będących siedzibą zarządów sowchozów bądź zjednoczonych kolchozów w prężne

<sup>10</sup> Odzwierciedla to współczesne rosyjskie porzekadło – „вспоминаания о том, как раньше хорошо плохо (sic!) жили”.

ośrodki, zorientowane na wzorzec miejski. W dialogu z prozą wiejską lat 60.–70., tj. nawiązując do koncepcji znanych postaci literackich, sytuacji fabularnych i detali artystycznych, nieraz jakby dopisując ciąg dalszy wykreowanych już sytuacji, Sienczyn pokazał dwie niepodobne do siebie postsowieckie wsie: Zachołmowo w *Minusie* i Muranowo w powieści *Jeltyszewowie*. W pierwszej z nich, posiadającej dobry dojazd do Abakanu, po likwidacji kolchozów dawni mieszkańcy i przybysze z innych miejscowości przejęli bądź kupili ziemię pod uprawę warzyw na handel, czyli znaleźli sposób na życie w warunkach wolnego rynku. W drugiej, oddalonej od stolicy regionu zaledwie o 40 kilometrów, ale odciętej od niej bezdrożami, w której kolchoz zlikwidowano wiele lat temu, panuje skrajna bieda i brak perspektyw na zmiany na lepsze. Autor pokazał, iż w takich wsiach, w których nie prowadzi się już działalności rolniczej, pozostali głównie ludzie starzy, otrzymujący groszowe emerytury, oraz młodzi nieudacznicy, nie umiejący urządzić się gdzie indziej – pijacy, ptaki niebieskie, bezrobotna młodzież. Wracają na wieś też życiowi bankruci, jak tytułowi Jeltyszewowie, kiedy ojciec rodziny stracił pracę i wygodne służbowe mieszkanie w mieście, bądź uciekinierzy przed konfliktami etnicznymi. Muranowo to wieś określona przez jej przymusowego nowego mieszkańca jako „zdziczała” i „ginąca”: nie ma w niej wodociągu, przychodni lekarskiej, apteki, domu kultury, po wszystko trzeba jeździć do miasta, a transport publiczny funkcjonuje nie najlepiej. Po kolchozach pozostały zniszczone drogi, walące się budynki gospodarcze i „cementarzyska maszyn rolniczych”. Zamykane są ostatnie warsztaty rzemieślnicze, dające zatrudnienie części mieszkańców. Skutki gigantycznego bezrobocia to totalny marazm, alkoholizm, bandytyzm i złodziejstwo. Sienczyn przekonuje, iż z ukształtowanego na przestrzeni wielu wieków chłopskiego etosu<sup>11</sup> nie pozostało prawie nic – odszedł w niepamięć kult pracy, godności, gościnności, miłosierdzia, okazywanego potrzebującym. Dominują natomiast antywartości, czyli prymitywny pragmatyzm, sankcjonujący oszustwo, przemoc, kradzież, zemstę i obojętność na los innego człowieka, zwłaszcza przybysza. Uciążliwość codzienności i brak perspektyw na przyszłość powodują kryminalizację stosunków międzyludzkich i powszechne zezwierzęcenie – w powieści *Jeltyszewowie* walka o przeżycie jest dla mieszkańców wsi impulsem do oszukiwania i okradania bliźnich, do prymitywnej zemsty. Bohaterów Sienczyna cechuje ekstremalny egocentryzm i nawet takie wydarzenia, jak czyjeś nieszczęście czy śmierć nie wywołują w nich ani silnych przeżyć, ani głębokich refleksji eschatologicznych [Татаринов, online; Спиридонов, online].

<sup>11</sup> Szerzej na ten temat pisałam w art.: [Супа 1999, 68].

Ilustrowanie tezy, iż to, przed czym przestrzegali autorzy prozy wiejskiej w latach 60.–80. XX wieku stało się faktem, zostało zrealizowane m. i. poprzez uwspółcześnioną waloryzację zjawisk starości i śmierci. Pisarz pokazuje śmierć ludzi w różnym wieku – z powodu nadużywania alkoholu, niešťczęśliwej miłości (samobójstwo), niešťczęśliwych wypadków, w pijackich bójkach, wreszcie w rezultacie popełnianych przestępstw. Jedna z bohaterek drugoplanowych *Jeltyszewów* konstatuje:

Мрут и мрут, мрут и мрут... В войну с нашего Муранова семнадцать мужиков погибло, вон памятник стоит возле клуба... Но то война, пулеметы, танки, а тут, если посчитать, за последних пять лет больше наберется... И что ж это – это ведь все так перемрут, переубивают друг дружку [*Ельмшевы*, с. 85].

Przygnębiające fakty wiejskiego życia wieńczy tragedia typowej dla czasów radzieckich rodziny, zapoczątkowana zwolnieniem z pracy seniora rodu i przybierająca w końcowej części powieści rozmiary apokaliptycznego wymierania wsi, a nawet narodu. Po przyjeździe do domu starej kuzynki w rodzinnej wiosce Walentyny tytułowi Jeltyszewowie nie przekształcili się w rolników, nie znaleźli wspólnego języka z mieszkańcami. Dla nich dramatem stał się brak wygód, pieniędzy, nieprzystosowanie do ciężkiej pracy fizycznej w ogrodzie i przy budowie nowego domu. Gdy chcieli żyć uczciwie, według dawnych radzieckich norm, padli ofiarą oszustw, kradzieży i w końcu zbrodni (śmierć Jegora) i wkrótce sami stali się spekulantami i przestępcami.

Sienczyn wzbogacił także galerię portretów starych kobiet w rosyjskiej literaturze współczesnej, zapoczątkowaną przez Aleksandra Sołżenicyna (*Zagroda Matriony* oraz o wiele późniejsze opowiadanie *Kolonia Żelabudzka* (*Желябудские высылки*) i kontynuowaną przez Wiktora Astafjewa (*Ostatni hold*), Walentina Rasputina (*W ostatnią godzinę*, *Pożegnanie z Matiorą*) i in., o wykreowaną w powieści *Jeltyszewowie* postać ciotki Tatiany. Stara krewna tytułowych bohaterów, która przyjęła ich pod swój dach, przeżyła ciężkie i pracowite życie, ale jak wielu jej rówieśników w Rosji, na starość została pozostawiona sama sobie. Pomimo podeszłego wieku, podobnie jak sołżenicynowska Matriona czy rasputinowska Daria umie sobie ona radzić w surowych bytowych warunkach, jednak jej nie dane było spokojnie dożyć końca swoich dni; przybyli z miasta krewni traktują ją jak niepotrzebny, przeszkadzający przedmiot, zasługujący nie na zrozumienie czy współczucie, lecz wyłącznie na unicestwienie. Jej pełne mądrości życiowej, bazującej na długoletnim doświadczeniu uwagi o sąsiadach, o życiu i śmierci, wreszcie marzenia o godnym pogrzebie wywołują wyłącznie złość i zdenerwowanie młodszych i chęć pozbycia się problemu. Zabójstwo starej



kobiety dowodzi ich moralnego upadku i jednocześnie skrajnego okrucieństwa współczesnego życia – śmierć ciotki Tatiany w piwnicy opuszczonego domu i brak reakcji otoczenia na zniknięcie człowieka jest chyba najbardziej wymownym przykładem zdziczenia obyczajów i degradacji wiejskiej społeczności.

Tematyzując motywy mortalne Sienczyn nawiązuje także do archetypicznego już w literaturze rosyjskiej (L. Tołstoj, Dostojewski, Gorki) „sprawdzianu” bohatera poprzez jego stosunek do najcięższego z przestępstw, czyli zabójstwa: jeden z głównych bohaterów *Jeltyszewów*, były kapitan milicji dopuszcza się trzech zabójstw – pozbywa się uciążliwej dla jego rodziny starej krewnej, później sąsiada, który go oszukał, w końcu, na skutek fatalnego zbiegu okoliczności, własnego syna Artioma. W wiosce, w której milicja nie dysponuje nawet służbowym samochodem i boi się mieszkańców, wszystkie zabójstwa zostają zakwalifikowane jako nieszczęśliwe wypadki, bohater w świetle prawa pozostaje więc bezkarny. W odróżnieniu od swoich literackich poprzedników, ale podobnie jak bohater znanej powieści Makani-na *Undegraund lub Bohater naszych czasów*, Nikołaj Jeltyszew nie odczuwa wyrzutów sumienia, nie przeżywa rozterek moralnych, znajdując pocieszenie w alkoholu. Sprawiedliwość wymierza jednak sam los, skazując go na przedwczesną śmierć, a jego żonę na choroby i zupełne osamotnienie. Upadek typowej dla epoki radzieckiej rodziny, fizyczna śmierć jej członków w nowych realiach ustrojowych jest symbolem klęski kojarzonego z przeszłością wzorca postępowania, ale także oskarżeniem pod adresem rodzącego się nowego pragmatycznego modelu życia, w którym wartością najwyższą stały się dobra materialne i komfort<sup>12</sup>.

W krytyce i w wypowiedziach czytelników na temat utworów Sienczyna często przewija się kwestia zasadności autorskiego typologizowania i waloryzowania faktów, pytania, czy dostrzeżenie w szybko zmieniającej się rosyjskiej rzeczywistości jakiegokolwiek zjawiska pozytywne. Odpowiadając na tego rodzaju zarzuty pisarz powołuje się na dokonywaną przez siebie wnikliwą obserwację rzeczywistości, oraz na statystykę i twierdzi np., iż „takich” Jeltyszewów są w Rosji tysiące («таких Елтышевых на юге Сибири – каждая вторая семья») [Сенчин 2010, online], ponadto przekonuje, iż trudno o optymizm w kraju, w którym nie ma prawdziwej demokracji, natomiast często spotykanymi zjawiskami są korupcja, przemoc wobec obywateli, niekompetencja oraz arogancja władzy, kryzys ekonomiczny, bieda, bezdomność itp.

<sup>12</sup> Współcześnie komfort stanowi również ideę domu europejskiego. Zob. szerzej: [Rybaczynski 1996].

W kontekście przeprowadzonych analiz zasadne wydaje się stwierdzenie, iż chociaż utwory Sienczyna, podobnie jak i innych „nowych realistów”, eksponują najczęściej prawdy cząstkowe, to samorzutnie wpisują się w uogólnienia o charakterze uniwersalnym, dzięki czemu stają się świadectwem swoich czasów, zawierającym bogate i wielopoziomowe informacje, na razie o latach 90. XX wieku oraz „zerowych” wieku XXI. Nie należą one do literatury „lekkiej i przyjemnej”, lecz do trudnej, ale za to pożytecznej, zwłaszcza w aspekcie poznawczym.

### Literatura

- Бойко М., *Взлет и падение N-реализма XXI века*, mikhail-boyko.narod.ru/article/sbornik.html.
- Бондаренко В., *Новый реализм*, zavtra.ru/denlit084/11.html.
- Восток России: миграции и диаспоры в переселенческом обществе. Рубежи XIX–XX и XX–XXI веков*, 2011, ред. В. Дятлов, Иркутск.
- Иванова Н., 2007, *Ускользающая современность. Русская литература XX–XXI веков: от «внекомплектной» к постсоветской, а теперь и всемирной*, «Вопросы литературы», № 3, magazines.russ.ru/voplit/2007/3/iv7.html.
- Ишмуратов Б. М., 2001, *Экономико-географические основы определения места Сибири в России и мире*, [в:] *Восточносибирский регионализм: социокультурный, экономический, политический и международный аспекты*, ред. Г. Н. Новиков, Москва, <http://window.edu.ru/resource/981/46981/mion-ino-center04.pdf>.
- Подорога В., 2006, *Мимесис: материалы по аналитической антропологии литературы*, в 2 т., Москва.
- Портяков В., 2004, *Экономическая катастрофа грозит Дальнему Востоку*, «Демоскоп», 24.05, с. 159, <http://demoscope.ru/weekly/2004/0159/gazeta06.php>.
- Рассел Б., 1957, *Человеческое познание*, Москва.
- Рожанский М., 2001, *Социокультурные основы сибирского регионализма*, (в:) *Восточносибирский регионализм: социокультурный, экономический, политический и международный аспекты*, ред. Г. Н. Новиков, Москва, <http://window.edu.ru/resource/981/46981/mion-ino-center04.pdf>.
- Рудалев А., *Новый реализм live*, litlive.ru/topic/nevrealizm/viewpost/2775/html.
- Сенчин Р., Ефремова Д., 2012, *Интервью: Где шаман, где актер – не отличить*, «Культура», 13.11, culture.ru/press-centre/interviews/1882.
- Сенчин Р., *Елтышевы*, magazines/russ.ru/druzhba/2009/3/se14.html.
- Сенчин Р., *Минус*, royallib.ru.book/senchin\_roman/minus.html.

- Сенчин Р., *Вперед и вверх на севших батарейках*, royallib.ru.book/senchin-roman/minus.html.
- Сенчин Р., Рудалев А., интервью: *Читатель ждет, чтобы в книгах была реальная жизнь*, blog.thankyou.ru/roman-senchin-interview/.
- Сенчин, Р., интервью: *Между реализмом и панк-роком*, «Российская газета», федеральный вып., № 5260 (181), 16 августа 2010 г.
- Спиридонов Д., *Писатель за быт*, www.people.ruart/literaturem/story/senchin.
- Супа В., 1999, *Ментальность русского крестьянина в прозе Василия Белова*, [в:] *Этнонациональная ментальность в художественной литературе*, ред. Л. Егорова, Ставрополь.
- Супа В., 2008, *Категория автор-герой-повествователь в текстах русского постмодернизма (Вен. Ерофеев, Виктор Ерофеев)*, [в:] *Автор как проблема теоретической и исторической поэтики*, ред. Т. Автухович, Гродно, ч. 1.
- Татаринов А., *Все таки я скажу о Сенчине*, senchin-roman.livejournalcom.
- Хализев В., 2002, *Теория литературы*, изд. 3-е, Москва.
- Heck D., 2009, *Zagadnienie prawdy w literaturze*, [w:] *Prawda w literaturze*, red. A. Tyszczyk, J. Borowski, I. Piekarski, Lublin.
- Rybczyński W., 1996, *Dom. Krótka historia idei*, Gdańsk – Warszawa.
- Thompson E. M., 2000, *Trubadurzy imperium. Literatura rosyjska i kolonializm*, przeł. A. Sierszulka, Kraków.

AMONG THE PROBLEMS OF THE RUSSIAN “NEW REALISM”.  
PROSE OF ROMAN SENCHIN

S U M M A R Y

The article discusses the issues (the image of contemporary Siberia, the post-Soviet village, “little man” of our time) and the poetics of Senchin’s autobiographical trilogy and novels: *The Yeltyshevs*, *The Information*, *What do You Want?* in the context of interpretation of the term “new realism”. The article focuses on the relationship between reality and fiction, reality and language, biographical fact and its literary articulation, contemporary realization of category of typicality and representativeness. The problems described by Senchin were considered with regard to the literary tradition of the 19th and 20th centuries, especially the so-called “rural prose”.

Wanda Supa e-mail: wsupa@op.pl



Marta Zambrzycka

Warszawa

## Symbolika bohaterów w powieści Walerija Szewczuka *Dom na wzgórzu* (*Дім на горі*)

**Słowa kluczowe:** folklor, symbolika, antropologia kultury, żywioł, sacrum.

Tematem artykułu jest symbolika bohaterów powieści Walerija Szewczuka *Dom na wzgórzu*<sup>1</sup>. Bohaterowie powieści zostali uosobieni z określonymi siłami kosmicznymi (żywiołami). Ten zabieg wpisuje indywidualne postaci w szeroką, czasowo-przestrzenną strukturę utworu. Utożsamienie bohaterów z kosmicznymi żywiołami nieba i ziemi, pozwala nawiązać do wertykalnego podziału przestrzeni i podzielić powieściową rzeczywistość według opozycji przebiegającej na linii góra – dół. Tak odczytany utwór staje się rodzajem „tekstu kultury”, możemy na jego przykładzie prześledzić, jak kategorie kulturowe znajdują przełożenie na język literatury i w jaki sposób determinują strukturę literackiej opowieści. Symbolika żywiołów łączy się z myśleniem mitologiczno-folklorystycznym, czyli z opisem rzeczywistości w kategoriach sakralnych.

Kategoria *sacrum* stanowi bez wątpienia pozaliterackie, kulturowe pojęcie, które pojawia się od dawna w literaturze i jest poddawane litera-

---

<sup>1</sup> Walerij Szewczuk (ur. 1939 w Żytomierzu) – jeden z debiutantów lat 60-tych (pokolenia zwanego w Ukrainie „zaduszonym odrodzeniem”). Debiutował w roku 61. Jest autorem licznych powieści, opowiadań, opracowań literaturoznawczych i kulturoznawczych. W swojej twórczości odwołuje się do historii ukraińskiej kultury, filozofii i literatury, wykorzystuje różnorodne konwencje literackie. Powieści Szewczuka przetłumaczono na wiele języków, m.in.: polski, rosyjski, węgierski, gruziński, białoruski, litewski, a także na niemiecki i angielski. Polskie tłumaczenie utworu, autorstwa Jerzego Litwiniuka, ukazało się w 1989 roku nakładem wydawnictwa PIW.

turoznawczej analizie<sup>2</sup> W pracy *Horyzonty literackiego sacrum*, Maria Jasińska-Wojtkowska podkreśla, że badania *sacrum* jako kategorii literackiej charakteryzować się muszą swoistą „pogranicznością”, łącząc dziedziny kulturoznawstwa, religioznawstwa i literaturoznawstwa:

badanie *sacrum* w literaturze wyznacza potrójny tor – religiologii jako teorii *sacrum* (...), semiologii jako wiedzy o systemie znaków kultury (...) oraz literaturoznawstwa (poetyki, teorii literatury i metodologii badań literackich) [Jasińska-Wojtkowska 2003, 20].

Niniejszy tekst stanowi próbę takiego właśnie, interdyscyplinarnego podejścia do dzieła literackiego.

Wertykalny podział stanowi jedną z najważniejszych kulturowych kategoryzacji przestrzennych [Czarnowski 1956, 237]. W ogólnym zarysie: wertykalny podział przestrzeni kulturowej determinuje symboliczne rozdzielenie rzeczywistości na sferę górną i dolną i tworzy ciąg semiotyczny utożsamiający górę z tym, co symbolicznie związane z niebem, słońcem, ogniem, pierwiastkiem męskim, stroną prawą, kierunkiem wschodnim i południowym, dół natomiast – z ziemią, wodą, nocą, pierwiastkiem żeńskim, stroną lewą, kierunkiem północnym i zachodnim [Adamowski 1999, 23]. Przenosząc opozycję góra – dół na grunt myślenia symbolicznego, możemy przypisać sferze górnej atrybutykę solarną, nawiązującą do symboliki ognia, siły i aktywności, sferze dolnej natomiast aspekt chthoniczno-akwaticzny, powiązany z wilgocią, wodą, roślinnością i płodnością. Dychotomia góra–dół, niebo–ziemia, znajduje kontynuację w podziale rzeczywistości kulturowej na sfery żywiołów męskich i żeńskich, gdzie symbolika nieba, słońca i ognia wiąże się przede wszystkim z pierwiastkiem męskim, zaś ziemia, woda i księżyc utożsamiane są z kobiecością [Szyjewski 2008, 213, 457].

Klasyfikacja atrybutyki męskiej i żeńskiej na osi opozycji góra–dół należy do archaicznego kompleksu symbolicznego, znanego zdaniem religioznawców i antropologów od czasów paleolitycznych społeczności zbieracko-

---

<sup>2</sup> W polskim i ukraińskim literaturoznawstwie do pozycji analizujących *sacrum* w literaturze należą: Maria Jasińska-Wojtkowska, *Horyzonty literackiego sacrum*, Lublin 2003; Stefan Sawicki, *Z pogranicza literatury i religii*, Lublin 1979; Stefan Sawicki, *Sacrum w badaniach literatury*, w: *Wartość, sacrum*, Norwid, Lublin 1994, s. 95–103; Stefan Sawicki, *Teologia literacka – teologia w literaturze – teologia literatury. Kilka uwag o terminach i metodzie*, w: *Wartość, sacrum*, Norwid, Lublin 2007, s. 59–65; Jadwiga Puzynina, *Człowiek, język, sacrum*, w: *Człowiek, dzieło, sacrum*, pod red. Stanisława Gajdy i Helmuta J. Sobeczko, Opole 1998; Zofia Zarębianka, *Tropy sacrum w literaturze XX wieku*, Bydgoszcz 2001; Jacek Kępa, *Sacrum i profanum w twórczości Tomasza Manna*, Wrocław 2008; Ihor Nabytowycz, *Універсум sacrum'у в художній прозі (відмодернізму до постмодернізму)*, Дрогобич–Львів 2008.

-łowieckich. Wraz z rozwojem rolnictwa zostanie on uzupełniony o elementy kultu płodności, łączącego kobietę z roślinnością, obfitością, cyklicznym zamieraniem i odradzaniem się natury [Szyjewski 2008, 454]. Ów archaiczny dualizm znajduje częściową kontynuację w ludowej wizji świata, a jego elementy można odnaleźć w twórczości folklorystycznej.

Dychotomia symbolicznego kompleksu zbudowanego na osi góra-dół i znajdującego odzwierciedlenie w opozycji męskie-żeńskie daje się odnaleźć również w twórczości Walerija Szewczuka, zwłaszcza zaś w inspirowanej poetyką folkloru powieści *Дім на горі* (*Dom na wzgórzu*). W kreacji bohaterów tej zawierającej niezliczone nawiązania folklorystyczne powieści Walerij Szewczuk wyraźnie odwołuje się do mitologiczno-ludowej symboliki pierwiastków męskiego i żeńskiego oraz do koncepcji podziału świata na żywioły męskie i żeńskie. Autor jednoznacznie nawiązuje do kompleksu łączącego mężczyznę z niebem, słońcem, siłą sprawczą, aktywną i pozytywną. Męscy bohaterowie powieści są wcieleniem zasady aktywności – jako wędrowcy, poszukiwacze i myśliciele stoją w wyraźnej opozycji do biernych i pasywnych postaci żeńskich. Jako mędrcy i twórcy odpowiadają męskiej zasadzie duchowości i intelektu, przeciwstawionych kobiecej intuicji i emocyjności. Najbardziej wyrazistym przykładem mędrca-filozofa w powieści *Dom na wzgórzu* jest pasterz Iwan – nieprzystosowany do małomiasteczkowego życia, wyłamujący się z określonych przez społeczeństwo ram normalności, uważany za dziwaka, ale jednocześnie darzony szacunkiem i sympatią mieszkańców miasteczka. Postać Iwana pod pewnymi względami odpowiada semantyce postaci jurodiwych – widoczne jest w nim charakterystyczne dla „świętych głupców” połączenie nieludzkiej (ponadludzkiej) mądrości z elementami dziwactwa, inności i niedostosowania, wzbudzającymi zarówno niechęć, jak i szacunek. Iwan przedstawiony został w kategoriach mędrca, a jako twórca ksiąg składających się na drugą część powieści jest alter ego samego autora (znamienna jest również zbieżność nazwisk – bohater nosi nazwisko Szewczuk). Pod względem intelektu i wrażliwości ten pasterz-filozof wykracza daleko poza zwyczajność życia małej żytomierskiej społeczności, nie tylko rozumiejąc i wiedząc więcej niż inni, lecz również mając zdolność widzenia rzeczy nadprzyrodzonych. Jako syn kobiety i demona oraz autor cyklu folklorystycznych opowiadań zebranych pod wspólnym tytułem *Głos trawy*, jawi się Iwan kimś z pogranicza świata magii i realizmu.

Na wędrowca, myśliciela i kontynuatora dzieła Iwana wyrasta również inny bohater powieści – określany mianem „Chłopca”. Losy powieściowego Chłopca stanowią dokładne odzwierciedlenie historii życia Iwana, co sprawia, że postaci te można analizować w ramach jednego kompleksu symbolicznego. Chłopiec jako młodsze wcielenie Iwana powtarza jego drogę ży-

ciowych poszukiwań, opuszcza miasteczko, do którego wraca po latach, aby dokończyć i uporządkować zapisane przez Iwana księgi. Niezwykle istotne jest, że Chłopiec, tak samo jak stary pasterz, narodził się ze związku kobiety i demona. W postaciach tych wyraźnie widoczny jest symboliczny kompleks mężczyzny jako mędrca i poszukiwacza.

Przedstawienie mężczyzny jako myśliciela i poszukiwacza prawdy nie wyczerpuje symboliki bohaterów *Domu na wzgórzu*. Kolejnym ważnym aspektem jest uosobienie mężczyzny z niebem i słońcem oraz siłą aktywną i tworzącą. Asocjacje łączące bohaterów z blaskiem słońca i symboliką nieba pojawiają się w powieści wielokrotnie – zarówno w formie bezpośrednich porównań, jak również za pomocą rozbudowanej symboliki barw i atrybutów. Powieściowi mężczyźni zostali powiązani przez autora z atrybutyką solarną oraz symboliką ognia, czego dowodem może być m.in. często pojawiające się określenie Chłopca jako „Złotoskórego”. Postać Chłopca niejednokrotnie pojawia się w połączeniu ze słońcem lub w scenerii ozłoconej jego blaskiem. Podobnie przedstawiany jest pasterz Iwan, niemal zawsze pojawiający się podczas wędrówki z białymi kozami na tle wieczornego nieba, opromieniony blaskiem słońca. Interesujące jest, że Chłopca opromienia najczęściej „młode” słońce poranka lub pełnego dnia, Iwan zaś przedstawiany jest głównie w blasku słońca zachodzącego:

Високий, сивогривий чоловік ішов неквапно берегом (...) велике, густожовте сонце спинилося над найвищою горою, більшало й наливалось червінню [Шевчук 1983, 9].

Obrazy te podkreślają powtarzalność losów bohaterów oraz wpisują je w cykliczne zmiany opisanego świata. Niezwykle sugestywne powiązanie mężczyzny ze słońcem i ogniem pojawia się w drugiej części powieści. Druga część powieści stanowi zbiór folklorystycznych opowiadań zebranych pod wspólnym tytułem *Голос трави* (*Głos trawy*) i będących swego rodzaju tekstem w tekście, jako rzekome zapiski pasterza Iwana. Opowiadania zebrane w zbiorze *Głos trawy* stanowią niewyczerpaną kopalnię wątków ludowych, inspirowanych folklorem, demonologią oraz słowiańską mitologią przedchrześcijańską. Wiele z nich zawiera również odwołania do historii biblijnych. Bardzo ciekawe połączenie wątku biblijnego z solarnym kompleksem symbolicznym pojawia się w opowiadaniu *Samson*, zwłaszcza zaś w scenie, w której bohater, będący uosobieniem siły, witalności i męskości, wędruje złotą drogą, na której spotyka żółtego lwa, a pokonawszy go, je złote plastry miodu, wyjęte z lwiej głowy. Zacerpnięty z Biblii wątek walki Samsona z Lwem, zabicia zwierzęcia oraz pojawienia się w jego cielsku roju



pszczoł łączy się z konwencją ludowej baśni, nawiązującej do symboliki barw oraz zwierząt:

Лев лежав на дорозі, розкинувши жовтогаряче тіло, і від його шкури струмувало світло. (...) коли Іван нахилився, запахло йому медом. (...) і він виийняв з левової голови пахучий стільник [Шевчук 1983, 362].

Powiązanie symboliki solarnej ze sferą żywiołów „męskich” zostaje uzupełnione połączeniem symboliki ziemi, jak również wody i księżyca z pierwiastkiem żeńskim [Kopaliński 1990, 147–148]. W kontekście myślenia mitycznego postać kobiety uosabia bierny potencjał twórczy, płodność i zdolność do cyklicznego odradzania się. Kobieta i związane z nią atrybuty odwołują się do dolnej, chthoniczno-akwaticznej sfery kosmosu, będąc przeciwieństwem i zarazem dopełnieniem symboliki męskiej – aktywnej. Utożsamienie kobiety z ziemią i wodą stanowi, jak się wydaje, uniwersalny kompleks symboliczny, znajdując kontynuację w wyobrażeniach ludowych, czego dowodem może być powszechne określenie ziemi mianem matki [Szyjewski 2003, 129]. Matka-Ziemia jako partnerka bóstwa solarno-uranicznego pojawia się w większości kompleksów wierzeniowych, będąc jedną z głównych opozycji organizujących mityczny obraz świata [van der Leeuw 1993, 83]. Mitologiczny związek Nieba z Ziemią stanowi więc odzwierciedlenie połączenia przeciwieństw – męskiego z żeńskim, górnego z dolnym, aktywnego z biernym. W omawianym utworze przedstawienie związku kobiety – ziemi i mężczyzny – nieba zostało odzwierciedlone m.in. w scenie miłosnego połączenia Chłopca i Neonily:

Неоніла, розплющуючи очі, бачила синє небо чи не менш сині його очі. Була майже роздягнута перед цим небом і цими очима, і тільки тіло її ціпилося від страху чи чекання. Він же побачив перед собою землю, темну й зарослу травною, побачив ще темніші її очі, чорне волосся її розстелялося по тій землі, і цвіла на ній червона квітка вуст. Очі її вже не світилися вогнем, а наче припали порохом, погаслі, пласкі, майже змертвілі, йому до болю в душі захотілося увійти в їхню неозору темінь і все-таки засвітити там вогонь. Той вогонь уже палав у його тілі, в очах і пальцях рук та ніг. У вустах, які скрещав він із тою червоною квіткою на землі; вогонь жив і в тій землі, червона ж квітка вже аж кров'ю стікала (...) чорно-червону троянду уздрів він на вкритій квітами землі. Знову загули над ним бджоли, і він теж став бджолою, і зійшов він до тої троянди запліднити її і забрати її мед [Шевчук 1983, 217].

Powyższy cytat jest przykładem niemal dosłownego uosobienia kobiety z ziemią oraz mężczyzny z niebem. Skojarzenia przebiegają również w sferze

kolorystyki – oczy Chłopca są niebieskie, jego skóra złocista, Neonila została przedstawiona jako ciemnooka i czarnowłosa, czyli „czarna jak ziemia”.

Literackie uosobienie kobiety z ziemią widoczne jest również w przedstawieniu procesu dojrzewania młodej Hali, której ciało z dnia na dzień „wzbiera życiodajnymi sokami”. Dorastanie bohaterki przypomina dojrzewanie owoców, odbywa się bez udziału świadomości bohaterki, jako naturalny proces:

Галя сиділа, скулена в траві, й плакала. Її тіло змінювалось у цю ніч також, наливалось соком, який робить людину дорослою. Галя таки стала доросла в ту ніч, а що немилосердно пекли їй вуста й боліло персо, не зрозуміла вона того. Не зрозуміла, що сама земля, до якої тулиться – її співучасниця й робить з нею чудо. Відчула тільки щось велике в такому з'єднанні – людського чуття й місячного світла, жалю й роси, світлої туги й світлої дороги що її прослала та річка яка мертво лежить поміж кам'янистих горбів [Шевчук 1983, 78].

Charakterystyczne, że przemiana bohaterki następuje pod wpływem męskiego spojrzenia i dotyku – nieznamy przybysz w pewnym sensie budzi ją do nowego życia. Przemiana zachodząca w Hali dokonuje się w „poświęceniu księżycu”. Przy współudziale ziemi, росы i płynącej nieopodal rzeki. Wydaje się to znaczące, ponieważ opis ten zawiera wszystkie najważniejsze elementy żeńskiego kompleksu symbolicznego, zamykającego się w żywiołach wody, ziemi i nocy. Również motyw księżycu wiąże się z symboliką przypisywaną kobiecie:

Księżyc pojawia się (...) w związku z wodą, płodnością i roślinnością. Rzuci się przy tym w oczy, że u wielu ludów jest on rodzaju żeńskiego (...), że w ogóle kobiety łączą z nim dużo więcej niż mężczyznę [Lurker 1994, 141].

Żona pasterza Iwana, Marija, pojawia się zawsze w powiązaniu z ziemią, roślinnością, dojrzewającymi owocami. Miejszem, w którym najczęściej przebywa jest ogród pełen drzew owocowych. Marija jest opisana jako żywicielka, zajmuje się dojeniem kóz, uprawą warzyw i owoców. Autor często przedstawia ją, gdy częstuje mlekiem i owocami gości i mieszkańców miasteczka. To Marija, na polecenie Iwana, przynosi mleko Hali o poranku po nocy spotkania z demonem:

Вранці він пошле нагору свою Марію, і вона вперше занесе старій та Галі глечик козиного молока [Шевчук 1983, 106].

Chłopiec zawsze częstowany jest w ogrodzie Mariji świeżymi, dojrzałymi owocami. Postać Mariji można więc interpretować jako literacką parafrazę

symbolu kobiety – żywicielki i opiekunki, związanej z symboliką płodnej ziemi, wegetacji i obfitości. Zdaniem Andrzeja Szyjewskiego, uosobieniem tego kompleksu symbolicznego jest postać Bogini-Matki, dawczyni życia [Szyjewski 2008, 464].

Symbolika wody jako amorficznego, biernego odmetu pełnego zarodków potencjalnego życia nawiązuje do atrybutyki żeńskiej. Twórczą moc wody podkreślają mity opowiadające o wyłowieniu świata z pierwotnych wód kosmicznych [Eliade 2008, 137–139]. Woda symbolizuje zarówno życie, jak i śmierć, a jej personifikację mogą stanowić przedstawienia dwoistej bogini, jednocześnie dającej życie i mordującej swoje dzieci [Cotterell 1996, 108]. Znane są baśnie o poszukiwaczach „żywej wody”, która leczy choroby i daje niezwykłą moc, zarazem pierwotny Chaos przedstawiany jest jako odmet wodny lub wielki niszczący wir. W języku baśni i folkloru symbolika wody wyraża się najczęściej we wspomnianym symbolu żywej wody, która jest celem wędrowki bohatera. Istotne jest, że główny wątek *Domu na wzgórzu* opiera się właśnie na baśniowym motywie wędrowki na wzgórze, gdzie młoda, piękna kobieta częstuje bohatera źródlaną wodą. Ten, kto wejdzie na szczyt i wypije wodę podaną przez mieszkankę domu na wzgórzu, odnajduje miłość. Wątek ten jest parafrazą schematu bajkowego.

Symbolika wody łączy się w powieści ze wszystkimi postaciami kobiecymi. Tak, jak bohaterowie przedstawieni zostali w powiązaniu z obrazami słońca i nieba, tak też bohaterki związane są z motywami wody, ziemi i roślinności. Żona Chłopca – Neonila – często przedstawiana jest nad rzeką, w trakcie prania lub nabierania wody. Nad rzeką też bohaterka spotyka się ze swoim przyszłym mężem:

Вони зустрілися на жовтій, намитій водою, піщаній косі: вона полоскала білизну, а він стояв навколішки, брав в долоні пісок [Шевчук 1983, 170].

Neonila nie tylko pojawia się na tle wody, lecz również w pośredni sposób jest z wodą utożsamiana – jej głos autor porównuje do szumu strumyka, a oczy określa dwoma źródłkami:

Вона спитала його про щось дзвінким голосиком і він подумав, що дзенькіт швиду в річці і цей голос – один звук. (...) і здалися дивовижно прозорими її очі – дві малі й надзвичайно світлі кринички [Шевчук 1983, 143].

Bezpośrednie utożsamienie kobiety z wodą pojawia się w przypadku staruszki Mariji. Postać ta zostaje *expressis verbis* określona jako woda, co nie tylko włącza ją w żeńską symbolikę akwaticzną, lecz przede wszystkim określa jej egzystencjalną kondycję uwarunkowaną kategorią bierności:

Була вона як вода, котра потребує твердої форми, щоб здобути свою [Шевчук 1983, 128].

Kolejny przykład literackiego powiązania postaci kobiecej z wodą i mężczyzny z atrybutyką solarno-ognistą pojawia się w drugiej części powieści, w opowiadaniu *Перелесник* (w polskim tłumaczeniu Jerzego Litwiniuka tytuł opowiadania brzmi *Pokuśnik*), gdzie znów powtarza się motyw kobiety podającej mężczyźnie wodę do picia:

Тоді він перейняв мене біля криниці, я набирала воду і слухала, як ляпотить у цебрі вода, а коли два мої відерця вже чекали на мене з водою, він перейняв мене біля криниці. Агов, дівчино, гукнув він, чи не даси мені води? Стояв у ковальському фартусі, і його очі ясно світилися, я була засліплена тим світлом [Шевчук 1983, 312].

Żeńska symbolika ziemi i wody zawiera bardzo istotny aspekt bierności i potencjalności – życiodajne moce ziemi muszą zostać uaktywnione przez czynny pierwiastek męski. W języku literatury sytuację tę przedstawiają historie związków między bohaterami, gdzie mężczyzna uosabia siłę aktywną i dominującą, kobieta zaś pozostaje stroną bierną i w dużym stopniu podporządkowaną. Przykładem takiego związku jest zarówno małżeństwo Iwana z Mariją, jak i późniejsze relacje między Chłopcem a Neonią. Bierność nie oznacza tu jednak słabości, jest raczej niezbędnym dopełnieniem świata przeciwieństw – bierność kobiety (Ziemi/Wody) stanowi w języku symboli wartość, jako że daje możliwość tworzenia i poszukiwania. Kobiety w powieści Szewczuka są przedstawione jako rodzaj poszukiwanego skarbu, a związek z nimi jest celem, do którego dążą mężczyźni-podróżnicy. Skarbem dla Iwana jest również cicha i spokojna Marija, co potwierdza następujący fragment:

Іван же лишатиметься до неї уважливий та чулий, але тільки на смертному ложі зможе виміряти силу її відданості. Іван тоді зрозуміє, що любов, про яку він стільки міркував і яку добачав у кожній живій істоті, звела найкоштовніше гніздо перш за все в його подвір'ї [Шевчук 1983, 116].

Wertykalny podział przestrzeni pociąga za sobą cały kompleks opozycji, w które wpisują się symbolicznie bohaterowie powieści Szewczuka. Utożsamienie bohaterów z żywiołami i przypisanie im atrybutów sił natury stanowi jeden ze sposobów sakralizacji powieściowych postaci, pozwala też analizować tekst literacki w kategoriach wykraczających poza analizę literaturoznawczą i odwołać się do szerokiego spectrum wątków kulturowych, w tym religijnych, folklorystycznych, mitologicznych. Twórczość Walerija

Szewczuka zasługuje na badanie interdyscyplinarne. Sądzę, że jest to jedyne podejście, pozwalające na pełne zrozumienie tekstów tego ukraińskiego autora. Tekstów wyrastających ze słowiańskiej mitologii, ukraińskiego folkloru, historii i tradycji.

### Literatura

- Adamowski J., 1999, *Kategoria przestrzeni w folklorze. Studium etnolingwistyczne*, Lublin.
- Cotterell A., 1996, *Słownik mitów świata*, tłum. Waldemar Ceran, Małgorzata Dąbrowska, Robert Foltyn, Piotr Krupczyński, Jarosław Skowroński, Wydawnictwo „Książnica”.
- Czarnowski S., 1956, „Góra” i „dół” w systemie kierunków sakralnych, w: *Dzieła* tom III, Warszawa, s. 237–242.
- Eliade M., 2008, *Sacrum a profanum*, tłum. B. Baran, Warszawa.
- Jasińska-Wojtkowska M., 2003, *Horyzonty literackiego sacrum*, Lublin.
- Kopaliński W., *Słownik symboli*, Warszawa 1990, s. 475–479
- Leeuw van der G., 1003, *Fenomenologia religii*, tłum. J. Pokropiuk, Warszawa.
- Lurker M., 1994, *Przesłanie symboli w mitach, kulturach i religiach*, tłum. R. Wojnarowski Kraków.
- Szyjewski A., 2003, *Mitologia Słowian*, Warszawa.
- Szyjewski A., 2008, *Etnologia religii*, Kraków.
- Wierciński A., 1981, *Symboliczna rola dymorfizmu płciowego w archaicznych światopoglądach*, w: „Przegląd antropologiczny”, t. 47, nr 22.
- Шевчук В., 1983, *Дім на горі*, Київ.

### SYMBOLISM OF THE PROTAGONISTS OF VALERY SHEVCHUK'S BOOK *HOUSE ON THE HILL*

#### S U M M A R Y

The subject of the text is an analyze of symbolism of the protagonists of Valery Shevchuk's book *House on the hill*. Protagonists were personified with certain cosmic forces (the cosmic elements) and they are part of a large, time-space novel's structure. The space in the novel is divided by the opposition running on the line up – down. The example of that novel shows, how the cultural categories are reflected in the literature and how they determine the structure of literary narrative. The symbolism of the elements connected to mythological and folkloric thinking, and describe reality in terms of sacrum.



## JEZYKOZNAWSTWO

*Leszek Bednarczuk*

*Kraków*

### **Tabliczki z Podeblotcia w świetle inskrypcji greckich na Rusi Kijowskiej**

**Słowa kluczowe:** Ruś Kijowska, badania archeologiczne, alfabet grecki, cyrylica

W 1986 roku w miejscowości Podeblotcie, położonej ok. 100 km na południe od Warszawy w pobliżu Wisły, w czasie prac wykopaliskowych prowadzonych przez pracowników Instytutu Archeologii UW, znaleziono datowane na IX–XI wiek trzy tabliczki ze znakami, z których pierwsza jest nieczytelna, a druga i trzecia zawierają podobne do siebie sekwencje znaków literowych przypominających majuskułę grecką. Kierownik ekspedycji prof. A. Gąssowski [1987] uznał je za „najstarsze wczesnośredniowieczne zabytki pisma na ziemiach polskich”, a prowadząca wraz z nim badania terenowe dr E. Marczak [1986, 1995, 1998] w dalszym ciągu analizuje tabliczki przy udziale uczonych różnych specjalności. Dotychczas jednak nie otrzymaliśmy kompletnego sprawozdania z wyników badań archeologicznych w Podeblotciu, natomiast 1987 roku na łamach pism popularno-naukowych («Problemy», «Kultura», «Światowit», «Archeologia Żywa», «Z Otchłani Wieków») wywiązała się ożywiona dyskusja, w której wzięli udział wybitni polscy historycy, archeolodzy oraz językoznawca prof. L. Moszyński [1987, 2001]. Część uczestników dyskusji odniosła się sceptycznie do samego odkrycia (L. Leciejewicz), a zwłaszcza do uznania go za świadectwo misji cyrylometodejskiej w Polsce (L. Moszyński, L. Tyszkiewicz), nie wykluczyli jednak tej możliwości T. Wasilewski, J. Bieniak i inni historycy. Całość dyskusji podsumował w swym podręczniku archeologii Polski wczesnośredniowiecznej prof. A. Buko [2006, 158–163; bibliografia: 389–391), ale bez jednoznacznych wniosków.

Interpretacji napisów dokonał prof. T. Wasilewski [1987], odczytując na tabliczce nr 2 litery greckie **IXCN** jako skrót bizantyjskiego **I(HCOYC) X(PICTO)C N(IKA)** ‘Jezu Chryste zwyciężaj’, a na tabliczce nr 3 napisany dwukrotnie monogram Chrystusa: **IX/ICXC**. Natomiast T. Płóciennik [1999] zakwestionował na tabliczce nr 2 lekcję ostatniej litery jako **N** (= **NIKA**), widząc w niej greckie **H** (*eta*) i doszedł do wniosku, że na obu tabliczkach widnieje czytany od prawej do lewej strony monogram Chrystusa: nr 3 **ICXC** (pierwsza *iota*), nr 2 **HCXC** (pierwsza *eta*). Z kolei A. Łukaszewicz ([2008]; w artykule zmiana numeracji tabliczek 2 ↔ 3) zaproponował lekcje na tabliczce nr 2 **HCXI**, nr 3 **ICXI** oraz symetryczne odczytywanie obu napisów (palindrom). Ponieważ jednak sekwencje liter **HC** i **XI** nie występują w chrystogramach bizantyjskich, pozostaje interpretacja T. Wasilewskiego [1987], najbardziej prawdopodobna paleograficznie (przy czym **C** na tabliczce nr 2 wygląda greckie Σ).

Dyskutowane tu chrystogramy nawiązują do objawienia, jakie otrzymał cesarz Konstanty Wielki przed zwycięską bitwą przy Moście Mulwiskim pod Rzymem 28 października 312 roku. Według Euzebiusza z Cezarei «Vita Constantini» (I, 28–31, oprac. Bober 1965, 109–110) w czasie wymarszu na Rzym: „w godzinach popołudniowych, gdy słońce już chyliło się ku zachodowi, na własne oczy widział na niebie krzyż świetlany, unoszący się pod słońcem, z napisem: W tym zwyciężaj (τωτω νίκα). Widzenie to w zdumienie wprawilo jego samego i wszystkich żołnierzy, którzy szli za nim i na cud ten patrzeli [...] Miał zaś wygląd taki: Długa połączana włócznia miała przecznicę, nadającą jej postać krzyża. U samej góry włóczni był przymocowany wieniec ze złota i drogich kamieni. W nim znajdował się monogram Zbawiciela, a mianowicie duże litery, które jako pierwsze oznaczały imię Chrystusa tak, że litera **P** przechodziła w pośrodku litery **X**. Głoski te zwykł był cesarz później nosić na swoim szyszaku” Chodzi tu więc o znany już w II wieku chrystogram (m.in. z inskrypcji w katakumbach). Z pism Euzebiusza, Laktancjusza, Rufina i innych autorów oraz monet Konstantyna wynika, że chrystogram ten został umieszczony na sztandarze wojskowym (*labarum*), hełmie Cesarza oraz na tarczach jego żołnierzy [Alföldi 1932, 9–23; Bober 1965, 195]. W 313 roku Konstantyn jako władca Rzymu wraz z władcą Cesarstwa Wschodniego Licyniuszem ogłosili w Mediolanie edykt, który kończył prowadzone od czasów Nerona prześladowania chrześcijan, zwracał Kościołowi skonfiskowane świątynie i posiadłości, a wszystkim mieszkańcom Cesarstwa zapewniał wolność wyboru religii ([EK IV 1983, 666, oprac. J. Śrutwa; IX 2002, 679–702, oprac. P. Plisiecki]; B. Krasucka, gdzie dalsza literatura). Wkrótce potem Konstanty pokonał Licyniusza i stał się władcą całego cesarstwa, które-



go stolicę przeniósł w 320 roku do Bizancjum, nadając miastu nazwę Konstantynopol.

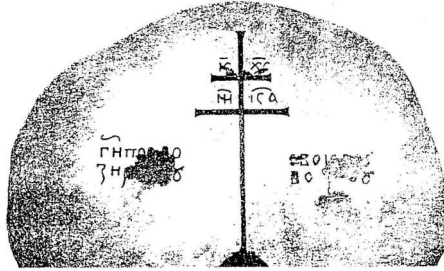
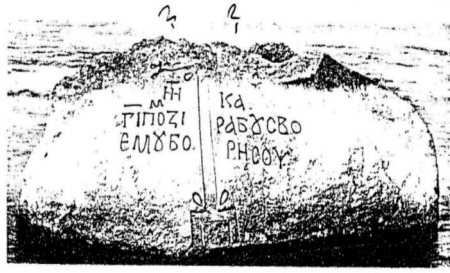
Podniesione do rangi religii państwowej chrześcijaństwo zaczęło szerzyć się również poza granicami Cesarstwa Wschodniego, a misje bizantyjskie promieniowały na Afrykę Północną, Azję Mniejszą oraz bliższe i dalsze regiony Europy Wschodniej [Ševčenko 1997]. Głoszone przez misjonarzy Słowo Boże w językach rodzimych było zapisywane w przystosowanych do ich wymowy alfabetach opartych na piśmie greckim, a ceremoniał dworu cesarskiego połączony z symboliką chrześcijańska nadawał dostojęństwa nowej religii.

Kluczową rolę w liturgii bizantyjskiej odgrywał chrystogram Konstantyna poszerzony przez objawione mu  $\tau\omicron\tau\omega \nu\iota\alpha$  ‘tym zwiążaj’, co znalazło swój wyraz w bizantyjskim symbolu Chrystusa zwycięskiego w postaci liter  $\text{I}\Sigma/\text{X}\Sigma\text{--}\text{N}\text{I}/\text{K}\text{A} = \text{I}\text{H}\Sigma\text{O}\Upsilon\text{S XPI}\Sigma\text{T}\text{O}\Sigma \text{N}\text{I}\text{K}\text{A}$  ‘Jezu Chryste zwyciężaj’, umieszczanych w ramionach krzyża. Znak ten był w czasie nabożeństwa wyciskany przez kapłana na chlebie eucharystycznym [EK XIII 2009, 165–173, oprac. M. Kruk]. Pojawiał się na wizerunkach Chrystusa ukrzyżowanego, napisach wotywnych oraz enkolpionach i wraz z chrześcijaństwem dotarły na Rus Kijowską, gdzie spotykamy je w inskrypcjach postaci chrystogramu:

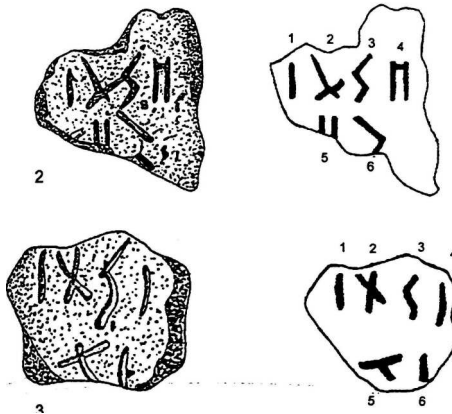
**IC    ✝    XC**  
**NI    KA**

(1–3) na kamieniach dźwińskich w pobliżu Połocka z prośbą o wspomnienie dla kniazia Borysa, r. 1128.





(4) na krzyżu wykutym w kamieniu koło Drucka z 1171 z okazji przyjęcia na chrzcie imienia Vasilij przez ks. Rogwołoda Połockiego, syna Borysa, r. 1171.



(5) w napisie na obrusie mszalnym (antymensie) episkopa nowogrodzkiego Nifonta, r. 1148 [Рыбаков 1964, 26–27, 28–32; Wójtowicz 2005, nr 14–16, 20, ilustracje 44–46, 50].



Obok tego spotykamy na Rusi liczne chrystogramy z literami **XC** = XPICTOC, m.in. na enkolpionach kijowskich z XII–XIII wieku odnalezionych na środkowym Podnieprzu [Зоненко 1981; Gródek-Kciuk 198, 102].

Również na terenie Polski odkryto liczne enkolpiony, głównie typu kijowskiego [Dąb-Kalinowska 1976; Gródek-Kciuk 1989; Ginalski 2001; Wołoszyn 2001]. Większość z nich pochodzi z XI–XIII wieku i zostały znalezione na terenie Grodów Czerwieńskich należących w latach 1031–1340 do Rusi (głównie w okolicach Sanoka, Przemyśla, Chełma i Drohiczyzna). Jedynie kilka z nich odnaleziono w Polsce centralnej (Ostrów Lednicki, Gniezno, Kraków–Nowa Huta). Na dwóch występują chrystogramy:

(1) na jednym z pięciu enkolpionów znalezionych w czasie wykopalisk na wzgórzu Horodyszczce nad wsią Trepcza koło Sanoka [Ginalski 2001, 362, rys. 10 a]. Chrystogram znajduje się na medionach tworzących zakończenia ramion krzyża: pionowo: IC (góra) / XC (dół), poziomo NI (lewy), K (A słabo widoczne), więc IC/XC–NI/KA, jak na niektórych enkolpionach typu kijowskiego.

(2) na enkolpionie znalezionym w latach 60-tych XX w. na Ostrowie Lednickim po prawej stronie ramienia poprzecznego krzyża umieszczone są litery XC (po lewej stronie zatarte puste miejsce, w którym może było IC?). Jest on datowany na pierwszą połowę XI wieku [Dąb-Kalinowska 1976, 116, rys. 10].

W latach 1932–1935 znaleziono w jednym z grobów katedry gnieźnieńskiej brązowy krążek z literami greckimi ΑΥ[τος] ‘święty’ oraz zaginiony w czasie wojny enkolpion [Gródek-Kciuk 1989, 126, nr 11; Dąb-Kalinowska 1976].

O ile mi wiadomo, nikt dotychczas nie zestawiał napisów na tabliczkach z Podebłocia z inskrypcjami greckimi na Rusi Kijowskiej. Co się zaś tyczy ich ewentualnego związku z enkolpionami, to jedynie A. Łukaszewicz [2008, 267] przypuszcza, że „Magiczny charakter obu tych chrześcijańskich napisów nie ulega wątpliwości. Tabliczki, kiedy były całe, mogły mieć postać krzyży (enkolpionów)”. Wydaje się więc, że są one fragmentami jakichś prawosławnych obiektów sakralnych, na których powinien widnieć znak krzyża. Jak zauważył T. Wasilewski (1987) podwójna linia pionowa pod X na tabliczce nr 2 może być pozostałością po górnym ramieniu krzyża, nad którym były wyciśnięte chrystogramy IXCN (nr 2) i ICXC (nr 3) wzorowane na bizantyjsko-ruskim IC/XC – NI/KA.

W moim przekonaniu znalezione w Podebłociu tabliczki należy łączyć z Rusią Kijowską, a nie jak przyjmował J. Bieniak [1987] z Wielkimi Morawami, gdzie nie znaleziono podobnych enkolpionów. Być mo-

że, napisy zostały wytłoczone ręką wyznawcy prawosławia wprowadzonego przez Bolesława Chrobrego z wyprawy kijowskiej w 1018 roku. Jednego z jeńców tej wyprawy znamy z imienia. Był nim Mojżesz Węgrzyn, który według «Kievo-peczęrskiego paterika» (XIII/XVI w. [MPH IV 1884, 700–817; SSS III, 1967, 278]) miał złożyć w Polsce potajemnie śluby zakonne na ręce mnicha greckiego z Góry Athos, a po powrocie do Kijowa osiadł w klasztorze.

Z wyprawą kijowską łączą się również wybite w Kijowie lub w Polsce z przeznaczeniem dla odzyskanych w jej wyniku Grodów Czerwieńskich [Kiersnowski 1959] srebrne denary w wizerunkiem władcy i napisem cyrylickim na awersie i rewersie БОЛЕСЛАВЪ. Spośród 13 zachowanych egzemplarzy 9 znaleziono na terenie Polski.

### Literatura

- Alföldi A., 1932, *The helmet of Constantine with Christian monogram*, „Journal of Roman Studies” XXII, s. 9–23.
- Bieniak J., 1987, *Ręka jeńca? Sensacja archeologiczna znad Wisły*, „Kultura” XV, s. 7.
- Bober A., 1965, *Antologia patrystyczna*, Kraków.
- Buko A., 2006, *Archeologia Polski wczesnośredniowiecznej. Odkrycia – hipotezy – interpretacje*, (wyd. II), Warszawa.
- Cerkiew – wielka tajemnica. Sztuka cerkiewna od XI wieku do 1917 roku ze zbiorów polskich*. Katalog wystawy, Gniezno.
- Dąb-Kalinowska B., 1976, *Trzy enkolpiony kijowskie w Polsce*, BHS XXXVIII/1, s. 3–11.
- Gąsowski J., 1987, *Najstarsze wczesnośredniowieczne zabytki pisma na ziemiach polskich*, „Problemy” VI, s. 23–24, 33–35.
- Ginalski J., 1999–2000, *Enkolpiony z grodziska „Horodyszcze” w Trepczy koło Sanoka*, AAC XXXV, s. 211–262.
- Ginalski J., 2001, *Wczesnośredniowieczny zespół sakralny na grodzisk „Horodyszcze” w Trepczy koło Sanoka*, DP V, s. 349–377.
- Gródek-Kciuk E., 1989, *Enkolpiony znalezione na terenie Polski. Próba klasyfikacji i datowania materiałów*, PA XXXVI, s. 97–134.
- Gródek-Kciuk E., 1991, *Enkolpiony*, SSS VIII: 115–116.
- Katolicyzm w Rosji i prawosławie w Polsce (XI–XX w.)*, 1997, Warszawa.
- Kiersnowski R., 1959, *O tzw. „ruskich” monetach Bolesława Chrobrego*, [w:] *Studia historyczne dedykowane H. Łowmiańskiemu*, Warszawa, s. 91–103.

- Łukaszewicz A., 2008, *Dwadzieścia lat później. O tabliczkach z Podedłocia*, [w:] *Przez granice czasu. Księga poświęcona Profesorowi Jerzemu Gąssowskiemu*, Pułtusk, s. 263–268.
- Marczak E., 1986, *Sprawozdanie z badań wykopaliskowych na stanowisku 3 w Podedłociu, gm. Trojanów, woj. Siedleckie w 1986 roku* (maszynopis w Instytucie Archeologii UW).
- Marczak E. (red.), 1995, *Podręcznik archeologiczny. Podedłocie*, Warszawa.
- Marczak E., 1998, „Tabliczki” z Podedłocia nie rozwiązana zagadka, [w:] *Studia z dziejów cywilizacji ofiarowane Jerzemu Gąssowskiemu*, Warszawa, s. 93–102.
- Mironowicz A., 2003, *Kościół prawosławny w państwie Piastów i Jagiellonów*, Białystok.
- Moszyński L., 2001, *Czy misja cyrylometejska dotarła do Polski*, DP V, s. 23–33.
- Plóciennik T., 1999, *Inskrypcje na „tabliczkach” z Podedłocia*, „Światowit” 1 (42) B, s. 197–199.
- Ševčenko I., 1997, *Misje religijne z perspektywy Bizancjum*, [w:] *Chrześcijaństwo Rusi Kijowskiej, Białorusi, Ukrainy i Rosji*, Kraków, s. 33–76.
- Wasilewski T., 1987, *Odczytywanie tajemnicy. Sensacja archeologiczna znad Wisły*, „Kultura” IV, s. 1, 4.
- Wołoszyn M., 2001, *Nowe dane archeologiczne do dziejów chrześcijaństwa w Małopolsce północno-wschodniej*, DP V, s. 379–406.
- Wójtowicz M., 2005, *Najstarsze datowane inskrypcje słowiańskie X–XIII wiek*, Poznań.
- Рыбаков Б., 1964, *Русские датированные надписи XI–XIV веков*, Москва.
- Зощенко В., 1981, *Об одном типе древнерусских энкольпионов*, [w:] *Древности среднего Поднепровья восенко*, Киев, s. 113–124.

### Skróty bibliograficzne

- AAC – Acta Archeologica Carpathica, Kraków.
- BHS – Biuletyn Historii Sztuki, Warszawa.
- DP – Dzieje Podkarpacia, t. V: Początki chrześcijańska w Małopolsce, Krosno.
- EK – Encyklopedia katolicka, Lublin 1973.
- MPH – Monumenta Poloniae Historica, I–V, Lwów 1864–1888.
- PA – Przegląd Archeologiczny, Warszawa.
- SSS – Słownik starożytności słowiańskich, V–VIII, Wrocław 1961–1996.

TABLETS FROM PODEBŁOCIE  
IN COMPARISON WITH THE GREEK INSCRIPTIONS FROM KIEVAN RUS'

S U M M A R Y

In 1986, during excavations at Podebłocie (a locality near Vistula c. 100 km south of Warsaw) 3 clay tablets dated between IX–XI centuries A. D. were found. Professor T. Wasilewski (1987) interpreted the inscription as placed on them as **I X C H** which represents the Byzantine Christogram: **IC/XC – NI/KA = IHCOYC XPICTOCNIKA**. This Christogramm occurs often in different inscriptions in Kievan Rus', namely in 3 stones of duce Borys in Dvina near Połock, 1128, in Cross on stone of duce Rogvolod near of town Druck as well as in of Kievan encolpions. In the territory of Poland were discovered over 50 encolpions. One of them found in excavation Horodyszczce in Trepcza near Sanok (XII–XIII c.) has Christogram **IC / XC N (K )**, whereas **X P** was engraved on the bronze encolpion in Ostrów Lednicki near Gniezno (first half of XI c.). As it seems, also tablets from Podebłocie are of Church Russian origin. Its author might be captive Orthodox believer taken during Kiev expedition of Bolesław the Brave in 1018 and then settled in Podebłocie, where he engraved inscription in the tablets.

Artur Czapiga

Rzeszów

## Analiza pragmatyczna leksemu *właśnie* i jego odpowiedników w języku rosyjskim i angielskim

**Słowa kluczowe:** analiza pragmatyczna, akty mowy, język polski, język rosyjski, język angielski

Rozstrzygnięcie problemu zależności między treścią pragmatyczną a treścią propozycjonalną jest bardzo trudnym zadaniem. Nie ulega wątpliwości, że obydwa te elementy są ze sobą ściśle powiązane, jak i to, że nie mogą istnieć jako odrębne całości [Polański 1993]. Ich związek nie może opierać się na ograniczeniach formalnych, lecz raczej na pewnych cechach semantycznych dictum, umożliwiających przypisanie mu danego operatora pragmatycznego oraz nakładających pewne ograniczenia, dotyczące faktów przedstawionych przez Nadawcę i pewnych stereotypów działania<sup>1</sup>.

Niezależnie od tego, czy funkcje pragmatyczne manifestowane są w sposób jawny w strukturze powierzchniowej, czy ukryte są w strukturze głębokiej, tworzą one szereg – ramę pragmatyczną danego wypowiedzenia. Zbiór taki, który można potencjalnie przypisać do danej repliki, jest tym szerszy, im bardziej ją wyizolujemy z kontekstu. Każdy nosiciel języka może przeprowadzić zabieg kontekstualizacji oddzielnego wypowiedzenia, czyli odtworzenia jego możliwych użyć [Wunderlich 1979, 167]. W przypadku materiału ilustracyjnego dla niniejszych rozważań mamy do czynienia z wystarczająco szerokim kontekstem, by możliwie jak najbardziej ograniczyć ów zbiór i zbliżyć się w interpretacji do celu zamierzonego przez Nadawcę.

---

<sup>1</sup> Właśnie te ograniczenia pozwalają sklasyfikować takie wypowiedzi, jak *Chcę się napić suchej wody / Radzę ci zamienić się w sztabkę złota z wisienką na wierzchu* jako niedorzeczne – został tu naruszony związek między znaczeniem semantycznym a warunkami skuteczności danych aktów mowy.

Przedmiotem opisu w niniejszym szkicu jest leksem *właśnie* oraz jego rosyjskie i angielskie odpowiedniki, które zostały wybrane w trakcie analizy materiału słownikowego polsko-rosyjskiego oraz polsko-angielskiego. W celu porównania wartości pragmatycznej zebranych wyrażen zostaną zestawione ich znaczenia semantyczne oraz ich użycia. Te ostatnie będą wybrane z towarzyszącym im kontekstem, umożliwiającym określenie funkcji pragmatycznych badanych wypowiedzi, zwłaszcza że interpretacja opisywanych leksemów jest w znacznym stopniu uzależniona od poprzedzającej repliki i od konsytuacji w ogóle [Свиридова 2001, 97].

Jak podaje *Inny słownik języka polskiego*, 1) ‘Słowa *właśnie* używamy, aby podkreślić, że mówimy o tej, a nie o innej osobie, rzeczy, sytuacji itp.’ (partykuła, synonim: *akurat*). 2) ‘Mówimy, że coś się *właśnie* zdarzyło, jeśli zdarzyło się przed chwilą. Mówimy, że coś się *właśnie* odbywa, jeśli odbywa się dokładnie w chwili, w której lub o której mówimy’ (przysłówek + czasownik, synonim: *akurat*). 3) ‘Mówimy *właśnie*, aby podkreślić trafność czyjejś wypowiedzi i zaznaczyć, że chcielibyśmy powiedzieć to samo, co ta osoba’ (wykrzyknik, synonim: *otóż to*). 4) ‘Mówimy *właśnie*, że..., aby z naciskiem podważyć to, co przed chwilą zostało powiedziane’ (wykrzyknik).

Jego odpowiednikami w języku rosyjskim są jednostki leksykalne *именно, только что, как раз* [Hessen, 1998]. Słownik rosyjski [*Современный*, 2006] odnotowuje następujące znaczenia tych słów:

*именно* – 1) ‘употребляется для подчеркивания какого-либо члена предложения, для указания на него’ (частица, синоним: *как раз*), 2) ‘при вопросительном и наречном местоимении – подчеркивает отсутствие, наличие или необходимость более точного указания лица, места, времени и т.п.’ (частица, синоним: *как раз*), 3) ‘обычно в словосочетании со словом *вот* – разговорное, употребляется при выражении согласия, подтверждения’ (частица, синонимы: *да, действительно, так*), 4) ‘употребляется при присоединении предложения или отдельных членов предложения, разъясняющих, уточняющих высказанную мысль’, 5) ‘употребляется перед перечислением, раскрывающим и уточняющим смысл обобщающего слова’;

*только что* – ‘совсем недавно’;

*как раз* – ‘впору, по размеру’.

Wśród anglojęzycznych ekwiwalentów polskiego leksemu wymienić należy: *just, precisely, exactly, that’s right*<sup>2</sup>. Oto ich znaczenia:

<sup>2</sup> Dobór leksemów na podstawie *Wielkiego słownika polsko-angielskiego* [2004]; ich znaczenia przytoczone za: *Webster’s Third New International Dictionary* [2011].



*just* – 1) ‘having a basis in or conforming to fact or reason’ (Adjective, synonym: *reasonable*), 2) ‘conforming to a standard of correctness, being in conformity with what is morally upright or good’ (Adjective, synonyms: *proper*, *righteous*), 3) ‘being what is merited’ (Adjective, synonym: *deserved*), 4) ‘legally correct’ (Adjective, synonym: *lawful*), 5) ‘exactly, precisely’ (Adverb), 6) ‘very recently’ (Adverb), 7) ‘by a very small margin, immediately, directly’ (Adverb), 8) ‘perhaps, possibly’ (Adverb);

*precisely* – ‘exactly, sometimes used as an intensive’ (Adverb);

*exactly* – 1) ‘in a manner or measure or to a degree or number that strictly conforms to a fact or condition’, 2) ‘in every respect’ (Adverb, synonyms: *altogether*, *entirely*), 3) ‘used to express agreement’ (Adverb, synonym: *quite so*);

*that’s right* – 1) ‘being in accordance with what is right, proper or morally correct, in accordance with accepted ideas of what is good’, 2) ‘conforming to facts or truth’ (synonym: *correct*).

Kolejnym krokiem w niniejszych badaniach – po analizie na poziomie semantycznym – jest wyekscerpowanie opisywanych leksemów z tekstów współczesnej literatury pięknej<sup>3</sup>, a następnie próba określenia ich siły illokucyjnej. W kwestii statusu języka mówionego i pisanego przychylamy się do stanowiska A. Skudrzykowej [1994], która, z punktu widzenia badacza tekstu, obydwie te odmiany uznaje za równorzędne formy. W procesie pisemnego odzwierciedlenia mowy dochodzi do znacznego uproszczenia przekazu, a zwłaszcza środków mu towarzyszących, co w efekcie daje materiał gotowy do analizy lingwistycznej<sup>4</sup>. Dla większej przejrzystości prowadzonej analizy pomijane są przykłady o niejednoznacznej motywacji oraz prezentujące niefortunne akty mowy [Формановская 2007, 352–364].

Leksem *właśnie* wystąpił w materiale faktograficznym 2281 razy. W zdecydowanej większości przypadków jest on użyty w pierwszym ze wspomnianych wyżej znaczeń, czyli jako podkreślenie, że mowa jest o pewnej konkretnej osobie, rzeczy, sytuacji itp. (por. przykład 1a). Stanowi to około 80% materiału. Kolejne pod względem ilości odnotowanych użyć (nieco po-

<sup>3</sup> Materiał faktograficzny zaczerpnięty został z różnorodnych gatunkowo tekstów prozatorskich literatury pięknej. Objętość przeanalizowanych tekstów to ponad 2.400.000 słów w każdym języku, czyli około 5.000 stron utworów.

<sup>4</sup> W celu przeprowadzenia analizy językoznawczej oraz opisu materiału teksty mówione muszą zostać zapisane, przyjmując tym samym formę tekstów pisanych, co, naszym zdaniem, pozwala traktować dialogi zaczerpnięte z literatury pięknej na równi z dialogami pochodzącymi z ankiet i wywiadów. A ponieważ celem pisarzy było kreowanie obrazów realistycznych (w przypadku analizowanych dzieł), to za realistyczny należy także uznać język bohaterów i narrację w tych utworach.

nad 16%) jest drugie znaczenie – odesłanie do konkretnej chwili w stosunku do tej, o której lub w której mówimy (przykład 1b). Prawie w 4% materiału ma miejsce potwierdzenie trafności czyjejs wypowiedzi (przykład 1c), natomiast zdecydowane jej podważanie to poniżej 1% wypowiedzi zawierających badany leksem (przykład 1d). Por.:

- [1a] – Przepraszam za pytanie, pan tutejszy?  
 – Niezupełnie. Imigrant z Legionowa...  
 – Tego pod Warszawą?  
 – Tego *właśnie*. A pani?
- [1b] – Dogadać się z tobą nie można. A ja *właśnie* napisałem, żebyś do mnie nie przychodził i że ja do ciebie przyjdę o siódmej. Jest *właśnie* siódma.
- [1c] – Więc mówisz, że nie weszłaś na pokład, bo przestraszyłaś się snów i ostrzeżenia wróżki?  
 – *Właśnie*. I jak się okazało, słusznie!
- [1d] – Jesteś pijana – jęknął Jacek. – W takim stanie nie będziemy rozmawiać.  
 – A *właśnie*, że będziesz rozmawiał – krzyknęła Sara, mimo że było po piątej rano i cały dom jeszcze spał.

Także w materiale rosyjskojęzycznym obserwujemy wyraźne dysproporcje w użyciu poszczególnych znaczeń leksemu *именно* – najczęściej, bo aż 83% wszystkich użyc jest to jego pierwsze znaczenie słownikowe (przykład 2a). W drugiej kolejności jest to rola łącznika spajającego części zdania – prawie 8% (przykład 2b), następnie – wyrażenia zgody i aprobaty (ponad 5%, przykład 2c) oraz podkreślenia braku lub konieczności dokładniejszego sprecyzowania osoby, miejsca, czasu itp. (około 3%, przykład 2d), natomiast realizacja ostatniego ze znaczeń (użycie przed wyliczeniem) w ogóle nie została odnotowana w przeanalizowanym materiale źródłowym. Zob.:

- [2a] К ним Иван и обратился почтительно, прося – *именно* прося, а не приказывая, – дать своих приставов для вызова оговоренных на суд.
- [2b] Однако родилась я *именно* здесь, именно в этом государстве.
- [2c] Но предложение отправить Канта в Соловки не только не поразило иностранца, но даже привело в восторг.  
 – *Именно, именно*, – закричал он, и левый зеленый глаз его, обращенный к Берлиозу, засверкал, – ему там самое место!
- [2d] – Расскажите более подробно о вашей оппозиционной деятельности.  
 – Какая такая деятельность? Голосовал за тезисы оппозиции, а потом порвал с ней и больше не примыкал.  
 – Голосую за оппозицию, вы встречались с другими оппозиционерами. С кем *именно*?

Kolejny rosyjskojęzyczny odpowiednik polskiego leksemu *właśnie* – *только что* – występuje w jednym znaczeniu (jako określenie czasu). W zebranym materiale pojawił się 264 razy. Podobna frekwencja (276 użyć) dotyczy też następnego rosyjskiego ekwiwalentu słownikowego – *как раз* (przykłady 2e oraz 2f):

- [2e]           А потом пошептались и собрались уходить.  
 – Простите, почему я вас раньше не видела?  
 – Мы *только что* переехали. В наш дом попала бомба.
- [2f]           “*Как раз* в моем номере есть камин. Сжечь его в камине! Это величественно! Поступок Клеопатры! В огонь! Пачка за пачкой! Чего мне с ними возиться? Хотя нет, глупо. Жечь деньги – пижонство! Гусарство!

Spośród anglojęzycznych odpowiedników polskiego leksemu *właśnie* w zebranym materiale faktograficznym zdecydowanie najczęściej, bo aż blisko 4700 razy, pojawiło się słowo *just*. W prawie połowie przykładów było ono użyte w znaczeniu ‘tylko, zaledwie, jedynie’ (przykład 3a), około 40% przypadków to określenie czasu – ‘bardzo niedawno, dopiero co’ (przykład 3b). Stosunkowo często, bo niemal co dziesiąte użycie, to realizacja znaczenia ‘dokładny, zgodny z’ (przykład 3c). W przeanalizowanym materiale faktograficznym opisywany leksem tylko sporadycznie był używany w innych znaczeniach (przykład 3d). Zob.:

- [3a]           She didn’t say anything, *just* turned back and sorted through the stack of yellow pages till she had it.
- [3b]           “Well, I’ve *just* begun to fight. I’m going to Tokyo to get the truth out of Ken.” She paused, and her voice trembled slightly with anger. “He’s got some heavy explaining to do.”
- [3c]           She looked *just* as I remembered her from the tube. A knockout. Her hair was pulled back into a chignon, framing that classic oval face, and her age was anybody’s guess, given the ivory skin and granite chin.
- [3d]           If it is proved you have stolen something worth more than a certain amount, then the sentence is to have your right hand cut off. But for that to happen there must either be two witnesses or the thief must himself confess. Islamic law is not cruel; it is *just*.”

Kolejny (pod względem frekwencji w materiale badawczym) ekwiwalent polskiego leksemu *właśnie* to *exactly*. Spośród odnotowanych 426 użyć nieco ponad połowa to odwołanie się do zgodności z ilością, czasem lub sposobem wykonania opisywanej czynności (przykład 3e), w pozostałych przypadkach służy do wyrażenia zgody ze stanowiskiem rozmówcy (przykład 3f). Zob.:

- [3e] He hit a key on the terminal, and Merrill Lynch got a computerized “sell” order for ten thousand shares of Texas Instruments. The time was *exactly* 9:31.
- [3f] He didn’t blink. “As you probably know, MITI has the goal of creating a machine capable of a hundred billion computations a second, targeted just down the road. Which means we have to come up with entirely new computer languages and architecture.”  
 “Parallel processing.”  
 “*Exactly*. Handling multiple streams of information at once.

W praktyce powyższe znaczenia zwykle się pokrywają. Zgoda z interlokutorem jest oparta na stwierdzeniu zgodności wypowiedzi rozmówcy ze stanem wiedzy i/lub poglądami Nadawcy.

Przysłówek *precisely* oraz wyrażenie *that’s right* pojawiły się w naszym materiale w podobnych proporcjach – odpowiednio 72 i 62 razy. Pierwszy z nich częściej pełni funkcję potwierdzenia (przykład 3g) niż stwierdzenia zgodności z pewnymi standardami (przykład 3h), w przypadku *that’s right* wszystkie użycia są realizacją pragmatycznej funkcji potwierdzenia, będąc bądź zwykłym przytaknięciem (przykład 3i), bądź wypowiedzią zawierającą element pozytywnego wartościowania (przykład 3j). Zob.:

- [3g] “That deployment would mean a slow-moving attack, and a very bloody fight.”  
 “*Precisely*. That’s why many commanders prefer to use their cavalry as the vanguard. Horsemen can move faster, and they can more easily avoid defense barricades.”
- [3h] “That, sir, was *precisely* what you were saying when we first sighted Santo Domingo, scarcely more than a fortnight past before those craven stalwarts you’d call an army were chased back into the sea.”
- [3i] I said, ‘I’m here on report.’  
 ‘On report? Did Nozam report you?’  
 ‘Yes, *that’s right*. He did.’
- [3j] “*Right...*” the officer said hesitantly. “What was that...uh...part after ‘undermine the authority...’ again?” Bunu said it for him again, tapping his fingernails impatiently against the wooden surface of the lavatory door, as he did so. The officer repeated it back slowly, as though he were writing it down somewhere. “*Right...thanks!*” the officer said finally before reciting the words he’d been instructed to use in his best stage voice.

There was a roar of applause accompanied by shouts of support. One of the patrons screamed out, “*That’s right!* Don’t take that from the traitor!”

Mimo przestudiowania stosunkowo pokażnej bazy materiału faktograficznego nie udało się odnaleźć wszystkich znaczeń prezentowanych w materiale leksykograficznym.

Analiza pragmatycznych funkcji wypowiedzi musi uwzględniać szerszy kontekst, dlatego do dalszych badań wykorzystane zostaną dłuższe urywki tekstu, w którym użyty jest leksem *właśnie* i jego rosyjskie oraz angielskie ekwiwalenty. Zgodnie z postulatem J. Searle'a, odrzucone zostają niestandardowe interpretacje badanych wypowiedzi [Searle 1969, 56], a wśród funkcji wypowiedzi najwięcej uwagi poświęcamy funkcjom illokucyjnym, rozumianym według taksonomii A. Awdiejewa jako funkcje działania, czyli zawierające pewien model przyszłego działania, zamierzonego przez Nadawcę [Awdiejew 1983, 79].

Opisywane wyrazy pojawiają się w różnorodnych odcieniach wspomnianych wyżej znaczeń leksykalnych, co sprawia, że w większości przypadków bardzo trudno o jednoznaczne określenie zamierzonej intencji Nadawcy. Analiza musi oczywiście obejmować nie tylko samą jednostkę leksykalną, lecz powinna wychodzić poza ramy pojedynczego wypowiedzenia. W zebranym materiale faktograficznym można zaobserwować wszystkie funkcje modalne:

- [4a] Podgórski spojrział na zegarek.  
– Pół do ósmej dochodzi. Wybieram się *właśnie* do niego.
- [4b] Затем рыжий разбойник ухватил за ногу курицу и всей этой курицей плашмя, крепко и страшно так ударил по шее Поплавского, что туловище курицы отскочило, а нога осталась в руке Азазелло. Все смешалось в доме Облонских, как справедливо выразился знаменитый писатель Лев Толстой. *Именно* так и сказал бы он в данном случае. Да! Все смешалось в глазах у Поплавского.
- [4c] “At the moment, Mr. Walton, you work for Dai Nippon. There is an assigned role for you, one that Noda-san expects you to fulfill.”  
“Maybe I *just* handed in my resignation.”
- [4d] Gdybym poszedł za pierwszym odruchem, cofnąłbym się. Ale zostałem. Może *właśnie* trzeba było wyjść? Nigdy jeszcze nie widziałem w oczach matki podobnego wyrazu. Przeraziła mnie ich cierpieniem przesycona zagasłość.
- [4e] “Yes, that’s true. I’ll admit it. But that has nothing to do with this. You’ve never seen me do anything that wasn’t in the best interest of the band and in the best interest of each of you. I *just* don’t want to see you throw your life away again.”

Chociaż opisywane leksemy mogą realizować cały zakres modalności epistemicznej – od pewności, przez przypuszczenie, przypadkowość, wątpliwość, aż po wykluczenie, to sądząc po częstoci pojawiania się ich w tekstach, są one predysponowane głównie do wyrażenia pewności – przykład 4a (lub wykluczenia – przy występowaniu w strukturze powierzchniowej przeczenia, przykład 4e).

Opisywane leksemy używane są też w wypowiedziach o różnym kierunku przeniesienia emocji – na Nadawcę lub stan rzeczy dotyczący Nadawcy, na Odbiorcę lub stan rzeczy dotyczący Odbiorcy bądź też na osobę trzecią lub stan rzeczy dotyczący osoby trzeciej:

- [5a] – Ja ci się nie dziwię, Sławek. Żeby pójść w konkury do Elwiry, trzeba odwagi, bo to kobieta jak kałasznikow. Wybuchowa dość.  
– No *właśnie* – odetchnął zadowolony, że zesłiśmy z niego.
- [5b] Какое счастье я испытала, когда в черном платье, с белой муфточкой пела “Песню о хорошем настроении”! Ведь *именно* об этом я мечтала в те голодные и страшные вечера в детстве, когда мы с тетей Валей в упоении, среди боа и вееров, мурлыкали мелодии из “Большого вальса” ...
- [5c] “So are you saying that the results of an HIV Western Blot test are so unpredictable that it literally depends on who processes the test and what day it is?”  
“Unfortunately, that’s *exactly* what I’m saying.”

Analizowane jednostki leksykalne nie wydają się być szczególnie predysponowanymi do realizowania którejs z wspomnianych funkcji emotywnych.

Kolejną grupą są funkcje illokucyjne, które już z założenia ściśle powiązane są z działaniem – mogą służyć bądź do wyrażenia zobowiązania przez Nadawcę, bądź pobudzać do działania Odbiorcę, bądź też zawierać rozstrzygnięcie dotyczące wyboru przyszłego działania. Treść tegoż działania jest przedstawiona w propozycji danej wypowiedzi lub znajduje się w konwencjonalnym znaczeniu samego aktu werbalnego [Awdiejew 1983, 68]. Poniższy wykres przedstawia taksonomię funkcji illokucyjnych, zaproponowaną przez A. Awdiejewa [1983, 79–82]. Por.:



Ryc. 1. Funkcje illokucyjne

Na funkcję zobowiązania składają się funkcje gotowości i obietnicy. Pierwszą z nich interpretujemy jako decyzję o chęci podjęcia pewnego działania przez Nadawcę, natomiast drugą – jako wyrażenie zobowiązania do działania wobec kogoś (zwykle wobec Odbiorcy), kto jest zainteresowany tym działaniem, a sam nie może go podjąć. Por.:

- [6a] – *Именно* так мы и решили поступить, Владимир Георгиевич.  
 – Аккуратно, чтобы ни одной гайки не потерять, – предупредил директор.  
 – Не беспокойтесь, – заверил его Игорьь.
- [6b] “Really, I *just* want to spend the evening with you and the kids.”

Obydwie funkcje są niezwykle rzadko realizowane przez wypowiedzi zawierające analizowane leksemy.

Nieco częściej napotykamy natomiast przykłady funkcji pobudzenia do działania (funkcja proponowania, prośby oraz rozkazu). Pierwsza z nich wyraża propozycję wspólnego lub samodzielnego działania, pozostawiając Odbiorcy lub osobie trzeciej, do której jest kierowana, wolny wybór co do podjęcia działania.

Funkcja prośby to zachęcenie kogoś do wykonania jakiegoś działania w warunkach, gdy: a) Nadawca jest zainteresowany samym działaniem bądź jego skutkami, b) z pewnych względów sam nie może podjąć tego działania, c) Odbiorca lub osoba trzecia, do której kierowana jest prośba, zdaniem Nadawcy jest w stanie wykonać tę czynność.

Rozkaz jest realizowany przez wyrażenie woli nadawcy w stosunku do Odbiorcy lub osoby trzeciej co do wykonania przez Odbiorcę/osobę trzecią określonego działania. Podstawą do zaistnienia rozkazu jest kompetencja Nadawcy (zwykle wynikająca z pełnionych ról społecznych) do wydawania poleceń. Por.:

- [7a] – Никакой мир не вечен. Ты что же, хочешь, чтобы люди не играли больше Моцарта по той причине, что они уже не способны слышать его музыку так, как слышали уши, для которых он ее предназначал?  
 – Я не совсем это имел в виду, – начал Фаррелл, но перебил сам себя: – Да Господи, давай, *именно* это сделаем. Музыка должна быть частью обыденной жизни.
- [7b] “Please, *just* allow me to finish. In like manner, there must also be harmony between nations. Yet all we hear about today is friction. Usually trade friction. Between our nations. But what can be done? The solutions we hear talked of seem, for reasons political and otherwise, impossible to implement.
- [7c] – Życzę sobie, *właśnie* tak!, życzę sobie, żebyś natychmiast, ale to natychmiast przeprosiła matkę i przestała się zachowywać jak księżniczka.

Co ciekawe, w powyższych przykładach obserwujemy dwie przeciwstawne strategie: wzmocnienia przekazu (przykłady 7a oraz 7b) i jego osłabienia (przykład 7b).

Funkcje rozstrzygnięcia: rady (przykład 8a), zgody (przykład 8b), niezgody (przykład 8c) oraz wyrażenia niezdecydowania (przykład 8d) pojawiają się w zebranych materiale częściej niż dwie poprzednie, zwłaszcza w materiale anglojęzycznym, nieco rzadziej w polskojęzycznym (realizacja wszystkich wspomnianych funkcji), natomiast w materiale rosyjskojęzycznym wypowiedzi z opisywanymi leksemami zauważamy sporadycznie, głównie w funkcji wyrażenia zgody. Por.:

- [8a] “Couldn’t agree more. So why don’t you *just* arrange to have the SEC shut down trading in every stock DNI has in its sunsights.”  
 “You know that’s out of the question.”  
 “*Exactly*. So what legal remedies are there?”
- [8b] Однажды вышло так, что получали зарплату все вместе.  
 – По этому случаю надо выпить, – объявил Глеб.  
 – Вот *именно*, – добродушно согласился Леня. – Утром Стаканов, днем Бусыгин, вечером Кривонос.
- [8c] “That’s why we wanted to talk to you.” Tam came back to life. “Do you think you could leak something about this? Maybe to the Times?”  
 “And say what?” He laughed, a little sadly. “That I’ve happened across a set of secret MITI memos that bear a coincidental similarity to some stolen DNI printout? Don’t think that’s *exactly* «Fit to Print».” He frowned.
- [8d] – No i co? – spytał trochę cierpko komisarz Bieżan.  
 – No *właśnie* nie wiem. Zaraz...

W przypadku rady Nadawca udziela Odbiorcy wskazówki dotyczącej wyboru optymalnego działania. Owa odpowiedź jest konieczna do poprawienia istniejącego stanu rzeczy, dotyczy czynności Odbiorcy lub osób trzecich i jest opcjonalna – wykonawca czynności nie jest zmuszany do zastosowania się do niej.

Zgoda – jako funkcja pragmatyczna – rozumiana jest jako przyzwolenie na wspólne działanie, na czynność sankcjonowaną przez Nadawcę lub na wynik działania leżącego w gestii Nadawcy.

Funkcja wyrażenia niezgody to odmowa działania wspólnego bądź kontrolowanego przez Nadawcę, a także brak akceptacji wyniku takiego działania.

Funkcja wyrażenia niezdecydowania jest wynikiem niedokończonego jeszcze procesu podejmowania decyzji. Model działania nie został jeszcze wybrany i Nadawca informuje o tym Odbiorcę. I choć taka wypowiedź może być interpretowana jako pytanie o radę, to nie zawsze jest to za-



mierzaniem Nadawcy (por. *No i właśnie sam już nie wiem, co z tym zrobić...*).

W wyekscerpowanym materiale spośród wszystkich funkcji pragmatycznych właśnie grupa funkcji modalno-syntagmatycznych pojawia się najczęściej. Są one niesamodzielne, uwikłane w głębsze zależności wewnątrztekstowe, występują w charakterze replik prymarnych bądź sekundarnych, przy czym ta cecha jest z góry przypisana do konkretnego typu i nie może ulec zmianie – pytanie ma charakter prymarny, akceptacja i przeczenie – sekundarny<sup>5</sup>. Por.:

- [9a] Inspektor nie odpowiedział. Raz jeszcze obejrzał uważnie magazynek. Było co oglądać. To daleko ciekawsze nawet od szlafmicy Gordona.  
– Czy to *właśnie* ten, który zginął panu w alejce?
- [9b] Зато о мировой политике он говорил уверенно и не желал слушать никаких возражений. Он заявлял, например, что война будет через пять лет.  
– Почему *именно* через пять? Почему не через семь?
- [9c] Hawksworth tried to keep his voice even. “What *exactly* is it she’s doing?”
- [9d] – O tamtych wam chodzi?  
– *Właśnie* o tamtych. Jak długo tacy ludzie będą musieli ginąć? – To nie pierwsi!
- [9e] – Мда-а, – задумчиво протянул генерал Планцин. – Что-то слишком просто получается с эмиграцией-то...  
– Вот *именно!* – с энтузиазмом откликнулся капитан Сканцин. – Как-то простовато!
- [9f] “You’re selling at a loss. Dumping.”  
“*Exactly.* ‘Cause at this stage you don’t care beans about profit. What you’re going for is the big fish, market share.” Henderson lit yet another Dunhill.
- [9g] – A wszystko przez moje nazwisko – wychlipała. Dziewczyny, walcząc z działaniem alkoholu, starały się nadażać za jej skomplikowanym rozumowaniem. – Jak to? Rzucił cię, bo tak się nazywasz?  
– No *właśnie* nie. Rzucił mnie, bo tak się nazywam.
- [9h] Все присутствующие переглянулись.  
– Не говорите мне, пожалуйста, что собираетесь вернуться в Москву, – сказал Семигорски.  
– Скажу. *Именно* это я и собираюсь сделать. – Возникла пауза.

<sup>5</sup> Mamy tu na myśli wypowiedzi realizujące wspomniane funkcje, a nie pytanie, akceptację i przeczenie, występujące w strukturze powierzchniowej i pełniące odmienne funkcje.

- [9i] “You mean he creates a new composition each time he plays?”  
 “Not *precisely*. But his handling of the specific notes of a raga must speak to his mood, my mood. These vary, why not his art?”

Funkcja pytania (przykłady 9a, 9d oraz 9g) jest bardzo złożoną funkcją pragmatyczną, gdyż może przyjmować postać pytania o rozstrzygnięcie (a więc zobowiązuje rozmówcę do użycia którejs z funkcji rozstrzygnięcia) albo dawać Odbiorcy pewien gotowy, ograniczony wybór, albo odwoływać się do niektórych funkcji pragmatycznych. Także struktura powierzchniowa może się wydać myląca, gdyż nie zawsze gramatyczna forma pytania realizuje tę samą funkcję, np. *Czyś ty zwariował?* nie powinno być interpretowane jako pytanie, a raczej jako ostrzeżenie. Może również zaistnieć odmienna sytuacja, gdy formalne zdanie twierdzące, realizuje funkcję pytania, np. *Coś mi mówi, że potrzebujesz pomocy...* należy interpretować jako pytanie *Czy ci pomóc?*<sup>6</sup>.

Analizowane jednostki leksykalne konkretyzują pytanie, precyzują lub podkreślają wagę informacji podanej w propozycji, którą Nadawca chce uzyskać, uzupełnić lub sprawdzić.

Funkcja akceptacji interpretowana jest jako przyjęcie przez Nadawcę stanu rzeczy wyrażonego lub zaistniałego uprzednio w stosunku do analizowanego przekazu. Oznacza utożsamienie się z modalnością poprzedniego aktu mowy; ma charakter reaktywny. Badane jednostki leksykalne mogą samodzielnie wypełniać tę funkcję, często jednak w następnej wypowiedzi Nadawca uzupełnia, wyjaśnia lub motywuje swoją decyzję o poparciu rozmówcy lub jego wypowiedzi/działania (przykłady 9d, 9e, 9f).

Funkcja przeczenia manifestuje niezgodność z wyrażoną poprzednio oceną lub stanem rzeczy. Należy podkreślić odrębność przeczenia (w rozumieniu funkcji pragmatycznej) od negacji. Analizowane leksemy modyfikują przekaz, pozwalają skalować przeczenie – od osłabienia (przykład 9i zawiera korektę, a nie jednoznaczne i zdecydowane przeczenie), przez podkreślenie propozycji, której dotyczy przeczenie (przykład 9h), po wzmocnienie przekazu (przykład 9g).

Reasumując, leksem *właśnie* oraz jego rosyjskie i angielskie odpowiedniki tworzą bardzo interesujący i różnorodny materiał. Wyjściową jednostkę leksykalną cechuje wieloznaczność (*Inny słownik języka polskiego* odnotowuje cztery znaczenia), co przekłada się także na mnogość odpowiedników

<sup>6</sup> Nie jest zamierzeniem niniejszej pracy dogłębna analiza charakteru i granic pragmatycznej funkcji pytania, dlatego pomijamy tu rozważania dotyczące chociażby sytuacji osłabienia tej funkcji modalnej w przypadku pojawienia się w nim czasowników performatywnych. Szerzej na ten temat: A. Awdiejew [2007, 109–111]; E. Komorowska [1995, 167–177].

– przeanalizowane słowniki (polsko-rosyjski i polsko-angielski) podają trzy bliskie odpowiedniki dla języka rosyjskiego i cztery dla języka angielskiego, a trzeba jeszcze pamiętać o tym, że i wśród nich zdarzają się wieloznaczne (np. *именно* z pięcioma czy *just* z ośmioma podstawowymi znaczeniami).

Tak bogaty i różnorodny materiał (2281 użyć w polskojęzycznym oraz odpowiednio prawie 1600 w rosyjskim i 5260 w angielskim materiale<sup>7</sup>) wykazuje zaskakująco wiele cech wspólnych. Po pierwsze, w zdecydowanej większości przypadków mamy do czynienia z funkcją przedstawieniową, w której analizowane leksemy służą najczęściej doprecyzowywaniu treści lub odsyłają do konkretnego okresu czasu, zwykle bliskiego samej wypowiedzi. Choć tylko niewielka część zebranego materiału to wypowiedzi realizujące funkcje pragmatyczne, wśród których najczęściej pojawiają się modalna funkcja pewności oraz modalno-syntagmatyczna akceptacji, to wobec znacznej ilości użyć badanych jednostek leksykalnych otrzymujemy pokaźną liczbę przykładów realizacji tych funkcji.

Na uwagę zasługują dodatkowe znaczenia wybranych ekwiwalentów, wychodzące poza ramy zakreślone polskim leksemem wyjściowym. W języku angielskim zarówno słowo *just*, jak i wyrażenie *that's right* mogą być użyte do nazwania kogoś/czegoś zgodnego z prawem, zasadami moralnymi. Pojawiają się także znaczenia odwołujące do logicznego rozumowania (por. *just*). W rosyjskim materiale leksykograficznym są natomiast obecne znaczenia o charakterze strukturotwórczym – jako spójnik łączący części zdania lub całe zdania (por. *именно*). Także angielski leksem *just* może pełnić funkcję formalną, jako określenie czasu ('właśnie, przed chwilą, dopiero co') tradycyjnie pojawiające się w gramatycznych czasach perfect. Z pewnością właśnie to przyczyniło się do tak wysokiej frekwencji tego słowa w badanym materiale (4700 zanotowanych użyć). Angielski leksem *just* wykazuje też większą niż jego odpowiedniki w języku polskim i rosyjskim tendencję do realizowania pragmatycznych funkcji proponowania i rady.

## Literatura

- Awdiejew A., 1983, *Klasyfikacja funkcji pragmatycznych*, „Polonica” IX, s. 53–88.  
 Awdiejew A., 2007, *Gramatyka interakcji werbalnej*, Kraków.  
*Encyklopedia językoznawstwa ogólnego*, 1993, red. Polański K., Wrocław.  
 Komorowska E., 1995, *Metafunkcje: pytania, akceptacji i przeczenia jako wykładniki siły illokucyjnej wypowiedzi*, „Slavica Stetinensia” Nr 5, s. 167–177.

<sup>7</sup> Sumując liczbę użyć rosyjskich odpowiedników polskiego wyrazu i tak samo postępując z angielskimi jednostkami leksykalnymi.

- Searle J. R., 1969, *Speech Acts: An Essay in the Philosophy of Language*, Cambridge.
- Skudrzykowska A., 1994, *Język (za)pisany*, Katowice.
- Wunderlich D., 1979, *Meaning and the Context Dependence*, [in:] *Semantics from Different Points of View*, ed. Bäuerle R. et al, New York, s. 161–171.
- Свиридова Т. М., 2001, *Структура и семантика ответных реплик со значением согласия в диалоге*, [w:] *Исследования по семантике и прагматике языковых единиц. Межвузовский сборник научных трудов*, (Ред.) Артюшков И. В., Ягафарова Г. А., Родионова А. Е., Уфа, с. 96–106.
- Формановская Н. И., 2007, *Речевое взаимодействие: коммуникация и прагматика*, Москва.

### Słowniki

- Hessen D., Stypuła R., 1998, *Wielki słownik polsko-rosyjski*, t. II, Warszawa.
- Inny słownik języka polskiego*, t. II, red. Bańko M., Warszawa 2000.
- Webster's Third New International Dictionary*, unabridged by Gove P.B., (ed.) Merriam-Webster, [online] [www.m-w.com](http://www.m-w.com) [30.07.2013].
- Wielki słownik polsko-angielski*, 2004, red. Linde-Usiekiewicz J., PWN, Warszawa.
- Современный толковый словарь русского языка*, 2006, ред. Кузнецов С. А., Санкт Петербург.

## POLISH LEXEME *WŁAŚNIE* AND ITS RUSSIAN AND ENGLISH EQUIVALENTS: A PRAGMATIC SURVEY

### S U M M A R Y

The article presents the analysis of Polish lexeme *właśnie* and its Russian and English equivalents – the latter ones being excerpted on the basis of research conducted in bilingual dictionaries.

The concept of speech acts remains the theoretical background of the survey, the lexemes are confronted on both – semantic and pragmatic levels in order to reveal their pragmatic functions. The material for pragmatic analysis comes from contemporary literary works – which on the level of text analysis are treated in the present paper as equal to the spoken discourse.

It occurs that the lexemes under investigation form expanded material which despite its volume shows little diversity. Although only relatively small portion of utterances realise a pragmatic function (in terms of Awdiejew), due to their popularity one gets a considerable number of such examples. The most frequent types of those functions agree in all the three languages.

*Leonarda Dacewicz*

*Białystok*

### Этнонимы в русских и польских лексикографических работах

**Ключевые слова:** этнонимы, словообразовательные типы, русско-польские словари

Проблемы этнонимов, как особого типа наименований, уже давно находятся в сфере интересов таких наук как этнография, история, историография и др., потому что они заключают в себе огромный объем информации (указывают на районы проживания племени, его социально-экономический облик, уровень этнического самосознания и пр.). Именно поэтому этнонимия долгое время рассматривалась специалистами только как вспомогательный источник для изучения истории языка и этногенеза того или иного народа.

На протяжении XX века, а в особенности второй его половины, русское и польское языкознание уделяло большое внимание вопросам этнонимии. Исследованием этого разряда онимов, особенно в диахроническом плане, занимались известные лингвисты. Перечень трудов на эту тему найдем в работах Г. Ф. Ковалева, В. Супруна, М. Сулиш, Б. Линдерт и многих других исследователей [Ковалев 2003; Супрун 1977; Sulisz 1969; PNW 1998, 181–190].

Вопрос о языковом статусе этнонимов является спорным. Точки зрения по этому поводу разделяются следующим образом: одни лингвисты полагают, что этнонимы относятся к именам собственным и являются частью ономастики (В. А. Никонов, О. Н. Трубочев), другие относят их к апеллиативам (А. В. Суперанская, Н. В. Подольская). Однако, есть ряд исследователей, которые считают, что этнонимы занимают промежуточное положение между именами собственными и име-

нами нарицательными (А. А. Реформатский, Я. Матейчик, В. И. Супрун и др.) [Буряковская 2000]. Успехи в изучении этнонимии, достигнутые прежде всего во II половине XX в., позволяют выделить этнониму в самостоятельный раздел ономастики [Буряковская 2000; Ковалев 1982; PNW 1998, 181–190].

В результате, по словам Г.Ф. Ковалева, “этнонимы оказались словами не совсем апеллятивного характера, поэтому авторы и составители лингвистических словарей, относя их к разряду ономастической лексики, включают в корпус словарей лишь небольшую, наиболее употребительную часть этнонимов.

С другой стороны, ономасты привыкли рассматривать этнонимы не как имена собственные, поэтому ономастические словари лишены такого материала” [Ковалев 2003, 108].

В лингвистике этнонимы традиционно трактуются как особый разряд исторической лексики, названия различных видов этнических общностей: наций, народов, народностей, племен, племенных союзов, родов и т.п. Таким образом, этнонимы являются языковым средством репрезентации этнической принадлежности. Наряду с этнической идентичностью в современных общественных науках выделяют политическую, территориальную и конфессиональную идентичность. Однако в силу того, что границы между этнонимами, политонимами и другими единицами этого ряда становятся размытыми, в результате в лингвистике происходит расширение значения категории этноним. К ним сейчас относят такие единицы, как американец, араб, швейцарец, хотя, с точки зрения традиционной отечественной этнографии, ни американцы, ни арабы, ни швейцарцы этнической общностью не являются [Апанасенко 2009].

В данной работе этноним также трактуется в широком смысле как лексическая единица, в которой репрезентируется признак этнической, политической, религиозной или территориальной идентичности.

В одной из новейших лексикографических работ – *Большом толковом словаре русских существительных* [БТСРС 2005] – обнаружено 285 этнонимов. В тематической группе “Нации” находятся существительные, обозначающие народы мира, население государств, жителей той или иной страны (республики, области, края и тд.), их совокупность или часть, представляющие собой исторически сложившиеся этнические общности людей, связанных определенной исконной территорией или географией расселения, обладающих устойчивыми компонентами культуры – общностью языка, религиозной принадлежностью и тп., напр. *американцы* (народ, составляющий основное население Со-

единенных Штатов Америки), *венгры* (народ, составляющий основное население Венгрии), *ингуши* (народ, составляющий коренное население Ингушетии, республики в составе России), *израильтяне* (основное население Израиля, преимущественно евреи), *литовцы* (народ, составляющий основное коренное население Литвы), *малайцы* (группа родственных народов, основное население Малайзии), *поляки* (народ, составляющий основное население Польши), *цыгане/цыганы* (народ, связанный происхождением с кочевыми народами Северной Индии), *эрзя* (этнографическая группа мордвы, составляющая коренное население восточной части Республики Мордовии в России), *эстонцы* (народ, составляющий основное коренное население Эстонии), *югославы* (население Союзной Республики Югославии) [БТСРС 2005, 127, 130, 133, 139, 140, 149, 151, 152].

Заглавное слово в словарной статье БТСРС (V. Нации) имеет форму множественного числа, затем следует окончание род. падежа мн. ч., в скобках помещена форма ед. ч. и окончание род. падежа ед. ч., следующий элемент это толкование значения, а дальше приводится форма ж. р. и окончания некоторых падежных форм этого рода. В случае названий древних племен, и некоторых других наций, женская форма обычно отсутствует (она, по всей вероятности, не употреблялась), напр. *галлы* – *галь*, *готы* – *гот*, *гунны* – *гунн*, *варяги* – *варяг*, *водь* (собирательное), *инки* – *инк*, *иракцы* – *иракец* и тп.; *апачи* – м. и ж. форма ед. ч., *апачи* – мн. ч. (все формы несклоняемые). Примерные статьи: АФРИКАНЦЫ, -ев, *мн.* (ед. африканец, -нца, *м.*). Население (жители или уроженцы) континента Африка. // *ж.* африканка, -и, *мн.* род. -нок, дат. -нкам. /.../; РУССКИЕ, -их, *мн.* (ед. русский, -ого, *м.*). Восточнославянский народ, составляющий основное коренное население России, государства в восточной части Европы и северной части Азии, ... // *ж.* русская, -ой. /.../.

Как видно, словарная статья содержит грамматические формы, необходимые для правильного употребления данного этнонима в речи. Это важный факт, так как не все словари соблюдают такое правило.

В зависимости от субъекта номинации данные в словаре этнонимы можно разделить на следующие группы: эндоэтнонимы – самоназвания, экзоэтнонимы – названия данные другими народами, псевдоэтнонимы – они примыкают к экзоэтнонимам, но причины приведенных наименований настолько искусственные, что позволяет обобщить их в отдельную группу; этнотопонимы, лингвонимы и конфессионимы [Буряковская 2000; Подольская 1988; БЭС].

**Эндоэтнонимы** – это самоназвания. Здесь включаются автоэтнонимы этнологических групп, а также названия народов, происшедшие от топонимических названий (государств), совпадающие друг с другом, напр. *абазинцы, австрийцы, адыгейцы, адыги, азербайджанцы, албанцы, алжирцы, алеуты, алтайцы, англичане, арабы, ассирийцы, афганцы, ацтеки, башкиры, бедуины, белорусы, бельгийцы, берберы, болгары, боснийцы, бразильцы, британцы, болгары, буряты, великорусы, венсы, викинги, вогулы, водь, вьетнамцы, гагаузы, гаитане, гватемальцы, голландцы, готы, гунны, дагестанцы, даргинцы, датчане, египтяне, ижорцы, израильтяне, индийцы, иорданцы, иракцы, иранцы, ирландцы, исландцы, итальянцы, ительмены, иудеи, йеменцы, казахи, калмыки, камбоджийцы, канадцы, карачаевцы, карачаевцы, карелы, кавказцы, киргизы, киприоты, киргизы, китайцы, коми, коми-пермяки, корейцы, креолы, кумыки, курды, кхмеры, лаки, лаосцы, латины, латыши, лезгины, ливанцы, ливийцы, ливы, литовцы, мадьяры, мавританцы, майя, македонцы, малайцы, малороссы, манси, маньчжурцы, марийцы, мегрелы, мексиканцы, мозикане, мокша, молдаване, монголы, нанайцы, ненцы, непальцы, нидерландцы, нивхи, никарагуанцы, ногайцы, норвежцы, норманны, палестинцы, панамцы, парагвайцы, персы, перуанцы, печенеги, поляки, португальцы, пуштуны, румыны, русские, саами, сербы, сиямцы, славяне, словаки, словенцы, сомалийцы, сорбы, суданцы, таджики, тайландцы, татары, таты, тевтоны, тувинцы, турки, туркмены, тюрки, удмурты, удэгейцы, удэхэ, узбеки, уйгуры, украинцы, уругвайцы, фарерцы, французы, хазары, хакасы, ханты, хорваты, черногорцы, чехи, чилийцы, чуваша, шведы, швейцарцы, шерпы, шотландцы, эвенки, эвены, эллины, эрзя, эстонцы, эсты, югославы.*

Это самая большая группа исследуемого материала, она составляет всего 166 единиц. Интересным является факт, что большинство эндоэтнонимов, образованных от названий государств, относится к периоду после второй мировой войны. Значит, появляющиеся, часто путем распада, новые государства используют существующие уже этнонимы для образования своих названий. Это связано с глобализацией (характерной чертой которой является между прочим унификация) и тенденцией определенных народов к самостоятельному и идентификации, также на государственном-политическом уровне. Не без значения и политическая история мира, в которой до сих преобладали соединительные тенденции, часто силового характера.

**Экзоэтнонимы** – это этнические названия, данные другими народами, напр. *абиссинцы, абхазы (апсуа), аварцы (маарулал), апачи*



(индее//дине), *армяне* (хай), *балкарцы* (тайлу), *баски* (эускалдунак), *варвары*, *варяги* (возможно россы), *венгры* (мадьяр), *вотяки* (удмурт), *галлы* (римское название кельтов), *германцы*, *гиляки* (русское название нивхи), *гольды* (нанай), *греки* (эллинес), *грузины* (картвели), *дунгане* (хуэй), *евреи* (йегудим//йид), *зыряне* (коми), *ингуши* (галгаи), *индейцы* (название дано испанцами), *инки* (из испанского *inca*), *испанцы*, *кабардинцы* (адыге), *камчадалы* (ительмен), *кельты* (так древние греки называли варваров центральной Европы), *коряки* (чавчыв//нымылан), *кувейтцы*, *лапландцы* (устаревшее название саамов), *лопари* (русские название саамов), *лужичане* (сербья), *мавры* (бейдан), *мордва* (мокша//эрзя), *немцы* (Deutsche), *осетины* (ирон//дигорон), *остяки* (селькуп//шелькуп), *папуасы* (папува), *пермяки* (коми), *пигмеи*, *пруссаки*, *прусы*, *самоеды* (русское название ненцев, селькупов), *сарматы* (из греческого *sarmatai*), *сваны* (шнау), *серболужичане* (сербья), *сирийцы*, *скифы* (сколоты), *тибетцы* (пёда//амдова), *туареги* (имощаг), *тунгусы* (русское название эвенков), *финны* (суомалайсет), *цыгане* (рома), *черемисы* (русское название марийцев), *черкесы* (адыге), *чеченцы* (нохчий), *чудь* (водьякко), *чукчи* (чавчу//лыгъоравэтлъан), *чухонцы* (суомалайсет), *эскимосы* (инуит), *этруски* (расна), *эфиопы*, *якуты* (саха), *японцы* (нихондзин). В скобках приведены самоназвания (те, которые существуют и были обнаружены в литературе [ЛЭС]).

**Псевдоэтнонимы** – это разговорные, неофициальные наименования этнических групп (другие термины: вторичные этнонимы, этнические прозвища). Они были даны вследствие географических открытий, когда часто называли новые земли в честь какого-то знатного человека или существующим топонимом, но добавляя вначале слово *новый*. Это этнонимы, образованные от названий государств. Они никак не связаны с живущими там автохтонами или их языком. В эту группу включены псевдоэтнонимы искусственного характера, введенные в науку определенными учеными, напр. *семиты* и *самодийцы*; псевдоэтнонимы антропологического характера, данные в честь знатного человека (но не связанного с историей или культурой автохтонов), напр: *болливийцы* (в честь Симона Боливара, венесуэльского патриота), *колумбийцы* (в честь Колумба), *американцы* (в честь Амергио Веспуччи), *филиппинцы* (в честь короля Испании Филиппа), другие, напр: *аргентинцы* (< исп. *argento* ‘серебро’), *венесуэльцы* (< исп. *венесуэла* ‘маленькая Венеция’), *гондурасцы* (< исп. *honduras* ‘глубины’), *доминиканцы* (остров открыл Колумб в воскресный день и назвал Доминика из латин. *dominica* ‘воскресный день, воскресенье’), *костариканцы* (< исп. *kosta-rica* ‘богатый берег’), *новозеландцы*

(от названия провинции в Нидерландах – Зеландия), *пуэрториканцы* (< исп. *puerto* ‘гавань’, *rico* ‘богатый’), *сальвадорцы* (< исп. *salvator* ‘спаситель’), *эквадорцы* (< исп. *equator* ‘экватор’) [ЛЭС].

**Этнотопонимы** – названия жителей, образование которых связано с названием: материков: *африканцы*, *латиноамериканцы*, *южноамериканцы*, *североамериканцы* *австралийцы* (Австралия это название материка и государства), *американцы* (Америка как материк); регионов (но они не связаны с названиями государств или племен): *скандинавы*, *кавказцы*, *балты*, *прибалты*, *поморы*; в эту группу можно включить добавочно термины *россияне* и *великороссы*, как территориальное обозначение русских [ЛЭС].

Многие исследователи используют термин *этнотопоним*. Некоторые используют термин *этнохороним*, так как названия народов, племен и т.д. связаны с топонимами. Некоторые ученые считают, что этнохоронимы это лишь только названия от имен обширных регионов, напр.: *европейцы*, *кавказцы* [Буряковская 2000]. Существует также термин *катоиконим* как обозначение жителей какого-либо населенного пункта или географического региона страны (*москвичи*, *сибиряки*, *запорожцы*, *бретонцы*). Все они связаны с топонимическими названиями и от них образованы.

**Лингвонимы** – соби́й разряд наименований, соотносимых с этнонимами (к 80-м гг. XX в. для обозначения различных типов языковых общностей зафиксировано свыше 20 тысяч лингвонимов). В анализируемом материале три этнонима примыкают к группе названий языковых семей, а именно: *славяне* (говорящие на славянских языках), *индоевропейцы* (говорящие на индоевропейских языках), *монголы* (в широком смысле говорящие на монгольских языках).

Изучение лингвонимов, как и этнонимов, дает важный материал для истории языка, социолингвистики, а также для этнографии, однако специальное изучение лингвонимов еще только начинается [ЛЭС].

**Конфессионимы** – это названия населения государства или отдельного его региона по признаку вероисповедания. В собранном материале обнаружено три примера: *аджарцы* – грузины мусульманского вероисповедания, *крымчаки* – караимы и татары – иудаисты, живущие в Крыму, *караимы* – иудеи, не признающие талмуд [БТСРС 2005, 127, 135].

Следует отметить, что некоторые этнонимы принадлежат больше, чем к одной группе. Дело в том, что в области этнонимии много терминов, значения которых иногда частично совпадают друг с другом, в зависимости от того, с какой точки зрения обсуждается вопрос,

напр. этноним *россияне* может быть этнотопонимом (от топонимического названия) и политонимом (название жителей государства); этноним *русские* может быть этнотопонимом, этнохоронимом и катойконимом.

Обзор избранных лексикографических работ позволил сделать выводы относительно наличия этнонимов в данном словаре вообще, а в случае их присутствия – способа их представления. В статье (опубликованной в 1977 году) В. Супрун написал: “Лексикографическая неразработанность польской этнонимии затрудняет сопоставительный анализ русской и польской этнонимической лексики” [1977, 120]. Итак, этнонимы (как и другие имена собственные) не включены в *Словарь польского языка* В. Дорошевского. В популярном трехтомном толковом словаре польского языка под редакцией М. Шимчака (*Słownik języka polskiego*, 1978–1981) этнонимы также не выступают. В свою очередь, более или менее соответствующие толковые словари русского языка, т. н. БАС и МАС (см. Литература), учитывают довольно большое количество этнонимов, в том числе известные в мире названия наций и менее известные названия народов Советского Союза (например: *австралийцы, греки, французы, башкиры, карачаевцы, эвенки*). В указанных словарях названия народов отличаются от остальной апеллятивной лексики тем, что в качестве их исходной формы выступает именительный падеж множественного числа. Затем следуют формы единственного числа мужского и женского родов (в скобках), напр: *англичане* (ед. *англичанин; англичанка*), *башкиры* и (устар.) *башкирцы* (ед. *башкир* и устар. *башкирец; башкирка*). Что является причиной отсутствия названий народов в польских толковых словарях? В польском языке этнонимы пишутся с заглавной буквы, в русском – со строчной. На этом основывается традиционное восприятие поляками этнонимов как имен собственных, а русскими – как апеллятивов. В польской лексикографии именам собственным обычно посвящаются специальные словари, напр. *Słownik nazw własnych* Я. Гжени [Grzenia 1998].

МАС послужил источником материала при составлении *Большого русско-польского словаря* [Wielki słownik rosyjsko-polski, t. I–II, 1980]. Однако в названной работе не учитываются формы множественного числа, что и является недостатком (в моей оценке) этого словаря. Возможно, что такое решение приняли по поводу принципа языковой экономии, учитывая при этом факт, что образование формы множественного числа является нетрудным делом. Кстати сказать, таким

же недостатком “грешит” новейший большой русско-польский словарь, который является главным источником материала для настоящего исследования [*Wielki słownik polsko-rosyjski*, 2004]. В отличие от многих других лексикографических работ, в корпус этого двуязычного словаря включили довольно большое число этнонимов, в том числе самые новейшие или менее известные, напр. *алеут*, *балкарец*, *иракец*, *коми*, *манси*, *мордва*. Кроме того, в нем учтены названия жителей островов и регионов, напр. *абудабиец* (житель эмирата) – *Abuzabijczyk*, *антилец* – *Antylczyk*, *балиец* – *Balijczyk*, *бретонец* – *Bretończyk*, *бургундец* – *Burgundczyk*, *кастилец* – *Kastylijczyk*, *каталонец* – *Katalończyk* и тд. Богатство этнонимического материала является существенной положительной чертой данной лексикографической работы.

В большинстве случаев в словаре приводятся все формы на русском языке, например, *француз*, *французенка*, *французы*, формы мужского и женского рода на польском языке, например, *Francuz*, *Francuzka*. Отсутствие польской формы множественного числа следует считать недостатком этой работы. Трудно понять, почему авторы приняли такое решение, тем более что в польской и русской этнонимической лексике преобладают такие формы множественного числа, окончания которых отличаются друг от друга, напр., *австриец* – *Austriak*, *австрийка* – *Austriaczka*, *австрийцы* – (*Austriacy*); *балкарец* (в МАС также *балкар*) – *Balkar*, *балкарка* – *Balkarka*, *балкарцы* – (*Balkarowie czy Balkarzy?*; в NSPP и SNW – нет); *курд* – *Kurd*, *курдянка* – *Kurdyjka*, *курды* – (*Kurdowie*); *карачаевец* – *Karaczaj*, *карачаевка* – *Karaczajka*, *карачаевцы* – (*Karaczajowie*, SNW 205), см. Карачаево-Черкессия – *Karaczajo-Czerkiesja*; *киприот* – *Syprijsczyk*, *киприотка* – *Syprijka*, *киприоты* – (*Syprijszycy*); форма мн. числа дается в случае неизменяемого русского *манси* – *Mansowie*. Итак, форму мн. числа польского этнонима, как правило, надо искать в специальном словаре (см. Литература – NSPP, SNW).

В данном словаре отмечается также некоторое число других спорных решений, о которых стоит сказать хотя бы несколько слов. Итак, существуют случаи, где приводятся русская и польская формы ед. числа мужского рода и русская форма мн. числа, отсутствуют женские формы и, как правило, мн. число польского этнонима, напр. *гренландец* – *Grenlandczyk*, *гренландцы* – (?), *дагестанец* – *Dagestańczyk*, *дагестанцы* – (?), *чужча* – *Czuczka*, *чужчи* – (?), или приводится только русская и польская формы ед. числа мужского рода, напр. *антилец* – *Antylczyk*, *бретонец* – *Bretończyk*, *гаваец* – *Hawajczyk*, *замбиец* – *Zambijczyk*, *гватемалец* – *Gwatemalczyk*, *гвинеец* – *Gwinejczyk*, *зеландец* – *Zelandczyk*.

Некоторые отсутствующие формы можно найти в работе *Nowy słownik poprawnej polszczyzny PWN* [NSPP 2002], напр., *Adżarowie* – (аджарцы), *Awarowie* – (аварцы), *Aztekowie/Aztecy* – (ацтеки), *Czucze?* (brak) – (чукчи), и упомянутый выше *Słownik nazw własnych*, напр. *Czucze* а. *Czuczkowie* [SNW 1998]. Отсутствие всех перечисленных выше форм надо отнести к недостаткам исследуемого русско-польского словаря. “Пробелы” авторы оправдывают прежде всего принципом экономии (“*ekonomiczność siatki hasel i łatwość «dotworzenia» brakującej parę przekładowej*”) [WSRP, с. 9]. К сожалению, далеко не все пары этнонимов легко образовать, или как пишут авторы словаря “*dotworzyć*”, так как некоторое их число четко отличается друг от друга. Принцип экономии не оправдывается, если, пользуясь словарем, нельзя получить полную информацию.

Сопоставительному анализу современной русской и польской этнонимической лексики некоторое внимание уделил В. Супрун. Он отметил случаи совпадения и несовпадения русских и польских этнонимов, объяснил причины этих несовпадений, а также обратил внимание на частотность употребления суффиксов, образующих этнонимы в обоих языках. Несовпадение большинства русских и польских этнонимов заключается прежде всего в различии этнонимических суффиксов. В обоих языках нет специфических суффиксов, служащих для образования только этнонимической лексики. В этой функции чаще всего употребляются суффиксы, при помощи которых образуются названия лиц по местности. В русском языке наиболее продуктивным является формант *-ец* и его производные *-анец*, *-инец*, а в польском языке самую большую частотность употребления проявляют формы, образованные при помощи суффикса *-czyk*, например: *афганец* – *Afgańczyk*, *исландец* – *Islandczyk*, *японец* – *Japończyk*. Но польский суффикс *-czyk* менее продуктивен, чем русский *-ец*, и поэтому целому ряду русских этнонимов, образованных при помощи этого суффикса в польском языке, соответствуют названия с иными суффиксами или заимствования без суффиксов. Общим для русского и польского языков является этнонимический суффикс *-анин/-ане* с производными [Супрун 1977, 119–126].

Г. Ф. Ковалев обратил внимание на общие тенденции в развитии русских и польских этнонимов, а также на особенности их словообразования [Ковалев 1983].

В анализируемом материале можно выделить два главных словообразовательных типа этнонимов: структурно совпадающие (с возможными небольшими фонетическими изменениями) и различающиеся эт-

нонимическими суффиксами. К первой группе зачислим следующие этнонимы (выбранные примеры; эквиваленты мн. ч. польского этнонима взяты из NSPP): *башкир* – *Baszkir*, *башкирка* – *Baszkirka*, *башкиры* – (*Baszkirzy/Baszkierowie*), *грузин* – *Gruzin*, *грузинка* – *Gruzinka*, *грузины* – (*Gruzini*), *ингуш* – *Ingusz*, *ингушка* – *Inguszka*, *ингуши* – (*Ingusze*); *караим* – *Karaim*, *караимка* – *Karaimka*, *караимы* – (*Karaimi*), WSRP дает еще вариантивные формы *Karaita*, *Karaitka*, в NSPP их нет; *словак* – *Slovak*, *словачка* – *Słowaczka*, *словаки* – (*Słowacy*), *словенец* – *Słoweńiec*, *словенка* – *Słowenka*, *словенцы* – (*Słoweńcy*), *туркмен* – *Turkmen*, *туркменка* – *Turkmenka*, *туркмены* – (*Turkmeni*), *украинец* – *Ukrainiec*, *украинка* – *Ukrainka*, *украинцы* – (*Ukraińcy*); *швед* – *Szwed*, *шведка* – *Szwedka*, *шведы* – (*Szwedzi*); *армянин* – *Ormianin*, *армянка* – *Ormianka*, *армяне* – (*Ormianie*); *египтянин* – *Egipcjanin*, *египтянка* – *Egipcjanka*, *египтяне* – (*Egipcjanie*), *славянин* – *Słowianin*, *славянка* – *Słowianka*, *славяне* – (*Słowianie*).

Во второй группе, если принять во внимание все три формы, можно отметить довольно большое разнообразие. Итак отмечаем:

– несовпадение форм мн. числа, напр. *араб* – *Arab*, *арабка* – *Arabka*, *арабы* – (*Arabowie*); *монгол* – *Mongol*, *монголка* – *Mongolka*, *монголы* – (*Mongolowie*); *серб* – *Serb*, *сербка* – *Serbka*, *сербы* – (*Serbowie*); *мордвин* – *Mordwin*, *мордвинка* – *Mordwinka*, *мордва* – (*Mordwinie/Mordwini*); *кельт* – *Celt*, *кельты* – (*Celtowie*); женская форма не употребляется [см. NSPP, 1402].

– несовпадение форм ед.ч. муж. р. и формы мн. ч., напр., *аварец* – *Awar*, *аварка* – *Awarka*, *аварцы* – (*Awarowie*); *алжирец* – *Algierczyk*, *алжирка* – *Algierka*, *алжирцы* – (*Algierczycy*); *авганец* – *Afgańczyk*, *авганка* – *Afganka*, *авганцы* – (*Afgańczycy*); *вьетнамец* – *Wietnamczyk*, *вьетнамка* – *Wietnamka*, *вьетнамцы* – (*Wietnamczycy*); *американец* – *Amerykaniin*, *американка* – *Amerykanka*, *американцы* – (*Amerykanie*); *бельгиец* – *Belgijczyk*, *бельгийка* – *Belgijka*, *бельгийцы* – (*Belgijczycy*); *иорданец* – *Jordańczyk*, *иорданка* – *Jordanka*, *иорданцы* – (*Jordańczycy*); *иранец* – *Iranczyk*, *иранка* – *Iranka*, *иранцы* – (*Iranczycy*); *исландец* – *Islandczyk*, *исландка* – *Islandka*, *исландцы* – (*Islandczycy*); несовпадение вариантной мужской формы: *абхаз/абхазец* – *Abchaz*, *абхазка* – *Abchazka*, *абхазцы* – (*Abchazowie*); *мансиец* – *Mans (Wogul)*, *мансийка* – *Mansyjka (Wogulka)*, *манси* (мн. ч. неизм.) – (*Mansowie/Wogulowie*); совсем разные вариантивные названия: *Wogul*, *Wogulka*, *Wogulowie*;

– несовпадение форм ед. ч. жен. р. и формы мн. ч. (вариантивной), напр. *баск* – *Bask*, *басконка* – *Baskijka*, *баски* – (*Baskowie*); *бербер* – *Berber*, *берберийка* – *Berberka*, *берберы* – (*Berberowie/Berberzy*);

– несовпадение всех трех форм, напр. *англианин* – *Anglik*, *англичанка* – *Angielka*, *англичане* – (*Anglicy*); *датчанин* – *Dińczyk*, *датчанка* – *Dupka*, *датчане* – (*Dińczycy*); *босниец* – *Bośniak*, *боснийка* – *Bośniaczka*, *боснийцы* – (*Bośniacy*); *бразилец* – *Brazylijczyk*, *бразилька* – *Brazylijka*, *бразильцы* – (*Brazylijczycy*); *иракец* – *Irakijczyk*, *иракчанка* – *Irakijka*, *иракцы* – (*Irakijczycy*); *австриец* – *Austriak*, *австрийка* – *Austriaczka*, *австрийцы* – (*Austriacy*); *камбоджинец* – *Kambodżanin*, *камбоджийка* – *Kambodżanka*, *камбоджийцы* – (*Kambodżanie*); *тибетец* – *Tybetańczyk*, *тибетка* – *Tybetanka*, *тибетцы* – (*Tybetańczycy*); *белорус* – *Białorusin*, *белоруска* – *Białorusinka*, *белорусы* – (*Białorusini*).

– несовпадение форм ед. ч. жен. р. и формы мн. ч., напр., *курд* – *Kurd*, *курдянка* – *Kurdyjka*, *курды* – (*Kurdowie*).

– несовпадение форм ед. ч. муж. и жен. р. (из-за несклоняемости русского эквивалента): *коми* (нескл.) – *Komiak*, *Komiaczka*, *коми* – *Komi*.

При сопоставительном анализе русских и польских названий народов выделяется ряд этнонимов с полными различиями корневых морфем, напр. *евреи* – *Żydzi*, *итальянцы* – *Włosi*, *китайцы* – *Chińczycy*. Причины таких различий объясняет в своей статье В. Супрун [1977, 119–126].

В богатом и разнообразном материале, каким являются этнонимические названия, выступающие в большом русско-польском словаре, можно отметить еще другие случаи несовпадений или особенностей, на которые стоит обратить внимание в более обширной работе.

Процесс восстановления этнонимов в основном кажется уже завершенным, поскольку эпоха географических открытий уже прошла, история цивилизации также достаточно внимательно разработана, а и все народы и племена на земном шаре уже являются названными и описанными. Однако только за последние три столетия в истории человечества политическая карта мира менялась до неузнаваемости, возникали десятки новых государств, а впоследствии десятки новых этнонимов. По некоторым оценкам, через четверть века на Земле может существовать до 500 стран [Енгибарян 2008, 5–8].

Сегодня политическая карта мира подвергается изменениям, процесс перестройки мира и утверждения новых государств далек от завершения. Возможно будут появляться новые этнонимы. К тому же существуют актуальные проблемы современной этнонимики, которые неизменно нуждаются в решении. Это проблема языкового статуса этнонима, проблема границ этнонимии и отдельных этнонимов, проблема развития этнонимикона, проблема взаимодействия этнонимии

с другими лексическими системами, проблема разработки лексикографических работ, отвечающих на потребности современных пользователей и тд.<sup>1</sup>

### Литература

- Апанасенко Э. Г., 2009, *Россия–Восток–Запад в зеркале русских этнонимов*, Владивосток, <http://www.dissercat.com> [24.09.2013].
- БАС – *Словарь современного русского литературного языка, в 17-ти томах, 1950–1965*, изд. Академии наук, Москва.
- БЭС – *Большой энциклопедический словарь. Языкознание*, 1998, глав. ред. В. Н. Ярцева, изд. Большая Российская Энциклопедия, Москва, [Этнонимика, с. 598–599].
- БТСРС – *Большой толковый словарь русских существительных*, 2005, ред. Р. Г. Бабенко, Москва.
- Буряковская В. А., 2000, *Признак этничности в семантике языка (на материале русского и английского языков)*, Волгоград, <http://31f.ru/dissertation/100-dissertaciya-priznak-etnichnosti-v-semantike-yazyka.html>, [10.09.2013].
- Енгибарян Р. В., 2008, *Этнос в современном мире*, [в:] Р. В. Енгибарян, Ю. К. Краснов, *Право и управление. XXI век*, № 2 (7), с. 5–8.
- Ковалев Г. Ф., 1982, *История русских этнических названий*, Воронеж.
- Ковалев Г. Ф., 1983, *Общие тенденции в развитии русских и польских этнонимов*, “Przegląd Rusycystyczny”, z. 3–4.
- Ковалев Г. Ф., 2003, *Этнос и имя*, Воронеж.
- ЛЭС – *Лингвистический энциклопедический словарь*, <http://tapemark.narod.ru/les/598a.html> [5.10.2013].
- МАС – *Словарь русского языка*, 1981–1984, т. I–IV, изд. Академии Наук СССР, Москва.
- Подольская Н. В., 1978, *Словарь русской ономастической терминологии*, отв. ред. А. В. Суперанская, изд. Академии Наук СССР, Москва.
- Супрун В., 1977, *Сопоставительный анализ современной польской и русской этнонимии*, *Studia Rossica Posnaniensia*, t. VIII, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza, Poznań, s. 119–126.
- Walczak B., 2012, *Nazwy własne w słownikach języka polskiego*, [w:] *W komunikacyjnej przestrzeni nazw własnych i pospolitych*, red. I. Łuc, M. Pogódek, Katowice, s. 347–362.

<sup>1</sup> Интересные информации на тему наличия имен собственных в словарях польского языка найдем в статье Б. Вальчака [Walczak 2012].



- Mirowicz A., Dulewicz I., Grek-Pabis I., Maryniak I., 1980, *Wielki słownik rosyjsko-polski (Большой русско-польский словарь)*, t. I–II, Wiedza Powszechna, Warszawa.
- NSPP – *Nowy słownik poprawnej polszczyzny PWN*, 2002, red. A. Markowski, Warszawa.
- PNW – *Polskie nazwy własne. Encyklopedia*, 1998, red. E. Rzetelska-Feleszko, Kraków, Wydawnictwo Instytutu Języka Polskiego PAN, s. 181–190.
- Słownik języka polskiego*, 1950–1965, red. W. Doroszewski, t. 1–11, Warszawa.
- Słownik języka polskiego*, 1978–1981, red. M. Szymczak, t. I–III, PWN, Warszawa.
- SNW – Grzenia J., 1998, *Słownik nazw własnych*, PWN, Warszawa.
- Sulisz M., 1969, *Budowa słowotwórcza nazw etnicznych w języku polskim*, [w:] *Wrocławskie Towarzystwo Naukowe. Rozprawy Komisji Językowej VIII*, s. 287–341.
- WSRP – *Wielki słownik rosyjsko-polski z kluczem polsko-rosyjskim. Русско-польский словарь*, 2004, red. Jan Wawrzyńczyk, PWN, Warszawa.

#### ETHNONYMS IN RUSSIAN AND POLISH LEXICOGRAPHICAL WORKS

##### SUMMARY

Comparative analysis of Russian and Polish ethnonyms shows both similarities and distinctions of lexical strata in these cognate Slavic languages. One of the reasons of discrepancy in Russian and Polish ethnonymical vocabularies is different suffixes, which are used in ethnonyms formation. The most productive suffix in Russian is *-eu*, in Polish – *-czyk*.

There are ethnonyms in the dictionaries of the Russian language but there are not ones in the dictionaries of the Polish language (for instance, *Słownik języka polskiego*, red. M. Szymczak). There are three grammatical forms of Russian ethnonyms (forms of masculine and feminine gender and the plural form) and two forms of Polish equivalents (only the forms of masculine and feminine gender) in Russian-Polish Dictionaries. It is difficult to form the plural of less known Polish ethnonyms. One have to find these forms in special dictionaries (*Słownik nazw własnych*).

Leonarda Dacewicz e-mail: Ldacewicz@interia.pl



*Марина Дорофеевко*

*Витебск*

### **Пути репрезентации кодов культуры в виконимии белорусско-польского приграничья**

**Ключевые слова:** виконимия, коды культуры, белорусско-польское приграничье

Виконимы – названия внутрисельских линейных объектов – привлекли внимание исследователей в 2006 г. На целесообразность выделения наименований внутрисельских объектов в отдельную категорию обратила внимание А. М. Мезенко, выступившая с докладом *Виконимика как раздел топонимики: состояние, перспективы* [Мезенко 2007] на XV Общепольской ономастической конференции *Новые имена собственные. Новый взгляд* (21–23 сентября 2006 г.), сборник статей которой был опубликован в 2007 г. А. М. Мезенко определяет виконим как «собственное имя любого внутрисельского топографического объекта, как ныне существующего, так и использовавшегося в предшествующие эпохи» [Мезенко 2007, 379], выявляет структурные, онимообразовательные, лексико-семантические, грамматические отличия виконимов от урбанонимов. В 2008 г. ученый выпускает монографию в двух частях *Витебщина в названиях улиц*. В первой части раскрывается вопрос о сходствах и различиях внутригородских и внутрисельских названий, отражении гендерного показателя, когнитивного уровня языковой личности, мировоззрения народа в урбанонимии и виконимии [Мезенка 2008, ч. 1, 6–31], представлен перечень улиц по районам, сельсоветам и населенным пунктам Витебской области. Во второй части в алфавитном порядке размещен список улиц Витебщины. Каждая статья, посвященная отдельной улице, включает толкование названия и паспортизацию объекта [Мезенка 2008, ч. 2].

В 2011 г. внутрисельские названия выступили объектом исследования Р. В. Разумова. Термин «виконим» автор использует не только для называния линейных объектов, расположенных на территории сельских населенных пунктов, но и в поселке городского типа [Разумов 2011, 407–408]. В статье *Современная виконимия Ярославской области* ученый рассматривает внутрисельские названия 26 сельских населенных пунктов (поселков, сел, деревень) Рыбинского района Ярославской области, разделяя их на три типа: виконимы-характеристики, виконимы-посвящения, эвсемантические виконимы [Разумов 2012, 132].

В процессе изучения имени собственного ономастика взаимодействует с различными лингвистическими направлениями (прагматикой, социолингвистикой, лингвопсихологией, лингвокультурологией, этнолингвистикой), поэтому сегодня можно говорить о возможности полиаспектного анализа имени собственного.

Рассмотрение имени собственного в лингвокультурологическом аспекте подразумевает изучение лингвистической и культурологической составляющих названия. Для исследования и понимания наименования на этом уровне реципиенту необходимо обладать широким кругозором и определенной базой фоновых знаний, важных для интерпретации имени собственного. Расшифровке названия собственного способствует диалектология, которая выстраивает исследование на синтезе фонетических, грамматических, семантических особенностей конкретной, географически зафиксированной языковой единицы. Рассматривая наименование как составляющую языка культуры, необходимо учитывать национальную ментальность и культурно-исторические традиции, обусловившие появление имени собственного.

В рамках лингвокультурологического подхода В. В. Красных выделяет базовые коды культуры, соотносящиеся с архетипическими представлениями русской культуры: соматический (телесный), пространственный, временной, предметный, биоморфный, духовный [Красных 2002, 233]. Авторы *Мифологии белорусов* выстраивают свой энциклопедический словарь на классификации материала сообразно с системой кодов, характерных для традиционной культуры: персонажного, космографического, ландшафтно-топографического, календарно-хронологического, астрономического, метеорологического, соматического, животного, растительного, вещественно-элементного, предметного, гастрономического, числового, операционного, атрибутивно-го [Мифалогія беларусаў 2011, 7–8]. Появляются работы, посвященные реализации отдельных кодов: А. С. Самигуллина рассматривает про-

странственный код культуры и его смысловые проекции [Самигуллина 2007], В. А. Маслова исследует представление духовного кода в языке и культуре [Маслова 2012].

В контексте кодов культуры начинают изучаться и имена собственные. А. М. Мезенко устанавливает комплекс кодов культуры, реализации которых служит урбанонимия: топоморфный, антропоморфный, физико-географический, флористический (или ботанический), фаунистический, эмоционально-характерологический, цветовой, темпоральный [Мезенко 2011, 391]. Рассматривая современный провинциальный урбанонимикон на примере г. Ганцевичи Брестской области Беларуси, ученый изучает названия, явившиеся выразителями отдельных выше-названных кодов, а также социального, пространственного и духовного [Мезенко 2012]. Е. И. Сьянова понимает под ономастическим кодом «совокупность знаков и систему определенных правил, при помощи которых в контексте народной ономастики представлена (закодирована) культурная информация» [Сьянова 2007, 10]. Автор полагает, что микротопонимический код служит реализации геофизического (природно-ландшафтного), зооморфного, фитоморфного, локативного, антропоморфного, цветового, темпорального, историко-социального и этноморфного, кванторного кодов [Сьянова 2007, 16–19].

Цель нашего исследования – выявление сходств и различий в репрезентации различных кодов культуры в виконимии на территории белорусско-польского приграничья. В процессе изучения названий внутрисельских линейных объектов использовались следующие методы: сравнительно-сопоставительный, дескриптивный, ареальный. Общее количество проанализированных виконимов составляет 342 единицы.

Объектом исследования являются виконимы 16-ти сельских населенных пунктов. На территории Беларуси проанализированы виконимы пяти н.п. **Брестской области** (агрогородок Беловежский, деревня Оберовщина Каменецкого района, деревня Попелево Пружанского района, агрогородки Большие Мотыкалы и Знаменка Брестского района) и трех н.п. **Гродненской** (деревня Коробчицы Гродненского района, агрогородок Пограничный Берестовицкого района, агрогородок Добровля Свислочского района). В Польше изучены названия внутрисельских линейных объектов шести н.п. **Подляского воеводства** (деревни Беловежа (Białowieża), Наревка (Narewka), Черемха (Czeremcha) Хайнувского повета, деревня Мельник (Mielnik) Семятыченского повета, деревни Новы Двур (Nowy Dwór), Шудзялово (Szudziałowo) Сокульского повета) и двух н.п. **Люблинского воеводства** (деревни Кодень (Kodeń) и Славатыче (Ślawatycze) Бяльского повета).

С учетом осуществленного исследования в виконимии белорусско-польского приграничья выделим следующие коды культуры:

1) **топоморфный**, объективирующийся как в отапеллятивных, так и в оттопонимных названиях. Наименования, основой для образования которых послужили апеллятивы, восходят к названиям различных **архитектурных объектов**:

а) образовательных: *Школьная ул.* – дер. Попелево, *Szkolna ul.* – дер. Шудзялово;

б) промышленных: *Fabryczna ul.* – дер. Черемха;

в) торговых: *Rynkowy plac* – дер. Новы Двур;

г) предприятий и организаций социальной сферы: *Bankowa ul.* – дер. Шудзялово, *Pocztowa ul.* – дер. Славатыче.

Отапеллятивные виконимы, репрезентирующие топоморфный код культуры, могут быть мотивированы названиями **элементов железнодорожной станции**: *Железнодорожная ул.* – дер. Оберовщина, *Kolejowa ul.* – дер. Черемха.

Оттопонимные виконимы образованы преимущественно от астионимов: *Брестская ул.* – аг. Беловежский, *Hajnowska ul.* – дер. Наревка, *Kryńska ul.* – дер. Шудзялово, *Terespolska ul.* – дер. Кодень, *Włodawska ul.* – дер. Славатыче; зафиксированы названия внутрисельских линейных объектов, мотивированные комонимами: *Kodeńska ul.* – дер. Славатыче, *Slawatycka ul.* – дер. Кодень.

В виконимии белорусско-польского приграничья находим названия улиц, мотивированные наименованиями учебного заведения, элементов железнодорожной станции. Это подтверждает значимость данных видов объектов – образовательного и транспортного. Так, в сельской местности на несколько населенных пунктов может приходиться одна школа. Железная дорога, являющаяся обязательным элементом транспортной инфраструктуры любого относительно крупного города Беларуси и Польши, есть не в каждом сельском населенном пункте. Оттопонимные внутрисельские названия на территории белорусско-польского приграничья мотивированы в основном наименованиями близлежащих городов, деревень. Следует отметить, что данный код культуры в большей мере репрезентирован в виконимии польского приграничья;

2) **антропоморфный**, который эксплицируется при помощи отапеллятивных и отантропонимных названий. Мотивирующей основой для отапеллятивных виконимов послужили названия, дифференцирующие жителей **по возрасту**: *Детская ул.* – дер. Коробчицы, *Молодёжная ул.* – аг. Беловежский; **профессии**: *ул. Энергетиков* – дер.

Коробчицы, *zauł. Bartników* – дер. Беловежа, *zauł. Osoczników* – дер. Беловежа, *zauł. Rudników* – дер. Беловежа. Однако сегодня подобные наименования носят символический характер.

Отантропонимные виконимы представлены названиями, присвоенными в честь:

- а) государственных и политических деятелей: *ул. Ленина* – аг. Беловежский, *ул. Машерова* – аг. Беловежский, *ул. Gabriela Narutowicza* – дер. Кодень;
- б) военных деятелей разных лет: *ул. Доватора* – аг. Доброволя, *ул. Tadeusza Kościuszki* – дер. Мельник, *ул. Jana Kilińskiego* – дер. Славатыче;
- в) участников Великой Отечественной войны: *ул. Заслонова* – аг. Доброволя, *ул. М. Урбановича* – аг. Доброволя;
- г) писателей, поэтов: *ул. Якуба Коласа* – аг. Беловежский, *ул. Янки Купалы* – аг. Беловежский, *ул. Горького* – дер. Оберовщина, *ул. Пушкина* – аг. Пограничный, *ул. Мицкевича* – аг. Пограничный, *ул. Adama Mickiewicza* – дер. Наревка, *ул. Marii Dąbrowskiej* – дер. Кодень, *ул. Józefa Ignacego Kraszewskiego* – дер. Славатыче;
- д) космонавтов: *ул. Гагарина* – аг. Пограничный;
- е) ученых: *ул. Kopernika* – дер. Новы Двур.

Группа антропоморфных виконимов белорусско-польского приграничья включает в свой состав несколько рубрик, различающихся интенсивностью наполнения и содержанием. Среди виконимов Беларуси находим названия, данные в честь советских государственных и политических деятелей, участников Великой Отечественной войны, белорусских и русских писателей, в то время как изученные названия внутрисельских линейных объектов Польши образованы от имен деятелей преимущественно польского происхождения. Единственным виконимом, зафиксированным на каждой из исследуемых территорий, является наименование, мотивированное именем польского поэта белорусского происхождения Адама Мицкевича;

3) **физико-географический**, объективирующийся при помощи названий, указывающих на **характер рельефа, почвы**: *Песочная ул.* – аг. Большие Мотыкалы, *Холмистая ул.* – дер. Коробчицы; образованных от наименований **элементов ландшафта**: *Лесная ул.* – аг. Беловежский, *Leśna ul.* – дер. Славатыче, *Луговая ул.* – аг. Большие Мотыкалы, *Łąkowa ul.* – дер. Черемха, *Озёрная ул.* – дер. Коробчицы, *Парковая ул.* – аг. Беловежский, *Parkowa ul.* – дер. Беловежа, *Полевая ул.* – аг. Большие Мотыкалы, *Polna ul.* – дер. Черемха.

Названия, представляющие физико-географический код, схожи на рассматриваемых территориях, что подтверждается вышеприведенными примерами. Ландшафтные элементы, послужившие основой для образования виконимов, присущи сельским территориям и не свойственны городским. Кроме того, понятия «лес», «луг», «поле» приобретают символический смысл в славянской мифологии. Данные категории рассматриваются в рамках оппозиции «свой – чужой».

Так, лес наделяется признаками удаленности, непроходимости, необъятности и в рамках оппозиции «чужой – свой» противопоставлен дому / двору / саду [Агапкина 2004, 97] как элементам освоенным. Однако если в большинстве дуалистических мифологий лес ассоциируется со стихией, враждебной человеку, формируя оппозицию «поселение – лес», то в белорусской традиционной культуре, наоборот, наделяется положительной семантикой и соотносится с понятиями «свой», близкий. Лес рассматривается в паре «лес – степь», при этом является положительным элементом. Компонент «лес» ассоциируется с первым, а «степь» со вторым элементом следующих оппозиций: «полный – пустой», «Верх – Низ», «Север – Юг» [Лобач 2011, 275]. Подобное восприятие леса может быть объяснено тем, что белорусская традиционная культура относится к культуре лесной зоны [Лобач 2011, 275].

Поле и луг – освоенные человеком пространства, воспринимающиеся как положительные элементы ландшафтного кода [Валодзіна 2011, 364]. Поле, с одной стороны, бесконечно и открыто, с другой – пусто и незаполнено. Оно является пограничной зоной между «своей» и «чужой» землей [Агапкина 2009, 134];

4) **флористический**, репрезентирующийся в отопелятивных названиях, восходящих к наименованиям пород деревьев, кустарников, плодов, ягод: *Виноградная ул.* – аг. Большие Мотыкалы, *Вишнёвая ул.* – аг. Знаменка, *Brzozowa ul.* – дер. Беловежа, *Dębowa ul.* – дер. Наревка, *Jesionowa ul.* – дер. Беловежа, *Sosnowa ul.* – дер. Наревка, *Świerkowa ul.* – дер. Наревка.

Флористические названия более присущи польской виконимии. Преобладающее количество наименований, представленных на белорусской территории, сконцентрированы в деревне Коробчицы (из названий 50-ти улиц, находящихся на территории н.п., 10 – флористические): *Абрикосовая ул.*, *Апельсиновая ул.*, *Виноградная ул.*, *Грушевая ул.*, *Земляничная ул.*, *Плодовая ул.*, *Тюльпановая ул.*, *Хвойная ул.*, *Черёмуховая ул.*, *Яровая ул.* По нашим данным, из польских сельских населенных пунктов флористический код в большей мере репрезенти-



рован в деревне Черемха (13 виконимов из 37) – *Brzozowa ul.*, *Jałowcowa ul.*, *Jaśminowa ul.*, *Kasztanowa ul.*, *Klonowa ul.*, *Leszczynowa ul.*, *Lipowa ul.*, *Sosnowa ul.*, *Świerkowa ul.*, *Topolowa ul.*, *Wierzbowa ul.*, *Wiśniowa ul.*, *Wrzosowa ul.*

В традиционной культуре славян деревья, цветы как элементы флористического, или ботанического кода, приобретали символическое значение. Многие из них выступали как обереги, наделялись различными магическими свойствами, несли сакральную, лечебную функции. В культуре каждого народа сохранились традиции, обряды, связанные с использованием различных видов растительности. На территории рассматриваемых регионов зафиксированы названия, мотивирующей основой для образования которых явилось наименование «вишня». Славяне использовали ветки вишни для гадания. Широкое применение ей нашлось в народной медицине [Усачёва 1995, 382]. В белорусской мифологии вишня – дерево, использовавшееся в цикле годовых и семейных обрядов, гаданиях, магическо-лечебных ритуалах и коррелирующее с женским началом. В большинстве фольклорных текстов данное плодородное дерево имеет положительную коннотацию [Швед 2011, 84–85];

5) **эмоционально-характерологический**, эксплицирующийся в названиях, имеющих отношение к восприятию линейного объекта жителями населенного пункта: *Солнечная ул.* – аг. Беловежский, *Тихая ул.* – аг. Знаменка, *Cicha ul.* – дер. Наревка, *Wesola ul.* – дер. Мельник, *Spokojna ul.* – дер. Славатыче.

Наименования, в которых репрезентирован данный код, не получили широкого распространения, зафиксированы лишь отдельные единицы. Однако наибольшее количество эмоционально-характерологических названий зарегистрировано в деревне Коробчицы – *Вечерняя ул.*, *Дивная ул.*, *Душевная ул.*, *Загадочная ул.*, *Красивая ул.*, *Могучая ул.*, *Мягкая ул.*, *Певучая ул.*, *Пейзажная ул.*, *Романтическая ул.*, *Торжественная ул.* и т.д. Данные виконимы отражают впечатления номинаторов от объекта, соотносятся с ассоциациями, возникающими в процессе эмоционального восприятия;

6) **пространственный**, объективирующийся в названиях, входящих в состав бинарных оппозиций:

а) «близкий / дальний»: *Пограничная ул.* – аг. Беловежский, *Graniczna ul.* – дер. Мельник, *Приозёрная ул.* – дер. Оберовщина, *Przydworcowa ul.* – дер. Черемха, *Запрудная ул.* – дер. Коробчицы, *Заречная ул.* – аг. Большие Мотыкалы, *Zamiejska ul.* – дер. Мельник, *Zaszkolna ul.* – дер. Мельник;

- б) «центр / периферия»: *Центральная ул.* – аг. Знаменка, *Centralna ul.* – дер. Шудзялово, *Дальняя ул.* – аг. Большие Мотыкалы, *Крайняя ул.* – аг. Большие Мотыкалы, *Восзна ул.* – дер. Черемха;
- в) «верх / низ»: *Набережная ул.* – аг. Беловежский, *Górna ul.* – дер. Мельник, *Dolna ul.* – дер. Кодень, *Podleśna ul.* – дер. Беловежа;
- г) «восток / запад», «север / юг»: *Восточная ул.* – аг. Большие Мотыкалы, *Западная ул.* – аг. Большие Мотыкалы, *Северная ул.* – аг. Знаменка, *Południowa ul.* – дер. Беловежа;
- д) «длинный / короткий»: *Długa ul.* – дер. Черемха, *Krótką ul.* – дер. Черемха;
- е) «малый / большой»: *Малая ул.* – аг. Знаменка;
- ж) «широкий / узкий»: *Wąska ul.* – дер. Наревка.

Пространственный код в равной мере реализован в виконимии и белорусского, и польского приграничья; и объективируется в названиях, наделенных семантическими характеристиками локализации объекта;

7) **социально-идеологический**, эксплицирующийся в абстрактных и символических названиях, имеющих отношение к советской эпохе: *Колхозная ул.* – аг. Большие Мотыкалы, *Коммунистическая ул.* – аг. Большие Мотыкалы, *Комсомольская ул.* – аг. Беловежский, *ул. Мира* – аг. Большие Мотыкалы, *Советская ул.* – аг. Пограничный, *Социалистическая ул.* – дер. Оберовщина, *Юбилейная ул.* – аг. Знаменка.

Данный код активно репрезентируется в виконимии белорусского приграничья и не нашел реализации в польском виконимиконе, что обусловлено историческими реалиями.

Помимо вышеперечисленных кодов культуры, наиболее интенсивно объективирующихся в виконимии, зафиксированы отдельные названия, в которых эксплицируются **духовный**: *Cerkiewna ul.* – дер. Мельник, *Kościelna ul.* – дер. Шудзялово; **темпоральный**: *Новая ул.* – дер. Оберовщина, *Nowa ul.* – дер. Наревка; **цветовой**: *Biała ul.* – дер. Мельник, *Zielёная ул.* – дер. Оберовщина; **фаунистический коды**: *Żubrowa ul.* – дер. Беловежа.

Таким образом, в виконимии белорусско-польского приграничья в разной степени реализованы следующие коды культуры: топоморфный, антропоморфный, физико-географический, флористический, эмоционально-характерологический, пространственный, социально-идеологический. При анализе названий внутрисельских линейных объектов выявлены как сходства, так и отличия в презентации данных кодов культуры. Среди изученных виконимов, репрезентирующих физико-географический код, зафиксировано наибольшее количество общих мотивирующих основ. Данный факт может быть связан с хозяйствен-

ной деятельностью человека, направленной на освоение и использование территорий, его представлениями об окружающем мире, которые формируются в древности. В виконимии и белорусского, и польского приграничья зарегистрированы пространственные наименования, отражающие особенности восприятия локализации объекта человеком, при этом выделяются наиболее распространенные бинарные оппозиции: «близкий / дальний», «центр / периферия», «верх / низ», «восток / запад», «север / юг». Антропоморфные наименования характеризуются разным содержанием тематических рубрик и отмечены использованием в качестве мотивирующей основы имен выдающихся деятелей своего народа. В виконимии польского приграничья активно реализуется флористический код. В системе названий внутрисельских линейных объектов изученных населенных пунктов белорусского приграничья репрезентирован социально-идеологический код. Различия в виконимии белорусского и польского приграничья обусловлены экстралингвистическими факторами, к которым можно отнести исторические реалии, социальные процессы, географическое расположение населенных пунктов и линейных объектов.

### Литература

- Агапкина Т. А., 2004, *Лес*, [в:] *Славянские древности: этнолингвистический словарь: в 5 т.*, Москва, т. 3, с. 97–100.
- Агапкина Т. А., 2009, *Поле*, [в:] *Славянские древности: этнолингвистический словарь: в 5 т.*, Москва, т. 4, с. 133–137.
- Валодзіна Т., 2011, *Поле*, [в:] *Міфалогія беларусаў: энцыклапедычны слоўнік*, Мінск, с. 364.
- Красных В. В., 2002, *Этнопсихолінгвістыка і лінгвокультуролагія: курс лекцый*, Москва.
- Лобач У., 2011, *Лес*, [в:] *Міфалогія беларусаў: энцыклапедычны слоўнік*, Мінск, с. 274–275.
- Маслова В. А., 2012, *Духовный код и его представление в языке и культуре*, [в:] *Наука – образованию, производству, экономике*, Витебск, т. 1, с. 175–177.
- Мезенка Г. М., 2008, *Віцебшчына ў назвах вуліц: манаграфія: у 2 ч.*, Віцебск, ч. 1.
- Мезенка Г. М., 2008, *Віцебшчына ў назвах вуліц: манаграфія: у 2 ч.*, Віцебск, ч. 2.
- Мезенко А., 2007, *Виконимика как раздел топонимики: состояние, перспективы*, [в:] *Nowe nazwy własne – nowe tendencje badawcze*, Kraków, с. 379–390.

- Мезенко А. М., 2011, *Урбанонимия как язык культуры*, «Ученые записки Тагурского национального университета им. В. И. Вернадского». Серия «Филология. Социальные коммуникации», т. 24 (63), № 2, ч. 1, с. 388–392.
- Мезенко А. М., 2012, *Современный провинциальный урбанонимикон как реализатор кодов культуры*, [в:] *Этнолингвистика. Ономастика. Этимология: в 2-х ч.*, Екатеринбург, ч. 1, с. 119–120.
- Міфалогія беларусаў: энцыклапедычны слоўнік*, 2011, Мінск.
- Разумов Р. В., 2011, *Система названий поселка городского типа*, [в:] *И нежный вкус родимой речи ...*, Арзамас, с. 407–411.
- Разумов Р. В., 2012, *Современная виконимия Ярославской области*, [в:] *Этнолингвистика. Ономастика. Этимология: в 2-х ч.*, Екатеринбург, ч. 1, с. 131–133.
- Самигуллина А. С., 2007, *Пространственный код культуры и его смысловые проекции*, «Вестник Челябинского государственного университета». Сер. Филология. Искусствоведение, № 1, с. 82–87.
- Сьянова Е. И., 2007, *Ономастический код в ментальном пространстве диалектоносителей (на материале говоров Воронежского Пригопья)*. Автореф. дис. ... канд. филол. наук, Санкт-Петербург.
- Усачёва В. В., 1995, *Вишня*, [в:] *Славянские древности: этнолингвистический словарь: в 5 т.*, Москва, т. 1, с. 382–383.
- Швед І., 2011, *Вишня*, [в:] *Міфалогія беларусаў: энцыклапедычны слоўнік*, Мінск, с. 84–85.

#### THE WAYS OF REPRESENTATION OF CODES OF CULTURE IN VICONYMY OF THE BELARUSIAN-POLISH BORDER ZONE

##### S U M M A R Y

In article the review of scientific literature concerning studying viconyms, not acting as independent object of research earlier, and also literature on a problem onym – culture is carried out.

Names of viconyms of the Belarusian-Polish border zone became as an object of research. The author analyzed names of 8 rural settlements of Belarus and 8 ones of Poland. The complex of codes of culture is established (topomorphous, anthropomorphous, physiographic, floristic, emotional and characterologic, spatial, social and ideological) which realization is served by viconimy of the studied regions, similarities and distinctions in their presentation in considered territories come to light.

Марина Дорофеевко e-mail: mari008@mail.ru

*Tamara Graczykowska*

*Bydgoszcz*

**Osobliwe konstrukcje składniowe w polszczyźnie  
kowieńskiego tygodnika „Chata Rodzinna” (1922–1940),  
analogiczne do struktur rosyjskich**

**Słowa kluczowe:** prasa polska, okres międzywojenny, polszczyzna północnokresowa, Kowieńszczyzna, rusycyzmy składniowe

Kowieńszczyzna, tak jak całe Kresy, jest terenem wielokulturowym i wieloetnicznym. Krzyżują się tu języki o różnym stopniu pokrewieństwa: język polski, białoruski czy rosyjski. Oprócz wymienionych języków sławiańskich występuje też język litewski należący do rodziny języków bałtyckich. Wspomnieć można również o językach, które funkcjonowały na tych terenach, a dziś już nie istnieją lub mają zasięg marginalny, np. niemiecki, tatarski, karaïmski czy jidysz [Zielińska 2007, 21–22, Koniusz 2013, 41–42].

Polszczyzna kowieńska jest lokalnym wariantem północnokresowej odmiany polszczyzny. Według H. Karaś, można w niej wyróżnić zjawiska mające szerszy zasięg, będące wspólne dla całej polszczyzny na Kresach północno-wschodnich (są to stare cechy językowe wynikające z substratu białorusko-litewskiego tej polszczyzny i jej wielowiekowego kontaktu z tymi językami, tzw. stare kresowizmy). Na Kowieńszczyźnie występują również formy przestarzałe, które utrzymują się w tym wariantcie języka polskiego ze względu na oddalenie od centrum i odcięcie od żywej polszczyzny (często są one podtrzymywane wpływem wschodniosławiańskim). Kolejną cechą charakterystyczną odmiany kowieńskiej są interferencje z języka rosyjskiego. W polszczyźnie tej można również odnaleźć wiele cech wspólnych z gwarami polskimi na Litwie, Łotwie i Białorusi [Karaś 2002, 26 i 142–143].

Na zróżnicowanie społeczne polszczyzny północnokresowej, a zwłaszcza jej wariantu kowieńskiego badacze zwrócili uwagę stosunkowo niedawno. Jak pisze H. Karaś, „W badaniach nad językiem Kowieńszczyzny zauważono [...] wyraźny trychotomiczny układ opierający się na podziale stanowym i obejmujący trzy różne warianty funkcjonalne języka polskiego: wariant wysoki reprezentowany przez ziemiaństwo, inteligencję i bogate mieszczaństwo (czyli dialekt kulturalny); wariant pośredni stosowany przez drobną szlachtę okoliczną i zaściankową, mającą silne poczucie odrębności stanowej, oraz wariant niski, ludowy, tj. język warstwy chłopskiej.” [Karaś 2002: 5]. Według Z. Sawaniewskiej-Mochowej, charakter polszczyzny kowieńskiej (poza wariantem wysokim) „jest wypadkową tych dwóch wariantów socjalnych (drobnoszlacheckiego i ludowego)” [Sawaniewska-Mochowa 2000, 227]. Na podstawie badań terenowych prowadzonych na Kowieńszczyźnie przez m.in. A. Zielińską w latach 90. i później, można nakreślić obraz sytuacji socjolingwistycznej z początku XX w. Informatorzy starszego pokolenia, wywodzący się z miejscowej szlachty, podkreślali, że istniała wyraźna granica społeczna między językiem polskim a litewskim. Polskość reprezentowała szlachta i ziemiaństwo, natomiast litewskość chłopi [Zielińska 1999, 13]<sup>1</sup>. W Republice Litewskiej po I wojnie światowej polszczyzna była językiem kontaktów nieoficjalnych, językiem domowym. Ze względu na antypolską politykę władz litewskich szkolnictwo polskie miało bardzo ograniczony zasięg, tylko nieliczni uczęszczali do polskich szkół podstawowych czy gimnazjów w Kownie, Poniewieżu, Wiłkomierzu. We wsiach i miasteczkach tajnym nauczaniem języka polskiego zajmowali się prywatni nauczyciele, bądź dzieci kształciły się samodzielnie w domu [Karaś 2002, 141]<sup>2</sup>. Natomiast większość polskich dzieci chodziła do szkół litewskich [Zielińska 1999, 18], gdzie opanowywała do tej pory obcy im język litewski [Karaś 2002, 8–9].

W opisie sytuacji językowej na Litwie Kowieńskiej należy zwrócić również uwagę na znajomość języka rosyjskiego wśród Polaków. Na początku XX w. w zaborze rosyjskim szkół polskich nie było, istniały jedynie szkoły

---

<sup>1</sup> Jak wspominają informatorzy w okresie międzywojennym „Całe Kowno po polsku mówiło. Wszyscy wielcy urzędnicy byli żonate z Polkami” i dalej „Tu wszystkie mówili po polsku” [Zielińska 1999a, 255].

<sup>2</sup> Por. wspomnienia Genowefy Lutkiewicz, urodzonej w 1924 r. w powiecie kiejdańskim w rodzinie szlacheckiej: „W tym okresie na naszym terenie nie było polskich szkół, dlatego też w polskich domach zorganizowano tajne nauczanie. Do sześciu lat polskiego uczyła mnie ciotka na książeczkę do nabożeństwa oraz wykorzystując czasopismo dla rolników „Chata Rodzinna”. W późniejszym okresie grupę polskich dzieci (5–6 osób) uczyła nauczycielka Pani Alina Stumbrewicz. Zajęcia z języka polskiego, historii, matematyki odbywały się w domu rodzinnym mojego przyszłego teścia Lutkiewicza [...]” [Zielińska 2007, 115].

rosyjskie. Z wypowiedzi najstarszych mieszkańców współczesnej Litwy również można uzyskać informacje o tym, że Polacy znali język rosyjski. W okresie I wojny światowej niektórzy służyli w armii rosyjskiej [Zielińska 1999, 29; Zielińska 2007, 76]. Pod zaborem rosyjskim polska młodzież z rodzin ziemiańskich, szlacheckich zdobywała wykształcenie na rosyjskich uniwersytetach. Język rosyjski potrzebny był w codziennych kontaktach z rosyjską administracją, w wojsku czy w sądownictwie [Zielińska 2007, 249]<sup>3</sup>. Znajomość tego języka wynikała również z sąsiedowania wsi polskich z licznymi rosyjskimi wsiami starowierskimi na Kowieńszczyźnie (np. w okolicach Wędziagoły, Datnowa) [Karaś 2002, 109].

Dlatego istotna wydaje się kwestia, na którą zwróciła uwagę H. Karaś, a mianowicie: „Skomplikowana sytuacja językowa na Kowieńszczyźnie, i – szerzej – na całych Kresach wschodnich, a także różnoraka geneza regionalnych cech północnokresowych sprawia, że kwalifikacja niektórych zjawisk językowych jest bardzo trudna. Niekiedy w ogóle nie jest możliwe jednoznaczne ustalenie proveniencji opisywanych zjawisk językowych, jako że w grę wchodzi różnorokie możliwości tłumaczenia danego zjawiska. Nierzadkie w związku z tym są funkcjonujące w literaturze przedmiotu sprzeczne kwalifikacje niektórych zjawisk językowych o ograniczonym zasięgu terytorialnym” [Karaś 2002, 50].

Chciałabym teraz przejść do analizy materiału językowego. W niniejszym artykule pokażę zmiany na poziomie syntaktycznym w kowieńskim tygodniku „Chata Rodzinna”, które mogły być wywołane oddziaływaniem języka rosyjskiego.

Składnia jest najsłabiej opracowanym działem gramatyki północnokresowej. Badacze skupiają się zazwyczaj na przedstawieniu struktur tradycyjnie uznawanych za najbardziej charakterystyczne dla Kresów pn.-wsch., zjawiska mniej typowe, rzadsze są z reguły w opracowaniach pomijane [Mędelka 2000, 124–126].

W wielu pracach o polszczyźnie północnokresowej szczególną uwagę poświęcano wpływowi języka rosyjskiego, zwłaszcza w okresie powojennym<sup>4</sup>.

Składnia badanego tygodnika odznaczała się silną russyfikacją, niemal połowę konstrukcji osobliwych stanowiły w nim struktury rosyjskie, ponadto część schematów składniowych innego pochodzenia miała oparcie w języku rosyjskim. Również największą frekwencją tekstową odznaczały się rusycyzmy [Graczykowska 2003].

<sup>3</sup> W dworach obok rosyjskiego uczono również niemieckiego i francuskiego [Zielińska 1999 s. 257].

<sup>4</sup> Zob.: [Mędelka 1993], [Mędelka 1996], [Mędelka 1999], [Mędelka 2000], [Mędelka 2001]; [Joachimiak 1996]; [Nagórko 1992], [Masoje 1990], [Sordyl, Witkowski 1993].

W artykule zostaną przedstawione jedynie te konstrukcje, które nie były notowane wcześniej na Kresach północno-wschodnich, ale pojawiły się w innych źródłach równoległych lub późniejszych z informacją o rosyjskim pochodzeniu lub wsparciu tego języka w utrzymywaniu się danej struktury na Kresach pn.-wsch.

Jako źródło materiału wykorzystano tygodnik „Strzecha Rodzinna” oraz jego następcę i kontynuatora tygodnik „Chata Rodzinna”. Oba te czasopisma uważane są za najważniejsze spośród wszystkich periodyków przeznaczonych dla wsi polskiej na Litwie Kowieńskiej w okresie międzywojennym. „Strzecha Rodzinna” została założona w 1922 r. W dniu 23 IX 1923 r. wyszła pod zmienionym tytułem i już do końca swego istnienia, czyli do roku 1940, ukazywała się jako „Chata Rodzinna”. Było to pismo ludowe o profilu zbliżonym do warszawskiej „Gazety Świątecznej” [Schummer 1930, 124]. Wśród prasy polskiej na Kowieńszczyźnie „Chata Rodzinna” cieszyła się ogromną popularnością [Wielhorski 1928, 170]. O poczytności pisma i jego prestiżu świadczy fakt, że wspominają je do dziś przedstawiciele polskiej mniejszości, którzy – mieszkając w okresie międzywojennym w Republice Litewskiej – byli dziećmi [Zielińska 2002, 69; Karaś 2001, 394]<sup>5</sup>. Według M. Jackiewicza, „Chata Rodzinna” była jedynym czasopismem na Litwie w dwudziestoleciu międzywojennym, które było skierowane do wszystkich warstw społecznych Polaków tam mieszkających [Jackiewicz 1997, 47–49].

Inicjatorem powołania czasopisma była Polska Frakcja Poselska, a właściwie elita ziemiańska zwana „Olimpem” (lub „Żubrami”), wokół której w latach 20. koncentrowało się polskie życie kulturalne. Wśród głównych założycieli pisma należy wymienić Konstantego Okulicza<sup>6</sup>, Konstantego Platera-Zyberka<sup>7</sup>, Eugeniusza Romera<sup>8</sup>, Zygmunta Szwoynickiego<sup>9</sup>.

---

<sup>5</sup> O znaczeniu „Chaty Rodzinnej” świadczy też wypowiedź informatorki z Kielaryszek, która mówi: „[...] mama nasza, biedna była, [...] sześć dzieci miała [...]. To wszystko jedno, biedna, jakkolwiek kopiejka, centy te zarobi, zakazywała «Chata Rodzinna»”, zob. [Karaś 2001, 33].

<sup>6</sup> Członek Polskiego Komitetu Wyborczego do Sejmu Litewskiego w 1920 r., prezes Polskiego Towarzystwa „Oświata”, założyciel Gimnazjum Polskiego w Kownie, dyrektor Banku Polskiego [Jackiewicz 2002, 147].

<sup>7</sup> Czołowy działacz polonijny na Litwie, organizator korporacji „Lauda” w Kownie, współzałożyciel Towarzystwa „Pochodnia” i jego wieloletni prezes, właściciel majątku Kurtowiany na Żmudzi, ur. w 1886 r., zm. w Gliwicach w 1956 r. [Jackiewicz 2002, 161].

<sup>8</sup> Ekonomista, polityk, doktor filozofii, działacz polonijny na Litwie, przewodniczący Komitetu Polskiego, działacz Towarzystwa „Pochodnia”, ur. w Cytowianach na Żmudzi w 1871 r., zm. w Kujbyszewie 1943 r. [Jackiewicz 2002, 169–170].

<sup>9</sup> Ziemianin, działacz oświatowy, ur. w majątku Borkłojnie w 1874 r., zm. w Wejherowie w 1955 r. [Jackiewicz 2002: 211].



„Chata Rodzinna” zamieszczała artykuły o Polsce, o kulturze i literaturze polskiej. Natomiast na łamach tygodnika nie pojawiały się przekłady literatury litewskiej, nie publikowano informacji o historii i kulturze Litwy. W artykułach wstępnych pisano o walce Polaków o utrzymanie polskości, o represjach wobec polskich nauczycieli uprawiających tajne nauczanie, poruszano sprawy życia rolników, oświaty, czytelnictwa. Omawiano również najważniejsze wydarzenia polityczne w Europie i na świecie. Starano się pisać w sposób komunikatywny, zrozumiały dla szerokiego, wiejskiego czytelnika [Jackiewicz 1997, 47–48]. Pierwszym redaktorem „Strzechy Rodzinnej” był ks. Bronisław Laus<sup>10</sup>, zasłużony duszpasterz Kowieńszczyzny, a wydawcą i pierwszym redaktorem „Chaty Rodzinnej” – Kazimierz Podgajski [Jackiewicz 1997, 50]. Zważywszy, że „Strzecha Rodzinna” – „Chata Rodzinna” były czasopismami założonymi i redagowanymi przez przedstawicieli polskiego ziemiaństwa i inteligencję, można założyć, zgodnie z zaprezentowanym wyżej podziałem socjalnym na trzy warstwy funkcjonalne, jej język reprezentował wariant wysoki polszczyzny kowieńskiej, chociaż również z pewnym nacechowaniem regionalnym [Karaś 2002, 112].

Materiał językowy przedstawiony w artykule pochodzi z obszaru kowieńskiego. Zatem uznano za celowe zbadanie ugruntowania każdej wyekscerpowanej osobliwości w polszczyźnie „litewskiej”. Służy temu wskazywanie wszelkich źródeł kowieńsko-żmudzkich, które także daną cechę rejestrują.

Podjęto też próbę porównania konstrukcji składniowych dostrzeżonych w polszczyźnie „Chaty Rodzinnej” (dalej ChR), wychodzącej w dwudziestolecie międzywojennym w Kownie, ze swoistymi cechami występującymi w „Kurierze Wileńskim”<sup>11</sup> (dalej KW), wydawanym w tym samym czasie w Wilnie. Wskazano również poświadczenia w prasie polskojęzycznej wydawanej na Białorusi radzieckiej w badanym okresie<sup>12</sup>. Systematycznie też odwoływano się do prac J. Mędelskiej o polszczyźnie powojennej prasy wileńskiej, wskazując trwanie w niej osobliwości notowanych kilkadziesiąt lat wcześniej w kowieńskim tygodniku<sup>13</sup>.

Przedstawione w artykule konstrukcje, niespotykane w dzisiejszej polszczyźnie, mogły być ruscyzmami składniowymi. Wiadomo bowiem, że in-

---

<sup>10</sup> Ur. w Poniewieżu w 1872 r., zm. w 1941 r. w Kownie, czołowy działacz polski na Litwie, poseł na Sejm litewski, za swoją działalność prześladowany przez władze litewskie [Jackiewicz 1997, 291].

<sup>11</sup> Opisany w rozprawie doktorskiej J. Joachimiak-Prażanowskiej [Joachimiak 2002].

<sup>12</sup> Grek-Pabisowa i in. 2008.

<sup>13</sup> Mędelska 1993, Mędelska 2000, Mędelska 2001.

teligencja kowieńska okresu międzywojennego doskonale władała językiem rosyjskim, zwłaszcza mężczyźni (wcześniej pod zaborem rosyjskim związane to było m.in. z załatwianiem spraw urzędowych w tym języku, służbą w wojsku itp., a później z kontaktami handlowymi z Rosją).

Słusznie jednak zauważyła H. Karaś: „Niekiedy trudno jest jednoznacznie określić przyczyny powstania danego zjawiska językowego, gdyż mogą się tu łączyć różne czynniki. Czasem – przy dużej zbieżności formalnej języków wschodniosłowiańskich – niełatwo też wskazać źródło zapożyczenia. Można założyć, że wpływ obu języków – białoruskiego wcześniej, a później – rosyjskiego, okazał się istotny”. I dalej: „Nie można też wykluczyć równoczesnego oddziaływania wszystkich trzech języków współistniejących na Litwie: litewskiego, białoruskiego i rosyjskiego” [Karaś 2002, 358]. Postaram się to również pokazać w artykule.

## 1. Wypowiedzenie pojedyncze

1. Dopełnienie celownikowe przy wyrazach modalnych *można, należy, trzeba*

– konstrukcja typu *należałoby komuś coś zrobić* na miejscu ogpól. *ktos powinien coś zrobić*:

– *Szanownym p.p. radcom miasta Wilkomierza należałoby więcej zwracać uwagi na naprawę dróg*<sup>14</sup> – 25/38/7<sup>15</sup>; *To też należałoby i nam się zastosować do innych krajów* – 29/19/6.

Podobne konstrukcje notowano w polszczyźnie pod zaborem rosyjskim wśród kalek syntaktycznych z języka rosyjskiego (KarW 274). Poświadczenia równoległe pochodzą z Białorusi radzieckiej (GreJPB 176). Jako kalkę struktury rosyjskiej interpretuje to zjawisko w powojennej prasie wileńskiej J. Mędelska (MędJP-II 211, MędJP-III 246). Według H. Karaś, utrwalenie się tego schematu we współczesnej polszczyźnie kowieńskiej pozostaje bardziej pod wpływem składni języka rosyjskiego niż litewskiego (ros. *надо, нужно, следует* i lit. *reikia* ‘trzeba’, *reikalinga* ‘potrzeba’, które łączą się z celownikiem – KarJPK 199, KarGPK 58). Por. ros. *членам магистрата следовало бы приспособиться к другим странам*, ale również biał. *вам трэба звярнуцца ў бюро даведак*.

<sup>14</sup> Przytaczam tu konteksty skrócone do niezbędnego minimum, nie zaznaczam jednak miejsc swojej ingerencji. Zachowuję pisownię oryginału.

<sup>15</sup> Cyfry oznaczają kolejno: rok wydania „Chaty Rodzinnej”, miesiąc i stronę.

## 2. Podmiot dopełniaczowy zamiast mianownikowego

– *Wystarczyłoby nieobecności lub choroby 2–3 posłów* – 24/32/1; *dla przetrwania ryżu wystarcza godziny* – 26/26/5; *Tego jednak obecnym politykom nie wystarczyło* – 29/1/2; *wystarcza podpisu dwóch świadków* – 33/31/6; *Tego jednak nie wystarcza* – 33/45/1; *Zwykle wystarcza dwukrotnego posypania* – 33/14/8; *Tego nie wystarczyło* – 37/19/4; *Ale tego nie wystarcza* – 39/19/I.

Podmiot w formie dopełniacza przy orzeczeniu oznaczającym *brak, ubywanie, wystarczanie, niewystarczanie* itp. występował w polszczyźnie ogólnej w wiekach wcześniejszych. Według Cz. Bartuli, w nowszej polszczyźnie i współcześnie obok konstrukcji dopełniaczowych, używane są w większym stopniu niż w staropolszczyźnie, konstrukcje mianownikowe [Bartula 1981, 23]<sup>16</sup>.

Zapisy w ChR to – jak dotąd – najwcześniejsze świadectwa obecności tej struktury w polszczyźnie Kresów pn.-wsch.<sup>17</sup> Podobne konstrukcje podaje SawT 75 z dzisiejszych gwar kowieńskich. Również powojenna prasa wileńska dostarczyła wielu podobnych przykładów (w MędJP-II 136–137, MędJP-III 255 jako kalki struktur rosyjskich). Por. ros. *этого не хватает* (analogiczne struktury istnieją również w biał., por. *этага не ханае*).

## 3. Przydawka szeregową zamiast w lp. w związku z rzeczownikiem w lm.

– *w językach polskim i żydowskim* – 25/42/6; *między rządami Litewskim i Rosyjskim* – 26/2/7; *dzięki nadzwyczajnemu taktowi byłego i obecnego proboszczów* – 26/26/5; *angielski i niemiecki ministrowie* – 28/49/2; *między polskim i rumuńskim ministrami* – 29/11/3; *w pierwszym i drugim oddziałach* – 30/19/8; *janiszowska i szawelska strażę ogniowe* – 30/25/7; *polski i rosyjski języki* – 31/20/8; *Kowieński i Radwiskowski Oddziały T-wa* – 33/26/2; *wtorkowy i sobotni numery* – 34/9/2; *angielski i francuski ministrowie* – 35/51/12; *litewski i polski hymny* – 39/19/4; *brytyjska i francuska komisje* – 40/9/13.

Wśród rusycyzmów pod zaborem rosyjskim notuje KarW 276<sup>18</sup>. Konstrukcje tego typu znalazły się w rejestrze najpospolitszych błędów językowych ułożonym przez A. Krasnowolskiego na początku XX wieku (KrasN 68–69). Równoległe zjawisko to, które odzwierciedliło się w ChR

<sup>16</sup> Podobne konstrukcje dopełniaczowe występowały w języku staroruskim (następnie rosyjskim), czeskim [Bartula 1981, 22].

<sup>17</sup> Jedyny przykład w KW pochodzi z 1938 r. (JoRCP).

<sup>18</sup> Por. również przykłady w [Kuroczycki 1977, 150].

bardzo wyraziście, notowano też w KW (poświadczenia w KW były o polowę mniej liczne – JoRCP). W polskich tekstach prasowych na Białorusi radzieckiej cecha ta się nie ujawniła. Natomiast w powojennej prasie wileńskiej osobliwe przydawki pojawiały się bardzo często (w MędJP-II 138–139, MędJP-III 256–257 jako rusycyzmy składniowe, MarP 59). Por. ros. *русский и польский языки* (por. też biał. *руская і польская мовы*).

#### 4. Przydawka dopełniaczowa

– dopełniacz na miejscu ogpól. konstrukcji z miejscownikiem i przyimkiem *w* (np. *w wieku trzech lat*)

– *Przeważała tam młodzież 16–20 lat* – 24/9/2; *Wdowa osoba 30 lat poszukuje posady* – 29/24/8; *wdowiec bezdzietny 40 lat* – 29/35/8; *policja zatrzymała nieznanego młodzieńca 16 lat* – 30/23/4.

Wystąpienia w ChR to jedne z najwcześniejszych dowodów funkcjonowania tej struktury w polszczyźnie pnkres. (równoległe zapisy mamy w KW oraz w MędMarP 75<sup>19</sup>)<sup>20</sup>. W badanym tygodniku konstrukcja ta odznaczała się stosunkowo dużą frekwencją (liczba poświadczeń w KW była znacznie mniejsza – JoRCP). Przykłady późniejsze pochodzą z gwar kowieńskich (KarOS 152 i AdCzekT 70). Jako rusycyzm bardzo częsty w wileńskiej prasie powojennej, zwłaszcza w okresie późno powojennym, notuje MędJP-II 158, MędJP-III 288–289. Por. ros. *вдова тридцати лет*. Znane też w biał. *жанчына сярэдніх гадоў*.

#### 5. Zmiany rządu uwarunkowane leksykalnie

##### a) Rekcja czasownikowa

*oddać głos za kogoś* ‘oddać głos na kogoś’: *boi się oddać swój głos za nich* – 26/17/10; równoległy zapis z Kresów pn.-wsch. mamy w SzWM 45 (*głosowaliśmy na listę ludową, nie: za listę ludową*) i w GreJPB 181 (z Białorusi radzieckiej); w powojennej polszczyźnie pnkres. wśród rusycyzmów rejestruje MędJP-II 160–161, MędJP-III 293; por. ros. *отдать голос за кого-л.*; por. też biał. *галасаваць за дэлегата*;

*odmawiać w czymś* ‘odmawiać czegoś’: *poselstwo niemieckie odmawia w wydaniu wizy tranzytowej* – 24/45/6 (3 wyst.); poświadczenie równoległe w SzWM 128 (*nie odmówcie mi pomocy, nie: w pomocy*); jako rusycyzm w powojennej prasie wileńskiej notuje MędJP-II 162, MędJP-III 295; por. ros. *отказывать в чём-л.*; por. też biał. *адмаўляць сабе ў чым-небудзь*;

<sup>19</sup> Z 1936 r.

<sup>20</sup> Jest też jeden przykład ze składni nowopolskiej z języka Witkacego [Kałkowska 1977, 39].

*opierać się na coś* ‘opierać się na czymś’: *wielkie mocarstwa wolą opierać się na siłę swych armji i floty* – 23/4/2; równoległy zapis w KW; w wileńskiej prasie powojennej z ros. podaje MędJP-II 163, MędJP-III 296; por. ros. *опираться на что-л.*; por. też biał. *абапірацца на каго-што*;

*osiągnąć czegoś* ‘osiągnąć coś’: *osiągniemy celu* – 26/26/6; *Prof. Darwinowi udało się już w styczniu 1929 roku osiągnąć taką kasetkę wysokości 9500 m.* – 31/33/2; zapis równoległy w SzWM 137 (*osiągają upragniony cel, nie: dościgają zamierzonego celu*); struktura rejestrowana jako rusycyzm w wileńskiej prasie powojennej (MędJP-III 296); por. ros. *достичь чего-л.*; por. też biał. *дасягнуць чаго*;

*wyciągnąć dłoń komuś* ‘wyciągnąć rękę do kogoś’: *Prof. Woldemaras wyciąga dłoń kanonikowi Mironosowi* – 30/27/2; *wyciągnął dłoń kanonikowi Mironasowi* – 30/27/3; jako rusycyzm poświadczony w wileńskiej prasie powojennej (MędJP-II 169, MędJP-III 306); por. ros. *протянуть руку кому-л.*; por. też biał. *працягнуць каму-небудзь руку*;

*zamieszać w czymś* ‘zamieszać w coś’: *zamierzał wszystkich zamieszanych w aferze wykryć* – 34/5/6; *są zamieszani w zamachu leningradzkim* – 35/1/7; potwierdzone w powojennej polszczyźnie wileńskiej z ros. (MędJP-III 307–308); por. ros. *замешать в чём-л.*; por. też biał. *замяшаць ў чым-л.*;

*zawinić w czymś* ‘zawinić coś’: *on parafjanom w czetś zawinił* – 26/46/7; wśród rusycyzmów w powojennej polszczyźnie wileńskiej notowane w MędJP-II 172 i MędJP-III 308; por. ros. *провиниться в чём-л.*; por. też biał. *правиницца ў чым-небудзь*;

#### b) Rekcja rzeczownikowa

*grobowiec komuś* ‘grobowiec czyjś’: *Obecnie prace związane z zakładaniem fundamentów grobowca Leninowi zostały wstrzymane* – 24/13/3; por. ros. *могильный памятник кому-л.* i analogiczne biał. *магільны помнік каму-л.*; zob. też pomnik;

*oddanie głosu za coś* ‘oddanie głosu na coś’: *oddanie głosu za tym lub innym postem, czy za tą lub ową listą poselską* – 29/37/2; zob. czas. *oddać głos*;

*pomnik komuś* ‘pomnik czyjś’: *projekt wzniesienia „Pomnika Matce”* – 24/1/4; *naprzeciwko pomnika poległym w walce o niepodległość* – 27/9/2 (5 wyst.); poświadczony w KW (3 przykłady w JoRCP), liczne zapisy z prasy powojennej (w MędJL 230, MędJP-III 311 jako rusycyzm) oraz z gwar pnkres. (GreMaryW 73); por. ros. *памятник кому-л.*; por. też biał. *помнік каму-л.*;

*poszukiwania za kimś* ‘poszukiwania kogoś’: *wdrożono poszukiwania za winnymi* – 26/36/7; *Poszukiwania za agitatorami w toku* – 28/37/6 (8 wyst.);

na terenach etnicznych oceniany jako *niepopr.* (SPP); poświadczenie równoległe w SzWM 165 (*poszukują zbiegłych więźniów, nie: za zbiegłymi więźniami*); por. ros. *поиску за кем-л.* i analogiczne biał. *пошукі за кім-л.*;

*sprawozdanie o czymś* ‘sprawozdanie z czegoś’: *ma złożyć sprawozdanie o działalności naukowej* – 30/9/4; *ze specjalnym sprawozdaniem o podróży wystąpił prof. Ks. Tamoszajtis* – 30/27/2; w SPP zarejestrowany z ostrzeż.; por. ros. *отчёт о чём-л.*; por. też biał. *справаздача аб чым-л.*;

*zapytanie o czymś* ‘zapytanie o coś’: *zapytanie było o ogólnej sytuacji politycznej* – 39/2/4; w polszczyźnie pod zaborem ros. KarW 277 notuje *pytać się o czym* i *wypytywać się o czym*<sup>21</sup>; analogiczną konstrukcję *pytać o czymś* rejestrowano równoległe w SzWM 184 (*pyta o niego, nie: pyta o nim*) i w źródle „litewskim” (MędMarP 75); por. ros. *вопрос о чём-л.* i analogiczne w biał. *пытанне аб чым-л.*;

### c) Rekcja przymiotnikowa

*obojętny do czegoś* ‘obojętny na coś’: *nie jesteśmy obojętni do spraw oświatowych* – 25/12/5; jako rusycyzm zarejestrowane w prasie powojennej w MędJP-III 313; por. ros. *безразличен к чему-л.*; por. też biał. *абьякавы да чаго-л.*;

*winny w czymś* ‘winny czemuś’: *Winni w niewykonaniu tej uchwały będą ukarani* – 25/45/4; znane na Białorusi radzieckiej (GreJPB 183–184) oraz w prasie powojennej (jako rusycyzm w MędJP-II 174, MędJP-III 314); por. ros. *виноват в чём-л.*; por. też biał. *ў чым вінаваты*;

*zainteresowany w czymś* ‘zainteresowany czymś’: *prosi zainteresowane w tem osoby o zwrócenie się po informacje* – 24/19/5; *do wiadomości wszystkich zainteresowanych w otwieraniu szkół polskich* – 24/24/5; *zainteresowane w Chinach mocarstwa europejskie bardzo są zaniepokojone* – 24/35/2 (28 wyst.); konstrukcja znana polszczyźnie ogólnej; SO wprowadza rozróżnienie znaczeniowe *zainteresowany w czymś* ‘gdy się wymienia przedmiot, który budzi zainteresowanie’ i *zainteresowany w czymś* ‘gdy się wymienia dziedzinę zainteresowania’, SPP podaje jedynie *zainteresowany w czymś*, a SPPMar ocenia *zainteresowany w czymś* jako *niepopr.*; konstrukcja stosunkowo częsta w KW, poświadczona na Białorusi radzieckiej (GreJPB 184), częsta też w powojennej prasie wileńskiej (w MędJP-II 174–175, MędJP-III 315 jako rusycyzm, MasO 125); por. ros. *заинтересованный в чём-л.*; por. też biał. *зацікаўлены ў чым-л.*;

<sup>21</sup> Według H. Karaś w konstrukcje takie są spotykane w polszczyźnie, a język rosyjski mógł być czynnikiem wzmacniającym zmianę rekcji. I. Bajerowa notuje miejscownik zamiast dzisiejszego biernika w dopełnieniach przy *pytać* i podobnych (np. *oszlachciec się nie pytał*) wśród osobliwych konstrukcji w polszczyźnie XIX-wiecznej [Bajerowa 2000, 95].

## 6. Okolicznikowe konstrukcje analityczne

## a) Okolicznik czasu

– konstrukcja *za* + *biernik* na miejscu ogpol. *w ciągu//w czasie* + *dopełniacz*:

– *za szereg lat wałowanie buraków podnosiło plon – 35/45/14; liczba katolików wzrosła za ostatnie 10 lat – 39/7/2.*

Struktura ta słabo odzwierciedliła się w kowieńskim tygodniku (2 wyst.). W przejrzanych źródłach „litewskich” brakuje podobnych poświadczeń, natomiast w międzywojennym KW napotkano 10 takich konstrukcji. Zaczęły się w nim pojawiać wcześniej niż w ChR, bo w 1925 r. (JoRCP), notowano je również na Białorusi radzieckiej (GreJPB 189–190). Z powojennej prasy wypisano bardzo dużo osobliwych okoliczników czasu (w MędJP-II 182–183, MędJP-III 327–328 jako rusycyzm). Znane z gwar pnkres. (GreMaryW 57); por. ros. *увеличиться за 10 лет*; por. też biał. *выканаць за адзін месяц*;

– konstrukcja *za* + *biernik* na miejscu ogpol. *na* + *biernik*:

– *Za 2 tygodnie przed zebraniem kółko zwróciło się do proboszcza z prośbą ogłosić z amfony o dniu zebrania – 26/38/6; długi takie będzie można spłacać listami zastawnymi za kilka lat naprzód – 35/6–7/14.*

Konstrukcja ta wChR odzwierciedliła się słabo (2 wyst.), podobnie w KW (1 przykład w JoRCP). Są też poświadczenia z wileńskiej prasy powojennej (w MędJP-II 183, MędJP-III 328 jako rusycyzm; SorWitE 348). Por. ros. *за две недели до собрания*; por. też biał. *за год да войны*;

## b) Okolicznik miejsca

– konstrukcja *w* + *miejsownik* jako odpowiednik ogpol. *na* + *miejsownik*:

– *w Kremlu: wywołuje przestrah w Kremlu – 24/2/5; kontrewolucjonista ukrył się w Kremlu – 24/2/6; w Kremlu odbyło się posiedzenie komisarzy ludowych – 29/45/5; w prowincji: książki nabyć można w prowincji – 24/27/8; Wybory w prowincji [tytuł] – 24/38/7; w prowincji znaleźli się ludzie, którzy potrafią zagrazać serca Rodaków – 24/40/5.*

Są to konstrukcje wcześniej na Kresach niepoświadczone, nieznanie też innym źródłom kowieńsko-żmudzkiemu. W badanym tygodniku mamy 6 wystąpień. Dwa z nich: *w Kremlu* i *w skwerze* wystąpiły w KW (JoRCP). W powojennej polszczyźnie radzieckiej struktury takie były dość częste (w Męd-II 188, MędJP-III 334–335 jako rusycyzmy, m.in. *w Kremlu*; MarP 51). Por. ros. *в Кремле, в провинции*. Por. też biał. *у Крамлі, ў правінцы*;

## c) Okolicznik sposobu

– konstrukcja *na* + *miejsownik* na miejscu ogpol. *w* + *miejsownik*:

– *Polska na praktyce postępuje tak, że porozumienie staje się niemożliwym* – 28/35/2; *jak to wygląda na praktyce* – 31/50/1 (4 wyst.).

Przykłady z ChR są pierwszym świadectwem obecności tej struktury w polszczyźnie pnkres. Zapis późniejszy pochodzi z powojennej prasy wileńskiej (jako rusycyzm w MędJP-II 188, MędJP-III 338). Por. ros. *на практике*. Por. też biał. *на практыцы*.

d) Okolicznik akcesoryjny

– konstrukcja *pod + biernik* na miejscu ogpol. *przy + miejscownik*:

– *tańczono pod dźwięki sympatycznego kwartetu* – 27/33/6; *goście zabawiali się tańcami pod dźwięki orkiestry* – 31/23/7.

Z innych źródeł „litewskich” konstrukcję tę notuje MędMarP 75 (z 1936 r.). W międzywojennym KW, tak jak w ChR, dostrzeżono 2 przykłady tego typu. Mamy też zapis z polszczyzny na Białorusi radzieckiej (GreJPB 191). W powojennej prasie wileńskiej ich frekwencja była znacznie większa (jako rusycyzm w MędJL 234, MędJP-III 343–344). Por. ros. *под звуку*. Por. też biał. *над гукі*.

e) Okolicznik stopnia i miary

– konstrukcja typu *w iluś kilometrach (stąd)* na miejscu ogpol. *ileś kilometrów (stąd)*:

– *jeden z autobusów w kilku kilometrach od Godlewa najechał na kamień* – 28/38/7; *wypadek zdarzył się we wsi Łoździejach w 7 klm od Wilkominierza* – 28/45/5; *w 79 klm od Szawel wykoleił się pociąg osobowy* – 28/45/5 (7 wyst.).

Przykłady wyekscerpowane z ChR to pierwsze przykłady tej struktury w polszczyźnie pnkres. W wydawanym równolegle KW napotkano tylko 2 takie konstrukcje (JoRCP<sup>22</sup>). W wileńskiej prasie radzieckiej występowały one nadal i odznaczały się znaczną frekwencją (w MędJP-II 192, MędJP-III 347 jako rusycyzm). Por. ros. *В шести километрах от города* i analogiczne biał. *у шасці кіламетрах ад города*.

7. Konstrukcje zleksykalizowane

– *każdy szósty* na miejscu ogpol. *co szósty*; *każdy szósty człowiek cierpi na reumatyzm* – 32/24/7.

Jako rusycyzm stosunkowo licznie poświadczony w powojennej prasie wileńskiej notuje MędJP-II 202–203, MędJP-III 367. Por. ros. *каждый шестой*. Por. też biał. *кожны шосты*.

<sup>22</sup> Z 1938 r.



## 2. Wypowiedzenie złożone

Zmiana wykładnika upodrzednienia *który* na *któ*

– w imieniu tych wszystkich, kogo matka nauczyła po polsku „Ojciec nasz – 23/8/5; zostali aresztowani wszyscy, kto miał związek z rozruchami – 27/38/5; wszyscy więc, kto by chciał przyjąć do siebie uchodźców proszeni są o zwracanie się do T-wa – 39/51/3.

Rusycyzm ten notowano na początku XX w. na terenach etnicznych (KrasN 109). Chronologicznie pierwsze poświadczenie z Kresów pn.-wsch. to – jak się wydaje – właśnie zapis w ChR z 1923 r. W badanym tygodniku do zmiany wykładnika dochodziło rzadko, zaledwie trzykrotnie. W międzywojennym KW dostrzeżono 1 taki wypadek (JoRCP), natomiast w prasie powojennej były one już częste (MędJP-II 208, MędJP-III 378–379, MarP 51).

W artykule przedstawiono 28 osobliwych konstrukcji składniowych, które nie były wcześniej notowane na Kresach północno-wschodnich (przed okresem międzywojennym) i jednocześnie potwierdzono je w innych źródłach równoległych lub późniejszych, które zamieściły je z informacją o możliwym wpływie języka rosyjskiego na wystąpienie danej struktury.

Polacy zamieszkujący tereny Litwy etnicznej pozostawali w bezpośrednim kontakcie z obcymi systemami językowymi (w tym językiem białoruskim, rosyjskim i litewskim). Ich codzienne kontakty ze społecznościami mieszkającymi na tym pograniczu sprzyjały licznym interferencjom językowym. W przypadku konstrukcji ukształtowanych pod wpływem wschodniosłowiańskim nie zawsze z pewnością można ustalić, który z języków, białoruski czy rosyjski, przyczynił się do powstania danego zjawiska składniowego. Wszystkie konstrukcje, które zostały zaprezentowane w artykule, mają odpowiedniki w języku rosyjskim i białoruskim. W powojennej polszczyźnie wileńskiej ich utrzymywaniu się sprzyjała dominacja języka rosyjskiego, który był językiem państwowym. Natomiast w dwudziestoleciu międzywojennym na Litwie Kowieńskiej przedstawione osobliwe zjawiska składniowe mogły pojawić się jako wynik interferencji nie tylko języka rosyjskiego, ale również białoruskiego, bądź mogły to być dawne rutenizmy składniowe.

Wyjątkowo trudna sytuacja społeczno-polityczna Polaków w Republice Litewskiej<sup>23</sup>, a zwłaszcza gwałtowne odcięcie Polaków od terytoriów etnicz-

---

<sup>23</sup> Republika Litewska nie utrzymywała stosunków dyplomatycznych z Polską [Schummer Szermentowski 1933, 28]. Aby dostać się do Polski, trzeba było jechać przez Łotwę lub Prusy [Żenkwicz 2001, 165].

nych i przerwanie kontaktu z żywym nurtem języka ojczystego, odradzającego się i oczyszczającego z obcych naleciałości po latach zaborów, – również to wszystko sprzyjało wpływom obcym na poziom składniowy miejscowej polszczyzny.

Nasylenie tekstów swoistymi zjawiskami składniowymi nie było zbyt wielkie. Zazwyczaj były one potwierdzone 1–2 przykładami. Wyjątek stanowi 5 struktur wyróżniających się większą frekwencją: konstrukcja typu *polski i rosyjski języki, zainteresowany w czymś, poszukiwania za czymś, ktoś x lat* i konstrukcje z podmiotem dopełniaczowym zamiast mianownikowego.

Zaledwie 6 zjawisk składniowych poświadczonych w „Chacie Rodzinnej” notowano w innych źródłach kowieńsko-żmudzkich (w tym dwa w okresie międzywojennym). Jednak ze względu na to, że badacze – ciągle jeszcze nieliczni – polszczyzny kowieńskiej zazwyczaj pomijają składnię, ze wskazanych faktów nie należy wyciągać pochopnych wniosków.

11 zjawisk zarejestrowanych w „Chacie Rodzinnej” poświadczono w wydawanym równoległe „Kurierze Wileńskim”, a 6 w prasie polskojęzycznej na Białorusi radzieckiej<sup>24</sup>.

Prawie wszystkie zjawiska składniowe wyekscerpowane z kowieńskiego tygodnika występowały w powojennej prasie wileńskiej, gdzie zakwalifikowano je do rusycyzmów składniowych, a liczba ich wystąpień w okresie radzieckim uległa wyraźnemu zwielokrotnieniu.

### Źródła

ChR „Chata Rodzinna” 1922–1940

KW „Kurier Wileński” 1924–1939

### Wykaz skrótów

- AdCzekT – Adomavičiūtė I., Čekmonas V., 1999, *Teksty gwarowe z okolicy Biejeki pod Onikszdami*, [w:] Rieger J. (red.), *Studia nad polszczyzną kresową*, t. IX, Warszawa, s. 57–75.
- GreJPB – Grek-Pabisowa I., Ostrówka M., Biesiadowska-Magdziarz B., 2008, *Język polski na Białorusi radzieckiej w okresie międzywojennym. Polszczyzna pisana*, Warszawa.
- GreMaryW – Grek-Pabisowa I., Maryniakowa I., 1999, *Współczesne gwary polskie na dawnych Kresach północno-wschodnich*, Warszawa.

<sup>24</sup> Należy jednak dodać, że praca poświęcona językowi polskiemu na Białorusi radzieckiej nie zawiera opisu całego systemu składni [GreJPB 2008, 169].

- JoRCP – Joachimiak J., 2002, *Regionalne cechy północnokresowe w „Kurierze Wileńskim” (1924–1939)* (maszynopis rozprawy doktorskiej).
- KarGPK – Karaś H., 2002, *Gwary polskie na Kowieńszczyźnie*, Warszawa – Puńsk.
- KarJPK – Karaś H., 2001, *Język polski na Kowieńszczyźnie. Historia, sytuacja socjolingwistyczna, cechy językowe, teksty*, Warszawa – Wilno.
- KarOS – Karaś H., 2001, *O specyfice polszczyzny kowieńskiej (w porównaniu z odmianą smołwieńsko-wileńską)*, [w:] Rieger J. (red.), *Studia nad polszczyzną kresową*, t. X, Warszawa, s. 137–160.
- KarW – Karaś H., 1993, *Wpływy rosyjskie w języku XIX-wiecznych pamiętników ks. Karola Mikoszewskiego*, „Prace Filologiczne” XXXVIII, s. 267–313.
- KrasN – Krasnowolski A., 1919, *Najpospolitsze błędy językowe, zdarzające się w mowie i piśmie polskim*, Warszawa.
- MarP – Marszałek M., 2001–2002, *Polshczyzna północnokresowa odzwierciedlona w podręcznikach do nauki języka litewskiego*, „Acta Baltico-Slavica” XXVI, s. 47–65.
- MasO – Masojć I., 1990, *O wpływie składni rosyjskiej na współczesną polszczyznę wileńską (na materiale „Czerwonego Sztandaru”)*, „Poradnik Językowy”, nr 2, s. 123–128.
- MędJP-II – Mędelska J., 2000, *Język polskiej prasy wileńskiej (1945–1979), t. II: Lata 1945–1959*, Bydgoszcz.
- MędJP-III – Mędelska J., 2001, *Język polskiej prasy wileńskiej (1945–1979). T. III: Lata 1960–1979, cz. 1: Fonetyka, słowotwórstwo, fleksja, składnia*, Bydgoszcz.
- MędJL – Mędelska J., 1993, *Język polski w dziewiątym dziesięcioleciu XX wieku*, Bydgoszcz.
- MędMarP – Mędelska J., Marszałek M., 2001–2002, *Pokłosie językowe kowieńskiego konkursu na nowelę*, „Acta Baltico-Slavica” XXVI, s. 67–84.
- SawT – Sawaniewska-Mochowa Z., 1996, *Teksty gwarowe z Kowieńszczyzny z komentarzem językowym*, [w:] Rieger J. (red.), *Język polski dawnych Kresów Wschodnich. T. I: Studia i materiały*, Warszawa, s. 71–77.
- SorWitE – Sordyl J., Witkowski W., 1993, *Elementy obcojęzyczne w polszczyźnie „Czerwonego Sztandaru” i „Kuriera Wileńskiego” (1989–1990)*, „Slavia Orientalis” XLII, s. 246–349.
- SzwM – Szwed J., 1931, *Mów poprawnie. Słownik błędów językowych*, Wilno.
- SO – Szober S., 1937, *Słownik ortoepiczny. Jak mówić i pisać po polsku*, Warszawa.
- SPP – Doroszewski W., Kurkowska H. (red.), 1995, *Słownik poprawnej polszczyzny*, Warszawa.
- SPPMar – Markowski A. (red.), 1999, *Nowy słownik poprawnej polszczyzny*, Warszawa.

## Literatura

- Bajerowa I., 2000, *Polski język ogólny XIX wieku. Stan i ewolucja, t. III. Składnia. Synteza*, Katowice.
- Bartula Cz., 1981, *Z badań nad składnią polską na tle porównawczym*, Kielce.
- Graczykowska T., 2003, *Język kowieńskiego tygodnika „Chata Rodzinna”. Przyczynek do badań nad polszczyzną północnokresową w dwudziestoleciu międzywojennym* (maszynopis rozprawy doktorskiej przygotowanej pod kierunkiem Jolanty Mędelkiej, przechowywany na Wydziale Filologicznym UMK w Toruniu).
- Grek-Pabisowa I., Ostrówka M., Biesiadowska-Magdziarz B., 2008, *Język polski na Białorusi radzieckiej w okresie międzywojennym. Polszczyzna pisana*, Warszawa.
- Kalkowska A., Pisarkowa K., Szybistowa M., Twardzikowa J., 1977, *Zapomniane konstrukcje składni nowopolskiej (1863–1918). Wybór przykładów*, Wrocław – Warszawa – Kraków – Gdańsk.
- Karaś H., 2002, *Gwary polskie na Kowieńszczyźnie*, Warszawa – Puńsk.
- Koniusz E., 2013, *Współistnienie języków na ziemiach byłego Wielkiego Księstwa Litewskiego w świetle prac Jana Karłowicza, „Acta Baltico-Slavica” XXXVII*, s. 41–51.
- Kuroczycki T., Rzepka W. R. 1977, *Wpływy języka rosyjskiego na system gramatyczny polszczyzny XIX i początków XX wieku w świetle ówczesnych źródeł poprawnościowych*, „Studia Rossica Poznaniensia” IX, s. 135–163.
- Nagórko A., 1992, *Wpływy rosyjskie na język polskiej inteligencji wileńskiej*, [w:] Kubiak H., Waleczny T., Rokicki J., Wawrykiewicz M. (red.), *Mniejszości polskie i Polonia w ZSRR*, Warszawa – Wrocław – Kraków, s. 139–147.
- Masojć I., 1990, *O wpływie składni rosyjskiej na współczesną polszczyznę wileńską (na materiale „Czerwonego Sztandaru”)*, „Poradnik Językowy” nr 2, s. 123–128.
- Mędelka J., 1993, *Język polski na Litwie w dziewiątym dziesięcioleciu XX wieku*, Bydgoszcz.
- Mędelka J., 1996, *Język Jana Ciechanowicza. Przyczynek do dziejów polszczyzny na radzieckiej Litwie*, Bydgoszcz.
- Mędelka J., 1999, *Język „Prawdy Wileńskiej” w początkach sowietyzacji Wilna i Wileńszczyzny*, Bydgoszcz.
- Mędelka J., 2000, *Język polskiej prasy wileńskiej (1945–1979), t. II: Lata 1945–1959*, Bydgoszcz.
- Mędelka J., 2001, *Język polskiej prasy wileńskiej (1945–1979), t. III: Lata 1960–1979, cz. 1, Fonetyka, słowotwórstwo, fleksja, składnia*, Bydgoszcz.
- Sordyl J., Witkowski W., 1993, *Elementy obcojęzyczne w polszczyźnie „Czerwonego Sztandaru” i „Kurieria Wileńskiego” (1989–1990)*, „Slavia Orientalis” XLII, nr 2, s. 345–349.

- Sawaniewska-Mochowa Z., 2000, *Świat jeden, ale niejednolity, czyli o zróżnicowaniu socjalnym polszczyzny kowieńskiej*, [w:] Wolnicz-Pawłowska E., Szulowska W. (red.), *Kontakty językowe polszczyzny na pograniczu wschodnim*, Warszawa, s. 221–229.
- Schummer-Szermentowski E. M., 1933, *Litwa*, Lwów.
- Zielińska A., 1999, *O polszczyźnie na Litwie Kowieńskiej*, [w:] J. Rieger (red.), *Studia nad polszczyzną kresową*, t. IX, Warszawa, s. 11–31.
- Zielińska A. 1999a, *Elementy języka litewskiego w polszczyźnie kowieńskiej*, „Acta Baltico-Slavica” 24, s. 253–261.
- Zielińska A., Sawaniewska-Mochowa Z., 2007, *Dziedzictwo kultury szlacheckiej na byłych kresach północno-wschodnich Rzeczypospolitej. Ginąca część kultury europejskiej*, Warszawa.
- Żenkiewicz J., 2001, *Litwa na przestrzeni wieków i jej powiązania z Polską*, Toruń.
- Joachimiak J., 1996, *Послевоенные русизмы в вильнюсском журнале для женщин за 1976 год*, Toruń.

THE PECULIAR SYNTAX STRUCTURES IN THE POLISH LANGUAGE  
IN KAUNAS WEEKLY “CHATA RODZINNA” (1922–1940)  
ANALOGOUS TO RUSSIAN STRUCTURES

S U M M A R Y

The article presents the peculiar syntax structures excerpted from the weekly “Chata Rodzinna” published in Kaunas from 1922 to 1940.

The language of the “Chata Rodzinna” is characteristic of numerous divergences in relation to obligatory rules of general Polish in a 20-year period between the First and Second World Wars. We can observe many differences in syntax compared to general Polish in discussed period. The most of them appeared under the influence of Russian language.

Only a portion of origin syntax structures are demonstrated here; only those that were unknown at the earlier stages of the Northern Borderland Polish language. The author listed 28 peculiar syntax structures analogous to Russian structures. Almost all the features still function in the Postwar Northern Borderland Polish language. 18 structures were registered in the interwar period and only 6 in the Kaunas and Żmudzki sources.

Tamara Graczykowska e-mail: a.graczykowski@wp.pl



*Małgorzata Kurianowicz*  
*Białystok*

**Język Ewangeliarza 1771 r. w konfrontacji z językiem  
pierwszej drukowanej Biblii cerkiewnosłowiańskiej  
(na przykładzie fleksji imiennej i werbalnej)<sup>1</sup>**

**Słowa kluczowe:** Biblia cerkiewnosłowiańska redakcji ruskiej, fleksja imienna, fleksja werbalna

W 2011 r. minęło 440 lat od ukazania się drukiem pierwszego, pełnego wydania Pisma Świętego w języku cerkiewnosłowiańskim. Inicjatorem jego wydania był książę Konstanty Ostrogski, wojewoda kijowski i jednocześnie protektor Cerkwi prawosławnej w Rzeczypospolitej.

Osobą odpowiedzialną za przygotowanie do druku i wydanie Biblii został Iwan Fiodorow (lwowski drukarz), a pomagał mu jego uczeń Hryń Iwanowicz. W tym celu nie tylko kompletował on niezbędne urządzenia drukarskie w Ostrogu, ale też udał się do Turcji i Mołdawii w celu poszukiwania rękopiśmiennych przekładów Pisma Świętego w języku słowiańskim. Niestety nie udało mu się znaleźć żadnego egzemplarza cerkiewnosłowiańskiej Biblii zawierającego tłumaczenie całego Starego Testamentu. Również sam książę poszukiwał odpowiednich egzemplarzy Pisma Świętego w Rzymie. Papież Grzegorz XIII przesłał mu rękopiśmienny tekst, jednak nie był to przekład całości Biblii na język cerkiewnosłowiański. Jedyne pełny rękopiśmienny egzemplarz, jaki udało się zdobyć Ostrogskiemu i na którym w istotnej mierze oparty został druk Biblii Ostrogskiej, otrzymał w 1573 r. od cara Iwana

---

<sup>1</sup> Niniejsza publikacja powstała ze środków MNiSW na naukę, w ramach grantu promotorского nr N N104 0577438 pt. *Biblia Ostrogska i XVIII-wieczna Ewangelia klasztoru w Jabłecznej – cerkiewnosłowiańskie zabytki redakcji ruskiej*.

Groźnego za pośrednictwem litewskiego posła Michała Haraburdy [Kempa 2004, 105–126]. Była to Biblia z 1499 r. arcybiskupa nowogrodzkiego Gennadiusza (tzw. Геннадиевская библия).

Za stronę merytoryczną wydania Biblii odpowiadał Herasym Smotrycki oraz Grecy pochodzący z Krety, którzy przybyli do Ostroga z Włoch: zwolennik unii Dionizy Rallu (Paleolog) oraz Eustachy Nathanael, czuwający nad poprawnością nielicznych tekstów greckich w Biblii Ostrogskiej [Kempa 2004, 105–126].

Druk Biblii Ostrogskiej (dalej BO) rozpoczął się w 1580 r. a zakończył w sierpniu 1581 r. W zachowanych wydaniach istnieją dwie różne daty wskazujące na zakończenie prac: w nielicznych egzemplarzach – 12 lipiec 1580 r. i w większości – 12 sierpień 1581 r. Dawniej uważano, że świadczą one o istnieniu dwóch wydań Biblii. Jednak jest to wynik opóźnień w druku, związanych z problemami w tłumaczeniu poszczególnych fragmentów Pisma Świętego (przede wszystkim Starego Testamentu), jak też kilkakrotnego zwiększania nakładu w trakcie druku. Świadczą o tym również pewne różnice występujące pomiędzy poszczególnymi egzemplarzami tekstu. Dlatego też można mówić o co najmniej kilku nakładach BO.

O popularności, jaką Biblia Ostrogska cieszyła się w państwie moskiewskim świadczyć może fakt, że w XVII w. znajdowała się ona w wielu rosyjskich bibliotekach klasztornych, częstokroć w kilku a nawet kilkunastu egzemplarzach [Kempa 2004, 105–126].

Biblia doczekała się swego przedruku w 1663 r. w Moskwie (tzw. Biblia Moskiewska), a następnie w Supraślu w 1743 r. „kosztem Jerzego Bułhaka bpa pińskiego” i staraniem bazylikańskich wydawców Innocentego Charkiewiczza i Teofila Lacewicza [Topolska 2004, 33–51]. Jej wydanie miało duże znaczenie dla stosunków panujących w Rzeczypospolitej oraz dało prawosławnym ważny atut w polemice z ewangelikami i katolikami.

Będąc pierwszym drukowanym wydaniem słowiańskiego Pisma Świętego, BO zakończyła siedmiowiekowy etap historii rękopiśmiennego tekstu i posłużyła za podstawę dla kolejnych cerkiewnosłowiańskich tłumaczeń [Алексеев 1990, 48–73]. Analiza filologiczna przeprowadzona przez A. A. Aleksiejewa wykazała, iż przekład z 1580–1581 r. został dokonany właśnie na bazie Biblii Gennadiusza (1499 r.).

Cały tekst był również w mniejszym lub większym stopniu zestawiony z greckim tekstem Septuaginty wydanym w 1518 r. (lub w jednym z późniejszych przedruków). W kręgu skonfrontowanych ksiąg znalazły się m.in. łacińska Wulgata, czeska Biblia Melantricha czy też *Biblia Ruska* Franciszka Skoryny [Бобржк 1990, 61–85]. Co więcej, według M. Taube [Taube, Olm-



sted 1987, 110–117] i H. Olmsteda [Olsmted 1987, 1–74] przygotowując do druku Biblię Ostrogską jej redaktorzy posiłkowali się przekładem Maksyma Greka, którego osoba stanowiła dla nich niezaprzeczalny autorytet. Podobieństwo to znalazło wyraz przede wszystkim na płaszczyźnie pojmowania „poprawności” tekstu biblijnego, tj. zgodności z greckim oryginałem, z częstym wykorzystaniem grecyzmów i jednocześnie z troską o jasność przekazu [Бобрик 1990, 61–85]. Wszechstronnej analizy języka BO w odniesieniu do jej poprzedniczki – Biblii Gennadiusza – dokonał Чжи Хен Хан w swojej pracy doktorskiej nt. „Острожская Библия 1581 г.: направления книжной sprawy новозаветных книг” [Хан Чжи Хен 2010, 1–24].

BO zyskała uznanie wszystkich słowiańskich Kościołów prawosławnych, dlatego też przez ponad dwieście lat, do ukazania się tzw. Biblii Elżbietańskiej (1751 r.), była traktowana jako podstawowy, obowiązujący wzorzec dla innych prawosławnych wydawców Pisma Świętego.

Do dziś pozostało około 300 egzemplarzy BO spośród 1000 lub 1500 wydrukowanych. Znajdują się one w muzeach, bibliotekach i archiwach Ukrainy, Rosji, Białorusi, Polski, Litwy, Rumunii, Watykanu, Grecji oraz Serbii.

Do analizy wykorzystany został tekst BO wydrukowanej 12 VIII 1581 r. w Ostrogu [mikrofilm Biblioteki Uniwersytetu Warszawskiego 16235 na podstawie egzemplarza o sygn. 612.105] oraz ołtarzowe<sup>2</sup> tetraewangelium<sup>3</sup> z 1771 r. (dalej EJ) wydrukowane w Ławrze Kijowsko-Pieczerskiej a przechowywane obecnie w Prawosławnym Stauropigialnym Męskim Klasztorze św. Onufrego w Jabłecznej (woj. lubelskie). Oba teksty należą do grupy zażytków języka cerkiewnosłowiańskiego redakcji ruskiej. Niestety nawet najbardziej szczegółowa monografia na temat historii klasztoru autorstwa ks. protoprezbitera Serafina Żeleźniakowicza [Железнякович 2006] nie wspomina, w jakich okolicznościach Ewangeliarz 1771 r. stał się własnością jabłeczyńskich mnichów. Najprawdopodobniej został on подарowany bądź też zakupiony w Ławrze Kijowsko-Pieczerskiej, gdyż do 1795 r. (III rozbiór Polski) Klasztor w Jabłecznej należał właśnie do metropolii kijowskiej (artykuł IX traktatu Grzymułtowskiego przyznawał metropoliecie kijowskiemu jurysdykcję nad Cerkwią prawosławną w Rzeczypospolitej).

<sup>2</sup> Cs. *напрестольное Євангеліє*. W literaturze przedmiotu używana jest wymiennie nazwa *Ewangeliarz liturgiczny* (cs. *службное/литургическое Євангеліє*) stanowiący ustawowo część wyposażenia ołtarza [Znosko 1996, s. 100].

<sup>3</sup> Kodeks zawierający pełny tekst pierwszych ksiąg Nowego Testamentu wg powszechnie przyjętego porządku, tzn. Mateusz, Marek, Łukasz, Jan. Używane są również nazwy tetrum, tetr, czteroewangeliarz [Moszyński 2006, s. 133–134; Ostapczuk 2010, s. 104].

\* \* \*

W związku z tym, iż jak pisał A. M. Камчатнов

язык зиждется на двух столпах: имени и глагола, которые являются выражением одного и того же мира [Камчатнов, Николина 1999, 62]

analizie morfologicznej poddane zostały dwie części mowy: rzeczownik oraz czasownik, a zaprezentowane wyniki dotyczą tylko wybranych osobliwości. Celem takiego porównania jest wskazanie różnic w warstwie morfologicznej, jakie nastąpiły w języku słowiańskiego tekstu ewangelicznego od momentu powstania pierwszego drukowanego przekładu aż do XVIII wieku oraz określenie norm pisarskich przyjętych i panujących w drukowanych tekstach ewangelicznych tworzących ruską cerkiewszczyznę. Z kolei odniesienie napotkanych zmian do języka staro-cerkiewno-słowiańskiego kanonu pozwoli na ustalenie stopnia zależności obu tekstów od pierwotnego wzorca.

## 1. Fleksja imienna

W języku scs. cztery formy rzeczowników miękkotematowych rodz. ż, tj. nom. sg., gen. sg., nom.//acc. pl. oraz dwa przypadki rzeczowników rodz. męskiego, tj. nom.//acc. pl. posiadały jedną końcówkę 'a wyrażoną graficznie przy pomocy **-а/-ѧ/-ѧ**. Taka sytuacja sprzyjała zjawisku homonimii utrudniającemu percepcję tekstu i prowadzącemu do licznych nieporozumień oraz pojawianiu się błędnych zapisów w tekście. Korektorzy w celu uniknięcia takiej sytuacji dokonali rewizji problematycznych zakończeń.

**1.1.** Formy gen. sg. rzeczowników miękkotematowych na spółgłoskę miękką lub **ж, ш, ч, ц** przybrały w XVIII-wiecznym Ewangeliarzu końcówkę **-и**, będącą wynikiem wyrównania z analogicznym przypadkiem odmiany twar-dotematowej, stanowiąc jej modyfikację po spółgłosce palatalnej:

scs.	BO		EJ
<b>-ѧ</b>	<b>Ѡ зѣмѧѧ</b>	⇒	<b>Ѡ зѣмѧи</b> (Mt 12:42)
	<b>пѠстынѧѧ</b>	⇒	<b>пѠстынѧи</b> (J 11:54)
	<b>пиѧѧ</b>	⇒	<b>пиѧѧи</b> (Łk 12:23)
	<b>прѧѧѧѧ</b>	⇒	<b>прѧѧѧѧи</b> (Mk 4:13)
	<b>дѧѧѧѧ</b>	⇒	<b>дѧѧѧѧи</b> (Łk 10:27)

lub też **-ы** po spółgłosce zdyspalatalizowanej **ц**, jako wynik wyrównania z analogicznym przypadkiem odmiany twar-dotematowej. W BO formy te w większości przypadków zachowują archaiczną, scs. końcówkę **-ѧѧ**:

-ѡ	овца	⇒	овцы (Mk 6:34)
	отроковица	⇒	отроковицы (Mk 5:40)

Nową końcówkę -и w BO posiadają trzy rzeczowniki:

-ѡ	самарѡныни	⇒	самарѡныни (J 4:9)
	двѣ тысячци	⇒	двѣ тысячи (Mk 5:13)
	ѣтклѡницы	⇒	стклѡницы (Mt 23:25).

**1.2.** W EJ formy nom.//acc. pl. w wyniku wyrównywania tematów z analogicznym przypadkiem odmiany twarodotematowej przybrały końcówkę -и lub też -ы pisane po -ц:

scs.	BO		EJ
-ѡ	стѣса	⇒	стѣзи (Mk 1:3)
	вса притчи	⇒	вса притчи (Mk 4:13)
	мрежа	⇒	мрежи (Mk 1:16, Mk 1:18)
	птица	⇒	птицы (Mk 4:4)
	овца	⇒	овцы (Mk 14:27, J 21:17).

W celu likwidacji homonimii na linii nom.//acc. pl i gen. sg. formy acc. pl. rzeczowników z tematem na ш zaczęto zapisywać z końcówką -ы, por.: дѡша нашѡ ⇒ дѡшы нашѡ (J 10:24).

Dokonana w procesie korekty ksiąg likwidacja homonimii wsparta została w EJ przy pomocy znaków akcentowych: ´ akcent ostry, ` akcent ciężki, ´ akcent łukowy, obecność których ułatwiła rozróżnienie homonimicznych form:

	scs., BO		EJ
Nominativus sg.	земла, дѡша	⇒	землѡ, дѡшѡ
Genetivus sg.	землѡ, дѡшѡ	⇒	земли, дѡши
Nominativus pl.	землѡ, дѡшѡ	⇒	зѣмли, дѡши
Accusativus pl.	землѡ, дѡшѡ	⇒	зѣмли, дѡшы
Nominativus pl.	сѡднѡ, юношѡ	⇒	сѡдїи, їноши
Accusativus pl.	сѡднѡ, юношѡ	⇒	сѡдїи, їношы

**1.3.** Dat. pl. rzeczowników rodz. męskiego:

scs.	BO		EJ
-омѡ	оученикомѡ	⇒	оученикѡмѡ (J 21:1)
	фарїсеомѡ	⇒	фарїсеѡмѡ (J 11:46)
	иудеомѡ	⇒	їудеѡмѡ (J 13:33)
	архіереомѡ	⇒	архієреѡмѡ (J 7:45).

W celu zróżnicowania dat. pl. oraz instr. sg., który w cs. przybrał końcówkę -омѡ (scs. -омѡ), późniejsi korektorzy zastosowali rozróżnienie graficzne wykorzystując do tego alfabet grecki. Odpowiednikiem graficznym

głoski „o” w języku nowogreckim było o (tzw. omikron) oraz ω (tzw. omega) – spuścizna języka starogreckiego, w którym to samogłoski te różniły się wymową<sup>4</sup>. Po wprowadzeniu do powszechnego użycia języka nowogreckiego różnica w artykulacji została zatarta. Fakt ten został wykorzystany przez słowiańskich korektorów synodalnego wydania Dobrej Nowiny w celu usunięcia kłopotliwej homonimii. Formom instr. sg. przypisano graficzny znak **o**, natomiast formom dat. pl. – znak **w**, por.: **равоmъ**//**равоmmъ** – instr. sg.//dat. pl. Wydawcy XVI-wiecznej BO nie stosują jeszcze takiego rozróżnienia.

#### 1.4. Loc. sg. rzeczowników miękkotematowych rodz. męskiego:

scs.	BO		EJ
-и	<b>аѣ въ ѿци</b>	⇒	<b>азъ во оцѣ</b> (J 14:10)
	<b>азъ въ ѿцы</b>	⇒	<b>азъ во оцѣ</b> (J 14:11, J 14:20)
	<b>о кнази</b>	⇒	<b>w кназѣ</b> (Mk 3:22).

Przejęta ze scs. końcówka **-и** ustąpiła na drodze wyrównania z analogicznym przypadkiem odmiany twar-dotematowej końcówce **-ѣ**. Zapis **ы** po spółgłosce **ц** odzwierciedla w BO rozpoczęty już proces twardnienia afrykaty **цѣ**<sup>5</sup>. W EJ zdyspalatalizowane **ц** stanowi ortograficzną normę (np. formy gen. sg., nom.//acc. pl.).

## 2. Fleksja werbalna

**2.1.** Zamiana form na linii 3 os. sg. aorystu z wtórną końcówką **-тъ**/**-стъ** ⇒ aoryst równy tematowi bezokolicznika.

Pierwotna, scs. forma 3 os. sg. aorystu utworzona z tematu infinitivu, np. **бы, да, вѣде, начѣ, моли, пи** pod względem formalnym była tożsama z 2 os. sg. aorystu. W celu rozgraniczenia tych form, w 3 os. aorystu, pod wpływem czasu teraźniejszego//przyszłego prostego, wprowadzona została końcówka fleksyjna **-тъ**<sup>6</sup> lub też **-стъ** dla czasowników atematycznych. Zjawisko wyrównania zakończeń aorystu do praesens odnotowane zostało już w najstarszych zabytkach słowiańskich z XI–XII w. [Селищев 1951, 172;

<sup>4</sup> O było wymawiane jako [o], natomiast ω jako [ɔ].

<sup>5</sup> Pierwsze przykłady twardego **ц** odnotowują zabytki z XIV w. – *Psalterz Kijowski* z 1397 r.: **азыцы** [Соболевский 2005, 138]. Jednak samogłoska ta zachowuje swoją mięgkość do połowy XV w. [Борковский, Кузнецов 2006, 153; Галинская 2009, 120].

<sup>6</sup> W tekstach pochodzących z XIV–XVI w. zaobserwować można nasilenie występowania form aorystu z wariantywną końcówką **-тъ** dla czasowników tematycznych [Соболевский 2005, 236]. Poddane analizie teksty nie odnotowują takich przykładów.

Moszyński 2006, 312–313]. Jednak pojawienie się w tekście form z zakończeniem **-тъ/-сть** wprowadzało w sens wypowiedzi sporo nieporozumień, gdyż nasuwało asocjację właśnie z czasem teraźniejszym//przyszłym prostym<sup>7</sup>. W takiej sytuacji pomocnym okazywał się często kontekst. Użyte w przytoczonych poniżej przykładach formy werbalne (wyróżnione *kursywą*) wskazujące na czynność odnoszącą się do przeszłości wymagały, aby kolejne verbum w celu zachowania sensowności całego zdania również przybrało formę czasu przeszłego.

Likwidacja gramatycznej homonimii polegała na zastąpieniu niektórych form aorystu 3 os. sg. z końcówką **-тъ/-сть** zarejestrowanych w BO formami aorystu utworzonych z tematu bezokolicznika. Większość odnotowanych zmian dotyczy przede wszystkim czasownika atematycznego **дати**, por. (BO ⇒ EJ):

**Прїѡтъ же хлѣбы (...)** подасть оучникомъ ⇒ **подаде** (J 6:11)

[Jezus więc wziął chleby (...) rozdał siedzącym]<sup>8</sup>.

**И ѡдѣцемъ имъ прїемъ хлѣбъ и блѣвивъ преломи и дасть имъ, рече (...)** ⇒ **даде** (Mk 14:23)

[Potem wziął kielich i odmówiwszy dziękczynienie dał im, i pili z niego wszyscy. I rzekł do nich (...)].

**Ѣда ты болїи еси ѡца нашего ѡкова, иже дасть (...)** **стѣденець** ⇒ **даде** (J 4:12)

[Czy Ty jesteś większy od ojca naszego Jakuba, który dał nam tę studnię].

**Ѣда ты болїи еси ѡца нашего ѡбраама иже оумретъ** ⇒ **оумре** (J 8:53)

[Czy Ty jesteś większy od ojca naszego Abrahama, który przecież umarł?].

**И възъпивъ народъ, начатъ просити ѡкоже всегда творѡше имъ** ⇒ **нача** (Mk 15:8)

[Tłum przyszedł i zaczął domagać się tego, co zawsze im czynił].

**Тогда гла члѣкъ, простри руку твою. и простретъ и оутвердисѡ целѡ ѡко другаа** ⇒ **простре** (Mt 12:13)

[Wtedy rzekł do owego człowieka: „Wyciągnij rękę”. Wyciągnął, i stała się znów tak zdrowa jak druga].

BO, w odróżnieniu od XVIII-wiecznego Ewangeliarza, rejestruje również nieliczne atematyczne formy czasownikowe z ruską końcówką **-сть**. Jej

<sup>7</sup> Do dnia dzisiejszego uczeni nie są zgodni co do tłumaczenia formy **въздасть** w zdaniu: **а мѡнѣ не въздасть ничѣто же** („nie da”, „nie dał”) [Борковский, Кузнецов 2006, 256].

<sup>8</sup> Tłumaczenie polskie przytoczone zostało wg wydania *Biblii Tysiąclecia Online*, Poznań 2003, [online] <http://biblia.deon.pl/> [24.05.2013].

odpowiednikiem w EJ jest aoryst w postaci **даде**. Przeprowadzona analiza nie wykazała użycie tej końcówki z czasownikami tematycznymi, por.:

**И преклонъ главѣ предасть дѣхъ ⇒ предаде** (J 19:30)

[I skłoniwszy głowę i wyzionął ducha].

**Ѣлици же прѣша его дасть имъ областъ чадомъ бѣжимъ быти ⇒ даде** (J 1:12)

[Wszystkim tym jednak, którzy Je przyjęli, dało moc, aby się stali dziećmi Bożym].

**Бѣды ѿс, яко вса дасть емѣ ѿць в рѣцѣ, и яко ѿ ба изыде и къ бѣ градеть ⇒ даде** (J 13:3)

[(...) wiedząc, że Ojciec dał Mu wszystko w ręce oraz że od Boga wyszedł i do Boga idzie].

Zastąpienie w EJ 3 os. sg. aorystu z wtórną końcówką **-тъ/-стѣ** formą **даде** nie nosi jednak oznak regularności. Większość form na **-тъ/-стѣ** została pozostawiona w EJ, uwidaczniając w ten sposób niejednorodność tekstu i brak konsekwencji w działaniu korektorów. Dla większości zapisów 3 os. sg. czasownika **дати**, poświadczonych w poddanych analizie starodrukach, przyjęta została jako norma wtórna końcówka **-тъ/-стѣ**, por.:

**И поемъ Петра и оба сѣна зеведеова начатѣ скорбѣти и тѣжити ⇒ начатѣ** (Mt 26:37), scs. *нача*

[Wziąwszy z sobą Piotra i dwóch synów Zebedeusza, począł się smuć i odczuwać trwożę].

**ѿс же не дасть емѣ, но рече емѣ (...) ⇒ дастѣ** (Mk 5:19)

[Ale nie zgodził się na to, tylko rzekł do niego (...)].

**Чашѣ юже дасть ми ѿць не имамъ ли пити еа ⇒ дастѣ** (J 18:11)

[Czyż nie mam pić kielicha, który Mi podał Ojciec?].

**2.2.** Imperativus 2 os. pl. czasowników I i II klasy utworzony został w BO według scs. wzorca – tylko przy pomocy sufiksu **-ѣ-**, natomiast w EJ wykorzystany został sufiks **-и-**, będący efektem procesu wyrównawczego, który nastąpił w obrębie czasowników klasy III/IV oraz I/II, por.:

scs.	BO		EJ
<b>-ѣ-те</b>	<b>приведѣте</b>	⇒	<b>приведите</b> (Mk 9:20)
	<b>идѣте</b>	⇒	<b>идите</b> (Mt 8:32)
	<b>внидѣте</b>	⇒	<b>внидите</b> (Mt 7:13)
	<b>принесѣте</b>	⇒	<b>принесите</b> (J 2:8)

### 3. Wnioski

Reasumując można stwierdzić, że przeprowadzona korekta na poziomie morfologicznym miała przede wszystkim na celu usunięcie pojawiającej się homonimii, przeszkadzającej w odbiorze słowa, a przez to stanowiła próbę udoskonalenia ewangelicznego tekstu. W tym celu wykorzystane zostały nie tylko zakończenia innych przypadków, ale również różnego rodzaju znaki akcentowe: ' ostre, ` ciężkie, ' łukowe. Z jednej strony wprowadzone zmiany przyjały stabilizacji tekstu, jego klarowności, z drugiej – oddalały go od pierwotnych scs. przekładów, zbliżając w stronę języka rosyjskiego, poprzez stopniową rusefikację cerkiewszczyzny.

### Literatura

- Biblia Tysiąclecia Online*, 2003, wydawnictwo Pallottinum, Poznań, [online] <http://biblia.deon.pl/> [24.06.2013].
- Kempa T., 2004, *Drukarnia Ostrogska*, [w:] *Prawosławne oficyny wydawnicze w Rzeczypospolitej* pod red. A. Mironowicza, U. Pawluczuk i P. Chomika, Białystok, s. 108–111.
- Moszyński L., 2006, *Wstęp do filologii słowiańskiej*, Warszawa.
- Olsmed H. M., 1987, *A learned Greek monk in Muscovite exile: Maksim Grek and the old testament prophets*, „Modern Greek Studies”, Vol. 3, s. 1–74.
- Ostapczuk J., 2010, *Cerkiewnosłowiański przekład liturgicznych perykop okresu paschalnego i święta Pięćdziesiątnicy w rękopiśmiennych ewangeliarzach krótkich*, Warszawa.
- Taube M., Olmsted L. M., 1987, „*Povest' o Esfiri*”: *The Ostroh Bible and Maksim Grek's Translation of the Book of Esther*, „Harvard Ukrainian studies”, Vol. XI, Nr 1/2, s. 100–117.
- Topolska M. B., 2004, *Mecenasi i drukarze ruscy na pograniczu kulturowym w XVI–XVIII w.*, [w:] *Prawosławne oficyny wydawnicze w Rzeczypospolitej* pod red. A. Mironowicza, U. Pawluczuk i P. Chomika, Białystok, s. 33–51.
- Znosko A., ks. dr, 1996, *Słownik cerkiewnosłowiańsko-polski*, Białystok.
- Алексеев, А. А., 1990, *Место Острожской Библии в истории славянского текста Священного Писания*, [в:] *Острожская Библия. Сборник статей*, Москва, с. 48–73.
- Бобрин М. А., 1990, *Представления о правильности текста и языка в истории книжной sprawy в России (от XI до XVIII в.)*, „Вопросы Языкознания”, № 4, с. 61–85.

- Борковский В. И., Кузнецов П. С., 2006, *Историческая грамматика русского языка*, Москва.
- Галинская Е. А., 2009, *Историческая фонетика русского языка*, Москва.
- Железнякович С., 2006, *История Яблочинского монастыря*, т. I–III, Варшава.
- Камчатнов А. М., Николина Н. А., 1999, *Введение в языкознание*, Москва.
- Селищев А. М., 1951, *Старославянский язык. Часть вторая. Тексты, словарь, очерки, морфология*, Москва.
- Соболевский А. И., 2005, *Лекции по истории русского языка*, Москва.
- Хан Чжи Хен, 2010, *Острожская Библия 1581 г.: направления книжной sprawy новозаветных книг. Автореферат на соискание ученой степени кандидата филологических наук*, Москва.

LANGUAGE OF THE GOSPEL (1771) IN COMPARISON WITH THE FIRST  
COMPLETE PRINTED EDITION OF THE CHURCH SLAVONIC BIBLE (1581)  
(NOMINAL AND VERB INFLECTION)

S U M M A R Y

The article is focused on morphological analysis of two Slavonic Gospels: the first complete printed edition of the Church Slavonic Bible (1581) and the 18th century altar Gospel, which is kept in Orthodox monastery in Jableczna (south-east Poland).

The comparison of these two texts on linguistic level permits to ascertain, that over three hundred years morphological features nouns and verbs have changed. The main aim of these changes was to eliminate a homonymy which hindered text perception and caused many misunderstandings. In order to improve the biblical text, proofreaders replaced soft endings with hard endings. Did they achieve their aim? Only the Church Slavonic Bible readers can answer this question.

Małgorzata Kurianowicz e-mail: m.kurianowicz@uwb.edu.pl



*Zenon Lica*

*Gdańsk*

## Nazwiska polskie derywowane od nazw narzędzi rolniczych

**Słowa kluczowe:** onomastyka, antroponimia, nazwiska, etymologia

Nazwiska są już bardzo długo zakorzenione w kulturze i tradycji polskiej. Stanowią one doskonałe źródło wiedzy o realiach życia oraz uznawanych wartościach, jak również o historii społecznej i politycznej narodu [Kaleta 1998, 5]. Genetycznie były to jednostki językowe znaczące, które utraciły swoje pierwotne znaczenie gramatyczne i pragmatyczne i uległy proprializacji, na co dodatkowo wpływał fakt ich dziedziczności [Kaleta 1998, 40].

Celem mojego artykułu jest analiza nazwisk odapelatywnych, notowanych w *Słowniku nazwisk używanych w Polsce w XXI wieku*, które derywowano od polskich i niemieckich nazw narzędzi rolniczych<sup>1</sup>. Ponieważ podstawowym wymiarem postrzegania człowieka jest jego aktywność, pojęta dość szeroko, można stwierdzić, iż nazwy osobowe mogły być tworzone od apelatywów także poprzez użycie metaforyczne bądź metonimiczne, na co zwróciła uwagę Z. Abramowicz [2007, 114]. Indywidualizowały zatem one człowieka, wskazując na jego profesję według modelu metonimicznego WYKONAWCA ZA NARZĘDZIE [por. Rutkowski 2007, 93]. Przyjrzyjmy się im zatem bliżej.

Nazwisko *Brona* oraz wariant dialektałny *Barna* najstarsze poświadczenia znajdują w SSNO [I, 250]: *Johannes Barna de Grotka* 1413 oraz

---

<sup>1</sup> Nie wszystkie przedstawione tu nazwiska mają jednoznaczną etymologię. Część może mieć podwójną motywację i pochodzić od nazw narzędzi rolniczych bądź innego rdzenia.

*Johannes Brona ... consul (-) civitatis Obornicensis* 1442. Mogły one powstać od apelatywu *brona*. *Słownik prasłowiański* [1974 I, 324] pod hasłem *borna* notuje: ‘narzędzie do rozdrabniania brył, wyrównywania zaoranej roli, do pokrywania zasiewów, do czyszczenia pól od chwastów’. Polska forma *brona* zaświadczona jest w *Słowniku staropolskim* [1953–1955 I, 161] od początku XV wieku: „Yacom ya ne wzol Adamowi bronu na polu 1411”. Dialektalnie spotykana jest też *brâna*, *bruna*, w kaszubsko-słowińskim pierwotnie *bârna*, *barna*. Jest to stara pożyczka słowiańska z nowogreckiego βάρνα ‘brona’, co z ie. \**bhor-nā*. Najprymitywniejszy typ bronu to dobrze zaświadczony w słowiańszczyźnie ‘zrąbany wierzchołek drzewa, np. świerka, pęk gałęzi, tarniny, sosny, pęk chrustu’. Nazwisko *Brona* noszą 193 osoby. Najwięcej osób noszących to nazwisko mieszka w Warszawie (42 osoby). Mogło być ono także utworzone jako dopełniaczowe od nazwiska *Bron* [Breza 2000, 493], to zaś może być formą skróconą od imienia *Bronisław*. Z kolei wariant *Barna* – 590 nosicieli – najczęściej jest spotykany w powiecie miejskim Gorzów Wielkopolski – 43 osoby oraz w powiatach głogowskim i górowskim – po 25 nosicieli. Tak liczne skupiska osób noszących to nazwisko na zachodzie kraju mogą sugerować także niemiecką proveniencję – n. os. *Barn* < *Bernhard* [Rymut 1999, 21]. Odpowiednikiem niemieckim nazwiska *Brona* jest forma *Egge*, która pochodzi ze śrwniem. postaci *egede*, co ze stwniem. *egida* ‘brona’ [Kluge 1999, 205]. W Polsce jedna osoba mieszkająca w Legnicy nosi to nazwisko. Forma ta mogła być także utworzona od nazw terenowych *Egge* < *Ecke* w znaczeniu ‘kąć, róg’. W dialektach górnoniemieckich *ck* wymieniało się z geminatą *gg* [Mettke 1970, 98].

Kolejnym nazwiskiem derywowanym od nazw narzędzi jest *Cep*. W takiej postaci nosi go 131 osób, natomiast w formie dopełniaczowej *Cepa* – 401. Do tego formy pochodne derywowane za pomocą sufiksów: *-ek* *Ceppek* (127) z funkcją hipokorystyczno-ekspresywną, *-enda* *Cependa* (31), który analizował w nazwach osobowych E. Breza [1982, 55–60], zwrócili na niego także uwagę K. Rymut [1999, L], B. Kreja [2001, 52–53] oraz G. Surma [1991, 31], która wyekscerpowała go w nazwach osobowych odapelatywnych występujących w Opoczyńskim, sufiks *-(e)usz* *Cepeusz* (16) notowany wśród współczesnych nazwisk odapelatywnych [Rymut 1999 I, XLVII] oraz *-ura* *Cepura* (18), który tworząc nazwiska odapelatywne, nadaje im ujemny odcień emocjonalny, na co zwrócił uwagę J. Bubak [1986, 60, 70]. Nazwisko w formie *Ceppek* może być również wynikiem mazurzenia z *Czepek*, to zaś od apelatywu *czepek*, *czepiec* ‘kobiecy nakrycie głowy’, podobnie *Czep* [Rymut, 113] na terenach mazurzących będzie miał formę *Cep*. Również nazwisko *Cepura* mogło powstać w wyniku

mazurzenia, por. *Czepura* z psł. *čepur*, *čepura* ‘rozwidlona gałąź, rozwidlony pień’.

*Słownik prasłowiański* [1976 II, 79] notuje postaci: *čěpъ*//*cěpa* (wsch. też *kěpъ*) w znaczeniu ‘kij, palka o różnym zastosowaniu, przede wszystkim narzędzie do młócenia zboża’. Podobnie w *Słowniku staropolskim* [1953–1955 I, 218] czytamy ‘narzędzie do młócenia zboża (czasem różne od naszych cepów)’, występuje od XV wieku: „Ten lyud, gen bil w nyem, wiwodl gy y kazal gy cepi mlocycz”. W *Słowniku polszczyzny XVI wieku* [1968 III, 155] *cep* odnotowano w 20 użyciach jako ‘narzędzie do ręcznego młócenia zboża; tribula’, określeniem tym nazywano także żartobliwą broń błazeńską – łaskę z ogonkami. Brak poświadczeń tej nazwy w SSNO, pierwsze wzmianki dla nazwy osobowej *Cep* wyekscerpowano z dokumentów wielkopolskich z roku 1711, co poświadcza *Antroponimia Polski* pod red. A. Cieślikowej [2007 I, 301]. W takiej postaci występuje najliczniej w województwie lubelskim – 121 nosicieli. Z kolei formę *Cepa* najczęściej spotkać można w powiecie miejskim Łódź (36 osób) oraz w powiecie miejskim Wrocław (25 nosicieli). Odpowiednikiem niemieckim nazwiska *Cep* jest forma *Flegel*, występująca na terenie Polski w wariantach *Flegel*, *Flegell*, *Flegiel* oraz *Flogel*, a także *Pflegel*, *Pflögel*, *Pfloegel*. Pochodzi ona od słow. *vlegel* ‘cep’ [Zoder 1968 I 495], co z stw. *flegil*, które Germanie zapożyczyli z łacińskiego *flagellum* ‘cep’ [Kluge 1999, 271]. Znaczenie przenośne ‘głupi, tępy’, związane z apelatywem *cep* (por. głupi jak cep) pochodzi z XVI wieku i przeniesione zostało na rolników ze względu na typowe narzędzie pracy, co mogło znaleźć także odbicie w późniejszych nazwiskach odprzezwiskowych, które, jak podkreśla A. Cieślikowa [1998, 121], nie wyrażają jednak charakterystycznej dla przezwiska ekspresji i nacechowania emocjonalnego.

Nazwisko *Flegel* nosi w Polsce 308 osób. Najwięcej w województwie wielkopolskim – 112 osób oraz 80 w województwie śląskim. Wariant *Flegell* nosi 7 osób w województwie mazowieckim, zaś *Flegiel* 54 osoby, wśród nich 34 w województwie łódzkim. Wariant *Flogel* stanowi zaś spolonizowaną fonetyczno-graficznie niemiecką postać *Flögel* [Brenchenmacher 1957 I, 475], która powstała w wyniku labializacji *e < ö* po *l* [Mettke 1970, 72]. Nadmienić należy, iż nazwiska, które mają literę *ö* w języku niemieckim, w polszczyźnie otrzymują *o* bez diakrytycznych umlautów albo *o* z dostawnym *e*, podobnie jak w zapisach niemieckich [Lica 2009, 249]. Nazwisko to noszą w Polsce 2 osoby w województwie opolskim. Wariantem z dostawnym *e* jest forma *Pfloegel* dla 15 nosicieli, mieszkających w województwach dolnośląskim (11) i wielkopolskim (4), podobnie jak pozostałe warianty z nagłosowym *Pf-*: *Pflegel* 16 nosicieli w dolnośląskim i 24 w wielkopolskim oraz jeden wy-

jątek z diakrytycznym umlautem: *Pflögel*. Podkreślić należy, iż formy te są kontynuantami wsrniem., w których mówiono *f*, zapisywano jednak *Pf* [Mettke 1970, 113].

Kolejną nazwą narzędzia, która stała się nazwą osobową i późniejszym nazwiskiem, jest *kosa*. Pierwsze poświadczenia użycia jej w funkcji antroponimu pojawiają się w SSNO: *Cosa, ianitore regine 1390* [SSNO 1971–1973, 293]. Samo pojęcie *kosa* w znaczeniu ‘narzędzie do ścinania zboża i trawy’ wywodzi się z prasłowiańskiego słowa *\*kos-ā* [Bańkowski 2000 I, 799–800], które derywowano od czasownika w funkcji nazwy narzędzia od psł. *\*česati* < *\*kesati* ‘drapać, skrobać, czesać’, z wtórnym znaczeniem: ‘ciąć ukośnymi ruchami, ucinać na ukos’ z alternacją samogłoski rdzennej *\*e* < *\*o*. Pierwotnie oznaczało ‘to, czym się ścina na ukos’ [Boryś 2005, 251]. *Słownik staropolski* [1962 III, 354] notuje je w dwu znaczeniach. *Kosa* jako narzędzie i w takim znaczeniu występuje już w tekście z 1394 roku: „Czom pobral Dobeslaovim ludzom kosi, tom pobral w swem” czy z 1400 roku: „Cso Jan wszøl Janowi kosi naløcze, to ye wszøl na szwey... løcze”. W 1422 roku pojawia się w użyciu drugie znaczenie: ‘pióro, penna’. *Słownik polszczyzny XVI wieku* [1978 XI, 1] odnotował 117 użyczeń wyrazu *kosa*, z tego 91 dotyczy znaczenia ‘narzędzie gospodarskie’. Mogło ono być używane jako „narzędzie rolnicze do ręcznego ścinania traw i zbóż. Składało się z długiego lekko zakrzywionego ostrza osadzonego na drzewcu pod kątem ostrym, posiadające niekiedy przymocowany do drzewca kabłąk lub drabinkę zagarniającą pokosy”. Leksem *kosa* pojawia się w porównaniach, między innymi u Łukasza Górnickiego, który w 1589 roku u krakowskiego drukarza Łazarza Andrysowicza wydał wierszowany przekład tragedii *Trojanki* Seneki pod tytułem *Troas*. W nim to czytamy: „Sławni mężowie legli, iák zboże od kosy” [Górnicki 1589, 17]. Ponadto występuje w przysłowiu *Trafila kosa na kamień*, spopularyzowanym przez Łukasza Górnickiego w *Dworzaniu polskim*: „iesli owo nie trefnie, kiedy trefi kosá ná kámień” [Górnicki 1566, 95]. *Słownik polszczyzny XVI wieku* notuje też liczne wyrażenia, np. *kmięcia kosa*, *kosa do koszenia*, *krzywa kosa*, *łączna kosa*, czyli *kosa do koszenia łąk*, *łąka po kosie* w znaczeniu skoszona, *robota kosą* jako kośba, *koszenie*, *kosa sienna*, to znaczy *kosa do koszenia traw*. Używano nazwy tego narzędzia także w zwrocie *kosę zapuszczać* ‘żąć’. Już od średniowiecza *kosa* była także atrybutem upersonifikowanej śmierci. W *Słowniku polszczyzny XVI wieku* zanotowano 38 użyczeń w tej funkcji. Pojawił się także zwrot *pod kosę się gotować* ‘przygotowywać się do śmierci’. *Kosa* w XVI wieku oznaczała również ‘nóż w przyrządzie do cięcia słomy na sieczkę’, stąd wyrażenie *kosa do sieczki*. Użyto tego leksemu także w znaczeniu ‘nóż ogrodniczy’. Ponadto *kosa* jako ostre narzędzie tnące była również rodzajem broni siecznej,

używano wyrażenia *wojenna kosa*, a zwrot *kosą siec* oznaczał ‘zadawanie ciosów’. Mogła ona również oznaczać kośbę, jak i pułapkę na wilka. Była dość popularnym określeniem długich włosów, zaplecionych w warkocz. *Słownik polszczyzny XVI wieku* notuje ją również w użyciu astronomicznym jako określenie Gwiazdozbioru Oriona. Zauważyć można zatem liczne użycia polisemiczne wyrazu *kosa*, ale jako bazę antroponimiczną, najliczniej występującą, wykorzystywano prawdopodobnie znaczenie: nazwa narzędzia.

Nazwisko *Kosa* w formie podstawowej występuje u 280 nosicieli. Najwięcej osób nosi je w województwie podlaskim – 68. Wśród licznych form pochodnych, przy założeniu ich wielomotywacyjnej bazy derywacyjnej, największą frekwencję użycia ma onim *Kosiba*, derywowany za pomocą sufiksu *-iba*, który w antroponimii odnotowano wśród nazwisk odapelatywnych [Rospond 1967, XXIV]. Nazwisko to noszą 1554 osoby. Odpowiednikiem niemieckim nazwiska *Kosa* jest forma *Sense* [Zoder 1968 II, 601]. Pochodzi ona ze śrwniem. *segens(e)*, co ze stwniem. *segensa* ‘kosa’. Forma ta utworzona zaś została od indogermańskiego czasownika w funkcji nazwy narzędzia z rdzeniem *\*sek-* ‘ciąć’ [Kluge 1999, 759]. We współczesnym zasobie nazwisk używanych w Polsce forma *Sense* nie występuje. Są natomiast jej warianty: *Sens* (5) bez wygłosowego *e*, które służyło do oznaczania dźwięczności lub bezdźwięczności poprzedzającej spółgłoski [Pohl 1987, 193], *Sensen*, będący odmianą słabego genitiwu, który występuje u 1 osoby w powiecie kieleckim oraz formy pochodne: *Senske* – derywowana za pomocą dolnoniemieckiego sufiksu *-ke* o funkcji deminutywnej [Bach I/1, 120–121], występująca u 84 nosicieli i jej spolszczone warianty *Senska* (334 nosicieli) oraz *Senski* (80). Hybrydami niemiecko-polskimi są nazwiska: *Senson* (5), *Sensuła* (8) i *Senszyn* (2).

Kolejnym nazwiskiem derywowanym od nazwy narzędzia jest *Lemiesz* (737) oraz jego warianty: *Lemieź* (14), *Lemierz* (108), *Lemesz* (1), *Lemisz* (71) i formy pochodne: *Lemieszek* (975), *Lemieszka* (152), *Lemieszek* (3), *Lemiszka* (65). Są one derywowane za pomocą formantu *-k-* w części sufiksalnej, który pełnił funkcję deminutywną. Występuje on także w dialektałnej północnopolskiej postaci *Lemieszk* (1). Forma ta powstała w wyniku różnicy we względnej chronologii zaniku jerów. Jest to teoria duńskiego slawisty H. Andersena, którego poglądy zreferował W. Mańczak [1992, 137–142] w artykule *Formy kaszubskie typu sink*. Z kolei forma *Lemisz* wskazuje na kaszubski rozwój *\*ę* w *i* ([SEK III, 156] *\*lemeźǫ* > *Lemieź* > *Lemisz*). W wyniku derywacji wymiennej powstały nazwiska: *Lemiech* (498) i *Lemiecha* (169).

Wyraz *lemiesz* odnoszący się do desygnatu o znaczeniu ‘ostrze pług’ pochodzi z prasłowiańskiej postaci *\*lemešǫ*/*\*lemežǫ*, która oznaczała ‘ostrze radła ryjące, rozłamujące, kruszące ziemię’ [Boryś 2005, 284]. Kon-

tynuanty te wywodzą się z pie. rdzenia \**lem-* ‘łamać, kruszyć, bić’ z przyrostkiem \*-*ešb*, \*-*ežb*. *Słownik staropolski* [1963–65, 19] notuje dwa znaczenia tego słowa: 1. ‘ostrze u pługa zarazem podcinające i odkładające skibę, może też jego część’. Najstarsze poświadczenie pochodzi z 1419 r.: *Johannes... Ferrum aratri dictum lemesch furatum... emerat*. 2. Znaczenie opatrzone kwalifikatorem „botaniczne”: *Peucedanum cervania Cuss: Lemess peucedanum alterum 1472*. W XVI wieku pojawia się w przysłowiu, które spopularyzował Mikołaj Rej w *Wizerunku człowieka poczciwego*: „Gdyby wszyscy powinna cnotę miłowáli / Mieczeby na lemiesz wszystkie pokowáli”. Jako nazwa osobowa pojawia się w XV wieku: *Kmethonem Jacobum Lemesz in Sarbye 1438* [SSNO 1971–73 III, 242].

Odpowiednikiem niemieckim nazwiska *Lemiesz* jest forma *Pflugchar*. Pochodzi ona ze śrwniem. *pfluocschar*, co stanowi złożenie stwniem. *pfluoc* ‘pług’ i stwniem. *sceran* ‘ciąć’ [Kluge 1999, 627]. Forma ta nie występuje w zasobie nazwisk używanych przez Polaków w XXI wieku.

Wśród nazwisk derywowanych od nomina instrumenti występuje onim *Pług*, który w takiej formie notowany jest u 61 osób. Ponadto spotkać go można w derywatach: *Pługow* (1) i jego wariancie *Pługów* (33), *Pługowski* (95) i derywowanym paradygmatycznie od niego nazwisku *Pługowska* (100) oraz w wielomotywacyjnym (1. pług; 2. pluzyc ‘mieć się dobrze, kwitnąć’; 3. pluzyc ‘tryskać, wylewać się’ [Rymut 2001, 252 i 254] *Płużek* (178). Pierwsze zapisy dotyczą właśnie n. os. *Płużek*, którą SSNO [1971–1973 III, 293] odnotował w *Kodeksie Małopolskim* pod datą 1368: *Present(e) ... test(e) ... Dobkone Plusconis*. Nazwa tego narzędzia do orania pochodzi z psł. \**plugъ*, które wraz z desygnatem zapożyczone zostało z germańskiego \**plōgaz* ‘pług’, z tego stwniem., śrwniem. *pfluoc*; śrdniem. *ploch*, niem. *Pflug* [Boryś 2005, 447]. Pochodzenie formy germańskiej nie jest jednoznaczne. Na uwagę zasługuje langobardyjska forma *plovum* i oświadczenie Gajusa Pliniusza, że w retyjskiej Galii, będącej rzymską prowincją, jest nowy rodzaj pługa na dwóch kołach, zwany *plaumoratum*. Jednak wyjaśnienie pochodzenia na podstawie tego źródła nie powiodło się. Jeśli jest to postać odziedziczona, to ma związek z greckim *euláka* ‘pług’, greckim *álox* ‘bruzda’, greckim *alokizein* ‘orać’, które mają korzenie w indogermańskim rdzeniu \**welk-/wlek-* ‘ciągnąć, wlec’. Zatem pragermański wariant \**vl-* mógł przejść w germańskie \**bl-*, stąd germańska forma \**plōg-* [Kluge 1999, 626–627].

*Słownik staropolski* [1970–1973, 176] notuje trzy znaczenia tego apelatywu. Zatem *pług* to ‘narzędzie służące do orania, posiadające lemiesz i odkładnicę’: *Jan posłał dwanaszce plugow, przy kaszdem pludze dwa czlowe-ky 1404*. Po drugie, oznaczał on miarę powierzchni gruntu, tyle, ile przez jeden dzień można zaorać jednym pługiem. W takim znaczeniu pod datą 1262

notuje go *Kodeks Wielkopolski*, po trzeciej: *plug* ‘to opłata na rzecz kościoła od każdego pluga ziemi’: „Franek winowach sex plugow... plebanowi 1399”. *Słownik polszczyzny XVI wieku* [1996, 439] notuje 135 użycie tego leksemu, który jednak występuje tylko w dwu znaczeniach. Pierwsze dotyczy narzędzia rolniczego, służącego do orania, drugie zaś miary powierzchni gruntu zaoranego pługiem w ciągu dnia oraz podatku pobieranego od tej powierzchni: „Centum aratra illi ienunt terram, Sto plugów mu wychodzi na rolę”.

Według *Słownika nazwisk używanych w Polsce na początku XXI wieku* występują dwa warianty genetycznie niemieckie: *Pflug* dla 15 nosicieli oraz *Flug* dla 3 osób. Formę tę Zoder [I, 500] wywodzi od wsrniem. postaci, w których jest wymawiana *f-* w nagłosie i tak też zapisywana zamiast *pf-*.

Kolejną nazwą narzędzia, od której derywowano nazwisko, jest *radło*. Pochodzi ona z prasłowiańskiej formy *\*ordlo*, która oznaczała ‘prymitywne przyrząd do orania, sporządzony z odpowiednio dobranego rozwidlonego drzewa’. Ta nazwa narzędzia utworzona została za pomocą przyrostka *\*-dlo* od pierwotnego *\*orati* ‘orać’ [Boryś 2005, 508]. W polszczyźnie pojęcie to jest poświadczane od XIV wieku w znaczeniu: ‘prymitywne narzędzie służące do orania, aratrum simplex’. Mogło oznaczać także miarę powierzchni gruntu. Jak precyzuje *Słownik staropolski* [1973–1977 VII, 425] miara ta równa była tzw. małemu plugowi, czyli oznaczała: ‘tyle ile można zaorać jednego dnia zaprzęgiem dwu wołów lub jednego konia’.

*Słownik polszczyzny XVI wieku* [2011 XXXV, 60] poświadcza 7 użycie tego leksemu, który w peryfrastyczny sposób opisuje zawód rolnika: ‘wziąć radło i konicę’. W *Słowniku języka polskiego* S. B. Lindego zaś znajduje się następująca definicja tego pojęcia: „Radło służy w tęgich gruntach do poprzecznego ziemi przewrócenia; składa się z podługowatego drzewa, na końcu ostrym żelazem obwodzonego, z dyszla i rękojeści” [Linde 1995 V, 19].

Jako nazwa osobowa *Radło* pojawia się w XIV wieku: *Praesent(e) Jescone Radło, capitaneo, Dobrinensis capitaneus 1386*. W postaci gwarowej *Redło* występuje w XV wieku: *Alberus Reddlo 1462* [SSNO 1974–1976, IV, 418–1419]. Współcześnie nazwisko w formie podstawowej *Radło* nosi 442 nosicieli.

Odpowiednikiem niemieckim tego nazwiska jest *Rührpflug*. Nie występuje on jednak w zasobie nazwisk używanych przez Polaków w XXI wieku. Jest to złożenie srwniem. *rüeren*, *ruoren* < stwniem. *(h)ruoren* ‘ruszać, radlić’ [Kluge 1999, 696] oraz srwniem. *pfluoc*, co ze stwniem. *pfluoc* ‘pług’ [Kluge 1999, 626].

Wśród nazwisk derywowanych od nomina instrumenti znajduje się forma *Sierp*. W takiej postaci występuje współcześnie u 18 osób. Jako nazwa osobowa forma *Sirzp* bądź jej wariant *Sirzp* pojawiła się XIV wieku: *Ad-*

*versus Stephanum Sirp 1386; Sirzp de Sliwno 1390* [SSNO 1977 V, 81]. Owo ‘narzędzie do żęcia zboża, trawy, półkoliste, z krótką drewnianą rękojeścią’ w takim znaczeniu odnotowane zostało w *Słowniku staropolskim* pod datą 1396 [1977–1981 VIII, 192–193]. Samo pojęcie *sierp* pochodzi z języka prasłowiańskiego \**sr’pъ* ‘sierp’, co od pie. \**serp-* ‘obcinać; sirp’ [Boryś 2005, 547]. *Słownik języka polskiego* Lindego [1995 V, 264] wyróżnia *sierpy do trawy i sierpy do zboża*: „Sirpy do trawy mniejsze są i bez zębów; do zboża zaś większe i mają nieznaczące ząbki”. Nazwa tego narzędzia pojawia się w *Pieśni świętojańskiej o Sobótce* Jana Kochanowskiego: „Sierpa trzeba oziminnie, kosa się zejdzie jarzynie”.

Odpowiednikiem niemieckim tego pojęcia jest *Sichel*. Słowo to powstało po IX wieku. Śrwniem. forma to *sichel*, która utworzona została ze stwniem. *sihhila*, *sichel*, śrdniem. *sekele*. Podobnie jak w staroangielskim *sicol* formę tę zapożyczono z łacińskiego *sicilis* ‘sierp’, a to derywowano z *secāre* ‘ciąć’, samo narzędzie zaś jest pochodzenia celtyckiego [Kluge 1999, 761]. Nazwisko *Sichel* nosi w Polsce 14 osób, do tego formy pochodne: *Sichelska* – 35, *Sichelski* – 27, *Sichelt* – 1, *Sichla* – 6.

Ostatnim analizowanym nazwiskiem derywowanym od nazw narzędzi jest *Socha*, które nosi 18517 osób. Od niego utworzono derywaty, takie jak: *Sochaj* (896), *Sochal* (378) czy *Sochala* (172). Nie analizuję nazwisk derywowanych złożonym formantami. Wyraz *socha* pochodzi z języka prasłowiańskiego – \**socha* ‘rozwidlone drzewo, rozwidlona gałąź’ (wtórnie narzędzie do orki). W języku polskim występuje od XIV wieku [Bańko 2005, 566]. W *Słowniku staropolskim* notuje się je w znaczeniu: ‘gałąź rosochata, słup drewniany, przeważnie rozwidlony, rosochaty, też różne przedmioty wykonane z rosochatego drzewa’. *Socha* mogła być pługowa bądź płużna, co oznaczało ‘rączka pługa’: *Stiva szocho pluszna vel manubrium rakoyeszcz*. Ponadto pojęcie to oznaczało jakiś rodzaj broni, zapewne część kuszy. Rozumiano je również jako ‘miarę powierzchni pola, tyle ile przez jeden dzień można zaorać jedną sochą’ lub jako ‘słup wyobrażający bóstwo pogańskie’: *Nabuchodonozor... uczynyl \*socho złoto* (BZ). Wyrażenie *socha solna* oznaczało ‘słup solny w pobliżu Morza Martwego uważany za skamieniałą żonę Lota’ [*Słownik staropolski* 1977–1981 VIII, 330]. Jako nazwa osobowa *Socha* pojawiła się w XIV wieku: *Stasco Szoch* 1377; *Staszko Zocha* 1369 [SSNO 1977 V, 141]. W *Słowniku języka polskiego* S. B. Lindego pojęcie *socha* objaśnia się jako: ‘gatunek pługa, czyli radła’, „eine Art Hakenpflug. Socha na tęgie grunta zdatniejsza jest od pługa; składa się ona z dwóch sośników żelaznych; reszta cała jest z drzewa” [Linde 1995 V, 363].

Odpowiednikiem niemieckim tego nazwiska jest forma *Hakenpflug*. Stawnowi ona złożenie *Haken* < śrwniem. *hāke(n)* < stwniem. *hācko* ‘hak’ [Klu-



ge 1999, 349] i *Pflug* omówiony wyżej. Nie występuje ona współcześnie w zasobie nazwisk polskich.

Jak można zauważyć, nazywanie człowieka przy użyciu apelatywu wiązało się z emotywną i subiektywną oceną jednego człowieka przez innego. Wyrażała się ona bogactwem form pochodnych tworzonych za pomocą różnorodnych formantów. Analizowane powyżej nazwiska w okresie ich nominacji indywidualizowały człowieka za pomocą metonimii, czyli wskazywały charakterystyczny dlań szczegół. Nosiciel nomina instrumenti mógł z jednej strony często posługiwać się danym narzędziem pracy, z drugiej być jego wytwórcą. W nominacyjnym akcie mowy rzeczownik użyty metonimicznie stawał się podmiotem pełniącym funkcję referencjalną [Kaleta 1998, 47–51]. Jednocześnie wysunąć można wniosek, iż w momencie tworzenia były one charakterystyczne dla niższych warstw społecznych, chłopów bądź rzemieślników. Można w tym miejscu powtórzyć za Z. Kaletą [1998, 183]:

„Nazwiska są czułym sejsmografem zjawisk i przemian, które wchodzą w zakres kultury. Stanowią (...) ich odbicie i są przez nie determinowane w zakresie budowy językowej i pierwotnego znaczenia oraz społecznego funkcjonowania. Z drugiej strony zaś pełnią funkcję kulturotwórczą, gdyż są nośnikami określonych treści i wartości związanych z danym człowiekiem”.

### Literatura

- Abramowicz Z., 2007, *Nazwy własne a symbolika narodowa*, [w:] *Nowe nazwy własne – nowe tendencje badawcze*, Kraków, s. 113–122.
- Antroponimia Polski*, 2007, pod red. A. Cieślukowej, Kraków.
- Boryś W., 2005, *Słownik etymologiczny języka polskiego*, Kraków.
- Boryś W., Popowska-Taborska H., 1994–2006, *Słownik etymologiczny kaszubszczyzny*, t. I–V, Kraków.
- Brechenmacher J., 1957, *Etymologisches Wörterbuch der Deutschen Familiennamen*, Limburg.
- Breza E., 1982, *Polskie nazwy osobowe z sufiksem -ęda i -enda*, Zeszyty Naukowe Wydziału Humanistycznego UG. Prace Językoznawcze nr 8, Gdańsk.
- Breza E., 2000, *Nazwiska Pomorzan. Pochodzenie i zmiany*, Gdańsk.
- Bubak J., 1986, *Proces kształtowania się polskiego nazwiska mieszczkańskiego i chłopskiego*, Kraków.
- Cieślukowa A., *Przezwiśka*, [w:] *Polskie nazwy własne. Encyklopedia*, Warszawa – Kraków 1998, s. 119–134.
- Górnicki Ł., 1566, *Dworzanin polski*, Kraków.
- Górnicki Ł. 1589, *Troas*, Kraków.

- Kaleta Z., 1998, *Nazwisko w kulturze polskiej*, Warszawa.
- Kreja B., 2001, *Słowotwórstwo polskich nazwisk. Struktury sufiksalne*, Kraków.
- Lica Z., 2009, *Sposoby adaptacji nazwisk pomorskich genetycznie niemieckich w polszczyźnie*, Gdańsk.
- Mańczak W., 1992, *Formy kaszubskie typu sink*, „Studia z dialektologii polskiej i słowiańskiej”, Warszawa, s. 137–142.
- Mettke H., 1970, *Mittelhochdeutsche Grammatik*, Leipzig.
- Pohl A., 1987, *Zum Problem des Genus deutsche Lehnwörter im Alt- und im Mittelpolnische*, [w:] *Deutsch-polnische Sprachkontakte*, hrsg. von A. Pohl, A. de Vincenz, Köln.
- Rospond S., 1967, *Słownik nazwisk śląskich*, t. I, Wrocław.
- Rospond S., 1976, *Mówią nazwy*, Warszawa.
- Rutkowski M., 2007, *Nazwy własne w strukturze metafory i metonimii*, Olsztyn.
- Rymut K., 1999, *Nazwiska Polaków*, t. I, Kraków.
- Skowronek K., 2001, *Współczesne nazwisko polskie. Studium statystyczno-kognitywne*, Kraków.
- Słownik nazwisk używanych w Polsce na początku XXI wieku*, oprac. K. Rymut, Kraków 2003.
- Słownik prasłowiański*, 1974–1976, pod red. F. Sławskiego, t. I–II, Wrocław – Warszawa – Kraków – Gdańsk.
- Słownik polszczyzny XVI wieku*, pod red. M. R. Mayenowej, 1966–2002, t. I–XXX, Wrocław – Warszawa.
- Słownik staropolski*, pod. red. S. Urbańczyka, 1953–2003, t. I–XI, Kraków.
- Słownik staropolskich nazw osobowych*, 1965–1983, pod red. W. Taszyckiego, t. 1–6, Wrocław, t. 7: *Suplement*, 1984–1987, pod red. M. Malec, Wrocław.
- Surma G., 1991, *Nazwy osobowe w Opoczyńskim*, Gdańsk.
- Wilkoń A., 1974, *Nazwy osobowe typu Bystrzeń, Pigoń, Dobronia w języku polskim*, Zeszyty Naukowe UJ, Prace Językoznawcze 42, Kraków, s. 113–159.
- Zoder R., 1968, *Familiennamen in Ostfalen*, t. I–II, Hildesheim.

### Rozwiązanie skrótów

- BZ – *Biblia Królowej Zofii*
- ie. – indoeuropejski
- n.os. – nazwa osobowa
- pie. – praindoeuropejski
- psł. – prasłowiański
- SEK – *Słownik etymologiczny kaszubszczyzny*, zob. literatura
- śrwniem. – średnio-wysoko-niemiecki
- SSNO – *Słownik staropolskich nazw osobowych*, zob. literatura

stwniem. – staro-wysoko-niemiecki  
wsch. – wschodniosłowiański  
wśrniem. – wschodnio-środkowo-niemiecki

## POLISH SURNAMES DERIVED FROM NAMES OF AGRICULTURAL TOOLS

## SUMMARY

The aim of the article is to analyse appellatives, recorded in the *Dictionary of surnames used in Poland in the 21st century*, which were derived from Polish and German names of agricultural tools. Personal names created in this manner individualised a person, indicating his profession according to the metonymic model DOER FOR INSTRUMENT. The surnames subject to analysis were: *Brona*, Ger. *Egge*, *Cep*, Ger. *Flegel*, *Kosa*, Ger. *Sense*, *Lemiesz*, Ger. *Pflugschar*, *Plug*, Ger. *Pflug*, *Radło*, Ger. *Rührpflug*, *Sierp*, Ger. *Sichel*, *Socha*, Ger. *Hakenpflug*. At the moment of their creation, these surnames were characteristic of lower social strata: peasants or craftsmen. The nominainstrumenti carrier could have been the user or the maker of a given tool. The surnames are then vehicles of content and values connected with a particular individual, thus fulfilling the culture-forming function.

Zenon Lica e-mail: fpozl@univ.gda.pl



*Beata Radziwonowicz*  
*Białystok*

**Sposoby identyfikacji mężczyzn i dzieci  
w parafii jednowierców w Pokrowsku  
w latach 1846–1902**

**Słowa kluczowe:** staroobrzędowcy-jednowiercy, zestawienia nominacyjne, klasyfikacja, Suwalszczyzna

W XVII w. w Cerkwi Rosyjskiej nastąpił rozłam. Bezpośrednią jego przyczyną był konflikt, który wynikł w związku z reformami niektórych obrzędów cerkiewnych i poprawianiem ksiąg. Część społeczeństwa, w tym także duchowieństwa, nie godząc się na owe reformy postanowiła zostać przy starym obrzędzie. W ten sposób powstała nowa społeczno-religijna grupa – staroobrzędowcy, która w zasadzie od początku swego istnienia była ostro zwalczana zarówno przez władzę jak i oficjalną Cerkiew. Srogie represje, zwłaszcza w latach 80-ych XVII w., doprowadziły do tego, że staroobrzędowcy zaczęli porzucać swoje miejsca zamieszkania i uciekali najpierw w bezludne rejony Rosji, jak można najdalej od miast i osad, później też poza granice kraju: do Szwecji, Kurlandii, Polski, a także Turcji, Austrii i do Prus.

Już od samego początku wśród prześladowanych staroobrzędowców, zaznaczały się pewne różnice dotyczące zasad wiary, zwłaszcza w kwestii duchowieństwa, które w końcu XVII w. doprowadziły do podziału na dwie zasadnicze grupy: popowców (uznających sakrament kapłaństwa) i bezpopowców (nie uznających sakramentu kapłaństwa)<sup>1</sup>, wśród których funkcje duchownego pełnił wybierany przez społeczność *starik* zwany nastawnikiem.

---

<sup>1</sup> Odłam ten nigdy nie wytworzył hierarchii kościelnej i w zasadzie nie uznawał innych sakramentów niż chrzest.

Z czasem na tle różnic, spowodowanych odrębną interpretacją określonych dogmatów religijnych, zarówno kręgi popowców jak i bezpopowców zaczęły dzielić się na mniejsze grupy, tzw. sogłasija. Korzystając m.in. z tego, że druga połowa XVIII w. była okresem względnego spokoju w stosunkach staroobrzędowcy – władza, doprowadzono do zbliżenia części popowców z oficjalną Cerkwią, co zaowocowało powstaniem nowej religijnej społeczności, nazwanej jednowiercami. Jednowierstwo to rodzaj unii popowców z Kościołem Prawosławnym polegającej na odprawianiu nabożeństw według starego rytu przez specjalnie do tego celu delegowanych duchownych oficjalnego kościoła. Na początku jednowierstwo nie zanotowało większych sukcesów, staroobrzędowcy traktowali je jako kolejną rządową pułapkę, chociaż liczba jednowierców zwiększała się w okresach wzmożonych prześladowań, kiedy to staroobrzędowcy albo sami przechodzili na jednowierstwo (przede wszystkim kapitałiści, którzy bali się utraty swoich przedsiębiorstw), albo byli do tego zmuszani. Dlatego też, emigracja zwolenników starej wiary nie ustawała; osiedlali się w coraz bardziej odludnych terenach Rosji i poza jej granicami często na dogodniejszych warunkach niż w kraju. Bezpopowcy wędrowali na północ kraju, gdzie zakładali na wpół klasztorne osady. Popowcy zaś kierowali się głównie na południowy zachód Rosji w kierunku Ukrainy, gdzie z czasem stworzyli prężnie działające ośrodki.

Na terenach Rzeczypospolitej staroobrzędowcy pojawili się już pod koniec XVIII w. na północy kraju [Pabisowa 2000, 7–33]. Przywędrowali tu z terenów północnej Litwy oraz Kurlandii. Byli to w większości wyznawcy konfesji bezpopowców, osadzani na prawie czynszowym, preferujący głęboki ascetyzm i izolację od świata zewnętrznego. Powstały swoiste enklawy – jedna w okolicach Suwałk, Sejn i Augustowa, druga (późniejsza, powstała po 1830 r.) na Mazurach – pomiędzy Mrągowem a Piszem. Stosując zasadę wzajemnej pomocy w krótkim czasie staroobrzędowcy stali się stosunkowo zamożni, zwłaszcza że władze państwowe przyznawały im pewne swobody (nie tylko religijne), które ciągle przyciągały na te tereny nowe ich grupy, a także sprawiały, że na tę wiarę przechodziła okoliczna ludność rzymskokatolicka, zwłaszcza unicka [Iwaniec 1977, 84].

Po powstaniu listopadowym rząd carski postanowił posłużyć się mieszkającymi na ziemi suwalsko-sejneńskiej staroobrzędowcami do celów rusyfikacyjnych. Najpierw jednak poczyniono starania, aby pozyskać ich dla oficjalnej Cerkwi Prawosławnej. Dlatego też około 1836 r. zezwolono na osiedlenie się nieopodal Sejn przybyłej z guberni mohylewskiej, witebskiej i włodzimierskiej grupie popowców-jednowierców. Celem tego było, po pierwsze rozbitcie mieszkającej w okolicach Suwałk, Sejn i Augustowa społeczności staroobrzędowej od wewnątrz, a po drugie zbliżenie jej do prawosławia po-

przez jednowierstwo. W roku 1842 jednowiercom został nadany leżący nieopodal Sejń rządowy folwark Karolin, na którego terenach już w następnym roku zaczęto zakładać wieś Pokrowsk oraz inne osady [Iwaniec 1977, 93]. Niestety, mimo dużych sum, jakie pochłonął ośrodek jednowierców, ani wybudowanie cerkwi, ani obdarowywanie ziemią, ani przekonywanie ze strony duchownych, ani nawet użycie siły nie przyniosły spodziewanych rezultatów – większość staroobrzędowców nie okazywała chęci przystąpienia do jednowierstwa. Z czasem władze zaniechały dalszych represji i pozwoliły staroobrzędowcom zakładać nowe gospodarstwa bez konieczności zmiany wiary [Iwaniec 1977, 94].

Jedynym skutkiem misyjnej akcji rządowej (poza kilkoma poświadczeniami chrztu neofitów oraz kilkoma przypadkami potwierdzającymi przyjęcie sakramentu małżeństwa przez wyznawców konfesji bezpopowców)<sup>2</sup>, może być fakt, że w końcu XIX w. mieszkający na tych terenach staroobrzędowcy, ujednoliciли swoje poglądy religijne, które zbliżyły się niemal całkowicie do podstawowych zasad wspólnoty pomorskiej – „braczników”, bardziej uległej wobec władz państwowych niż fiedosiejewska, na wyznawców której deklarowali się tutejsi starowierzy [Iwaniec 1977, 95]. Co zaś się tyczy samych jednowierców, to część z nich została przy swoich starych obrzędach, podczas gdy inni przeszli z czasem do Kościoła Prawosławnego.

Ziemia Sejneńska, tak jak i cała Suwalszczyzna, to tereny przygraniczne, gdzie stykały się i ścierały ze sobą kultury czterech narodowości: polskiej, rosyjskiej, litewskiej i pruskiej. Ten swoisty tygiel narodowościowo-wyznaniowy stanowi ciekawy, chociaż niezwykle trudny obszar badań onomastycznych. Ziemię Powiatu Sejneńskiego kolonizowali osadnicy różnego pochodzenia: pierwotnymi jej mieszkańcami byli Jaćwingowie, później od strony północno-wschodniej przyszedli Litwini, następnie przez przynależność części puszczy do ruskich dworów pod Grodnem – Rusini, potem też Polacy – głównie Mazurzy pruscy i Mazowszanie [Wiśniewski 1963, 205]. Nawet zamieszkujący te ziemie wyznawcy wiary starego obrządku pod względem pochodzenia nie stanowili zwartej grupy.

Materiał do badań został wyekscerpowany z duplikatów<sup>3</sup> ksiąg metry-

---

<sup>2</sup> Bezpopowcy nie uznawali sakramentu małżeństwa.

<sup>3</sup> Czyli tzw. ksiąg rocznych, sporządzanych dla właściwego Sądu Pokoju. Od 1825 r. na mocy *Kodeksu Cywilnego Królestwa Polskiego* nastąpiło połączenie Aktów Stanu Cywilnego z metrykami kościelnymi. Utrzymywanie tych metryk stało się obowiązkiem duchownych, pełniących obowiązki parafialne. „Od tej pory każdy akt stanu cywilnego powinien być być pisany w dwóch księgach, tj.: w księdze, która ma zostawać na miejscu, i w księdze, która corocznie składaną być winna do archiwum hipotecznego właściwego Sądu Pokoju” [Muchanow 1858, 3].

kalnych parafii jednowierców w Pokrowsku<sup>4</sup> znajdujących się obecnie w zbiorach Państwowego Archiwum w Suwałkach. Księgi owe są prowadzonymi w języku rosyjskim<sup>5</sup> rękopisami i niestety nie wszystkie zachowały się do naszych czasów<sup>6</sup>, tak jak i sama osada, która nie istnieje już jako jednostka administracyjna. W artykule zostaną przedstawione typowe sposoby nominacji populacji męskiej oraz dzieci w parafii jednowierców w Pokrowsku w latach jej istnienia: 1846–1902, do której należeli nie tylko mieszkańcy okolicznych wiosek, ale też np. społeczność jednowiercza zamieszkująca okolice Warszawy (przybyła tam z Mazur wskutek działalności misyjnej Jana Dobrowolskiego). Artykuł będzie poświęcony sposobom nominacji wyłącznie mężczyzn i dzieci. Nominacja kobiet wyglądała nieco odmiennie, dlatego wymaga oddzielnego omówienia.

Badany materiał został podzielony na trzy grupy:

1. formy analityczne – deskrypcje patronimiczne (w tym imię + formy dopełniaczowe),
2. modele syntetyczne z formą patronimiczną w II lub III pozycji szeregu nominacyjnego,
3. modele syntetyczne z członem pełniącym funkcję nazwiska (lub de facto będącym już nazwiskiem) w II lub III pozycji szeregu nominacyjnego.

## 1. Formy analityczne

Formy analityczne stanowią najstarszą warstwę systemu nazewnictwa i są pierwszym etapem ewolucji nazwiska. Na terenach słowiańszczyzny wieki X–XIV to okres ich względnej produktywności [Kowalik-Kałeta 1991, 285]. Jednak począwszy od XIII w. formy analityczne zaczynają ustępować formom syntetycznym i występują jedynie na piśmie, a w wiekach XV–XVI są odczuwane wręcz jako gorsze niż te z sufiksami [Skulina 1973, 80].

Formacje analityczne, gdzie w tekście oprócz imienia występują dodatkowe informacje w semantycznej relacji z jednostką nominowaną nazywamy deskrypcjami [Kaleta 1998, 26]. Z racji tego, że w badanym materiale są to relacje przynależności danego człowieka do innego człowieka, będziemy je nazywać deskrypcjami patronimicznymi, które są charak-

---

<sup>4</sup> *Дубликат актов гражданского состояния о родившихся, бракосочетавшихся и умерших Покровского Единоверческого Прихода, 1846–1902 гг.*

<sup>5</sup> Po polsku były prowadzone jedynie rejestry w latach 1852–1861.

<sup>6</sup> Nie zachowały się księgi z lat 1847, 1848, 1850 i 1874.



terystyczne przede wszystkim dla słowiańszczyzny wschodniej oraz południowej. Wyrażone są formą dopełniaczową – w większości bez apelatywu i używane, poza nielicznymi wyjątkami, w nominacji dzieci pochodzących ze związków pozamałżeńskich. Występowanie tak archaicznych form w połowie XIX w., kiedy to formy syntetyczne a nawet nazwiska były od kilku wieków już ukonstytuowane, można tłumaczyć tym, że staroobrzędowcy w zasadzie od momentu rozłamu byli grupą tworzącą konserwatywne, zamknięte i wyizolowane społeczności wskutek dyskryminacji i prześladowań zarówno przez władze cerkiewne, jak i świeckie. Żyli w atmosferze odosobnienia, odrzucenia, pieczołowicie chroniąc stare obyczaje oraz obrzędowość, dlatego też pewne elementy staroruskiej tradycji mogły zachować się bardzo długo w tych społecznościach.

### 1.1. imię + deskrypcja patronimiczna

Ten sposób nominacji jest stosowany przede wszystkim w stosunku do dzieci, zwłaszcza pochodzących spoza związku małżeńskiego, wtedy w akcie jest wskazane przynajmniej jedno z rodziców:

– w aktach urodzeń w całym badanym okresie:

(...) *явился Василий Семеновъ и предъявилъ младенца объявляя что онъ родился въ деревне (...) отъ законной жены его Авдотьи Ивановой (...) младенцу сему дано имя Максимъ (...)* – Аор 1855–4/14,

– a także w aktach śmierci w latach 50–60. XIX w., wtedy, gdy mówi się o zmarłym dziecku, zwłaszcza pochodzącym z nieprawego łoża:

(...) *умерла Стефанида, 1 г., дочь Ефима Иванова и Авдотьи Наумовой (...)* – Аос 46–23/16,

(...) *умеръ Григорій, 1годъ, сынъ девки Прасковьи Еремъевой (...)* – Аос 1846–20/11.

Możliwe, że takie formacje nominacyjne są raczej wynikiem konieczności stosowania określonego stylu sporządzania aktów niż społecznego uzusu. Jednak biorąc pod uwagę cały badany materiał, w którym dzieci w początkowym okresie istnienia parafii jakby nie miały przywileju posiadania otczestwa można stwierdzić, że tego typu nominacja, zwłaszcza na początku badanego okresu może mieć związek z pewnym obyczajem, na który nałożyły się określone normy stylu kancelaryjnego<sup>7</sup>.

<sup>7</sup> W aktach śmierci tego samego okresu, kiedy mówi się o zmarłych dorosłych używany jest model imię + otczestwo, podczas kiedy w stosunku do zmarłych dzieci stosuje się formacje analityczne.

W stosunku do mężczyzn tego typu formacje nominacyjne były używane rzadko i spotykane są jedynie w aktach ślubu w latach 1846–1876 (czyli do momentu ukształtowania się nazwiska we wszystkich jego funkcjach) w przypadkach kiedy wspomina się ojca młodego lub młodej. Formacje deskrypcyjne występują w ok. 20% wszystkich aktów ślubu sporządzonych w tym okresie. Nie są to jednak typowe deskrypcje patronimiczne. Relacja w nominacji realizuje się poprzez podanie personaliów dzieci:

(...) *бракъ между (...) Доментіаномъ Ворфоломъевымъ отъ Ворфоломья и Фотиньи и Ульяною Денисовою (...) отъ Дениса и Дарьи* (...) – Аоб 1854–8/2.

Mogą być przynajmniej trzy przyczyny nominowania rodziców młodych samym tylko imieniem, podczas kiedy normatywnym typem w tym okresie było imię + otczestwo: po pierwsze nie pamięta się otczestwa lub go nie zna (często nie podaje się otczestwa, gdy ojciec już nie żyje), po drugie podawanie otczestwa z przyczyn nominacyjnych w takich wypadkach nie jest konieczne, gdyż najważniejsze w nominacji nowożeńców jest właśnie imię ojca (jako formy wyjściowej do tworzenia patronimu), po trzecie, w przypadkach, gdy młodzi pochodzą z rodzin posługujących się nazwiskiem jako jednostką przynależnościowo-dziedziczną, otczestwo z punktu widzenia nominacji nowożeńców jest zbędne:

(...) *бракъ (...) между (...) Ивановъ Ефимовымъ Новоторинымъ отъ Ефима и Марфы* (...) – Аоб 1853–9/8.

Później, od momentu kiedy nazwisko posiada już cechę dziedziczności, personaliów rodziców w takich przypadkach nie podaje się w ogóle, znikła potrzeba potwierdzania przynależności do określonej rodziny – tę funkcję przejęło nazwisko.

## 1.2. Imię + fakultatywnie apelatyw (*отъ//отъ девки//девки*) + forma dopełniaczowa

Form dopełniaczowych używa się przy nominacji dzieci zarówno pochodzących z zalegalizowanych związków (w rejestrach aktów urodzeń i śmierci<sup>8</sup> na przełomie lat 40. i 50. XIX w.) jak i tych nieślubnych (w przypadku dzieci nieślubnych forma dopełniaczowa stosowana jest aż do połowy lat 70. XIX w.<sup>9</sup>). W zależności od sposobu nominacji rodzica czy rodziców w formie dopełniaczowej występują:

<sup>8</sup> W akcie śmierci dziecko to często posiada otczestwo.

<sup>9</sup> W tym okresie w stosunku do pozostałych dzieci stosowany jest model imię + otczestwo lub imię + nazwisko.

- imię, fakultatywnie z apelatywem (zazwyczaj dzieci nieślubne matek o niższym statusie społecznym):
  - (...) *явилась Анисья Никитина (...) младенцу дано имя Макрина* – Аор 1865–3/16, rejestr: *Макрина отъ Анисьи* – Аор 1865–5/16,
  - (...) *явилась Анисья Никитина (...) младенцу дано имя Иоаннъ* – Аор 1867–6/17, rejestr: *Иоаннъ незаконно отъ Анисьи* – Аор 1867–11/17,
  - (...) *явился Андроникъ петровъ Рена (...) родился отъ незамужной дъвицы Настаси Андроновой Рены (...) младенцу дано имя Андрей* – Аор 1873–10/29, rejestr: *Андрей отъ дъвицы Анастаси* – Аор 1873–16/29,
- forma syntetyczna, czasami z apelatywem:
  - (...) *явился Илья Никитинъ (...) младенцу дано имя Никифоръ* (...) – Аор 46–5/7, rejestr: *Никифоръ, Ильи Никитина* – Аор 46–23/7,
  - (...) *умеръ Проконій Васильевъ, (...), сынъ Василья Васильева* (...) – Аор 1849–24/8, rejestr: *Проконій, Василья Васильева* – Аор 1849–27/8,
  - (...) *явилась Васса Миронова (...) младенцу дано имя Петръ* (...) – Аор 1849–2/3, rejestr: *Петръ, девки Вассы Мироновой* – Аор 1849–25/3,
  - (...) *явился Михаилъ Димитриевъ Шумиловъ (...) родился отъ незамужной крестьянки Евгениу Тарасовой Шмаровой (...) младенцу дано имя Теодосія* (...) – Аор 1876–11/20, rejestr: *Теодосія отъ незамужной Евдокии Шмаровой* – Аор 1876–23/20.

Dominującym jest model z apelatywem *отъ*, czasem dodaje się *незамужной, девки* lub *незаконно* przed lub po imieniu matki, aby podkreślić, że dziecko pochodzi z nieprawego łoża.

Formy analityczne (począwszy od deskrypcji, po bardziej syntetyczne formacje bez apelatywu w formie dopełniacza) w początkowym etapie badanego okresu, lata 1846–1851, są używane przede wszystkim w nominacji dzieci. Być może niosły ze sobą określoną funkcję stylistyczną: w okresie staroruskim zapisy typu *Jarosław syn Georgija*, charakterystyczne dla początkowego okresu rozpowszechniania się dwustopniowości nazw osobowych, posiadały wyspecjalizowaną funkcję stylistyczną – były używane dla podkreślenia uroczystego charakteru zapisywanego wydarzenia – przeważnie śmierci [Skulina 1973, 27]. Możliwe, że spotykane w źródle na przełomie lat 40. i 50. XIX w. zapisy mogły charakteryzować się podobną funkcją. Później, aż do połowy lat siedemdziesiątych XIX w., czyli do czasu, kiedy nazwisko staje się elementem dziedzicznym, formacji analitycznych, głównie z apela-

tywem, używa się już tylko w stosunku do dzieci nieślubnych. Utrzymujący się stosunkowo długo zwyczaj braku otczestwa czy nazwiska przy nominacji dzieci nieślubnych wynika: po pierwsze z braku regulacji prawnych (na obszarze byłego zaboru pruskiego kwestię tę uregulowano w 1785 r., w zaborze rosyjskim dopiero w 1875 r. [Grzybowski 1957, 487], a po drugie społecznego uzusu (zarówno otczestwo, które jest formą imienia ojca, jak i nazwisko dziedziczy się po ojcu, którego w takich wypadkach brak). Kobiety wtedy jeszcze nie były traktowane jako „nośnik” nazwiska, więc mając do dyspozycji tylko personalia matki nie można było nadać dziecku ani nazwiska, ani otczestwa.

W stosunku do dorosłych formacje analityczne w postaci deskrypcji stosowane są sporadycznie: tylko w niektórych aktach ślubu w latach 1846–1876, w stosunku do rodziców młodych (gdy rodzice już nie żyją lub nazwisko dla tej rodziny jest elementem dziedzicznym). W zasadzie dla pełnej nominacji młodych według standardów występujących w tej społeczności w tym czasie w zupełności wystarczało podanie tylko imienia ojca.

## 2. Imię + syntetyczne formy patronimiczne

Zastępowanie deskrypcji jednostkowych syntetycznymi formami nazw własnych było pierwszym krokiem ewolucji idącej od predykcji do nominacji [Kowalik-Kaleta 1991, 285]. Na słowiańszczyźnie wschodniej głównymi formami syntetycznymi były *patronimica*. Pierwotnie patronimicum oznaczało nazwę osobową wyodrębniającą jednostkę przez wskazanie na nomen proprium jej przodka, zasadniczo ojca. Z czasem baza leksykalna patronimików uległa poszerzeniu i analogiczne formacje można było tworzyć od imienia matki lub innego krewnego, co wpłynęło na pewną zmianę funkcji typowych wykładników patronimiczności: zaczęły one wyrażać nie tylko pochodzenie od ojca, lecz pochodzenie rodzinne w ogóle lub inne związki pokrewieństwa [Skulina 1974, 78]. Patronimy tworzone poprzez dodanie do formy imienia określonych sufiksów *-ow// -ew// -iw* (w przypadku gdy podstawa słowotwórcza imienia była zakończona spółgłoską lub samogłoską *o*) albo *-in* (kiedy forma imienia była zakończona inną samogłoską).

W badanym materiale spotykamy patronimy, matronimy, awonimy a także formacje patronimiczne utworzone od imienia ojca chrzestnego, czy imienia pradziadka. Oczywiście udział poszczególnych form w nominacji ludności tego obszaru jest zróżnicowany i zależy od określonych warunków. Formy patronimiczne stosowane były w ciągu całego badanego okresu, jednak dominującą pozycją charakteryzowały się w identyfikacji

w latach 1846–1872. Najbardziej popularne były tu formacje z patronimem w II pozycji szeregu nominacyjnego, stanowiące ponad 95% nominacji. W II pozycji szeregu nominacyjnego pojawiają się też w tym okresie formy matronimiczne i awonimiczne (formy awonimiczne spotykamy także w III pozycji szeregu nominacyjnego). Formy patronimiczne i awonimiczne stosowane są głównie w nominacji dzieci nieślubnych z racji zapewne braku uregulowań w tej kwestii zarówno prawnych, jak i być może kulturowych<sup>10</sup>.

### 2.1. imię + otczestwo

Ten model nominacyjny jest głównym i, poza nielicznymi wyjątkami, jedynym sposobem identyfikacji mieszkańców omawianej parafii w latach 1846–1872.

(...) *явился Илья Петровъ (...) родился отъ жены его Аксиньи Федотовой (...) младенцу дано имя Георгий (...)* – Aop 1860–1/1, rejestr: *Georgii Pianow* – Aop 1860–9/1.

Zdarzało się, że patronimicum dziecka było tworzone od imienia ojca chrzestnego. Nie była to jednak praktyka powszechna – w ciągu badanego okresu tego typu zapisy spotykamy jedynie dwa razy (oba w 1862 r.) i tylko w przypadku dziecka pochodzącego ze związku pozamałżeńskiego:

(...) *явилась Анисья Никитина вдова (...) младенцу дано имя Юда (...) крестными родителями были Тимофей Елевфериевъ и Меланья Афонасьева (...)* – Aop 1862–6/23, rejestr: *Юда Тимофеевъ* – Aop 1862–11/23.

### 2.2. imię + matronim

Matronimy stanowią warstwę znacznie młodszą niż formacje patronimiczne. Są reprezentowane słabo i często bywają odnoszone do dzieci nieślubnych [Smoczyński 1968, 245], co potwierdza również badany materiał.

(...) *явилась Ефимья Лукьянова (...) младенцу дано имя Марфа (...)* – Aop 1856–6/11, rejestr: *Marfa Jefimowna* – Aop 1856–6/11,

(...) *явилась Евдокія Григорьева (...) младенцу дано имя Антпъ (...)* – Aop 1860–4/13, rejestr: *Antip Jewdokiejew* – Aop 1860–4/13.

<sup>10</sup> Kodeks Cywilny Królestwa Polskiego uregulował tylko sprawę nazwisk dzieci ślubnych, pominał całkowicie sprawę dzieci nieślubnych. Powszechny obowiązek posiadania nazwiska wprowadziły najpierw przepisy władz Księstwa Warszawskiego następnie Królestwa Polskiego, jednak proces ten w zaborze rosyjskim zakończył się dopiero w 1875 r. [Smoczyński 1968, 246].

Zestawienia z matronimem w II pozycji szeregu nominacyjnego z uwagi na sporadyczność zastosowania<sup>11</sup> (dwa poświadczenia w takim zestawieniu w ciągu całego badanego okresu) zdają się być obce dla badanej społeczności. Prawdopodobnie model imię + matronim pojawił się jako analogia do modelu imię + otczestwo dla dzieci pochodzących z nieprawego łoża (zwłaszcza, że występuje w okresie jego dominacji).

### 2.3. imię + awonim

To zestawienie występuje w latach 1852–1862 w okresie dominacji modelu imię + otczestwo i stosowane jest przede wszystkim wtedy, kiedy w akcie nie podaje się personaliów ojca.

- 1 poświadczenie – w przypadku dziecka nieślubnego:

(...) *явилась вдова Агафья Трофимова* (...) *младенцу дано имя Пелагия* (...) – Аор 1852–3/8, rejestr: *Pelagia Trofimowna* – Аор 1852–3/10,

- 5 poświadczeń – przypadku, kiedy dziecko było przedstawione do rejestru przez matkę, o której mówi się „замужная”<sup>12</sup>:

(...) *явилась Агафья Зиновьева-замужная* (...) *младенцу дано имя Татiana* – Аор 53–1/2, rejestr: *Tatianna Zienowiejowna* – Аор 53–6/2.

Występujące tu awonimy są otczestwami matki dziecka. W badanym materiale w zestawieniach dwuczłonowych są zjawiskiem sporadycznym, zdają się być analogami do form imię+otczestwo//matronim w przypadkach, gdy dziecko do rejestracji zgłasza kobieta zamężna, jednak personaliów jej męża w akcie nie podaje się.

### 2.4. Imię + otczestwo + awonim

Ten szereg nominacyjny występuje dość krótko, bo tylko w latach 1853–1856 XIX w., ale stanowi prawie 40% nominacji nowonarodzonych dzieci w tym okresie:

<sup>11</sup> W tym czasie do nominacji dzieci nieślubnych używano przede wszystkim form analitycznych.

<sup>12</sup> 1. „Ojciec dziecięcia w kazirodztwie lub cudzołóstwie zrodzonego, jako ojciec w akcie zapisanym być nie może” – art. 105 Kodeksu Cywilnego Królestwa Polskiego [Szwarcman, 1923, 236].

2. „Ojciec zaś dziecka z nieprawego łoża, wtenczas tylko jako ojciec może być zapisanym, jeżeli jest obecnym przy sporządzeniu aktu i dziecko za swe własne uznaje” [Muchanow 1858, 39].

(...) *явился Агапий Афонасьевъ* (...) *младенцу дано имя Ермилъ*  
 (...) – Aop 55–1/1, rejestr: *Jermil Agapiow Afanasiew* – Aop 55–6/1.

Ten model występuje w okresie, kiedy nazwisko nie było jeszcze elementem powszechnym w nominacji, być może jest próbą jego zastosowania, poza tym być może nie bez znaczenia jest fakt, że w owym czasie rejestry były prowadzone w języku polskim i sporządzane przez inną osobę, prawdopodobnie Polaka<sup>13</sup>.

## 2.5. imię + matronim + awonim

Należy zauważyć, że początek funkcjonowania tego sposobu nominacji pokrywa się z początkiem funkcjonowania modelu imię + otczestwo + awonim, więc zapewne jest jego wariantem dla dzieci nieślubnych, gdyż jest stosowany wyłącznie w takich przypadkach w latach 1854–1861:

(...) *явилась Ирина Николаева* (...) *младенцу дано имя Иоаннъ* (...) – Aop 61–2/3, rejestr: *Joann Irinow Mikołajew* – Aop 61–9/3.

## 2.6. imię + awonim + awonim 2 stopnia

W całym badanym materiale znajdujemy tylko 1 poświadczenie, w rejestrze aktów urodzeń:

(...) *явился Андрей Петровъ* (...) *родился отъ дочери его Азрипины Андреевой* (...) *младенцу дано имя Анна* (...) – Aop 55–5/15, rejestr: *Anna Andriejowna Piotrow* – Aop 55–6/15.

Model ten pojawił się w okresie dużej produktywności modeli z awonimem w drugiej pozycji szeregu nominacyjnego. Akt dotyczy dziecka nieślubnego, które do rejestracji zostało przyniesione przez dziadka, dlatego też zapewne personalia dziadka zostały użyte do nominacji dziecka<sup>14</sup>. Być może jest to celowa ucieczka od form matronimicznych, używanych niechętnie, które zdają się być obce kulturze i obyczajom tej społeczności.

Jak więc widać formy patronimiczne stanowiły ważny element nominacji dzieci i mężczyzn. W II pozycji szeregu nominacyjnego spotykamy otczestwa, matronimy i awonimy. Model imię+otczestwo był używany w ciągu całego badanego okresu, i stosunkowo długo był dominującym (pierwsze 30 z badanych ponad 50 lat). Pozostałe formy, czyli matronimy i awonimy są

<sup>13</sup> O czym świadczy na przykład warstwa fonetyczna zapisów.

<sup>14</sup> W tym okresie kobiety nie były traktowane jako nośnik nazwisk z funkcją dziedziczności.

używane w sytuacjach nieokreślonych w owym czasie przez przepisy. Za-  
uważyć można pewną prawidłowość, otóż form matronimicznych używa się  
głównie w przypadku dzieci nieślubnych, zaś awonimicznych w przypad-  
ku kobiet zamężnych, których mężowie z jakiegoś powodu przy rejestracji  
nie byli obecni. W III pozycji szeregu nominacyjnego występują awonimy.  
Model imię+otczestwo+awonim przez pewien okres zdominował nominację  
dzieci i mężczyzn, trwało to jednak stosunkowo krótko (około 3 lat), być  
może był to pierwszy krok do zastosowania formacji z nazwiskiem, gdyż  
w latach późniejszych w niektórych przypadkach awonim przejmował funk-  
cje nazwiska.

### **3. Imię + człon spełniający funkcje nazwiska w II lub III pozycji szeregu nominacyjnego**

Okres zaborów narodowych był okresem uporządkowania nazwisk pod  
względem prawnym, zostały one objęte przepisami prawnymi Austrii, Prus  
i Rosji [Skulina 1973, 132]<sup>15</sup>, chociaż zarówno na ziemiach polskich jak i ru-  
skich proces ustalania nazwisk przede wszystkim wśród wyższych warstw  
społecznych został zakończony w XVIII w. Nazwiska stają się dziedzic-  
zne, w razie małżeństwa kobieta przejmuje nazwisko męża [Kaleta 1998, 95].  
Jednak na obszarze ówczesnej Rosji wśród niższych warstw społecznych,  
poza nielicznymi wypadkami, nie było nazwisk dziedzicznych w zasadzie  
do reformy rolnej z 1861 r., która to nakazywała przyjęcie nazwisk tym  
wszystkim, którzy ich nie mieli – przede wszystkim chłopom i mniej-  
szościom narodowym [Skulina 1974, 132], a także uciekinierom oraz uro-  
dzonym z nieprawego łoża [Никонов 1988, 25]. Nazwiskiem stawało się  
otczestwo, awonim lub przezwisko. Wśród mieszkańców parafii jednowier-  
ców w Pokrowsku nazwisko w dzisiejszym tego słowa rozumieniu zaczy-  
na funkcjonować o ponad dekadę później niż nakaz reformy z 1861 r., po-  
rządkującej nazwiska pod względem prawnym w Rosji [Skulina 1973, 132]  
na co złożyło się kilka czynników, przede wszystkim struktura społecz-  
na (przeważająca część mieszkańców to chłopci, w dodatku często ucieki-  
nierzy) i uwarunkowania historyczno-kulturowe (prześladowania, migracje,  
izolacja).

W nominacji ludności parafii jednowierców w Pokrowsku nazwiska wy-  
stępują w zasadzie od 1846 r., ale do lat 70. XIX w. są to przypadki spo-

---

<sup>15</sup> Jednak już w okresie średniowiecza kształtują się podstawy dzisiejszej kategorii na-  
zwiska – wytworzyło się miejsce dla nazwiska [Kaleta 1998, 119].



radyczne i dotyczą, głównie przedstawiciele wyższych warstw społecznych i osób związanych z funkcjonowaniem Cerkwi, dla których są także elementem dziedzicznym.

W omawianym materiale cały badany okres pod względem funkcjonowania nazwisk można podzielić na 3 etapy:

1. do lat 70. XIX w., kiedy nazwisko posiadało jeszcze pewne cechy predykatu: nie było w nominacji elementem ani powszechnym, ani koniecznym, ani przede wszystkim dziedzicznym, zwłaszcza dla mieszkańców o niższym statusie społecznym;
2. lata 70. XIX w. – okres przejściowy; w tym czasie w nominacji współistnieją jeszcze różne formacje, jednak obserwuje się coraz większy udział modeli z nazwiskiem, które zaczyna posiadać wszystkie współcześnie charakterystyczne mu cechy.
3. od końca lat 70. XIX w., kiedy zaczyna posiadać cechy indeksu.

W związku z tym za nazwisko będziemy uważać człon dziedziczny nie spełniający jednak już predykatywnych funkcji patronimu, matronimu, awonimu, czy przezwiska.

### 3.1. imię + nazwisko

Model imię + nazwisko jako powszechny w stosunku do mężczyzn, jest stosowany od roku 1876 do 1897<sup>16</sup>, kiedy to niejako zastępuje używaną do tej pory formację imię + otczestwo. Do roku 1875 nazwiskiem jako jednostką dziedziczną posługują się nieliczni, głównie osoby związane z Cerkwią:

- 3.1.1. duchowni a także pomocnicy i psalmiści występujący w metrykach przede wszystkim w roli świadków (*Илья Роленцинь* – wyższy duchowny suwalskiej cerkwi, *Михаил Архангельскій* – duchowny parafii w Pokrowsku, *Григорій Боярчиковъ*, *Григорій Пастуховъ* – związani z funkcjonowaniem tutejszej cerkwi),
- 3.1.2. poza tym przedstawiciele wyższych warstw społecznych: urzędnicy, wojskowi, mieszczanie a także bogatsi chłopci (*Тимофей Тихановскій* – nauczyciel pobliskiej szkoły, *Михаилъ Бѣликовъ* – naczelnik poczty w Sejnach, *Иванъ Лѣбѣдивъ* – wojskowy, *Николай Ковалевъ* – mieszczanin),

---

<sup>16</sup> Formacja imię + otczestwo w nominacji ojców dzieci w aktach urodzenia jest stosowana w zasadzie do 1884 r., jednak do 1886 r. ten model współistnieje z modelem imię + otczestwo + nazwisko.

3.1.3. oraz mieszkańcy objęci wpływami innych kręgów kulturowych: pruscy poddani (*Тимофей Голумбовскій, Антупъ Словииковъ, Феоктистъ Шилинговъ*) lub osoby pochodzenia polskiego, często katolicy (*Василій Малашевскій, Петръ Высоцкій*).

W początkowym etapie przyswajania nazwiska nie jest ono powszechnie elementem dziedzicznym, o czym mogą świadczyć następujące zapisy:

- ojcowie dzieci są nominowani modelem z nazwiskiem, dzieci zaś modelem imię + otczestwo:

(...) *явился Онуфрій цибульскій (...) родился отъ жены его Лукерьи Зеновьевой (...) младенцу дано имя Анастасія (...)* – Аор 73–3/5  
rejestr: *Анастасія Онуфріева* – Аор 73–16/5

- ojciec dziecka w akcie jest nominowany formacją bez nazwiska, podczas gdy w rejestrze nowonarodzonych w nominacji jego dziecka człon spełniający funkcję nazwiska występuje:

(...) *явился Филимонъ Федотовъ (...) родился отъ жены его Ульяны Исеевой (...) младенцу дано имя Юстина (...)* – Аор 49–14/25,  
rejestr: *Юстина, Филимона Федотова Пятунова* – Аор 49–26/25,

- w tekście – *Антонъ Карповъ Шумиловъ*, który podpisuje się *Антонъ Карповъ*.

Powyższe przykłady mogą wskazywać na fakt istnienia nazwisk wśród niższych warstw społecznych znacznie wcześniej. Początkowo mogły być one czymś w rodzaju przezwiska, tworem nieobowiązkowym, nieco sztucznym i nie były obligatoryjne z powodu zapewne uwarunkowań obyczajowo-kulturowych i być może świadomej tendencji społeczności do zachowania w tej materii wschodniosłowiańskiej tradycji.

W nominacji dzieci formację imię + nazwisko jako powszechną stosuje się nieco później niż u dorosłych (o około 3 lata), dziedziczą one nazwisko ojca. Dzieci nieślubne dziedziczą nazwisko matki:

(...) *явился Яковъ Пименовъ Мурашевъ (...) родился отъ жены его Надежды Антоновой (...) младенцу дано имя Татьяна (...)* – Аор 79–2/1, rejestr: *Татьяна Мурашева* – Аор 79–24/1,

- (...) *явился Сидоръ Андронновъ Кузьминъ (...) родился отъ незамужной крестьянки Евгеньи Тарасовой Шмаровой (...) младенцу дано имя Алексъй (...)* – Аор 79–5/7, rejestr: *Алексъй Шмаровъ* – Аор 79–24/7.

W drugiej połowie lat 70. XIX w. wskutek uregulowań prawnych dwustopniowy model imię + nazwisko zastąpił zwyczajowo usankcjonowany dla mieszkańców tej społeczności imię + otczestwo. Najpierw modelem imię + nazwisko byli nominowani tylko mężczyźni, potem po kilku latach także dzieci.

### 3.2. Imię + otczestwo + nazwisko

Do momentu przyswojenia nazwiska w II pozycji szeregu nominacyjnego formacja imię + otczestwo + nazwisko jest używana w stosunku do członków wyższych sfer społecznych (wojskowych, urzędników, osób związanych z funkcjonowaniem Cerkwi lub czasami bogatszych chłopów), także ich dzieci<sup>17</sup>:

(...) *явился Симеонъ Петровъ (...) в присутствии свидетеля Ивана Семенова Бондарева беспоповца (...)* – Аор 51–2/6,

(...) *крестными родителями были начальникъ Сѣйненского уезда Михаилъ Михайловъ Костогоровъ (...)* – Аор 66–7/33,

(...) *явился священникъ Михаилъ Ивановъ Архангельскій (...)* – Аор 55–4/11,

(...) *явился Филимонъ Федотовъ Петунъ (...) родился отъ жены его Ульяны Исаевой (...) младенцу дано имя Юаннъ (...)* – Аор 52–1/1, rejestr: *Joann Filimonow Pietun* – Аор 52–18/1.

Ten model jest stosowany także w aktach śmierci, w stosunku do zmarłych osób w podeszłym wieku (bez powiązań ze statusem społecznym):

(...) *явился Антипъ Ивановъ и Федоръ Ивановъ (...) умеръ отецъ Иванъ Ловлевъ Шабровъ, семьдесятъ летъ (...)* – Аос 52–10/12.

Zaczynając od lat 70., formacja ta jest wykorzystywana również przy nominacji innych osób w aktach, niezależnie od pozycji społecznej. Można powiedzieć, że w ten sposób nobilitowane są osoby ważne w akcie: ojcowie i ojcowie chrzestni, osoby wstępujące w związek małżeński, czy osoby zgłaszające śmierć członka rodziny. W nominacji dzieci ten model jako obligatoryjny występuje bardzo krótko, mianowicie w latach 1875–1878<sup>18</sup>, czyli okresie przejściowym między otczestwem a nazwiskiem w II pozycji szeregu nominacyjnego:

(...) *явился Никита Семеновъ Лупановъ (...) родился отъ жены его Анны Зеновьевой (...) младенцу дано имя Михаилъ (...)* – Аор 75–3/3, rejestr: *Михаилъ Никитинъ Лупановъ* – Аор 75–20/5.

W pierwszej połowie lat 70. XIX w. nazwisko w takim zestawieniu zdaje się być elementem dodanym wskutek pewnych uwarunkowań prawnych do wcześniej niepodzielnie królującego i społecznie usankcjonowanego modelu imię + otczestwo. Świadczyć o tym mogą następujące fakty:

<sup>17</sup> W tych nielicznych przypadkach, kiedy nazwisko w danej rodzinie ma charakter dziedziczny (już obejmuje dziecko, ale jeszcze nie żonę).

<sup>18</sup> Jest to okres przejściowy między formacjami imię + otczestwo oraz imię + nazwisko.

- po pierwsze na początku okresu funkcjonowania nazwisk (w latach 1871–1873) nazwisko nie jest jednostką dziedziczną ani dla żony ani dla dziecka, których wciąż nazywa się według modelu imię + otczestwo: (...) *явился Аггей Егоровъ Чеченниковъ (...) родился отъ жены его Анны Михайловой (...) младенцу дано имя Ксенія* (...) – Аор 73–2/4, rejestr: *Ксенія Аггьева* – Аор 73–16/4,
- po drugie model ten pełni funkcję formacji przejściowej między wykorzystywanym do 1875 r. zestawieniem imię + otczestwo, a zajmującym jego miejsce już od 1879 r. modelem imię + nazwisko.

Z czasem nastąpiło pewne przewartościowanie funkcji nobilitacyjnej tego modelu: nie dotyczyła ona już tylko wyższych warstw społecznych, jak dawniej. Teraz tym modelem, który stał się formacją przejściową między dwustopniowymi modelami imię + otczestwo oraz imię + nazwisko nominowano wszystkich mieszkańców, niezależnie od statusu społecznego.

### 3.3. Imię + awonim + nazwisko

Ten typ nominacji spotykamy w materiale źródłowym tylko jeden raz, kiedy to dziecko do urzędu przyszedł zgłosić dziadek<sup>19</sup>:

(...) *явился Феоктистъ Лазаревъ Шилинговъ (...) дитя жены его сына Евсигнея Феоктистова (...) младенцу дано имя Емилианъ* (...) – Аор 1852–5/15, rejestr: *Ямилан Феокциотов Шылингюв* – Аор 1852–5/15.

Nazwisko lub człon pełniący jego funkcje występuje zarówno w II jak i w III pozycji szeregu nominacyjnego. Zestawienia z nazwiskiem w III pozycji szeregu nominacyjnego mają na początku badanego okresu pewne cechy nobilitacyjne. Z czasem jednak, mniej więcej od połowy lat 70. XIX w. ta funkcja zanika i taki szereg staje się jedynie elementem przejściowym zestawień dwustopniowych: od imię + otczestwo do imię + nazwisko. Po ukonstytuowaniu się modelu imię + nazwisko, zestawienie imię + otczestwo + nazwisko z powrotem odzyskało swe nobilitacyjne funkcje.

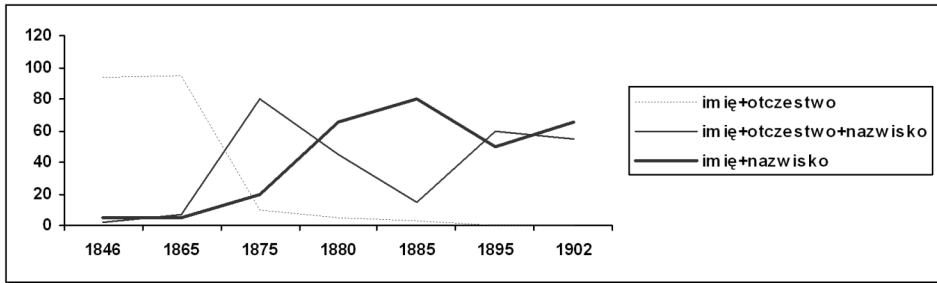
Nazwisko w II pozycji szeregu nominacyjnego w pierwszej połowie badanego okresu występuje sporadycznie, zwłaszcza w stosunku do osób pochodzących z innych kręgów kulturowych (o polskich lub pruskich wpływach).

<sup>19</sup> W tym czasie kobieta-matka dziecka nie była traktowana jako ‘nośnik’ nazwiska, a formy matronimiczne były używane bardzo rzadko i tylko w stosunku do dzieci nieślubnych kobiet z niższych warstw społecznych.

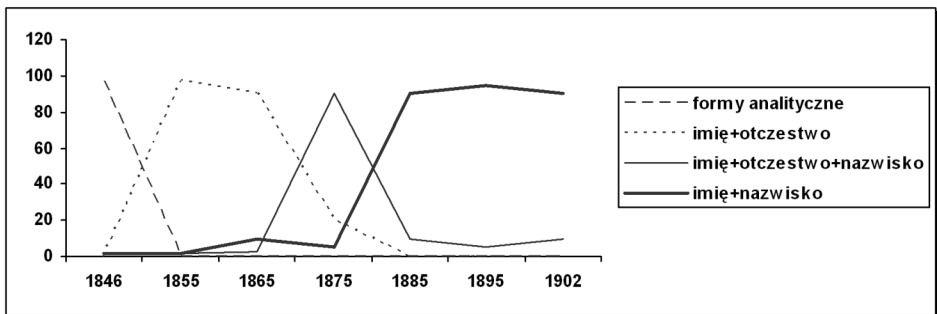
Jednak od połowy lat 70. XIX w. wskutek uregulowań prawnych, nakazujących posiadanie nazwiska staje się głównym modelem nominacyjnym, nawet w stosunku do dzieci nieślubnych.

\* \* \*

Na proces kształtowania się nazw osobowych omawianej społeczności wpływ miały z jednej strony uwarunkowania społeczno-kulturowe, z drugiej, przypadające na okres XIX w. regulacje prawne tej kwestii zarówno na ziemiach polskich jak i ruskich. Jeśli rozpatrzymy zebrany materiał w sposób diachroniczny, okaże się, że stanowi on swoistą kondensację historii rozwoju nazw osobowych, gdyż mamy tu swego rodzaju ewolucję od formacji analitycznych o charakterze predykatywnym do syntetycznych form z nazwiskiem o cechach indeksu, spełniającym wszystkie współcześnie charakterystyczne mu funkcje. Poniższe wykresy przedstawiają ogólne tendencje rozwojowe poszczególnych typów nominacyjnych, używanych w stosunku do mężczyzn i dzieci, mieszkańców parafii jednowierców w Pokrowsku.



Rys. 1. Mężczyźni



Rys. 2. Dzieci

Mieszkający na tych terenach wyznawcy starego obrządku w zasadzie od momentu rozłamów w kościele prawosławnym byli grupą dyskryminowaną, żyjącą w izolacji społecznej. Pełnię praw obywatelskich uzyskali dopiero w 1883 r. [Łużny 1994, 26]. Stąd być może pojawiające się, zwłaszcza na początku badanego okresu (lata czterdzieste XIX w.) formacje analityczne. Poza deskrypcjami wszystkie one w zebranych materiałach mają postać imię + forma dopełniaczowa i są wykorzystywane przede wszystkim przy nominacji dzieci.

Lata pięćdziesiąte i sześćdziesiąte XIX w. to okres bezwzględnej dominacji modelu imię + otczestwo, który może stanowić formację analogiczną do ukształtowanego już w XVIII w. na terenach Polski i charakterystycznego dla kultur zachodnioeuropejskich (reprezentowanych na tych terenach przez Prusów i Polaków) dwustopniowego modelu imię + nazwisko. Jest to również okres dosyć dużej produktywności modeli trójczłonowych z formami matronimicznymi i awonimicznymi w II i III pozycji szeregu nominacyjnego, stosowanych w nieuregulowanych prawnie przypadkach, czyli w stosunku do dzieci nieślubnych i tych, których ojcowie podczas sporządzania aktu nie byli obecni. Należy zaznaczyć, że kwestię nominacji dzieci pochodzących z nieprawego łoża uregulowano stosunkowo późno, bo dopiero na przełomie XIX i XX w. Dlatego też szukano form alternatywnych, którymi tutaj stały się matronim i awonim (choć zdarza się także, że ktoś uznał dziecko za swoje lub dziedziczyło ono otczestwo po ojcu chrzestnym). Trudno jednak powiedzieć jednoznacznie, czy fakt ich używania był wynikiem obyczajów panujących w tej społeczności, czy raczej koniecznością wprowadzoną przez osobę sporządzającą akty, która chciała w jakiś sposób ujednoczyć system nazewniczy, dlatego że mniej więcej od połowy lat sześćdziesiątych XIX w. normatywną formą stosowaną przy nominacji dzieci nieślubnych staje się z powrotem analityczna formacja z dopełniaczem. W tym okresie występują też formacje z nazwiskiem w II lub III pozycji szeregu nominacyjnego, którymi są nazywani przede wszystkim przedstawiciele wyższych sfer społecznych, osoby związane z funkcjonowaniem Cerkwi a także mieszkańcy Prus lub pruscy poddani i Polacy.

Od lat siedemdziesiątych XIX w. obserwujemy coraz bardziej intensywną ekspansję modeli z nazwiskiem w II lub III pozycji szeregu nominacyjnego. Jest to wynik przede wszystkim regulacji prawnych. Należy podkreślić, że nie od razu nazwisko spełniało wszystkie przynależne mu dzisiaj funkcje, zwłaszcza dziedziczości, utrwalenie której zbiegło się w zasadzie z ogólnymi tendencjami panującymi w tym czasie w tej części Europy [Rymut 1998, 150]. Początkowo dla zdecydowanej większości mieszkańców, którymi byli przede wszystkim chłopcy, spełniało funkcję przezwiska. Naj-

później nazwiska otrzymują dzieci nieślubne, dlatego też od momentu, kiedy dzieci nieślubne otrzymują nazwisko – lata 80. XIX w. – możemy mówić o zakończeniu procesu przyswajania nazwiska jako jednostki nominacyjnej. Zaczyna ono pełnić wszystkie charakterystyczne dzisiaj funkcje, tzn. staje się powszechne (wszyscy wymienieni w aktach mężczyźni a także dzieci posiadają nazwisko), staje się też elementem dziedzicznym, przechodzi z męża na żonę, więc obejmuje rodzinę. Jak pokazuje zebrany materiał, nazwisko przeszło pewną ewolucję od elementów pełniących funkcję przezwiska poprzez formacje nazwiskowe fakultatywnie dodawane w II lub III pozycji szeregu nominacyjnego do pełnowartościowych w dzisiejszym rozumieniu nazwisk ze wszystkimi charakterystycznymi współcześnie cechami.

### Źródło

*Дубликат актов гражданского состояния о родившихся, бракосочетавшихся и умерших Покровского Единоверческого Прихода, 1846–1902 гг.*

### Skróty

**Аор 46–5/7** – Akty urodzeń (Акты о родившихся) 1846 r., s. 5, akt nr 7.

**Аос** – Akty zgonów (Акты о смерти).

**Аоб** – Akty ślubów (Акты о бракосочетавшихся).

### Literatura

Grek-Pabisowa I., 2000, *Światowe migracje staroobrzędowców od w. XVII do czasów współczesnych*, [w:] *Staroobrzędowcy w Polsce*, red. D. Lewicka, Olsztyn, s. 7–32.

Grzybowski S. 1957, *Nazwisko i jego stałość jako elementy identyfikacji osoby w dawnym prawie polskim*, „Onomastica III”, s. 485–514.

Iwaniec E., 1997, *Z dziejów staroobrzędowców na ziemiach polskich XVII–XX w.*, Warszawa.

Kowalik-Kaleta Z., 1998, *Nazwisko w kulturze polskiej*, Warszawa.

Kowalik-Kaleta Z., 1991, *Od predykcji do nominacji – samoistna tendencja ewolucji nazwisk słowiańskich*, „Prace Filologiczne”, t. XXXVI, Warszawa, s. 283–294.

Luźny R., 1994, *Pierwsze tysiąclecie chrześcijaństwa (988–1988) na ziemiach Wschodniej Słowiańszczyzny*, Lublin.

- Muchanow P., 1858, *O aktach stanu cywilnego, Pismo z polecenia jaśnie wielmożnego radcy tajnego*, Warszawa.
- Rymut K., 1998, *Nazwiska* [w:] Polskie nazwy własne, red. E. Rzetelska-Feleszko, Warszawa – Kraków, s. 147–153.
- Skulina T., 1973, *Staroruskie imiennictwo osobowe, cz. I*, Wrocław – Warszawa – Kraków.
- Skulina T., 1974, *Staroruskie imiennictwo osobowe, cz. II*, Warszawa – Wrocław – Kraków.
- Smoczyński P., 1968, *Polskie nazwiska patronimiczne*, „Z polskich studiów slawistycznych. Językoznawstwo”, seria 3, Warszawa, s. 245–256.
- Szwarcman I., 1923, *Przewodnik dla urzędów stanu cywilnego*, Łódź.
- Wiśniewski J., 1963, *Dzieje osadnictwa w Powiecie Sejneńskim od XV do XIX wieku*, [w:] Materiały do dziejów Ziemi Sejneńskiej, red. J. Antoniewicz, Białystok, s. 10–248.
- Никонов В. А., 1988, *География фамилий*, Москва.

METHODS OF MAN AND CHILDREN'S IDENTIFICATION  
IN EDINOVIERTS' PARISH IN POKROVSK FROM 1846 TO 1902

S U M M A R Y

This article is devoted to classification of typical nominal configuration, which are characteristic for man and children in edinovierts' parish in Pokrovsk during their existence between 1846 and 1902. They, Russian old believers, settled here on the rental rights escaping from persecutions and decided to convert to edinoviery. Source material was taken from Duplicates of Population Registry of the mentioned parish, which are stored in the National Archive in Suwałki. Onomastic models found in source, were divided into three groups: 1) analytical forms, 2) first name + synthetic and patronimic forms, 3) first name + an element, acting as a second name in II or III place of nominal chain. Gathered material has been examined in a diachronic aspect too, it enables to follow the history of their evolution from predication to nomination.

Beata Radziwonowicz e-mail: gosc29@wp.pl



*Anna Romanik*

*Białystok*

### **Angielskie nazwy zawodów w języku rosyjskich mass mediów**

**Słowa kluczowe:** anglicyzm, mass media, nazwy zawodów, nominacja, socjolingwistyka

Rynek pracy współczesnej Rosji podlega nieustającym zmianom. Przemiany w tej dziedzinie nabrały tempa przede wszystkim pod koniec XX wieku po okresie gruntownych przeobrażeń ustrojowych, które w konsekwencji wpłynęły na demokratyzację państwa, a co za tym idzie spowodowały otwarcie się Rosji na Zachód i tym samym rozpoczęcie współpracy ze społeczeństwami bardziej rozwiniętymi. W rezultacie fundamentalnych zmian w najróżniejszych sferach życia publicznego, tj. w polityce, ekonomii, rozrywce i życiu codziennym pojawiły się przed społeczeństwem nowe wyzwania, które wymagają dostosowania struktury kwalifikacji zawodowych oraz dostępnych usług do powstających potrzeb społeczeństwa. Efektem tego jest zjawisko zanikania jednych profesji i powstawania innych. Wraz z nowymi zawodami pojawiły się również ich nazwy. Określenia te reprezentowane są w znacznej mierze przez nominacje angielskojęzyczne i stanowią interesujący korpus innowacji współczesnego języka rosyjskiego.

Niniejszy artykuł stanowi próbę analizy importowanych z języka angielskiego nazw zawodów i specjalizacji, które pojawiły się we współczesnej ruszczyźnie w ostatnich dekadach. Celem publikacji jest zdefiniowanie przyczyn dynamicznego transferu leksemów nazywających profesje, ustalenie semantycznego zakresu ich użycia, a także zilustrowanie sposobów ich adaptacji w systemie języka rosyjskiego. Potrzeba objęcia badaniami poruszonego zagadnienia wynika z faktu, że nazwy zawodów tworzą nieustannie ewoluującą grupę tematyczną, która jak dotąd nie była szczególnym obiektem zaintere-

sowań lingwistów. Z drugiej strony, zagadnienie procesu zapożyczania, jako jednego z najpopularniejszych obecnie sposobów nominacji językowej, nadal pozostaje w sferze problematyki wymagającej komentarza.

Badane nazwy zostały wyselekcjonowane z ogłoszeń i ofert pracy zamieszczonych na rosyjskich stronach internetowych oraz z oficjalnego rosyjskiego klasyfikatora zawodów i stanowisk<sup>1</sup>. Wybór Internetu, jako źródła ekscerpcji, był dość oczywisty, ponieważ jak każdy inny środek przekazu informacji masowej, błyskawicznie rejestruje wszelkie zmiany zachodzące w mowie i uznawany jest za nośnik odzwierciedlający najbardziej realny stan języka rosyjskiego, jakim obecnie posługują się jego użytkownicy.

Zapożyczanie nazw zawodów przez język rosyjski przez wieki było i nadal jest jednym z podstawowych sposobów wzbogacania tej grupy leksykalno-semantycznej. Według badań A. J. Jepimachowej wśród importowanych określeń profesji najbardziej liczebną grupę tworzą pożyczki łacińskie, greckie oraz francuskie, a zaraz po nich – niemieckie i angielskie [2009, 33]. Należy pamiętać, że proces zapożyczania nazw zawodów z wyżej wymienionych języków (oprócz angielskiego) dotyczył przede wszystkim minionych stuleci i pożyczki będące efektem tego zjawiska w rosyjskim leksykonie mają ustabilizowaną wieloletnim lub nawet wielowiekowym istnieniem pozycję. Wiele z nich także funkcjonuje dziś jako archaizmy. Natomiast transfer nazw profesji z angielszczyzny jest zjawiskiem nadal żywym i obecnie w zasadzie angielski jest jedynym źródłem przejmowania nazw zawodów.

Przyczyny intensywnego zapożyczania anglojęzycznego słownictwa przez język rosyjski są tematem dociekań wielu językoznawców [Aristowa 1978, Krysin 2002, Luciński 2009, Mańczak-Wohlfeld 1995, Wojan 2010, itd.]. Po pierwsze, proces ten zdeterminowany jest potrzebami natury językowej. Oznacza to, że nazwy profesji są zapożyczane w celu zaspokojenia potrzeb nominacji nowopowstałych zawodów nieposiadających jeszcze określeń w języku, np. *веб-мастер*, *грюмер*, *тренд-хантер*. Przytoczone wyrazy są przykładem przejścia nazwy wraz z określanym przez nią desygnatem. Poza tym wiele nazw zawodów przedostało się do języka rosyjskiego i funkcjonują w mowie na skutek mody językowej, o której znaczeniu w czasach współczesnych piszą, między innymi, L. P. Krysin [2002] i W. G. Kostomarow [1999]. Na przykład słowa *дизайнер* czy *бодигард* posiadają paralelnie funkcjonujące rosyjskie odpowiedniki *проектировщик* i *телохранитель*, niemniej jednak w powszechnej opinii przeciętnego użytkownika języka wariant angielski, posiadający duży ładunek emocjonalny, uważany jest za prestiżowe i „współczesne” określenie.

---

<sup>1</sup> Dokładne dane źródłowe zamieszczone są na końcu publikacji.

Z drugiej strony, szukając powodów nasilenia się transferu angielskich nazw profesji, należy pamiętać, że poza potrzebami lingwistycznymi, bardzo istotnym czynnikiem jest faktor ekstra-lingwistyczny. Pojawianie się angielskojęzycznych nazw zawodów we współczesnym języku rosyjskim związane jest ze wzmożeniem kontaktów Rosji z Zachodem w różnych sferach życia, takich jak, ekonomika, polityka i kultura masowa (muzyka, moda, kine-matografia, itd.). Na przełomie XX i XXI wieku, a w ostatniej dekadzie szczególnie, Rosja stała się jednym z najważniejszych ośrodków ekonomicznych w Europie i współpraca z innymi mocarstwami jest obligatoryjnym czynnikiem jej dalszego rozwoju. W czołowych miastach rosyjskich znajdują się biura i przedstawicielstwa znacznej części najpotężniejszych rodzimych przedsiębiorstw oraz filie międzynarodowych korporacji. Firmy rosyjskie korzystają z doświadczenia zachodnich partnerów w kwestii ich umiejętnego rozwoju.

Wzrost importu angielskich nazw zawodów i specjalizacji obserwuje się w sferze **marketingu i zarządzania**. Doświadczenie Zachodu pokazało, że gwarantem sukcesu zarówno małych przedsiębiorstw jak i dużych korporacji jest nawiązywanie współpracy z masmediami, a także inwestowanie kapitału firmy w rozwój oraz motywowanie personelu w celu utrzymania wykwalifikowanej kadry. Kopiując ten trend, firmy rosyjskie również wdrażają nowe technologie pracy zasobami ludzkimi i staje się to jedną z priorytetowych strategii ich działania. Stąd też bierze się wysokie zapotrzebowanie, między innymi, na profesjonalistów z zakresu zarządzania zasobami ludzkimi, którzy są w stanie podołać nowym wyzwaniom. Tacy specjaliści zostali wręcz „skopiowani” z zachodniego modelu zarządzania strategicznego. Wraz z nowymi specjalistami zapożyczono także nazwy ich wykonawców. Są to przez wszystkim leksemy określające profesjonalistów ze sfery:

– rekrutacji, np. **хедхантер** (ang. *headhunter*) – профессиональный рекрутер, который ищет первых лиц (ведущих менеджеров) для разных структур не на биржах труда, а в офисах компаний конкурентов;

– administracji kadrowej, np. **менеджер** (ang. *manager*) – наемный управляющий компанией, банком, финансовым отделом, структурным подразделением; **логистик** (ang. *logistics*) – специалист, анализирующий интересы каждого звена в цепи «производство – потребление», координует их деятельность; **офис-менеджер** (ang. *office manager*) – служащий, руководящий всем хозяйством офиса;

– szkolenia i rozwoju personelu, np. **HR-менеджер / эйчар** (ang. *human resours manager*) – менеджер по персоналу; **коучер** (ang. *coacher*) – персональный тренер (психолог), который сопровождает клиента в поиске своей результативности;

– współpracy z innymi organizacjami, np. **лоббист** (ang. *lobbyist*) – профессиональный агент, который реализует интересы заказчика в политической сфере;

– promocji, reklamowania firm, współpracy z mediami, np. **бренд-менеджер** (ang. *brand manager*) – специалист по продвижению на рынок какой-либо марки товара или услуг; **медиа-планнер** (ang. *media planner*) – специалист по стратегическому планированию рекламной компании и рекламной деятельности фирмы в целом; **медиа-байер** (ang. *media buyer*) – специалист, который закупает эфирное время на радио и телевидении, рекламные площади в печатных средствах массовой информации и Интернет-изданиях; **пиарменеджер / PR-менеджер** (ang. *Public Relation Manager*) – специалист по связи с общественностью, занимающийся формированием положительного общественного мнения о компании, продукте, работниках, итд.; **стендист** (ang. *standist*) – специалист для работы на выставках и торговых центрах у стендов с рекламной информацией о компании;

– badania rynku, np. **тренд-вотчер** (ang. *trend watcher*) – занимается детальным анализом тенденций потребительных предпочтений и составляет прогнозы на будущее; **тренд-хантер** (ang. *trend hunter*) – улавливает модные тенденции, чтобы компания-заказчик могла их использовать при разработке своей продукции.

Zapożyczone z języka angielskiego określenia profesji obserwuje się także w sferze szeroko rozumianej **ekonomiki** oraz **bankowości**, np. **аудитор** (łac. > ang. *auditor*) – лицо, занимающееся аудитом, т.е. ревизией бухгалтерских документов; **брокер** (ang. *broker*) – посредник между продавцами а покупателями товаров, ценных бумаг и валюты; **девелопер** (ang. *developer*) – предприниматель, бизнес которого заключается в получении прибыли от создания новых объектов недвижимости; **джоббер** (ang. *jobber*) – спекулянт на фондовой бирже, профессиональный биржевик, заключающий оптовые сделки по продаже акций и ценных бумаг за собственный счёт; **дилер** (ang. *dealer*) – биржевой посредник между брокерами и клиентами; **дистрибьютор** (ang. *distributor*) – специалист, проводящий закупку и сбыт оптовых партий товаров определённого ассортимента, чаще всего импортного производства; **коллектор** (łac. > ang. *collector*) – сотрудник агентства, специализирующегося на взыскании задолженности; **мерчендайзер** (ang. *merchandiser*) – товаровед, представляющий торговую компанию в торговых сетях (чаще всего в супер- и гипермаркетах); **супервайзер** (ang. *supervisor*) – надзиратель, контролёр, смотритель в различных отраслях бизнеса, государственных учреждениях, спортивных организациях

и образовательных институтах; **сюрвейер** (ang. *surveyor*) – инспектор, агент страховщик, осуществляющий осмотр имущества, принимаемого на страхование; **трейдер** (ang. *trader*) – торговец на бирже и товарном рынке.

Nowe nazwy zawodów odnotowuje się również w środowiskach zajmujących się **reklamą** oraz **promocją**, która stała się w czasach współczesnych gwarantem sukcesu korporacji, przedsiębiorstw, instytucji oraz niewielkich firm. Dzięki dobrej promocji produktu, firmy lub przedsięwzięcia osiąga się główny cel reklamy, czyli sprzedaż. W dziedzinie reklamodawstwa zdecydowanie wzrosło zapotrzebowanie na specjalistów. Pojawiły się także nowe anglojęzyczne określenia profesji, np. **арт-байер** (ang. *art buyer*) – человек, занимающийся поиском фотографов, иллюстраторов для рекламных компаний в сетевых агентствах; **копирайтер** (ang. *copywriter*) – автор рекламных текстов; **креативный директор** (ang. *Creative Direktor*) – творческий руководитель, занимающийся организацией и координацией деятельности рекламного агентства; **промоутер** (ang. *promoter*) – лицо, занимающееся целенаправленной рекламой товара, услуги с целью продвижения их на рынок; **спичрайтер** (ang. *speechwriter*) – составитель текстов речей, выступлений для высокопоставленных лиц государства, политиков или бизнесменов; **стратегический планер** (ang. *strategic planner*) – специалист в области стратегического планирования рекламных компаний. Nie wszystkie te wyrazy przedostały się do języka rosyjskiego wraz z nazywanym desygnatem. Przecież zajęcie speechwritera nie jest odkryciem ostatnich lat. Od dawien dawna funkcjonowali fachowcy od pisania tekstów reklamowych, czy przemówień. Jednak w dzisiejszej rzeczywistości jest ogromne zapotrzebowanie na ludzi kreatywnych w tej branży, a importowane nazwy przedostały się na grunt rosyjski w rezultacie potrzeby zastąpienia opisowego wyrażenia jednowyrazowym określeniem. Jest to przejaw ekonomii językowej, czyli jednego z najpopularniejszych trendów rozwoju współczesnego języka rosyjskiego.

Ostatnie lata charakteryzują się dynamicznym rozwojem techniki i nauki. **Informatyka** jest obszarem w sposób szczególny podlegającym nieustannemu doskonaleniu. Komputeryzacja świata wymaga coraz większej ilości profesjonalistów, którzy wcielą w życie nowe techniczne rozwiązania i sprostają wyzwaniom „galopującej cywilizacji”. K. Rutkowski [2011, s. 239] podkreśla, że rozwój technologii komputerowej przypisuje się głównie koncernom zachodnim, dlatego nie dziwi fakt, że rosyjska leksyka informatyczna „nafaszerowana” jest pożyczkami angielskimi. W leksykonie informatycznym wyróżnić można następujące nazwy zawodów: **блоггер** (ang. *blogger*) – профессиональный творец блогов; **веб-дизайнер** /

**Web-дизайнер** (ang. *Web designer*) – креативный специалист, проектировщик веб-интерфейсов, новых сайтов; **веб-мастер / Web-мастер** (ang. *Web master*) – «управляющий сайтом», профессионально занимающийся разработкой сайтов в Интернете; **веб-программист / Web-программист** (ang. *Web programmer*) – занимается разработкой программ, поддерживающих функционирование Интернет-сайтов; **кодер** (ang. *koder*) – программист, специализирующийся на кодировании – написании исходного кода по заданным спецификациям; **IT-менеджер** (ang. *Information Technology Manager*) – руководитель отделом предприятия, который занимается внедрением информационной системы; **системный администратор** lub **сисадмин** (ang. *system administrator* lub pot. ang. *sysadmin*) – сотрудник, обеспечивающий штатную парка компьютерной техники, сети и программного обеспечения в организации.

W badanym materiale znajdują się również nazwy zawodów, których wykonawcy działają głównie w sferze szeroko rozumianego **show -biznesu**. Są to przedstawiciele kultury masowej, czyli zjawiska społecznego, w którym influencja kulturowa jest niepodważalnym faktem, cechą wszechobecnej globalizacji. Przykładem takich profesji są: **фэшн-дизайнер** (ang. *fashion designer*) – проектировщик моды, **имиджмейкер** (ang. *image maker*) – специалист, разрабатывающий внешний образ личности, проекта или бренда, **клипмейкер** (ang. *clip maker*) – человек, создающий видеоклипы и рекламные ролики, **лейб-менеджер** (ang. *label manager*) – лицо, занимающееся менеджментом артистов, **продюсер** (ang. *producer*) – производитель, изготовитель творческих проектов, **саунддизайнер** (ang. *sound designer*) – создатель звука, композитор, **стилист** (ang. *stylist*) – специалист в области создания стиля (имиджа) человека, **топ-модель** (ang. *top model*) – популярная манекенщица. Świat rosyjskiego show biznesu jest bardzo specyficznym środowiskiem, ponieważ pomimo dużego poczucia odrębności narodowej, w ogromnym stopniu inspirowane Zachodem, który utożsamiany jest z dobrobytem, luksusem i prestiżem. Stąd też bierze się popularność słów obcego pochodzenia, które zbliżają mówcę ze światem, będącym inspiracją.

Zdecydowanie najbardziej liczebną grupę zapożyczonych nazw zawodów tworzą określenia profesjonalistów działających w zakresie tak zwanych **usług publicznych**. Wśród nich można wyróżnić prace, których obco brzmiące nazwy wydają się dosyć niezrozumiałe dla przeciętnego użytkownika języka, jednak są to najczęściej określenia prozaicznych, popularnych czynności, np. **бебиситер** (ang. *baby-sitter*) – няня, **бодигард** (ang. *bodyguard*) – телохранитель, **клинер** (ang. *cleaner*) – уборщица, **хаусхолд-менеджер** (ang. *household manager*) – дворецкий, **флорист** (ang.

*florist*) – *цветочник*. Są to przykłady dublujących się par wyrazów, semantycznie identycznych, niemniej jednak wariant angielskojęzyczny zdecydowanie posiada swoistą ekspresję. Pożyczkę tego typu nie zaspokajają potrzeb nominacyjnych, czy też ich napływ nie jest uzasadniony celami komunikacyjnymi, a głównie używane są jako rezultat mody językowej. Pracodawcy umieszczając ogłoszenia ofert pracy na konkretne stanowisko mają świadomość, że nazwy typu *бэбиситер*, *хаусхолд-менеджер* brzmią zdecydowanie bardziej atrakcyjnie i profesjonalnie niż rodzime *няня* czy *двопечукий*, które zresztą funkcjonując paralelnie z angielskim odpowiednikiem odbierane są przez użytkowników języka jako słowa o wydźwięku pejoratywnym.

Niektóre nazwy z tej grupy semantycznej określają niszowe zawody, rozpowszechnione w hermetycznych środowiskach na Zachodzie, szczególnie w Stanach Zjednoczonych. Przykładem takich określeń są: *дрейдер* (ang. *dreader*) – парикмахер, специализирующийся на плетении африканских косичек, жгутов, дредов и пр.; *груммер* (ang. *groomer*) – парикмахер домашних животных; *титестер* (ang. *tea tester*) – профессиональный составитель и дегустатор чая; *пиджей* (ang. *PJ > party jockey*) – танцор ночных клубов, развлекающий публику; *свадебный координатор / свадебный планер* (ang. *wedding coordinator / wedding planner*) – помощник жениха и невесты, профессионально организует свадьбы; *стрингер* (ang. *stringer*) – местный житель, военный корреспондент, нанятый зарубежными информационными агентствами для проведения фото- или видеосъемок в зонах боевых действий, массовых беспорядков, где само нахождение иностранного журналиста запрещено властями; *персональный шопер* (ang. *peronal shopper*) – специалист, помогающий клиенту продуктивно подбирать одежду и совершать покупки. Wymienione określenia odnoszą się do całkowicie nowych dla Rosjan realiów, jednak w wielu środowiskach są one bardzo szybko przyswajane i akceptowane. Można nawet stwierdzić, że przytoczone zawody wzbudzają coraz to większe zainteresowanie i są postrzegane jako atrakcyjne zajęcie, realizujące potrzeby ludzi o „nowoczesnym” spojrzeniu na świat.

Istotną kwestię analizy zapożyczonych z języka angielskiego nazw zawodów i specjalizacji stanowi sposób ich adaptacji w języku rosyjskim. W danym przypadku zarówno język-dawca jak i język-biorca należą do całkowicie różnych rodzin językowych, w których dyferencja zauważalna jest na wszystkich poziomach: gramatycznym, graficznym oraz fonetycznym. Ze względu na obszerny zakres tego zagadnienia niniejsza publikacja akcentuje jedynie problem adaptacji importowanych nominacji ze względu na przedmiot zapożyczenia oraz stopień przyswojenia.

Posługując się nomenklaturą przyjętą przez Andrzeja Markowskiego [2006; s. 163] w badanym zbiorze nazw zdecydowanie dominują **zapożyczenia leksykalne właściwe**, przejęte z języka żywego, używanego współcześnie. Są to słowa zachowujące strukturę swojego prototypu, w przypadku których przedmiotem zapożyczenia jest zarówno ich forma jak i treść, czyli samo znaczenie, np. *лейб-менеджер*, *мерчендайзер*, *промоутер*, *шопер*. E. Haugen [1950] określa tego typu import jako „loanwords” i jest to typ pożyczek bez zniekształceń morfologicznych, charakterystyczny głównie dla rzeczowników.

Na podstawie zgromadzonego materiału można stwierdzić, że w przypadku zapożyczeń właściwych często mamy do czynienia z dubletowym sposobem ich zapisu graficznego. Za przykład mogą posłużyć następujące pary: *пиар-менеджер* – *пиарменеджер*, *бэбисутер* – *бэбисутер*. T. W. Popowa [2007, s. 230] podkreśla, że tego typu dublety powstają w rezultacie grafoderywacji, czyli mechanizmu słowotwórczego cechującego koniec XX i początek XXI wieku.

Obok zapożyczeń właściwych w analizowanym słownictwie funkcjonują także nieliczne nazwy zawodów w postaci **kalek** bądź **półkalek strukturalnych**, czyli określeń, w których została przejęta z języka angielskiego forma wyrazu (jego struktura) oraz znaczenie, natomiast sama substancja pozostaje rosyjska lub w przypadku nazw złożonych jeden element wyrażenia występuje w postaci repliki importowanego słowa, a drugi ma postać zapożyczenia właściwego, np. *веб-садовик*, *ландшафтный дизайнер*, *личный помощник / личный ассистент*, *свадебный координатор / свадебный планер*, *стилист еды*, *стратегический планер*, *страховой агент*, *тайный покупатель*.

Analizując zgromadzone nominaty pod kątem stopnia przyswojenia przez język rosyjski, należy stwierdzić, że jedynie w kontekście nielicznych pożyczek można mówić o dużym stopniu ich asymilacji w języku rosyjskim. Są to leksemy odnotowywane przez wydawnictwa leksykograficzne, aktywne w sensie słowotwórczym i wykazujące semantyczną niepodzielność, np. *бизнесмен*, *менеджер*, *промоутер*, *стилист*. Niemniej jednak większość nazw zawodów ze względu na ich krótką żywotność w języku nie posiada jeszcze stabilnej pozycji. W zasadzie wszystkie przytoczone w tekście egzemplifikacje zostały zaadaptowane na poziomie morfologicznym, tzn., że podlegają one deklinacji oraz przeszeregowano im kategorię rodzaju i liczby. Jednak o ich niecałkowitym przyswojeniu świadczy brak poświadczeń istnienia danych słów w słownikach języka rosyjskiego oraz wspomniany już wcześniej „galimatias graficzny”. Nieustabilizowana pisownia dotyczy przede wszystkim złożonych nazw zawodów, które niejednokrot-



nie zapisywane są w trojaki sposób: oddzielnie, łącznie lub poprzez spojenie dywizem.

Mając świadomość złożoności i długotrwałości procesów asymilacyjnych, można przypuszczać, że o losie najnowszej warstwy zapożyczonych z języka angielskiego nazw zawodów i specjalizacji zadecyduje stopień ich rozpowszechnienia wśród użytkowników języka oraz zasadność użycia.

W podsumowaniu można stwierdzić, że transfer angielskich nazw zawodów do współczesnej ruszczyzny ma charakter masowy i przebiega w sposób niekontrolowany. Strony internetowe zawierające oferty pracy są najwierniejszym odzwierciedleniem realnych potrzeb rynku pracy i tym samym prezentują szeroki wachlarz neologizmów językowych funkcjonujących w badanym obszarze leksyki. Zapożyczone z języka angielskiego nazwy profesji i specjalizacji najliczniej są prezentowane w takich dziedzinach życia jak ekonomia, marketing i zarządzanie, bankowość, reklamodawstwo, informatyka, show biznes i serwis usług publicznych. Przyczyny przenikania na grunt rosyjski badanego słownictwa są wieloaspektowe. Do najważniejszych powodów żywiolowego importu anglicyzmów określających zawody należy zaliczyć potrzeby natury nominacyjnej, cele komunikatywne oraz zjawisko ulegania modzie językowej w stosunku do języka angielskiego, którego ranga osiągnęła status języka międzynarodowego. Przyczyny omawianego zjawiska są także uwarunkowane socjologicznymi, kulturowymi, ekonomicznymi oraz politycznymi wydarzeniami mającymi miejsce we współczesnej Rosji. Poza tym, należy pamiętać, że obcojęzyczne nazwy zawodów w odbiorze większości Rosjan są odczuwane jako słownictwo o pozytywnej waloryzacji. Natomiast jeśli chodzi o adaptację analizowanych jednostek leksykalnych, to część z nich posiada ustabilizowaną pozycję w języku rosyjskim, o czym świadczy chociażby fakt tworzenia przez nie gniazd słowotwórczych. Jednak w przypadku wielu nazw mamy do czynienia ze słabym stopniem ich adaptacji, co przejawia się, między innymi, nieustabilizowaną jeszcze pisownią i tym samym występowaniem różnych wariantów graficznych jednego słowa.

### Literatura

- Haugen E., 1950, *The analysis of linguistic borrowing*, „Language” vol. 26, nr 2.  
 Luciński K., 2009, *Языковые заимствования и ментальность*, Kielce.  
 Mańczak-Wohlfeld E., 1995, *Tendencje rozwojowe współczesnych zapożyczeń angielskich w języku polskim*, Kraków.

- Markowski A., 2006, *Kultura języka polskiego. Teoria. Zagadnienia leksykalne*, Warszawa.
- Rutkowski K., 2011, *Kilka uwag o adaptacji zapożyczeń leksykalnych z zakresu terminologii komputerowej w języku rosyjskim*, „Studia Wschodniosłowiańskie” t. 11, s. 239–250.
- Wojan K., 2010, *Przypadkowe i nieprzypadkowe wędrówki leksemów*, Gdańsk.
- Абрамов Р. Н., 2005, *Российские менеджеры: социологический анализ становления профессии*, Москва.
- Аристова В. М., 1978, *Англо-русские языковые контакты (англизмы в русском языке)*, Ленинград.
- Епимахова А. Ю., *Интернационализмы в системе наименований лиц по профессии*, «Вестник Челябинского государственного университета» 2009, № 34 (172), с. 33–36.
- Костомаров В. Г., 1999, *Языковой вкус эпохи. Из наблюдений над речевой практикой масс-медиа*, Санкт-Петербург.
- Крысин Л. П., 1968, *Иноязычные слова в современном русском языке*, Москва.
- Крысин Л. П., 2002, *Лексическое заимствование и калькирование в русском языке последних десятилетий*, «Вопросы Языковедения» № 6, с. 27–34.
- Московская А. А., 2010, *Проблемы становления модели профессии; российский опыт в западном исследовательском контексте*, «Мир России» № 3, с. 90–114.
- Попова Т. В., 2007, *Графодеривация в русском словообразовании конца XX – начала XXI в.*, [в:] *Русский язык: исторические судьбы и современность. III Международный конгресс исследователей русского языка (Москва, МГУ им. М. В. Ломоносова, 20–23 марта 2007)*, Москва, с. 230–231.
- <http://www.rabotka.ru/infoworker/0267.php> [14.12.2012]
- <http://www.jobinmoscow.ru> [20.01.2013]
- <http://www.profesions.org.ru> (Общероссийский классификатор профессий рабочих, должностей служащих и тарифных разрядов) [19.01.2013]

## ENGLISH NAMES OF OCCUPATIONS IN MODERN RUSSIAN LANGUAGE

### S U M M A R Y

The author of the paper deals with names of occupations and specializations borrowed from English into modern Russian language. Analysed material was selected from vacancy announcement on Russian web-sides. The main purpose of the article was to describe reasons of dynamic process of lexical borrowing, to indicate lexical-semantic group dominated by searched loanwords and to identify the level of their assimilation.

The research has shown that the largest number of English names of professions is observed in economy, marketing, information technology, show business, public service, etc. New loanwords come into Russian mainly under the influence of linguistic fashion and result from the need to define a new referent.

Anna Romanik e-mail: [aniaromanik8@wp.pl](mailto:aniaromanik8@wp.pl)



*Joanna Szerszunowicz*

*Białystok*

## Konotacje intrakulturowych skrzydlatych słów w przekładzie

**Słowa kluczowe:** skrzydlate słowa, konotacja, kultura, tłumaczenie

Stale połączenia wyrazowe stanowią bogatą i zróżnicowaną grupę jednostek, do których w szerokim ujęciu należą między innymi: kolokacje, idiomy, jednostki pragmatyczne, przysłowia i *skrzydlate słowa*<sup>1</sup>. To właśnie ten ostatni typ frazeologizmów jest przedmiotem rozważań przedstawionych w niniejszym artykule. W tej grupie znajdujemy wiele frazeologizmów mających silne osadzenie kulturowe, czyli jednostek obdarzonych dużym potencjałem konotacyjnym.

Celem artykułu jest omówienie konotacji kulturowych skrzydlatych słów w przekładzie. Wśród omawianych połączeń wyrazowych występują związki o zasięgu ponadnarodowym i narodowym. Szczególna uwaga zostanie poświęcona jednostkom, których występowanie ograniczone jest do jednego języka. W perspektywie kontrastywnej są to związki bezekwiwalentne, co sprawia, że następują one trudności w procesie przekładu.

Zagadnienie translacji intrakulturowych skrzydlatych słów zostanie omówione w ujęciu teoretycznym na przykładzie trzech polskich jednostek należących do skrzydlatych słów, mianowicie *Alleluja i do przodu!*, *Nie chcę, ale muszę* i *Polak potrafi*. Analiza omawianego problemu obejmie trzy płaszczyzny: z punktu widzenia translatoryki rozpatrzone zostaną zależności między konotacjami kulturowymi ewokowanymi przez bezekwiwalentne skrzy-

---

<sup>1</sup> Dyskusyjne jest włączanie do frazeologii złożonych terminów i nazw własnych [Lachur 2004, 223].

dlate słowa a stylistyką tekstu, jego tematyką oraz obecnością lub brakiem stereotypów, do których odwołują się dane związki, w pamięci kolektywnej rodzinnych użytkowników języka docelowego.

## 1. Skrzydlate słowa i ich konotacje w badaniach naukowych

Skrzydlate słowa, *epea pteroenta*, to stałe połączenia wyrazowe, których pochodzenie jest ustalone: można wskazać ich autora lub tekst, z jakiego pochodzą [Chlebda 2005; Diadechko 2010, 137]. *Słownik terminów literackich* podaje następującą definicję omawianego terminu: „często przytaczane cytaty ze znanych utworów literackich (i szerzej: piśmienniczych), które z czasem weszły do frazeologii języka potocznego, odgrywając w nim rolę aluzyjnych powiedzeń stosowanych w odpowiednich sytuacjach, nierzadko bez wyraźnej świadomości ich pochodzenia” [Głowiński, Kostkiewiczowa, Okopień-Sławińska, Sławiński 1989, 471]. Należy podkreślić, że literatura jest bardzo ważnym źródłem skrzydlatych słów, ale nie jedynym: pochodzą one z wypowiedzi znanych osób, tekstów kultury popularnej, na przykład filmów [Федосов 2007, 331–342], popularnych piosenek czy reklam [Lusińska 2007; Szerszunowicz 2011a]. Jak widać, skrzydlate słowa stanowią zbiór silnie zróżnicowanych jednostek<sup>2</sup>. Nasuwa się więc pytanie, jakie miejsce zajmują one w systemie frazeologicznym.

Wojciech Chlebda zwraca uwagę na fakt, że wśród skrzydlatych słów znajdujemy zarówno wyrazy, jak i kombinacje słów. Pierwsza grupa jest stosunkowo nieliczna – jak podaje badacz – stanowi ona około 10% skrzydlatych słów [Chlebda 2010, 13]. Jeżeli przyjmie się, że frazeologizm to połączenie co najmniej dwóch wyrazów, sytuować ją należy poza zasobem frazeologicznym. Pozostaje problem klasyfikacji właściwych skrzydlatych słów, czyli takich, które należą do wielowyrazowych jednostek języka mających ustabilizowany status w danym języku [*Na tropach reproduktów...* 2010].

W. Chlebda stwierdza<sup>3</sup>, że „skrzydlate słowa stanowią jedną z podklas frazeologii językowej, zajmując miejsce w szeregu takich innych jej podklas, jak idiomy, przysłowia, terminy złożone, formuły etykietalne, złożone nazwy

<sup>2</sup> Warto zwrócić uwagę na fakt, że ustalenie autorstwa nie zawsze jest łatwe, a nawet możliwe [Quassdorf 2012].

<sup>3</sup> W. Chlebda [2010, 13] przywołuje również stanowiska dwóch innych badaczy: Swiętłana G. Szuleżkowa uważa za korzystne wyodrębnienie osobnej klasy skrzydlatych słów, natomiast Andrzej M. Lewicki wychodzi z założenia, że skrzydlate słowa są podstawą tworzenia frazeologizmów.

własne (w tym tytuły), napisy miejskie, wyrażenia funkcyjne itp.” [Chlebda 2010, 14]. Podobne ujęcie znajdujemy u innych badaczy, którzy włączają skrzydlate słowa do szeroko rozumianej frazeologii<sup>4</sup>.

O ile można dyskutować nad klasyfikacją omawianych jednostek, o tyle bezsprzecznie należy przyjąć, że związki te mają silne osadzenie kulturowe. Ono właśnie jest podstawą wykształcenia konotacji. Jak podaje *Encyklopedia językoznawstwa ogólnego*, konotacja „zachodzi wówczas, kiedy formalne i semantyczne właściwości wyrażenia łącznie są interpretowane jako plan wyrażenia (...) przyporządkowany czemuś spoza niego” [*Encyklopedia językoznawstwa...* 1999, 311]. Konotacje odnoszą się do emocjonalnych i asocjacyjnych aspektów danej nazwy [*The Oxford Companion...* 1996, 235].

Należy podkreślić, że mają one duże znaczenie w tekstach literackich: „Kiedy np. Stendhal używa w tekście francuskim wyrazów włoskich, chce dodatkowo przekazać ideę wolności, namiętności i pasji, kojarzonych w świecie przez niego kreowanym z Włochami” [*Encyklopedia językoznawstwa...* 1999, 311]. Warto ponadto nadmienić, że konotacje mogą być indywidualne (na przykład pływanie może jednej osobie kojarzyć się z odpoczynkiem, natomiast u innej może wywoływać lęk przez utonięciem) oraz zbiorowe, tzn. wspólne dla danej grupy (przykładowo, nazwisko danego polityka wywołuje niechęć wśród jego przeciwników) [*The Oxford Companion...* 1996, 235].

Pisząc o konotacjach frazeologizmów, R. Gläser wymienia następujące ich rodzaje: ekspresywne (deprecjonujące, tabu, eufemistyczne, humorystyczne), stylistyczne (kolokwialne, slangowe, formalne, literackie, archaiczne, obce), rejestrowe (astronomiczne, ekonomiczne, prawne, medyczne) [Gläser 2001, 128]. Badaczka koncentruje się na konotacjach językowych, które oznaczane są w opracowaniach leksykograficznych za pomocą kwalifikatorów<sup>5</sup>. Jurij Apresjan podkreśla, że konotacje to elementy pragmatyki, które są odbiciem wyobrażeń kulturowych i tradycji związanych z danym wyrazem [Apresjan 2000, 76]. Ten aspekt konotacji jest istotny w badaniu stałych połączeń wyrazowych [Szerszunowicz 2010a, 317–324], ponieważ fra-

<sup>4</sup> Przykładowo, Rosamund Moon traktuje skrzydlate słowa jako jeden z podtypów formuł [Moon 1998, 21–22]. Rosemarie Gläser [2001, 128] umieszcza je na peryferiach systemu frazeologicznego. Z kolei Dmitrij Dobrovol'skij i Elisabeth Piirainen [2005, 38–39] nie wyodrębniają skrzydlatych słów jako osobnego rodzaju frazemów. Podobne stanowisko zajmuje Chitra Fernando [1996], która posługuje się terminem *idiom* w odniesieniu do rozmaitych połączeń wyrazowych, w tym również skrzydlatych słów.

<sup>5</sup> Kwalifikatory są ważnym elementem opisu jednostek leksykalnych. Stanowią one rozbudowaną grupę elementów, wykorzystywanych w zależności i charakteru danego opracowania leksykograficznego [Majdak 2004].

zeologizmy użyte w tekście wywołują u jego odbiorców określone asocjacje kulturowe [Sabban 2007, 590–605; Sabban 2008, 229–241]<sup>6</sup>.

Konotację kulturową definiuje się jako interpretacyjną relację między znakiem językowym i symbolami jakiegokolwiek innego kodu niewerbalnego (stereotypów, prototypów, mitów i in.) [Teliya, Bragina, Oparina, Sandomirskaya 2001, 55–75]. Omawiany rodzaj konotacji jest szczególnie ważny w przypadku idiomów i s frazeologizowanych kolokacji. Niektóre jednostki nabywają konotacji poprzez aluzję do realiów kulturowych [Monteiro-Plantin 2011, 249–275], inne powstają na podstawie konceptów kulturowych.

W językach naturalnych konotacje kulturowe wywoływane są przez liczne związki, którymi są zarówno jednostki występujące w kilku językach, jak połączenia właściwe jednemu językowi. Interesujący materiał stanowią skrzydlate słowa należące do drugiej grupy, czyli frazeologizmy o charakterze intrakulturowym. Przykładowo, w języku polskim występują liczne bezekwiwalentne wyrażenia, zwroty i frazy o dużym potencjale konotacyjnym, na przykład: *Alleluja i do przodu!*, *moherowe berety*, *Polak potrafi*, *gest Kozakiewicza*.

Użycie takich jednostek w tekście przywołuje pewne elementy wiedzy pozajęzykowej, które są częścią językowo-kulturowej świadomości Polaków. Pamięć kolektywna obejmuje różnorodne odniesienia przyporządkowane danemu połączeniu wyrazowemu znane nosicielom języka. Odbiorca tekstu, w którym występują intrakulturowe skrzydlate słowa, dokonuje interpretacji poprzez pryzmat wiedzy kulturowej [Szerszunowicz 2010b]. Proces ten ma charakter indywidualny: liczba i rodzaj skojarzeń, jakie wywoła dana jednostka, zależy od odbiorcy, stanu jego wiedzy i świadomości językowo-kulturowej. Przykładowo, wyrażenie *moherowe berety* odsyła nie tylko do grupy osób reprezentujących określone poglądy, ale też do pewnych wydarzeń, zachowań i atrybutów wyglądu.

## 2. Skrzydlate słowa w perspektywie międzyjęzykowej i międzykulturowej

W ujęciu kontrastycznym wyróżnia się skrzydlate słowa o charakterze interkulturowym<sup>7</sup> i intrakulturowym. Do pierwszej grupy należą między in-

<sup>6</sup> W niniejszym artykule terminy *konotacja*, *asocjacja* i *skojarzenie* traktowane są jako określenia synonimiczne.

<sup>7</sup> Jednostki interkulturowe to związki występujące w kilku językach, na przykład tych, które tworzą ligę. Należy podkreślić, że występowanie omawianych połączeń nie musi być ograniczone do lig [zob. Maćkiewicz 1992, 159–164; Maćkiewicz 2000, 49–56].



nymi: biblizmy, cytaty z arcydzieł literatury pięknej, wypowiedzi osób znanych na świecie<sup>8</sup>, do drugiej zaś – jednostki pochodzące z literatury narodowej czy zdania polityków, sportowców i innych ludzi znanych w danym kręgu kulturowym. O ile jednostki o charakterze internacjonalnym wykazują z reguły duże podobieństwo treściowo-formalne [zob. Oleśkiewicz 2007, Piirainen 2012], o tyle związki o zasięgu ograniczonym do danego etnikum są w zdecydowanej większości przypadków bezekwiwalentne, tzn. treść przekazywana przez nie jest werbalizowana w postaci frazeologizmów.

Omawiane połączenia wyrazowe stanowią więc grupę połączeń, które mogą przysparzać problemów w procesie tłumaczenia: Anita Naciscione zwraca uwagę na fakt, że przekład jednostek frazeologicznych jest zawsze, niezależnie od rodzaju związku, wyzwaniem dla tłumacza [Naciscione 2001, 200]. Przyjąć należy, że szczególnie trudnym zadaniem jest tłumaczenie skrzydlatych słów silnie osadzonych w kulturze wyjściowej. Z tego powodu istotne jest tworzenie dwu- i wielojęzycznych słowników skrzydlatych słów.

Mimo dużego znaczenia tych opracowań w pracy tłumacza do tej pory powstało ich niewiele – przy okazji warto nadmienić, że znacznie liczniejsze są opracowania jednojęzyczne [Markiewicz, Romanowski 2007; Bralczyk 2006; Laskowska 2004; Spychalska, Hołota 2009; Zimny, Nowak 2009]. Przykładem dwujęzycznego źródła leksykograficznego jest *Czesko-polski słownik słów skrzydlatych* opracowany przez Teresę Zofię Orłó i Joannę Hornik, zawierający czeskie skrzydlate słowa i ich polskie ekwiwalenty [Orłó, Hornik 1996]. Należy również wspomnieć *Szkolny słownik aforyzmów angielskich* Piotra Domańskiego, zawierający sto jednostek, wśród których znaczna część może być uznana za skrzydlate słowa [Domański br.]. Z kolei *Rosyjsko-polski słownik skrzydlatych słów* autorstwa Wojciecha Chlebdy, Walerija M. Mokienki i Swietłany G. Szuleżkowej zawiera rosyjskie jednostki i ich polskie odpowiedniki [Chlebda, Mokijenko, Szuleżkowa 2003].

### 3. Techniki przekładu skrzydlatych słów

Niewiele skrzydlatych słów ma poświadczenie w ogólnych i frazeologicznych słownikach dwujęzycznych. Jeżeli są one włączone do danego opracowania leksykograficznego, to ograniczają się do związków o charakterze

---

<sup>8</sup> Problemom intertekstualności i etymologii idiomatycznych połączeń wyrazowych poświęca się dużo uwagi w badaniach frazeologicznych [zob. Dobrowol'skij, Piirainen 2010, 73].

internacjonalnym, przede wszystkim biblizmów i mitologizmów [Szerszunowicz 2010b, 215–234]. Intrakulturowe skrzydlate słowa, werbalizujące indywidualną treść wyrażoną przez autora za pomocą danych słów [Chlebda 2001, 301], zazwyczaj nie są rejestrowane w opracowaniach dwu- i wielojęzycznych. Brak notacji w źródłach leksykograficznych sprawia, że tłumacz może mieć problemy z przekładem jednostek lakunarnych<sup>9</sup>, czyli takich, które nie mają odpowiedników w języku docelowym.

Wyróżnia się następujące etapy tłumaczenia stałych połączeń wyrazowych: identyfikacja jednostki w języku wyjściowym, analiza znaczenia, tłumaczenie znaczenia, znalezienie ekwiwalentu [Łabno-Fałęcka 1994, 261]. Pierwszy etap często przysparza trudności: zasoby frazeologiczne języków naturalnych są bogate i podlegają zmianom, pojawiają się nowe jednostki, niektóre wychodzą z użycia. Z tego powodu może zdarzyć się, że tłumacz potraktuje stałe połączenie słowne jako luźną kombinację wyrazową.

Do najczęściej używanych technik przekładu należą: zapożyczenie, kalka (z podaniem źródła lub bez), neologizm, neosemantyzm, odpowiednik opisowy, kombinacja niektórych z wymienionych technik [Tarsa 2001, 126]. Pierwsza z nich polega na użyciu związku w jego oryginalnej postaci. Jednostka języka wyjściowego może zostać przekalkowana poprzez wykorzystanie kalki z tekstu języka docelowego lub poprzez stworzenie okazjonalnej kalki. Tłumacz może zdecydować się na użycie nowej kombinacji wyrazowej, tworząc neologizm. Istnieje również możliwość użycia istniejących skrzydlatych słów w nowym znaczeniu korespondującym ze znaczeniem słów języka wyjściowego. Skrzydlate słowa mogą być ponadto tłumaczone w sposób opisowy.

Należy podkreślić, że w niektórych tekstach dodatkowo stosuje się operatory wprowadzające skrzydlate słowa i elementy<sup>10</sup>, które przekazują informacje o pochodzeniu danej jednostki, co skutkuje amplifikacją translatu. Obudowa ta ma duże znaczenie, bowiem odbiorca przekładu jest pozbawiony wiedzy kulturowej, którą ma przedstawiciel kultury wyjściowej. Warto podkreślić, że odbiorca tłumaczenia oczekuje w tekście efektu obcości [Lewicki 2002], który Krzysztof Hejwowski nazywa efektem inności [Hejwowski 2004, s. 93], będącego rezultatem różnic kulturowych [zob. Szerszunowicz 2011c]. Jeszcze innym sposobem potraktowania skrzydlatych słów w przekładzie jest ich opuszczenie.

<sup>9</sup> Problematyka luk językowych analizowana jest w różnych ujęciach [zob. Wipprecht 2005; *Lakunen-Theorie* 2006; Panasiuk 2006].

<sup>10</sup> W badaniach nad frazeologią podejmowano zagadnienia związane z funkcjonowaniem operatorów wprowadzających idiomy [Čermák 2004; Rozumko 2011].

Jak widać, istnieje więc wiele technik, które mogą być wykorzystywane w procesie tłumaczenia skrzydlatych słów. Należy pamiętać, że wybór jednej z nich zależy od kontekstu i jest decyzją danego tłumacza. Maria Krzysztofiak pisząc o przekładzie aforyzmów podkreśla, że „o powodzeniu tłumaczenia aforyzmu decyduje za każdym razem indywidualna koncepcja artystyczna, a nie z góry zaprogramowana, dająca się powielać, strategia translatorska” [Krysztofiak 2011, 181]<sup>11</sup>. Uwaga ta w równym stopniu dotyczy przekładu wszystkich intrakulturowych skrzydlatych słów.

#### 4. Konotacje skrzydlatych słów w tłumaczeniu: studia przypadków

Jak wcześniej wspomniano, skrzydlate słowa, których zasięg występowania ograniczony jest do jednego języka, to związki osadzone w kulturze danego etnikum. Pochodzenie wielu jednostek znane jest rodzimym użytkownikom języka, co stwarza możliwość aktywacji rozmaitych skojarzeń. Można więc mówić o pewnej wiązce potencjalnych asocjacji, które są przywołane w zależności od tematu wypowiedzi, kontekstu, wiedzy kulturowej nadawcy i odbiorcy oraz innych czynników związanych z procesem komunikacji.

Użycie intrakulturowych skrzydlatych słów jest więc za każdym razem związane z odniesieniami kulturowymi, które tworzą sieć złożonych relacji. Wystąpienie tego rodzaju związków w tekście stanowi wyzwanie dla tłumacza, który – po przeprowadzeniu wieloaspektowej analizy oryginału – musi zdecydować, jak przetłumaczyć jednostkę bezekwiwalentną [Chlebda 2001, 295–302], pamiętając o tym, że w języku wyjściowym jest ona nie tylko nośnikiem znaczenia, ale i konotacji. Należy podkreślić że, konotacje te nie muszą – i często nie są – znane odbiorcy przekładu.

Pisząc na temat omawianego zjawiska, Edward Balcerzan stwierdza: „Mówimy o konotacji mając na myśli znaczenia oraz barwy uczuciowe towarzyszące słowu lub wyrażeniu, kojarzące się z nimi, współoznaczające, przy czym owo współoznaczanie jest wpisane w społeczną konwencję *langage*. Jeżeli czytelnik przekładu nie zna danej konwencji, tłumaczenie dosłowne okaże się pozbawione wskazówek konotacyjnych” [Balcerzan 2011, 144]. W przypadku związków o charakterze intrakulturowym zachodzą redukcje na poziomie konotacji, wynikające z braku wiedzy kulturowej, wspólnej osobom należącym do kultury wyjściowej.

<sup>11</sup> Aforyzmy można tłumaczyć za pomocą różnych technik [zob. Krysztofiak, Kaszyński 2004].

Problemy związane z przekładem skrzydlatych słów, których występowanie ograniczone jest do jednego języka, zostaną omówione na wybranych przykładach pochodzących z polskich tekstów współczesnych. Analizie poddano trzy jednostki, mianowicie *Alleluja i do przodu!*, *Nie chcę, ale muszę* i *Polak potrafi*. Związki te zostały wybrane do badania, ponieważ są znane ogółowi Polaków i wywołują u nich liczne asocjacje, co potwierdziły badania ankietowe [Szerszunowicz 2011d].

#### 4.1. Stylistyka a konotacje kulturowe: *Alleluja i do przodu!*

Wśród skrzydlatych słów występują jednostki, które są cytatami z wypowiedzi znanych osób, na przykład polityków, pisarzy czy dziennikarzy. We współczesnej polszczyźnie do podgrupy tej należy fraza *Alleluja i do przodu!*<sup>12</sup>, „intencjonalnie żartobliwe zawołanie ukute w pierwszej połowie lat 90. przez ojca Tadeusza Rydzyka, członka zakonu redemptorystów, założyciela Radia Maryja, katolickiej rozgłośni radiowej” [Zimny, Nowak 2009, 12]. Jednostka *Alleluja i do przodu!* to „swoista sentencja wyrażająca pouczenie moralne i zachętę do działania, retorycznie pełniąca też funkcję podsumowującej (streszczającej) argumentację formuły, skrótowo przypominającej i utrwalającej zalecaną przez redemptorystę postawę życiową” [Zimny, Nowak 2009, 12].

Omawiane skrzydlate słowa wywołują określone konotacje stylistyczne: zdanie zbudowane jest z dwóch członów, z których pierwszy, *Alleluja*, pochodzi z języka religii, drugi zaś, *i do przodu*, funkcjonuje w odmianie kolokwialnej. Krótka fraza łączy więc dwie stylistyki, mianowicie podniosłą, właściwą sferze sacrum i potoczną, niską, typową dla codziennego życia. Komponent *Alleluja*, mający w języku hebrajskim znaczenie ‘chwalenie Boga’, wyraża radość i wzywa do chwalenia Pana, natomiast element *do przodu* wskazuje kierunek, który w metaforyce potocznej jest oceniany pozytywnie<sup>13</sup>.

Z językowego punktu widzenia omawiane skrzydlate słowa to przykład hybrydy stylistycznej, powstałej w wyniku zestawienia dwóch niepasujących do siebie członów [Bralczyk 2006, 21]. Z powodu niespójności stylistycznej

<sup>12</sup> Jednostka ta ma wariant w postaci *Alleluja! I do przodu!*

<sup>13</sup> Wartościowanie dobry – zły w języku potocznym nakłada się na schematy orientacji przestrzennej opartej na odniesieniach do ciała człowieka. Jerzy Bartmiński stwierdza: „dobre jest to, co w górze, z przodu i z prawej strony, złe to, co na dole, z tyłu, z lewej strony – odpowiednio do potrzeb i odczuć normalnego człowieka, który porusza się do przodu, chodzi z głową do góry i posługuje się prawą ręką” [Bartmiński 2001, 125].

konstrukcja ta jest atrakcyjna dla użytkowników języka. Ma ustaloną pozycję w zasobie frazeologii potocznej, czego potwierdzeniem jest obecność modyfikacji omawianego związku.

Dodatkowym walorem omawianych skrzydlatych słów, który wykorzystują użytkownicy języka, są konotacje kulturowe. Fraza *Alleluja i do przodu!* kojarzona jest z autorem powiedzenia – ojcem Tadeuszem Rydzykiem, z Radiem Maryja i poglądami propagowanymi w audycjach nadawanych przez tę radiostację. W perspektywie międzyjęzykowej fraza ukuta przez ojca Tadeusza Rydzyka stanowi lukę: związek ten ma charakter intrakulturowy, powstał w kulturze polskiej i w niej funkcjonuje. Jest nośnikiem konotacji, które są odbierane przez nosicieli kultury polskiej [Szerszunowicz w druku].

W wielu kontekstach jednostka ta pojawia się z informacją o pochodzeniu, co podkreśla jej osadzenie w kulturze polskiej. Przykładowo, w książce *Alleluja i do przodu! Prawda o Radiu Maryja i jego przeciwnikach* skrzydlate słowa podane są ze wskazaniem ich autora: „Jednym z największych atutów Radia Maryja, jednym ze źródeł jego siły jest to, że dodaje nam wszystkim tak wiele otuchy w posępnym czasie zdrad i rozgoryczeń, zgodnie ze słynnym wezwaniem Ojca Dyrektora: *Alleluja i do przodu!*” (cytat z książki, za: „Nasz Dziennik”, 19–21.04.2003). Omawiana sytuacja pozwala na wykorzystanie tłumaczenia dosłownego na język obce, na przykład angielski: *Allelujah and forwards!* Przy zastosowaniu takiej techniki konotacje stylistyczne zostaną częściowo zachowane, kontrast między podniosłym charakterem członu *Alleluja* i kolowialnym zabarwieniem składnika *do przodu* będzie utrzymany, a kulturowe osadzenie jest zasygnalizowane w tekście. Utracona zostaje jednak idiomatyczność frazy, a więc tłumaczona kombinacja wyrazowa pozbawiona została aluzyjności, w konsekwencji nie pełni ona funkcji ludycznej.

Inna sytuacja ma miejsce w przypadku modyfikacji omawianych skrzydlatych słów, które znajdujemy na przykład w następujących nagłówkach prasowych: *Alleluja i do urny* („Gazeta Wyborcza”, 4.10.2000), *Alleluja i do samorządu* („Gazeta Wyborcza” Katowice 6, 2006), *Alleluja i do żłobu!* („Wprost” 31, 2007) [Połowniak-Wawrzonek 2011, 70–73]. Należy podkreślić, że występowanie modyfikacji jest potwierdzeniem wysokiego stopnia stałości tej frazy. W przekładzie trudno bywa zachować konotacje stylistyczne i kulturowe: jednostka zaczyna funkcjonować jak element gry z odbiorcą tekstu, do którego odczytania konieczna jest znajomość nie tylko języka, ale i kultury.

Niektóre użycia wydają się mniej skomplikowane do przetłumaczenia na język obcy, ponieważ konotacje kulturowe są zdominowane przez wa-

lor stylistyczny. W programie telewizji śniadaniowej, w którym pokazywano stroje sylwestrowe, prowadzący Marcin Prokop zakończył, mówiąc *Alleluja!*, na co Dorota Wellman odpowiedziała: *i do przodu*. (TVN, *Dzień dobry TVN*, 29.12.2008). W przekładzie może być wykorzystana substytucja, czyli zastąpienie polskiej frazy jednostką języka docelowego. Przykładowo, angielska jednostka pragmatyczna *Let's go!* daje się łatwo podzielić na dwa człony. Pierwsza z osób wypowiedziałaby *Let's*, druga zaś dokończyła *go*. Należy podkreślić, że w tłumaczeniu dochodzi do utraty tych aluzji, które, pisząc o przekładzie literackim, Anna Bednarczyk nazywa zaawansowanymi konotacjami [Bednarczyk 2008, 65].

#### 4.2. Tematyka tekstu a konotacje kulturowe: *Nie chcę, ale muszę*

Idiolekt Lecha Wałęsy bogaty jest we frazeologizmy, z których wiele to powiedzenia ukute przez polityka lub spopularyzowane przez niego<sup>14</sup>. Opracowanie leksykograficzne zatytułowane *Skrzydlate słowa. Wielki słownik cytatów polskich i obcych* Henryka Markiewicza i Andrzeja Romanowskiego zawiera 32 jednostki, których autorem jest Lech Wałęsa [Markiewicz, Romanowski 2007, 434–435; [http://pl.wikiquote.org/wiki/Lech\\_Wałęsa](http://pl.wikiquote.org/wiki/Lech_Wałęsa), 1.06.2012]. Wśród nich znajdujemy wiele cytatów, które używane są w polszczyźnie potocznej, na przykład: *Jestem „za”, a nawet „przeciw”*<sup>15</sup>, *Punkt widzenia zależy od punktu siedzenia, Stłucz pan termometr, a nie będziesz pan miał gorączki, Sprawa ma plusy dodatnie i plusy ujemne*. Do najpopularniejszych wałęsizmów należy niewątpliwie powiedzenie *Nie chcę, ale muszę*<sup>16</sup>, wykorzystywane w różnych kontekstach komunikacyjnych<sup>17</sup>.

Jednostka ta, kojarzona przez użytkowników języka z postacią Wałęsy, pojawia się często w tekstach dotyczących polityki [Szerszunowicz 2011e]. Przykładowo, wywiad z Grzegorzem Napieralskim, jednym z kandydatów na prezydenta po tragedii smoleńskiej, nosi tytuł *„Nie chcę, ale muszę” – to nie mój przypadek* [<http://wiadomosci.wp.pl/kat,1342,title,Nie-chce-ale->

<sup>14</sup> Idiolekt Lecha Wałęsy był przedmiotem analiz językoznawczych [Bralczyk 1990, 60–81].

<sup>15</sup> W cytowanym słowniku znajdujemy następującą informację dotyczącą pochodzenia przytoczonej jednostki: „Według Agnieszki Kublik („Gazeta Wyborcza” 1991, nr 227) powiedzenie to wymyślił Mieczysław Wachowski” [Markiewicz, Romanowski 2007, 434].

<sup>16</sup> Słownik Markiewicza i Romanowskiego podaje następującą postać tych słów: „Nie chcę być prezydentem. Będę musiał być prezydentem. Cytowane w wersji: Nie chcę, ale muszę” [Markiewicz, Romanowski 2007, 435].

<sup>17</sup> *Wałęsizm* definiowany jest jako ‘wyraz, wyrażenie, metafora charakterystyczne dla języka Lecha Wałęsy’. [Praktyczny słownik... 2003, 471].

musze-to-nie-moj-przypadek,wid,12306503,wiadomosc.html?ticaid=1e8d8, 1.06.2012].

Aluzyjne wykorzystanie skrzydlatych słów możliwe jest dzięki wykorzystaniu konotacji kulturowych, które jeszcze wyraźniej przywoływane są w następującym stwierdzeniu: *To nie jest tak, że nie chciałem, ale musiałem. Był już pewien polityk, który mówił „nie chcę, ale muszę”. Ja tak nie robię.* Aby prawidłowo zinterpretować tekst, odbiorca musi znać kod kulturowy.

W wielu analogicznych kontekstach możliwe jest dosłowne tłumaczenie jednostki w połączeniu z amplifikacją wewnątrztekstową, pozwalającą na wprowadzenie informacji niezbędnych dla zrozumienia znaczenia oryginału. Przykładowo, fragment *To nie jest tak, że nie chciałem, ale musiałem. Był już pewien polityk, który mówił „nie chcę, ale muszę”. Ja tak nie robię* mógłby mieć postać *It is not that I did not want to, but I had to. There was a politician, Lech Wałęsa, who said „I don't want to, but I have to”. I don't do this.*

Konotacje kulturowe, będące elementem językowej świadomości kolektywnej Polaków, mogą również znaleźć się w przypisach, co ilustruje poniższy przykład:

*To nie jest tak, że nie chciałem, ale musiałem. Był już pewien polityk, który mówił „nie chcę, ale muszę”. Ja tak nie robię.*

*It is not that I did not want to, but I had to. There was a politician who said „I don't want to, but I have to”\*. I don't do this.*

*\*The author refers to Lech Wałęsa who is said to have stated „I don't want to, but I have to” when proposed to be the President.*

Należy jednak pamiętać, że dosłowny przekład danej jednostki bezekwiwalentnej, nawet w przypadku niefiguracywnych połączeń, jest zabiegiem ryzykownym, a w połączeniu z wprowadzeniem dodatkowych elementów, stanowi obciążenie dla odbiorcy tekstu docelowego.

Warto dodać, że wałęsizm pojawiają się również w tekstach, których tematyka nie wiąże się z polityką. Te same skrzydlate słowa wykorzystano w zupełnie innym kontekście, mianowicie w nazwie kursów przygotowujących do matury z matematyki organizowanych przez jedną ze szkół w Kielcach. *Matematyka – nie chcę, ale muszę* to „projekt współfinansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego w ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki Priorytet IX. Rozwój wykształcenia i kompetencji w regionach. Działanie 9.2. Podniesienie atrakcyjności i jakości szkolnictwa zawodowego w oparciu o umowę ze Świętokrzyskim Biurem Rozwoju Regionalnego” [[www.kopernik.ekielce.com/projekty/index.html](http://www.kopernik.ekielce.com/projekty/index.html), 27.05.2012.], w którym wzięło udział 72 uczniów z Tech-

nikum Nr 6 w ZSE im. M. Kopernika w Kielcach. Celem projektu było zorganizowanie bezpłatnych zajęć z matematyki przygotowujących do egzaminu maturalnego.

W analizowanym tekście nie wykorzystuje się aluzji do pierwotnego użycia słów, które stanowią część nazwy kursów. Jednostka ta doskonale opisuje sytuację, w jakiej znaleźli się uczniowie. Słowa *Nie chcę, ale muszę* są atrakcyjnym sloganem, przekazującym w zwięzły sposób położenie zdającego matematykę na egzaminie maturalnym, który u rodzimych użytkowników kojarzony jest z postacią Wałęsy. Asocjacja ta nie odgrywa kluczowej roli dla zrozumienia sloganu, więc odpowiednim rozwiązaniem jest dosłowne tłumaczenie: *I don't want to, but I have to*.

#### 4.3. Stereotyp a konotacje kulturowe: *Polak potrafi*

W perspektywie międzyjęzykowej intrakulturowe jednostki stanowią luki, których specyfika uwarunkowana jest nie tylko semantyką, ale i innymi parametrami, na przykład wartościowaniem [Szerszunowicz 2010c, 222–234]. W niektórych przypadkach ma ono złożony charakter i bywa uwarunkowane kontekstowo. Przykładem nacechowanego aksjologicznie związku występującego wyłącznie w polszczyźnie jest fraza *Polak potrafi*.

Omawiane skrzydlate słowa, umieszczone przez Wojciecha Chlebde na liście jednostek tworzących językowy autoportret Polaków [Chlebda 2005, 434], były hasłem, które widniało na budowie stalowni Huty Katowice (1975). Warto dodać, że slogan ten miał pejoratywne nacechowanie. Jerzy Bralczyk interpretuje używanie tego połączenia jako próbę budowania nowego stereotypu, negującego dawny [Bralczyk 2006, 231–233]. Badanie ankietowe przeprowadzone w 2010 roku wykazało [Szerszunowicz 2011d]<sup>18</sup>, że przypisanie wartościowania omawianemu związkowi uwarunkowane jest potrzebami nadawcy – to właśnie on zgodnie ze swoją intencją używa tej jednostki jako wartościującej pozytywnie lub negatywnie [Szerszunowicz 2011d].

Podwójne wartościowanie omawianej jednostki jest swoistym odzwierciedleniem ambiwalencji występującej w autostereotypie Polaka, który „sam siebie pozytywnie ocenia w aspekcie cech osobowych psychicznych (odważny, dumny, inteligentny, wykształcony, mądry), krytycznie w aspekcie bytowym (lenistwo, rozrzutność, niesystematyczność)” [Bartmiński 2003, 59–86].

<sup>18</sup> Por. wyniki ankiety ASA'90 przeprowadzonej w ramach realizacji tematu badawczego *Słownictwo aksjologiczne języka polskiego* w Zakładzie Tekstologii i Gramatyki Współczesnego Języka Polskiego UMCS w Lublinie w 1990 r. [Bartmiński, Panasiuk 2001, 388].



Dualizm samooceny Polaków znajduje poświadczenie w konkretnych użyciach jednostki *Polak potrafi*. Przykładowo, pojawiła się jako pierwszy człón tytułów dwóch tekstów: *Polak potrafi – lazik marsjański na pudle* [<http://www.telix.pl/artukul/polak-potrafi-lazik-marsjanski-magma-na-pudle-3,34866.html>, 8.06.2011], *Polak potrafi, czyli absurdy 2009* [<http://www.polskalokalna.pl/news/polak-potrafi-czyli-absurdy-2009,1417846,,2>, 21.05.2011]. Pierwszy z nagłówków, *Polak potrafi – marsjański lazik MAGMA na pudle*, traktujący o grupie polskich studentów-konstruktorów, którzy wygrali prestiżowe zawody, przekazuje ocenę pozytywną. Drugi zaś, *Polak potrafi – absurdy roku 2009*, został użyty jako nośnik negatywnego wartościowania – to tytuł tekstu o polskim pijanym rolniku, który wracając z pola, zaorał drogę pokrytą świeżo położonym asfaltem.

W obu użyciach jednostka ta ma silne konotacje wartościujące, związane z autostereotypem. Dobór odpowiednika zależy więc w dużym stopniu od istnienia stereotypu w kulturze docelowej. Należy pamiętać, że o ile w kulturach sąsiednich etników, na przykład niemieckiej czy rosyjskiej Polak postrzegany jest przez pryzmat wiązki cech stereotypowych [Bokszański 2001], o tyle w wielu kulturach wspólnot językowych zajmujących odległe terytoria, na przykład chińskiej czy japońskiej nie wykształcił się stereotyp Polaka [Morcinek 2008, 15–134]<sup>19</sup>. Tłumaczenie dosłowne – w angielska fraza *A Pole can do it* może być odpowiednim ekwiwalentem przekładowym, jeżeli ocena – pozytywna lub negatywna – koresponduje ze stereotypowym obrazem Polaka w tej kulturze.

W przypadku omawianych nagłówków warto rozważyć również wykorzystanie innej techniki, mianowicie opuszczenia. Skłania do tego dwuczłonowość tytułów: drugi człón każdego z nich może zastąpić całość, powstaną wówczas dwa jednoczłonowe nagłówki. W związku z tym, że tytuły *A Mars rover on the box* i *Absurdities of 2009* redukują konotacje, zastosować można strategię kompensacyjną.

## 5. Wnioski

Skrzydlate słowa to jednostki silnie osadzone w kulturze, wśród których liczne są związki intrakulturowe, stanowiące ważną grupę w perspektywie międzyjęzykowej. Mają one nie tylko – jak większość frazeologizmów – okre-

<sup>19</sup> Wyniki badań ankietowych stanu wiedzy japońskich studentów o Polsce potwierdzają, że kraj i jego mieszkańcy są bardzo słabo znani w Japonii [Watanabe 2011].

ślona wartość kodową, ale też funkcjonują jako nośniki konotacji kulturowych. Przekład związków należących do omawianej grupy stwarza wiele problemów: są to jednostki lakunarne, które nie mają odpowiedników w języku docelowym. Wywołują one u rodzimych użytkowników liczne konotacje, do których utraty dochodzi w translacie.

Intrakulturowe skrzydlate słowa są składnikami wypowiedzi, które tworzą złożone relacje wewnątrz niej i poza nią, poprzez nawiązania do innych tekstów kultury. Ich analiza pozwala na dobranie odpowiedniej techniki przekładowej, która umożliwi jak najwierniejsze oddanie znaczenia danej jednostki. W przypadku związków niefiguratywnych w niektórych kontekstach jest nią przekład dosłowny, zwłaszcza w tych tekstach, które zawierają informacje o autorze.

Należy podkreślić, że konotacje kulturowe mogą być aktywowane w różnym stopniu: od bardzo silnego zorientowania tekstu na omawiane asocjacje do wyeksponowania walorów stylistycznych przy znacznie mniejszym znaczeniu konotacji kulturowych. Najtrudniej tłumaczyć intrakulturowe skrzydlate słowa, które użyte są aluzyjnie, ponieważ do ich interpretacji konieczna jest wiedza językowo-kulturowa. Podsumowując, należy podkreślić, że dobór ekwiwalentu przekładowego jest uwarunkowany kontekstowo, a jego podstawa to wieloaspektowa analiza użycia związku oraz jego tekstowe i pozatekstowe uwikłania.

### Literatura

- Apresjan Ju., 2000, *Semantyka leksykalna. Synonimiczne środki języka*, przekł. Z. Kozłowska, A. Markowski, Wrocław – Warszawa – Kraków.
- Balcerzan E., 2011, *Tłumaczenie jako „wojna światów”*. W *kręgu translatoologii i komparatystyki*, Poznań.
- Bartmiński J., 2001, *Styl potoczny*, [w:] *Współczesny język polski*, red. tegoż, Lublin, s. 115–134.
- Bartmiński J., Panasiuk J., 2001, *Stereotypy językowe jako składniki językowego obrazu świata*, [w:] *Współczesny język polski*, red. J. Bartmiński, Lublin, s. 371–395.
- Bednarczyk A., 2008, *W poszukiwaniu dominanty translatorskiej*, Warszawa.
- Bokszański Z., 2001, *Stereotypy a kultura*, Wrocław.
- Bragina N., Lubensky S., 2002, *Eponyms as Cultural Key Words and Their Lexicographic Description in English and Russian*, [w:] *Proceedings of the Tenth EURALEX International Congress, EURALEX 2002, Copenhagen, Denmark, August 13–17, 2002*, red. A. Braasch, C. Povlsen, t. I, Denmark, s. 419–427.

- Bralczyk J., 1990, *O języku Wałęsy*, „Teksty Drugie”, nr 4, s. 60–81.
- Bralczyk J., 2006, *Polak potrafi. Przysłowia, hasła i inne polskie zdania osobne*, Warszawa.
- Chlebda W., 2001, *O specyficzności ustalania ekwiwalentów przekładowych*, [w:] *Frazeografia słowiańska. Księga pamiątkowa poświęcona prof. dr hab. Halinie A. Lilicz*, red. M. Balowski, W. Chlebda, Opole, s. 295–302.
- Chlebda W., 2005, *Szkice o skrzydlatych słowach. Interpretacje lingwistyczne*, Opole.
- Chlebda W., 2010, *Skrzydlate słowa a frazeologia*, [w:] *Perspektywy współczesnej frazeologii polskiej. Teoria. Zagadnienia ogólne*, red. S. Bąba, K. Skibskiego, M. Szczyszek, Poznań, s. 9–20.
- Chlebda W., Mokijenko W. M., Szuleżkova S. G., 2003, *Rosyjsko-polski słownik skrzydlatych słów*, Łask.
- Čermák F., 2004, *Text introducers of proverbs and other idioms*, [w:] *Phraseologismen als Gegenstand sprach- und kulturwissenschaftlicher Forschung*, red. C. Földes, J. Wirrer, Berlin, s. 27–46.
- Diadechko L., 2010, *Winged words as a nation consolidation factor*, [w:] *Phraseologie global – areal – regional. Akten der Konferenz EUROPHRAS 2008 vom 13.–16.8.2008 in Helsinki*, red. J. Korhonen, W. Mieder, E. Piirainen, R. Piñel, Tübingen, s. 137–142.
- Dobrovol'skij D., Piirainen E., 2005, *Figurative Language: Cross-linguistic and Cross-cultural Perspectives*, Amsterdam.
- Dobrovol'skij D., Piirainen E., 2010, *Idioms: Motivation and etymology*, „Yearbook of Phraseology”, nr 1, s. 73–96.
- Domański P., 2012, *Szkolny słownik aforyzmów angielskich*, Warszawa.
- Encyklopedia językoznawstwa ogólnego*, 1999, red. K. Polański, Wrocław – Warszawa – Kraków.
- Федосов О., 2007, *Крылатые слова чешского кино*, [w:] *Frazeologia a językowe obrazy świata przelomu wieków*, red. nauk. W. Chlebda, Opole, s. 331–342.
- Fernando Ch., 1996, *Idioms and Idiomacity*, Oxford.
- Gläser R., 2001, *The Stylistic Potential of Phraseological Units in the Light of Genre Analysis*, [w:] *Phraseology. Theory, Analysis, and Applications*, red. A. P. Cowie, Oxford, s. 125–143.
- Głowiński M., T. Kostkiewiczowa, A. Okopień-Sławińska, J. Sławiński, 1989, *Słownik terminów literackich*, Wrocław – Warszawa – Kraków.
- Hejwowski K., 2004, *Kognitywno-komunikacyjna teoria przekładu*, Warszawa.
- Krysztofiak M., 2011, *Translatologiczna teoria i pragmatyka przekładu artystycznego*, Poznań.
- Krysztofiak M., Kaszyński S. H., 2004, *O sposobach tłumaczenia aforyzmów*, [w:] *Werte und Wertungen. Sprach-, literatur- und kulturwissenschaftliche Skizzen und Stellungnahmen. Festschrift für Eugeniusz Tomiczek*, red. I. Bartoszewicz, M. Hałub, A. Jurasz, Wrocław, s. 382–389.

- Lachur Cz., 2004, *Zarys językoznawstwa ogólnego*, Opole.
- Lakunen-Theorie. *Ethnopsycholinguistische Aspekte der Sprach- und Kulturforschung*, 2006, red. I. Panasiuk, H. Schröder, Berlin.
- Laskowska A., 2004, *Słówka historyczne, czyli III Rzeczpospolita w cytatach*, Warszawa.
- Lewicki R., 2002, *Obcość w odbiorze przekładu*, Lublin.
- Lusińska A., 2007, *Reklama a frazeologia. Teksty reklamowe jako źródło nowych frazeologizmów*, Toruń.
- Maćkiewicz J., 1992, *Nowe ligi językowe, czyli o obszarach występowania internacjonalizmów*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Gdańskiego. Prace Językoznawcze”, nr 16, s. 159–164.
- Maćkiewicz J., 2000, *Czy Polska jest częścią Europy? Polszczyzna w europejskiej lidze językowej*, [w:] *Język trzeciego tysiąclecia*, „Język a komunikacja” 1, red. G. Szpila, Kraków, s. 49–56.
- Majdak M., 2004, *Kwalifikatory jako narzędzie opisu słowa w największych powojennych słownikach języka polskiego*, „Prace Filologiczne”, t. XLIX, s. 283–316.
- Markiewicz H., Romanowski A., 2007, *Skrzydlate słowa. Wielki słownik cytatów polskich i obcych*, Kraków.
- Matematyka – nie chcę, ale muszę*. [www.kopernik.ekielce.com/projekty/index.html](http://www.kopernik.ekielce.com/projekty/index.html). [27.05.2012].
- Monteiro-Plantin R. S., 2011, *Gastronomismos linguísticos: um olhar sobre fraseologia e cultura*, [w:] *Uma (re)visão da teoria e da pesquisa fraseológicas*, red. M. L. Ortiz Alvarez, E. Huelva Unternbäumen, Campinas, s. 249–275.
- Moon R., 1998, *Fixed Expressions and Idioms in English. A Corpus-Based Approach*, Oxford.
- Morcinek B., 2008, *Sarmata w oczach Samuraja – kilka słów o stereotypie Polaka w Japonii i autostereotypie Japończyka*, „Postscriptum Polonistyczne”, nr 1, s. 115–134.
- Na tropach reproductów. W poszukiwaniu wielowyrzawowych jednostek języka*, 2010, red. nauk. W. Chlebda, Opole.
- Naciscione A., 2001, *Phraseological Units in Discourse: Towards Applied Linguistics*, Riga.
- „Nie chcę, ale muszę” – to nie mój przypadek, „Wiadomości”, 26.05.2010, [online], <http://wiadomosci.wp.pl/kat,1342,title,Nie-chce-ale-musze-to-nie-moj-przypadek,wid,12306503,wiadomosc.html?ticaid=1e8d8>, [1.06.2012].
- Oleśkiewicz A., 2007, *Europa języków. Związki frazeologiczne o proveniencji biblijnej i antycznej w europejskiej wspólnocie słownikowej*, Kraków.
- Orłoś T. Z., Hornik J., 1996, *Czesko-polski słownik skrzydlatych słów*, Kraków.
- Panasiuk I., 2006, *Kulturelle Aspekte der Übersetzung. Anwendung des ethnopsycholinguistischen Lakunen-Modells auf die Analyse und Übersetzung literarischer Texte*, Berlin.

- Piirainen E., 2012, *Widespread Idioms in Europe and Beyond: Toward a Lexicon of Common Figurative Units*, New York – Berlin.
- Polak potrafi, czyli absurdy 2009. <http://www.polskalokalna.pl/news/polak-potrafi-czyli-absurdy-2009,1417846,,2>. [21.05.2011].
- Polak potrafi – lazik marsjański na pudle, [online], <http://www.telix.pl/arttykul/polak-potrafi-lazik-marsjanski-magma-na-pudle-3,34866.html>, [8.06.2011].
- Połowniak-Wawrzonek D., 2011, *Frazeologizm Alleluja i do przodu oraz jego modyfikacje we współczesnej polszczyźnie*, „Poradnik Językowy”, z. 2, s. 68–74.
- Praktyczny słownik współczesnej polszczyzny*, 2003, red. H. Zgólkowa, t. 44, Poznań.
- Quassdorf S., 2012, *Quotations or Anonymous Phrasemes – That is the Question!*, [w:] *Phraseology and Discourse: Cross Linguistic and Corpus-based Approaches*, red. A. Pamies, J. M. Pazos Bretaña, L. Luque Nadal, Baltmannsweiler, s. 399–409.
- Rodgers L., 2006, *Beyond Butterscotch. The Place of Cultural Knowledge in the Bilingual Dictionary*, [w:] *Proceedings XII EURALEX International Congress. Congresso Lessicografia. Atti*, red. E. Corino, C. Onesti, C. Marelllo, Alessandria, s. 567–573.
- Rozumko A., 2011, *Proverb Introducers in a Cross-Linguistic and Cross-Cultural Perspective. A contrastive study of English and Polish tags used to introduce proverbs*, [w:] *Research on Phraseology in Europe and Asia: Focal Issues of Phraseological Studies*, „Intercontinental Dialogue on Phraseology”, t. 1, red. J. Szerszunowicz, B. Nowowiejski, K. Yagi, T. Kanzaki, Białystok, s. 315–330.
- Sabban A., 2007, *Culture-boundness and problems of cross-cultural phraseology*, [w:] *Phraseologie. Phraseology. Ein internationales Handbuch der zeitgenössischen Forschung. An International Handbook of Contemporary Research*, t. 1, red. H. Burger, Berlin – New York, s. 590–605.
- Sabban A., 2008, *Critical observations on the culture-boundness of phraseology*, [w:] *Phraseology. An interdisciplinary perspective*, red. S. Granger, F. Meunier, Amsterdam/Philadelphia, s. 229–241.
- Spychalska M., Hołota M., 2009, *Słownik sloganów reklamowych*, Warszawa.
- Szerszunowicz J., 2010a, *On cultural connotations of idioms expressing language users' collective memory in a comparative perspective. A case study: gest Kozakiewicza*, [w:] *Phraseologie global – areal – regional. Akten der Konferenz EUROPHRAS 2008 vom 13.–16.8.2008*, red. J. Korhonen, W. Mieder, E. Piirainen, R. Piñel, Tübingen, s. 317–324.
- Szerszunowicz J., 2010b, *On the Translation of Culture-Bound Phraseological Units*, [w:] *Phraseology, Corpus Linguistics and Lexicography. Papers from Phraseology in Japan 2009*, red. K. Yagi, T. Kanzaki, Nishinomiya, s. 215–234.
- Szerszunowicz J., 2010c, *Evaluation in culture-bound proverbs and proverbial expressions as a translation problem*, [w:] *3º Colóquio Interdisciplinar sobre Provérbios. 3rd Interdisciplinary Colloquium on Proverbs. Actas ICP09 Proceedings*, red. R. J. B. Soares, O. Lauhakangas, Tavira, s. 222–234.

- Szerszunowicz J., 2011a, *On selected source domains of onomastic phraseology in a cross-linguistic perspective*, [w:] *Linguo-Cultural Motivation and Phraseological Motivation*, red. A. Pamies, D. Dobrovolskij, Baltmannsweiler, s. 86–87.
- Szerszunowicz J., 2011b, *The cultural component in bilingual dictionaries of phraseological units*, [w:] *ASIALEX2011 Proceedings LEXICOGRAPHY: Theoretical and Practical Perspectives. Papers Submitted to the Seventh ASIALEX Biennial International Conference, Kyoto Terrsa, Kyoto Japan, August 22–24, 2011*, red. K. Akasu, S. Uchida, Tokyo 2011, s. 628–637.
- Szerszunowicz J., 2011c, *Признаки культурной специфики в польской фразеологии*, [w:] *Езиковедски изследвания в чест на проф. Сийка Спасова-Михайлова. Linguistic Studies in Honour Of Prof. Siyka Spasova-Mihaylova*, red. С. Калдева-Захарева, Р. Захарева, София 2011, s. 354–376.
- Szerszunowicz J., 2011d, *The autostereotype reflected in phraseological units as a translation problem. “Polak potrafi”: a case study*. Referat wygłoszony na Colloque international de Parémiologie: *Tous les chemins mènent à Paris Diderot*, 30.06.2011.
- Szerszunowicz J., 2011e, *On intracultural “winged words” and their translation equivalents (based on Lech Wałęsa’s words)*, [w:] *Linguo-Cultural Motivation and Phraseological Motivation*, red. A. Pamies, D. Dobrovolskij, Baltmannsweiler, s. 381–391.
- Szerszunowicz J., *Cultural connotations of winged words in a translation perspective. “Alleluja i do przodu”: a case study of a phraseological lacuna*, w druku.
- Tarsa J., 2001, *Problematyka przekładu skrzydlatych słów*, [w:] *Słowo. Tekst. Czas*, t. V, red. M. Aleksiejenko, Szczecin, s. 124–128.
- Teliya V., Bragina N., Oparina E., Sandomirskaya I., 2001, *Phraseology as a Language of Culture: Its Role in the Representation of a Collective Mentality*, [w:] *Phraseology. Theory, Analysis...*, *Phraseology. Theory, Analysis, and Applications*, red. A. P. Cowie, Oxford, s. 55–75.
- Tomaszczyk J., 1984, *The Culture-Bound Element in Bilingual Dictionaries*, [w:] *LEXeter’83. Papers from the International Conference on Lexicography in Exter, 9–12 September 1983*, Tübingen, s. 289–297.
- L. Wałęsa – Wikicytaty, [online], <http://pl.wikiquote.org/wiki/Lech-Wałęsa>, [1.06.2012].
- Watanabe K., 2011, *Polska w oczach japońskich studentów*, [w:] *Świat z papieru i stali – okruchy Japonii*, praca zbiorowa pod red. M. Taniguchi, A. Watanuki, Warszawa, s. 85–89.
- Wipprecht C., 2005, *The concept of ‘field’ and ‘gap’*, Norderstedt.
- Zimny R., Nowak P., 2009, *Słownik polszczyzny politycznej po roku 1989*, Warszawa.

## CONNOTATIONS OF WINGED WORDS IN TRANSLATION

## SUMMARY

Winged words are combinations of lexical items which can be attributed to a given source. There are two main types of such word combinations: intercultural units, found in a number of languages, and intracultural ones, i.e. the units which are language-specific and are not present in other languages. The focal issue of the paper is the translation of intracultural winged words. Such items are bound to pose a number of problems in the process of translation. First of all, they belong to so-called phraseological lacunae; second, many of them are due to the cultural connotations which they evoke in the native users of a given source language. Therefore, there are no equivalents in the target language. Moreover, many units are not included in bilingual lexicographic works. As a consequence, the translator has to decide on a technique to deal with intracultural winged words. In order to do so, a multiaspectual analysis of a given occurrence of intracultural units has to be conducted to interpret the intratextual and extratextual factors. The analysis is necessary to determine the parameters important for choosing the most adequate technique. Selected case studies of Polish phraseological units are discussed to shed light on the complex phenomenon.

Joanna Szerszunowicz e-mail: joannaszersz@gmail.com





*Людмила Витковска*

*Варшава*

## **К вопросу о лингвокультурологической информации в русских исторических юридических текстах<sup>1</sup>**

**Ключевые слова:** текст, лингвокультурологические исследования, герменевтика, информационная единица, правовая культура

В научных исследованиях корпуса русских исторических юридических текстов<sup>2</sup>, принятого нами как источник информации в культурном контексте, обратимся к герменевтике<sup>3</sup>.

Герменевтические и лингвокультурологические исследования исторических текстов, связанных с правом, несут в себе необходимость совершенствования метаязыка современной лингвистики и улучшения особых исследовательских техник, гарантирующих высокую степень точности знания.

Задачей статьи является исследование выбранного корпуса русских исторических юридических текстов, далее называемых “информационными единицами”, с лингвокультуроправной точки зрения.

---

<sup>1</sup> Автор статьи является лауреатом Стипендии, финансируемой со средств Газпрома и EuRoPol Gaza для аспирантов Варшавского университета по реализации исследовательских проектов, посвящённых польско-российским связям.

<sup>2</sup> Под понятием исследуемого корпуса русских исторических юридических текстов подразумеваем: грамоты, указы.

<sup>3</sup> Герменевтика (греч. ἐρμηνευτική ‘искусство толкования’, от ἐρμηνεύω ‘толкую’, этимология которого неясна. Искусство толкования, теория интерпретации и понимания текстов, в том числе, текстов классической древности [Frisk 1960]. Герменевтика (греч. ‘толкование’) направление в философии и гуманитарных науках... в понимании рассматривается как условие (осмысления социального бытия) [Грицанов 1996]. Герменевтика – теория интерпретации текста и наука о понимании смысла [Николюшкин 2001].

Допустим, что в процессе постижения смысла текста одно из главных мест занимают лингвокультурологические информационные уровни, на основе которых происходит интерпретация и объяснение роли каждой части в структуре целого текста. Интерпретация в совокупности с объяснением составляет очень своеобразный способ рассуждения, который помогает обнаружить специфику герменевтической логики.

В лингвокультурологическом понимании исследуемый корпус русских исторических юридических текстов представляет собой своеобразный источник знаний и культуры народа, иначе говоря, является материализацией формы мышления людей, позволяет выделить доминирующую семантическую константу определённого общества. Если предположить, что каждый текст характеризуется многоуровневостью [ср. Indegarden 1960, 52–57], то следует заметить, что исследуемый корпус текстов содержит не только первостепенную, но и второстепенную информацию, можно сказать, ненамеренную и с первого взгляда незаметную. Эта информация составляет производную структуры юридического текста и служит для его интерпретации путём исследования порядка предоставленной информации. Тема уровней текста может послужить орудием для интерпретации иерархии информации [ср. Grimes 1975, 18], где основная информация отличается от так называемого информационного фона.

Рассмотрим в качестве примера тексты *Грамот*<sup>4</sup>. Термин заимствован из Византии, где *Грамота* обозначала послание, распоряжение. В период XIV–XVII века вместе с развитием государственности России возникает ряд разного рода грамот, преобладающее количество которых составляли юридические акты. Статус грамот имели некоторые кодексы, например: *Новгородский*<sup>5</sup> и юридический *Псковский*<sup>6</sup>. Разнообразие информации, содержащейся в текстах грамот, очень велико. Например, *Похвальные грамоты* от царя, несущие информацию

---

<sup>4</sup> Грамоты (гр. grámmata) – информационные тексты, писались на деревянных и свинцовых табличках, коре берёзы, пергаменте на Руси, начиная с X века. Начиная с XIV, также составлялись на бумаге [online] <http://gramoty.ru>.

<sup>5</sup> Датировка *Новгородского кодекса* (псалтыря) определяется в первую очередь тем, что он лежал в полуметре от края и на 30 см ниже сруба, получившего надёжную дендрохронологическую дату: 1036 год. Это верхняя граница вероятного времени попадания дощечек в землю. Нижней хронологической границей создания кодекса разумно считать крещение Руси в 988 году [Зализняк, Янин 2001, 3–25].

<sup>6</sup> Псковская судная грамота 1397 года (ПСГ) – нормативно-правовой акт, регламентирующий, в большей степени, гражданско-правовые отношения. Памятник феодального права России XV века [Алексеев 1997, 3].

первого плана: похвалу за услуги или совершенные частными лицами дары в пользу государства. Однако можно выделить не только главную информацию, но и всякого рода информацию культурного характера второго плана, в виде хозяйственных распоряжений и политических донесений, судебных казусов и бытовых просьб, крестьянских жалоб и заказов для ремесленников, просьб к художнику об изготовлении икон, любовных записок и информации о смерти или продаже человека, ростовщические записи и списки недоимщиков, молитв и заговоров, этикет поведения и т.д.



Рис. 1. Грамота от Жизномира к Микуле

Ты купил рабыню во Пскове, и вот меня за это схватила (подразумевается: уличая в краже) княгиня. А потом за меня поручилась дружина. Так что пошли-ка к тому мужу грамоту, если рабыня у него. А я вот хочу, коней купив и посадив [на коня] княжеского мужа, [идти] на очные ставки. А ты, если [еще] не взял тех денег, не бери у него ничего<sup>7</sup>.

Постараемся разделить вышеприведенный текст на информационные уровни, другими словами, первого и второго плана. За информацию первого плана, с юридической точки зрения, возьмём информацию о работорговле на территории Пскова и Новгорода. За информацию

<sup>7</sup> Грамота 109, Новгород, Условная дата: 1100–1120, стратиграфическая дата: кон. XI – сер. 10-х гг. XII в., вне стратиграфическая дата: первое 20-летие XII в.

второго плана мы можем определить информацию о юридическом понятии очных ставок и о поручительстве (человек писавший эту грамоту, состоял на службе у князя, так как дружина за него поручилась)<sup>8</sup>. Также информацией второго плана можно считать информацию о денежном обиходе и т.д.

Рассматривая и анализируя царские Указы<sup>9</sup>, такие как: *Указ Петра I выданный дня 09.12.1709 г.* [Указы Петра Великого 1709 г.]<sup>10</sup>, *Указ Петра I* [Указы Петра Великого 1714–1725 г.]<sup>11</sup>, *Указа Петра I* [Указы Петра Великого 1714–1725 г.]<sup>12</sup>, приходим к выводу, что исследуемые тексты являются информационными знаками своего времени, пространства и культуры. Анализируя информационные единицы в виде выше упомянутого корпуса текстов, можем сказать, что они созданы в разных временных интервалах и позволяют изучить семантические

<sup>8</sup> Дружины на то время имели только князья Киевской Руси (примечание автора статьи).

<sup>9</sup> Указ в царской России – Декрет царя, Эдикт, Приказ. Этимология слова от русского (*указать, показать*). Указ, Эдикт, Декрет, Вердикт, Рескрипт. Словарь иноязычных слов и иноязычных поворотов/Указ. Здесь следует заметить, что некоторые тексты Указов были записаны в народном шутливом стиле.

<sup>10</sup> *Подчиненный перед лицом начальствующим должен иметь вид лхой и придурковатый, дабы разумением своим не смущать начальство.*

<sup>11</sup> *Боярам в Думе говорить не по написанному, дабы дурь каждого видна была.*

<sup>12</sup> *Указ о достоинстве гостевом, на ассамблеях быть имеющем.* “Пред появлением перед многонародом гостю надлежит бытии мыту старательно без пропускания оных мест, бриту тщательно, дабы нежностям дамским щетиною мерзкой урону не нанести, голодну наполовину и пьяну самую малость. В гости придя, с расположением дома ознакомься заранее на легку голову, особливо отметив расположение клезетов. А сведения в ту часть разума отложи, коя винищу менее остальных подвластна. Яства потребляй умеренно, дабы брюхом отяжелевшим препятствий танцам не принять. Зелье же пить вволю, понеже ноги держат, буде откажут – пить сидя. Лежащему не подносить, дабы не захлебнулся, хотя бы и просил. Захлебнувшемуся же слава, ибо сия смерть на Руси издревле почетна. Ежели меры не знаешь на супругу положишь, оный страж поболее государевых бдение имеет. Упитых складывать бережно, дабы не повредить и не мешали бы танцам. Складывать отдельно, пол соблюдая, иначе при пробуждении конфуза не оберешься. Беду почувяв не паникуй, но скорым шагом следуй в место упомянутое, по дороге не мешкая и все силы употребя на содержание в крепости злодейски предавшего тебя брюха. Будучи без жены, а то и не дай Бог холостым, на прелести женские взирай не с открытой жадностью, но исподтишка оные и это примечают не сомневайся. Таким манером и их уважишь, и нахалом не прослывешь. Руками же действуй, сильно остерегаясь и только явный знак получив, что оное дозволяется, иначе конфуз свой на лице долго носить будешь. Без песни нет веселья на Руси, но оное начинают по знаку хозяйскому. В раж не входи, соседа слушай, ревя в одиночку, ослице Валаамовой уподобляешься, музыкальностью и сладкоголосьем же, напротив, снискаешь многие похвалы гостей. Помни, сердце дамское на музыку податливо”.

доминанты определённой эпохи, и что самое главное, её язык и культуру. По словам Люкшина:

Культура как целое может быть истолкована, как многоуровневый семиотичный код, исполняющий по отношению к натуральному языку параллельный язык [Люкшин 2009, 11],

а представленные в текстах люди, их поведение и предметы, которые их окружали, составляют также некоего рода концепты, между которыми существует ряд отношений. Обычно все элементы текстовой структуры подчиняются правам пространственно-временной линейности, в пределе структуры исторического юридического текста, который является своего рода информационной единицей. Конструкцию информационной единицы изобразим условно в виде семантической линии, представляющей пространственно-временной порядок происходящего. Произвольную секвенцию человеческого поведения расширим на остальные элементы мира, представленного в определённой единице текста, и трансформируем в “семантическую сеть”. Затем, наложение на себя “семантических сетей” текстов произведенных в определённой эпохе и в определённом культурном пространстве ведёт к выделению информационной “системы”, другими словами, энциклопедического словаря законов данного общества, составляющих концептуальную “эссенцию” данной эпохи, семантический сбор.

В связи с вышеизложенным можно предположить, что на исследуемый корпус исторических юридических текстов огромное влияние оказывает не только языковая картина мира определённой эпохи, но и культурноправные отношения имевшие место в обществе.

По словам Урбанек [Urbanek 2000, 349], понимание *языковой картины мира* в этом месте надо уточнить понятием *правовой языковой картины мира*, его можно поместить между описанием, переработкой и созданием действительности. Языковая интерпретация картины мира зависит от фрагмента интерпретированной действительности, от характера так называемого культурного наследия, частью которого является право. Человек во время своего цивилизованного развития старается дифференцировать действительность. Правовая культура представляет форму поведения человека в обществе, в некоей степени даже можно допустить изоморфизм культуры права и языка. Человек, будучи пользователем многочисленных информационных единиц, связанных с правом данной культуры, и определённо генератором собственных текстов является участником и культурноправового дискурса. Поэтому семантический “сбор” информационных единиц, воз-

никших в пространственно-временной действительности, можно определить наименованием лингвокультуроправного “сбора”, понимаемого как многоизмерительный комплекс языковых параметров, “засеянных” на грунт культуроправного дискурса. Лингвокультуроправный “сбор” содержит собранные юридические и языковые факторы, которые сигнализируют о характере, а также о способах поведения человека в обществе. Собрание культурем права, в которые входят своеобразные для определённого языка способы видения отдельных компонентов мира, господствующей в нём иерархии и признаваемые языковым обществом ценности, находят отражение практически в каждой информационной единице, связанной с правом.

Допустим, что правовую языковую картину мира можно преобразовать в идиографическое деление лексики языка права, а языковой портрет человека в соответствующую определённую характеристику. В этом случае то лингвокультуроправный “сбор” становится распознаваемым и соответственно является культурным диагнозом отдельных представителей определённой среды и эпохи. Если описание культурем права составляет образ определённого типа культуры, то предположим, что сопоставление двух или нескольких “культуроправных сетей” позволит нам выделить межкультурных и юридических сходств и различий.

Выделяя критическую массу информационной единицы, представим её в виде тезауруса, исполняющего функцию макрознака, показывающего некий фрагмент действительности. Ряд функций, рассматриваемых сквозь призму тезауруса [Lukszyn, Zmarzer 2006, 157; Lukszyn 2008, 8], можно представить при помощи трёхфункциональной схемы: функция знания, семантическая функция и информационная функция.



Рис. 2. Схема функций тезауруса разработана автором статьи

Функция “знания” тезауруса представлена при помощи некоего энциклопедического словаря терминов права определённой эпохи.

“Семантическая сеть” тезауруса приобретает вид сети семантических констант тезауруса.

Корпус текстов – это “корпус исторических юридических текстов”, составляющих концептуальное представление определённого корпуса информационных единиц (текстов).

Подводя итоги, мы можем сказать что информационная единица – это сплочённое целое, которое можно прочесть на фоне определённого гипертекста (тезауруса). Яркость информационных единиц, другими словами, исторических юридических текстов права, заключается в процессе постижения смысла текста, некоего рода герменевтической логики, наряду с учетом явно осознаваемых логических принципов, неявно присутствующих в мысленном содержании знаково-символических систем, в виде которых является исследователю предмет гуманитарного рассуждения. В нашем случае в логические рассуждения “внедряются” моменты языка и культуры, коммуникации и информации. Эти структуры наполняются многими содержательными представлениями, которые специфицируют процессы герменевтических рассуждений.

В историческом лингвокультурном направлении информационные единицы, другими словами, исследованный корпус исторических юридических текстов, материализованный в виде договоров, грамот, указов, и т.д., составляет своеобразный экспонент знаний, связанных не только с областью права, но главным образом с языком и культурой народа, частью, которой является право.

Информационные единицы, другими словами, исторические тексты, связанные с правом, возникли вследствие развития человеческого общества, как ответ на опыт жизни многих поколений, они оказались в каком-то смысле проекцией человеческих судеб. Допускаем, что исторические тексты права можно воспринимать, как сокращённую повесть о форме человеческой жизни в обществе, что составляет извечный предмет научных интересов, и неисчерпаемый источник закрепляемых и обогащаемых ценностей, вытекающих из достижений прошлых поколений.

Обобщая вышесказанное, исходя из вариантности и мультикодовости, информационные единицы, а другими словами, исторические юридические тексты, могут являться предметом лингвокультурных исследований.

В дальнейшем отдельные герменевтические и лингвокультурологические исследования позволили бы составить перечень различий

и сходств в сфере культуры и языка права, между разными информационными единицами, составленными в различных культурах и странах, в разное время, тем самым расширяя знания человека, являющимся критерием понимания, к которому издавна относилась герменевтика.

### Литература

- Алексеев Ю. Г., 1997, *Псковская судная грамота. Текст, комментарий, исследование*, Псков, с. 3–18.
- Грицанов А. А., 1996, *Новейший философский словарь*.
- Зализняк А. А., Янин В. Л., 2001, *Новгородский кодекс первой четверти XI в. – древнейшая книга Руси*, “Вопросы языкознания”, № 5, Москва, с. 3–25.
- Николюшкин А. Н., 2001, *Энциклопедия литературных терминов и понятий*.
- Пётр I, *Указы напечатаны по указу Императрицы Анны Иоанновны 1890., Указы Петра Великого 1714–1725 г.*, Санктпетербург.
- Frisk H., 1960, *Griechisches etymologisches Wörterbuch*, Heidelberg.
- Grimes J., 1975, *The Thread of Diskourse, The Hague: Mouton*, s. 18.
- Ingarden R., 1960, *O dziele literackim*, Warszawa: PWN, s. 52–57.
- Lukszyn J., Zmarzer W., 2006, *Teoretyczne podstawy terminologii*, Warszawa: Katedra Języków Specjalistycznych UW, s. 157–159.
- Lukszyn J., Zmarzer W., 2009, *Dydaktyczny Słownik Terminologii Lingwistycznej*, Warszawa, Katedra Języków specjalistycznych UW, s. 34.
- Lukszyn J., 2008, *Struktura kognitywna leksanu specjalistycznego*, [w:] *Podstawy techno lingwistyki II*, J. Lukszyn (red.), Warszawa, Wydawnictwo Euro-Edukacja, s. 8.
- Lukszyn J., 2009, *W kwestii definicji pojęcia „Tekst specjalistyczny”*, [w:] *Komunikacja specjalistyczna*, tom I, Warszawa, Katedra Języków specjalistycznych, s. 9–11.
- Urbanek D., 2000, *Polskie i rosyjskie słowniki kultury – przegląd stanowisk, nowe możliwości*, „Studia Rossica XI”. Część II. *Leksyka i Leksykografia. Paremiologia i paremiografia*, Warszawa, Instytut Ruscystyki Uniwersytetu Warszawskiego, s. 349–356.



---

ON THE QUESTION OF TEXTSLINGUISTIC-CULTURAL INFORMATION  
IN THE RUSSIAN HISTORICAL LEGAL TEXTS

S U M M A R Y

Investigated core of historic legal texts represents a kind of source of knowledge and culture of a nation in other words it is a materialization of peoples thoughts and allows to separate dominating semantic constant of a specific society. Informative unit, in other words a legal text resulted from human society evolution as an answer to experience of a numerous generations and appeared to be to some extend a projection of a man fate. It is considered that legal texts can be perceived as a summary of a story about form of human life in society which represents ever lasting subject of research targets and inexhaustible source reinforcing and enriching values resulting from achievements of the past generations.

Ludmiła Witkowska e-mail: Atlantida@poczta.fm



Marek Włodkowski  
Gdańsk

## Chorwacko-cerkiewnosłowiański przekład hymnu „Veni Creator Spiritus” jako przykład „powrotu” do redakcji narodowej w XIX wieku

**Słowa kluczowe:** Głagolica, Chorwacja, język cerkiewnosłowiański i jego redakcje

Wśród krajów rzymsko-katolickich dziedzictwo świętych braci Cyryla i Metodego utrzymało się najdłużej, zachowując ciągłość tradycji, w Chorwacji. Istniało ono nie tylko pod postacią liturgii odprawianej w języku cerkiewnosłowiańskim, ale i zachowanego wyłącznie na tym obszarze pierwszego słowiańskiego pisma – głagolicy. Zapisana tym alfabetem została bogata spuścizna literacka zarówno o charakterze religijnym, jak i świeckim. Pismo to wykorzystywane było także do celów administracyjnych oraz prawnych. Ten niemal tysiącletni nurt kulturowy nazywany jest głagolizmem chorwackim (chorw. *hrvatski glagolizam*) [Oczkova 2006, 94; Rapacka 1997, 57].

Fenomenowi temu nie poświęcano dotąd wiele uwagi w polskiej literaturze slawistycznej – nie powstała dotąd monografia poświęcona temu zjawisku – a większość prac koncentrowała się na związanych z nim procesach z okresu średniowiecza w kontekście przemian językowych oraz wpływu, zapisywanego głagolicą języka cerkiewnosłowiańskiego, na kształtowanie się normy literackiej języka chorwackiego.

Dzieje głagolizmu po końcu XVIII, a w szczególności okres tzw. *powrotu do redakcji źródłowej* na przełomie XIX i XX wieku [Nazor 2008, 132], doczekały się dotąd jedynie opracowania w kontekście kulturowo-historycznym. Bywały one nawet wyłączone z dziejów chorwackiej redakcji języka cerkiewnosłowiańskiego w pracach uczonych chorwackich [Hamm 1974].

Niniejszy tekst stawia sobie za cel przybliżenie czytelnikowi wydanego przez Dragutina Parčicia cerkiewnosłowiańskiego tłumaczenia hymnu *Veni*

*Creator Spiritus* oraz, poprzez analizę przekładu, zastanowienie się, czy został on faktycznie dokonany w redakcji chorwackiej, jak również w jakim stopniu można mówić o *powrocie*, a w jakim o stworzeniu nowej redakcji. Aby było to możliwe konieczne jest jednak przedstawienie, choćby w zarysie, kontekstu w jakim powstało omawiane tłumaczenie.

Już w okresie wczesnego średniowiecza, czyli samych początków funkcjonowania głągolicy w Chorwacji, głągolasze, to jest kapłani i zakonnicy posługujący się tym alfabetem i językiem cerkiewnosłowiańskim w liturgii, musieli zmagać się z oporem duchowieństwa łacińskiego, które nie ustawało w dążeniach na rzecz zakazu odprawiania nabożeństw w języku słowiańskim i wyświęcania kapłanów *Słowian*, by w końcu na Synodzie w Splicie w 1060 roku doprowadzić do uznania Metodogo za heretyka, a głągolicy, za pismo ariańskich Gotów [Oczkova 2006, 96]. Zmianę sytuacji przyniósł dopiero IV Sobór Laterański (1215 r.) oraz idące za nim zezwolenia na odprawianie mszy w innym niż łacina języku. Mimo formalnych zezwoleń niechęć ze strony części duchownych i hierarchów niesłowiańskiego pochodzenia towarzyszyła głągolaszom do czasów niemal nam współczesnych.

Z drugiej strony, poczynając od XIV w., chorwaccy księża i zakonnicy pozostający wierni Kurii Rzymskiej przy jednoczesnym posługiwaniu się obrządkiem słowiańskim widziani byli przez wyższe duchowieństwo jako idealni orędownicy unii między Rzymem a Kościołami Wschodnimi (w szczególności tymi, w których żywe było dziedzictwo Św. Braci Sołuńskich) [Rapačka 1997, 31]. Najbardziej uwidoczniło się to w działaniach Kongregacji Rozkrzewiania Wiary, powołanej na Soborze Trydenckim. Co ciekawe, konsekwentnie na redaktorów wydawanych przezeń słowiańskich ksiąg liturgicznych i elementarzy powoływano chorwackich głągolaszy: Rafaela Levakovicia, Mateja Karamana, Ivana Paštricia, Mateja Sovicia; podczas gdy funkcję cenzorów powierzano duchownym unickim – głównie Rusinom, między innymi Metodemu Terleckiemu [Damjanović 2002, 41]. Nie pozostało to bez wpływu na język publikowanych tam wydawnictw. Ostatnią próbą wykorzystania głągolicy jako platformy dla celów religijno-politycznych były działania biskupa Josipa Juraja Strossmayera, mające za cel polityczne, językowe, ale także religijne zjednoczenie Słowian Południowych.

Do najistotniejszych uwarunkowań językowych, które umożliwiły trwanie tradycji głągolicznej w Chorwacji, należy bez wątpienia powstanie i utrzymanie się redakcji narodowej języka cerkiewnosłowiańskiego zarówno w funkcji liturgicznej, jak i literackiej. Wypada tu wspomnieć, że termin *redakcja* bywa rozumiany różnie, a niektóre teksty i wydawnictwa chorwacko-cerkiewnosłowiańskie, jak choćby broszura z której pochodzi omawiany utwór, określane były w starszych publikacjach terminem *recenzja chorwac-*

ka (chorw. *hrvatska recenzija*). Za odpowiednie dla moich rozważań uznaje definicje tych terminów podane przez Josipa Hamma, który *redakcję* tłumaczy jako *dopasowywanie języka starosłowiańskiego i jego kategorii do żywego języka kraju pisarza* [Hamm 1974, 189], podczas gdy *recenzję*, rozumie jako *świadome staranie, aby jakiś tekst (lub jakieś teksty) poprawić lub jakkolwiek zmienić względem czegoś* (tamże). Zastosowanie w badaniach takiego rozróżnienia, opartego na kryterium woli pisarza, jest co najmniej trudne, gdyż, jak zauważył Stjepan Damjanović, trudno wykazać *mimowolny charakter* zmian językowych w zabytkach o charakterze redakcyjnym, w których zostały one wprowadzone w sposób konsekwentny [Damjanović 2003, 11]<sup>1</sup>.

Nielatwo zresztą mówić o *mimowolnych zmianach* w odniesieniu do zabytków pisanych i przepisanych przez chorwackich głągolaszy, którzy, co nadmieniam wielu badaczy, programowo wprowadzali do tekstów (w szczególności nieliturgicznych) elementy języka ludowego (chorw. *pučki govor*). Efektem tego było nie tylko dostosowanie grafii do fonetyki (najpierw czakawskiej, następnie kajkawskiej i sztokawskiej), ale także stosunkowo wcześnie *zbliżenie do normy dialektalnej* [Kuna 1965, 196] czy, jak nazwała to Barbara Oczkowa, *silna kroatyzacja języka* [Oczkowa 2006, 102]. Warto tu przypomnieć, iż zjawisko to w znacznie mniejszym stopniu uwidoczniło się w tekstach liturgicznych.

Jako najważniejsze cechy redakcji chorwackiej wymienia się z reguły:

- 1) denazalizację nosówek:  $o > u$ ,  $e > e$ ;
- 2) ujednoczenie *jerów* do jednego zapisywanego w głągolicy znakiem *jeru tylnego* (a), następnie apostrofem, z którego powstał tzw. *štapić* (I);
- 3) realizację *jeru* w pozycji mocnej jako krótkie *a*;
- 4) monoftongizację psł. *\*y* dającą *i*;
- 5) przejście prasłowiańskiego *\*dj* w *j*;
- 6) trojakią realizację grafemu głągolickiego *šta* (w) jako *šč*, *ć* lub *št* oraz
- 7) zachowanie psł. *\*ě* (w grafii *ѣ*) lub, w późniejszym okresie, zastępowanie go przez *e* lub *i*, czyli, odpowiednio, tzw. *ekawizm* oraz *ikawizm* [Oczkowa 2006, 99].

Ponadto wspomina się o zachowaniu różnicy pomiędzy typami aorystu, zachowaniu cech archaicznych w odmianie rzeczownika i zaimka [Damjanović 2002, 38].

<sup>1</sup> Sytuację komplikuje dodatkowo fakt, że terminu *redakcja* używa się współcześnie wobec zabytków, które autorzy określili jako pisane w *recenzji chorwackiej*. Przykładem może być wspomniana broszura. Aby uniknąć nieporozumień stosuję wyłącznie, ugruntowany w polskiej nomenklaturze językoznawczej, termin *redakcja*.

Za cechy *dialektu czakawskiego* pojawiające się w korpusie tekstów głągolicznych uznaje się:

- 1) występowanie zaimków *ča* i *zač*;
- 2) przejście psł. \**ě* w *i* lub *e*;
- 3) denazalizację nosówki przedniej dająca kontynuant *a* po *č*, *ž*, *j*;
- 4) różnorakie realizacje zgłoskotwórczego *l*, przy zastrzeżeniu, że w niektórych odmiankach tego dialektu jest ono zachowane po dziś dzień [Damjanović 2008, 63] oraz konsekwentne zapisywanie zgłoskotwórczego *r*;
- 5) wspomnianą wyżej jako cechę redakcji kontynuację psł. \**dj* jako *j* i inne.

Jako osobliwości dialektu kajkawskiego pojawiające się w średniowiecznych tekstach głągolaszy podaje się najczęściej:

- 1) występowanie zaimka *kaj*;
- 2) pojawianie się protetycznego *v*- przed nagłosowym *u*-;
- 3) użycie dodatkowego prefiksu *s*-;
- 4) uproszczenie grup spółgłoskowych *vl* > *l*, *tvr* > *tr*, *stv* > *st*;
- 5) dysymilację nagłosowego *mn*- w *vn*-;
- 6) zastępowanie *ć* (ʍ) literą *č* (ʎ);
- 7) denazalizację psł. \**q* > *o*;
- 8) zjawisko rotacyzmu i in. [Oczkova 2006, 104].

Ogromny wpływ na redakcję chorwacką miało także dostosowanie przekładu tekstów biblijnych do Wulgaty oraz tłumaczenie zreformowanego w XIII w. mszału i brewiarza. Oba te procesy oddaliły teksty redakcji chorwackiej od ich odpowiedników w Kościołach Wschodnich, nie tylko na poziomie kultu, ale także leksyki i składni. Pierwszy z tych procesów opisał na przykładzie *Ewangeliarza z Omišlja* Leszek Moszyński [Moszyński 1986, 111–122].

Poprzez *kroatyzację* czy wręcz *dialektalizację* redakcji, izolację głągolicy, która po XI wieku pozostała w użyciu jedynie nad Adriatykiem, a także przez dostosowanie tekstów do wzorców pochodzących z zachodu, język cerkiewnosłowiański redakcji chorwackiej zyskał osobliwy status w świadomości posługującego się nim duchowieństwa, a także znających go z liturgii ludzi świeckich. Uznany został on (mimo de facto zewnętrznego względem terytoriów chorwackich pochodzenia) za własny i specyficzny dla Chorwatów [Damjanović 2008, 20]. Stosunek ten w XVII wieku wyraził Rafael Levaković, kiedy przyszło mu z polecenia Kongregacji Rozkrzewiania Wiary, odejść częściowo od ugruntowanych przez tradycję wzorców i tekst z czakawskimi oraz kajkawskimi elementami *poprawić*. Napisał on wówczas, że tworzył jak mu kazano, a wygodniej mu *wspólnym naszym językiem pisać (obćim našim jezikom pisati)* [Nazor 2008, 127].

Te właśnie zmiany wprowadzane w księgach liturgicznych, a także elementarzach drukowanych przez Kongregację Rozkrzewiania Wiary od XVII do XIX wieku, polegały na wprowadzaniu do tekstów w języku cerkiewnosłowiańskim redakcji chorwackiej elementów z redakcji wschodniosłowiańskich. Nazywano ten proces różnie – *rusyfikacją* (chorw. *rusifikacija*) [Hamm 1974; Kuna 1965, 188], bądź *wschodniosłowianizacją* (słow. *vzhodnoslovanizacija*, chorw. *istočnoslavenizacija*) [Babič 2000, Nazor 2008, 124]. Pierwszy z wymienionych terminów w języku polskim kojarzony jest z okresem rozbiorów Rzeczypospolitej, co jest mylące dla odbiorcy. Ponadto nie chodzi tu o przenikanie elementów językowych pochodzących z języka rosyjskiego, jak wynikałoby z przyjętego w nauce polskiej rozumienia powyższego terminu, ale o interferencję elementów innej redakcji języka cerkiewnosłowiańskiego. Zastosowanie drugiego z nich, mimo trafnego oddania charakteru zmian wprowadzonych w wydaniach Kongregacji Rozkrzewiania Wiary, przysparza trudności natury językowej<sup>2</sup>.

Naturę reformy, jakiej dokonano w tym czasie w tekstach chorwacko-cerkiewnosłowiańskich, można zilustrować porównaniem fragmentów modlitwy *Ojcze Nasz* z 3 różnych zabytków: *Primer Andrei Torresaniego* z 1526 roku (wydanie faksymilne [Bratulić 2008]), *Azbukividnjak* Rafaela Levakovicia (faksymile [König 2003]) i *Bukvar slověnskiej* Mateja Karamana [Karaman 1753]<sup>3</sup>.

– **Torresani:**

*Oče naš̃ iže esi nanebêsih̃. sveti se ime tvoe. pridi cesarastvo tvoe. budi volja tvoja.*

– **Levaković:**

*Otče naš̃ iže esi na nebesih̃. sveti se ime tvoe. pridi carstvie tvoe. budi volja tvoja.*

– **Karaman:**

*Otče naš̃, iže esi na nebesêh̃. da svjatitsja imja tvoe. da prijdet̃ carstvije tvoje. da budet̃ volja tvoja.*

W oparciu o nawet tak mały fragment można zauważyć, iż zmiany dotyczą zarówno warstwy fonetycznej (kontynuant przedniej nosówki w posta-

<sup>2</sup> O ile można sobie wyobrazić zastosowanie w polskiej terminologii rzeczownika *wschodniosłowianizacja*, o tyle użycie jego ewentualnych derywatów budziłoby z pewnością zastrzeżenia.

<sup>3</sup> Fragmenty podaję z transliteracji łaćnińskiej z uwagi na brak czcionki głagolickiej pozwalającej na oddanie systemu znaków diakrytycznych wprowadzonych w *Elementarzu* Mateja Karamana. Poprawiłem także błąd zecerski, który występuje w zapisie głagolicim cytowanego fragmentu tegoż zabytku (znak 𐌒 zamiast 𐌑 – *ja* w słowie 𐌑𐌒 *sja*). Znaki interpunkcyjne oraz podział wyrazów podaję zgodnie z treścią zabytków.

ci *ja*, zamiast typowego dla redakcji chorwackiej *e*<sup>4</sup>), jak i składni (*da* + 3. os. l. pojedynczej czasu teraźniejszego czasownika *byti*, zamiast trybu rozkazującego 2. os. l. pojedynczej)<sup>5</sup>. Wydane tak zmienioną cerkiewszczyzną mszały i brewiarze nie cieszyły się popularnością wśród chorwackich głągolaszy i wiernych. Księgi te nazywano wprost *ruskimi*, mimo że były one wydane głągolicą. Sytuacja ta według części badaczy przyczyniła się do ostatecznego upadku głągolityzmu [Nazor 2008, 124] i przyjęcia łaciny jako *lingua sacra* przez duchowieństwo katolickie na większości terytoriów posługujących się tradycyjnie cerkiewszczyzną.

Tendencji tej próbował się w XIX wieku przeciwstawić franciszkanin Dragutin Parčić. Uważał on, podobnie jak Levaković, że Chorwaci mają *swój* język liturgiczny – za takowy uważał cerkiewnosłowiański redakcji chorwackiej – i pragnął gorąco, aby w tym języku odprawiany był nie tylko ryt mszy świętej, ale także modlitwy i śpiewy. W czasie swego pobytu w klasztorze św. Marii na wyspie Glavotok napisał pieśń *Vsja lijepa jesi Marije* wraz z notacją gregoriańską. Ponadto pomagał także Iwanowi Berčićowi w pracach nad jego *Chrestomatią* głągolicą, co, jak się uważa, stało się dla Parčića impulsem do pracy nad jego życiowym dziełem.

Zdołał on uzyskać poparcie biskupa Josipa Juraja Strossmayera, który, jak już wspomniano, w liturgii słowiańskiej widział jeden z nośników idei jugosławizmu. Z kolei staraniem biskupa Đakova udało się uzyskać pozwolenie na ponowne wydanie *Mszału* i *Brewiarza* po ich uprzednim *oczyszczeniu*. Pomimo wielu przeszkód nowy pszał głągolicki udało się wydać w 1893 roku, jednakże nakład rozszedł się bardzo szybko, co mogło mieć związek z rzekomym wykupieniem większości ksiąg przez niechętny jugosławizmowi, a co za tym idzie biskupowi Strossmayerowi oraz liturgii słowiańskiej, dwór wiedeński [Soldo 1990, 180]. Mszał wydano ponownie w roku 1894, a jako dodatek dołączono doń broszurę autorstwa Ivana Broza, zredagowaną przez Dragutina Parčića pod tytułem *Mali azbukvar za pravilno i jednolično čitanje glagoljice u novih crkvenih knjigah po hrvatskoj recenziji* [Broz 1894]. Broszura ta zawiera instrukcję, jak należy czytać poszczególne znaki głągolicy oraz (na stronie 10) tekst przekładu hymnu *Veni Creator Spiritus* na język cerkiewnosłowiański *nowej redakcji* czy też, cytując autorów, *recenzji chorwackiej*. Zapisano go głągolicą (tablica 1) oraz w transliteracji łacińskiej (tablica 2).

<sup>4</sup> Nie można także uznać tej realizacji za element czakawski, ponieważ przejście *ę* w *a* zachodziło w tym dialekcie, jak wspomniano powyżej, jedynie po *č*, *ž*, *š* oraz *j*.

<sup>5</sup> Zmiany językowe w tekstach głągolickich ksiąg liturgicznych tego okresu opisała szczegółowo Vanda Babić [Babić 2000].



Wracając do postawionego na początku pytania, należy zastanowić się, czy hymn ten na pewno jest przełożony na język cerkiewnosłowiański redakcji chorwackiej i na ile faktycznie mamy do czynienia z, jak to ujęła Anica Nazor, powrotem do *źródłowego chorwackiego języka cerkiewnosłowiańskiego*.

Na pierwszy rzut oka w jego tekście widoczna jest jedna cecha odróżniająca go od wcześniejszych druków Kongregacji Rozkrzewiania Wiary – brak znaków diakrytycznych oraz oznaczeń akcentu. Ponadto krój liter oparty jest (podobnie jak w *Mszale* wydanym przez Parćicia) o wzór z pierwodruku głagolickiego *Mszalu* z 1483 roku<sup>6</sup>.

Pojawia się w nim tylko jeden znak dla oddania jeru (І), który w transliteracji nie ma odpowiadającego mu znaku w tzw. pozycji słabej na końcu wyrazu (np. ҃҃҃҃҃҃) oraz jeśli poprzedza sylabę z pełną samogłoską (҃҃҃҃҃҃҃) bądź też krótkie *a* w tzw. pozycjach mocnych (np. ҃҃҃҃҃҃҃҃). Ten tzw. *štapic* tradycyjnie występuje także przy *r* oraz *l* dla oznaczenia sonantu, które w hymnie zostały zachowane (҃҃҃҃҃҃҃, ҃҃҃҃҃҃҃҃҃). W dwóch wyrazach został on zastąpiony apostrofem (҃҃҃҃҃҃҃', ҃҃҃҃҃҃҃҃҃'), w obu wypadkach – w sylabie poprzedzonej przez sylabę z samogłoską przednią. Należy nadmienić, że zapis niewymawianych jerów w prefiksach, między spółgłoskami oraz na końcu wyrazów niezakończonych pełną samogłoską jest bardziej konsekwentny, niż chociażby w *Mszale* z 1483, na którym, jak sam twierdził, wzorował się D. Parćić.

W tekście widoczna jest denazalizacja psł. \**q* > *u* (҃҃҃҃҃҃҃, ҃҃҃҃҃҃҃҃) oraz \**e* > *e* (҃҃҃҃҃҃҃҃, ҃҃), a także brak w nim oddzielnego znaku dla *y*, który w *Mszale* i *Brewiarzu* wydanym przez Rafaela Levakovicia i późniejszych drukach KRW oznaczano głagolickim grafemem *i* z nadpisanym znakiem długości (ǐ). Można by się takiego grafemu spodziewać w wyrazach ҃҃҃҃҃҃҃ i ҃҃҃҃҃҃҃҃ – w jego miejscu w obu przypadkach znajduje się znak ҃. Nie ma też w nim głagolickiej joty, czy to pochodzącej z dawnego *dzierw* (҃), czy też *i* ze znakiem diakrytycznym (҃), jak we wcześniejszych drukach KRW. Zgodnie z cechami redakcji, jako refleksu psł. \**dj* należałoby się jej spodziewać w wyrazie ҃҃҃҃҃҃҃҃, jednak trafiamy tu na kanoniczną grupę *žd*, pojawiającą się także w cerkiewnym leksemie ҃҃҃҃҃҃҃҃.

Głagolicki grafem ҃ czytany jest dwojako: w wyrazie ҃҃҃҃҃҃҃ zgodnie z lekcją kanoniczną oraz w słowie ҃҃҃҃҃҃҃ jako *ć*, czyli w sposób typowy dla

<sup>6</sup> Chodzi o najstarszy inkunabuł głagolicki *Misal po zakonu rimskoga dvora*. Jego wydanie faksymilne dostępne jest na stronie Biblioteki Narodowej i Uniwersyteckiej w Zagrzebiu (Nacionalna i sveučilišna knjižnica u Zagrebu) [Misal].



W oparciu o przytoczone fakty można stwierdzić, że autor przekładu hymnu *Veni Creator Spiritus* na język cerkiewnosłowiański był konsekwentny w zachowywaniu narzuconych sobie zasad pisowni wywiedzionych z zabytków chorwackiego *glagolityzmu*. Jednakże z uwagi na tę właśnie konsekwencję trudno byłoby pomylić ten tekst z zabytkami wcześniejszymi, które tego typu interferencje zawierały. Nie można także dostrzec cech typowych wyłącznie dla redakcji wschodniosłowiańskich, ani znaków diakrytycznych dodanych w celu dostosowania grafii gładolickiej do cyrylicy, co świadczy o odcięciu się autora przekładu od działalności redaktorów i cenzorów Kongregacji Rozkrzewiania Wiary. Brak cech dialektalnych wskazuje na liturgiczny charakter utworu, lecz z uwagi na małą objętość tekstu nie można wnioskować, co do występowania bądź braku cech dialektalnych w innych dziełach D. Parčicia. Do sformułowania takich wniosków należałoby dokonać analizy większych pod względem objętości zabytków, takich jak cerkiewnosłowiański *Mszał Rzymski* z 1893.

Odpowiadając na postawione na początku pytanie należy stwierdzić, że nie mamy w tym wypadku do czynienia z powrotem do nieużywanej wówczas od około 200 lat *redakcji chorwackiej* języka cerkiewnosłowiańskiego, lecz raczej z powrotem do tradycji *glagolityzmu chorwackiego* jako takiego i próbą jego rewitalizacji z zachowaniem zarówno jego cyrylo-metodejskich, jak i zachodnio-chrześcijańskich korzeni. Działanie takie mogłoby stać się nowym początkiem dla tego, gasnącego już pod koniec XIX wieku, nurtu. Przyczyny, dlaczego tak się nie stało, należy jednak upatrywać poza językiem.

### Tablica 1, tekst gładolicki

ПБЗМБ, МБДЖА ГИТМОДБЗМОДМД,  
 БНБП ГМОДББМТ МДБДМБ ПДББМОДБ:  
 БДМДМБМБМОДТ МДББДН ПДМДМДПБ  
 ПБДГБ МДББДП ГДБМБДПБ.

ПДБББББББ ДМОДБМОДМДТ,  
 МБДБТ ГМОДМОД БДБДН МДББДМББ:  
 БББП, ДДПББ, ДДБМ' ДБМОДББББББ  
 Б МБББМОДБ МДББДПББ.

ПМБ МБДББМТ ГДМБМБ БББДББББ  
 ПБДБМОДТ БББ БМОДБББ МББББББББ:  
 БМОДББМОДТ МББ ПДБДМОДБ ББББДББП  
 ГДМБМОДМТ ДБМОДН ББББДМОДБББ.

𐌱𐌴𐌹𐌳𐌰𐌸 𐌸𐌴𐌹𐌸𐌴𐌹 𐌹𐌲 𐌱𐌴𐌹𐌳𐌰𐌸 𐌶𐌵𐌹𐌹𐌴𐌹𐌸𐌴𐌹𐌸,  
 𐌶𐌴𐌹𐌴𐌹𐌸 𐌱𐌴𐌹𐌴 𐌸𐌴𐌹𐌴𐌹𐌴𐌹 𐌹𐌲𐌴𐌹𐌴𐌹𐌴𐌹:  
 𐌸 𐌸𐌴𐌹𐌴𐌹𐌴𐌹𐌴𐌹 𐌴𐌹𐌴𐌹𐌴𐌹 𐌱𐌴𐌹𐌳𐌰𐌸  
 𐌸𐌴𐌹𐌴𐌹𐌴𐌹 𐌶𐌴𐌹𐌴𐌹 𐌴𐌹𐌴𐌹𐌴𐌹𐌴𐌹.

𐌶𐌴𐌹𐌴𐌹𐌴𐌹 𐌴𐌹𐌴𐌹𐌴𐌹 𐌴𐌹𐌴𐌹𐌴𐌹𐌴𐌹,  
 𐌸 𐌴𐌹𐌴𐌹 𐌴𐌹𐌴𐌹𐌴𐌹𐌴𐌹 𐌴𐌹𐌴𐌹:  
 𐌴𐌹𐌴𐌹 𐌴𐌹𐌴𐌹𐌴𐌹 𐌴𐌹𐌴𐌹𐌴𐌹𐌴𐌹 𐌴𐌹𐌴𐌹𐌴𐌹  
 𐌴𐌹𐌴𐌹𐌴𐌹𐌴𐌹 𐌴𐌹𐌴𐌹𐌴𐌹 𐌴𐌹𐌴𐌹𐌴𐌹𐌴𐌹.

𐌴𐌹𐌴𐌹𐌴𐌹𐌴𐌹 𐌱𐌴𐌹𐌴 𐌶𐌴𐌹𐌴𐌹𐌴𐌹 𐌴𐌹𐌴𐌹𐌴𐌹  
 𐌴𐌹𐌴𐌹𐌴𐌹𐌴𐌹, 𐌸 𐌴𐌹𐌴𐌹𐌴𐌹 𐌴𐌹𐌴𐌹𐌴𐌹𐌴𐌹,  
 𐌸 𐌴𐌹𐌴 𐌴𐌹𐌴𐌹𐌴𐌹 𐌴𐌹𐌴𐌹𐌴𐌹 𐌴𐌹𐌴𐌹𐌴𐌹𐌴𐌹.

𐌴𐌹𐌴𐌹𐌴𐌹 𐌶𐌴𐌹𐌴𐌹𐌴𐌹 𐌸𐌴𐌹𐌴𐌹𐌴𐌹,  
 𐌸 𐌴𐌹𐌴𐌹, 𐌸𐌴𐌹𐌴 𐌶𐌴𐌹𐌴 𐌴𐌹𐌴𐌹𐌴𐌹𐌴𐌹  
 𐌴𐌹𐌴𐌹𐌴𐌹𐌴𐌹, 𐌸 𐌴𐌹𐌴𐌹𐌴𐌹𐌴𐌹𐌴𐌹  
 𐌴𐌹𐌴 𐌴𐌹𐌴𐌹𐌴𐌹 𐌴𐌹𐌴𐌹𐌴𐌹 𐌴𐌹𐌴𐌹𐌴𐌹.

𐌴𐌹𐌴𐌹𐌴𐌹.

## Tablica 2, transliteracja D. Parčicia

Pridi, Duše Stvoritelju,  
 Rab svojih misli posêti:  
 Blagodêt višnja naplni  
 Prsi toboju sâzdani.

Narečeni Utêšitelj,  
 Dar sveti Boga višnjago:  
 Ognj, ljubi, živ' istočnik  
 I duhovno mazanije

Ti darom sedmo obrazni  
 Prst jesi Otče desnice:  
 Otcem ti pravo obêcan  
 Slovom usta bogatiši.

Vžeži svêt v našem čuvstviji,  
 Oblêj nam srdca ljubviju:  
 I slabost tâla našego  
 Siloju krêpi vêtčnoju.

Otrini vraga daleče,  
i mir uštedri abije:  
da tako voždem toboju  
vsakoga vrêda lišim se.

Podadžd nam Otca toboju  
Vêdêt', i Sina poznati,  
i v tebe Duha oboju  
Vă vse vrême vêrovati.

Bogu Otcu slava budi,  
I Sinu, iže ot mrtvih  
Vskrêse, i Utêšitelju  
Vă prisni vêk vsêh vêkov.

Amen.

### Tablica 3, tekst łaciński

Veni, Creátor Spíritus,  
mentes tuórum visita,  
imple supérna grátia,  
quae tu creásti, péctora.

Qui díceris Paráclitus,  
Atíssimi donum Dei,  
Fons vivus, ignis, cáritas,  
Et spiritalis únctio.

Tu septifórmis múnere,  
Digitus patérnae dèxteræ,  
Tu rite promissum Patris,  
Sermóne ditans gúttura.

Accénde lumen sénsibus,  
Infúnde amórem córdibus,  
Infirma nostri córporis,  
Virtúte firmans pérpeti.

Hostem repéllas lóngius,  
Pacémque dones prótinus;  
ductóre sic te prævio,  
vitémus omne nóxium.

Per te sciámus da Patrem,  
noscámus atque Filium,  
te utriúsque Spiritum,  
credámus omni témpore.

Deo Patri sit glória,  
et Filio qui a mórtuis,  
Surréxit, ac Paráclito,  
in sæculorum sæcula.

Amen.

### Literatura

- Oczkowa B., 2006, *Chorwaci i ich język, z dziejów kodyfikacji normy literackiej*, Kraków.
- Moszyński L., 1986, *Wpływ Wulgaty na kształt starochorwackiego Ewangeliarza z Omišlja*, „Slovo”, nr 36, s. 111–122.
- Rapačka J., 1997, *Leksykon tradycji chorwackich*, Warszawa.
- Babič V., 2000, *Vpliv vzhodne cerkvene slovanščine na hrvaške glagolske tekste u 17. in 18. stoletju*, Ljubljana.
- Bratulić J., 2008, *Prva hrvatskoglagoljska početnica 1527*, transliteracija i pogovor Josip Bratulić, Zagreb.
- Broz I., Parčić, 1894, *Mali azbukvar za pravilno i jednolično čitanje glagoljice u novih crkvenih knjigah po hrvatskoj recenziji*, Rzym.
- Damjanović S., 2002, *Slovo Iskona, Staroslavenska/starohrvatska čitanka*, Zagreb.
- Damjanović S., 2003, *Staroslavenski jezik*, Zagreb.
- Damjanović S., 2008, *Jezik hrvatskih glagoljaša*, Zagreb.
- Hamm J., 1974, *Staroslavenska gramatika*, Zagreb.
- Karaman M., 1754, *Bukvar slovenskij*, Rzym. [mikrofilm] Biblioteka Narodowa w Warszawie [BN.W.1.9166 f adl.].
- König D., 2003, *Azbukividnek slovinskij: Einleitung, transliterierter Text, Wortindex, glagolitischer Faksimiletext*, [online], <http://opus.bibliothek.uni-wuerzburg.de/volltexte/2003/671/>, [29.8.2012].
- Kuna H., 1965, *Redakcije staroslavenskog kao literarni jezik Srba i Hrvata*, „Slovo”, nr 15–16, s. 183–199.
- Nazor A., 2008, *Knjiga o hrvatskoj glagoljici: ja slovo znajući govorim...*, Zagreb.
- Misal po zakonu rimskoga dvora*, 1483, Rzym [online], <http://stari.nsk.hr/Bastina/knjige/Misal/misal.html>, [2.9.2012].
- Soldo A. J., 1990, *Antun Dragutin Parčić i njegov glagoljski misal*, „Slovo”, nr 39–40, s. 167–185, Zagreb.

CROATIAN-CHURCH-SLAVONIC TRANSLATION OF HYMN  
*VENI CREATOR SPIRITUS* AS AN EXAMPLE OF THE RETURN  
TO CROATIAN NATIONAL REDACTION IN THE 19TH CENTURY

S U M M A R Y

Of all the Roman-catholic countries, cultural heritage of Saint Brothers Ciril and Methody characterized by usage of glagolitic alphabet and Church-Slavonic language in liturgy survived the longest in Croatia. Church-Slavonic language kept on living there despite of antipathy of part of nonslavonic clergy due to maintaining its local (Croatian) redaction, open to interferences especially with Croatian chakavian and kajkavian dialects, in liturgical and literary function. It was also perceived as a useful means to promote union between Rome and Eastern Orthodox Churches, which resulted in introduction of many Eastern-Slavic elements into the language of liturgical books in 17th and 19th century. This tendency was opposed in 19th century by a Franciscan monk Dragutin Parčić who postulated a return to the original Croatian redaction. His Croatian-Church-Slavonic translation of Latinic Hymn *Veni Crator Spiritus* serves the as an example to study whether one may speak of a return to original redaction or a creation of a new one. Though small in size the text clearly shows lack of typical Eastern-Slavic features while those of Croatian redaction are shown in abundance. Still due to a complete absence of dialectal characteristics and consequent features of its orthography the hymn could not be confused with earlier texts.

Marek Włodkowski e-mail: niemir@vp.pl





## DEBIUTY NAUKOWE

*Гринчишин Уляна*  
*Івано-Франківськ*

### Експресивне членування постмодерністського тексту

**Ключові слова:** парцеляція, експресивний синтаксис, постмодернізм, вакантна позиція, дублювальна позиція

Як відомо, в основі лінгвістичної думки ХХІ ст. лежить антропоцентричний принцип, який полягає у спрямуванні наукових досліджень у русло особистісних когнітивних та прагматичних орієнтацій. На перший план виступають ментальні, вольові та емоційні якості людини, а об'єктом вивчення все частіше стає мовотворча діяльність креативних авторів. Нестандартність мислення, образність, виразність, емотивність та оцінність набувають нових відтінків у художній словесності кінця ХХ – початку ХХІ ст., чим зумовлене посилення інтересу лінгвістів до проблеми експресивності у мові. На нашу думку, у рамках аналізу експресивних можливостей тексту **актуальним** є дослідження парцеляції, оскільки вона презентує вмотивовані національно мовною свідомістю митця способи сприйняття дійсності та відображення їх за допомогою синтаксичних засобів української мови. **Метою** нашого дослідження є аналіз структурних та функціонально-стилістичних особливостей парцельованих конструкцій на матеріалі прози сучасних авторів Прикарпаття Ю. Іздрика, Т. Прохаська, В. Єшкілева, Ю. Андруховича, С. Процюка.

Проблема закономірностей розчленування єдиного структурного цілого на окремі комунікативно-ситуативні значущі компоненти була предметом аналізу багатьох зарубіжних (Н. Арутюнова, Ю. Ванников, В. Виноградов, О. Єфремов, О. Іванчикова, С. Крючков, Н. Но-

вицька, О. Пешковський, Т. Сербіна, О. Сковородников, Л. Щерба та ін.) та вітчизняних дослідників (А. Загнітко, О. Зелінська, Н. Кузьміна, В. Кухарєва, Е. Литвиненко, С. Марич, Н. Писаренко, Е. Скоробогатова, В. Хрипун, Н. Шевченко та ін.). Проте, розглядаючи динаміку наукового підходу до вивчення парцеляції на різних етапах розвитку мовознавства, бачимо відмінні, а подекуди й цілком протилежні тенденції у дослідженні цього явища. Приклади парцелятів у ґрунтовних теоретичних працях лінгвістів трактувалися як сегментовані конструкції (Г. Акімова, Ш. Баллі), неповні речення (О. Шахматов, О. Пешковський), приєднувальні конструкції (Л. Щерба, В. Виноградов, С. Крючков, І. Чередниченко, М. Каранська), видільні чи приєднувально-видільні речення (І. Петличний, П. Дудик, П. Коструба) тощо. Найбільш поширеними сьогодні є терміни парцеляція та приєднувальні конструкції, причому часто ці поняття ототожнюються (Н. Валгіна, П. Дудик), а якщо й розмежовуються, то критерії цього розподілу не завжди чіткі й логічно витримані. Вважаємо, що критерієм розмежування цих явищ є можливість експериментального об'єднання парцелята з основним реченням, чого не можна зробити з приєднувальними конструкціями [див. Сербіна 2008, 129].

Згідно зі словниковим визначенням, «парцеляція – експресивний синтаксичний прийом писемної літературної мови: речення інтонаційно ділиться на самостійні відрізки, графічно виділені як самостійні речення» [*Лингвистический энциклопедический словарь* 1990, 206]. Враховуючи думки таких лінгвістів, як А. Загнітко, В. Рінберг, Т. Сербіна, ми розглядаємо парцельовану конструкцію як результат розчленування єдиної синтаксичної одиниці на базове речення і парцелят, який є синсемантичним та продовжує виконувати функцію члена речення чи предикативної частини складного речення тієї синтаксичної одиниці, від якої він відсічений. Щодо диференційних ознак парцельованих та приєднувальних конструкцій, погоджуємося із теоретичними висновками Л. Пац, що парцеляти, на відміну від приєднувальних величин: структурно залежать від базового речення та наділені активною лівобічною валентністю; актуалізують смисл найважливіших фрагментів інформації базової структури, а не уточнюють чи деталізують її компоненти; художній час парцелята здебільшого одномоментний з основною дією, а не виникає пізніше як додаткова інформація до уже повідомленого. Спільним у цих синтаксичних явищах є те, що їх структурні різновиди варіюються від окремого члена речення до поліпредикативних утворень [Пац 2004, 107].

У досліджуваних художніх текстах велику кількість багатокomпонентних парцельованих конструкцій виявлено у синтаксичних структурах із відділеними однорідними присудками на базі простого та складного речень. У таких прикладах актуалізація та розширення змісту предикатів препозитивного речення досягає найвищого рівня. Парцеляція тут забезпечує активність, градацію та динаміку дій: *Але наразі йдеться про те, щоб обхитрувати – силу тяжіння, магнітне поле, всю решту сил природи, цілу окуповану хворобою світобудову. Обхитрувати власну неспроможність. Обійти заборони. Піднятися вище. Досягти небес* [Іздрик 2009б, 66]. Конструкції, у яких парцеляти-присудки виражені фраземами, наділені значним стилістичним потенціалом: завдяки нашаруванню однотипних синтагм досягається афектація смислу висловлення: *Можна піти за вітром. Покотитися під ухил. Поплисти за течією* [Іздрик 2009а, 63]. Використання автором синонімічних присудків не створює відчуття надмірності, а навпаки, позитивно характеризує комунікативну компетентність мовця: *Він оглядає спочатку чвертку, немов обраховуючи оптимальні параметри балансу. Приглядається. Прицінюється, приміряється... і прикладається до горлечка* [Іздрик 2009б, 68]. У наступному прикладі парцелят, що дублює присудок базового речення, виражений тією ж лексемою та поширений дієприслівниковим зворотом, здавалося б, міг бути пропущеним, а дієприслівниковий зворот логічно було б внести у базову структуру і таким чином досягти завершально-логічної побудови речення. Проте, кваліфікуючи парцеляцію як експресивний засіб, що підпорядкований комунікативним настановам мовця, ми вбачаємо у такому прийомі ефект різновекторного образотворення, що вражає ще й своєю метафоричністю, оскільки в контексті йдеться про «схил матового плеча дівчини»: *Тепер це плече пливло десь поряд, невидиме, але присутнє. Пливло, затуляючи ліхтарі, будинки, двигуни і ракети* [Єшкілев 2009, 21]. Парцеляція однорідних складених іменних присудків у наступному прикладі акцентує увагу читача саме на цих ключових моментах уривка: *Можливо, увесь так званий «містичний шар буття»: усі ці карми, чакри, фантоми, енергії, астрали, екзоти, екзотерія, ритуали, ініціації, прокляття, уроки, вуду, інкуби-суккуби, замовляння, неприкаяні душі – лише тіні недоречних назв. Мста невідомих фрагментів дійсності. Капризування номінацій. Блуд, що перетворюється на blood* [Іздрик 2009б, 79]. Обігруючи омонімічність лексем «блуд» та «blood» (кров), автору вдається досягти смислової аплікації (накладення), що має потенційну здатність передавати широкий спектр емоцій.

Парцеляція підметів часто пов'язана зі структурою складного речення. Єднальні смислові відношення між частинами складносурядного речення завдяки відкритості ряду уможливають цікаві структурно-семантичні модифікації висловлення: *За уявними шибамися розгорталися сувої пейзажів, і червонів горизонт, прокреслений грубим синім маркером. І майоран* [Іздрик 2009б, 57]. Експресія досягається завдяки протистоянню структурної конденсації побудови та смислової повноти й образності висловлення.

Згідно з концепцією А. Загнітка, парцеляція підтверджує тезу про автономність формально-граматичної структури речення та його інтонаційно-текстового і суб'єктивно-смислового оформлення, що постає похідним від ситуативно-прагматичних завдань і співвідноситься з напрямками та особливостями – закономірностями мовленнєвого акту [Загнітко 2001, 463]. У цьому аспекті цікавими є реконструйовані структури, у яких базове речення містить узагальнювальне слово, а парцелят – однорідні підмети: *Там усе було з наворотами. Ананаси, краби, марочні вина, шовкові простирадла* [Єшкілев 2009, 68]. Маємо поодинокі випадки парцеляції головного члена безособового речення. У нашому прикладі стилістичний ефект конструкції підсилюється поєднанням парцеляції з такою риторичною фігурою, як кільце: *Добре, що ти пішла. Кажуть, ти десь далеко. Зліва, де сонце. Добре* [Іздрик 2009б, 225]. Інтонаційне відчленування повторюваного компонента передає замислення персонажа та суперечливе поєднання смутку й радості.

Серед другорядних членів речення найактивніше відчленовуються компоненти з атрибутивною семантикою: *Анка делікатна (як то жінка), дещо невротична, з купою комплексів, але й виразним почуттям гідності. Граційна. Тиха. Підозрюю, не дурна* [Іздрик 2009б, 71]. Кількість відпарцельованих компонентів такого типу може варіюватися від двох до чотирьох, що впливає на емоційно-експресивне навантаження перелічуваних ознак. Найчастіше парцеляція означень виражає непередбачувану фіксацію мимовільних спостережень та виражає емоційно-оцінні характеристики описуваних об'єктів чи явищ. Синтаксична позиція додатка у структурі речення (навіть сильнокерована, як у другому прикладі) не перешкоджає його вичленуванню у позареченнєві фрази, що є виправданим та стилістично обумовленим явищем у конструкціях експресивного синтаксису: *Але дурні організми (з правами громадян і без) так звикли пожирати одне одного, а ланцюг харчування виявився таким міцним, що я вирішив не пхатися нікуди зі своєю радісною звісткою і тупо забив. На гуаш, на цвяшки, на коро-*

ву кавово-молочної породи. І на якір на дні [Іздрик 2009б, 61]. “Мова постмодерністської прози глибоко психологізована, навіть інтимізована, за допомогою прийомів синтаксичного розчленування, парцеляції, виражає найпотаємніші порухи людської душі (емоції, страхи, ідеї, переживання, бажання)” [Дегтярьова 2009, 190]. Ампліфікація парцелятивів, виражених однорідними додатками, створює ефект нагнітання сумнівів та здогадок, а питальна інтонація посилює риторичність фраз та виражає відчай та іронію: *Що насправді означав той пронизливий погляд?.. Може, тліючи і дивну любов? Спалах останнього каяття? Реактивний жаль? Байдушність під маскою прощальної істерії? Шизоїдну ненависть?* [Процюк 2005, 8].

Окрім крапки чи знака оклику, подекуди авторський задум передає використання для парцеляції трьох крапок. “Сучасні тексти художньо-публіцистичного характеру тяжіють до передачі специфіки усного розмовного мовлення, і три крапки, уживані після базової частини, передають не обірваність речення чи його незавершеність, а членують висловлення на інтонаційно-сміслові відрізки з метою актуалізації змісту парцелята із збереженням інтонаційного оформлення, притаманного парцельованим конструкціям” [Пац 2004, 109]. Цей розділовий знак експлікує стан мовця, що мимоволі впливає на реципієнта завдяки ефекту тривалої паузи при прочитанні тексту, допомагає створити відповідні асоціації у зв’язку з кожним із відпарцельованих компонентів: *І варто плодити слова, речення і образи, розсилаючи їх навмання на всі боки, роздаючи їх тим, хто невідомо для самого себе страждає від браку потрібного слова... Вчинку... Жесту... Поцілунку... Удару... Пригортання... Погляду... Подарунка... Мелодії... Плода... Дороги... Вказівника чи взірця* [Прохасько 2010, 48]. За нашими спостереженнями, парцеляція додатків є засобом створення ефекту ретардації та поліфонічності в розвитку авторського образотворення.

Експресивно забарвленими вважаємо висловлення, у яких синтаксична модифікація речень реалізується на основі парцеляції обставин у вакантній позиції: *Вона йшла дуже повільно. По хліб і молоко* [Прохасько 2010, 34]. Експресивні значення обставинних парцелятивів впливають з оригінальності авторського світовідчуття та варіювання способів його фрагментаризованої передачі за допомогою засобів синтаксису. Зрідка в одній синтаксичній конструкції поєднуються парцельовані компоненти різного граматичного вираження: відокремлений додаток зі значенням виключення знаходиться у дистантній дублювальній позиції відносно базового речення, оскільки їх розділяють парцельовані обставини часу: *Насправді нема ніяких країн і країв, немає жод-*

*них міст чи місць, крім того, де ти перебуваєш зараз. Тепер. Саме в цю мить. Крім кількох квадратних сантиметрів землі під твоїми підощвами* [Іздрик 2009а, 87]. Загальна експресивна тональність висловлення передає категоричність, безкомпромісність та лаконічність мовця.

Особливого стилістичного колориту набуває просте речення, ускладнене порівняльним чи дієприслівниковим зворотом, що винесений у парцелят. У неочікуваному продовженні висловлення та в парадоксах, відбитих в семантиці порівнянь сучасних авторів, закладено експресивні та емоційно-оцінні значення: *Духовне вдосконалення просте й радісне. Як мій пудель* [Іздрик 2009б, 169]; *А це, кажуть, правду можна виміряти. Як рівень алкоголю в крові* [Іздрик 2009 а, 51]. Відокремлені обставини, парцелюючись, змінюють свою семантико-синтаксичну функцію. Звична додаткова предикативність дієприслівникового звороту в цьому контексті перебирає на себе основний акцент і зазнає таким чином оказіонального переосмислення його стилістично-синтаксичних характеристик: *Дитина виростала в барі, мюючи шклянки, витираючи столи і підлогу. Нарізаючи квітів у всі шкла* [Прохасько 2010, 152].

Серед складнопідрядних речень регулярно парцелюються підрядні причини у вакантній позиції: *Я не здивувався, що знайомий орнітолог став теологом. Бо птахи чимось подібні на ангелів* [Прохасько 2010, 32]. У нанизуванні однорідних відчленованих підрядних частин експлікація емпатичних ознак парцелятів набуває поступової інтенсифікації: *Але всі вони однокулькові близнючки, японські дівчатка-клони, нарвані андрогінія барбі. Тому Ілона. Тому Ц. Тому одна. Тому американка* [Іздрик 2009б, 147].

Цікавими з погляду композиційного задуму автора вважаємо синтаксеми, в яких парцелюються різнотипні структури у ланцюжковій формі: *Сліпота взагалі породжує купу проблем і непорозумінь: адже це неправда, ніби люди бувають скупі, відважні, імпульсивні тощо. Що трапляються щедрі, боягузливі чи педантичні. Обережні, жорстокі або сентиментальні* [Іздрик 2009б, 30]. Створюється враження, наче кожен наступний парцельований відрізок, що включає однорідні означення, перевищує значущість попередніх.

Грамматична трансформація та переакцентування змістових компонентів складносурядного речення засобами парцеляції у досліджуваному матеріалі не є частотною. Нам вдалося зафіксувати приклади парцельованих конструкцій із єднальними та зіставними смисловими відношеннями: *Я був тоді в горах. І я не відходив від радіо, слухаю-*

чи перебіг кожної години. А тамтешні люди цього не робили [Прохасько 2010, 29].

Посилення емоційно-експресивних конотацій успішно реалізується завдяки синкретизму таких мовностилістичних засобів, як парцеляція та повтор. Лексичний повтор із синтаксичним поширенням, включений до складу парцелятивів, що виконує уточнювально-конкретизувальну функцію, становить окрему групу парцельованих конструкцій, які регулярно використовуються в досліджуваному матеріалі: *Я закохана в Лолу. У ніжну чорну пантеру Лолу* [Єшкілев 2009, 75]. Також медитаційні метаморфози у свідомості мовця чи внутрішні монологи, що мають риси усного схвильовано-напруженого мовлення, найбільш успішно реалізують емоційність та експресивність у парцельованих конструкціях: *А вб'ю себе я вже якимось власними силами. Дякую. Я сам. Сам я. Сам. Дякую* [Іздрик 2009б, 190]. Виокремлення усім відомого латинського «et caetera» привертає особливу увагу своєю модифікацією структурно-семантичних зв'язків у межах парцелята. Нашарування конотативних значень та інтенсифікація їх експресивності досягається шляхом невластивого для цього вислову графічного вираження кириличними літерами та перериванням його структури вставною конструкцією: *Мистецтво продають гомеопати. Геополітикою опікуються ветеринари. Ет, як то кажуть, цетера* [Іздрик 2009б, 81].

Таким чином, проаналізувавши парцельовані конструкції на матеріалі текстів сучасних авторів Прикарпаття, окрім уже відомих у синтаксичній теорії функцій цього засобу (видільної, зображальної, змістопідсилювальної, ритмомелодійної, створення стилістичних ефектів живомовності тощо), хочемо наголосити на його нових стилістично-функціональних властивостях у контексті дослідження художньої прози ХХІ ст. Адже тут парцеляція найперше є характерним засобом репрезентації нетрадиційних естетичних орієнтацій митця, який подекуди, порушуючи канони граматичного ладу мови, відкриває своєму читачеві парадоксальність сучасного мінливого світу. У поєднанні з такими розділовими знаками, як трикрапка чи знак питання, парцеляція набуває вираженої риторичності, емоційності, асоціативної образності. Порівняльні та дієприслівникові звороти, що виходять за рамки структури базового речення, вражають своєю неочікуваністю та парадоксальністю структурно-семантичних виявів. Найбільшої інтенсифікації експресивних значень досягають конструкції, у яких спостерігається синкретизм явищ парцеляції, повтору, паралелізму, ампліфікації тощо. Очевидно, у стилі художнього мислення

досліджуваних авторів okazіональнi порушення граматичної структури речення є одним зi способiв експлікації мовної гри, де часто протиставляється високе низькому, переосмислюються ідеали, бунтують світоглядно-естетичні принципи та вражає нашарування конотативних значень мовних одиниць.

### Література

- Белошапкова В. А., 1967, *Сложное предложение в современном русском языке (некоторые вопросы теории)*, Москва.
- Дегтярьова І. О., 2009, *Стилістичний потенціал української постмодерністської прози*, дис. на здобуття наук. ступеня канд. філол. наук: спец. 10. 02. 01 «Українська мова», Київ.
- Дудик П. С., 1972, *Приєднувальні конструкції*, [в:] Дудик П. С., *Сучасна українська літературна мова. Синтаксис*, за заг. ред. І. К. Білодіда, Київ, с. 283–289.
- Єшкілев В., 2009, *Богиня і Консультант*, Харків.
- Загнітко А. П., 2001, *Теоретична граматики української мови: Синтаксис*, Донецьк.
- Иванчикова Е. А., 1968, *Парцелляция, ее коммуникативно-экспрессивные и синтаксические функции*, [в:] Е. А. Иванчикова, *Русский язык и советское общество. Морфология и синтаксис современного русского литературного языка*, Москва, с. 277–301.
- Іздрік Ю., 2009а, *Флешка. Дефрагментація*, Калущ.
- Іздрік Ю., 2009б, *Таке*, Харків.
- Лингвистический энциклопедический словарь*, 1990, Москва.
- Пац Л. 2004, *Способи текстової організації: парцелляція, приєднування, сегментація*, «Вісник Львівського ун-ту. Серія філол.», вип. 34, ч. І, с. 105–112.
- Прохасько Т., 2010, *БотакС*, Івано-Франківськ.
- Процюк С. В., 2005, *Тотем*, Івано-Франківськ.
- Сербіна Т. Г., 2008, *Диференціація приєднувальних та парцельованих конструкцій в історичному екскурсі*, «Наукові записки. Серія “Філологічна”», вип. 10, Острого, с. 124–133.



## THE EXPRESSIVE PARCELLING OF POSTMODERN TEXT

## S U M M A R Y

In the article the analysis of the structural variants and stylistic potential of parcelling constructions as based on literary prose of postmodern period is made. The grammatical essence of the parcelling as a unit of expressive syntax is determined. It is defined, that its stylistic role consists in the maximum actualization of a detached component.

Гринишин Уляна e-mail: [timulia90a@mail.ru](mailto:timulia90a@mail.ru)



*Anna Nikitiuk*

*Białystok*

## **Imiona mieszkańców hajnowskich parafii prawosławnych jako przejaw procesów asymilacyjnych**

**Słowa kluczowe:** prawosławie, imiona chrzestne, asymilacja

Pograniczny charakter terytorium wschodniej Polski i wynikająca stąd wieloetniczność osadnictwa wpłynęły na ukształtowanie się na tym terenie specyficznego systemu antroponimicznego. Znaczna ilość funkcjonujących na tym obszarze antroponimów ma proveniencję wschodniosłowiańską, głównie białoruską i ukraińską, bowiem obok kultury zachodniosłowiańskiej na przestrzeni kilku wieków równorzędną pozycję zajmowała kultura wschodniosłowiańska. W pierwszej dominowały imiona obrządku rzymsko-katolickiego, w drugiej obowiązywał kanon imion cerkiewnych. Imiona jako część składowa antroponimii polsko-wschodniosłowiańskiego pogranicza były przedmiotem uwagi wielu badaczy. Odnotować tu należy m. in. liczne prace Zofii Abramowicz [1993, 1995], Lili Cítko [2001], Leonardy Dacewicz [1994, 2013], Bazylego Tichoniuka [2000] (podano tylko wybrane prace).

Jak pisał Tadeusz Milewski, „...imiona osobowe tworzą system, który wyodrębniając się z całości języka pewnymi specyficznymi cechami stanowią równocześnie część tradycji prawno-obyczajowej każdego społeczeństwa. Imiona, będąc tworam językowymi, są równocześnie środkiem orientacji w obrębie społeczeństwa, systemem klasyfikacji jego członków. W tych warunkach zachodzi niewątpliwy związek między imiennictwem osobowym a kulturą (...)” [Milewski 1969, 147]. Z wypowiedzi tej wynika, że każdy naród jest przywiązany do swej tradycji, kultury, w tym kultury imienniczej. Niemniej jednak sytuacja społeczno-polityczna może stanowić pod-

stawę różnorodnych zmian w historii narodu, m.in. w systemie imienniczym, czego przykładem jest prawosławna społeczność Białostoczczyzny. Jak wykazały badania Michała Sajewicza, jednego z najlepszych znawców problematyki mniejszości białoruskiej na Białostoczczyźnie, w kilku ostatnich dziesięcioleciach w imiennictwie tej społeczności zachodzą istotne przewartościowania, następuje stopniowa zamiana tradycyjnego wschodniego systemu imienniczego na system imienniczy grupy większościowej, czyli społeczności katolickiej. Problematyce zmian w imiennictwie osobowym prawosławnych mieszkańców Białostoczczyzny Michał Sajewicz poświęcił kilka artykułów [zob. m.in. Sajewicz 2007, 2012]. Zamiana tradycyjnego wschodniego systemu imienniczego na system imienniczy grupy większościowej została zapoczątkowana w latach 70-tych XX wieku. Jest ona rezultatem strukturalnej, obywatelskiej, kulturowej i językowej asymilacji zamieszkującej badany teren mniejszości prawosławnej do grupy większościowej, która stanowi ludność wyznania rzymsko-katolickiego. Zmiany były związane z większym otwarciem lokalnych społeczności prawosławnych na kulturę polską odbieraną jako kultura elitarna, miejska w porównaniu z kulturą własną utożsamianą z kulturą wiejską. Jak wynika z badań M. Sajewicza, a także A. Sadowskiego, zjawisko to jest związane z urbanizacją Białostoczczyzny, awansem społecznym, masową migracją ludności wiejskiej do miast, a także z upowszechnieniem kultury masowej, zwłaszcza telewizji i Internetu, a także z podniesieniem stopnia skolaryzacji miejscowej ludności prawosławnej [Sajewicz 2003; Sadowski 1995, 1999].

Dystans między społecznością prawosławną i katolicką na Białostoczczyźnie, zdaniem M. Sajewicza, nadal jest bardzo wyraźny. Społeczność prawosławna stara się nie manifestować swojej odrębności, upodabnia się zewnętrznie do społeczności większościowej. Wyraża się to m.in. w przyjmowaniu imion używanych przez ludność katolicką, coraz częściej sięga się też po imiona, które jednoznacznie sytuują ich nosicieli po stronie grupy większościowej. Tożsamość prawosławna jest obecnie w znacznym stopniu zachowywana zewnętrznie, ale jest trudniej identyfikowalna [Sajewicz 2007, 336].

Przedmiotem uwagi M. Sajewicza były imiona absolwentów Liceum Ogólnokształcącego z Białoruskim Językiem Nauczania w Hajnówce z lat 1953–1993. W opisie uwzględniono 109 imion żeńskich i 60 imion męskich. Warto zwrócić m.in. uwagę na fakt, że w latach 1984–1993, czyli w ostatnim z czterech wyodrębnionych przez badacza przedziałów czasowych, dziewczynkom nadano następujące imiona: *Agnieszka, Aneta, Barbara, Beata, Bogusława, Bożena, Joanna, Ewa, Janina, Ina, Iwona, Klaudia, Leoka-*

dia, Magdalena, Małgorzata, Marianna, Marzena, Paulina, Śnieżyna, Urszula, a chłopcom: Artur, Arkadiusz, Bogdan, Krzysztof, Cezary, Dariusz, Edward, Ireneusz, Janusz, Marek, Mariusz, Rodion, Roland, Romuald. Imiona te nadano wyłącznie w tym okresie.

W niniejszym opracowaniu przedmiotem opisu są imiona wyekscerpowane z ksiąg metrykalnych dwóch parafii prawosławnych w Hajnówce, które obejmują lata 2000–2013. Okres badawczy jest stosunkowo niedługi, ale w materiale badawczym konsekwentnie uwzględnia się i porównuje dwa imiona identyfikujące tę samą osobę: imię nadane na chrzcie w Cerkwi i jego odpowiednik (lub całkowicie inne imię) zapisany w Urzędzie Stanu Cywilnego; to drugie w zasadzie można traktować jako imię oficjalne. Plość i jakość zebranego materiału faktograficznego pozwoliła na realizację następujących celów: porównanie zasobu najbardziej popularnych imion używanych w badanym okresie z najczęściej używanymi imionami w okresie poprzedzającym, opisanym przez M. Sajewicza [2007, 335–360], określenie ewentualnych zmian, jakie zarysowały się w latach 2000–2013 w imiennictwie badanego terenu, stwierdzenie, czy proces asymilacji imion do imiennictwa grupy większościowej jest kontynuowany, pomimo szczególnej troski o zachowanie języka i kultury mniejszości narodowych przejawiającej się w różnych projektach stymulowanych i finansowanych przez Unię Europejską.

Materiał imienniczy został wyekscerpowany z ksiąg metrykalnych znajdujących się w Soborze Świętej Trójcy (Księga Metryk 1996, używana do dnia dzisiejszego) i Cerkwi pw. Jana Chrzciciela (Księga Metryk 1995, używana do dnia dzisiejszego) w Hajnówce. W badanych księgach metrykalnych występuje wariantywność graficzna imion wchodzących w skład kanonu cerkiewnego. Materiał faktograficzny pokazuje, że najwięcej kłopotów sprawia duchownym zapis imion z grafemami *и*, *я*, *ю* i połączeniami *уу*, *уо*, *иа* oraz tzw. jery. Oto kilka przykładów: *Julia* – *Иулиа*, *Иуляя*, *Юляя*; *Jakub* – *Иаков*, *Яков*; *Damian* – *Даміан*, *Дамян*; *Piotr* – *Петр*, *Петръ*; *Igor* – *Игор*, *Игорь*. Różne warianty imion można spotkać w jednej metryce, a nawet na tej samej stronie, np. 10 września 2012 roku ochrzczono chłopca imieniem *Иулиан*, a 16 kwietnia imieniem *Юляян*.

Podstawowy trzon imiennictwa chrześcijańskiego obecny w całym Kościele powszechnym stanowią imiona biblijne oraz imiona świętych męczenników, których Kościół otoczył kultem i włączył do kalendarza liturgicznego. W Kościele prawosławnym są to imiona hebrajskie, greckie, aramejskie i łacińskie. W kalendarzach liturgicznych Cerkwi, a także księgach metrykalnych imiona występują w postaci ujednoliconej, zgodnej z językiem liturgicznym staro-cerkiewno-słowiańskim [Karpluk 1982, 22; Malec 2001, 27].

Bazą źródłową imion cerkiewnosłowiańskich jest *Kalendarz Prawosławny*<sup>1</sup> oraz *Spis Imion Prawosławnych w brzmieniu polskim i staro-cerkiewno-słowiańskim*<sup>2</sup>, na podstawie których imię jest wpisywane przez duchownego do księgi metrykalnej.

Z imieniem związane są wszystkie sakramenty Cerkwi oraz modlitwy. Nawet śmierć nie przerywa naszego związku z imieniem, gdyż modląc się za zmarłych, wspominamy ich imiona. W Cerkwi prawosławnej każdy wierny powinien mieć swego świętego patrona i jego imię nadawane jest dziecku na chrzcie. Wybór imienia odbywa się przed chrztem i według *Euchologionu* (*Trebnika*)<sup>3</sup> sprawowany jest ósmego dnia po narodzinach.

W latach 2000–2013 w obu uwzględnionych w badaniach hajnowskich parafiach prawosławnych ochrzczono 1176 dzieci, w tym 609 chłopców i 565 dziewczynek. Do ochrzczenia tych dzieci wykorzystano 81 imion męskich (z wariantami graficznymi 104) i 73 imiona kobiece (z wariantami graficznymi 82). Na podstawie zebranego materiału, można stwierdzić, że większość imion nadanych podczas chrztu w Cerkwi posiada właściwy polski odpowiednik zapisany w USC. Biorąc pod uwagę częstotliwość występowania imion, ich kolejność przedstawia się następująco: *Иаков* – *Jakub* (46 poświadczeń), *Матфей* – *Mateusz* (41), *Павел* – *Rawel* (28), *Гавриил* – *Gabriel* (27), *Михаил* – *Michał* (22), *Петр* – *Piotr* (22), *Николай* – *Mikołaj* (16), *Лука* – *Łukasz* (16), *Варфоломей* – *Bartłomiej* (15), *Давид* – *Dawid* (15), *Александр* – *Aleksander* (14), *Филип* – *Filip* (14), *Симон* – *Szymon* (14), *Христофор* – *Krzysztof* (13), *Игор* – *Igor* (12), *Дамиан* – *Damian* (10), *Фома* – *Tomasz* (10), *Матфвий* – *Maciej* (10), *Адам* – *Adam* (9), *Патрикий* – *Patryk* (9), *Иоанн* – *Jan* (7), *Мартин* – *Marcin* (7), *Даниил* – *Daniel* (6), *Антоний* – *Antoni* (5), *Виктор* – *Wiktor* (5), *Марк* – *Marek* (5), *Рафаил* – *Rafał* (4), *Андрей* – *Andrzej* (4), *Григорий* – *Grzegorz* (4), *Мазимилиан* – *Maksymilian* (4), *Адриан* – *Adrian* (3), *Аркадий* – *Arkadiusz* (3), *Игнатий* – *Ignacy* (3), *Тимофей* – *Tymoteusz* (3), *Иулиан* – *Julian* (2), *Кондратий* – *Konrad* (2), *Артемиий* – *Artemiusz* (1), *Емилиан* – *Emilian* (1), *Климентий* – *Klementy* (1), *Натанил* – *Nataniel* (1), *Самуил* – *Samuel* (1).

<sup>1</sup> *Kalendarz Prawosławny* – wydawany corocznie przez Warszawską Metropolię Prawosławną, zawiera aktualny spis imion cerkiewnosłowiańskich.

<sup>2</sup> *Spis Imion Prawosławnych w brzmieniu polskim i staro-cerkiewno-słowiańskim* – uzgodniony z Ministerstwem Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego.

<sup>3</sup> *Euchologion* (gr. *euche* ‘modlitwa’, *lego* ‘zbieram’) – prawosławna księga liturgiczna przeznaczona dla kapłanów i diakonów zawierająca porządek liturgii, sakramentów i poświęceń.

Na uwagę zasługują dwa imiona, których forma cerkiewnosłowiańska została celowo zmieniona. Imię *Maksymilian* posiada swój cerkiewny odpowiednik *Мазимилиан*, w zapisie metrykalnym odnajdujemy wariant *Мазимилиян*. Ostatni wariant ewidentnie został upodobniony do odpowiednika polskiego. Podobna sytuacja ma miejsce w przypadku imienia *Sebastian*, starocerkiewne brzmi *Севастиан*, a wariant z badanego materiału: *Себастьян*.

Odnotować należy przypadki nadawania chłopcom imion prawosławnych podczas chrztu, a katolickich w Urzędzie Stanu Cywilnego, przy czym na co dzień zazwyczaj używane są imiona charakterystyczne dla grupy większościowej, czyli imiona katolickie, np. *Варфоломей* – *Bartosz* (12 zapisów), *Марк* – *Mariusz* (2), pojedyncze przypadki to: *Адам* – *Hubert*, *Андрей* – *Kasper*, *Антоний* – *Hubert*, *Алексий* – *Alex*, *Алим* – *Alan*, *Герман* – *Edward*, *Фома* – *Kasper*, *Иаков* – *Kasper*, *Игор* – *Hubert*, *Иоанн* – *Jacek*, *Иоанн* – *Janusz*, *Иоанн* – *Kajetan*, *Константин* – *Karol*, *Косма* – *Kasper*, *Лев* – *Leonard*, *Матфей* – *Mateusz*, *Мартин* – *Kamil*, *Павел* – *Jan*, *Павел* – *Kamil*, *Стефан* – *Wojciech*, *Валентин* – *Wojciech*, *Виталий* – *Wojciech*.

Do najbardziej popularnych męskich imion cerkiewnych w badanym okresie należą imiona biblijne o etymologii hebrajskiej: *Иаков*, *Матфей*, *Гавриил*, *Михаил*, *Иоанн*, *Варфоломей*, *Давид*, *Симеон*; imiona greckie *Петр*, *Лука*, *Александр*, *Филип* i łacińskie *Павел*. W grupie imion średnio popularnych znalazły się: *Дамиан*, *Фома*, *Адам*, *Патрикий*, *Мартин*, *Даниил*, *Антоний*, *Виктор*, *Марк*, *Рафаил*, *Андрей*, *Григорий*, *Мазимилиан*.

W przypadku imion żeńskich w zgromadzonym materiale większość stanowią pary tworzone przez nadane na chrzcie imię cerkiewne i zapisany w USC właściwy odpowiednik polski: *Александра* – *Aleksandra* (44), *Анна* – *Anna* (36), *Мария* – *Maria* (30), *Иулия* – *Julia* (28), *Наталия* – *Natalia* (20), *Марфа* – *Marta* (15), *Гавриила* – *Gabriela* (13), *Ева* – *Ewa* (12), *Екатерина* – *Katarzyna* (12), *Маргарита* – *Małgorzata* (12), *Магдалина* – *Magdalena* (11), *Вероника* – *Weronika* (10), *Олга* – *Olga* (10), *София* – *Zofia* (10), *Дария* – *Daria* (9), *Азафия* – *Agata* (8), *Иоанна* – *Joanna* (8), *Анастасия* – *Anastazja* (6), *Сусанна* – *Zuzanna* (6).

Niemniej jednak, podobnie jak w przypadku imion męskich, w żeńskim materiale imienniczym odnotowano dość liczne pary imion podobnych lub całkowicie różnych: *Анна* – *Hanna* (7), *Анна* – *Arelia* (2), *Анна* – *Aneta* (1), *Анна* – *Gabriela* (1), *Мария* – *Magdalena* (7), *Марфа* – *Martyna* (7), *Мария* – *Маја* (2), *Мария* – *Marlena* (2), *Мария* – *Monika* (2), *Мария* – *Laura* (1), *Мария* – *Magda* (1), *Мария* – *Marianna* (1), *Мария* – *Martyna* (1), *Мария* – *Milena* (1), *Мария* – *Patrycja* (1), *Вероника* – *Wiktoria* (4), *Анастасия*

– *Magdalena* (2), *Александра* – *Sandra* (2), *Юлия* – *Urszula* (1), *Ева* – *Ewelina* (2), *Ева* – *Wiktoria* (1), *Екатерина* – *Karolina* (2), *Ольга* – *Oliwia* (2), *Екатерина* – *Kamila* (1), *Маргарита* – *Margaryta* (1), *София* – *Sylwia* (1), *Дария* – *Diana* (1), *Дария* – *Oliwia* (1), *Дария* – *Roksana* (1).

W imiennictwie żeńskim do grupy najpopularniejszych weszły: imiona biblijne hebrajskie: *Анна*, *Марфа*, *Мария*, *Ева*, greckie: *Екатерина*, *Маргарита*, łacińskie: *Наталмя* oraz imiona utworzone od imion męskich pochodzenia greckiego: *Александра*, *Иулия*, *Гавриила*. Nieco mniejszym zainteresowaniem cieszyły się imiona: *Магдалина*, *Вероника*, *Ольга*, *София*, *Дария*, *Агафия*, *Иоанна*, *Анастасия*, *Сусанна*.

Należy zwrócić w tym miejscu uwagę na fakt pojawienia się imion wcześniej nie występujących w kanonie imion cerkiewnosłowiańskich, a mianowicie wspomnianego imienia *Гавриила* czy też *Михаила*. Są to imiona powstałe od męskich odpowiedników imion anielskich (archanioł Gabriel i archanioł Michał). Cerkiew prawosławna uznaje anioły za *бесплотныесилы*<sup>4</sup>, pozwalając tym samym na dopuszczenie tych imion przy chrzcie.

Wśród imion męskich i żeńskich nadanych w Urzędzie Stanu Cywilnego w latach 2000–2013 przeważającą większość stanowią imiona identyfikujące nosiciela jako członka prawosławnej wspólnoty religijnej. Jednakże mamy również do czynienia z coraz częstszym zjawiskiem nadawania imion funkcjonujących wyłącznie w społeczności katolickiej, o czym świadczy popularność takich imion męskich jak: *Dariusz*, *Edward*, *Fabian*, *Franciszek*, *Hubert*, *Kacper*, *Kamil*, *Kajetan*, *Konrad*, *Oskar*, *Robert*; wśród imion żeńskich wymienić należy takie jak: *Agnieszka*, *Aneta*, *Blanka*, *Cecylia*, *Karolina*, *Klaudia*, *Kinga*, *Maja*, *Martyna*, *Laura*, *Luiza*, *Paulina*, *Roksana*.

Ponadto badane metryki wskazują, że w wielu wypadkach imiona nadane podczas chrztu nie są identycznym odpowiednikiem imienia nadanego w USC. Możemy zauważyć, że np. dziewczynka o imieniu *Вероника* (cerkiewnosłowiański odpowiednik *Weronika*) otrzymała imię *Павла*, chłopczyk o imieniu *Пiotr* (cerkiewnosłowiański odpowiednik *Petr*) został ochrzczony jako *Крискент*. Takie zjawisko jeszcze 30 lat temu było niedopuszczalne w Cerkwi. Imiona dzieci wybierane przez rodziców pokrywały się ze spisem imion cerkiewnych. Tradycja ta uległa diametralnej zmianie. Jest to ewidentny przykład asymilacji do grupy większościowej.

Należy również podkreślić fakt pojawienia się wśród lokalnej hajnowskiej społeczności nietypowego dla kościoła wschodniego zjawiska, czyli imion podwójnych: *Karina Anna*, *Karolina Maria*, *Maria Anna*; *Adrian Robert*, *Bartosz Adam*, *Maciej Mikołaj*. Wcześniej takie *novum* odnotował

<sup>4</sup> Бесплотныесилы – postaci duchowe (anioły) nie posiadające płci.



M. Sajewicz, o czym świadczą ujawnione w badanym materiale imienniczym następujące egzemplifikacje: *Anna Barbara, Bożena Joanna, Ewa Janina, Janina Barbara; Bogdan Krzysztof* [2007, 348, 357].

Obok imion nurtu religijnego w antroponimii hajnowskich parafii zaznaczyła się tendencja do nadawania dzieciom imion bohaterów świeckich, mitycznych i literackich, popularyzowanych przez poezję, teatr, film i telewizję. Seriale, filmy i programy telewizyjne kreują nowych bohaterów patronujących nadawaniu nowych imion. W badanym materiale odnotowano: *Amelia, Martyna, Luiza, Laura, Nela, Nikola, Pola; Alan, Brajan, Magnus, Oliwier*. Tendencja ta rozwija się aktywniej w kategorii imion żeńskich.

Nowe tendencje i zmiany w imiennictwie osobowym prawosławnych mieszkańców Hajnówki związane są z zataczającym coraz szersze kręgi otwarciem na kulturę grupy większościowej. Jednakże większa część badanej społeczności prawosławnej stara się zachować przynależność wyznaniową i etniczną. Obie te tendencje silnie się przenikają. Z jednej strony mamy społeczność prawosławną manifestującą swoją odrębność, z drugiej zaś są prawosławni, którzy upodabniają się zewnętrznie do społeczności większościowej. Należy zatem podkreślić, że proces asymilacji ludności prawosławnej powiatu hajnowskiego do grupy większościowej jest kontynuowany.

Jako podsumowanie powyższych rozważań można przytoczyć trafną ocenę sytuacji sformułowaną przez M. Sajewicza: „Miejscowa ludność prawosławna uważa, że pozostawanie przy tradycyjnych imionach prawosławnych przypisuje ją jednoznacznie do określonego fragmentu struktury społecznej, wyróżniając ją od polskiego otoczenia. Upodobnienie się do społeczności większościowej jest elementem budowania – w świadomości miejscowej społeczności prawosławnej – wspólnoty politycznej, ułatwia asymilację do grupy większościowej i ucieczkę od naznaczenia społecznego. Imiona przestały być zatem traktowane jako istotny element kultury lokalnej” [Sajewicz 2007, 358].

### Literatura

- Abramowicz Z., 1993, *Imiona chrzestne białostoczan w aspekcie socjolingwistycznym (lata 1885–1985)*, Białystok.
- Abramowicz Z., 1995, *Antroponimia białostocka jako pomost między tradycją wschodnią i zachodnią*, „Rozprawy Sławistyczne”, tom 10, UMCS, Lublin, s. 116–124.
- Citko L., 2001, *Nazewnictwo osobowe północnego Podlasia*, Białystok.
- Dacewicz L., 1994, *Nazewnictwo kobiet w dawnym powiecie mielnickim (XVI–XVII w.)*, Białystok.

- Dacewicz L., 2013, *Imiona w strukturze nazwisk dawnych mieszkańców polsko-litewsko-wschodniosłowiańskiego pogranicza jako fakt kulturowy*, [w:] *Pogranicza Kresy Wschód a idee Europy*, red. J. Ławski, Białystok, s. 267–280.
- Karpluk M., (1982) 1984, *Imiona apostołów i ewangelistów jako świadectwo oddziaływania liturgii słowiańskiej w Polsce*, [w:] *Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Gdańskiego*, Gdańsk, s. 19–28.
- Malec M., 2001, *Imię w polskiej antroponomii i kulturze*, Kraków.
- Malec M., 1998, *Imiona*, [w:] *Polskie nazwy własne. Encyklopedia*, Warszawa–Kraków.
- Sadowski A., 1995, *Pogranicze polsko-białoruskie. Tożsamość mieszkańców*, Białystok.
- Sadowski A., 1999, *Proces tworzenia się nowych Białorusinów na Białostocczyźnie*, [w:] *Droga ku wzajemności. Polsko-białoruskie związki językowe, literackie, historyczne i kulturowe*, Grodno.
- Sajewicz M., 2003, *Zróżnicowanie etniczno-językowe wiejskiej społeczności prawosławnej Białostocczyzny w świetle badań naukowych oraz w oczach mieszkańców tego regionu*, [w:] *Język ukraiński: współczesność – historia*, Lublin, s. 39–63.
- Sajewicz M., 2007, *Zmiany w imiennictwie osobowym prawosławnych społeczności powiatu hajnowskiego*, „*Studia Białorutenistyczne*” 1, Lublin, s. 335–360.
- Sajewicz M., 2012, *Najnowsze trendy w imiennictwie osobowym prawosławnych społeczności powiatu hajnowskiego na Białostocczyźnie*, „*Беларусіка-Албартухеніца*”, кн. 32, рэд. С. М. Запрудскі, Г. А. Цыхун, Мінск, с. 97–106.
- Tichoniuk B., 2000, *Imiona i ich formy na pograniczu polsko-białoruskim od XVI wieku do roku 1839*, Zielona Góra.
- Wiśniewski J., 1977, *Osadnictwo wschodniej Białostocczyzny. Geneza, rozwój oraz zróżnicowanie i przemiany etniczne*, „*Acta Baltico-Slavica*”, t. XI.

PERSONAL NAMES OF HAJNÓWKA'S ORTHODOX PARISHES RESIDENTS  
AS AN INDICATION OF ASSIMILATION PROCESS

S U M M A R Y

This paper focuses on changes in the personal names of the Orthodox residents in the eastern Podlaskie voivodship, that are connected with greater opening of local communities to the culture of the majority, i.e. Polish culture. Names ceased to be treated as a significant element of local culture. The local Orthodox parishes residents believe that they can preserve their separate identity, their community spirit centering around other elements of nativeness. Changes in the names of Orthodox parishioners of Hajnówka are therefore the result of structural, civic, cultural, and linguistic assimilation occurring in this area.

Anna Nikitiuke e-mail: [nikitiuk.ania@gmail.com](mailto:nikitiuk.ania@gmail.com)

*Agata Chrobot*

*Kielce*

**Ogłoszenia zamieszczane w prasie warszawskiej  
(w latach 1729–1773) jako źródło informacji  
o bogatej ofercie wydawniczej literatury religijnej**

**Słowa kluczowe:** ogłoszenie, anons, inserat, literatura religijna, jezuita, pijarzy, drukarnia

Dzieje prasy polskiej rozpoczyna gazeta wydawana najpierw przez pijarów warszawskich (1729–1736), a następnie przez zakon jezuitów warszawskich (od 1737 r.) pod różnymi tytułami. W 1729 r. były to „Nowiny Polskie”, a później kolejno „Kurier Polski” (1729–1773), „Gazety Polskie” i „Gazety Cudzoziemskie” (1734–1736), ponownie „Kurier Polski” (1737–1760) „Kurier Warszawski” oraz „Wiadomości Uprzywilejowane Warszawskie” (1761–1764) i wreszcie „Wiadomości Warszawskie” (1765–1773). Podsumowując, był to zatem jeden periodyk ukazujący się pod często zmienianymi tytułami.

Na łamach tych gazet ukazywały się ogłoszenia przedstawiające zarówno ofertę wydawniczo-księgarską księży jezuitów, jak i pijarów ze znaczną przewagą tych pierwszych. Pijarzy posiadali tylko jedną drukarnię w Warszawie. Zakon jezuitów prowadził zaś w Polsce drukarnie zakładane stopniowo w kolejnych miejscowościach: Wilno 1582, Kalisz 1632, Lwów 1642, Poznań 1677, Lublin 1683, Braniewo 1697, Sandomierz 1716, Warszawa 1717, Pińsk 1729, Nieśwież 1751, Przemyśl 1757. Wymienione drukarnie prowadziły działalność do kasaty zakonu w 1773 r. Liczba tych oficyn stanowiła prawie 1/3 wszystkich działających w kraju drukarni i tym samym pozwalała kształtować politykę wydawniczą.

Na łamach gazet warszawskich w latach 1729–1773 przedstawiających ofertę księgarską jezuitów i pijarów najwięcej anonсів dotyczy książek o tematyce religijnej, na drugim miejscu znajduje się literatura popularno-na-

ukowa, dalej plasują się dzieła o tematyce historycznej, politycznej, prawniczej, medycznej, moralizatorskiej, geograficznej, życiorysy oraz kalendarze. Wśród interesujących nas ogłoszeń książek religijnych przeważają kazania, nabożne rozmyślania i modlitwy. 27 maja 1733 r. w „Kurierze Polskim” podano do wiadomości:

iż IMć ksiądz Wujkowski, kanonik pułtuski, wydawszy już in luceum publicam drugą księgę Kazań swoich na niedzielę całego roku z przydatkiem na końcu kazań adwentowych i pasyjnych (podobną do pierwszej na święta), intytułowaną *Grot słowa Bożego wskroś serce grzesznika przenikający*, która to księga tu w Warszawie złożona u pp. Różyckiego i Hebanowskiego, bibliopolów sprzedaje się, to jest egzemplarz jeden in crudo po 5 tynfów.

Dzieło to wydano w Kaliszu w 1732 r. w drukarni jezuitów. Należy zaznaczyć, że pierwsze wydanie ukazało się w warszawskiej drukarni pijarów w roku 1723 pod innym tytułem: *Żarliwa głosu apostołskiego odnowa, przy dorocznych uroczystościach Świętych Bożych ku zbudowaniu dusz drogą Krwią Jezusową odkupionych, na świat polski wychodząca*. Ogłoszenie to powtórzone zostało 15 I 1738 w „Kurierze Polskim”. Pomijając praktyczną funkcję tych kazań, są one ciekawe i warte uwagi ze względu na to, że pojawiają się w nich pewne szczegóły obyczajowe i społeczne. Pomimo tego, że stanowią temat poboczny i rozsiane są po całym utworze, zawierają interesujące informacje o ówczesnej obyczajowości i życiu społecznym. Wujkowski niejednokrotnie bardzo odważnie występuje przeciwko uciskowi poddanych. Sprzeciwia się np. zabieraniu spadku po zmarłych chłopach. W sferze obyczajowej jest przeciwnikiem np. obnażania piersi przez strojne niewiasty, potępia też pojedynki, wszelkie zabobony, wróżby, gusła, wiare w sny, wróżby Cyganów. Spośród opisanych przez Wujkowskiego guseł na uwagę zasługują: drapanie koszuli, ciskanie słomy w Wigilię, opalenie głowy czy lizanie gomółki sera.

Ciekawy anons zamieszczano 17 VI 1733 w „Kurierze Polskim”:

Z Radomia, d. 13 (tertio decimo) Iunii. Bernardynów tutejszych uroczystość Ś. Antoniego bardzo ozdobnie odprawiła się przy rzesistej Kapeli i znacznym konkursie IchMciów szlachty: sumę celebrował pontificaliter Imć Ksiądz Opat Sieciechowski, miał kazanie Imć Ksiądz Wujkowski kanonik pułtuski, prawdziwie apostołskie, z wielkim audytora zbudowaniem. Po sumie zaś księgę kaznodziejską edycji swojej intytułowaną: *Grot słowa Bożego, wskroś serce grzesznika przenikający* oddawał w pośrzedku kościoła temuż IMci Ks. Opatowi, pontificaliter ubranemu jako imieniowi tegoż IMci przypisaną, z oracją łacińską, którą drukowano i między autora rozdano.

W tej samej gazecie z tą samą datą zamieszczano inserat tejże *Oratio*. Ogłoszenia te są jedynym świadectwem jej istnienia, gdyż brak o niej jakiej-

kolwiek informacji bibliograficznej. 25 IX 1737 r. w „Kurierze Polskim” zamieszczono ogłoszenie, że z drukarni Collegium Societatis Iesu tegoż autora wyszły *Rekolekcje duchowne każdemu stanowi służące*. Utwór poza 54 medytacjami zawiera również uwagi i przestrogi oraz listę autorów, których dzieła należy czytać.

Anons z dnia 1 X 1749 r. zamieszczony w „Kurierze Polskim” podaje, że warszawska drukarnia Ks. Ks. Scholarum Piarum wydała *Kazania księdza Samuela Wysockiego, na wszystkie dni Adwentu i Postu, wraz z rejestrem kaznodziejskim na niedziele całego roku i z suplementami materii tak adwentowych, jako i postnych na lat kilkadziesiąt*, ponadto dowiadujemy się, że dzieło to zostało dedykowane Wielopolskim.

Cztery lata później, 26 września 1753 r., w „Kurierze Polskim” zamieszczono ogłoszenie, że pijarzy wydali *Drugi tom Kazań panegirycznych na święta całego roku i rozmaite akty publiczne*. Z ogłoszenia wynika, że Samuel Wysocki głosił te Kazania w Krakowie i ambonach w różnych miejscach Polski; ponadto dodano, że był w tym czasie rektorem warszawskiego Scholarum Piarum, a w ogłoszeniu wcześniejszym poinformowano, że pełnił funkcje asystenta prowincji polskiej.

Spośród 22 ogłoszeń kazań na uwagę zasługuje jeszcze anons z dnia 30 IV 1755 r. z „Kuriera Polskiego” zawiadamiający, że ukazała się książka księdza Jana Kowalskiego Societatis Iesu pt. *Nauka wiary w pierwszych wiekach Kościoła Chrystusowego kwitnąca, w Kościele rzymskim dotąd wiernie dochowana*. Zawiera ona, jak czytamy, „kazania o wierze z porządnymi tak prawd dowiedzionych, jako i dowodów w sylogizmy ułożonych rejestrami, znaczną wiadomość historii kościelnej zmykające”. Kazania te zostały ogłoszone przez autora w Toruniu, a wydane kosztem Imci księdza Biskupa Chełmińskiego.

W większości anonse podają tylko tytuły książek (często niepełne) oraz nazwy drukarni, z których wyszły. I tak oprócz skróconego tytułu *Kazań księdza Pawła Segnerego Societatis Iesu* w ogłoszeniu z dnia 4 IV 1759 r. w „Kurierze Polskim” podano nazwisko tłumacza księdza Chryzostoma Niepokojczyckiego Societatis Iesu oraz to, że ukazał się dopiero pierwszy tom, a dwa następne wyjdą niebawem. 19 września tegoż roku w „Kurierze Warszawskim” ogłoszono, że spod prasy warszawskiej drukarni Societatis Iesu wyszedł już tom trzeci tego dzieła i kosztuje złotych polskich 9, groszy 10, za wszystkie trzy tomy trzeba zapłacić złotych polskich 19.

Książki religijne pełniły min. rolę poradników. W 1762 r. dwukrotnie ukazało się w „Kurierze Warszawskim” (30 stycznia i 27 marca) ogłoszenie książki Pawła Modzelewskiego *Rozmowy duchowne do szczerego spowiedzi czynienia wiernych Chrystusowych sposobiące*. Pierwszy inserat zawiera

krótsze niż drugi streszczenie książki, gdyż, jak podkreślono już w pierwszym zdaniu, jest reakcją świeżą, niemalże natychmiastową, na ukazanie się tego dzieła, które, przypomnijmy, wyszło z drukarni jezuitów w 1762 r., a więc być może kilka lub kilkanaście dni wcześniej. Jest to jedna z najszybciej podanych informacji wydawniczo-księgarskich. Ogłoszenie z 30 stycznia rozpoczyna się słowami: „Wyszła świeżo spod drukarskiej prasy...”, podobnie to z 27 marca: „Przy początkach terażniejszego roku wyszła spod drukarskiej prasy...”. Drugi anons stanowi dość szczegółowe streszczenie poszczególnych rozdziałów ujętych w rozmowy. Czytamy tam, że pierwsza z tych rozmów:

zawiera naukę o spowiedzi w powszechności; druga o żalu, przedsięwzięciu dośyc uczynieniu za grzechy; trzecia o spowiedzi w szczególności; czwarta o złości grzechu śmiertelnego; piąta o nawróceniu Ś. Augustyna; szósta o sposobach ustrzeżenia się grzechów, gdzie też przekłada się sposób rozmyślania, czynienia rachunków sumienia tak w powszechności jak w szczególności.

Książka ta pełna jest uwag na cały tydzień, przypomina o zbawiennym słuchaniu Mszy Św., zawiera wskazówki, co należy czynić przed spowiedzią, po komunii, a także o konieczności nieustannego kierowania swoich myśli do Boga.

W „Kurierze Polskim” z 11 III 1750 r. zamieszczono anons, że w warszawskiej drukarni Societatis Iesu ukazała się książka pod tytułem *Wyprawa człowieka do domu wieczności albo Dyspozycja do dobrej i szczęśliwej śmierci. Tak kapłanom chorych, tudzież różnych delikwentów przez urząd na śmierć osądzonych dysponującym, jako i tym co się na śmierć gotują do używania potrzebna*. Poza pełnym tytułem, będącym streszczeniem, podano informację, komu jest dedykowana – „WWIchMościom Państwu Kruszewskiemu, cześnikostwu ziemi bielskiej, starostom wasilkowskim”, pominięto nazwisko autora, zaznaczając, że jest nim pewien kapłan z zakonu jezuitów.

29 XII 1751 r. „Kurier Polski” donosi, że wreszcie ukazała się w języku polskim książka Świętego Salezego *Traktat miłości Boskiej we dwunastu księgach* wcześniej dostępna w języku francuskim i łacińskim. Podkreślono, że zawiera ona w sobie wiele *materii spowiednikom i kaznodziejom służących*.

„Kurier Warszawski” 22 V 1762 r. podaje, że Ioannes Bussaeus jest autorem książki pod tytułem *Enchiridion ac festa totius anni nec non quadragesimae quatuor temporum aliasque praecipuas ferias*, którą można nabyć u JMci Pana Słowińskiego, bibliopoli JKMci przy kolegiacie Ś. Jana w Warszawie. Ogłoszenie niniejsze dowodzi, że edycja warszawska nie musi, jak sugerował Estreicher, być wątpliwa.

24 kwietnia, a więc niespełna miesiąc przed ukazaniem się powyższego ogłoszenia, pojawił się anons zupełnie inny niż pozostałe. Czytamy w nim,

że co godne jest podkreślenia – nie z drukarni jezuitów czy pijarów, lecz z drukarni mitzlerowskiej wyszła książka in 8vo pod tytułem *Krótki zbiór sporów o wierze dla nauki o wierze z innowiernikami etc.* Poza tym skróconym tytułem zamieszczono notkę, że zawiera ona inne dodatki „kapłanom zwłaszcza świeckim i staranie koło dusz powierzonych mającym, potrzebnyymi. Książka jest dostępna w drukarni Mitzlera i u pana Słowińskiego, bibliopoli warszawskiego przy farze za 1-go tynfa”.

Podobną funkcję pełni książka Jana Poszakowskiego, teologa Societatis Iesu *Antidotum contra antidotum abo Zbawienna przestroga, że lekarstwo duszne przeciwko apostazji przez Wojciecha Węgierskiego, niegdy superintendenta zborów ewangelickich sporządzone i wygotowane, teraz świeżo w Królewcu Roku Pań. 1750 drukiem publikowane i ogłoszone, jest wierutną dusz trucizną.* Nie jest to jedyna książka, w której ks. Jan Poszakowski polemizuje z innowiercami.

Inserat zamieszczony 16 II 1746 r. w „Kurierze Polskim” donosi krótko, że z drukarni Akademii Wileńskiej wyszła książka pod tytułem *Historia luterska o początkach i rozkrzewieniu się tej sekty.* Już 2 marca podano, że ta sama drukarnia wydała kolejne pięciotomowe dzieło tego autora *Kontrowersje przeciwko kalwinom.* 3 I 1748 r. ukazały się trzy ogłoszenia o wydaniu kolejnych trzech części książki ks. Poszakowskiego *Historia o początkach sekty kalwińskiej we Francji* – to część pierwsza. Część druga opowiada o tym, jak sekta wkradła się do Anglii, a trzecia opisuje rozprzestrzenienie się herezji w Belgii.

Anons z 13 II 1762 r. donosi, że z warszawskiej drukarni jezuitów pochodzi książka Bossueta, biskupa meldeńskiego (francuskiego Augustyna): *Wkład nauki katolickiej o tych dowodach, o których jest sprzeczka z dysydentam... wydana nakładem Imci księdza Załuskiego dla nauki owieczek swoich.*

W „Wiadomościach Uprzywilejowanych Warszawskich” z 16 II 1763 r. powiadomiono, że z drukarni pijarskiej wyszła książka przełożona z języka łacińskiego na język polski przez Józefa Minasowicza: *Sumariusz wiary i nauki powszechnej katolickiej na pytania rozłożony; zawiera w sobie krótko wszystkie dysydentów zarzuty i odpowiedzi na nie.* Dodatkowe informacje dotyczą miejsca, gdzie można ją nabyć – u pana Nicolai na Marywilu i ceny – za 2 szóstaki.

Wśród ogłoszeń książek religijnych nie mogło zabraknąć popularnych żywotów. 30 VIII 1750 r. poinformowano na łamach *Kuriera Polskiego*, że z drukarni Akademii Wileńskiej wyszły *Żywoty Świętych Starego i Nowego Zakonu* księdza Piotra Skargi Societatis Iesu. W 1754 r. anons z dnia 17 lipca informuje, że w Krakowie w drukarni pałacu biskupiego staraniem

Księcia Załuskiego wyszło *Zebranie życia świętobliwego, cnót heroicznych i męczeństwa Ś. Stanisława, biskupa krakowskiego w roku 500 Jego kanonizacji*. Z poznańskiej drukarni Collegi Societatis Iesu wyszły trzy tomy książki: *Vitae praesulum Poloniae Magni Ducatus Lithuaniae; res praecipuae illorum toemporibus gestae ad annum MDCCLX*. Origio ecclesiarum cathedralium.

W 1748 r. „Kurier Polski” zamieścił w październiku dwa inseraty książki przełożonej z francuskiego na język polski: *Objaśnienie historyczne obyczajów pierwszych chrześcijan*. 16 II 1747 r. zamieszczano ogłoszenie, które trudno nazwać propektem, gdyż nie tyle zapowiada ukazanie się dzieła, ile podaje do wiadomości, że pewien prałat wileński tłumaczy do druku z francuskiego piąty tom *Zbioru krótkiej historii kościelnej* i przestrzega, by ktoś inny „teżę daremnie actum agendo nie zaczynał pracy, częścią zachęcając kogóżkolwiek w tymże języku biegłego, żeby raczej inne tłumaczenia innych tomów «Provinciam» podjąć się raczył”.

W ogłoszeniach tych znajdziemy także zamieszczoną pod datą 19 V 1754 r. relację z koronacji obrazu N.P Maryi Klemensa Chodykiewicza: „Relatio coronationis thaumaturgae imaginis Deiparae Virginis Mariae in ecclesia Sacratissimi Corporis Christi SS. Petri et Pauli Apostolorum”, która odbyła się w Berdyczowie.

Znaczną liczbę wśród interesującej nas tematyki stanowią modlitwy i rozmyślenia. Z warszawskiej drukarni Ks. Scholarum Piarum wyszła książka pt. *Okręt płynący po burzliwym morzu świata tego do portu szczęśliwej wieczności to jest Nauka o modlitwie, o życiu dobrym i szczęśliwej śmierci*. Książka ta zawiera wiele modlitw i nauk, niemalże wszystkie wskazówki o tym, co potrzebne jest katolikowi, aby zostać zbawionym. Po raz pierwszy została oddana do druku przez Jerzego Józefa Dawidsona w roku 1762 – i w tym samym wydana. Cena tej książki na dobrym papierze wynosiła 2 tyńfy.

W jednym z ogłoszeń zamieszczonych w „Kurierze Polskim” 29 IX 1756 r.:

Imć Pan Krzysztof Nicolai, bibliopola w Warszawie marywilski podaje do wiadomości iż znajduje u niego niedawno z wydruku wyszła książka Imci P. Adama Kępskiego, sekretarza łaski wielkiej koronnej: *Myśl o bogu i człowieku*.

Dodano jeszcze krótką adnotację, że książka ta została uznana za potrzebną przez uznanych ludzi nauki. Jest to jedno z niewielu ogłoszeń, z którego poznajemy nazwisko osoby zamieszczającego ogłoszenie.

Warto jeszcze wspomnieć o anonsach kalendarzy, których wydawanie było przedsięwzięciem nastawionym na zysk. Wśród tych druków o bardzo



różnej tematyce trzy dotyczą tematyki religijnej i wszystkie są autorstwa Jana Poszakowskiego. Pod koniec 1743 r., 6 listopada, zamieszczano bardzo krótki anons, iż jezuita wydał w Warszawie *Kalendarz rzymski III na Rok Pański 1744 przystępny po pszybyszowym wtóry, w którym krom rewolucji słońca i księżycy, i krom directorium pacierzy kapłańskich pro PP. Societatis Iesu zawiera się komput starodawnych familii szlachty rzymskiej stante republica*.

Na początku 1746 r., 12 stycznia, insertat w „Kurierze Polskim” informuje o ukazaniu się kalendarza *Kolenda jerozolimska na rok 1746* jak podano „z przydatkiem informacji o kościele jerozolimskich patryjarchów”. Trzeci anons zamieszczano w kwietniu 1749 r. o ukazaniu Kalendarza sub titulo: *Wojny święte dla odzyskania Ziemi Świętej z sukcesją królów jerozolimskich*.

Lektura ogłoszeń zamieszczanych w gazetach warszawskich pokazuje, jak bogata i różnorodna była oferta wydawniczo-księgarska literatury religijnej księży jezuitów i pijarów. Anonse te, jedne krótkie, inne długie, zawsze informują czytelnika o treści dzieła (także te, które wymieniają tylko tytuł), podają nazwisko autora lub tłumacza, drukarnię, z której wyszły, miejsce, gdzie można je kupić, a często także cenę. Są doskonałym źródłem informacji o zapotrzebowaniu na literaturę religijną. Często są jedynym świadectwem istnienia książek, które nie zachowały się do naszych czasów. Informują również o sposobie wydawania tych dzieł – o rodzaju papieru czy czcionki.

### Literatura

- Drukarnie, [hasło w:] *Encyklopedia wiedzy o jezuitach na ziemiach Polski i Litwy 1564–1995*, oprac. L. Grzebień SJ przy współpracy Zespołu Jezuitów, Kraków 1996.
- Estreicher K., 1870–1950, *Bibliografia polska*, t. 1–34, Kraków.
- Grzeszucki S., Hombek D., 2000, *Książka polska w ogłoszeniach prasowych XVIII wieku. Źródła*, pod red. Z. Golińskiego, Kraków.
- Kadulski I., 2004, *Akademia Połocka. Ośrodek kultury na Kresach 1812–1820*, Gdańsk.
- Książka w Dawnej Kulturze Polskiej*, 1959, Polska Akademia Nauk Instytut Badań Literackich, Wrocław.
- Polski słownik biograficzny*, 1935–1999, t. 1–39, Kraków.
- Puchowski K., 2007, *Jezuickie kolegia szlacheckie Rzeczypospolitej Obojga Narodów*, Gdańsk.

ADVERTISEMENTS IN WARSAW NEWSPAPERS AND MAGAZINES (1729–1773)  
AS A SOURCE OF INFORMATION ABOUT EXTENSIVE PUBLISHING OFFER  
OF RELIGIOUS LITERATURE

S U M M A R Y

The majority of advertisements published in Warsaw newspapers and magazines in the years 1729–1773, which presented book publishing offers of the Jesuits and the Piarists, referred to religious books. There are mostly sermons, prayers and meditations.

The advertisements, both long and short, always inform the reader about the subject of a given book (also the ones which include only a book's title). Additionally, they give the name of the author or the translator, a publishing house and some information on where a book can be purchased. They are an excellent source of information regarding the need for religious literature. Frequently, they are the only evidence of books which have not survived until today. They also inform about the way in which books were published at that time, e.g. font or paper type.

Agata Chrobot e-mail: [chrobotagata@interia.pl](mailto:chrobotagata@interia.pl)

*Karolczuk Marzanna*  
*Białystok*

## Wybór kierunków studiów przez uczestników Olimpiady Języka Rosyjskiego

**Słowa kluczowe:** uczestnicy Olimpiady Języka Rosyjskiego, planowane kierunki studiów, preferowane uczelnie

### Wstęp

Z *Raportu z badań*, przeprowadzonego przez Uniwersytet Jagielloński, wynika, że 91% maturzystów, wybierając kierunek studiów, planuje tym samym swoją przyszłość zawodową. Ponad połowa ankietowanych wiąże również wybór uczelni/ miejsca studiów z wyborem zawodu. Najwyżej cenione przy wyborze kierunku są, zdaniem badanej młodzieży, uzdolnienia oraz osobiste zainteresowania. Ważna jest też możliwość zatrudnienia zgodnie ze zdobytym wykształceniem po zakończonej edukacji oraz oczekiwane korzyści finansowe. Istotnym kryterium okazuje się być również atrakcyjna oferta programowa na danym kierunku [*Raport 2011*, 16]. Jeśli dla maturzystów jednym z kryteriów wyboru kierunku studiów są uzdolnienia oraz pasje, nasuwa się pytanie, jakie kierunki studiów preferuje uzdolniona młodzież.

Celem niniejszego artykułu jest przedstawienie wniosków z analizy *Ankiet uczestników Olimpiady Języka Rosyjskiego* o planowanych kierunkach studiów przez młodzież szkół średnich oraz o szkołach, które wspierają rozwój uczniów w zakresie ich zdolności i zainteresowań.

### 1. Olimpiada Języka Rosyjskiego

Olimpiada Języka Rosyjskiego (OJR) odbywa się w trzech etapach: eli-

minacje szkolne (zawody I stopnia), eliminacje okręgowe (zawody II stopnia) oraz eliminacje centralne (zawody III stopnia). Uczestnikami są uczniowie ponadgimnazjalnych szkół średnich, którzy wykazują się bardzo dobrą znajomością języka rosyjskiego, osiągając według Europejskiego Systemu Opisu Kształcenia Językowego umiejętności językowe na poziomie B2 [Europejski 2003]. Wiedza z zakresu tematyki OJR wykracza poza szkolny program nauczania języka rosyjskiego. Przejście przez kolejne etapy Olimpiady wymaga od uczestników postaw i działań o charakterze autonomicznym, podejmowania odpowiedzialności za własną naukę, określania i osiągania celów [por. Littlewood 1999]. Jest to więc młodzież lingwistycznie uzdolniona lub dobrzy uczniowie, osiągający sukces w nauce języka obcego [por. Pawlak 2011]. Uczniowie, biorący udział w OJR, zakwalifikowani do zawodów II stopnia, wypełniają *Ankietę uczestnika OJR*. Uczestników eliminacji okręgowych typuje właściwy komitet okręgowy OJR na podstawie wyników eliminacji szkolnych. Skład uczestników eliminacji centralnych ustala Komitet Główny OJR na podstawie wyników zawodów II stopnia. Uczniowie muszą wykazać się wiedzą i nieprzeciętnymi umiejętnościami. Zwycięzcy są zwolnieni z egzaminu maturalnego z języka rosyjskiego oraz uzyskują na świadectwie dojrzałości z części ustnej i pisemnej 100% punktów na poziomie rozszerzonym lub poziomie szkół dwujęzycznych<sup>1</sup>.

## 2. Opis badania

W badaniu uzyskano odpowiedzi na następujące pytania:

1. Na jakich kierunkach studiów (uczelniach) planują kształcić się uzdolnieni językowo uczestnicy Olimpiady Języka Rosyjskiego?
2. Czy zainteresowanie kierunkami językowymi utrzymuje się na stałym poziomie?
3. Które szkoły w województwie podlaskim podejmują wysiłek w przygotowanie młodzieży do OJR?

Analizie poddano ankiety uczestników XLII, XLIII, XLIV Olimpiady Języka Rosyjskiego z Okręgu Podlaskiego, które są wypełniane przez młodzież zakwalifikowaną do eliminacji okręgowych OJR i przesyłane do sekretarza naukowego. Ankieta zawiera ogólne informacje dotyczące ucznia

---

<sup>1</sup> Uprawnienia laureatów i finalistów Olimpiady reguluje rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 30 kwietnia 2007 r. w sprawie warunków i sposobu oceniania, klasyfikowania i promowania uczniów i słuchaczy oraz prowadzenia sprawdzianów i egzaminów w szkołach publicznych (Dz.U. nr 83, poz. 562).

(imię i nazwisko, datę urodzenia, pełną nazwę szkoły), imię i nazwisko nauczyciela, który przygotował ucznia do Olimpiady oraz planowany kierunek studiów lub uczelnię. Ewaluacja materiału badawczego pokazała, że niektórzy uczniowie wpisali w ankiecie kierunek studiów wraz z wybraną uczelnią, inni – kierunek studiów lub uczelnię, a 12% uczestników OJR pozostawiło puste miejsce. Należy podkreślić, że uzupełnienie tego punktu ankiety jest dobrowolne. W związku z tym można założyć, że odpowiedzi nie są przypadkowe, lecz szczerze i wynikają z faktycznych przekonań młodzieży.

Przeanalizowano 147 ankiet wszystkich uczestników zawodów II stopnia z roku szkolnego 2010/11 (50 ankiet), 2011/12 (41 ankiet), 2012/13 (56 ankiet). W eliminacjach okręgowych brali udział uczniowie klas pierwszych (niecałe 22%), drugich (ponad 36%), trzecich (ponad 38%) oraz czwartych (mniej niż 3%). Czterech uczniów reprezentowało zawodowe szkoły ponadgimnazjalne, pozostali – ogólnokształcące szkoły ponadgimnazjamne. W ciągu trzech lat w zawodach II stopnia wzięło udział 112 kobiet (76%) i 35 mężczyzn (24%) ze szkół średnich województwa podlaskiego.

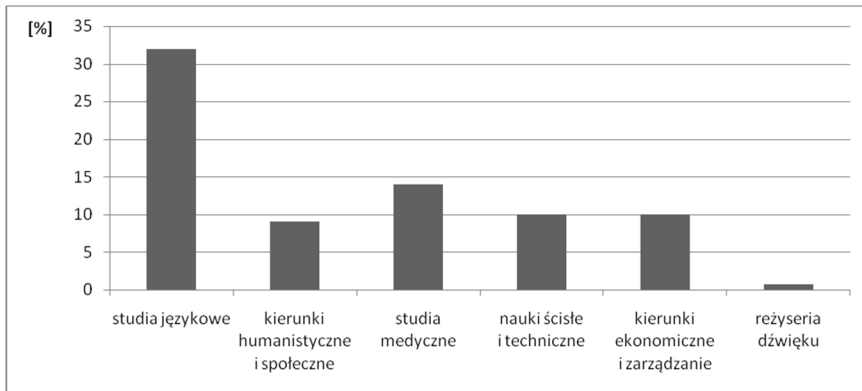
### 3. Wyniki badań

#### 3.1. Kierunki studiów wybierane przez młodzież szkół ponadgimnazjalnych

Ponad 24% uczestników OJR nie wpisało planowanego kierunku studiów.

Gdyby uczniowie mogli zdecydować o swoim kształceniu w dniu wypełniania ankiety, 32% uczestników zawodów II stopnia JR wybrałoby studia językowe (filologia rosyjska, filologia rosyjska z językiem angielskim, lingwistyka stosowana, etnolingwistyka). Inne kierunki z dziedzin nauk humanistycznych i społecznych wybrałoby prawie 9% uczniów, a wśród nich wymieniają prawo, europeistykę, stosunki międzynarodowe, psychologię kryminalistyczną oraz kierunki humanistyczne. Ponad 14% uczestników eliminacji okręgowych interesuje się obszarem zdrowia i chorób człowieka, sposobami ich zapobiegania oraz leczenia. Osoby te chciałyby studiować medycynę, farmację czy też kierunek lekarsko-dentystyczny. Zainteresowaniem wśród prawie 10% uzdolnionej językowo młodzieży cieszą się nauki ścisłe, w tym informatyka oraz techniczne (architektura i urbanistyka, budownictwo, geodezja, mechanika budowy maszyn). Podobna liczba osób (10%) deklaruje kierunki związane z ekonomią i zarządzaniem (finanse i rachunkowość, ekonomia, gospodarka

przestrzenna, zarządzanie, finanse i bankowość, bezpieczeństwo narodowe). Reżyseria dźwięku to kierunek deklarowany przez jedną osobę. Kierunki cieszące się największą popularnością wśród uczestników Olimpiady Języka Rosyjskiego przedstawiono na rysunku 1.



Rys. 1. Planowane kierunki studiów przez uczestników eliminacji okręgowych OJR

### 3.2. Kierunki studiów wybierane przez kobiety i mężczyzn

Ponad 22% uczennic i 31% uczniów nie uzupełniło punktu dotyczącego wyboru kierunku/uczelni.

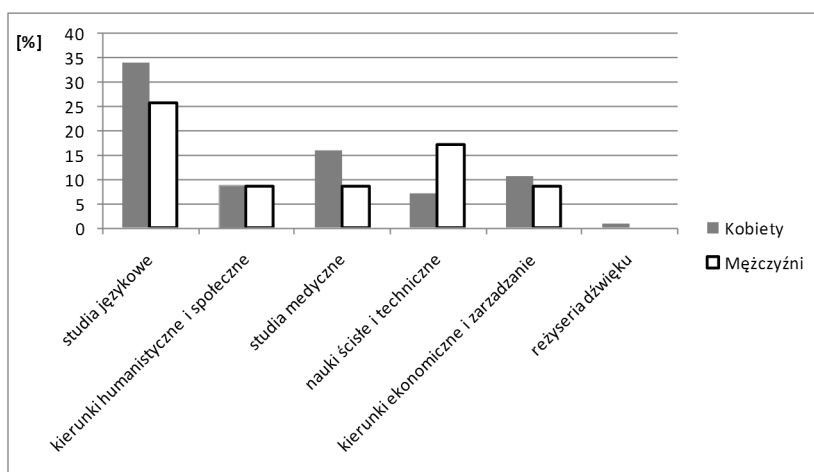
Eksploatacja ankiet wykazała zróżnicowanie w wyborze kierunków studiów przez uczniów i uczennice, tak pod względem ilościowym, jak i jakościowym. Co trzecia kobieta (34%) deklaruje chęć kontynuacji nauki na kierunkach językowych. Najwięcej z nich (28%) wymienia filologię rosyjską jako preferowany kierunek, mniej osób – lingwistykę stosowaną (3%), incydentalnie tłumaczenia specjalistyczne, etnolingwistykę oraz filologię rosyjską z językiem angielskim. Prawie 23% mężczyzn chciałoby studiować filologię rosyjską, jeden uczeń filologię rosyjską z językiem angielskim. Ponadto, warto zauważyć, że gdyby wszyscy uczniowie, którzy zadeklarowali chęć kontynuacji nauki na kierunkach językowych, podjęli takie studia, to wśród nich byłoby 79% kobiet i 21% mężczyzn.

Kierunki z dziedzin nauk humanistycznych i społecznych planowało podjąć tyle samo kobiet (9%) i mężczyzn (8%). Uczennice wskazywały na europeistykę, prawo, psychologię kryminalistyczną, stosunki międzynarodowe oraz kierunki humanistyczne bez określenia konkretnego. Uczniowie preferowali prawo, stosunki międzynarodowe oraz kierunki humanistyczne bez wskazania konkretnego.

W obszarze nauk ścisłych i technicznych uczennice (7%) zadeklarowały w ankietach takie kierunki, jak informatyka, architektura i urbanistyka, budownictwo, geodezja oraz mechanika budowy maszyn. Uczniowie (17%) zaś wyrazili zainteresowanie budownictwem, geodezją i naukami ścisłymi.

Z wypowiedzi uczniów zamieszczonych w ankietach wynikają różnice w wyborze kierunków z zakresu ekonomii i zarządzania przez kobiety i mężczyzn. Uczennice (11%) chcą być specjalistkami w bezpieczeństwie narodowym, ekonomii, zarządzaniu, finansach i rachunkowości, a także gospodarce przestrzennej. Ponad 8% uczniów wymieniło w ankiecie ekonomię, finanse i bankowość oraz zarządzanie.

Ponadto, 16% osób płci żeńskiej i 8% płci męskiej wiąże swoją przyszłość z kierunkiem medycznym. Jedna uczennica chciałaby zgłębiać tajniki reżyserii dźwięku.



Rys. 2. Preferowane kierunki studiów przez kobiety i mężczyzn, zakwalifikowanych do eliminacji okręgowych OJR

### 3.3. Kierunki studiów wybierane przez młodzież z poszczególnych poziomów nauczania

Do zawodów II stopnia OJR w ciągu trzech lat zostało zakwalifikowanych 32 (22%) uczniów z klas pierwszych, 54 (36%) – z klas drugich, 57 (39%) – z klas trzecich oraz 4 osoby (3%) z klas czwartych, reprezentujące szkoły zawodowe.

Z wypowiedzi uczniów zamieszczonych w ankietach wynika, że najbardziej świadoma w kontynuacji edukacji jest młodzież z klas czwartych oraz

trzecich. Niecałe 22% młodzieży z klas trzecich, 24% z klas drugich oraz 31% z klas pierwszych nie potrafiło jednoznacznie określić na jakim kierunku studiów chcieliby kontynuować naukę.

### 3.3.1. Młodzież klas czwartych

Wszyscy przedstawiciele szkół zawodowych z klas czwartych określili kierunki, na których chcieliby studiować. Były to: bezpieczeństwo narodowe (uczennica z Zespołu Szkół Rolniczych w Sokółce), filologia rosyjska (uczennica z Zespołu Szkół Gastronomicznych w Białymstoku, uczennica z Zespołu Szkół Zawodowych w Wysokiem Mazowieckiem) oraz finanse i bankowość (uczeń z Technikum nr 4 w Suwałkach). Ciekawym spostrzeżeniem jest chęć podejmowania przez te osoby studiów w zupełnie innej dziedzinie niż zdobyte umiejętności w szkole średniej.

### 3.3.2. Młodzież klas trzecich

Prawie 23% uczniów z klas trzecich oświadczyło, że chcieliby po ukończeniu szkoły średniej podjąć studia na filologii rosyjskiej. O połowę mniej osób (10%) zainteresowanych jest przygotowaniem do podejmowania zadań w zakresie technologii obiektów budowlanych, deklarując chęć studiowania budownictwa. Medycyna (7%) oraz lingwistyka stosowana (7%) – to kierunki preferowane przez taką samą liczbę uczących się, uzyskując trzecie miejsce pod względem popularności wśród trzecioklasistów – uczestników eliminacji okręgowych OJR. Zainteresowania uczniów oscyływały również wokół takich kierunków, jak gospodarka przestrzenna (5%), humanistyczny, bez wskazania na rodzaj (5%), ekonomia (3%) oraz zarządzanie (3%). Pojedyncze osoby wpisały w ankietach uczestnika OJR, że planują studiować: architekturę i urbanistykę, europeistykę, finanse i rachunkowość, geodezję, prawo oraz stosunki międzynarodowe.

Wśród osób, preferujących filologię rosyjską jako planowany kierunek kształcenia, jest uczennica z Zespołu Szkół Gastronomicznych w Białymstoku. Jedna osoba z Zespołu Szkół Zawodowych w Wysokiem Mazowieckiem udzieliła w ankiecie informacji na temat uczelni, na której chciałaby studiować i był to Uniwersytet w Białymstoku.

### 3.3.3. Młodzież klas drugich

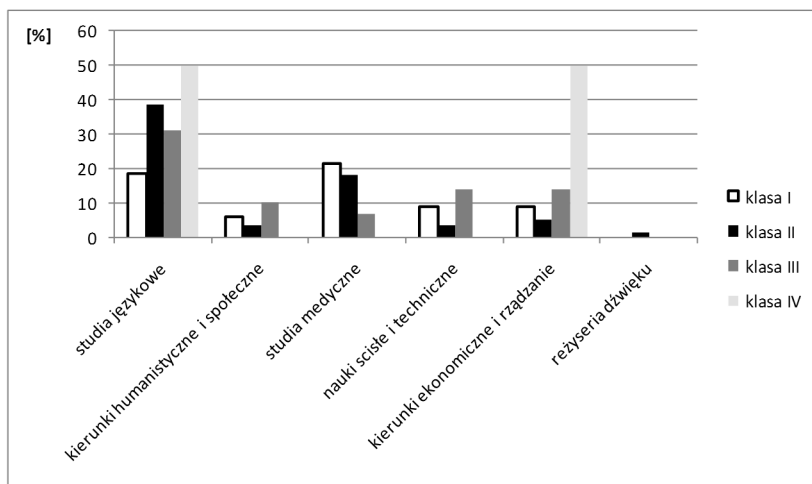
Uczniowie klas drugich – to największa grupa osób (37%) spośród wszystkich uczestników zawodów II stopnia, wyrażająca chęć pogłębienia wiedzy i umiejętności w obszarze języka rosyjskiego oraz literatury, kultury i historii rosyjskiego obszaru językowego. Wśród tych osób są dwie uczennice ze szkoły zawodowej (Zespół Szkół Rolniczych w Sokółce).



Na drugim miejscu uplasowała się medycyna, w zakresie której chciałoby się specjalizować ponad 18% drugoklasistów. Nieliczna grupa uczniów łączy swoją przyszłość z kierunkiem humanistycznym (4%) oraz geodezją na uczelni technicznej (4%). Pozostali uczniowie chcą doskonalić się w zagadnieniach dotyczących ekonomii, zarządzania, etnolingwistyki, informatyki, prawa, reżyserii dźwięku i stosunków międzynarodowych. Jeden uczeń z technikum planuje naukę kontynuować w Wyższej Szkole Oficerskiej Wojsk Lądowych.

### 3.3.4. Młodzież klas pierwszych

Największym zainteresowaniem wśród uczniów klas pierwszych cieszy się medycyna (22%). Na drugim miejscu uplasowała się filologia (19%). Ponad 12% młodzieży chciałoby się specjalizować w filologii rosyjskiej, a 6% w filologii rosyjskiej z językiem angielskim. Dwie osoby planują kontynuowanie nauki na kierunku humanistycznym. Poza tym uczniowie biorący udział w zawodach II stopnia zadeklarowali chęć pogłębiania zainteresowań w zakresie ekonomii, zarządzania, geodezji, gospodarki przestrzennej, mechaniki budowy maszyn, psychologii kryminalistycznej oraz nauk ścisłych.

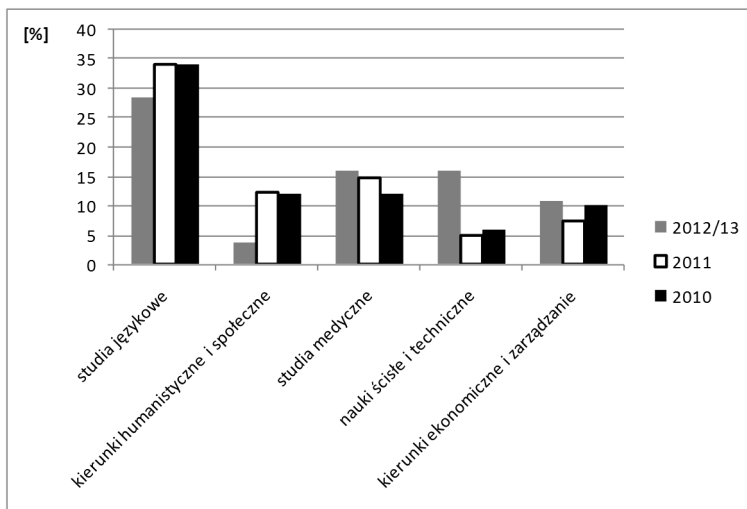


Rys. 3. Planowane kierunki studiów przez uczniów klas I, II, III, IV

### 3.4. Kierunki studiów wybierane przez młodzież w latach 2010–2013

Analiza wyników uzyskanych podczas eksploracji ankiet pokazała, że wybory kierunków przez uczniów w poszczególnych latach różniły się zna-

cząco od siebie. Wyjątek stanowią studia językowe, które cieszyły się największą popularnością w ciągu trzech interesujących nas lat. I tak, w roku szkolnym 2012/13 chęć opanowania języka obcego na najwyższym poziomie oraz poszerzenie wiedzy na temat kraju nauczanego języka deklarowało 28% uczniów, w 2011/12 – 34%, w 2010/11 – 34%. Mimo dużego zainteresowania tym kierunkiem, widoczna jest tendencja spadkowa jeśli chodzi o wybory młodzieży w poszczególnych latach. Badanie wykazało analogiczną tendencję w kontekście wyborów kierunków z dziedziny nauk humanistycznych i społecznych. W ramach tych obszarów chcieliby studiować 3% osób z 2012/13 roku szkolnego, 12% z 2011/12 oraz 12% z 2010/11. Profesjonalne kształcenie w zakresie studiów medycznych deklarowało 16% osób w roku szkolnym 2012/13, 15% w 2011/12 oraz 12% w 2010/11. Analiza udzielonych odpowiedzi wykazała, że wzrosło zainteresowanie młodzieży szkół średnich kierunkami ścisłymi i technicznymi. Na uczelniach przygotowujących specjalistów z tego zakresu chcieliby studiować 16% uczniów z 2012/13 roku szkolnego, 5% z 2011/12 oraz 6% z 2010/11. W dniu wypełniania ankiety tyle samo osób z roku szkolnego 2012/13 (11%) i 2010/11 (10%) wybrałoby kierunki związane z ekonomią i zarządzaniem, podczas gdy w roku szkolnym 2011/12 tą dziedziną zainteresowanych było 7% uczniów. Jeden uczestnik eliminacji okręgowych w 2012/13 roku szkolnym chciałby pogłębiać swoją wiedzę i umiejętności w obszarze sztuk muzycznych.



Rys. 4. Planowane kierunki studiów w latach 2010–2013

### 3.5. Uczelnie wybierane przez uczniów szkół średnich

Ponad połowa (57%) ankietowanych nie określiła uczelni, na której chciałaby kontynuować naukę. Poza tym, 25% młodzieży planuje studia w Białymstoku, a 16% – wyjazd do innych miejscowości. Dwie osoby zamierzały związać się z politechniką, nie podając jednak konkretnej uczelni.

Zgromadzone dane pokazują, że ponad 14% uczniów wiązało swoją przyszłość edukacyjną z Uniwersytetem w Białymstoku. Na drugim miejscu uplasowały się Uniwersytet Medyczny w Białymstoku oraz Politechnika Białostocka, na których chciałoby studiować po 5% osób. Przyszli studenci wyrazili chęć pogłębiania wiedzy i umiejętności również na Politechnice Warszawskiej (4%) oraz Uniwersytecie Warszawskim (4%). Nieliczne osoby, w momencie wypełniania ankiety, łączyły swoją przyszłość ze Szkołą Główną Handlową w Warszawie (3%), Uniwersytetem Jagiellońskim w Krakowie (1%) oraz politechniką – bez wskazania na konkretną uczelnię (1%). Incydentalnie młodzież planuje studia na Uniwersytecie im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, Uniwersytecie Muzycznym w Warszawie, Uniwersytecie Ekonomicznym w Poznaniu, w Wyższej Oficerskiej Szkole Wojsk Lądowych, w Chrześcijańskiej Akademii Teologicznej oraz w Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie.

### 3.6. Szkoły, których uczniowie zakwalifikowali się do eliminacji okręgowych OJR w latach 2010–2013

Z analizy materiału badawczego wynika, że do eliminacji okręgowych OJR zakwalifikowali się uczniowie z 37 szkół województwa podlaskiego. Prawie 39% tej młodzieży uczy się w szkołach średnich w Białymstoku. W zawodach II stopnia brali też udział przedstawiciele szkół ponadgimnazjalnych z Bielska Podlaskiego (20% uczniów), Łomży (11%), Hajnówki (9%), Sokółki (7%), Suwałk (3%), Augustowa (2%), Siemiatycz (2%), Wysokiego Mazowieckiego (2%), Zambrowa (2%). Po jednym reprezentancie miały szkoły średnie z Ciechanowca, Dąbrowy Białostockiej, Grajewa, Michałowa.

Największe osiągnięcia w przygotowaniu młodzieży do OJR ma II Liceum Ogólnokształcące z Białoruskim Językiem Nauczania w Bielsku Podlaskim. Aż 17% uczestników eliminacji okręgowych z ostatnich trzech lat reprezentuje tę szkołę. Biorąc pod uwagę kryterium szkoły, zauważa się, że trzy szkoły z Białegostoku przygotowały w sumie najwięcej uczniów do OJR, którzy zakwalifikowali się do zawodów II stopnia w ciągu trzech lat. Są to: III Liceum Ogólnokształcące z 9% uczestników; II Liceum Ogólnokształcące i IV Liceum Ogólnokształcące z 8% uczestników z każdej szkoły.

II LO z Łomży reprezentowało w omawianym okresie 7% osób, a Zespół Szkół z Dodatkową Nauką Języka Białoruskiego w Hajnówce – 5%. Pozostałe szkoły miały mniej niż 7 przedstawicieli, którzy przeszli do II etapu Olimpiady. Warto też podkreślić, że 8% uczniów eliminacji okręgowych w omawianym okresie – to reprezentanci pięciu szkół zawodowych. Połowa tych uczestników – to przedstawiciele Zespołu Szkół Rolniczych w Sokółce.

Celem badania nie było tworzenie rankingu szkół, ale raczej określenie geograficznego zakresu nauczania języka rosyjskiego, a tym samym zintensyfikowanego zainteresowania tym językiem i kulturą rosyjskiego obszaru językowego przez młodzież, nauczycieli oraz władze tych szkół (tabela 1). Należy wyrazić uznanie dla wszystkich nauczycieli, którzy podjęli wysiłek przygotowania uczniów do OJR.

Tabela 1. Lista szkół, których uczniowie brali udział w zawodach II stopnia OJR w latach 2010–2013

Szkoła	Miejscowość	Liczba uczniów
II LO z Białoruskim Językiem Nauczania	Bielsk Podlaski	25
III LO	Białystok	14
II LO	Białystok	13
IV LO	Białystok	13
II LO	Łomża	11
Zespół Szkół z Dodatkową Nauką Języka Białoruskiego	Hajnówka	8
I LO	Łomża	5
Zespół Szkół	Sokółka	5
Zespół Szkół Rolniczych	Sokółka	4
V LO	Białystok	4
X LO	Białystok	4
I LO	Augustów	3
I LO	Bielsk Podlaski	3
I LO	Hajnówka	3
I LO	Zambrów	3
Liceum Ogólnokształcące	Siemiatycze	2
XIV LO	Białystok	2
Zespół Szkół Gastronomicznych	Białystok	2

Szkoła	Miejscowość	Liczba uczniów
Zespół Szkół Ogólnokształcących	Hajnówka	2
ZSZ 20	Wysokie Mazowieckie	2
I LO	Białystok	1
II LO	Suwałki	1
Liceum Plastyczne	Łomża	1
Technikum nr 3	Suwałki	1
Technikum nr 4	Suwałki	1
VI LO	Białystok	1
XI LO	Białystok	1
Zespół Szkół	Dąbrowa Białostocka	1
Zespół Szkół Katolickich	Białystok	1
Zespół Szkół	Michałowó	1
Zespół Szkół nr 1	Grajewo	1
Zespół Szkół nr 4	Bielsk Podlaski	1
Zespół Szkół nr 4	Suwałki	1
Zespół Szkół	Siemiatycze	1
Zespół Szkół Ogólnokształcących i Policealnych	Wysokie Mazowieckie	1
Zespół Szkół Ogólnokształcących i Zawodowych	Ciechanowiec	1
Zespół Szkół Technicznych i Ogólnokształcących z Oddziałami Integracyjnymi	Białystok	1

#### 4. Omówienie wyników badań

Duża liczba uczniów (88%) uzupełniła punkt dotyczący planowanego kierunku studiów/uczelni. Świadczy to, moim zdaniem, o dojrzałości i wysokim stopniu świadomości tej młodzieży w kontekście planów zawodowych oraz rozwoju osobistego, w tym intelektualnego w konkretnej dziedzinie. Najbardziej zdecydowani w tej kwestii są uczniowie ostatnich klas szkoły średniej.

Zdecydowanie mniej mężczyzn interesuje się językiem rosyjskim oraz kulturą, literaturą i historią rosyjskiego obszaru językowego na poziomie szkoły średniej. W ciągu trzech lat zaledwie 23% mężczyzn wzięło udział w drugim etapie OJR.

Uczniowie uzdolnieni językowo chcą zgłębiać swoją wiedzę i rozwijać umiejętności na różnych kierunkach studiów i niekoniecznie są to studia filologiczne. Co trzeci uczestnik eliminacji okręgowych OJR wybrałby studia językowe, w tym filologię rosyjską.

Feminizacja planowanych studiów językowych – to jeden z wniosków wypływających z przeprowadzonego badania. Do podobnych wniosków dochodzą Urszula Paprocka-Piotrowska i Jolanta Knieja, które podsumowują swoje badania, prowadzone wśród studentów: „Fakt zaś, że *gros* studentów kierunków filologicznych to kobiety, prowadzi do konkluzji, że i wśród zawodowo czynnej grupy, dla której język obcy stanowi obiekt i przedmiot pracy (nauczyciele JO, tłumacze, dwujęzyczni asystenci w dyrekcjach dużych przedsiębiorstw), większość stanowią kobiety. Tak więc przeciętny polski nauczyciel języka obcego jest z całą pewnością nauczycielką. Niewielka populacja mężczyzn wśród filologów implikuje zaś paradoksalne pytanie o ich brak motywacji do studiów językowych” [Paprocka-Piotrowska, Knieja 2009, 161]. Podobną tendencję zauważa się w dziedzinie kierunków medycznych, deklarowanych częściej przez kobiety.

Zdecydowanie więcej uczniów, w porównaniu z uczennicami, interesuje się obszarem nauk ścisłych i technicznych.

Kierunki językowe cieszą się największym zainteresowaniem wśród młodzieży klas czwartych, trzecich i drugich. Uczniowie klas pierwszych najczęściej deklarują chęć zgłębiania wiedzy i umiejętności na kierunkach medycznych.

Mimo, że największą popularnością wśród uzdolnionej młodzieży w ciągu trzech lat cieszyły się kierunki językowe, to jednak zauważalna jest tendencja spadkowa w wyborze tego typu studiów oraz innych kierunków z dziedziny nauk humanistycznych i społecznych. Zdecydowanie wzrasta zainteresowanie kierunkami technicznymi i ścisłymi.

Najwięcej uczniów chciałoby kontynuować naukę w białostockich uczelniach: Uniwersytecie w Białymstoku, Uniwersytecie Medycznym w Białymstoku oraz Politechnice Białostockiej. Spośród uczelni spoza województwa podlaskiego największym zainteresowaniem cieszy się Uniwersytet Warszawski oraz Politechnika Warszawska. Badanie wykazało również, że młodzież nie preferuje uczelni niepublicznych.

Z badania wynika, że nauczyciele wielu różnych szkół średnich podejmują trud przygotowania uczniów do Olimpiady Języka Rosyjskiego. Należy oczywiście podkreślić, że gdyby nie chęci i wysiłek włożony w opanowanie języka rosyjskiego przez uczniów szkoły nie mogłyby „pochwalić się” osiągnięciami. Trafnie to ujmuje Dörnyei [2005, 65; cyt. za Pawlak 2011, 33], pisząc: „bez odpowiedniej motywacji (...) w osiągnięciu sukcesu nie pomogą

ani dobrze zaplanowane programy nauczania, ani działania podejmowane przez nauczyciela (...)”. Ponad 61% szkół, których uczniowie przeszli do drugiego etapu OJR zlokalizowanych jest poza Białymstokiem.

W OJR biorą udział uczniowie ze szkół zawodowych. Młodzież ta planuje kontynuację nauki na kierunkach humanistycznych, czyli niezwiązanych z dotychczasową edukacją w szkole średniej.

### Podsumowanie

Wyniki podjętego badania mogą determinować działania władz poszczególnych kierunków studiów, szczególnie filologicznych, oraz działania dydaktyczne nauczycieli. Po pierwsze, warto zastanowić się nad rekrutacją młodzieży zdolnej językowo już na etapie zawodów II stopnia OJR, oferując ciekawe programy studiów. Po drugie, wielu uczniów jest niezdecydowanych co do wyboru kierunku (uczelni), co daje szansę uczelniom na ich zainteresowanie swoją ofertą edukacyjną. Przyjęcie na wybrany kierunek ponadprzeciętnie zdolnych maturzystów, laureatów olimpiad umożliwi utrzymanie wysokiego poziomu nauczania w trakcie edukacji na studiach.

Ponadto, z perspektywy nauczycieli warto zastanowić się nad budowaniem w szkołach większej autonomii uczniów w zakresie pogłębiania umiejętności językowych, co jest ściśle powiązane z zadbaniem o indywidualizację nauczania rozumianą jako rozwijanie zainteresowań uczniów w różnych obszarach poprzez język obcy, na przykład w dziedzinie nauk technicznych, ścisłych, ekonomicznych, medycznych. Badanie pokazało bowiem, że uczestnicy OJR wykazują szerokie zainteresowania nie tylko językiem rosyjskim, o czym świadczą deklarowane przez nich kierunki studiów.

### Literatura

- Dörnyei Z., 2005., *The psychology of the language learner: Individual differences in second language acquisition*. Mahwah NJ: Lawrence Erlbaum.
- Europejski System Opisu Kształcenia Językowego: uczenie się, nauczanie, ocenianie*, 2003, red. nauk. H. Komorowska, tłum. W. Martyniuk, Wydawnictwo Centralnego Ośrodka Doskonalenia Nauczycieli, Warszawa.
- Littewood W., 1999, *Defining and developing autosomy in East Asia contexts*, „Applied linguistics” 20, s. 71–94.
- Paprocka-Piotrowska U, Knieja J., 2009, *Motywacje studentów neofilologii: od kandydata do absolwenta*, „Przegląd Glottodydaktyczny” t. 26, s. 159–172.

Pawlak M., 2011, *Nowe spojrzenie na dobrego ucznia w dydaktyce językowej*, „Języki Obce w Szkole” 1/2011, s. 28–36.

*Raport z badań preferencji licealistów*, 2011, Uniwersytet Jagielloński w Krakowie, [online], [http://www.perspektywy.pl/pdfy/Raport\\_z\\_badan\\_preferencji\\_licealistow.pdf](http://www.perspektywy.pl/pdfy/Raport_z_badan_preferencji_licealistow.pdf) [dostęp: 10.06.2013].

## CHOICE OF AREAS OF STUDIES BY THE PARTICIPANTS OF THE RUSSIAN LANGUAGE OLYMPIAD

### S U M M A R Y

The purpose of this article is to present the conclusions of the analysis of the *Survey of the Russian Language Olympiad participants* about the planned areas of studies by high school students and about the schools which support the development of students in terms of their abilities and interests. The research has shown that every third participant in the regional qualification for the Russian Language Olympiad would have opted for language studies. There is a noticeable downward trend, however, in the choice of philological studies within three years. Students from 37 schools in the Podlaskie Voivodship qualified for the second level of the Russian Language Olympiad, among them there were 61% of students representing schools outside of Białystok.

Marzanna Karolczuk e-mail: karolczuk.m@poczta.onet.pl



*Rostysław Kramar*

*Warszawa*

## **Rola spuścizny cyrylo-metodiańskiej w zachowaniu tożsamości narodowej Ukraińców w Rumunii**

**Słowa kluczowe:** Ukraińcy, tożsamość, Rumunia, język cerkiewnosłowiański

### **1. Mniejszość ukraińska w Rumunii**

Badania poświęcone kwestiom tożsamości narodowej Ukraińców Rumunii nasiliły się w początku lat 1990, po upadku reżimu Nicolae Ceaușescu. Wśród współczesnych badaczy zajmujących się tymi kwestiami warto wymienić: Vasile'a Curelaca, Irinę Horvarh, Mychajłę Zana, Mykołę Wegesza, Teofila Rendiuka, Pawła Łenio, czy nieżyjącego już księdza Vasile'a Penzeșa i in.

W Rumunii według ostatniego spisu ludności z roku 2011 mieszka 51703 Ukraińców [Comunicat de presa, 2012]. W porównaniu z poprzednim spisem ludności z roku 2002 liczba Ukraińców drastycznie zmalała – niemal o 10 tys. Wy tłumaczyć to można zarówno ogólnymi negatywnymi tendencjami demograficznymi w Rumunii (starzenie się społeczeństwa, ujemny przyrost), które nie ominęły enklaw ukraińskich, jak i szczególnie dotkliwym dla rolniczych regionów północy Rumunii problemem emigracji zarobkowej. Obok wymienionych procesów demograficzno-gospodarczych, badacze procesów etniczno-kulturowych wskazują również inne przyczyny takiego stanu rzeczy. Pawło Łenio, badacz kultury i tożsamości Ukraińców Maramuresz na początku XXI w. twierdzi, że spadek liczby tej mniejszości związany jest z szybko postępującą asymilacją narodową [Леньо 2010, 43].

Zdecydowana większość Ukraińców Rumunii – ponad 80 proc. – zamieszkuje północne powiaty kraju, przede wszystkim takie historyczne re-

giony jak południowe obszary Maramuresz oraz Bukowina (północne części tych krain znajdują się w granicach państwa ukraińskiego). Jest to ludność autochtoniczna, która zwarcie mieszka w powiatach leżących wzdłuż granic z Ukrainą. Na Bukowinie Ukraińcy mieszkają obok Rumunów, natomiast w Maramuresz – w sąsiedztwie Rumunów oraz Węgrów. Niewielkie kilkutyśieczne społeczności Ukraińców zwarcie mieszkają w dwóch innych historycznie rumuńskich regionach – w Banacie na pograniczu rumuńsko-serbskim (potomkowie migrantów z Maramuresz) oraz w Dobrudży przy ujściu Dunaju (silnie zasymilowani potomkowie kozaków zaporoskich – uciekinierów z Imperium Rosyjskiego).

Największe skupiska mniejszości ukraińskiej w Rumunii (dane według spisu ludności 2011 r.) są w powiecie Maramuresz, gdzie obecnie mieszka ponad 31 tys. Ukraińców (w 2002 – 36 tys. os., w 1992 – 38 403 os.). Ludność ukraińska zamieszkuje tam 14 miejscowości. Ukraińcy stanowią 6,8 proc. mieszkańców powiatu, Rumuni – 82 proc., Węgrzy – 9 proc. [Structura populației după etnie – regiuni, județe și medii 2002]. Ogółem we wsiach ukraińskich powiatu Maramuresz Ukraińcy stanowią ponad 88 proc. wszystkich mieszkańców. Język ukraiński jako rodzimy podczas spisów ludności wskazuje ok. 98 proc. Ukraińców tego powiatu.

Na Bukowinie południowej (powiaty Suceava, Botoșani), drugim rumuńskim regionie pod względem ilości Ukraińców, według oficjalnych statystyk w kilkudziesięciu miejscowościach mieszka ponad 10 tys. osób narodowości ukraińskiej (w roku 1992 – 12 tys.). Stanowi to około 0,4 proc. ludności regionu. Język ukraiński jako język rodzimy wskazało ponad 90 proc. Ukraińców Bukowiny południowej. Warto odnotować, że podczas spisów liczba wskazujących język ukraiński jako rodzimy zawsze przewyższa liczbę podających narodowość ukraińską co najmniej o kilka tysięcy. Tylko nieliczni przedstawiciele mniejszości ukraińskiej używają dawnego etnonimu Rusin: podczas spisu ludności w 2002 r. nikt z mieszkańców we wsiach Maramuresz nie podał narodowości „Rusin” (tak określiło się tylko 56 osób zamieszkałych w miastach powiatu). Nie dziwi więc, że niewielkie poparcie w wyborach zyskuje „Związek Hucułów” oraz „Ruteńska partia” [Рендюк 2010, 84].

Trzeba podkreślić tradycyjny charakter ukraińskiej społeczności na północy Rumunii, co może mieć związek z faktem, że zdecydowana większość Ukraińców w Maramuresz i na Bukowinie są mieszkańcami wsi (ponad 80 proc.). Jak zaznacza P. Łenio, odsetek ludności wiejskiej wśród Ukraińców Maramuresz (83,8 proc.) jest znacznie wyższy niż w pozostałych regionach kraju (45,7 proc.) [Лєнєо 2010, 39]. Zdaniem Łenia, zwartość zamieszkania oraz tradycyjna struktura społeczna sprzyjają zachowaniu elementów kultury ludowej oraz języka ojczystego. Są to więc podstawowe

czynniki zachowania tożsamości ukraińskiej wbrew asymilacyjnym procesom [Леньо 2010, 40]. Z kolei rumuński badacz ukraińskiego pochodzenia Vasile Curelac uważa, że Ukraińcy Maramuresz zachowali swoją specyfikę etnograficzną dzięki położeniu (odległość od centrum i trudnodostępność) tego regionu [Куреляк 2001, 6]. Badacze sytuacji mniejszości ukraińskiej w Rumunii są zgodni, że jednym z najważniejszych czynników konserwatywnych postaw miejscowej ukraińskiej ludności jest przywiązanie do tradycyjnych w obu regionach kościołów – prawosławnego i greckokatolickiego [Зан, 2005].

## 2. Ukraińskie struktury autonomiczne w kościołach rumuńskich

Przedmiotem rozważań niniejszego artykułu jest rola tradycji cyrylo-metodiańskiej w zachowaniu tożsamości narodowej Ukraińców w północnych regionach Rumunii (Maramuresz i Bukowina), stanowiących największe skupiska ludności ukraińskiej tego kraju. Aby uchwycić znaczenie tej tradycji w pielęgnowaniu odrębności etnicznej posłużono się tezą ukraińskiego teologa i filologa, prawosławnego biskupa Igora Isiczenki [Ісиченко 2010] o czterech płaszczyznach obecności Cyryla i Metodego w ukraińskim życiu cerkiewnym oraz w ukraińskiej kulturze cerkiewnej. Płaszczyzny te uczony wymienia mówiąc o cyrylo-metodiańskich paradygmatach samoidentyfikacji kultury ukraińskiej. Według Isiczenki są to: kult Cyryla i Metodego jako element hagiografii i ludowej pobożności, wykorzystanie cyrylicy i języka starocerkiewnosłowiańskiego, funkcjonowanie utworów, przekłady których zrobione były bezpośrednio przez Cyryla i Metodego lub ich uczniów i wreszcie życiorys świętych, który zmienia się w zależności od typu kultury i społecznego zapotrzebowania.

Poza pracami wymienionych na początku niniejszego opracowania ukraińskich i rumuńskich uczonych, bogatym źródłem wiadomości na temat kulturowego i religijnego życia wspólnoty ukraińskiej w Rumunii są publikacje mediów ukraińskich w Rumunii. Różnorodne materiały empiryczne publikowane są w periodykach Związku Ukraińców Rumunii („Український вісник”, „Вільне слово”, „Наш голос”, „Обрії”, „Curierul Ucrainean”), a także na stronie internetowej ukraińskiej redakcji Rumuńskiego Radia.

Analizę oparto w końcu o wyniki własnych badań terenowych przeprowadzonych w latach 2000, 2002, 2011 i 2012 w 20 miejscowościach Maramuresz i Bukowiny, gdzie funkcjonują (lub funkcjonowały w XX w.) prawosławne i greckokatolickie parafie o charakterze ukraińskim. Badania polegały między innymi na obserwacji bezpośredniej cech charakterystycznych życia liturgicznego tych parafii, a także na przeprowadzaniu wywiadów otwartych

z przedstawicielami mniejszości ukraińskiej w Rumunii północnej. W dużej mierze były to miejscowe autorytety moralne, osoby kształtujące opinię publiczną, w tym księża, członkowie ich rodzin oraz osoby świeckie, aktywnie działające w parafiach.

Ponad 80 proc. Ukraińców w Rumunii należy do Rumuńskiego Kościoła Prawosławnego (Ukraiński Wikariat Prawosławny jest skupiony w trzydziestu pięciu parafiach i, według danych kościelnych, ma 52 tys. wiernych). Natomiast według danych Ukraińskiego Greckokatolickiego Wikariatu Generalnego, liczy on 19 parafii i ok. 6 tys. wiernych (1500 rodzin). 8 proc. Ukraińców Rumunii jest protestantami (zielonoświątkowcy, adwentyści, świadkowie Jehowy). Kościoły protestanckie nie używają w nabożeństwach języka ukraińskiego [Куреляк 2001, 107; Леньо 2010, 41], co przyspiesza proces rumunizacji wiernych tych kościołów [Гринчишин 2006].

Ukraińskie autonomiczne struktury kościelne (zarówno prawosławne, jak i grekokatolickie) skupione są w powiecie Maramuresz. Właśnie w tym regionie znajdują się prawie wszystkie parafie Ukraińskiego Wikariatu Prawosławnego oraz większość parafii Ukraińskiego Greckokatolickiego Wikariatu Generalnego. Natomiast na Bukowinie ukraińskich prawosławnych struktur kościelnych brak (dziś jedynie jedna parafia prawosławna Piotra i Pawła w m. Suceava określa się jako ukraińska). Pięć bukowińskich parafii należy do Ukraińskiego Greckokatolickiego Generalnego Wikariatu. Sytuacja ta jest skutkiem złożonej historii ukraińskiego religijnego życia na terenach obu regionów.

Do roku 1948 większość parafii we wsiach ukraińskich w Maramuresz oraz kilka na Bukowinie należało do Ukraińskiego Generalnego Wikariatu Rumuńskiego Kościoła Greckokatolickiego. Podobnie jak i w innych krajach środkowoeuropejskich, które po II wojnie światowej zostały satelitami ZSRR, kościół greckokatolicki w Rumunii zlikwidowano. Z inspiracji władz w miejscu rozwiązanego Ukraińskiego Greckokatolickiego Generalnego Wikariatu powstał Ukraiński Wikariat Prawosławny (1948). Według księdza Vasila Penzeșa, który w tym czasie pełnił funkcję Generalnego Wikarego, duchowieństwo zgodziło się na taki krok, żeby zachować ukraiński charakter parafii należących do tego Wikariatu (wywiad z księdzem Vasilem Penzeșem, 1908 r. ur., 8.08.2002, m. Sighetu Marmăției, materiały własne autora).

Jak wspominał były wikary, okres ten stał się czasem rozkwitu parafii ukraińskich oraz planów na przyłączenie do autonomicznych ukraińskich struktur cerkiewnych bukowińskich prawosławnych parafii. Nadzieje te związane były z rozpoczętą wówczas przez władze centralne polityką ukrainizacji szkolnictwa oraz instytucji kulturalnych w regionach, zamieszkałych przez

mniejszość ukraińską. Poczynając od końca lat 40. do lat 60. w Rumunii powstało ok. 120 szkół różnego stopnia z ukraińskim językiem nauczania, 4 licea, a także Katedra Ukrainistyki na uniwersytecie w Bukareszcie [Лещенко 2010, 42]. Zdaniem jednego z badaczy dziejów mniejszości ukraińskiej w Rumunii, radykalna zmiana polityki władz rumuńskich na korzyść Ukraińców związana była z tym, że od końca lat czterdziestych traktowano ich jako przedstawicieli bratniego narodu radzieckiego [Рендюк 2010, 58]. Jednak kilka lat później pod presją władz komunistycznych autonomię ukraińskich struktur w Rumuńskim Kościele Prawosławnym znacznie okrojono. W roku 1952 zlikwidowano Ukraiński Wikariat Prawosławny, a zamiast niego utworzono tak zwane *protoijerejstwo* – strukturę o znacznie mniejszym stopniu samodzielności i możliwościach organizacyjnych. Cios ten zadany ukraińskim prawosławnym parafiom w Rumunii, był jednym z przejawów nacjonalistycznej polityki komunistycznych władz, które traktowały Rumuński Prawosławny Kościół jako *jedyny narodowy kościół*, a nawet jako element *jedyniej struktury rumuńskiego komunistycznego państwa* [Pot 1999, 7–8]. Ograniczenie ukraińskiej cerkiewnej autonomii było – zdaniem ks. Penseša (rozmowa własna autora) – pierwszym sygnałem o końcu liberalnej polityki władz komunistycznych wobec mniejszości ukraińskiej. Kres przychylniej polityki wobec mniejszości narodowych w Rumunii nastąpił w połowie lat 60., po dojściu na szczyty władzy Nicolae Ceaușescu. Choć Artykuł 22 przyjętej za jego rządów Konstytucji Rumunii zapewniał mniejszościom narodowym swobodne korzystanie z języka ojczystego, a także rozwój kultury narodowej, to w praktyce realizowano politykę przyśpieszonej asymilacji nierumuńskich narodowości [Tanty 2003, 322–324]. Realizując idee państwa monoetnicznego, władze komunistyczne od połowy lat 60. likwidowały szkolnictwo mniejszości narodowych, między innymi ukraińskie. Polityka ta spowodowała, że pod koniec lat 80-tych w Rumunii nie było żadnej ukraińskiej szkoły [Гакман 2011; Рендюк 2010, 70]. Właśnie w tym okresie utrwalił się rumuński charakter niegdyś ukraińskich prawosławnych parafii na Bukowinie południowej.

Dopiero w roku 1990, po upadku reżimu Ceaușescu, odnowiono Ukraiński Wikariat Prawosławny bezpośrednio podporządkowany Patriarchatowi Rumuńskiego Kościoła Prawosławnego. W tym samym roku rozpoczął się proces stopniowego odnawiania parafii rozwiązanego w roku 1948 Ukraińskiego Grekokatolickiego Generalnego Wikariatu, a odnowionego w roku 1996. Obecnie oba ukraińskie wikariaty – prawosławny i grekokatolicki – dynamicznie rozwijają się, rozbudowują swoje struktury, aktywnie uczestniczą w społeczno-kulturalnym życiu mniejszości ukraińskiej. Zdaniem W. Kurelaka, badacza zjawisk historyko-geograficznych w kształtowaniu narodowej

tożsamości Ukraińców Rumunii „Największym gwarantem ukraińskiego odrodzenia kulturalnego jest ukraiński prawosławny oraz greckokatolicki kościół” [Куреляк 2001, 112].

### 3. Tradycja cyrylo-metodiańska w życiu religijnym mniejszości ukraińskiej

Jak się więc stało, że cerkiewne struktury, będące integralną częścią kościołów rumuńskich, nie zatraciły swojej tożsamości na przestrzeni dziesięcioleci nieprzychylniej mniejszościom narodowym polityki władz państwowych, a nawet stały się ostoją ukraińskości? Poszukując odpowiedzi na to pytanie nie sposób przecenić roli pielęgnowania w cerkwiach ukraińskich tradycji cyrylo-metodiańskich. Są one ważnym wyznacznikiem odmienności chrześcijan narodowości Ukraińskiej, mieszkających w otoczeniu wyznawców tej samej wiary narodowości rumuńskiej lub węgierskiej. W tym kontekście należy podkreślić fakt wykorzystywania języka cerkiewnosłowiańskiego jako języka modlitw i liturgii.

Zarówno w Maramuresz jak na Bukowinie, Ukraińcy obu wyznań, prawosławnego i greckokatolickiego, odwołują się do dawnej słowiańsko-chrześcijańskiej tradycji tych ziem. Ukraińcy Maramuresz, podobnie jak Ukraińcy po drugiej stronie granicy – w Zakarpackim obwodzie Ukrainy, podkreślają swoją bezpośrednią więź ze słowiańską misją Cyryla i Metodego. Ukraińskie prawosławne i greckokatolickie autonomiczne struktury w Maramuresz wywodzą się z greckokatolickiej diecezji w Mukaczewie (powstałej w wyniku kościelnej Unii Użgorodskiej w roku 1646), częścią której były do 1918 r. Mówiąc o praźródłach tej diecezji, jej duchowieństwo nawiązuje do Cyryla i Metodego. Na pierwszym tak zwanym Patriarszym Soborze Ukraińskiego Kościoła Greckokatolickiego, który się odbył we Lwowie w roku 1996, przedstawiciel diecezji mówił: „Niezaprzeczalna jest ścisła więź duchowa diecezji z misją słowiańskich apostołów Cyryla i Metodego, nauki których rozprzestrzeniały się z ziem wielkomorawskich do gór Karpackich. Dlatego wierni kościołów, które biorą swe początki od Unii Użgorodskiej, uważają siebie za spadkobierców tradycji cyrylo-metodiańskiej” (tłumaczenie własne – R. K). Według Ołega Bisyka [Бісик 2001], młodego badacza historii Mukaczewskiej diecezji greckokatolickiej, duchowieństwo z terenów tej diecezji brało udział w chrystianizacji Rusi Kijowskiej.

To, że początki chrześcijaństwa na terenach byłej Mukaczewskiej diecezji wiążą się z działalnością Cyryla i Metodego podkreślane jest często również w południowej jej części, czyli w Maramuresz rumuńskim. Autor *Hi-*

*storii Ukraińskiego Kościoła Greckokatolickiego w Rumunii* ks. Vasile Penzeș przeglądał *Historii chrześcijaństwa w Maramuresz i w całym państwie rumuńskim* rozpoczyna od IX wieku. Twierdzi on, że Maramuresz (jak i Ruś Zakarpacka) był ochrzczony przez braci sołuńskich Cyryla i Metodego w drugiej połowie IX w.: „Ochrzcili oni wtedy ówczesnych Słowian z Zakarpacia, Pannonii i Moraw” [Пензеши 1994, 18]. Ksiądz Penzeș podkreśla, że „są historycy, którzy próbują zdyskredytować ich misje, jednak wielka ilość świadectw potwierdza ich misje między Słowianami” [Пензеши 1994, 18–19]. Między innymi autor historii ukraińskiego kościoła w Rumunii odwołuje się do badań rumuńskich historyków, według których w IX–X w. starosłowiański był liturgicznym językiem mieszkańców Panońskiego i Morawskiego państw.

Żeby podkreślić więź chrześcijan narodowości ukraińskiej powiatu Maramuresz z misją Cyryla i Metodego w latach 90. XX w., w znajdującej się w mieście Sigetu-Marmatiei cerkwi będącej siedzibą Ukraińskiego Wiskariatu Prawosławnego, umieszczono malowidło ściennie obrazujące obu nauczycieli słowiańskich. Podczas przeprowadzonych wywiadów z miejscowym duchowieństwem z ust księży niejednokrotnie padały stwierdzenia o tym, że genetyczny związek miejscowych ukraińskich struktur cerkiewnych z misją Cyryla i Metodego jest niezwykle ważny, może nawet być przedmiotem dumy dla miejscowej społeczności ukraińskiej (wywiad z księdzem Vasilem Popovicsem (starszym), 1941 r. ur., 5.08.2002, m. Sighetu Marmatiei, materiały własne autora). Trudno jednak mówić o istnieniu jakiegoś szczególnego kultu Braci Sołuńskich czy o dobrej znajomości ich biografii wśród ogółu zwykłych wiernych w Maramuresz. Jak wynika z przeprowadzonych przeze mnie w danym regionie rozmów z ludźmi świeckimi, wiedza na temat nauczycieli słowiańskich jest dość ogólna, sprowadza się do stereotypowych kliszę typu *nauczyciele słowiańscy, wymyślili cyrylicę* i tp.

Nikły poziom wiedzy na temat biografii i dokonań Cyryla i Metodego zaobserwować można także na Bukowinie południowej. W tym, położonym na wschód od Maramuresz regionie, mówiąc o początkach ukraińskich struktur cerkiewnych, podkreślają ich związek z metropolią kijowską. Właśnie dlatego, tłumaczył ksiądz Vasile Popovics-junior, w latach 90. XX w. podczas renowacji jednej z największych ukraińskich cerkwi w regionie – grekokatolickiej świątyni w Siret – obok ściennego malowidła Cyryla i Metodego (z okresu międzywojennego) namalowano postać Świętego Włodzimierza – chrzciciela Rusi-Ukrainy (postać w koronie z wizerunkiem złotego trójzęba na tarczy). Zdaniem księdza Popovycsa, kult świętego Włodzimierza, który rozwija się na ukraińskich parafiach Bukowiny, wskazuje na kijowskie korzenie bukowińskich struktur cerkiewnych. Stanowi on zarazem swoisty pomost między miejscową ukraińską chrześcijańską wspólnotą a cerkwią na Ukra-

inie. (wywiad z księdzem Vasilem Popovicsem, 1970 r. ur., Siret, 11.08.2012, materiały własne autora).

Jak wynika z przeprowadzonych wywiadów, w obu regionach Cyryl i Metody kojarzą się zwykłym wiernym przede wszystkim z rodzimym alfabetem – cyrylicą oraz z językiem cerkiewnosłowiańskim jako sakralnym językiem modlitw i liturgii: „Cyryl i Metody wymyślili nasz alfabet, dlatego nazywamy jego cyrylicą” (Wywiad z Teodor Colopelnic, 1943 r. ur., Remeti, 02.08.2011, materiały własne autora), „Cerkiewnosłowiański – język Cyryla i Metodego – jest sakralnym językiem modlitw, przede wszystkim dla starszych ludzi” (wywiad z Florinem Nicolae, 1984 r. ur., Craciunesti, 13.08.2012, materiały własne autora).

Szczególny stosunek do języka cerkiewnosłowiańskiego jako sakralnej formy języka rodzimego, jest dość głęboko zakorzeniony w świadomości ludności ukraińskiej w Rumunii. Ukształtował się on na przestrzeni wieków w procesie walki Rusinów-Ukraińców o zachowanie swojej „wschodniej” chrześcijańskiej tożsamości na terenach, gdzie obok Ukraińców mieszkają niesłowiańskie (rumuńską i węgierską) narodowości. Jak ujął to jeden ze współczesnych ukraińskich księży prawosławnych z Maramuresz: „Wschodnio-Prawosławna Cerkiew, czyli droga do nas, nasza droga do Boga” [Лаврук 1997, 19].

Tak w Maramuresz jak na Bukowinie szczególnym okresem pod względem dyskusji wokół języka cerkiewnosłowiańskiego był przełom XIX–XX stulecia, czyli czas dynamicznej narodowej emancypacji narodów Austro-Węgierskiego Imperium. Pod koniec XIX wieku w greckokatolickiej diecezji Mukaczewskiej, która miała ukraińsko-węgierski charakter, zaogniły się tradycyjnie napięte stosunki między duchowieństwem obu narodowości. Jedną z przyczyn tych sporów była kwestia języka nabożeństw. Gdy w roku 1888 Papież Leon XIII ujawnił swój plan połączenia greckokatolickich diecezji w Mukaczewie i Prešovie z Metropolią Galicyjską, zareagował kardynał, Arcybiskup Ostrzyhomia, Książe-Prymas Węgier János Simor, który powiedział, że realizacja tego projektu była by wielką obrazą dla uczuć narodowych Węgrów. W Budapeszcie założono wtedy Krajowy Komitet Grekokatolików Węgrów, który wyznaczył sobie za cel zmianę języka liturgii z cerkiewnosłowiańskiego na węgierski, a także usunięcie z kalendarza cerkiewnego imion niektórych świętych – np. Borysa i Gleba, św. Włodzimierza, św. Teodozja i Antoniego Pieczarskich jako niemających nic wspólnego z grekokatolikami w Królestwie Węgierskim. Biskup Mukaczewski Julij Fircak sprawujący rządy w diecezji w latach 1891–1912 realizował szeroko zakrojony program mający na celu powstrzymanie postępującej madiaryzacji cerkwi. Na synodzie diecezjalnym w roku 1903 podjęte były decyzje o katechi-



zacji dzieci Ukraińców (wtedy używano etnonimu Rusin) wyłącznie w ludowym języku. Językiem liturgii, powinien być zostać jedynie język cerkiewnosłowiański [Белей 2010, 20–21]. Stanowczość przedstawicieli obu obozów – Ukraińskiego i Węgierskiego doprowadzała do systematycznych spięć, konfliktów między nimi. Jeden ze świadków tych wydarzeń wspominał po latach, jak je przeżywał ówczesny wikariusz maramorski ks. Mychajło Bałog: „On z wielkim bólem przyglądał się, jak nierozsądne władze węgierskie zabraniają cyrylicy w cerkwiach, nabożeństwa w języku cerkiewnosłowiańskim, jak łączą nasz stary kalendarz z nowym łacińskim” [Штефан 1981, 159]. Z kolei ksiądz Vasile Penzes, oceniając działania administracji węgierskiej oraz kleru, które były skierowane na madiaryzację Rusinów pisze, że „było to zło, które wydaje się nam gorzkim snem nieprzyjemnym” [Пензеш 2004, 14/a].

Podobnie jak i w diecezji Mukaczewskiej na przełomie XIX i XX stulecia złożone procesy odbywały się w prawosławnej rumuńsko-ukraińskiej archidiecezji na Bukowinie. Na skutek wprowadzonych przez kościelne władze zmian rozgraniczono tam parafie z rumuńskim i cerkiewnosłowiańskim językiem liturgii. W ramach tych reform miejscowości zamieszkałe przez ludność ukraińską obsadzano duchowieństwem pochodzenia ukraińskiego, które mogło odprawiać msze po cerkiewnosłowiańsku, a kazania wygłaszać w języku ukraińskim [Власовський 1957, 317–318]. Reformy te jednak cofnięto po roku 1918, czyli po tym jak Bukowina, była prowincja Austro-Węgier znalazła się w granicach Rumunii, władze której prowadziły politykę deukrainizacji parafii ukraińskich [Жуковський 1993, 154–155]. Warto odnotować, że pisząc o krzywdach zapodziających cerkwi ukraińskiej na Bukowinie po roku 1918, jeden z ówczesnych ukraińskich działaczy prawosławnych faktycznie utożsamia „ukraińskie” z „cerkiewnosłowiańskim”: „Przyjście Rumunów w 1918 roku 11 listopada na Bukowinę zniszczył cały nasz dorobek na niwie cerkiewnej oraz zmiotł w ciągu czterech lat Ukraińską Cerkiew i wszystko, co było ukraińskiego i cerkiewnosłowiańskiego w naszych świątyniach” [Добржанський 2008, 1102].

Presja czyniona przez węgierskie i rumuńskie władze na ukraińskie parafie w Maramuresz i na Bukowinie celem ich zasymilowania, w tym zmiany języka nabożeństw na węgierski czy rumuński odniosła różne skutki w obu regionach. Na Bukowinie, gdzie w okresie międzywojennym zlikwidowano autonomiczny status ukraińskiej części prawosławnej diecezji, proces rumunizacji parafii został znacznie przyspieszony. Inicjatywy miejscowego duchowieństwa z początku lat 50. XX w. skierowane na przywrócenie prawosławnym parafiom ukraińskiego narodowego charakteru nie odniosły powodzenia. Co więcej, spowodowały one represje władz komunistycznych wobec Wikariatu Ukraińskiego – autonomicznej struktury istniejącej w Maramu-

resz wewnątrz Rumuńskiego Kościoła Prawosławnego [Пензеш 1994, 50]. Na skutek działań asymilacyjnych władz rumuńskich w okresie międzywojennym a także po II wojnie światowej większość ukraińskich prawosławnych parafii Bukowiny południowej została zrumunizowana. W okresie dyktatury Causescu ukraiński charakter (cerkiewny język liturgii i nabożeństw oraz ukraiński kazań) konsekwentnie zachowywało ok. 5–6 bukowińskich parafii, które do roku 1949 były greckokatolickimi i w okresie międzywojennym nie były poddawane przymusowej rumunizacji. W latach 90. XX w. parafie te z powrotem przeszły do zalegalizowanego Rumuńskiego Kościoła Greckokatolickiego i stały się częścią jego ukraińskiego wikariatu. Tymczasem w Maramuresz, gdzie przez cały XX wiek, zarówno pod węgierskimi, jak i pod rumuńskimi rządami funkcjonowały różnego typu autonomiczne ukraińskie struktury kościelne (greckokatolicki wikariat, prawosławny wikariat, protopopiat, prtotoijerejstwo), narodowy charakter parafii zachował się znacznie lepiej niż na Bukowinie. Tylko pojedyncze parafie zatraciły tam swój pierwotny charakter narodowy (na przykład, madiaryzacji i rumunizacji nie oparła się ukraińska społeczność w Câmpolung la Tisa, a rumunizacji – parafia w Virișmort la Tisa).

#### 4. Cerkiewnosłowiański jako język sakralny

Tak w Maramuresz jak na Bukowinie respondenci podkreślają znaczenie języka cerkiewnosłowiańskiego w zachowaniu ukraińskiej tożsamości narodowej w okresie komunizmu. W warunkach przymusowej asymilacji, kiedy w szkołach i instytucjach kulturalnych ograniczano funkcjonowanie rodzimego języka ukraińskiego, jego sakralnym odbiciem staje się język liturgii – cerkiewnosłowiański (w redakcji ukraińskiej). „Wymawiany po naszymu był niczym ukraiński” – tłumaczył Ilie Conoșciuc (diak ze wsi Polenie de Sub Munte), mając na myśli miejscową praktykę ukrainizowania cerkiewnosłowiańskich tekstów podczas czytania ich na głos (na przykład *во вѣки вѣковъ* wymawia się jako *во віки віков*, lub *Отче наш, иже еси на небесахъ, да святѣтса ѡмнѣ Твоѣ* jako *Отче наш іже еси на небеси, да святиться ім'я твоє*) (wywiad z Ilie Conoșciuc, 1948 r. ur., Poienile de sub Munte, 02.08.2011, materiały własne autora).

W latach 1960–1980 prawosławne parafie ukraińskie, szczególnie w Maramuresz, stają się niezwykle ważnym miejscem integracji społeczności ukraińskiej. „Tu się spotykało, tu się rozmawiało, tu można było posłuchać kazania w swoim języku. Jedynie cerkiew zachowała język ukraiński. Tendencją reżimu było zlikwidować wszystko, co ukraińskie”. W taki sposób

charakteryzuje rolę Kościoła w zachowaniu tożsamości narodowej Teodor Colopelnic, mieszkaniec maramoroskiej wsi Remeti (Wywiad z Teodorem Colopelnikiem, Remeti, 1943 r. ur., 03.08.2011, materiały własne autora). Z kolei ks. Penzeș, opisując dzieje ukraińskich struktur cerkiewnych w komunistycznej Rumunii wspomina o tym jak w jednej z maramureszskich parafii próbowano zmienić starocerkiewnosłowiański język liturgii na rumuński. Miejscowych Ukraińców, wspierających tą zmianę oskarża on w zdradzie [Пензеш 1994, 37].

Na początku lat 90. XX w. na fali demokratycznych przemian w Rumunii rozpoczął się proces ukrajinizacji życia liturgicznego w miejscowościach zamieszkałych przez Ukraińców, należących do prawosławnego i grekokatolickiego wikariatów ukraińskich. Cerkiewnosłowiański język modlitw i nabożeństw po części został zastąpiony przez ukraiński. W dużej mierze właśnie po ukraińsku odprawiane są niedzielne liturgie, czyli msze, w których wierni uczestniczą najliczniej. Natomiast nabożeństwa godzin (jutrznie, nieszpory), modlitwy za zmarłych, nabożeństwa paraliturgiczne nadal dość często odbywają się w języku cerkiewnosłowiańskim. Zapytani o to, dlaczego tak się stało, księża ukraińscy tłumaczą to *potrzebami czasu*, pojawieniem się w Rumunii ukraińskich tłumaczeń literatury liturgicznej – z Ukrainy, czy diaspory zachodniej. Zdaniem ks. V. Popovicsa-starszego, pomimo przywiązania Ukraińców Rumunii do języka cerkiewnosłowiańskiego, język ukraiński jest dla nich bardziej zrozumiały, a to znaczy, że znacznie lepiej nadaje się do ewangelizacji. Proces ukrajinizacji nabożeństw, według jego słów, nie był czymś jednorazowym, wymagał od duchowieństwa delikatności i indywidualnych rozwiązań w każdym poszczególnym przypadku. Ks. Vasile Udriciuc, proboszcz ukraińsko-węgierskiej parafii grekokatolickiej we wsi Coștiui, zapytany w roku 2002 o ukraińskojęzyczną liturgiczną literaturę odpowiedział: „Mamy w końcu «Ewangelie» po ukraińsku i «dzieje Apostołów», jest to prawdziwe szczęście” (wywiad z ks. Vasile Udriciuc, Coștiui, 1932 r. ur., 08.08.2002, materiały własne autora). Pomocnik tego księdza diak Alexandru Grijac tłumaczy, dlaczego mimo silnego związku emocjonalnego z cerkiewnosłowiańskim warto wprowadzać w nabożeństwa język ukraiński. Zwraca on uwagę na to, że „staroświeccy ludzie” trzymają się „starosłowiańskiego języka” nie rozumiejąc słów modlitw. Jako kuriozalny przykład wspomina modlitwę *Вірую* (Credo) po cerkiewnosłowiańsku w której słowa *Чаю воскресення мертвих* (oczekuję zmartwychwstania zmarłych) niektórym wiernym kojarzą się ze słowem *чай*, czyli z herbatą. Podobne wątpliwości co do dalszego używania starocerkiewnosłowiańskiego jako języka liturgicznego ma studiujący teologię Florin Nicolae ze wsi Craciunesti. „Pamiętam, – opowiada on – jak będąc młodszym nie bardzo

rozumiałem mszę. A przecież kiedy ludzie modlą się nie rozumiejąc modlitwy, wtedy się zaczyna „hermeneutyka”. Na przykład, u nas w modlitwie *Чеснішую херувим* mówią *без серафленіе* zamiast *без сравненіе*” (wywiad z Florin Nicolae, 1982 r. ur., Craciunesti, 10.08.2012, materiały własne autora). A jednak, uważa F. Nicolae, zupełnie rezygnować z języka cerkiewnosłowiańskiego w cerkwi nie warto. Po pierwsze, przekonuje on, język ten dla ludzi starszych nadal jest językiem sakralnym, a po drugie, w modlitwach po ukraińsku są elementy innych sakralnych języków – hebrajskiego czy greckiego, to dlaczego nie pozostawić jakichś elementów cerkiewnosłowiańskich? Tym bardziej, podkreśla kleryk, że gwary ukraińskie w Rumunii północnej zachowały archaiczne cechy bliskie sakralnemu językowi cerkwi. Inna mieszkanka tej wsi, Maria Popovics, zwraca uwagę, że do języka cerkiewnosłowiańskiego bardzo przywiązani są ludzie starsi. Wspomina ona, jak na początku lat 90. XX w. jej matka obstawała za tym by najważniejsze modlitwy (jak na przykład *Біпью*) w cerkwi nadal wygłaszano „po staremu”. (Wywiad z Maria Popovics, 1946 r. ur., Craciunesti, 12.08.2011, materiały własne autora). Diak Ilie Conoșciuc z Poienile de sub Munte podkreślał to jak bardzo jest dumny z tego, że umie czytać po cerkiewnosłowiańsku. Umiejętność tę przekazał on swojemu 14-letniemu wnukowi, który pomaga mu w cerkwi.

Pomimo dwóch dziesięcioleci procesu ukrajinizacji języka liturgii prawie w każdej świątyni, należącej do obu ukraińskich wikariatów zauważyć można swoisty ukraińsko-cerkiewnosłowiański bilingwizm. Podczas liturgii usłyszeć można jak w odpowiedzi na wezwania księdza w języku ukraińskim chór lub diak odpowiadał po cerkiewnosłowiańsku. Rozmawiając z ukraińskimi księżmi młodszej generacji najczęściej słyszałem opinie, że wprowadzenie żywego języka ukraińskiego do liturgii było słusznym posunięciem. Co więcej, studiujący obecnie teologię Florin Nicolae, przyszły ksiądz greckokatolicki, uważa, że warto pomyśleć o wykorzystaniu w cerkwi miejscowych gwar ukraińskich w celu skuteczniejszej ewangelizacji. Pochodzący ze wsi Remeti ks. Vasile Popovics proponuje by spojrzeć na problem języka liturgii przez pryzmat tradycji cyrylo-metodiańskiej. Uważa on, że wykorzystanie w liturgii ukraińskiego języka jest kontynuacją misji Cyryla i Metodego, bowiem im chodziło o nauczanie religii chrześcijańskiej w języku zrozumiałym. „Zatem, – reasumuje ksiądz, – kurczowe trzymanie się języka cerkiewnosłowiańskiego kłóci się z ideą cyrylo-metodiańską” (Vasile Colopelnic, 1971 r. ur., Remeti, 04.08.2011, materiały własne autora).

Warto w tym miejscu zwrócić uwagę na pewien aspekt problemu języka liturgii, który się pojawia w trakcie dyskusji nad ogólną sytuacją społeczności ukraińskiej w Rumunii. Duchowieństwo ukraińskie zwraca uwagę na

zły stan nauczania języka ukraińskiego w tych miejscowościach, gdzie liturgiczne życie parafii ukraińskich uległo rumunizacji. Szczególnie dotyczy to Bukowiny, gdzie w swoim czasie zlikwidowano msze i nabożeństwa w języku cerkiewnosłowiańskim. Jak podkreślał ks. V. Popovics-starszy, który pracował na parafiach tak na Bukowinie jak i w Maramuresz, cofnąć proces asymilacji o wiele trudniej tam, gdzie już wcześniej zrezygnowano z cerkiewnosłowiańskiego na rzecz rumuńskiego. Twierdzi on, że *znacznie łatwiej przejść na ukraiński z cerkiewnosłowiańskiego, niż z rumuńskiego*. Problem języka cerkwi poruszany także przez ukraińskich działaczy społecznych. I tak w sprawozdaniu z IV zjazdu Związku Ukraińców Rumunii czytamy: „Narodowe odrodzenie Ukraińców w Rumunii spowalnia brak ukraińskich szkół i ukraińskich księży (...). Największe nasze parafie w powiatach Suceava i Tulcea są obsadzone przez księży Rumunów, którzy beztrudno i z benedyktyńską uporczywością rumunizują ludność ukraińską” [Ткачук 2002, 2]. Zdaniem A. Şeiciuca, trzeba wzmocnić *trzy najważniejsze wektory*, które pomogą bukowińskim Ukraińcom zachować swoją tożsamość. Na pierwszym miejscu, przed szkołą i mediami, wymienia on kościół [Шийчук 2010]. Z kolei ukraiński badacz Petro Opryszko, analizując rezultaty prac dwustronnej ukraińsko-rumuńskiej komisji badającej respektowanie prawa mniejszości narodowych po obu stronach granicy (2006 r.), o sytuacji na Bukowinie południowej mówi: „Nabożeństwa i kazania w Rumuńskim Kościele Prawosławnym prawie wszędzie, za wyjątkiem miasta Siret, odbywają się tylko w języku rumuńskim, i dlatego jest on jednym z narzędzi rumunizacji Ukraińców” [Опришко 2010].

## 5. Podsumowanie

Reasumując, zaznaczę, że spośród wymienionych przez Igora Isiczenko cyrylo-metodiańskich paradygmatów samoidentyfikacji kultury ukraińskiej w Rumunii w XX wieku, dominujące znaczenie miała cyrylica i język cerkiewnosłowiański.

Jak najbardziej aktualna w tym kontekście myśl ukraińskiego językoznawcy Wasyla Nimczuka, który pisał o roli języka cerkiewnosłowiańskiego w zachowaniu tożsamości narodu ukraińskiego na trudnych etapach jego dziejów: „Ukraińska redakcja języka cerkiewnosłowiańskiego, która najwyraźniej przejawiała się w jej ukraińskiej ortoepii, w sytuacji braku państwa ukraińskiego, była jednym z potężnych duchowo-kulturowych czynników, które ocaliły jedność Rusinów-Ukraińców jako grupy etnicznej. I to wbrew temu, że mieszkali oni w różnych państwach i należeli do różnych wyznań

(православного і грекокатолицького). Коротко mówiąc, redakcja ta tworzyła wspólną kulturowo-językową przestrzeń, była i nadal jest niezmienną cechą cerkwi ukraińskiej, ukraińskiej tożsamości” [Himчук 2010, 30].

Pielegnowanie sakralnego języka liturgii było ważnym czynnikiem zachowania ukraińskiej odrębności etnicznej, pomimo że dominująca w państwie większość rumuńska była tego samego wyznania i należała do tych samych kościołów, co mniejszość ukraińska. Tam, gdzie na skutek działań asymilacyjnych władz zaprzestano korzystania z języka cerkiewnosłowiańskiego (w okresie międzywojennym, czy po II wojnie światowej) proces wy narodowienia miejscowej ludności ukraińskiej przebiegał znacznie szybciej.

### Literatura

Tanty M., 2003., *Balkany w XX wieku: dzieje polityczne*, Warszawa.

Comunicat de presa., 2012., *Comunicat de presa 2 februarie 2012 privind rezultatele provizorii ale Recensământului Populației și Locuințelor*. Comisia Centrală pentru Recensământul Populației și Locuințelor, 2011, [online] <http://www.insse.ro/cms/files%5Cstatistici%5Ccomunicate%5Calte%5C2012%5CComunicat%20DATE%20PROVIZORII%20RPL%202011.pdf> [02.02.2012].

Structura populației după etnie – regiuni, județe și medii 2002 – *Structura populației după etnie – regiuni, județe și medii*, [w:] Recensământul populației și al locuințelor, 18–27 martie 2002, Vol. 1, [online] <http://www.insse.ro/cms/files/RPL2002INS/vol1/tabele/t40a.pdf> [03.10.2011].

Белей Л., 2010., *Закарпатський казус. SUI JURIS – випадковий анахронізм чи знаряддя антиукраїнської політики?*, “Український тиждень”, № 3, 2010.

Бісик О., 2011., *Мукачівська греко-католицька єпархія. Історичний розвиток та канонічний статус*, [online] <http://dds.edu.ua/ua/articles/2/diploms/2011/789-bisyk.html> [10.08.2012].

Власовський І., 1957., *Нарис історії української православної церкви (XVIII–XX)*, т. 3, Нью-Йорк–Бавнд Брук.

Гринчишин Т., 2006., *Особливості релігійного життя українців деяких пост-соціалістичних держав Східної Європи: Румунія та Естонія*. Доповідь на Першій міжнародній науковій конференції “Діаспора як чинник утвердження держави Україна у міжнародній спільноті” (8–10 березня 2006 р., м. Львів, Україна), [online] [http://old.risu.org.ua/ukr/study/research\\_conference/ukr\\_in\\_rum&est/](http://old.risu.org.ua/ukr/study/research_conference/ukr_in_rum&est/) [10.08.2012].

Добржанський О., Старик В., *Бажаємо до України! Змагання за українську державність на Буковині у спогадах очевидців (1914–1921 рр.)*, Одеса 2008. Жуковський А., 1993., *Історія Буковини*, ч. 2, Чернівці.

- Ісіченко І., 2011., *Кирило-мефодіївські парадигми самоідентифікації української культури*, [online] <http://www.bishop.kharkov.ua/statti/кириломефодіївські-парадигми-самоідентифікації-української-культури> [10.08.2012].
- Зан М., 2005., *Національна та етнічна ідентичність українців Марамороцини (Румунія): проблеми та перспективи*, [w:] Матеріали міжнародної конференції *Європейський Союз і Україна: суспільство, кооперація, інтеграція?*, 16 квітня 2005, Львів, [online] <http://www.ji-magazine.lviv.ua/conf-apr2005/texty.htm> [10.08.2012].
- Куреляк В., 2001., *Українці Румунської Марамороцини*, Львів.
- Лаврюк М., 1997., *Православ'я. Багатство і краса його*, Сігету Мармаціей.
- Леньо П., 2010., *Етнокультурні процеси в середовищі українців Марамороцини*, "Народна творчість та етнографія", № 3, с. 36–46.
- Німчук В., 1992., *Українська мова – священна мова*, "Людина і світ", № 11–12, с. 28–32.
- Пензеш В. 1994, *Історія української греко-католицької церкви в Марамороцині й цілій румунській державі*, Львів.
- Опришко П., 2010., *Українці Південної Буковини та румуни Північної Буковини: різниця більше, аніж спільного!*, [online] <http://buktolerance.com.ua/?p=2497> [10.08.2012].
- Рендюк Т., 2010, *Українці Румунії: національно-культурне життя та відносини з владою*, Київ.
- Рот А., 1999., *Релігія в Румунії: посттоталітарний ландшафт*, "Людина і суспільство", Київ, № 7, с. 7–13.
- Сабов Ю., 1996., *Ужгород, Україна Ужгородська Унія і утворення Мукачівської єпархії*, [online] [http://old.ugcc.org.ua/ukr/church\\_in\\_action/sobor/previous/I-st/reports/](http://old.ugcc.org.ua/ukr/church_in_action/sobor/previous/I-st/reports/) [10.08.2012].
- Ткачук С., 2002., *IV-й з'їзд Союзу українців Румунії*, "Український вісник", № 11–12, București.
- Шийчук А., 2010., *Українці Південної Буковини: "quo vadis?"*, [online] <http://buktolerance.com.ua/?p=2471> [10.08.2012].
- Штефан А., 1981., *За правду і волю. Спомини і децю з історії Карпатської України*, Торонто.

THE ROLE OF THE HERITAGE OF CYRIL AND METHODIUS IN PRESERVING  
THE NATIONAL IDENTITY OF UKRAINIANS IN ROMANIA

S U M M A R Y

The subject of reflection in the article is the role of the tradition of Cyril and Methodius in preserving the national identity of the Ukrainians in the northern regions of Romania (Maramures and Bukovina), where the vast majority of the Ukrainian population live.

More than 80 percent of the Ukrainians in Romania are believers of the Romanian Orthodox Church. The others belong to the Greek-Catholic Church and the Protestant Churches. Despite the fact that the Ukrainian minority belongs to the same church, that Romanian majority, it has preserved its religious and national identity. An important factor in preserving this identity in the twentieth century was the usage of the Ukrainians in Romania of the Church Slavonic language for the prayers and liturgy. Currently, the faithful and the clergy of the Ukrainian autonomous structures in Romanian churches actively introduce into the liturgy and worship the Ukrainian language. Some Ukrainian priests consider that the usage of the Ukrainian language in church is a continuation of the Slavic mission of Cyril and Methodius.

Rostysław Kramar e-mail: [rostyslav.kramar@uw.edu.pl](mailto:rostyslav.kramar@uw.edu.pl)



*Janina Wolczuk*

*Wrocław*

**Kapłani prawosławni w szkołach  
Białoruskiego (Wileńskiego) Okręgu Naukowego  
w okresie międzypowstaniowym (1832–1863)**

**Słowa kluczowe:** szkolnictwo, lekcje religii, prawosławie, wiek XIX, kresy wschodnie, zabór rosyjski, kapłani, akademia duchowna, seminarium duchowne

Trzydziestolecie między powstaniem listopadowym i styczniowym w dziejach szkolnictwa polskiego na ziemiach dawnej Rzeczypospolitej pod zaborem rosyjskim można z małymi zastrzeżeniami określić jako epokę ministra oświecenia Sergiusza Uwarowa – autora formuły „prawosławie – samodzierżawie – ludowość”. Wyrażając oficjalną ideologię państwową, triada ta jako pierwszą i najważniejszą cnotę ludu rosyjskiego wymieniała religijność. Nie jest więc dziełem przypadku, że na religijne wychowanie młodzieży szkolnej zwrócono baczną uwagę w kierowanym przez Uwarowa resorcie. Szkolnictwo na kresach północno-wschodnich dawnej Rzeczypospolitej pod względem organizacyjnym zostało ujednoczone ze szkolnictwem imperium jeszcze przed powstaniem listopadowym, jednak w okres międzypowstaniowy weszło z niektórymi tradycjami polskimi. Należało do nich między innymi nauczanie religii w szkołach średnich, a tam zdecydowaną większość stanowili uczniowie należący do Kościoła rzymskokatolickiego. W szkołach Wileńskiego Okręgu Naukowego nie było problemu z obsadzaniem lekcji przez odpowiednio przygotowanych kapłanów, kierowanych do pracy nauczycielskiej przez rzymskokatolickie władze duchowne w porozumieniu ze zwierzchnością szkolną.

Zadekretowanie prawosławiu naczelnego miejsca w systemie edukacyjnym nie oznaczało jednak zajęcia tego miejsca w praktyce szkolnej na ziemiach zabranych. Tu bowiem uczniowie prawosławni byli początkowo nie-

liczni, a kapłan musiał pracować obok księży katolickich, był niewątpliwie bacznie obserwowany i oceniany nie tylko w szkole ale i przez społeczność lokalną poza szkołą. Wcielenie formuły ideologii państwowej, religijne wychowanie młodzieży prawosławnej w odmiennym konfesyjnie środowisku zależało od wielu czynników, m.in. takich jak: wykształcenie nauczyciela religii, jego zaangażowanie w sprawy szkolne, umiejętność funkcjonowania na pograniczu kulturowym i wyznaniowym. Warto więc wydobyć i udostępnić badaczom informacje o nich, mogą one okazać się pomocne w tworzeniu obszerniejszej narracji o wielokulturowości pogranicza dawnych ziem wschodnich Rzeczypospolitej.

W artykule tym przedstawimy krótkie informacje o nauczycielach uczących religii uczniów prawosławnych w męskich szkołach średnich w guberniach północno-zachodnich imperium (kresach północno-wschodnich dawnej Rzeczypospolitej), tworzących okręg szkolny o zmieniających się nazwach: Białoruski – potem – Wileński Okręg Naukowy. Do sporządzenia prezentowanego niżej wykazu zostały wykorzystane materiały rękopiśmienne ze zbiorów Litewskiego Państwowego Archiwum Historycznego (Lietuvos Valstybinio Istorijos Archyvas) w Wilnie oraz nieliczne druki urzędowe, do których należą: *Pamiatnaja kniżka Grodniejskoj gubernii na 1847 god oraz toż na 1848 g.*; *Pamiatnaja kniżka Kowienskoj gubernii na 1859 god oraz toż na 1859, 1860, 1863 i 1865 g.*; *Pamiatnaja kniżka Wilenskoj gubernii na 1851 oraz toż na 1858, 1861, 1862 i 1865 god* (dalej podajemy zapis następujący: *Grodno – 18...; Kowno – 18...; Wilno – 18...*). Jeszcze jednym drukiem był *Spisok czynownikow i priepodawatielej Wilenskogo uczebnogo okruga po miestam ich służenija, (b.m.) 1858/59* (dalej przywołujemy go jako *Spisok* z ukazaniem na stronę). Materiały archiwalne przywołujemy w zapisie o źródle, wskazując numer inwentarza, rękopisu oraz karty. Pomijamy zapis numeru zbioru (*fond*) gdyż wszystkie inwentarze należą do zbioru nr 567 wspomnianego archiwum. Są to inwentarze: nr 2 – *Uprawlenije Wilenskogo Uczebnogo Okruga*, nr 3 – *Diela kancelarii popieczitiela Wilenskogo Uczebnogo Okruga, diela ob obozrienii ucziliszcz, swiedienija o czastnych uczebnych zawiedienijach, wiadomosti ob uspiewajemosti uczenikow, materiaty o postrojkach i po licznomu sostawu*, nr 4 – *Diela o naznaczenii, pieriemieszczenii i uwolnienii służaszczich, etc.* i inwentarza 21 – *Cirkulary Ministierstwa Narodnogo Proswieszczenija, protokoly pidsowietow, uczebnyje programy; po licznomu sostawu*.

Informacje o poszczególnych nauczycielach są zróżnicowane objętościowo, co wynika z zawartości materiałów źródłowych. Nauczycielami tymi byli:

**Andronikow Ioann Pawłowicz** – uczył w roku 1854 w Święcianach / źródło: inw. 4, rkps 396, k. 26.

**Antonikowski Grigorij** – uczył religii w Grodnie w roku 1847, 1848 / źródło: Grodno – 1847, s. 50; tamże – 1848, s. 62.

**Baranowski Maksym** – nauczyciel religii w gimnazjum w Białymstoku, równocześnie kapelan garnizonowego batalionu. Jego syn uczył się w roku 1825 w szkole w Słucku / źródło: Trynkowski J., *Nauczyciele Gimnazjum Białostockiego 1807–1834*, [w:] *Studia i materiały do dziejów miasta Białegostoku*, red. H. Majecki, t. V, Białystok 2001, s. 52, 62.

**Baranowski Piotr Simeonowicz** – ur. w 1803 r., pochodził ze szlachty, był absolwentem mińskiego seminarium duchownego (I kategorii). W roku 1826 (6 VIII) otrzymał święcenia i został kapłanem cerkwi w Drohiczynie oraz nauczycielem religii uczniów prawosławnych w tamtejszej szkole powiatowej prowadzonej przez księży pijarów. Rząd Uniwersytetu Wileńskiego zlecił mu również lekcje języka rosyjskiego, które Baranowski prowadził bezpłatnie do 1833 r. W roku 1832 (25 VII) otrzymał nagrodę pieniężną w wysokości rocznej pensji nauczycielskiej, został wówczas zatwierdzony na nauczyciela religii w szkole już rządowej. W roku 1834 był już wdowcem, ojcem czteroletniej jedynaczki. W roku 1840 został dziekanem powiatu drohicyńskiego i drugim dziekanem powiatu bielskiego; w tymże roku był nagrodzony skufią, w dwa lata później – nabiedrzcem, a w roku 1845 – kamilawką. Pełnił często funkcje przedstawicielskie w sądzie i prawosławnych organizacjach dobroczynnych. We wrześniu 1851 nadal był wdowcem, miał 25-letni staż pracy nauczycielskiej uprawniający do pobierania emerytury, ale dwukrotnie przedłużano mu zatrudnienie na kolejne pięciolecia, dzięki czemu wypracował nieco wyższą niż początkowo emeryturę. W roku 1863 wynosiła ona 150+40=190 rubli. Miał również krzyż pectoralny / źródło: *Grodno – 1847*, s. 121; *Spisok*, s. 31, 68 (tu jako: Piotr Semionowicz); inw. 3, rkps 993, k. 101, 205; inw. 4 rkps, 107, k. 1–6; inw. 2, rkps 3634, k. 459–460.

**Belinskij Ioann**, s. Andrieja – ur. w 1782 r., syn kapłana, ze stanu szlacheckiego, absolwent mohylewskiego seminarium. Po otrzymaniu święceń w roku 1805 podjął obowiązki w Newelu. W roku 1819 przeniósł się do Dyneburga, gdzie od roku 1823 był proboszczem. W roku 1834 był protojerejem, błagocinnym dynaburskiego soboru wojskowego i nauczycielem religii w szkole (uczył też w roku 1835); miał 7 dzieci (syn Mikołaj obrał karierę świecką). W roku 1830 był nagrodzony aksamitną skufią. W szkolnictwie pracował jeszcze w roku 1835 / źródło: inw. 2, rkps 3634, k. 780; rkps 3806, k. 914.

**Bogdanowicz Jakow Lwowicz** – uczył religii w roku 1864 (1863/1864?) w Połocku / źródło: inw. 3, rkps 1351, k. 3.

**Boriczewskij Andriej s. Iwana** – ur. w 1809 r., syn kapłana. Po ukończeniu mińskiego seminarium (I stopnia) w roku 1827 był także lektorem

języka niemieckiego i polskiego. W roku 1829 „wezwany przez Uniwersytet Wileński” został nauczycielem religii i języka rosyjskiego w szkole powiatowej wilejsko-mołodeczniańskiej, gdzie w latach 1832–1833 pełnił również obowiązki zwierzchnika („nadzorcy”) szkoły. W Mołodecznie uczył również w latach 1834–1836. Miał wówczas dwoje dzieci / źródło: inw. 2, rkps 3634, k. 571–572.

**Boriczewskij Piotr Samuiłowicz** – syn kapłana, szlachcic, ur. w 1780 r. W roku 1803 (20 VII) uzyskał stopień studenta Akademii Kijowskiej i 1 września podjął obowiązki nauczyciela matematyki, łaciny i języka niemieckiego w mińskim seminarium (w Słucku). Pełnił je do 1 VIII 1806 r. Równocześnie, też w szkole słuckiej (świeckiej), uczył języka rosyjskiego. W roku 1806 otrzymał święcenia kapłańskie, w roku 1808 został protojerejem. W roku 1822 skierowano go jako nauczyciela religii do Gimnazjum Mińskiego, gdzie uczył też języka rosyjskiego. W soborze mińskim głosił kazania, za co nagrodzony został w roku 1825 skufią. Od 6 X 1830 r. (co najmniej do roku 1836) uczył religii w Gimnazjum Wileńskim; nagrodzony palicą (styczeń 1831 r.), został w kwietniu tegoż roku proboszczem nowo otwartej świątyni parafialnej pw. Zwiastowania (Błagowieszczenskaja prichodskaja cerkow). Od 30 VIII 1834 r. uczył też w II Gimnazjum Wileńskim i pensjonacie szlacheckim, a od czerwca 1836 – już tylko w Wileńskim Gimnazjum Gubernialnym. W roku 1836 miał 4 synów: tylko jeden przebywał w seminarium, dwaj byli nauczycielami, a jeden studiował na Akademii Medyko-Chirurgicznej / źródło: inw. 2, rkps 3634, k. 58–61; rkps 3806, k. 79; rkps 4013, k. 69; Godlewska J., *Wileński Instytut Szlachecki (1834–1863), Rozprawy z Dziejów Oświaty*, t. 28, 1985, s. 153 (tu: Tarnawa-Boryczewski, uczył w Wileńskim Instytucie Szlacheckim); Wołczuk J., *Znajomość i nauczanie języka rosyjskiego w Polsce do roku 1832*, „Slavica Wratislaviensia”, LIX, 1992, s. 223.

**Borowskij Nikodim Michajłowicz** – szlachcic, nauczyciel religii w roku 1864 w Wieliziu / źródło: inw. 3, rkps 1351, k. 3.

**Bułharewicz (Bułgarewicz) Fieofil** – uczył od 15 X 1845 roku religii w szkole powiatowej w Homlu, w roku 1855 zarabiał 214 rubli i 42,25 kopiejki. Po dłuższej chorobie zmarł 15 kwietnia 1855 roku. Już w marcu konsystorz wyznaczył na jego miejsce innego nauczyciela, ale wdowa Bułharewiczowa nie miała potwierdzających chorobę męża zaświadczeń lekarskich i ministerstwo oświecenia z tego powodu odmówiło jej zasiłku / źródło: inw. 4, rkps 504, k. 1.

**Choroszkiewicz Andriej** – ur. ok. 1804 r., syn kapłana. Był absolwentem seminarium mohylewskiego. Po otrzymaniu święceń w roku 1828 został nauczycielem w szkole duchownej w Mohylewie, a od września 1844

również nauczycielem religii w szkole rządowej. Pracował tam jeszcze w roku 1840, zarabiał 142,95 rubla, miał 4 dzieci, był nagrodzony kamiławką / źródło: inw. 2, rkps 5956, k. 2218.

**Cziczkiwicz Aleksandr Mikołajewicz** – syn kapłana, ur. ok. roku 1787, student teologii mohylewskiego seminarium, protojeriej (od roku 1824), błagoczinnyj (od roku 1834), w roku 1838 miał brązowy krzyż na wstędze Andriejewskiej (na pamiątkę wojny 1812 r.), aksamitną fioletową skufię (od roku 1825) i takąż kamiławkę (od roku 1834). Od 3 XI 1821 pracował w Newelu, gdzie od 14 XI 1822 uczył religii; pełnił różne funkcje w szkolnictwie duchownym. Od 22 VII 1834 co najmniej do roku 1847 był nauczycielem religii w Wieliziu, gdzie zarabiał wówczas 180 rubli jako protojerej oraz pobierał 142,95 rubla pensji nauczycielskiej oraz 142,95 emerytury. W roku 1838 miał 4 synów i córkę. Jeden z synów był inspektorem w szkole duchownej w Newelu, młodsi też tam się uczyli / źródło: inw. 2, rkps 4342, k. 3; rkps 5956 k. 2306; rkps 3634, k. 850–851; rkps 3806, k. 1006; rkps 4013, k. 1245; rkps 5362, k. 1946.

**Czudowski Ioann Ignatiewicz**, ur. ok. 1824 r., syn kapłana, absolwent litewskiego seminarium. Jako nauczyciel religii w szkolnictwie rządowym pracował od września 1842 r. w szkole powiatowej w Nowogródku, gdzie był jeszcze w roku 1862/1863 (na 278 uczniów było tam wówczas 27 prawosławnych). Wizytator w roku 1861/1862 pisał o nim, że „trzyma się książki, oddziaływuje na umysł” / źródło: inw. 3, rkps 897, k. 37; rkps 993, k. 9, 150; inw. 2, rkps 5956, k. 2318; rkps 5362, k. 1952 (tu: rok ok. 1822 r.); *Spisok*, s. 22.

**Duczinskij** – w roku 1836 uczył w Krożach / źródło: inw. 2, rkps 4013, k. 207.

**Filipowski Ioann** – s. kapłana Filimona, ur. w roku 1801. Mińskie seminarium ukończył ze stopniem studenta 13 VIII 1825 r. W styczniu roku 1826 został skierowany do pracy w słuckiej szkole duchownej. W roku 1832 otrzymał święcenia kapłańskie, a z dniem 1 III 1833 został skierowany przez kuratora na nauczyciela religii do Bobrujska, gdzie od 1 lutego 1834 r. uczył też języka rosyjskiego w dwóch niższych klasach. W Bobrujsku był jeszcze w roku 1847, miał 6 dzieci, zarabiał 150 rubli w szkole oraz otrzymywał 252 ruble „od przychoda” – był dziekanem (błagoczinnyj) / źródło: inw. 2, rkps 3634, k. 591–592; kps 3806, k. 641; rkps 4013, k. 773; rkps 5956, k. 2172; rkps 4342, k. 2; rkps 5362, k. 1850.

**Gładkij Jakow** – syn kapłana, ur. w roku 1786, pochodził z guberni centralnych imperium (w ankiecie personalnej miał adnotację *Wielikorossijanin*). Uczył się w kurskim seminarium, studiował w Petersburskiej Akademii Duchownej, gdzie w roku 1814 uzyskał tytuł kandydata teologii. Do roku

1827 był profesorem historii cerkwi i języka niemieckiego w mohylewskim seminarium, od roku 1821 również nauczycielem religii w tamtejszym gimnazjum. Uczył też na pensji żeńskiej. W roku 1834 był protojerejem i rektorem mohylewskich szkół duchownych. Zasłużył na *arcypasterskie błogosławieństwo* i order Św. Anny (II stopnia) za „przyłączenie do prawosławia” 3807 dusz. W roku 1836 był jeszcze w Mohylewie / źródło: inw. 2, rkps 3806, k. 698; rkps 4013, k. 875; rkps 3634, k. 632.

**Gołembiewskij** – w roku 1836 uczył w Witebsku / źródło: inw. 2, rkps 4013, k. 1235.

**Gomolickij Aleksandr Fłorianowicz** – absolwent (I kategorii) litewskiego seminarium, które ukończył w 1851 roku. Od sierpnia 1851 pracował w szkolnictwie. Co najmniej od roku 1858/1859 uczył w szkole powiatowej, potem w progimnazjum w Świsłoczy, gdzie był jeszcze w roku 1861/1862 i następnym / źródło: *Spisok*, s. 28, 99; inw. 3, rkps 993, k. 69, 222.

**Grudnickij Wasilij Leontiewicz** – ur. w roku 1819, absolwent mińskiego seminarium. Od 15 VIII 1855 co najmniej do roku 1863 uczył w Pińsku: najpierw w szkole powiatowej, potem – w gimnazjum. Od lutego 1862 r. był dziekanem soboru pińskiego / źródło: inw. 3, rkps 993, k. 53–56; inw. 4, rkps 889, k. 203–204; *Spisok*, s. 42, 105.

**Iwanowski Michaił** – absolwent Petersburskiej Akademii Duchownej (rok 1845?). W szkolnictwie pracował od 27 września 1855 r., w roku 1858/1859 w szkole powiatowej w Mołodecznie, w roku 1862 – tamże w progimnazjum / źródło: inw. 3, rkps 993, k. 209; *Wilno – 1851*, s. 78; tamże – *1862*, s. 65; *Spisok*, s. 19, 122.

**Janowski Siergij** – w roku 1855 protojerej cerkwi troickiej w Homlu, na polecenie konsystorza przejął lekcje religii w tamtejszej szkole powiatowej po chorującym kapłanie Fieofile Bułharewiczu (Bułgarewiczu) / źródło: inw. 4, rkps 504, k. 1.

**Kirkiewicz Fiodor Iwanowicz** – ur. w roku 1810, ze słuckiej szkoły duchownej przeszedł do mińskiego seminarium, skąd po uzyskaniu stopnia studenta w roku 1833 wrócił do swej szkoły w Słucku już jako nauczyciel. Od 25 VII 1834 uczył religii w szkole powiatowej w Nowogródku. Nie był wówczas żonaty. W Nowogródku był też i w latach następnych – 1835 i 1836 / źródło: inw. 2, rkps 3634, k. 310–311; rkps 3806, k. 414; inw. 2, rkps 4013, k. 501.

**Kojałowicz Iosif** – uczył religii w Lidzie od listopada 1860 r. Był tam też jeszcze w roku 1865. Wizytator w końcu września 1861 r. ocenił wyniki jego pracy jako zadowalające. Na 54 uczniów prawosławnych było wówczas w szkole lidzkiej tylko czterech prawosławnych (3 – w kl. III i 1 w kl. I) /

źródło: inw. 3, rkps 993, k. 27, 254; rkps 897, k. 28; *Wilno – 1862*, s. 61; toż – *1865*, s. 78 (tu: jako nauczyciel od 2 XI 1860).

**Koncewicz Iwan Iwanowicz** – absolwent wołyńskiego seminarium duchownego (z 1825 r.). W szkolnictwie rządowym był od maja 1849 r., w roku 1854 uczył w szkole powiatowej w Kiejdanach, gdzie był jeszcze w roku 1858/1859 / źródło: inw. 4, rkps 396, k. 32; *Spisok*, s. 54, 136.

**Kopajewicz Ioakim Grigoriewicz** – ur. w roku 1799. W roku 1825 ukończył mohylewskie seminarium i po przyjęciu święceń sprawował obowiązki kapłańskie w powiecie orszańskim. W roku 1827 został proboszczem soboru połockiego, w grudniu tegoż roku zaczął uczyć religii w szkole powiatowej w Połocku, gdzie był jeszcze w roku 1835 (w roku 1830 uczył tamże bezpłatnie języka rosyjskiego). W roku 1833 został błagocinnym, w roku 1834 był członkiem konsystorza i posiadaczem fioletowej skufii. W roku 1864 był protojerejem, uczył religii w Newelu / źródło: inw. 2, rkps 3634, k. 798–799; rkps 3806, k. 936; inw. 3, rkps 1351, k. 4.

**Krukowski Wasilij Pawłowicz** – wychowanek wileńskiego seminarium. W latach 1851–1855 był poza szkolnictwem, od 11 listopada 1855 – w resorcie oświatowym. W roku 1858/1859 i następnym uczył religii w szkole w Lidzie, gdzie zarabiał 100 rubli. W roku 1861/1862 i następnym uczył w gimnazjum w Szawlach / źródło: *Spisok*, s. 18, 140; inw. 3, rkps 993, k. 87, 247; *Wilno – 1861*, s. 59.

**Kułakowski Andriej Iwanowicz** – kandydat teologii Petersburskiej Akademii Duchownej. Posługę podjął w listopadzie 1839, w szkolnictwie rządowym – od 3 XI 1848. W roku 1858/1859 uczył w szkole powiatowej w Poniewieżu / źródło: *Spisok*, s. 52, 142.

**Kurganowicz Andriej Fieodosijewicz (Wiktorowicz?)** – kandydat Petersburskiej Akademii Duchownej. W szkolnictwie pracował od 15 maja 1850 – uczył religii w Gimnazjum Wileńskim (w roku 1858/1858 uczył też w szkole powiatowej w Wilnie). Był tam też w roku 1861, 1862/1863 (i w progimnazjum) / źródło: *Spisok*, s. 17, 18, 144; inw. 4, rkps 470, k. 35; inw. 21, rkps 12, k. 3; inw. 3, rkps 993, k. 25–26, 252, 253; *Wilno – 1851*, s. 69 (tu: jako Anton); toż – *1861*, s. 56 (tu: Wiktorowicz); toż – *1862*, s. 58.

**Kurganowicz Wiktor Fieodosijewicz** – w roku 1847 uczył w Pruzanach / źródło: *Grodno – 1847*, s. 167.

**Kustow Gawriił** – protojerej, w roku 1854 uczył w gimnazjum w Słucku / źródło: inw. 4, rkps 396, k. 10–11.

**Kwiatkowski** – w roku 1835 był nauczycielem w Wieliziu / źródło: inw. 2, rkps 3806, k. 1008.

**Lepieszynskij Joann** – s. kapłana Iosifa, ur. ok. 1789 roku. W roku 1834 uczył religii w Orszy, był żonaty, miał 7 dzieci w wieku od 1–15 lat,

posiadał też ziemię. W roku 1815 ukończył łacińskojęzyczne mohylewskie seminarium. Zatrudniony przez Uniwersytet Wileński w latach 1823–1829 był nauczycielem przedmiotów świeckich w Orszy. Od roku 1827 był orszańskim błagocziennym, w roku 1828 nagrodzony fioletową kamiławką. Nauczycielem religii był w Orszy od 6 II 1831 r., wykładał jeszcze w roku 1836 / źródło: inw. 2, rkps 3634, k. 667–668; rkps 3806, k. 734; inw. 2, rkps 4013, k. 969.

**Lorencewicz Stiefan** – s. Siemiona, szlachcic wylegitymowany, ur. w 1804 roku. W roku 1825 ukończył seminarium mohylewskie. W latach 1826–1827 uczył w szkole duchownej witebskiej, w roku następnym – w szkole parafialnej. W roku 1828 został kapłanem soboru Uspienskiego w Witebsku, gdzie od 7 września 1832 r. prowadził lekcje religii w szkole powiatowej (był tam jeszcze w roku 1836). W roku 1831 został nagrodzony nabiedrzcem / źródło: inw. 2, rkps 3634, k. 841–842; rkps 3806, k. 992; inw. 2, rkps 4013, k. 1231.

**Markiewicz** – ur. w roku 1810, absolwent litewskiego seminarium (1832 r.). Od 12 VI 1843 r. uczył w Wilkomierzu. Miał wówczas 3 synów i 2 córki / źródło: inw. 2, rkps 5362, k. 1091.

**Markiewicz Ioann** – w roku 1861/1862 i następnym uczył religii w Brześciu / źródło: inw. 3, rkps 993, k. 101, 206.

**Markowski Ioann** – s. Jelisieja, ur. w 1804 r., absolwent mińskiego seminarium. Od 15 czerwca 1823 był kancelistą (piśmowoditiel). W roku 1825 Akademia Kijowska skierowała go jako nauczyciela do szkoły duchownej w Słucku. W roku 1829 po uzyskaniu święceń kapłańskich został nauczycielem religii w szkole powiatowej w Pińsku, zatwierdzony na stanowisku nauczycielskim 22 XI 1832. Uczył w szkole pińskiej jeszcze w roku 1836. Od roku 1829 był błagocziennym (dziekanem) powiatu pińskiego. W roku 1834 miał 2 synów / źródło: inw. 2, rkps 5362, k. 1093 (tu: ur. w 1800 r.); rkps 3634, k. 548–549; rkps 3806, k. 596; op. 2, rkps 4013.

**Matuszewicz Wasilij** – ur. około roku 1807. Ukończył seminarium w Czernihowie, studiował w Kijowskiej Akademii Duchownej, gdzie uzyskał tytuł kandydata teologii. Uczył w Wileńskim Instytucie Szlacheckim w latach 1836–1848. W roku 1837 został członkiem komisji ds. przekształcenia kościoła św. Kazimierza na cerkiew prawosławną. Będąc wdowcem, wychowywał 3 córki i 2 synów / źródło: *Godlewska*, s. 153; inw. 2, rkps 5362, k. 1114.

**Mińkiewicz (Minkiewicz) Onufrij Siemionowicz** – ur. ok. 1794 roku. Mińskie seminarium (oddział I stopnia) ukończył z tytułem studenta w roku 1821. Święcenia przyjął w tymże roku. W lipcu 1821 r. podjął obowiązki nauczycielskie w szkole dla śpiewaków cerkiewnych (*piewczich*), od IX 1822 roku był etatowym kapłanem, od 1 VII 1834 r. – protojerejem so-



boru mińskiego. Nauczycielem religii w Gimnazjum Mińskim i nauczycielem języka rosyjskiego w szkole powiatowej przy tymże gimnazjum był od 12 listopada 1830 r. Od 22 I 1836 r. (co najmniej do roku 1859) uczył już tylko religii. Pracował w cerkiewnych instytucjach dobroczynnych i reprezentacji w sądzie mińskim. Miał 6 dzieci (3 córki i 3 synów). W roku 1858/1859 zarabiał 250 rubli w gimnazjum i 350 w resorcie wyznaniowym. Był kawalerem orderów Św. Anny (IV i II stopnia) / źródło: *Spisok*, s. 39, 160; inw. 2, rkps 3634, k. 485–486; rkps 3806, k. 570; rkps 4013; rkps 5362 k. 1145; rkps 5362 k. 1145 (w roku 1843 wzmianka, że w powiecie borysowskim „przyłączył do prawosławia z unii 5 parafii – 6018 dusz”).

**Mironowicz (Mironiewicz) Piotr** – ur. ok. 1792 r., syn kapłana. Święcenia otrzymał w roku 1813. Od 1831 roku uczył w Kownie. W roku 1843 był protojerejem soboru Aleksandronewskiego. Miał 4 synów i 2 córki. Był kawalerem orderu Św. Anny (III stopnia), nagrodzony Najwyższą fioletową kamiławką w 1842 roku / źródło: inw. 2, rkps 5362, k. 1159; rkps 4013, k. 265.

**Morancewicz** – w roku 1835 uczył w Witebsku / źródło: inw. 2, rkps 3806, k. 992.

**Możajskij Płaton Andronikowicz** – ur. ok. 1807 r., syn kapłana, absolwent smoleńskiego seminarium (stopień studenta otrzymał w roku 1829). W roku 1831 przyjął święcenia i od lipca pracował w szkolnictwie rządowym: w Świsłoczy od września 1834 r. obok religii uczył też dorywczo języka rosyjskiego (latach 1835–38 języka uczył bezpłatnie w klasach niższych). Nagrodzony aksamitną fioletową skufią w roku 1841. W roku 1843 był już wdowcem, ojcem 1 syna. W roku 1858/1859 był w gimnazjum w Szawlach (nagrodzony był już wtedy kamiławką) / źródło: inw. 2, rkps 5362, k. 1182; rkps 3806, k. 371; rkps 4013, k. 462; *Grodno – 1847*, s. 197; *Spisok*, s. 60, 162.

**Niemszewicz Ignatij Daniłowicz** – ur. ok. 1799 r., syn kapłana. W latach 1811–1819 uczył się w mińskim seminarium, pół roku był w Kijowskiej Akademii Duchownej, skąd został zwolniony (bez stopnia naukowego) „z powodów zdrowotnych”. Skierowany na nauczyciela do szkoły duchownej w Kijowie pracował tam do sierpnia 1821 r. Przeniesiony w roku 1824 do takiejże szkoły (ale do klas wyższych) w Słucku uczył tam religii i innych przedmiotów. 24 XI 1825 otrzymał w Drohiczynie święcenia kapłańskie i tam też uczył w szkole powiatowej. Był też przedstawicielem ds. rozwodowych w sądzie. Od kwietnia 1828 r. uczył języka rosyjskiego i religii w szlacheckiej szkole powiatowej w Mozyrzcu (był tam jeszcze w roku 1836). We wrześniu 1829 r. został przeniesiony do cerkwi w Wilejce, a 9 marca 1837 – do Lidy, gdzie od grudnia tegoż roku był nauczycielem religii uczniów prawosławnych oraz pomocnikiem starszych nauczycieli, co dawało

mu zarobki 75+300 rubli. Nagradzany w latach: 1836 – skufią, w 1845 – kamiławką, w 1846 – nabiedrzcem. W roku 1843 był wice-błagocziennym pow. lidzkiego. W roku 1848 był wdowcem i ojcem 3 synów. W latach 1849–1857 uczył w Wileńskim Instytucie Szlacheckim / źródło: inw. 2, rkps 6041, k. 1542–1546; rkps 4013, k. 791; rkps 5362, k. 1241; *Godlewska*, s. 153; *Wilno – 1851*, s. 66.

**Niemszewicz Leontij** – s. Grigorija, ur. w 1801 r. W roku 1821 po uzyskaniu stopnia studenta teologii w mińskim seminarium został skierowany do słuckiej szkoły duchownej, gdzie w klasach niższych uczył greki, arytmetyki, gramatyki rosyjskiej i *ustawu* cerkiewnego. W roku 1831 otrzymał święcenia i od 29 października tegoż roku pełnił obowiązki nauczyciela religii i języka rosyjskiego w Mozyrzcu (od sierpnia 1834 r. uczył już tylko religii). Był tam jeszcze w roku 1843. Żonaty, miał 1 córkę. Nagrodzony aksamitną fioletową skufią (w 1838 r.) i także kamiławką (1841 r.) / źródło: inw. 2, rkps 3634, k. 605–606; rkps 3806, k. 655; rkps 4013, k. 791; rkps 5362, k. 1237.

**Ofiarowski Porfirij** – s. Foki, ur. w 1806 r. W roku 1827 jako absolwent mohylewskiego seminarium (w stopniu studenta) został skierowany do pracy nauczycielskiej do Homla, gdzie uczył łaciny. W roku 1831 otrzymał święcenia i od 15 lutego 1832, skierowany przez konsystorz, zaczął uczyć religii w szkole powiatowej i parafialnej w Rohaczewie (był tam jeszcze w roku 1843, miał wówczas 2 synów i 2 córki). W roku 1834 był już rohaczewskim *blagocziennym*, a od 24 VII 1842 – protojerejem / źródło: inw. 2, rkps 3634, k. 701–702; rkps 3806, k. 774; rkps 4013, k. 927; rkps 5362, k. 1307 (tu: ur. ok. 1804 r.).

**Ogijewicz Stepan Ignatjewicz** – ukończył litewskie seminarium (w lutym 1849 r.?). W szkolnictwie pracował od czerwca 1855 r.; co najmniej od 1858 r. uczył w szkole powiatowej (późniejszym gimnazjum) w Święcianach, gdzie był jeszcze w roku 1865 / źródło: *Spisok*, s. 20, 170; inw. 3, rkps 993, k. 209; *Wilno – 1865*, s. 80.

**Pawłowicz Ioann** – błagocziennyj, w roku 1850/1851 uczył religii w Święcianach / źródło: *Wilno – 1851*, s. 76.

**Pietrowskij I. S.** – uczył religii w roku 1861/1862 w gimnazjum w Poniewieżu / źródło: inw. 3, rkps 993, k. 92, 185.

**Pokrowskij Wasilij Siemionowicz** – protojeriej, uczył religii w roku 1864 w Newelu / źródło: inw. 3 rkps, 1351, k. 5.

**Popow Wasilij Grigoriewicz** – syn kapłana, ur. w roku 1792. Z seminarium duchownego w Wołogdzie został skierowany do Akademii Duchownej w Moskwie, z której wyszedł ze stopniem kandydata i podjął obowiązki nauczyciela literatury i języka niemieckiego w mińskim seminarium w Słuc-

ku (do XII 1824 r.). Tam też był ekonomem. Święcenia kapłańskie przyjął 26 XII 1821 r., a 6 X 1825 r. został protojerejem soboru w Grodnie. W maju następnego roku zaczął uczyć religii w Gimnazjum Grodzieńskim XX Dominikanów. W roku 1828 uczył też języka niemieckiego, a w latach 1829–1831 – religii prawosławnych topografów wojennych w Grodnie. Nagradzany: w roku 1830 fioletową skufią, w lutym 1833 roku – aksamitną kamilawką. W maju 1833 r. został dziekanem (błagoczinnyj), a we wrześniu tegoż roku – mianowanym nauczycielem religii gubernialnego gimnazjum grodzieńskiego, gdzie był jeszcze na początku lat 40. Miał wówczas 5 synów i 1 córkę, był wdowcem. Przeniesiony w kwietniu 1841 r. do Wilna był członkiem komisji ds. przekształcenia kościoła św. Kazimierza na świątynię prawosławną / źródło: inw. 2, rkps 4013, k. 433; rkps 3634, k. 248–251; rkps 3806, k. 346; rkps 5362, k. 1431.

**Popow Władimir Wasiliewicz** – wychowanek litewskiego seminarium (1845 r.?). W szkolnictwie był od lipca 1849 r. W roku 1858/1859 (co najmniej do roku 1863) uczył w szkole powiatowej (późniejszym progimnazjum) w Telszach. Miał medal pamiątkowy wojny krymskiej 1853–1856 r. / źródło: *Spisok*, s. 51, 180; inw. 3, rkps 993, k. 88, 247.

**Poromienski Stiefan** – s. Ioanna, ur. w roku 1803. Po ukończeniu mohylewskiego seminarium uczył od roku 1829 w szkołach duchownych. Od 14 IX 1833 r. (co najmniej do roku 1836) był nauczycielem religii w lepelskiej szkole powiatowej dla szlachty / źródło: inw. 2, rkps 3634, k. 811–812; rkps 3806, k. 956; rkps 4013, k. 1195.

**Prieobrażenski Dmitrij Iwanowicz** – uczył religii w roku 1864 w Witebsku / źródło: inw. 3, rkps 1351, k. 6.

**Priniewski Jewfimij Jakowlewicz** – ur. ok. 1812 r., syn kapłana, absolwent mińskiego seminarium (1833 r.). Od 31 XII 1837 był nauczycielem religii w Prużanach. W roku 1843 miał 3 dzieci. W roku 1846/1847 uczył w Telszach. W roku 1858/1859 uczył w szkole powiatowej w Wiłkomierzu. Był wówczas błagoczinnyj / źródło: *Spisok*, s. 53, 183; inw. 2, rkps 5362, k. 1477; rkps 5735, k. 17; rkps 5956, k. 1772; inw. 3, rkps 993, k. 15, 239.

**Prorwicz Władimir Aleksandrowicz (Aleksiejewicz?)** – święcenia przyjął w Drohiczynie i tam od roku 1824 uczył w szkole u pijarów, a od roku 1826 (przez 22 lata) – w Gimnazjum Białostockim, gdzie prowadził nie tylko lekcje religii, ale (okresowo) też lekcje języka rosyjskiego. Był pozytywnie oceniany przez władze duchowne i świeckie / źródło: inw. 2, rkps 5735, k. 5; rkps 5956, k. 1774; rkps 3806, k. 475; rkps 4013, k. 589; rkps 5362 k. 1479; *Grodno – 1847*, s. 93; toż – 1848.

**Pszczółko Antonij** – wychowanek połockiego seminarium, protojerej. W roku 1847 uczył w Gimnazjum Wileńskim, w latach 1858–1863 –

w Wileńskim Instytucie Szlacheckim. Po powstaniu styczniowym, w roku 1865 był kapłanem w wileńskim soborze katedralnym, członkiem konsystorza, członkiem wileńskiej dyrekcji szkół ludowych (od 3 stycznia 1864 r.), miał synodalny krzyż pektoralny i order Św. Anny (III stopnia) / źródło: *Spisok*, s. 12, 84; inw. 3, rkps 993, k. 55–58, 132. inw. 2, rkps 5956, k. 1785; *Godlewska*, s. 153; *Wilno – 1858*, s. 35; *toż – 1861*, s. 52; *toż – 1862*, s. 54; *toż – 1865*, s. 82.

**Raczkowski Ioachim Pietrowicz** – absolwent mińskiego seminarium (1839 r.?), w szkolnictwie rządowym pracował od grudnia 1844. W roku 1858/1859 był kapłanem parafialnym i nauczycielem religii w szkole powiatowej w Rossieniach / źródło: *Spisok*, s. 51, 186.

**Raczkowski W. A.** – uczył w roku 1861, 1862/1863 w Kiejdanach / źródło: inw. 3, rkps 993, k. 29, 160–161.

**Riemiezow Jewfimij**, ur. w roku 1792, syn kapłana. Uczył się w seminarium w Kostromie, studiował na Akademii Duchownej w Moskwie, gdzie uzyskał stopień kandydata (1820 r.). Po studiach został skierowany jako wykładowca greki i hebrajskiego do seminarium w Mohylewie. W roku 1822 otrzymał święcenia, w roku 1823 został protojerejem. Głosił kazania, miał wiele funkcji duchownych (m.in. był rektorem witebskiej szkoły duchownej). Wielokrotnie nagradzany: fioletową kamiławką, krzyżem pektoralnym (na wniosek Św. Synodu), *palicą* (za nawracanie inowierców!). Uczył od października 1830 r. religii w gimnazjum w Witebsku, gdzie był jeszcze w roku 1836. W roku 1834 miał 2 dzieci / źródło: inw. 2, rkps 3634, k. 754–755; rkps 3806, k. 841; rkps 4013, k. 1061.

**Rodiewicz Wasilij Siemionowicz** – absolwent seminarium mińskiego (1838 r.?). W szkolnictwie pracował od lipca 1857 roku. W roku 1858/1859 uczył w szkole powiatowej w Mozyrzu. Miał już wówczas kamiławkę i krzyż pektoralny / źródło: *Spisok*, s. 42, 188.

**Rubanowski Wasilij** – syn kapłana, ur. w 1793 roku. Uczył się w seminarium w Kijowie, skąd w roku 1817 skierowano go do Akademii Duchownej w Petersburgu. Po uzyskaniu tam stopnia kandydata (1821 r.) został skierowany do pracy w seminarium w Mohylewie. Sześć lat później uzyskał święcenia, w roku 1828 został protojerejem, rok później otrzymał pochwałę (*priznatelnost'*) władz duchownych. Od 3.I 1831 był nauczycielem religii w gimnazjum w Mohylewie, głosił kazania w soborze. W roku 1832 był nagrodzony fioletową skufią. W roku 1834 był klucznikiem soboru katedralnego, członkiem konsystorza, uczył religii w szkole powiatowej i parafialnej, był też nauczycielem w mohylewskim seminarium duchownym. W roku 1847 zarabiał 285 rubli w gimnazjum, 272 – w soborze, 71,5 – w seminarium oraz korzystał z mieszkania służbowego. Miał też krzyż pektoralny / źródło:

inw. 2, rkps 5956, k. 1870 (tu data ponownego podjęcia obowiązków w gimnazjum: 15 IX 1844); rkps 3634, k. 719; rkps 3806, k. 822; 4013, k. 993; rkps 5362, k. 1577–1581 (w roku 1843 miał 6 dzieci).

**Sawicz Onufrij Karłowicz** – ur. w 1828 r., absolwent mińskiego seminarium (1857 r.?), kapłan Bobrujskiej cerkwi parafialnej. W roku 1858/1859 uczył religii w Bobrujsku, gdzie był również w r. 1862/1863 / źródło: inw. 3, rkps 993, k. 201; inw. 4, rkps 889, k. 76; *Spisok*, s. 43, 194.

**Sawwin** – w roku 1836 uczył religii w Dyneburgu / źródło: inw. 2, rkps 4013, k. 1118.

**Serno-Sołowiewicz Konstantin** – ur. ok. 1797 r., ze stanu szlacheckiego, syn protojereja. W roku 1819 ukończył mińskie seminarium ze stopniem studenta teologii. Pracował początkowo jako nauczyciel języka łacińskiego, cerkiewnosłowiańskiego i religii w szkole duchownej słuckiej. W szkole powiatowej przy Gimnazjum Słuckim uczył od 1 września 1822 r. Był tam jeszcze w roku 1843. W roku 1834 miał 3 synów i 3 córki, w roku 1843 – 5 synów i 5 córek / źródło: inw. 2, rkps 5362, k. 1745; rkps 3634, k. 519–520; rkps 3806, k. 568; rkps 4013, k. 720; *Wołczuk*, s. 223.

**Sitkiewicz Joann Fiodorowicz** – ur. ok. 1839 r., pochodził z guberni mińskiej. Ukończył Moskiewską Akademię Duchowną ze stopniem kandydata. W latach 1845–1848 pracował poza szkolnictwem rządowym, od czerwca 1848 – w resorcie oświecenia. Co najmniej od roku 1854 uczył w Gimnazjum Białostockim (również w oddziale czteroklasowym), gdzie był jeszcze w roku 1862/1863. Był wówczas już wdowcem, ojcem 2 dzieci, zarabiał 400 rubli i korzystał z mieszkania służbowego. Był protojerejem, miał złoty i brązowy krzyż pektoralny oraz medal 1853–1856 roku / źródło: *Spisok*, s. 37, 38, 196; inw. 21, rkps 28, k. 158–159; inw. 3, rkps 993, k. 99, 204; inw. 4, rkps 396, k. 5.

**Smolskij A.** – w roku 1861 i 1862/63 uczył religii w Rosieniach / źródło: inw. 3, rkps 993, k. 30, 160.

**Sofronowicz Gierasim** – ur. ok. roku 1807, kandydat teologii, absolwent Kijowskiej Akademii Duchownej. Od roku 1836 (co najmniej do 1849) uczył w Kiejdanach, nie tylko religii, ale też historii i geografii (w Kiejdanach rzadko bywali uczniowie prawosławni!). Zarabiał 375 rubli oraz korzystał z mieszkania służbowego / źródło: inw. 2, rkps 4013, k. 364; rkps 5956, k. 2043.

**Sołowiewicz Iosif Iwanowicz** – ur. ok. 1809 r., protojerej, absolwent mińskiego seminarium (1841 r.). Był w Słonimie od roku 1837, gdzie w grudniu 1841 r. podjął obowiązki nauczyciela religii w szkole powiatowej. W roku 1843 miał 2 synów i 3 córki. W roku 1858/1859 zarabiał 150 rubli. W szkole pracował jeszcze w roku 1863. Był już wówczas błagocinnym, oj-

cem 6 dzieci, nagrodzony nabiedrzcem, skufią, kamiławką i złotym krzyżem pektoralnym (od Synodu) / źródło: *Spisok*, s. 29, 201; inw. 2, rkps 5956, k. 2033; rkps 5362, k. 1743 (tu: ur. ok. 1805 r.); inw. 3, rkps 993, k. 69, 223; *Grodno – 1847*, s. 182.

**Sołowiewicz Wasilij Samsonowicz** – ur. w 1801 r., szlachcic, syn protojereja. Po ukończeniu mińskiego seminarium od 15 lipca 1823 r. pracował w mińskim konsystorzu duchownym. 1 X 1824 został diakonem, 12 X 1824 – kapłanem brzeskiej cerkwi pw. św. Symeona. W Brześciu od 7 X 1826 uczył religii i języka rosyjskiego, potem jeszcze historii i literatury rosyjskiej (do 1 stycznia 1832 r.). W roku 1829 został protojerejem. W roku 1834 miał 4 dzieci w wieku od 7 do półtora roku, w roku 1843 – 4 synów i 2 córki. Nagrodzony złotym krzyżem pektoralnym 26 IV 1841. W roku 1847 zarabiał 150 rubli, miał już siedmioro dzieci; był nagradzany skufią i kamiławką. W Brześciu uczył religii jeszcze w roku 1858/1859. Miał już wówczas Order Św. Anny (II stopnia). Oprócz 150 rubli pensji pobierał też 150 rubli emerytury / źródło: inw. 2, rkps 3634, k. 284–286; rkps 5362, k. 1739; rkps 5956, k. 2029; rkps 3806, k. 396; rkps 4013, k. 516; inw. 21, j. 12; *Wołczuk*, s. 223; *Spisok*, s. 30, 201 (tu jako Wasilij Samuilowicz); *Grodno – 1847*, s. 138.

**Strachowicz Joakim** – ur. ok. 1799 r., syn kapłana, absolwent (II stopnia) mińskiego seminarium. Od 28 IV 1842 r. uczył w Szawlach, zarabiał 150 rubli. W roku 1849 (?) miał 5 dzieci / źródło: inw. 2, rkps 5362, k. 1773, (tu: w Szawlach od 28 VIII 1842); rkps 5956, k. 2057.

**Suchanow Zacharij Pietrowicz** – syn diakona, ur. w 1814 r., absolwent pełnego kursu smoleńskiego seminarium (święcenia w XI 1835 r.). W lipcu roku 1839 został skierowany do nowoutworzonej parafii prawosławnej w Wilkomierzu, w roku 1840 został wilkomierskim dziekanem. Nagradzany: w roku 1840 – nabiedrzcem, w 1843 – skufią, w 1846 – kamiławką i arcybiskupią pochwałą. W roku 1848 (20 X) został przeniesiony do Kowna na stanowisko protojereja i nauczyciela religii w gimnazjum; uczył tam jeszcze w roku 1865. W roku 1863 (dane z 1 IX 1863) był protojerejem soboru Aleksandronewskiego w Kownie i dziekanem. W Kownie działał bardzo aktywnie na niwie umocnienia wyznania panującego (od roku 1851 – członek ds. przebudowy kościoła pofranciszkańskiego na cerkiew, inicjator prac nad urządzeniem ostatecznym cerkwi Kiejdańskiej, członek budowy cerkwi na cmentarzu w Kownie). Nagrodzony krzyżem pektoralnym w 1854 r., Orderem Św. Anny (3.II 1861), był członkiem gubernialnego Komitetu Statystycznego (od 9 XI 1854 r.) / źródło: inw. 4, rkps 396, k. 33; 889, k. 459–465; inw. 3, rkps 993, k. 14–24, 240; *Kowno – 1859, 1860, 1863, 1865*; *Spisok*, s. 49, 206.

**Sułkowskij Piotr** – ur. w r. 1824, syn kapłana, protojerej, wychowanek mińskiego seminarium i Akademii Duchownej w Petersburgu. Od 25 października 1857 r. uczył w Słucku (był tam też w roku 1861/1862 i następnym). W roku 1862 został nagrodzony aksamitną kamiławką / źródło: inw. 3, rkps 993, k. 38–44, 201; inw. 4, rkps 889, k. 72; *Spisok*, s. 48, 206.

**Suszczinskij Ioan** – s. kapłana Leontija, ur. w 1800 r., ze stanu szlacheckiego, absolwent mohylewskiego seminarium. Świecenia kapłańskie otrzymał w roku 1824, od roku 1831 uczył religii w Kościukowcach. Miał wówczas 5 dzieci (w roku 1843 – 4 synów i 2 córki). Był w Kościukowcach jeszcze w roku 1847 / źródło: inw. 2, rkps 5362, k. 1791; rkps 3634, k. 732–733; rkps 3806, k. 808; rkps 4013, k. 1007; rkps 5956, k. 2077.

**Szemietiłło Anton Andriejewicz** – protojerej, magister teologii Petersburskiej Akademii Duchownej (1848 r.). W szkolnictwie pracował od ukończenia studiów, co najmniej od 1858/1859 w gimnazjum w Grodzie, gdzie był jeszcze w roku 1861/1862 i następnym / źródło: *Spisok*, s. 27, 229; inw. 3, rkps 993, k. 84, 220 (tu jako: Szemietiłło A. I.).

**Tarnopolskij Gieorgij** – uczył w roku 1861/1862 i następnym religii w Mozyrzu / źródło: inw. 3, rkps 993, k. 12, 193.

**Twierdyj** – ur. ok. 1801 r., absolwent mohylewskiego seminarium. Od 1 VIII 1831 r. uczył w Mścislawiu, gdzie był jeszcze w roku 1843. Miał wówczas 6 dzieci. W ankiecie za ten rok wypunktowano jego zasługi w „przyłączaniu dusz do prawosławia” / źródło: inw. 2, rkps 5362, k. 1807; rkps 3806, k. 752; rkps 4013, k. 947.

**Wierzykowskij Julian** – kandydat teologii Kijowskiej Akademii Duchownej. W roku 1861/1862 i następnym uczył w Gimnazjum Mińskim, wykładał też w seminarium duchownym. Miał medal pamiątkowy wojny krymskiej / źródło: inw. 3, rkps 897, k. 46; rkps 993, k. 119, 165, 215.

**Wysockij Michaił Pawłowicz** – uczył religii w roku 1863/1864 w Lepelu / źródło: inw. 3, rkps 1351, k. 3.

**Zujew** – w roku 1835 i następnym uczył w Newelu / źródło: inw. 2, rkps 3806, k. 974; rkps 4013, k. 1165.

**Żukowicz Nikołaj Michajłowicz** – ukończył litewskie seminarium w stopniu studenta. W szkolnictwie pracował od września 1850 r. Co najmniej od roku 1858/1859 uczył w szkole powiatowej w Prużanach, gdzie był jeszcze w roku 1861/1862 i następnym / źródło: *Spisok*, s. 29, 117; inw. 3, rkps 993, k. 102, 207.

W prezentowanym wyżej zestawieniu łatwo zauważyć, że zdecydowaną większość nauczycieli prowadzących lekcje religii dla uczniów prawosławnych w męskich szkołach średnich w okresie międzypowstaniowym stanowili kapłani, którzy swoją formację otrzymali w seminariach duchownych na

ziemiach dawnej Rzeczypospolitej, wychowywali się w środowisku wielokulturowym, znali zapewne język polski, zatem przynajmniej w tej przestrzeni nie byli oddzieleni barierą od większości społeczności szkolnej. Przypomnijmy, że chociaż w okresie międzypowstaniowym język rosyjski był w szkołach Wileńskiego (Białoruskiego) Okręgu Naukowego językiem wykładowym (jedynie lekcje religii dla rzymskich katolików i wprowadzane doraźnie lekcje języka polskiego były prowadzone po polsku), to w przestrzeni pozalekcyjnej i pozaszkolnej był używany bez przeszkód język polski. To było niewątpliwie kłopotliwe dla kapłanów z centralnej Rosji, podejmujących pracę w tym okręgu. Można też sądzić, że nie jest dziełem przypadku, iż właśnie w tej grupie spotykamy w omawianym okresie gorliwych krzewicieli wyznania panującego, „nawracających na prawosławie inowierców”. Musimy jednak zaznaczyć, że prezentowany materiał jest zbyt szczupły na wnioski natury ogólnej. Będą one możliwe po rozpoznaniu większej ilości danych.

THE ORTHODOX CLERGY AS TEACHERS OF RELIGION IN SCHOOLS  
OF VILNIUS SCHOOLING DEPARTMENT.  
PERIOD BETWEEN UPRISINGS 1832–1863

S U M M A R Y

The main topic of this article is history of education on the Polish territory as Russian partition between November and January uprisings.

Part of the Russification policy was an introduction of religion classes spoken in Russian for students belonging to Orthodox Church. Teachers came from Orthodox clergy, graduates from seminaries in Western and central governorates of the Empire.

The article is based on information from Historical Archive in Vilnius and provides basic data on those teachers.

Janina Wołczuk e-mail: [janinawolczuk@onet.eu](mailto:janinawolczuk@onet.eu)



## RECENZJE

**Anna Romanik, *Sposoby nominacji przedmiotów odzieży we współczesnym języku rosyjskim*, Białystok 2012, 189 ss.**

Świat mody w ostatnich dziesięcioleciach charakteryzuje się niezwykle dynamicznym rozwojem. Wszelkie zjawiska i trendy w modzie odzwierciedla bogate i różnorodne słownictwo. Literatura językoznawcza poświęcona nazewnictwu odzieży nie jest zbyt obszerna. Jak zauważa autorka recenzowanej pracy, analiza lingwistyczna rosyjskich nazw odzieży w ujęciu nominacyjnym nie spotkała się dotychczas z szerszym zainteresowaniem, do chwili obecnej nie pojawiło się żadne obszerniejsze opracowanie monograficzne. W oddzielnych publikacjach, badających nazewnictwo związane z modą, są prezentowane szczegółowe zagadnienia, dotyczące na przykład nazw złożonych, czy funkcji semiotycznych nazw ubiorów. Monografia *Sposoby nominacji przedmiotów odzieży we współczesnym języku rosyjskim* autorstwa Anny Romanik stanowi kompleksowy opis sposobów nominacji elementów odzieży.

Praca posiada bardzo przejrzysty podział treści i strukturę. Składa się ona ze wstępu, pięciu rozdziałów i zakończenia, bibliografii oraz indeksu nazw odzieży. Ponadto zawiera streszczenia w języku angielskim i rosyjskim. We *Wstępie* autorka rozprawy charakteryzuje źródła ekscerpcji nazw odzieży, zakres bazy materiałowej, przedstawia metodologię zastosowaną do przeprowadzenia badań oraz prezentuje strukturę pracy. Materiał egzemplifikacyjny został zaczerpnięty z różnorodnych wydawnictw leksykograficznych, książkowych, prasowych oraz multimedialnych. Tak szeroki zakres pozycji był podyktowany potrzebą zgromadzenia leksemów ilustrujących faktyczny, w miarę obiektywny i najbardziej realny zasób słownictwa odzieżowego współczesnego języka rosyjskiego. Badaniami objęto leksemy nazywające bieliznę osobistą, ubiory wierzchnie, okrycia wierzchnie, nakrycia głowy, rąk, obuwie oraz nazwy części składowych odzieży i jej ozdobnych detali (jako kryterium doboru materiału do analizy wykorzystano definicję odzieży jako zbioru przedmiotów służących okryciu ludzkiego ciała, wypełniających funkcje praktyczne oraz estetyczne, zaproponowaną przez R. Andrejewą<sup>1</sup>).

W rozdziale pierwszym, zatytułowanym *Moda w Rosji (rys historyczny)*, zwięźle i treściwie została przedstawiona historia mody w Rosji. Autorka rozprawy stwierdziła, że na przestrzeni wieków wykrystalizował się niepowtarzalny „styl rosyjski”, który odróżniał Rosjan od innych narodowości. Strój rosyjski odzwiercied-

---

<sup>1</sup> Р. Андреева, *Энциклопедия моды*, Санкт-Петербург 1997, <http://www.moda-dic.ru/html/o/odejda.html> [22.02.2014].

łał szczegóły bytu narodu, a także zróżnicowanie warunków klimatycznych Rosji. Poza tym, ubiór rosyjski charakteryzował się typowymi dla niego cechami: dekoratywnością, zdobnictwem i prostotą formy ubioru, wręcz monumentalnością jego kształtu. W tej części pracy zostały zaprezentowane nazwy strojów, które stanowiły o odrębności i specyfice kultury rosyjskiej i przez wiele wieków pozostawały podstawowymi elementami garderoby damskiej i męskiej, np.: *rubacha*, *kosoworotka*, *sarafan*, *poniowa*, *kokosznik*.

Autorka rozprawy zwróciła uwagę na fakt, że radykalne przemiany w historii mody rosyjskiej zaszły w XX wieku i były wynikiem zmian ustrojowych w życiu politycznym kraju, a także reakcją na wszelkie innowacje kulturowe i postęp cywilizacyjny w dziedzinie nauki i techniki.

Rozdział drugi zatytułowany *Z zagadnień teorii nominacji językowej* ma charakter analityczno-przeglądowy. A. Romanik w klarowny sposób przedstawiła definicje terminu *nominacja*, zaproponowane przez różnych językoznawców, omówiła jednostki nominatywne języka rosyjskiego, typologię nominacji oraz sposoby nominacji w języku rosyjskim. Swoje rozważania autorka oparła na bogatej rosyjskiej i polskiej literaturze przedmiotu.

Rozdziały trzeci, czwarty i piaty zawierają praktyczną analizę bogatego zasobu nazw odzieży i stanowią twórczy wkład autorki do pracy badawczej. Szczegółowa analiza materiału faktograficznego w każdym z rozdziałów jest poprzedzona istotnymi dla tematu rozważaniami teoretycznymi. Rozdział trzeci pt. *Słowotwórstwo rosyjskich nazw odzieży* dotyczy rosyjskich nazw ubiorów utworzonych przy pomocy derywacji słowotwórczej. Rzetelne i kompetentne badania pozwoliły ujawnić zjawiska charakterystyczne dla słowotwórstwa rosyjskich nazw ubiorów. Badaczka zauważyła, że derywacja morfologiczna zajmuje znaczące miejsce w procesie nominacji przedmiotów odzieży. Istotną rolę w derywowaniu nazw ubiorów odgrywa coraz bardziej dynamiczny proces uniwerbizacji, w wyniku którego powstały jednostki nominalne charakterystyczne dla potocznej odmiany języka, np.: *велосипедки*, *джинсовка*, *штормовка*. Jak wynika z badań A. Romanik, do najnowszych tendencji słowotwórczych w obrębie leksyki odzieżowej należy zaliczyć zjawisko kompozycji. Najbardziej produktywnym typem złożzeń w analizowanym korpusie okazały się apozycyjne zestawienia dwóch rzeczowników, które rzadko nazywają nowy typ odzieży, natomiast podkreślają one zmiany zachodzące w obrębie kroju oraz stylu, np.: *брюки-капри*, *плащ-реглан*, *юбка-карандаш*. Autorka zwróciła uwagę na fakt, że derywaty odrzeczownikowe wśród nazw odzieży w większości przypadków są reprezentowane przez formy deminutywne, augmentatywne oraz inne wyrazy o zabarwieniu ekspresywnym, np.: *комбинезончик*, *сарафанчик*, *туфельки*.

Rozdział czwarty zatytułowany *Derywacja semantyczna jako sposób tworzenia nazw odzieży* prezentuje analizę nazw ubiorów utworzonych przy pomocy derywacji semantycznej. Jak wynika z obserwacji A. Romanik, w badanym korpusie pojawiły się nazwy bazujące na utrwalonych w języku typowych modelach odzwierciedlających regularne zmiany znaczeń, a także nazwy ilustrujące indywidualne, okazjonalne możliwości kreacji językowej. Przeprowadzona analiza doprowadza autorkę do konstatacji, że derywacja semantyczna jest produktywnym sposobem nominacji w obrębie leksyki odzieżowej. Badaczka stwierdziła, że występujące wśród nazw

ubiorów przykłady metaforyzacji można sprowadzić do dwóch typów. Tłem metaforyzacji może być podobieństwo cech zewnętrznych, np.: *бабочка, гармошки, кастролька* i, rzadziej, podobieństwo funkcji desygnatów. Jak wynika z przeprowadzonych badań, dość częstym zjawiskiem, występującym w rosyjskiej leksyce odzieżowej, jest tworzenie nazw przy pomocy metonimii. Proces ten, zdaniem autorki, charakteryzuje się regularnością przebiegu zmian semantycznych i łatwością ich przewidywania, np.: *балерины, дипломат, шиншиллы*. W kształtowaniu leksyki odzieżowej istotny udział przypada także przeobrażeniom semantycznym, polegającym na zwężeniu lub rozszerzeniu znaczenia wyjściowego, np.: *папача, тельняшка, футболка*.

Rozdział piąty pt. *Zapożyczenia jako sposób nominacji przedmiotów odzieży* stanowi interesujące studium na temat zapożyczeń w języku rosyjskim. Analiza wykazała, że rosyjskie słownictwo modowe w znacznej mierze jest ukształtowane przez elementy obcojęzyczne. Zapozyczenie nazw odzieży to jeden z najpopularniejszych sposobów nominacji przedmiotów z dziedziny mody w wielu językach (por. prace N. P. Spicynej, N. P. Szewczuka, M. Borejszo). Analiza genezy zapożyczeń wykazała, że w zakresie wzbogacania słownictwa mody w języku rosyjskim najważniejszą rolę odegrał język angielski, język francuski oraz język turecki i tatarski. Największą pod względem liczebności grupą są zapożyczenia z języka angielskiego. Autorka podkreśliła, że dominacja tego języka w świecie mody jest podyktowana jego internacjonalnym znaczeniem oraz tym, że w ostatnim stuleciu znaczącą rolę w tej dziedzinie zaczęły odgrywać takie miasta jak Londyn, Nowy Jork i Los Angeles. Wiele nazw ubiorów, będących pożyczkami angielskimi, motywują nazwy własne (zarówno toponimy, jak i antroponimy), np.: *блумерсы, реглан, спенсер*. Zapożyczenia z tego języka dominują w leksyce, nazywającej odzież sportową, np.: *кепка, гольфы, шорты*. Zdaniem autorki, istotną grupę zapożyczonych nazw ubiorów stanowią również galicyzmy, które pojawiły się w języku rosyjskim już pod koniec XVII wieku w okresie fascynacji językiem oraz szeroko pojmowaną kulturą Francji, np.: *берет, пеньюар, эспандильи*. A. Romanik zauważa, że nazwy odzieży pochodzenia tureckiego można podzielić na dwie grupy. Pierwszą stanowią jednostki, które do dnia dzisiejszego są powszechnie używane i są jedynym środkiem nominacji danego przedmiotu odzieży, np.: *каблук, карман, фата*. Drugą grupę tworzą nazwy, których zakres użycia został ograniczony pewnymi ramami czasowymi i funkcjonują obecnie jako historyzmy i archaizmy, np.: *тюбетейка, чалма, чувачки*.

Przeprowadzona przez A. Romanik analiza nazw przedmiotów odzieży we współczesnym języku rosyjskim prowadzi do wniosków, że najbardziej produktywnym sposobem nominacji ubiorów jest proces zapożyczania nazw z innych języków (ok. 50%), istotną pozycję zajmuje również derywacja morfologiczna i derywacja semantyczna. Słownictwo odzieżowe stanowi zróżnicowaną pod względem chronologicznym i stylistycznym grupę tematyczną. W analizowanym korpusie odnotowuje się nazwy ustabilizowane przez wieloletnią obecność w języku, a także najnowsze jednostki leksykalne, które pojawiły się na przełomie XX i XXI wieku.

Rozprawa A. Romanik podejmuje aktualną, ważną dla rozwoju języka rosyjskiego przełomu wieków, tematykę badawczą. Stanowi rzetelnie i kompetentnie przeprowadzoną analizę nazw przedmiotów odzieży, opartą na bogatej litera-

turze przedmiotu, co świadczy o erudycji autorki i jej dojrzałym warsztacie badawczym.

Recenzowana monografia przedstawia również wartość natury pragmatycznej. Zgromadzony i opisany w niej materiał leksykalny z pożytkiem można wykorzystać na zajęciach z praktycznej nauki języka rosyjskiego, bowiem zawiera znaczny procent leksemów, których nie rejestrują jeszcze źródła leksykograficzne, a słowniki opisowe języka rosyjskiego w szczególności.

Jolanta Chomko  
Białystok

**Michał Sajewicz, *Nazwiska patronimiczne z formantem -uk w powiecie hajnowskim na Białostoczczyźnie na tle ogólnopolskim*, wyd. UMCS, Lublin 2013, ss. 725.**

Michał Sajewicz jest jednym z najlepszych polskich badaczy i znawców polsko-białorusko-ukraińskiego pogranicza. Sporo uwagi w swej pracy naukowej poświęca zagadnieniom onomastycznym. Rezultatem wieloletnich badań nad nazwiskami mieszkańców powiatu hajnowskiego są publikacje poświęcone charakterystycznym dla antroponimii polsko-wschodniosłowiańskiego pogranicza formacjom derywowanym formantem -uk. Częstkowe wyniki badań, dotyczące tych nazwisk, były prezentowane na konferencjach naukowych i opublikowane w kilku artykułach, a w roku 2013 ukazała się obszerna monografia pt. *Nazwiska patronimiczne z formantem -uk w powiecie hajnowskim na Białostoczczyźnie na tle ogólnopolskim*. Nie ulega wątpliwości, że Autor postawił przed sobą ambitne cele i bardzo trudne zadanie, które w mojej ocenie udało się w pełni zrealizować. Do najważniejszych celów, które zostały w recenzowanej pracy zdefiniowane, zaliczyć należy:

- ustalenie liczby nosicieli nazwiska z sufiksem -uk w Polsce,
- ustalenie liczby powiatów i większych miast, w których mieszkają nosiciele badanego nazwiska (w tym oddzielnie nosiciele w powiatach położonych we wschodniej części kraju, w powiecie hajnowskim i w powiecie hajnowskim na tle ogólnopolskim),
- ustalenie etymologii (motywacji) nazwisk derywowanych sufiksem -uk,
- ustalenie sposobu adaptacji imion kanonicznych do fonetycznej i morfologicznej struktury przyjmującego systemu językowego, bowiem imiona w całej różnorodności form stanowiły podstawy przeważającej liczby badanych nazwisk,
- ustalenie odpowiedników imion, które stanowią podstawy badanych nazwisk, w sąsiednich językach literackich (w jęz. polskim, rosyjskim, białoruskim, ukraińskim).

Praca składa się z *części wstępnej*, bardzo obszernej części zasadniczej zatytułowanej *Nazwiska patronimiczne z formantem -uk w powiecie hajnowskim na Białostoczczyźnie na tle ogólnopolskim* (s. 41–650), kilkustronicowego treściwego zakończenia.

W części wstępnej Autor określił cel badań, bazę materiałową, teren badań, przedstawił krótki rys historyczny dotyczący nazwisk na terenie wschodniego Podlasia (w tym spis typów skróconych imion chrześcijańskich, najczęściej cerkiewnych, które stanowiły podstawy analizowanych nazwisk), ogólną charakterystykę współczesnego systemu antroponimicznego Białostoczczyzny wschodniej. Wartościowym informacyjnie elementem części wstępnej jest opis stanu badań zarówno antroponomii wschodniej Polski, jak i pozostałych jej regionów, a także badań antroponimicznych na Białorusi, Ukrainie i w Rosji.

W zasadniczej części książki Autor przedstawia nazwiska w układzie frekwencyjnym. W artykule hasłowym (tak ogólnie można określić sposób prezentacji nazwisk) podaje liczbę osób noszących dane nazwisko w Polsce, etymologię nazwiska, jego lokalizację i frekwencję w Polsce wschodniej, w powiecie hajnowskim, w poszczególnych województwach. Ponadto artykuł hasłowy zawiera inne ciekawe informacje, np. sposób adaptacji imienia (stanowiącego podstawę nazwiska) do przyjmującego systemu językowego, jego odpowiedniki w sąsiednich językach literackich. Jako ciekawostkę można podać informację, że grupę dziesięciu najczęściej używanych nazwisk na -uk tworzą: Iwaniuk, Grygoruk, Romaniuk, Lewczuk, Wasiluk, Stepianiuk, Pietruczuk, Gierasimiuk, Aleksiejuk, Siemieniuk.

W *Zakończeniu* Autor w 28 punktach przedstawia wyniki badań. Wszystkie zawierają istotne i ciekawe informacje i w całości stanowią wszechstronną charakterystykę omawianego zjawiska podaną w stosunkowo krótkiej treściwej formie. Tak więc, jeśli potencjalny czytelnik nie znajdzie czasu na lekturę całej monografii, z powodzeniem może ograniczyć się do przeczytania treściwego podsumowania wyników badań przedstawionych w *Zakończeniu*. Ale jestem przekonana, że po lekturze tej finalnej części pracy zwycięży ciekawość i czytelnik zajrzy w głąb tego wartościowego i interesującego opracowania.

Ponadto książka zawiera obszerną bibliografię oraz indeks nazwisk autorów cytowanych słowników, monografii i artykułów, bowiem poszczególne pozycje literatury są przytaczane w tekście w postaci sporządzonych przez Autora skrótów. Trudno powiedzieć, czy jest to lepsze rozwiązanie, niż tradycyjnie stosowane sposoby, ale z pewnością wymagało sporego nakładu pracy. Jak przypuszczam, powodem było m.in. ograniczenie objętości książki. Potrzebne i interesujące informacje zawierają zamieszczone na końcu spisy: *Badane nazwiska w układzie frekwencyjnym* i *Badane nazwiska w układzie alfabetycznym*. Ostatnia pozycja to obszerne streszczenie w języku angielskim.

Koncepcję, wykonanie pracy i ostateczne wyniki badań należy ocenić bardzo pozytywnie. Przeprowadzona analiza wykazała, że nazwiskotwórczy sufiks -uk w okresie kształtowania się nazwisk największą aktywność przejawiał w południowo-wschodniej części Białostoczczyzny, która w przeważającej mierze została skolonizowana przez Rusinów znad Bugu i z Polesia. Z badań M. Sajewicza wynika, że w niektórych wsiach pow. hajnowskiego nazwiska z formantem -uk nosi obecnie ponad 90% mieszkańców. W podstawach tych nazwisk dominują różnorodne formy imion utworzone na bazie imion cerkiewnych, np. Gierasimuk, Grygoruk, Stepianiuk, Oniszczuk, Trofimiuk. Autor książki szczegółowo, i co najważniejsze, kompetentnie charakteryzuje przebieg procesu adaptacji imion kanonicznych do fonetycznej i morfologicznej struktury przyjmującego systemu językowego (na s. 654

pojawiła się pomyłka: Hacz < cerk. Attes ?, por. na str. 655: Haczko < podl. Charyton, cerk. Chariton). Objasniając motywację nazwisk M. Sajewicz podaje też szczegółowe informacje na temat greckich i łacińskich podstaw tychże imion. Mamy więc kompleksową wiedzę na temat badanych nazwisk podaną w jednej pracy, nie musimy sięgać do słowników onomastycznych, co nie jest bez znaczenia w kształceniu filologicznym slawistów, zwłaszcza na seminariach magisterskich z onomastyki.

Obecnie w Polsce jest zarejestrowanych ponad 10 700 nazwisk z sufiksem -uk/-czuk, w tym 9235 utworzonych na bazie imion. Autor pracy zadał sobie trud opracowania różnych statystyk, dotyczących lokalizacji nazwisk na -uk, liczby ich nosicieli w poszczególnych rejonach Polski itd. (zob. wyżej cele pracy). Trud włożony w opracowanie danych statystycznych, choć być może czasami jest niewspółmiernie duży w stosunku do osiągniętych wyników, czy też wniosków nie posiadających wyraźnego ciężaru gatunkowego, ale na ogół przynosi ciekawe informacje o charakterze socjologicznym. Większość skrupulatnie opracowanych statystyk jest w tej pracy niezbędna do kompleksowego opisu badanych antroponimów.

Książka M. Sajewicza z pewnością zainteresuje nie tylko onomastów, ale również badaczy innych specjalności, nie mówiąc o nosicielach nazwisk na -uk.

Na zakończenie warto dodać, że wszystkie publikacje Michała Sajewicza z zakresu współczesnej antroponimii każdorazowo wnoszą coś nowego do naszej wiedzy o prezentowanych przez Badacza faktach i zjawiskach i stanowią istotny wkład do badań nad wciąż jeszcze niewystarczająco spenetrowanym terenem Białostoczczyzny.

Leonarda Dacewicz  
Białystok

***Słownik cerkiewnoślowliańsko-polski***, redakcja naukowa i wstęp Lilia Citko, Białystok 2012, ss. 130.

Nakładem Wydawnictwa Uniwersytetu w Białymstoku ukazało się interesujące źródło do badań dla historyków piśmiennictwa cerkiewnoruskiego na ziemiach Rzeczypospolitej oraz leksyki dawnego języka białoruskiego i regionalnej polszczyzny Podlasia – *Słownik cerkiewnoślowliańsko-polski*. Książka wydana została pod redakcją naukową Lili Citko, która jest również autorką obszernego wstępu do publikacji. Jest to fototypiczne wydanie *Leksykonu* opublikowanego w 1722 roku przez oficynę bazylikańską w Supraślu pod tytułem: *Леґиконъ Сирѣчь Словесникъ Славенскіи имѣющъ в себѣ, словеса перѣве Славенскіа, азбѣчныа, посемѣже Полскіа. Благотребный къ выразѣмъню Словесъ Славенскихъ, Обрѣтающхса въ Книгахъ Церковныхъ*. Słownik został przygotowany do druku na podstawie egzemplarza znajdującego się w zbiorach biblioteki Muzeum Podlaskiego w Białymstoku i uzupełniony o brakujące arkusze w oparciu o egzemplarz przechowywany w zbiorach Biblioteki Narodowej w Warszawie.

*Leksykon* supraski, w zamierzeniu wydawców, miał być pomocą dydaktyczną dla kandydatów do stopnia duchownego Cerkwi unickiej, wykazujących się słabą znajomością języka cerkiewnosłowiańskiego. Ten niewielki, liczący 32 karty formatu *in quarto*, słownik zawiera około czterech tysięcy haseł cerkiewnosłowiańskich odbitych cyrylicą i około pięciu tysięcy objaśnień polskich tłoczonych łacinką.

Publikacja została podzielona na dwie główne części: filologiczno-językoznawczy wstęp (s. 7–64), który składa się z czterech nienumerowanych części oraz obszernych streszczeń w języku angielskim (s. 41–51) i rosyjskim (s. 53–64) i fototypicznego wydania pierwodruku (s. I–LXV).

Część pierwsza wstępu (*Pierwszy drukowany słownik cerkiewnosłowiańsko-polski*, s. 9–16) ma charakter wprowadzający. Autorka ujmuje w niej w przejrzysty sposób historię supraskiej oficyny wydawniczej oraz krótko omawia działalność wydawniczą, gdzie wspomina o drukach liturgicznych (*psalterze, ewangelie pouczające, czasosłowy*) oraz materiałach dydaktycznych o charakterze normatywno-leksykograficznym (*bukwary, azbuki, słowniki*). Następnie autorka przechodzi do charakterystyki *Leksykonu* supraskiego: analizuje budowę słownika, cel jego powstania, opisuje wznowienia późniejszych wydań (Poczałów 1751, 1756, 1804), oraz omawia, jaki wpływ na kształt źródła w aspekcie leksykograficznym miał wydany niemal sto lat wcześniej *Leksykon* Pamby Beryndy.

Druga część wstępu (*O języku Leksykonu supraskiego*, s. 17–28), została poświęcona omówieniu cech językowych *Leksykonu* supraskiego na tle innych zabytków piśmiennictwa białoruskiego tej epoki. L. Citko dokonuje analizy grafii zabytku, wskazując na dublety samogłosek i ich zastosowanie. W dalszej kolejności omawia cechy fonetyczne języka *Leksykonu*, wskazując na opozycyjną – cerkiewnosłowiańską i ruską – realizację w tekście niektórych zjawisk prasłowiańskich (kontynuanty: połączeń \**tort*, \**tolt*, \**tert*, \**telt*, grup nagłosowych \**ort-*, \**olt-*, połączeń typu \**tr̥t*, \**t̥t̥*, \**tr̥t̥*, \**t̥t̥t̥*, nagłosowych połączeń \**je-*, \**ju-*, połączeń \**tj*, \**dj*, \**kt̥*, \**gt̥*) oraz zjawiska odzwierciedlające procesy zachodzące w językach zachodnioruskich (dyspalatalizacja spółgłosek *č*, *š*, *ž* oraz *r*). W zakresie budowy morfologicznej leksyki zabytku, badaczka wskazuje i omawia produktywne formanty (sufiksy *-tel*/*-itel*/*-atel*, *-ije*/*-nije*/*-enije*/*-anije* i prefiksy *iz-*/*is-*, *вѣз-*/*вѣс-*).

Następnie, w części czwartej wstępu (*Leksykon supraski jako źródło leksykograficzne*, s. 29–36), autorka przechodzi do leksykograficznej charakterystyki zabytku. Omawia tu makro- i mikrostrukturę *Leksykonu* supraskiego, m.in.: odstępstwa od alfabetycznego układu artykułów słownikowych, rodzaje definicji, wskazuje na brak informacji gramatycznej haseł, nieobecność kwalifikatorów charakteryzujących nacechowanie użytych leksemów oraz rezygnację z prób ilustrowania użycia wyrazu w kontekstach składniowych i leksykalno-semantycznych. Na podstawie analizy L. Citko dochodzi do wniosku, iż redaktor *Leksykonu* supraskiego nie stawił sobie za cel kopiowania *Leksykonu* Pamby Beryndy, lecz starał się stworzyć słownik tłumaczeniowy cerkiewnosłowiańsko-polski, zwierający maksymalnie proste pod względem struktury artykuły hasłowe. Słownikarz uczynił swoje źródło bardziej czytelnym, przejrzystym i dostosowanym do potrzeb nowego odbiorcy, przygotowanym w celu dostarczenia użytkownikowi ekwiwalentów leksykalnych niezrozumiałych wyrazów cerkiewnosłowiańskich występujących w księgach liturgicznych (s. 34–35).

Integralną częścią publikacji jest fototypiczne wydanie *Leksykonu* supraskiego. Reedycja dzieła w takiej formie jest niezbędna badaczom w celu właściwego odczytania pierwodruku. Pozbawiony jest on błędów edytorskich, które mogłyby zaważyć na interpretacji cech językowych zabytku przez jego badaczy. Jako redaktor *Słownika*, L. Citko, będąc pewna wartości oryginału, podjęła trafną decyzję o wydaniu dzieła właśnie w takiej formie.

Elementem godnym uwagi jest fakt, że omawiane wydawnictwo, zawiera materiał egzemplifikujący analizowane zjawiska z zakresu fonetyki, morfologii i słownictwa *Leksykonu* supraskiego, co w połączeniu z reedycją pierwodruku oraz spisem prac związanych z zabytkiem (*Ważniejsze prace związane z Leksykonem supraskim*, s. 37), stanowi cenne źródło do dalszej analizy dla badaczy dziejów ruszczyzny i polszczyzny. Nie bez znaczenia jest i to, że recenzowana praca charakteryzuje się estetyką wydania: twarda, stylowa oprawa, dobrej jakości papier, czytelna czcionka, klarowny układ i podział materiału czynią lekturę publikacji nie tylko pożyteczną, lecz i przyjemną.

Anna Grześ  
Białystok

**Клімаў І. П., «Евангелле» ў перакладзе Васіля Цяпінскага**, Бел. дзярж. ун-т культуры і мастацтваў, Мінск 2012, 338 сс.

Убачыла свет унікальная ў многіх адносінах манаграфія, прысвечаная аднаму з найбольш цікавых і важных помнікаў старабеларускай кніжна-пісьмовай спадчыны – евангельскаму перакладу Васіля Цяпінскага. Гэты помнік быў вядомы навуцы ўжо ў 1-й палове XIX ст., але з розных прычын заставаўся слаба даследаваным аж да канца XX ст. У дарэвалюцыйны час пра яго больш-менш дэтальна пісаў Я. Карскі; у савецкія часы ён фактычна заставаўся без увагі. Гэта трэба звязаць з непрыхільным стаўленнем уладаў БССР і афіцыйнай беларускай навуцы да рэлігійнага пісьменства наогул. Толькі ў пасляваенны час А. Жураўскі ў шэрагу сваіх прац звяртаўся да гэтага помніка, асвятляючы яго моўныя асаблівасці. Выкарыстоўвалі тады матэрыял з «Евангелля» і іншыя даследчыкі (М. Талстой, М. Муталімава, А. Булыка і інш.). Новы этап ў вывучэнні помніка пачаўся толькі ў паслясавецкі перыяд, калі былі знятыя забароны для навуковага пошуку. Малады даследчык гісторыі беларускай мовы, Ігар Клімаў з Мінска, падрыхтаваў і абараніў у 1997 г. у БДУ кандыдацкую дысертацыю па графіка-фанетычных асаблівасцях «Евангелля» Цяпінскага. Даследаванне гэтага помніка зрабілася тэмай далейшага навуковага пошуку маладога вучонага. Яго замежныя калегі з Германіі і Расіі таксама звярталіся да старабеларускага помніка, вывучаючы яго ў розных аспектах. У 2005 г. свет убачыла публікацыя «Евангелля» Цяпінскага, здзейсненая Г. Галенчанкам у Германіі, у серыі «Biblia Slavica».

Манаграфія Ігара Клімава займае выключнае месца ў беларускай лінгвістычнай дзяржаўнасці – і па ахопе матэрыялу, і па разгледжаных аспектах,



і па атрыманых выніках. Без перабольшання можна сказаць, што ў беларускім мовазнаўстве сучаснай Беларусі падобных грунтоўных прац, напісаных адным аўтарам, яшчэ не было. Аднак кніга зацікавіць не толькі лінгвістаў, але і гісторыкаў, культуролагаў, рэлігіязнаўцаў і іншых спецыялістаў, паколькі закранае многія аспекты беларускай мінуўшчыны і гуманітарнай навукі наогул.

Аўтар паспрабаваў даць цэласнае апісанне аднаго помніка ў некалькіх аспектах: пісьмо (графіка і арфаграфія), мова (фанетыка, марфалогія, сінтаксіс, лексіка), пераклад і тэксталогія. Апрача таго, даследчык даслаў да сваёй працы гістарыяграфічны нарыс жыцця і дзейнасці Васіля Цяпінскага, у якім на падставе дайшоўшых звестак стварыў панарамную гісторыю роду Цяпінскіх у 2-й палове XVI ст. Гэта істотна паглыбляе навуковыя веды пра малавядомую постаць беларускай мінуўшчыны, пра абставіны яго паходжання ды мэты дзейнасці. У выніку ў Ігара Клімава атрымалася сапраўды сінтэтычная праца, якая надоўга закрывае пытанне пра «Евангелле» Васіля Цяпінскага.

Адпаведна гэтым кірункам даследавання пабудавана і манаграфія Ігара Клімава. Яна складаецца з пяці частак: «Жыццё і дзейнасць В. Цяпінскага» (с. 9–43), «Сістэма пісьма» (с. 44–68), «Мова перакладу» (с. 69–182), «Характар перакладу» (с. 183–297), «Тэксталагічныя росшукі В. Цяпінскага» (с. 298–323). Самі часткі няроўныя паводле свайго аб'ёму, асноўны матэрыял працы сканцэнтраваны ў дзвюх цэнтральных частках, прысвечаных мове і перакладу помніка. Даследаванню папярэднічае прадмова (с. 6–8), дзе агаворваюцца ўмовы цытацыі, а завяршае працу даволі кароткае заключэнне (с. 324–326) ды спіс цытаваных матэрыялаў (с. 327–337). Апошнія складаюцца з крыніц, слоўнікаў і навуковай літаратуры, якая налічвае 168 пазіцый, праўда, большасць з якіх – нелінгвістычныя працы, якія адносяцца пераважна да першай часткі.

У першай частцы разгледжана біяграфія В. Цяпінскага ў святле наратыўных і археаграфічных крыніц, мэты, месца і час працы друкарні, нарэшце, склад помніка, яго знаходжанне (зараз вядома толькі два дэфектныя экзэмпляры ў Расіі) і ацалелы аб'ём. Даследчык прыходзіць да высновы, што перакладчык і выдавец «Евангелля» належаў да той галіны роду Цяпінскіх, маёнткам якіх было зусім не Цяпіна на Полаччыне (якая на той час была ахоплена вайной), а Латыголічы пад Маладзечна (с. 22–24). Прыкладна ў тых мясцінах, на думку Клімава, мусіў адбывацца і друк «Евангелля», паводле яго разлікаў – каля 1574 г. (с. 30–34). Даследчык таксама дэталёва разбірае асаблівасці набору ды афармлення евангельскага тэксту, а таксама адзначае памылкі друку.

Аналіз друкаванага помніка даследчык вядзе з улікам тэхналогіі кнігавыдання таго часу. У другой частцы сваёй працы ён разглядае розныя графічныя з'явы помніка (прагалы, вялікія літары, шрыфты, скарочаныя напісанні, надрадкавыя знакі) і яго арфаграфію. У гэтым апошнім выпадку ўвага даследчыка засяродзілася на ўжыванні надрадкавых знакаў над галоснымі і паерыка (які ў старабеларускім пісьменстве звычайна замяняе ёры), а таксама на дыстрыбуцыі ў помніку ёраў. Падрабязна аналізуецца ўжыванне літары Ѣ – яна выкарыстоўваецца ў «Евангеллі» амаль абыякава – і дыстрыбуцыя ў тэксце варыянтных літар, якія спрадвеку існавалі ў кірыліцы і з надыходам кнігадруку толькі павялічыліся ў ліку. Ва ўсіх выпадках даследчык актыўна

выкарыстоўвае падлікі, якія выкрываюць дынаміку тых або іншых пісьмовых з'яў на працягу тэксту ўсяго помніка. Менавіта яны паказалі, што набор помніка вёўся з перапынкамі, калі мяняліся некаторыя (не вельмі істотныя) прынцыпы графікі ды арфаграфіі. Усяго даследчык вылучыў чатыры такія зоны ў тэксце (с. 38–39). На думку Клімава, яны сведчаць пра немажоннасць друкарні Цяпінскага (с. 39).

Уласна даследаванне мовы перакладу разбіта ў манаграфіі на 6 раздзелаў, першы з якіх фактычна ўступны: у ім разглядаецца працяглая гісторыя навуковага знаёмства з мовай помніка. Затым падрабязна прааналізаваныя фанетычныя з'явы, якія даследчык згрупаваў у 13 пазіцый (с. 74–110). Яны ахопліваюць вакалізм і кансанантызм: аканне (вельмі рэдкае ў помніку), еканне (надзвычай частае, хаця і непаслядоўнае), пераход  $'e > o$  (непаслядоўны, толькі пасля шыпячых і  $\psi$ ), розныя іншыя з'явы вакалізму; зацвярдзенне зычных, асіміляцыйная мяккасць (вельмі частая, амаль паслядоўная, але толькі з паловы тэксту помніка), арфаэпічнае пам'якчэнне  $n$  перад іншым зычным у некаторых словах, з'явы аглушэння і азванчэння, непаслядоўнасці пры перадачы груп зычных і ў адлюстраванні білабіяльнасці, нарэшце, розныя іншыя з'явы кансанантызму. Да фанетычных аспектаў даследчыкам далучаны таксама разгляд лексікалізаваных фанетычных з'яў, такіх як рэфлексы рэдукаваных ды асобных гістарычных спалучэнняў (у іх ліку – выразнае панаванне поўнагалосся).

Аналіз марфалогіі (як і сінтаксіса) у працы вядзецца ўжо не з такой дэталёвасцю, таму Ігар Клімаў назваў яго даследаваннем асаблівасцей. Аўтар манаграфіі звяртае ўвагу пераважна на варыянтныя і адметныя формы, тады як формы, што прыкметна не змяніліся са старажытнасці ці не адрозніваюцца ад сучасных, згаданы мімаходзь або прапушчаны зусім. Пры разглядзе марфалагічных асаблівасцей прааналізаваныя ўсе знамянальныя часціны мовы, асабліва ж дэталёва – назоўнік. Аднак разгляд дзеепрыметніка і дзеепрыслоўя (вучоны называе іх дзееформамі (с. 78, 79), што навацыя ў беларускай лінгвістычнай тэрміналогіі) вылучаны ў асобны падраздзел. Даследчык адзначае шэраг цікавых асаблівасцей ва ўтварэнні тых або іншых формаў помніка; паводле паходжання адны з іх ён прызнае кніжнымі, іншыя – гутарковымі; некаторыя выпадкі залежаць ад уплыву польскіх крыніц ці польскай мовы.

Шмат цікавых назіранняў і высноў змяшчае манаграфія наконт сінтаксічных асаблівасцей (с. 138–151), якія ў «Евангеллі» Цяпінскага да таго амаль не даследаваліся. Даследчык аналізуе як прэдыкатыўныя, так і непрэдыкатыўныя канструкцыі. Наконт лексічных асаблівасцей ён робіць заўвагу, што ў сувязі з шырокім выкарыстаннем Цяпінскім польскіх арыгіналаў цяжка вылучыць ў яго перакладзе рэдкую лексіку – яна магла пранікаць з іншаславянскіх крыніц (с. 153). Таму даследчык сфакусаваўся (с. 151–169) на класіфікацыі ды асаблівасцях рэлігійнай лексікі і тэрміналогіі (часткова разгледжанай на фоне іншаславянскіх крыніц), тапаніміі і антрапаніміі (чамусьці ў падзагалюўку выкарыстаны цяжкавагавы тэрмін «тапанамастыкон», с. 159) і запазычанай лексікі. У апошняй групёўцы адзначаецца дамінаванне паланізмаў і мінімум царкоўнаславянстваў (асабліва фанетычных).

Вынікі свайго мавазнаўчага аналізу Ігар Клімаў падводзіць у асобным раздзеле – «Пытанні кваліфікацыі мовы перакладу і яго лёсу» (с. 169–182).

Ён канстатуе апрацаванасць мовы перакладу, але разам з тым адзначае прысутнасць у ёй многіх іншаславянскіх элементаў, якія трапілі з арыгіналаў Цяпінскага, што было непазбежна для перакладчыцкай тэхнікі тых часоў. Падкрэсліўшы ўсходнеславянскую аснову тэксту Цяпінскага, вучоны пералічае спецыфічныя рысы фанетыкі, марфалогіі, сінтаксіса і лексікі перакладу ды спрабуе вызначыць яго дыялектную аснову. Ён прызнае гэтую мову хутчэй наддыялектным утварэннем на базе паўднёва-заходніх і паўночна-ўсходніх беларускіх гаворак (с. 179–180), але рашуча адхіляе ўкраінскія дыялекты ў якасці такой асновы (як прапаноўвалі некаторыя ўкраінскія даследчыкі). Далейшы лёс перакладу Цяпінскага цьмяны; здаецца, яго працу не выкарыстоўвалі наступныя перакладчыкі (с. 181–182).

Значнае месца ў манаграфіі займае аналіз перакладу, які вельмі сціпла даследаваны не толькі ў Цяпінскага, але і ў іншых старабеларускіх аўтараў. Ігар Клімаў вызначыў вядучы прынцып, якога трымаўся Цяпінскі – паслоўны (гэтым абумоўлены парадак слоў ды граматычная структура перакладу), а таксама акрэсліў кола крыніц, якімі карыстаўся беларускі пратэстант. Гэтыя крыніцы даследчык падзяляе на асноўныя – ім з’яўляецца царкоўнаславянскі пераклад, надрукаваны на старонцы побач, і дадатковыя – іх Цяпінскі выкарыстоўваў толькі час ад часу (найчасцей – польскі пераклад 1572 г. Сымона Буднага). Даследчык высветліў, што Цяпінскі звяртаўся да ўсіх польскіх перакладаў сярэдзіны XVI ст. і зрэдку да некаторых царкоўнаславянскіх крыніц (напрыклад, да Заблудаўскага Евангелля 1569 г.), а таксама знайшоў сляды выкарыстання Цяпінскім публікацый Францішка Скарыны і нават лацінскіх перакладаў заходнееўрапейскіх гуманістаў (с. 189–192).

Пасля такіх росшукаў Ігар Клімаў пераходзіць да аналізу перакладу – гэтаму адведзены адзін вялікі раздзел (с. 202–297). Вучоны пачынае з выяўлення ўсіх адхіленняў ад паралельнага царкоўнаславянскага тэксту (яны выкліканы ў асноўным уплывам дадатковых арыгіналаў), хаця канстатуе і многія супадзенні з ім. Даследчык фіксуе выпадкі парушэння ў перакладзе паслоўнага прынцыпу, разнастайныя спосабы па перадачы асобных граматычных катэгорый ды класаў і асобных граматычных формаў, асабліва склонавых ды прыназоўнікавых канструкцый, адметнасці пра перадачы розных сінтаксічных з’яў (у т. л. інфінітыўных і дзеепрыметных канструкцый). Адзначае на слабое калькаванне Цяпінскім арыгінала(ў), што наогул уласціва перакладам з блізкароднасных моў. Шмат увагі нададзена розным спосабам перадачы ў Цяпінскага лексікі. Часткова яна захоўваецца (гэта пераважна агульнаславянская), часткова так або інакш трансфармуецца (шляхам адаптацый ці праз словаўтваральныя варыянты), часткова замяняецца (сінонімамі), у гэтым выпадку – нярэдка пад уплывам польскіх і царкоўнаславянскіх крыніц. У шэрагу далейшых падраздзелаў вучоны дэталёва разглядае самастойнасць перакладу, яго аднастайнасць і стабільнасць, дакладнасць, правільнасць, а таксама праяў перакладчыцкай (стылістычнай) апрацоўкі. Даследчык прыходзіць да высновы, што пераклад у цэлым правільны і дакладны, хаця і не пазбаўлены некаторых памылак ды недакладнасцей.

У апошняй частцы манаграфіі разглядаюцца асаблівасці і крыніцы маргіналій, якімі забяспечана выданне Цяпінскага. Даследчык разглядае функцыі

і значэнне маргіналіў у помніку, іх змест і структуру. Але асноўная ўвага тут нададзена крыніцам этымалагіі і цытат Цяпінскага. У сваіх маргіналіях ён падаваў на палях не варыянты перакладу, як большасць перакладчыкаў таго часу, а розначытанні з іншых версій «Евангелля». Адны звесткі ў маргіналіях (зместаныя пры царкоўнаславянскім слупку) запазычаны з царкоўнаславянскіх рукапісаў. Даследчык прыходзіць да высновы, што Цяпінскі ў гэтых маргіналіях падаваў варыянты з розных рэдакцый, што існавалі ў межах царкоўнаславянскай версіі «Евангелля» (да вылучэння гэтых рэдакцый навука ўзнялася толькі ў 2-й палове XIX ст.). Звесткі ж іншых маргіналіў (пры старабеларускім слупку) паходзяць у значнай меры з тагачасных польскіх біблейных перакладаў (многія з якіх таксама былі забяспечаны маргіналіямі) і, магчыма, з некаторых прац заходнееўрапейскіх гуманістаў.

Манаграфія Ігара Клімава адкрывае ў асобе Васіля Цяпінскага буйнога і праніклівага філолага Беларусі 2-й паловы XVI ст., які далёка выперадзіў сваіх беларускіх сучаснікаў і сваё асяроддзе. Ён не толькі ўзняўся на імі, але і змог стаць упоравень з гуманістамі свайго часу – як у Польшчы, так нават і ў Заходняй Еўропе. Манаграфія рознабакова асвятляе адзін з найменш даследаваных помнікаў старабеларускай спадчыны. У працы старанна сабраны і апрацаваны пісьмовы і моўны матэрыял, шмат увагі нададзена дэталю, шырока выкарыстаны колькасныя падлікі. Кніга з'яўляецца важным крокам у беларускай дыяхраністыцы і зацікавіць многіх спецыялістаў гуманітарнага профілю.

*Інэса Кур'ян*  
*Мінск*

**Jolanta Chomko, *Nazwy osób w rosyjskim młodzieżowym argot końca XX wieku***, Wydawnictwo Uniwersytetu w Białymstoku, Białystok 2013, ss. 153.

Niniejsza monografia, jak pisze jej Autorka we *Wstępie*, stanowi próbę kompleksowej analizy nazw osób w rosyjskim młodzieżowym argot, ze szczególnym uwzględnieniem sposobów nominacji. Młodzieżowa subkultura jest wyjątkowo ciekawym obiektem badań, bowiem odzwierciedla różne zjawiska rzeczywistości, w której funkcjonują osoby młode. Podlega ona ciągłym dynamicznym zmianom, co przejawia się w bogactwie słownictwa określanego mianem argot lub slangu. Młodzieżowe argot jest ważnym elementem integrującym od wewnątrz posługującą się nim społeczność. Tak więc praca Jolanty Chomko sytuuje się w nurcie ciągle ważnych i ciągle aktualnych (ze względu na proces odnawiania się wynikający z naturalnej reakcji na dynamiczne zmiany w rzeczywistości pozajęzykowej) badań językoznawczych. I to jest jej walor podstawowy.

Recenzowana monografia charakteryzuje się przejrzystym podziałem treści i przemyślaną strukturą. Składa się ze wstępu, sześciu rozdziałów, zakończenia i bibliografii. Ponadto zawiera streszczenie w języku angielskim i rosyjskim.

W rozdziale pierwszym zatytułowanym *Socjolektalne odmiany języka* zostało przedstawione pojęcie socjolektu, a w szczególności młodzieżowego argot. Wykorzystując umiejętnie literaturę przedmiotu Autorka zwraca uwagę na przyczyny i warunki kształtowania się języka młodzieży, który umożliwia jej wyrażenie emocjonalnego stosunku do różnorodnych zjawisk rzeczywistości pozajęzykowej. Przedstawiona i wyjaśniona została tu również używana przez polskich i rosyjskich językoznawców terminologia, dotycząca socjolektalnych odmian języka.

Rozdział drugi zatytułowany *Rosyjskie młodzieżowe argot a kultura* został poświęcony aspektowi kulturowemu rosyjskiego młodzieżowego argot. Warto w tym miejscu podkreślić, że uwzględnienie kontekstu kulturowego znacznie podnosi wartość badań, nadaje im uniwersalny charakter i tak naprawdę jest niezbędnym elementem badań sensu stricto językowych. Badając wybrany korpus nazw Autorka zwróciła uwagę, że między językiem a kulturą zachodzą relacje dwustronne – w języku odbijają się cechy kultury danego społeczeństwa, ale jednocześnie to język narzuca pewną wizję świata. Wyraziła słuszny pogląd, że kultura młodzieżowa i jej język są znaczącymi czynnikami współtworzącymi kulturę danego narodu, a młodzieżowe argot odzwierciedla dynamiczny charakter tego procesu.

W następnym rozdziale pt. *O nominacji językowej w ujęciu onomazjologicznym* znalazło się omówienie teorii nominacji, którego istotą jest analiza jednostek językowych, uwzględniająca powiązania nominatów z nazywanymi przedmiotami i zjawiskami otaczającej rzeczywistości. Przedstawione sposoby nominacji zostały zilustrowane przykładami jednostek leksykalnych, pochodzących z analizowanego korpusu nazw. Jest to rozwiązanie ze wszech miar słuszne i właściwe.

Kolejne trzy rozdziały tworzą analityczną część pracy. Są one poświęcone sposobom tworzenia argotyzmów, czyli różnym technikom nominacyjnym. Szczegółowa analiza materiału faktograficznego w każdym z nich jest poprzedzona istotnymi i niezbędnymi dla tematu rozważaniami teoretycznymi. Pierwszy z rozdziałów zatytułowany *Argotyzmy utworzone przy pomocy derywacji semantycznej* prezentuje jednostki utworzone w rezultacie przeniesienia nazw (metafora i metonimia) i przeniesienia sensu (paronimia i elipsa). Z rzetelnie przeprowadzonej analizy wynika, że modyfikacje znaczeń oparte na przekształceniach metaforycznych i metonimicznych okazały się źródłem ogromnych możliwości kreatywnych w zakresie tworzenia nazw osób w rosyjskim młodzieżowym argot końca XX wieku.

Największą grupę wśród młodzieżowych argotyzmów nazywających osoby tworzą leksemy, które powstały w wyniku derywacji słowotwórczej. Ich szczegółowej analizie została poświęcona kolejna część pracy pt. *Argotyzmy utworzone przy pomocy derywacji słowotwórczej*. Wszystkie analizowane leksemy zostały podzielone ze względu na część mowy, którą jest wyrażona podstawa słowotwórcza. Starannie przeprowadzona analiza, która polegała na ujawnieniu motywacji i sposobu derywacji poszczególnych nazw, pozwoliła wyodrębnić argotyzmy powstałe przy pomocy sufiksacji, alternacji tematowych, mutylacji, złożenia, kontaminacji, abrewiacji oraz argotyzmy występujące w postaci pluralia tantum. Nasuwa się w tym miejscu oczywisty wniosek wskazujący na bogactwo sposobów derywacji w zasobie analizowanych argotyzmów.

Rozdział szósty *Zapóżyczzone nazwy osób w rosyjskim młodzieżowym argot* zawiera omówienie wpływów obcych na kształtowanie się socjolektalnej odmiany ję-

zyka. Pożyczkę z języków obcych sprowadzają się do zapożyczeń fonetycznych i zapożyczeń graficznych. Analiza zapożyczeń pozwoliła Autorce monografii wyciągnąć interesujące wnioski. Okazało się, że w zakresie wzbogacania zasobu młodzieżowych argotyzmów w języku rosyjskim najważniejszą rolę odegrał język angielski. Tak się zresztą dzieje w językach wielu krajów europejskich. Niemniej jednak ujawnienie zjawiska wariantowości angielskich pożyczek pozwoliło stwierdzić, że w zapisie ortograficznym tych zapożyczeń ma miejsce chaos, argotyzmy nazywające osoby bardzo często występują w kilku wariantach graficznych (i z pewnością fonetycznych). Oznacza to, że procesy adaptacyjne są ciągle żywe, a znaczny procent badanych leksemów prawdopodobnie gości w języku okazjonalnie.

W *Zakończeniu* znalazły się wnioski wynikające z dokonanej analizy. Autorce udało się w skondensowanej formie podać wszystkie istotne informacje dotyczące wyników badań.

Recenzowana monografia podejmuje aktualną, ważną dla rozwoju języka rosyjskiego przełomu XX i XXI wieku tematykę badawczą. Jest to praca zawierająca wnikliwą i wszechstronną analizę różnorodnego i złożonego pod względem budowy materiału nazewniczego. Ponadto na uwagę zasługuje logiczny układ i podział treści, komunikatywność i przejrzystość analizy oraz wniosków, właściwe proporcje w prezentacji aspektów teoretycznych i praktycznych i zasługująca na uznanie oszczędność słowa.

Anna Nikitiuk  
Białystok

**Олег Будницкий и Александра Полян, *Русско-еврейский Берлин (1920–1941)*, изд. Новое литературное обозрение, Москва 2013, сс. 496.**

W serii *Historica Rossica* wydawnictwa *Новое литературное обозрение* ukazała się interesująca publikacja Olega Budnickiego i Aleksandry Poljan dotycząca społeczności rosyjskich Żydów, którzy po rewolucji 1917 roku oraz wojnie domowej wyemigrowali do Berlina, a następnie przebywali tam w okresie międzywojennym. Monografia składa się z ośmiu rozdziałów w układzie problemowo-chronologicznym. Dołączono także aneksy dotyczące wykładów, programów i członków berlińskich związków rosyjskich Żydów. Autorzy zadbali o zaopatrzenie swojej monografii w biogramy osób, które pojawiają się na jej łamach. Warto podkreślić, że *Русско-еврейский Берлин (1920–1941)* został świetnie wydany. Książka ma twardą oprawę, elegancką okładkę, a druk nie męczy wzroku.

Należy zaznaczyć, iż autorzy książki już wcześniej zajmowali się tą tematyką, zwłaszcza Dr Oleg Budnicki, członek Rosyjskiej Akademii Nauk oraz profesor Uniwersytetu im. Łomonosowa Aleksandra Poljan, czego efektem były liczne artykuły oraz książki, przede wszystkim wydana w 2005 roku przez Budnickiego *Российские евреи между красными и белыми (1917–1920)*.

Autorzy analizują w swoim utworze rozwój środowiska rosyjskich emigrantów pochodzenia żydowskiego, aż do początku lat 40. XX wieku, koncentrując się

przede wszystkim na działalności politycznej wymienionych środowisk oraz wzajemne przenikanie się *białej* emigracji i żydowskiej z Rosji w Berlinie, który w tamtym czasie jednym z najważniejszych skupisk uciekinierów z dawnego imperium carów. Warto podkreślić, iż stolica Niemiec stała się ważnym ośrodkiem kulturalnym ówczesnej rosyjskiej emigracji w okresie dwudziestolecia międzywojennego. Twórcy tej monografii poświęcili jednak kwestiom kulturalnym tylko rozdział piąty zatytułowany *Социалисты, сионисты, модернисты (русско-еврейский Берлин: культура и политика)*.

Przed odniesieniem się do rozdziału poświęconego kwestii kultury, języka i wkładu w działalność artystyczną rosyjskiej emigracji, należy uwzględnić wady oraz zalety prezentowanej monografii. Chociaż świetnie napisana i zawierająca wiele nowych informacji książka, oparta na materiałach z niemieckich, rosyjskich i anglosaskich archiwów, posiada jednak pewne wady. Pierwsza z nich znajduje się w samym tytule. Działalność środowisk żydowskich, w tym opisywanego przez autorów była brutalnie ograniczana przez nazistów po 1933 roku. Prześladowania na gruncie prawnym, mordy dokonywane przez nazistów oraz emigracja części czołowych działaczy ze stolicy III Rzeszy zniszczyła środowisko rosyjskich Żydów w Berlinie przed 1941 rokiem. Oczywiście autorzy opisują losy tego środowiska na emigracji, ale urywają narrację na początku lat 40. XX wieku, chociaż część działaczy politycznych przebywała w USA i Wielkiej Brytanii. Lepszym rozwiązaniem byłoby wprowadzenie epilogu, który przedstawiałby w skróconej formie losy tej społeczności do końca wojny. Aleksandra Połjan i Oleg Budnicki mogliby również wprowadzić prolog, przedstawiający losy społeczności żydowskiej w Rosji w okresie rewolucji 1917 roku i późniejszej wojny domowej. Informacje pojawiające się we wstępie nie zawsze są wystarczające.

Na początku swoich rozważań dotyczących życia kulturalnego rosyjsko-żydowskiej społeczności autorzy nakreślili obraz kulturalnej stolicy emigracji z dawnego imperium carów. Rozpoczęli od zacytowania opinii osobistości, takich jak np. kompozytor Nikołaj Nabokov, brat słynnego pisarza Władymira czy Iljego Erenburga, o emigracyjnym Berlinie. Następnie skoncentrowali się na funkcjonowaniu teatrów, ośrodków kultury, grup artystycznych czy ważniejszych ośrodków prasy. Ten wstęp do rozdziału *Социалисты, сионисты, модернисты (русско-еврейский Берлин: культура и политика)* pełni bardzo ważną rolę. Wprowadza czytelnika w realia życia kulturalnego rosyjskiej emigracji oraz przekazuje najważniejsze informacje dotyczące tego tematu, dzięki czemu twórcy nie muszą ich tłumaczyć w następnych podrozdziałach.

Następnie Oleg Budnicki i Aleksandra Połjan opisali jak rosyjscy Żydzi byli postrzegani przez innych członków emigracji na gruncie kultury. Podkreślali oni wkład tej społeczności w rosyjską kulturę czy znaczenie wybitnych postaci, jak np. Josif Giessen czy Ilja Erenburg. Przedstawili również dane statystyczne dotyczące liczby osób pochodzenia żydowskiego w emigracyjnych kulturalnych ośrodkach czy gazetach. Wymienili również ważniejsze tytuły prasowe omawianego środowiska.

Autorzy *Русско-еврейский Берлин (1920–1941)* omówili wybrane gazety, które według nich reprezentowały ważniejsze nurty polityczne społeczności rosyjskich Żydów mieszkających w Berlinie. Były to lewicowy „Социалистический вестник” i syjonistyczny „Рассвет”. W obu przypadkach twórcy monografii opisali do-

kładnie linię programową pism, skład redakcji oraz jej zmiany. Koncentrowali się również na związkach dziennikarzy oraz wydawców z ugrupowaniami politycznymi. Niezwykle interesujący był opis cyklu reportaży o ZSRR ukazujących się na łamach lewicowej prasy w okresie NEP.

Na końcu Oleg Budnicki i Aleksandra Połjan zastanawiali się jakim językiem posługiwała się w kulturalnym przekazie społeczność rosyjskich Żydów w Berlinie: rosyjskim, jidysz czy hebrajskim. W tym celu poddali analizie prasę oraz liczne ówczesne wydawnictwa. Rozstrzygnięcie tych kwestii nie jest łatwe i być może wymaga kolejnych badań oraz opracowań.

*Русско-еврейский Берлин (1920–1941)* jedynie sygnalizuje pewne kwestie związane z kulturą rosyjskich Żydów przebywających na emigracji w Berlinie. Oleg Budnicki i Aleksandra Połjan rozpatrują powyższe aspekty przede wszystkim przez pryzmat aktywności politycznej tego środowiska. Brakuje szczegółowych informacji o działalności kulturowej tej społeczności. Warto jednak podkreślić, iż w tej książce nie było właściwie miejsca na tego typu rozważania, jej cel był zupełnie inny. Istnieje możliwość, iż kiedyś inni badacze napiszą książkę poświęconą kulturze rosyjskich Żydów na emigracji.

Jak się wydaje, prezentowana pozycja, pomimo swoich wad, jest cenna. Zawiera wiele nowych, istotnych informacji, a także rozszerza wiedzę czytelników o społeczności rosyjskich Żydów w Berlinie. Należy jednak zaznaczyć, iż *Русско-еврейский Берлин (1920–1941)* to monografia przeznaczona przede wszystkim dla historyków bądź osób zainteresowanych opisywaną grupą. Filolodzy i kulturoznawcy w dużo mniejszym stopniu mogą z niej skorzystać w trakcie swoich badań.

Jan Ratuszniak  
Łódź



## SPRAWOZDANIA

### **XV Międzynarodowa Konferencja Sławistyczna „Polsko-wschodniosłowiańskie kontakty językowe, literackie, kulturowe. Historia, stan obecny i perspektywy rozwoju”, Olsztyn 28–29 czerwca 2013**

W dniach od 28 do 29 czerwca 2013 roku w Olsztynie odbyła się XV Międzynarodowa Konferencja Sławistyczna z cyklu „Polsko-wschodniosłowiańskie kontakty językowe, literackie, kulturowe. Historia, stan obecny i perspektywy rozwoju”. W spotkaniu naukowców humanistów, zorganizowanym przez Instytut Słowiańszczyzny Wschodniej Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego, uczestniczyło 150 referentów z Rosji, Ukrainy, Białorusi, Kazachstanu, Czech oraz z wielu polskich ośrodków naukowych.

Uroczystego otwarcia konferencji dokonał prof. Walenty Piłat (UWM w Olsztynie), przewodniczący komitetu organizacyjnego, który podziękował wszystkim gościom za zainteresowanie i liczne przybycie. Wyraził także nadzieję, że podjęte przedsięwzięcie będzie inspiracją dla naukowców w kontynuowaniu ich prac badawczych. Okazało się, że tegoroczna konferencja miała wyjątkowy charakter, nie tylko ze względu na wysoką frekwencję uczestników, ale przede wszystkim z powodu 30 rocznicy organizacji Konferencji Sławistycznej w Olsztynie. Z okazji jubileuszu wręczono listy gratulacyjne i złożono podziękowania wieloletnim organizatorom, którzy włożyli mnóstwo pracy w przygotowanie naukowych spotkań i tym samym w rozwój polskiej sławistyki.

Obrazy rozpoczęto od posiedzenia plenarnego, podczas którego zaprezentowano trzy referaty. Jako pierwsza wystąpiła profesor Swietłana Waulina z wykładem zatytułowanym *Функционально-семантическая категория модальности сквозь призму коммуникации*. Następnie profesor Ludmiła Babienko przedstawiła wnioski swoich badań w prelekcji pt. *Роль синонимии в формировании метальной сущности литературно-художественного концепта (на материале поэзии А. Барковой)*. Na koniec profesor Grzegorz Ojcewicz zaprezentował wnikliwą analizę literacką z perspektywy translatorskiej w referacie *Słońce w kaftanie bezpieczeństwa, czyli najkrótsza historia misji Chrystusa (na przykładzie „Na wielkiej głębokości...” Borysa Popławskiego)*.

Obrazy pozostałych uczestników konferencji odbywały się w 6 blokach tematycznych.

W sekcji A oraz B wystąpili referenci, których badania w większości dotyczyły zagadnień z zakresu literaturoznawstwa. Rozpiętość tematyczna wygłoszonych prelekcji była niezwykle szeroka. Uczestnicy konferencji zaprezentowali własną interpretację poszczególnych utworów literackich różnych autorów, nurtów i epok, podjęli się także rekonstrukcji historyczno-literackich procesów i przede wszyst-

kim ich ustalenia badawcze dotyczyły poszukiwań elementów wiążących literaturę polską z innymi literaturami słowiańskimi. W tej sekcji swoje referaty wygłosili między innymi: Luize Olander *Шопен в художественной системе произведений Ярослава Ивашкевича и Бориса Пастернака*; Wiera Occheli *Посредническая функция русской литературы в польско-грузинских литературных взаимоотношениях*; Joanna Mianowska *Польское в «КРЫМСКОЙ ЭЛЕГИИ» Нины Берберовой*; Leonid Malcew *Польский и русский экзистенциализм («Фердидук» В. Гомбровича и «Распадатома» Г. Иванова)*; Wawrzyniec Popiel-Machnicki *Образ современной Польши в контексте творческих размышлений Виктора Жерофеева*; Joanna Piotrowska *О новых перспективах в исследованиях над рецепцией Льва Толстого в Польше (эпизод с польской прессы повседневной)*; Anżelika Korolkowa *Тема Родины в афористике Мицкевича*; Agnieszka Michniewicz *Влияние Льва Толстого на взгляды эстетические и религиозные Stanisława Witkiewicza*; Jolanta Brzykcy *„Duma z wielkiego несчастья”. Doświadczenie emigracji в поэтической перспективе Льва Гомолицкого*; Halina Mazurek *Konfrontacje rosyjsko-polskiej в драматах Gabrieli Zapolskiej*; Anna Stryjakowska *„Wschód porwany”: obraz westernizującej się Polski в эссеистике Andrzeja Stasiuka и Виктора Жерофеева*; Olga Barasz *«Польский текст» в поэзии Иосифа Бродского*; Natalia Lichina *Миф о поэтике текста В. Пелевина «SNUFF»*; Nel Bielniak *Rosyjska wielokulturowość в оповиданиях Aleksandra Kuprina*; Włodzimierz Wysoczański *Образ воды в фразеологии и паремологии польской и белорусской*; Anna Sakowicz *Партызанская тэма ў апавесці “Пушчанска-яядысея” Аляксея Карцюка*; Joanna Wasiluk *Вобраз селянина ў творах Винцэса Каратынскага і Янкі Лучыны (“Гаміла” і “Паляўнічыя акварэляк із Палесея”)*; Anna Grześ *“Лексик” Лайўрэнція Зізання на фоне беларускай лексікаграфіі*; Anna Alsztyniuk *Вобразмаці ў творчасці Янкі Брыля*; Monika Sidor *Обсу и свои. Polacy в циклу „Czerwone Koło” Aleksandra Solżenicyna*.

W ramach sekcji C, poświęconej zagadnieniom językoznawczym, zaprezentowano ustalenia badawcze, w których można było wyodrębnić dwa zasadnicze bloki tematyczne. Po pierwsze, w wygłoszonych referatach w centrum uwagi były gwary staroobrzędowców zamieszkujących różne regiony Polski, a także piśmiennictwo staro-cerkiewno-słowiańskie oraz leksyka religijna, zarówno w ujęciu historycznym, jak i współczesnym. Wystąpili tu między innymi: Andrzej Sitarski *К вопросу об аксиологизации языка православной проповеди*; Ludmiła Kilewaja *Православянские традиции в польской и восточнославянской языковых системах*; Evguenia Maximovitch *Фразеологические единицы библейского происхождения в речи православных носителей русского языка*; Ewa Gazdecka *Specyfika języka religijnego в publicystyce rosyjskiej i polskiej ostatnich lat*; Anna Rygorowicz-Kuźma *Terminologia prawosławna в rosyjsko-polskich źródłach leksykograficznych*; Zoja Jaroszewicz-Pieresławcew *Cyrylometodejskie dziedzictwo piśmiennicze на Warmii i Mazurach*; Irena Matus *Язык Церкви и уникальной в окресіе jej змітэрчху*; Olga Anchimiuk *Языковой портрет св. Иоанна Дамаскина*; Michał Głuszkowski *Przełączanie kodu в warunkach wieloosobowej konwersacji – на przykładzie bilingwizmu starowierców regionu augustowskiego*; Lech Kościelak *Interferencja językowa rosyjsko-polska в otoczeniu niemieckim на przykładzie staroobrzędowców z Prus Wschodnich*; Dorota Paśko-Konecniak *Interferencje składniowe в гварях wyspowych (на przykładzie rosyjskiej gwary staroobrzędowców в Polsce i polskiej gwa-*

ry mieszańców Wierszyny na Syberii); Helena Smorczevska *Teofan Prokopowicz o Tomaszu Młodzianowskim. Śladami polemik literackich i religijnych*; Anna Tokarewicz *Лексико-семантическая группа «Жилище» как фрагмент языковой картины мира мазурских старообрядцев*.

Szereg wystąpień w tej sekcji poświęcono problematyce przekładoznawczej. Jak się okazało, studia traduktologiczne miały charakter interdyscyplinarny i wniosły wiele uzupełniających się teorii tłumaczenia. Z jednej strony referenci zaprezentowali istotne kwestie przekładu utworów literackich, na przykład: Beata Edyta Dworakowska *Świat zwierząt w wierszach księdza Jana Twardowskiego i ich rosyjskich przekładach*; Małgorzata Widel-Ignaszczak *Rosyjski przekład „Kwiatków Jana Pawła II” – problemy komunikacji interkulturowej*; Marina Sikorska *Вопросы перевода перифраз в художественном тексте*; Eugenia Naugolnych *Авторские онимы в романе Дж. Джойса «Улисс» и их трансляция на русский и немецкий языки*; Iwona Borys *Poeeci i Róża: Wiersze polskich poetów w tłumaczeniu Rozy Alimpijewej jako ilustracja koncepcji przekładu wo/Man*. Z drugiej strony uczestnicy konferencji przedstawili problemy tłumaczenia współczesnej leksyki z konkretnych obszarów semantycznych, np. Anna Rudyk *Rosyjskie odpowiedniki przekładowe polskiego predykatywu modalnego „trzeba”*; Ludmiła Witkowska *Лингвистические исследования перевода юридических терминов*.

Obrady w sekcji D prezentowały szeroki wachlarz zagadnień tematycznych z zakresu ukrainistyki. Wystąpienia tej grupy referentów dotyczyły zarówno problematyki literaturoznawczej, jak i lingwistycznej oraz kulturologicznej, np. Walentyna Własienko *Деякі аспекти калькування в ситуації російсько-української двомовності*; Elena Chajder *Ідіостиль як проблема українського художнього перекладу*; Marija Iwanicka *Художній переклад і творчість перекладача: креативність як атрибут перекладацько ідіяльності*; Iryna Betko *Вадання над творчістю Lesi Ukrainki w Polsce*; Artur Bracki *Едycja polsko-ukraińska „Ексцитарза” Жозефа Верещуїнського – переклад, редакція тексту, przypisy i komentarze*; Nina Grozian *Українська та російська соматична фразеологія: аспекти мотивації*; Yaroslava Konieva *Мифопоэтика образа тени в славянском народном и литературном творчестве*; Lidia Szerbaczuk *Особливості етнічної культури через призму енантіосемічних фразеологізмів української та польської мов*; Olga Solodushko *Nazwy bydła w języku ukraińskim*; Magdalena Jeż *Семантичні та структурні особливості фразеологізмів з числовим компонентом в українській та польській мовах*; Alicja Maliszewska *Образ współczesnej Ukrainy w oczach młodych Ukraińców z Polski*; Mirosława Czetyrba-Piszczako *Słownictwo z zakresu zwyczajów i obrzędów jako przyczynek do badań współczesnego stanu gwar społeczności ukraińskiej na Warmii i Mazurach*; Rostysław Kramar *Strategie władz wobec ustnej twórczości ludowej w okresie stalinowskim (na materiałach ukraińskich)*.

W ramach tego bloku przedstawiono także referaty plasujące się w nurcie badań kognitywnych, które zawierały dogłębną analizę wybranych elementów językowego obrazu świata, np. Ajgul Bochanowa *Вербалізація каритивної семантики в польській і восточнославянській мовних системах*; Aimgul Kazkienowa *Языковое контактирование как типологически значимая характеристика языков*; Indira Diusiekieniewa *Категориальная оппозиция предель-*

ность/непределённость в польском и в русском языках; Manatkul Musatajewa, Pierniekul Jesienowa *Семантическое пространство ключевого слова-имени концепта (синтагматика, парадигматика и дериватика)*; Jolanta Chomko *Концепт «земля» как компонент национальной картины мира (на материале русского языка)*; Anna Płotnikowa *Категоризация и концептуализация этических ценностей в идеографических словарях русского языка*.

W sekcji E, poświęconej językoznawstwu współczesnemu, referenci poruszali wieloaspektowe zagadnienia lingwistyczne z różnych perspektyw badawczych. Wygłoszone referaty dotyczyły, między innymi, komunikacji międzykulturowej oraz aktualnych zjawisk nominacyjnych w językach słowiańskich, takich jak transfer zapożyczeń, proces metaforyzacji, czy też nowe tendencje w sferze słowotwórstwa. W swoich wystąpieniach daną problematykę zaprezentowali, np. Irina Iwanczuk *Интеркультурная риторическая компетенция в составе общей речевой культуры говорящего (национальные и универсальные компоненты)*; Olga Griszyńska *Этнические стереотипы в межкультурной коммуникации (на материале образа сибиряка)*; Łarysa Racyburskaja *Актуальные процессы в словообразовании русского и других славянских языков*; Rafał Kowalczyk *Charakterystyka słowotwórcza przymiotników prostych w rosyjskim i polskim słownictwie muzyki popularnej*; Katarzyna Kuligowska *Kategoria słowotwórcza w strukturalizmie i w językoznawstwie kognitywnym (na przykładzie kategorii nomina attributiva i nomina instrumenti)*; Tatiana Kwiatkowska *Wybrane aspekty porównania zapożyczeń w języku polskim i rosyjskim*; Tatiana Malinowska *Суффиксальные универбаты в современном молодёжном сленге*; Joanna Mampe *Студенческий жаргон студентов Гданьского университета и Университета им. И. Канта в Калининграде – сравнительный анализ*; Wanda Stec *Metafora w polskich i rosyjskich nazwach roślin leczniczych*; Alina Urazbekova *Польские заимствования в текстах русской литературы 60-х годов 20 века*; Robert Szymula *Особенности русского политического дискурса (на примере инаугурационной речи президента Путина, 2012 г.)*; Maryna Michaluk *Zmiany w obrębie leksyki społeczno-politycznej współczesnego języka rosyjskiego – zjawisko dearchaizacji*. Jak się okazało dużym zainteresowaniem wśród badaczy cieszył się także język mass mediów, w tym reklamy, który znajduje się w zintegrowanej przestrzeni różnych dyscyplin naukowych. W tej grupie wystąpili, np. Anna Romanik *Przymiotniki wartościujące w reklamie (na materiale rosyjskiej prasy kobiecej)*; Joanna Wasiluk *Dyskurs rosyjskich wiadomości prasowych*; Natalia Danilova *Российские мотивы в современной польской рекламе*, Jadwiga Tarsa *Языковая игра в интернет-коммуникации*.

Natomiast w sekcji F przedstawiono referaty z obszaru kulturoznawstwa, które jest multidyscyplinarną dziedziną, dlatego też rozpiętość tematyczna w danej grupie była bardzo szeroka. W centrum dyskusji znalazły się interesujące zagadnienia dotyczące zarówno filozoficznej refleksji nad literaturą, historią oraz kulturą słowiańską, jak i problematyka dyskursu teatralnego, medialnego i politycznego. W mniejszości znalazły się referaty, które poruszały kwestie związane ze współczesną kinematografią, czy też interesującym zagadnieniem rosyjskiego tatuażu w świecie przestępczym. Odczytano tu, między innymi, następujące referaty: Magdalena Dąbrowska *Samuel Bogumił Linde a kultura i nauka rosyjska początku XIX wie-*

ku; Ludmiła Łucewicz *Идея всеславянского единства (Славянский конгресс) в Исповеди Михаила Бакунина*; Małgorzata Semczuk *Czy „Ożenek” Mikołaja Gogola jest komedią? Dyskurs inscenizacyjny*; Agnieszka Potyrańska *Motyw krwaka w poezji Zinaidy Gippius*; Inna Panek *Зинаида Гиппиус а живопись Льва Бакста*; Jadwiga Gracla *Rosyjscy futuryści na polskich scenach*; Anna Kościółek *Obraz Rosji mikołajowskiej w Pamiętnikach św. Zygmunta Szczęsnego Felińskiego*; Monika Grącka *Narodnicki ideał społeczny w konfrontacji z polską walką narodowo-wyzwoleńczą. Pisarstwo Nikołaja N. Złatorwatskiego*; Kamil Dwornik *Stanowisko ks. Józefa Łewyckiego (1801–1860) w sporze o alfabet języka ruskiego w Galicji w latach 30. i 40. XIX w.*; Marta Brzezińska *Rosja w polskim filmie dokumentalnym na przykładzie projektu Rosja – Polska. Nowe Spojrzenie*; Natalia Wiśniewska *Pojęcie państwa w polskim i rosyjskim dyskursie medialnym*; Barbara Kozak *Interpretacje klasyki rosyjskiej w twórczości Anatolija Brusnikina*; Izabella Siemianowska *Obraz rosyjskiego emigranta w twórczości Władimira Maksimowa*; Joanna Nawacka *Sposoby komunikacji w sytuacji kryzysowej*; Beata Jeglińska *Historia igłą opowiedziana. Rosyjski tatuaż przestępczy*; Monika Piotrowska-Mazurowska *Neosemantyzmy we współczesnym rosyjskim i polskim żargonie narkomanów*.

Uczestnicy danej sekcji zaprezentowali również wystąpienia z obszaru współczesnej glottodydaktyki. Edukacja języków obcych w Polsce stała się źródłem wnikliwych badań procesu nauczania i uczenia się języków. Wygłoszono tu referaty obrazujące, między innymi, stosunek polskich uczniów do Rosji i Rosjan, kształtowanie kompetencji interkulturowej wśród studentów rusycystów, czy też rezultaty pracy nauczycieli na zajęciach z emisji głosu (Marzanna Karolczuk *Postawy uczniów szkół średnich wobec Rosji i Rosjan. Wnioski z badań*; Magdalena Zaorska *Dźwięk [m] na ćwiczeniach z emisji głosu nauczyciela... języka rosyjskiego*; Joanna Orzechowska *Słownik asocjacyjny jako narzędzie przygotowania komentarza lingwo-kulturologicznego*; Joanna Olechno-Wasiluk *Kompetencja frazeologiczna i jej wpływ na kształtowanie kompetencji interkulturowej u studentów filologii rosyjskiej*; Agata Buchowiecka-Fudała, Dorota Piekarska-Winkler *Zmiany warsztatu glottodydaktycznego na zajęciach z praktycznej nauki języka rosyjskiego na studiach filologicznych pierwszego stopnia*).

W podsumowaniu należy podkreślić, że tegoroczna konferencja była udanym wydarzeniem w świecie nauki z różnych względów. Po pierwsze, liczba prelegentów była imponująca, a wygłoszone referaty, reprezentujące niezwykle bogaty repertuar tematyczny, wyróżniały się wysokim poziomem merytorycznym. Zarówno weterani nauki, jak i początkujący badacze mieli okazję wymienić się doświadczeniami i tym samym wzbogacić swoją wiedzę z zakresu badań językoznawczych, literackich i kulturologicznych. Z drugiej zaś strony, profesjonalna organizacja, życzliwa atmosfera oraz wspaniałe widoki rozciągające się w Kortowie, olsztyńskim miasteczku uniwersyteckim, stanowiąły dodatkowy walor konferencji.

Organizatorzy konferencji w ramach popularyzacji wygłoszonych referatów zaplanowali ich publikację w roczniku „Acta Polono-Ruthenica”, czasopiśmie Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego.

Marzanna Karolczuk, Anna Romanik  
Białystok

**Sprawozdanie z Konferencji Sławistycznej w Uniwersytecie Warmińsko-Mazurskim w Olsztynie: *Polsko-wschodniosłowiańskie kontakty językowe, literackie, kulturowe. Historia, stan obecny i perspektywy rozwoju*, Olsztyn 28–29 czerwca 2013 r.**

W dniach 28–29 czerwca 2013 roku na Wydziale Humanistycznym Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie odbyła się XV Międzynarodowa Konferencja Sławistyczna: *Polsko-wschodniosłowiańskie kontakty językowe, literackie, kulturowe. Historia, stan obecny i perspektywy rozwoju*, zorganizowana przez Instytut Słowiańszczyzny Wschodniej. Należy podkreślić, że konferencje w Instytucie Słowiańszczyzny Wschodniej odbywają się cyklicznie co dwa lata od trzydziestu lat i zawsze cieszyły się dużym zainteresowaniem naukowców z wielu ośrodków naukowych w Polsce i za granicą. Nie inaczej było i w tym roku, w konferencji wzięło udział dwudziestu pięciu uczonych z Rosji (Kaliningrad, Moskwa, Petersburg, Jekaterynburg, Niżny Nowgoród, Smoleńsk, Siewierodwińsk), Ukrainy, Gruzji, Kazachstanu, Czech oraz osiemdziesięciu pięciu specjalistów z Polski (Warszawa, Wrocław, Poznań, Gdańsk, Toruń, Bydgoszcz, Lublin, Zielona Góra, Opole, Białystok, Śląsk, Słupsk, Ciechanów, Świecie). Na konferencji wystąpiło także ponad dwudziestu naukowców z Wydziału Humanistycznego Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie, w tym z Instytutu Słowiańszczyzny Wschodniej.

XV Międzynarodowa Konferencja Sławistyczna rozpoczęła się od przemówienia prof. Walentego Piłata, który uroczystie przywitał wszystkich uczestników konferencji, podziękował za liczne przybycie i współpracę polskich i zagranicznych ośrodków naukowych z Instytutem Słowiańszczyzny Wschodniej Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie oraz wyraził nadzieję, że niniejsza konferencja przyczyni się do dalszego rozwoju badań nad „polsko-wschodniosłowiańskimi kontaktami językowymi, literackimi, kulturowymi”. Po wystąpieniu prof. Walentego Piłata głos zabrała Dyrektor Instytutu Słowiańszczyzny Wschodniej – dr Barbara Kozak. W swoim przemówieniu obok powitania gości złożyła gorące podziękowania prof. Walentemu Piłatowi, prof. Irenie Rudziewicz, mgr Annie Starościak-Bartoszewicz, którzy stworzyli i przez trzydzieści lat kontynuowali piękną tradycję odbywających się w Instytucie Słowiańszczyzny Wschodniej konferencji. To dzięki tym wyróżnionym inicjatorom i wieloletnim organizatorom olsztyński ośrodek naukowy nawiązał liczne i owocne kontakty badawcze z wieloma innymi ośrodkami w kraju i za granicą. Na szczególne podkreślenie zasługuje mająca długą historię i wspaniale układająca się współpraca z naukowcami z Bałtyckiego Uniwersytetu Federalnego im. Immanuela Kanta w Kaliningradzie.

Kolejnym punktem programu konferencji były obrady plenarne, które otworzył wykład autorstwa prof. Swietlany Wauliny i doc. Iriny Kuksy z Bałtyckiego Uniwersytetu Federalnego im. Immanuela Kanta w Kaliningradzie zatytułowany: *Функционально-семантическая категория модальности сквозь призму коммуникации*. Następnie wystąpiła prof. Ludmiła Babienko z Uralskiego Uniwersytetu Federalnego im. pierwszego prezydenta Rosji Borysa Jelcyna z artykułem: *Роль синонимии в формировании метальной сущности литературно-художественного концепта (на матерьяле поэзии А. Барковой)*. Obrady plenarne zakończył wy-

kład prof. Grzegorza Ojcewicza: *Słońce w kaftanie bezpieczeństwa, czyli najkrótsza historia misji Chrystusa (na przykładzie „Na wielkiej głębokości...” Borysa Popławskiego)*.

Wszystkie pozostałe referaty prezentowane były w sekcjach. Wystąpienia podzielone zostały na siedem bloków tematycznych: literaturoznawstwo, językoznawstwo, kulturoznawstwo, przekładoznawstwo, glottodydaktykę, kognitywistykę w badaniach filologicznych oraz nowe subdyscypliny filologiczne.

Wykłady wygłoszone podczas konferencji należy ocenić jako interesujące, nowatorskie i inspirujące, towarzyszyła im ożywiona, twórcza dyskusja. Ze względu na mnogość wykładów (ponad sto trzydzieści) nie sposób wymienić wszystkich.

W sekcji „A”, której przewodniczyli prof. Walenty Piłat, prof. Joanna Mianowska i prof. Leonid Malcew wystąpili m.in.: prof. Vera Ozheli z tematem: *Посредническая функция русской литературы в польско-грузинских литературных взаимоотношениях*, prof. Joanna Mianowska – *Польское в «КРЫМСКОЙ ЭЛЕГИИ» Нины Берберовой*, prof. Leonid Malcew – *Польский и русский экзистенциализм «Фердидурке» В. Гомбровича и «Распад атома» Г. Иванова*, prof. Wawrzyniec Popiel-Machnicki – *Образ современной Польши в контексте творческих размышлений Виктора Жерофиева*, dr Joanna Piotrowska – *О новых перспективах в исследованиях над рецепцией Льва Толстого в Польше (эпизод из польской прессы повседневной)*, prof. Wiera Bielousowa – *Философско-литературное пограничье в творчестве Якова Голосовкера*, prof. Zygmunt Zbyrowski – *Польские звязки Бoryса Пастернака*, dr hab. Maria Mocarz – *Inność kulturowa w reportażach Ryszarda Karpińskiego i ich rosyjskich przekładach*, prof. Iwona Anna Ndiaye – *Mors voluntaria i literatura rosyjska. Samobójstwo jako akt twórczy, społeczny i polityczny*, prof. Halina Mazurek – *Konfrontacje rosyjsko-polskie w dramatach Gabrieli Zapolskiej*, prof. Irena Rudziewicz – *Наталии Горбаневской связи с Польшей*.

W sekcji prowadzonej przez prof. Halinę Mazurek i doc. Natalię Lichinę swoje wykłady zaprezentowali m.in.: dr Maria Giej – *Время и пространство в романе Гайто Газданова «Полет»*, doc. Natalia Lichina – *Мифопоэтика текста В. Пелевина «SNUFF»*, dr Nel Bielniak – *Rosyjska wielokulturowość w opowiadaniach Aleksandra Kuprina*, prof. Tatiana Szarypina – *Сербский миф о Крабате в контексте немецкой культурной традиции*, dr Włodzimierz Wysoczański – *Образ воды во фразеологии и паремологии польской и бiałoruskiej*, prof. Ludmiła Matsapura – *Баллады А. Мицкевича в художественной интерпретации А. С. Пушкина*.

W sekcji „C” artykuły przedstawili m.in.: prof. Andrzej Sitarski – *К вопросу об аксиологизации языка православной проповеди*, prof. Ludmiła Kilewa – *Праславянские традиции в польской и восточнославянской языковых системах*, prof. Teresa Pluskota – *Назвы zawodów oraz stanowisk świeckich i kościelnych w toponimach dzierzawczych na dawnych Kresach południowo-wschodnich в веках XVI–XIX*, dr Ewa Gazdecka – *Specyfika języka religii в publicystyce rosyjskiej i polskiej ostatnich лет*, prof. Zoja Jaroszewicz-Pieresławcew – *Сырлометодейские наследство письменные на Warmii i Mazurach*.

Należy wspomnieć także m.in. o wystąpieniach: prof. Iryny Betko – *Badania nad twórczością Lesi Ukrainki в Польше*, prof. Artura Brackiego – *Edycja polsko-ukraińska „Eksycytarza” Józefa Wereszczyńskiego – przekład, redakcja tekstu, przy-*

*pisy i komentarze*, prof. Matatkul Mussatayevy i doc. Pernekul Yessenovy – *Семантическое пространство ключевого слова-имени концепта (синтагматика, парадигматика и дериватика)*, prof. Larisy Ratsiburskiej – *Актуальные процессы в словообразовании русского и других славянских языков*, prof. Inny Korolevy – *Топонимическая лексика в довоенный период творчества А. Т. Твардовского*, prof. Magdaleny Dąbrowskiej – *Samuel Bogumił Linde a kultura i nauka rosyjska na początku XIX wieku*, prof. Ludmiły Łucewicz – *Идея всеславянского единства (Славянский конгресс) в Исповеди Михаила Бакунина*, prof. Anny Kościółek – *Obraz Rosji Mikołajewskiej w Pamiętnikach św. Zygmunta Szczęsnego Felińskiego*.

XV Międzynarodową Konferencję Słowistyczną: *Polsko-wschodniosłowiańskie kontakty językowe, literackie, kulturowe. Historia, stan obecny i perspektywy rozwoju* zakończył przewodniczący komitetu organizacyjnego konferencji prof. Walenty Piłat. W swoim przemówieniu prof. Walenty Piłat podkreślił szeroki zakres tematyczny i wysoki poziom prezentowanych wystąpień. Ocenił, że założenia i cele postawione przed niniejszą konferencją zostały w pełni zrealizowane.

Izabella Siemianowska  
Olsztyn

**Международная научная конференция «Сибирское пространство в лингвистическом и культурном аспекте», Иркутск, ИГУ, 27–28 июня 2013 г.**

27–28 июня 2013 г. в Иркутске состоялась международная научная конференция, посвященная 95-летию Факультета филологии и журналистики Иркутского государственного университета. В конференции приняли участие филологи и журналисты из России (в основном из сибирских вузов), Германии, Индии и Польши. На пленарном заседании и затем в трех секциях: литературоведческой, лингвистической и «СМИ и коммуникационные технологии» было зачитано 40 докладов.

В литературоведческой секции доминировала тема прошлого и настоящего Сибири в творчестве писателей, в большей или меньшей мере с ней связанных, преимущественно местом рождения. Ирина Плеханова (ИГУ) посвятила свое выступление *Философии жизни С. П. Зальгина*, писателя, который выработал свою концепцию природно-биологической разумной жизни как самоценности, Ванда Супа (Университет в Белостоке) – *Потенциалу традиционализма в творчестве Романа Сенчина*. Творчество этого современного писателя, представителя «нового реализма», пишущего, м. п. о проблеме постсоветской Сибири, привлекло также внимание Ребекки Вилперт (Институт славистики в Киле, Германия), автора доклада *К вопросу о пространственной структуре повести Романа Сенчина «Минус»*. Полина Федотова (МГУ) проанализировала мотив *Связи человека с природой в рассказах В. Шукшина*. Внимание литературоведов-иркутян привлекла поэтика писателей, связанных с регио-



ном, но занявших также видное место в истории русской литературы – классика жанра современной драматургии Александра Вампилова (доклады Анатолия Собенникова *Психологическая ремарка в драматургии А. Вампилова* и Натальи Шестаковой *Система голосов в комедии А. Вампилова «Старший сын»*) и представителя «новой новой драмы» и одновременно прозаика Евгения Гришковца (доклад Натальи Подрезовой *Байкал в знаковом комплексе Сибири в повести Е. Гришковца «Реки»*).

Другая группа литературоведческих докладов была посвящена проблеме поэтически-аксиологических конкретизаций образа Сибири как специфического символического пространства. Наталья Непомнящих (СО РАН) разработала тему *Аксиология пространства в творчестве Л. М. Леонова: алтайская глушь как земля обетованная*, Александр Медведев (Тюменский госуниверситет) – *Образ Сибири в поэзии М. И. Цветаевой*, Наталья Рогачева (ТГУ) – *Сибирские топонимы в языке русской поэзии Серебряного века*, Михаэль Дюринг – *Свет из Сибири: замечания о «Пути Бро» Владимира Сорокина*.

Предметом исследований в очередной группе докладов было творчество региональных писателей и фольклор. Итак, Марина Бологова (СО РАН) выступила с докладом на тему: *Мотив изображения в романе Е. Айпина «Божья Мать в кровавых снегах*, Екатерина Сумарокова (ИГУ) – *Мифологические формулы витальности в поэзии Е. Боярских*, Сергей Смирнов (ИГУ) – *«Сибирский текст» В. П. Трушкина как документ исторического времени*, Татьяна Шастина (Горно-Алтайский госуниверситет) – *«Однако чалдон и в Африке чалдон (сибирское мировидение горно-алтайского прозаика Владимира Бахмутова)*, Мария Власова – *Образ иного мира в сибирских мифологических рассказах: сюжеты о снах*.

В секции лингвистики разрабатывались проблемы концептосферы сибиряка, иркутянина в частности, отражение личного опыта и коллективных представлений в языке, реляции между устными и письменными формами высказывания, жизненные оценки и языковая связь локального и общего. Эти темы прозвучали в выступлениях следующих докладчиков: Людмила Горбунова (ИГУ) *Байкал как центральный элемент концептосферы сибиряка*, Оксана Пересада (ИГУ) *Пропозициональные структуры оценки как отражение картины мира Прибайкалья и Иркутской области (на материале отсубстантивных глаголов)*, Наталья Перепелицына *Отражение ментальных особенностей в грамматической структуре языка (на примере условно-придаточных предложений русского, английского и эвенкийского языка)*, Светлана Петрунина, Надежда Петрунина (Кузбасская государственная педагогическая академия в Новокузнецке) *Кузбасская деревня в рассказах ее жителей: лингвокультурологический аспект*, Марина Ташлыкова (ИГУ) *Устная история Иркутска: когнитивные стратегии освоения прошлого*, Екатерина Стародворская (ИГУ) *Устная история города Иркутска: внеязыковая реальность языковой опыт и метаязыковая рефлексия*, Светлана Гафарова (ИГУ) *Устная история Иркутска: дискурсивные ориентиры в пространстве памяти*, Ольга Михеева (ИГУ) *Устная история как пространство памяти: коллизия личного опыта и коллективных представлений (на материале глубоких интервью с жителями Иркутска*, Елена Васильева *Отадъективные*

*имена лиц в говорах Прибайкалья, Сергей Лохов Современные письменные практики: графические эксперименты городской среды искусства, Наталья Пономарева, «Далеко» и «близко» в научной географии иркутянина.*

Сотрудницы Кафедры бурятской филологии ИГУ подготовили два доклада, посвященные исследованиям языка бурят: Татьяна Тагарова, *К оценочно-сти фразеологических единиц с названиями этнической пищи бурят*, Виктория Семенова, *Особенности освоения ономов-русизмов в бурятском языке.*

В секции «СМИ и коммуникационные технологии» заседали в основном сотрудники Кафедры журналистики и медиаменеджмента ИГУ и Кафедры связей с общественностью и рекламных технологий ИГУ, которых интересовала специфика коммуникации в регионе в разные исторические периоды его существования. Темы их выступлений: Татьяна Романцова – *Образная нагрузка диалектизмов в публикациях «районки»*, Антонина Шинкарева – *Влияние средств массовой информации и коммуникации на позитивную/негативную динамику имиджа региона*, Светлана Булатова – *Иркутск XXI века: советское в коммуникативном пространстве постсоветского города*, Ольга Шилова – *Особенности коммуникации в годы Гражданской войны в Иркутске*, Мария Лисаускене – *Сибирская идентичность: образ и жизненные ценности сибиряка. Социологический анализ*, Игорь Силантьев (СО РАН, Институт филологии) – *Концепт Сибирь в диалогах Рунета.*

Большинство выступлений в каждой из секций вызывало оживленную дискуссию. Гости Иркутска имели возможность посмотреть достопримечательности этого города (в т. ч. музей декабристов) и озеро Байкал.

*Wanda Supa  
Białystok*

## ZASADY ETYCZNE

Redakcja „Studiów Wschodniosłowiańskich” wprowadza zasady, których celem jest przeciwdziałanie przejawom nierzetelności naukowej, w szczególności:

- zjawiska ghostwriting, które zachodzi wówczas, gdy ktoś wniósł istotny wkład w powstanie publikacji, lecz nie ujawnia swojego udziału (nie jest wymieniony jako współautor pracy, nie uwzględnia się również jego roli w formie podziękowania zamieszczonego w publikacji);
- zjawiska guest authorship, które ma miejsce wówczas, gdy udział autora jest znikomy lub w ogóle nie miał miejsca, a pomimo to jest on autorem/współautorem publikacji.

Oba te zjawiska są przejawem nierzetelności naukowej, stąd wszelkie wykryte jej przypadki będą demaskowane przez Redakcję, włącznie z powiadomieniem odpowiednich podmiotów (instytucje zatrudniające autorów, towarzystwa naukowe, stowarzyszenia edytorów naukowych itp.).

Redakcja wymaga od autorów publikacji ujawnienia wkładu poszczególnych autorów w powstanie publikacji (z podaniem ich afiliacji oraz informacji, kto jest autorem koncepcji, założeń, metod, protokołu itp. wykorzystywanych przy przygotowaniu publikacji), przy czym główną odpowiedzialność ponosi autor zgłaszający tekst.

Redakcja „Studiów Wschodniosłowiańskich” powinna otrzymać informację o ewentualnych źródłach finansowania publikacji, wkładzie instytucji naukowo-badawczych, stowarzyszeń i innych podmiotów.

Redakcja „Studiów Wschodniosłowiańskich” będzie dokumentować wszelkie przejawy nierzetelności naukowej, zwłaszcza łamania i naruszania zasad etyki obowiązujących w nauce.

## ZASADY RECENZOWANIA

Zgodnie z wytycznymi Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego w czasopiśmie stosuje się następujące zasady recenzowania publikacji naukowych:

1. Redakcja dokonuje wstępnej kwalifikacji nadesłanych materiałów pod kątem zgodności z tematyką i profilem czasopisma.
2. Do oceny każdego tekstu zakwalifikowanego do publikacji powołuje się co najmniej dwóch niezależnych recenzentów spoza jednostki, w której afiliowany jest autor.

3. W przypadku tekstów w języku obcym co najmniej jeden z recenzentów jest afiliowany w instytucji zagranicznej innej niż narodowość autora pracy.
4. Recenzent jest zobowiązany do złożenia deklaracji o niewystępowaniu konfliktu interesów, za który uznaje się zachodzące między recenzentem a autorem:
  - a. bezpośrednie relacje osobiste (pokrewieństwo, związki prawne, konflikt),
  - b. relacje podległości zawodowej,
  - c. bezpośrednią współpracę naukową w ciągu ostatnich dwóch lat poprzedzających przygotowanie recenzji.
5. Recenzja ma formę pisemną i kończy się jednoznacznym wnioskiem o dopuszczenie artykułu do publikacji lub jego odrzucenie.
6. Lista recenzentów współpracujących z czasopismem jest dostępna w każdym numerze czasopisma i na stronie internetowej.
7. Nazwiska recenzentów poszczególnych publikacji nie są ujawniane.

## **LISTA RECENZENTÓW**

Tatiana Awtuchowicz (Grodno, Białoruś)  
Franciszek Apanowicz (Gdańsk)  
Janina Bartoszewska (Gdańsk)  
Adam Bezwiński (Bydgoszcz)  
Maria Biolik (Olsztyn)  
Aleksandra Cieślikowa (Kraków)  
Feliks Czyżewski (Lublin)  
Czesław Lachur (Opole)  
Anna Miezienko (Białoruś, Witebsk)  
Ludmiła Ryczkowa (Grodno)  
Michał Sajewicz (Lublin)  
Galina Szpilewaja (Woroneż, Rosja)

## **Zasady publikowania w roczniku „Studia Wschodniosłowiańskie”**

1. Rocznik „Studia Wschodniosłowiańskie” przyjmuje do druku materiały nigdzie dotąd nie publikowane. Artykuły publikowane w roczniku są recenzowane.
2. Rocznik „Studia Wschodniosłowiańskie” zamieszcza materiały w językach wschodniosłowiańskich, języku polskim oraz w innych językach europejskich.
3. Oprócz artykułów Redakcja zamieszcza także:
  - a) recenzje merytoryczne, oceniające i polemiczne (objętość do 5 stron maszynopisu);
  - b) informacje o książkach (objętość do 2 stron maszynopisu);
  - c) sprawozdania z sesji i konferencji naukowych (objętość do 3 stron maszynopisu).
4. Wymogi techniczne:
  - objętość tekstów nie powinna przekraczać 20 stron znormalizowanego komputeropisu (format A4; marginesy zewnętrzne, wewnętrzne, górne i dolne: 2,5 cm; czcionka: Times New Roman 12 pkt.; interlinia: 1,5 wiersza)
  - tekst w formacie Word (doc): metryka w lewym górnym rogu: nazwisko autora (wielkość czcionki – 12 pkt., kursywa), nazwa miejscowości, którą reprezentuje autor (wielkość czcionki – 12 pkt., kursywa);
  - tytuł artykułu wyrównany do środka (wielkość czcionki – 14 pkt., pogrubiona), śródtytuły: wyrównany do lewego (wielkość czcionki – 12 pkt., pogrubiona, z numeracją arabską);
  - pod tytułem należy umieścić słowa kluczowe (3–5) w języku artykułu (wielkość czcionki – 10 pkt.);
  - kursywą wyodrębniamy wszystkie omawiane wyrazy, zwroty i zdania, ponadto tytuły artykułów, książek i ich części;
  - przypisy należy zamieszczać u dołu strony artykułu (czcionka Times New Roman 10 pkt.; interlinia: 1 wiersz);
  - odniesienia do literatury należy zamieszczać w tekście głównym, zgodnie z następującą konwencją: [Nowak 1987, 52];
  - w tekstach w języku polskim, angielskim i innych językach europejskich cytaty i przypisy w języku rosyjskim, ukraińskim i białoruskim prosimy przytaczać w oryginale (nie w transliteracji);
  - teksty w języku polskim i innych językach europejskich powinny zawierać streszczenie w języku angielskim; teksty w języku angielskim – streszczenie w języku polskim (do 0,5 strony, należy przetłumaczyć również tytuł);
  - na końcu artykułu należy podać adres mailowy autora;
  - teksty napisane na edytorze tekstów (MS Word) prosimy przysyłać w 2 egzemplarzach w postaci wydruku komputerowego wraz z nośnikiem danych na adres: Uniwersytet w Białymstoku, Instytut Filologii Wschodniosłowiańskiej, Pl. Uniwersytecki 1, 15–420 Białystok
  - teksty można także przysyłać na adres mailowy Instytutu Filologii Wschodniosłowiańskiej: studia\_wschodnioslowianskie@interia.pl

## 5. Literatura:

- spis literatury należy podawać w porządku alfabetycznym na końcu artykułu (najpierw literatura w języku artykułu, potem pozostała); czcionka Times New Roman 12 pkt; interlinia: 1,0 wiersz;
- opis bibliograficzny dokumentów elektronicznych powinien zawierać dodatkowo informacje o typie nośnika (w nawiasach kwadratowych), np. [CD-ROM], [online];
- opis dokumentów dostępnych online powinien zawierać adres, pod którym można znaleźć pozycję w sieci oraz datę dostępu (w nawiasach kwadratowych).

Spis literatury należy podać według zamieszczonego poniżej wzorca:

Kowalski J., 1990, *Historia literatury*, Kraków.

Nowak A., 1987, *Z dziejów piśmiennictwa*, [w:] *Historia cywilizacji*, Warszawa, s. 98–105.

Nowacki J., 1963, *Teoria aktów mowy*, „Przegląd Językoznawczy” nr 7, s. 45–53.

Kopaliński W., 1988, *Słownik wyrazów obcych i zwrotów obcojęzycznych* [CD-Rom], Łódź.

*Przewodnik po kulturze Rosyjskiej w Polsce, cz. 3* 2010, Warszawa, [online], [http://www.rosyjskidom.waw.pl/prezentacja/6\\_Prezentacja\\_Piotr\\_Wizaemski\\_PL.pdf](http://www.rosyjskidom.waw.pl/prezentacja/6_Prezentacja_Piotr_Wizaemski_PL.pdf), [28.09.2011]

**Teksty, które nie spełniają wymogów formalnych, nie będą przyjmowane do druku.**

## Требования, предъявляемые к текстам, публикуемым в ежегоднике “Studia Wschodniosłowiańskie”

1. Ежегодник “Studia Wschodniosłowiańskie” принимает в печать материалы, которые до сих пор нигде не публиковались. Статьи, помещаемые в ежегоднике, рецензируются.
2. Ежегодник “Studia Wschodniosłowiańskie” помещает материалы на польском языке, а также на восточнославянских и других европейских языках.
3. Кроме статей Редакция помещает также:
  - а) научно-аналитические рецензии, заключающие в себе оценку и полемику (объем до 5 машинописных страниц);
  - б) информацию о новых книгах (объем до 2 машинописных страниц);
  - в) обзоры, посвященные научным симпозиумам и конференциям (объем до 3 машинописных страниц).
4. Технические требования:
  - объем присылаемых текстов не может превышать 20 машинописных страниц (лист А4; поля (внешние, внутренние, верхние, нижние): 2,5 cm; шрифт Times New Roman 12; межстрочный интервал: 1,5)
  - текст в редакторе Word (doc); фамилия автора (шрифт 12, курсив), название местности, которую репрезентирует автор (шрифт 12, курсив);
  - заглавие статьи выровнено по центру (шрифт 14, жирный); заглавия частей статьи выровнены по левому краю (шрифт 12, жирный, с арабскими цифрами);
  - под заглавием помещаются ключевые слова (3–5) на языке статьи (шрифт 10);
  - все приводимые в качестве примеров слова, выражения и предложения, а также заглавия статей, книг и их частей выделяем курсивом;
  - сноски внизу страницы (шрифт 10, межстрочный интервал: 1,0);
  - ссылки на источники обязательно помещать в тексте статьи, согласно следующей конвенции: [Земская 2007, 52];
  - в текстах на польском, английском и других европейских языках цитаты и примечания на русском, украинском и белорусском языках следует приводить в оригинальной версии (не транслитерации);
  - тексты на польском языке и других европейских языках должны сопровождаться резюме на английском языке, тексты на английском языке – резюме на польском языке (ок. 0,5 страницы), просьба перевести также заглавие;
  - в конце статьи просим сообщить электронный адрес автора статьи;
  - просьба присылать тексты в двух экземплярах в напечатанном виде, а также в электронном варианте (редакторе MS Word) по адресу: Uniwersytet w Białymstoku, Instytut Filologii Wschodniosłowiańskiej, Pl. Uniwersytecki 1, 15–420 Białystok
  - тексты можно присылать электронной почтой по адресу: studia\_wschodnioslowianskie@interia.pl

## 5. Литература:

- список литературы помещается в конце статьи: шрифт 12, межстрочный интервал: 1,0;
- при библиографическом описании электронных документов просьба указать информацию о типе носителя данных (в квадратных скобках): [CD-ROM];
- при описании документов, помещенных в Интернете, просьба указать адрес веб-страницы и дату доступа (в квадратных скобках).

Список литературы проиводится по образцу:

Иванов А.И., 1990, *История литературы*, Москва.

Сидоров Е., 1987, *Из истории письменности*, [в:] *История цивилизации*, Москва, с. 98–110.

Ахманова О., 1963, *Теория речевых актов*, “Вопросы языкознания”, № 7, с. 45–53.

*Сборник лучших словарей русского языка*, 2003, [CD-Rom], Москва.

Юрков С., *Гротеск как выражение хаоса в культуре*, [online], <http://www.fege.narod.ru/librarium/jurkov.htm>. [14.09.2011]

**Статьи, не подготовленные согласно данным техническим требованиям, не принимаются в печать.**